



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH

Wydział Humanistyczny

Instytut Językoznawstwa

mgr Aleksandra Ryś

Socjopragmatyczna analiza
zleksykalizowanych porównań w potocznych
wypowiedziach konstruowanych
Na materiale *Korpusu dawnych polskich tekstów
dramatycznych (1772–1939)*

Rozprawa doktorska

napisana pod opieką naukową dr hab. Barbary Mitrengi, prof. UŚ

Katowice 2026

Spis treści

Wprowadzenie	4
Rozdział 1 Rola nowoczesnych technologii we współczesnej lingwistyce	12
1.1. Badania humanistyczne w dobie informatyzacji nauki	13
1.2. Rozwój i zastosowanie zasobów korpusowych w językoznawstwie.....	16
1.3. <i>Korpus dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939)</i>	22
Rozdział 2 Dane językowe w diachronicznych badaniach socjo-i pragmalingwistycznych	25
2.1. Pragmalingwistyka historyczna	27
2.2. Badania socjopragmatyczne.....	30
2.3. Zróżnicowanie danych językowych.....	35
Rozdział 3 Porównania zleksykalizowane – wybrane zagadnienia	47
3.1. Konstrukcje porównawcze <i>sensu largo</i>	48
3.2. Miejsce porównań zleksykalizowanych we frazeologii i frazematyce.....	54
3.3. Możliwości i ograniczenia badań nad porównaniami zleksykalizowanymi.....	63
Rozdział 4 Porównania zleksykalizowane w dawnych leksykonach polszczyzny	77
4.1. Kryteria doboru materiału badawczego	77
4.2. Dawne źródła leksykograficzne rejestrujące porównania zleksykalizowane	78
4.3. Prezentacja porównań zleksykalizowanych uwzględnionych w analizie.....	83
Rozdział 5 Porównania zleksykalizowane w dawnych wypowiedziach konstruowanych – ujęcie pragmalingwistyczne	90
5.1. Akty mowy w pragmalingwistycznej analizie zleksykalizowanych porównań... 90	
5.2. Funkcje językowe porównań zleksykalizowanych.....	105
5.3. Analiza użycia porównań zleksykalizowanych w kontekście aktów mowy i funkcji językowych.....	111
I. komentowanie.....	113
II. odpowiadanie	152
III. strofowanie.....	163
IV. usprawiedliwianie się	168

V. narzekanie.....	173
VI. plotkowanie	178
VII. dopowiadanie	184
VIII. wspomnianie	189
IX. zachwywanie się	193
X. zaklinanie	198
XI. niezgadanie się.....	202
XII. odmawianie	206
XIII. radowanie się	209
XIV. chwalenie się	212
XV. nakazywanie	215
XVI. wskazywanie.....	218
XVII. proszenie.....	221
5.4. Wnioski	222
Rozdział 6 Porównania zleksykalizowane w dawnych wypowiedziach konstruowanych – ujęcie socjolingwistyczne	231
6.1. Analiza danych ze względu na kryterium płci	232
6.2. Analiza danych ze względu na kryterium wieku	239
6.3. Analiza danych ze względu na kryterium statusu społecznego	245
6.4. Wnioski	251
Zakończenie	254
Wykaz rysunków, wykresów i tabel.....	259
Wykaz rysunków.....	259
Wykaz tabel.....	259
Wykaz wykresów	260
Rozwinięcie skrótów.....	261
Bibliografia	262
Indeks porównań zleksykalizowanych	299

Wprowadzenie

Punktem wyjścia rozważań podjętych w niniejszej rozprawie jest pytanie: jak porównania zleksykalizowane mogły funkcjonować w wypowiedziach przedstawicieli różnych grup społecznych w latach 1772–1939? Postawienie go nie byłoby możliwe, gdyby nie bogata polska tradycja leksykograficzna w zakresie rejestrowania stałych połączeń wyrazowych. Niebagatelną rolę w kształtowaniu koncepcji badawczej odegrały kierunki historycznojęzykowych studiów frazeologicznych, ujmujące przedmiot badań z różnych perspektyw: od tradycyjnych sond słownikowych, nastawionych na eksplikację semantyczno-genetyczną analizowanych jednostek (np. Ignatowicz-Skowrońska, 2025; Pielą, 2026), przez podejścia wysuwające na pierwszy plan warstwę teoretycznojęzykową i metodologiczną (np. Kosek, 2015; Rak, 2022, 2024), do prac nad porównaniami zleksykalizowanymi motywowanymi paradygmatycznie i kulturowo (Wysoczański, 2006). Opracowanie W. Wysoczańskiego oraz niniejszą rozprawę dzielią dwie dekady. Czas ten pozwala zaobserwować rozwój badań językoznawczych, zwłaszcza w kierunku integracji lingwistyki z nowoczesnymi technologiami informatycznymi, począwszy od końca drugiej połowy XX w. Wśród metod, które stały się nieodłącznym elementem współczesnych studiów nad językiem są badania korpusowe. W obrębie intensywnie rozwijającej się lingwistyki korpusowej można wyróżnić co najmniej trzy podejścia badawcze: dedukcyjne (*corpus-based*) – oparte na korpusie, służące weryfikacji istniejącej wiedzy; indukcyjne (*corpus-driven*) – które za punkt wyjścia stawiają eksplorację materiału korpusowego oraz egzemplifikacyjne (*corpus-illustrated*) – wykorzystujące zasoby korpusowe w charakterze cytatów.

Istotność zagadnienia wybrzmiała podczas *Polskiej debaty językoznawczej: Korpusy w językoznawstwie. Uzupełnienie instrumentarium czy zmiana w badaniach?*, zorganizowanej 1 kwietnia 2026 r. przez Komitet Językoznawstwa PAN i Polskie Towarzystwo Językoznawcze. W trakcie dyskusji wielokrotnie podkreślono rolę korpusów językowych we współczesnej lingwistyce, których obecność wpływa na reorientację pytań badawczych. Powszechny dostęp do wielotysięcznych i wielomilionowych zbiorów danych pozwolił przenieść je ze stopnia intuicyjnych hipotez o istnieniu zjawisk językowych na poziom ich empirycznej weryfikacji. Warto podkreślić, że w debacie docenione zostały również korpusy mniejsze, ale specjalistyczne, tworzone z myślą o konkretnych analizach językoznawczych, które

dotychczas nie mogły być zrealizowane¹. Rozważania skoncentrowane wokół wpływu nowoczesnych technologii na badania lingwistyczne przedstawiono w rozdziale 1.

Niniejsza rozprawa wpisuje się w nurt badań określanych jako *corpus-driven*, umożliwiających opis – co należy wyraźnie podkreślić – prawdopodobnych sposobów funkcjonowania porównań zleksykalizowanych w dawnych rozmowach przedstawicieli różnych grup społecznych. Wnioski opierają się wyłącznie na analizie wypowiedzi konstruowanych pozyskanych z *Korpusu dawnych tekstów dramatycznych (1772–1939)* (KorTeDa), a zatem – ze względu na specyfikę materiału badawczego – nie mają charakteru ogólnego i nie odnoszą się do całej polszczyzny badanego okresu. Propozycja ta nie tylko wysuwa na pierwszy plan marginalizowaną w dotychczasowych analizach historycznojęzykowych komunikacyjną perspektywę frazeologii, ale również poszerza podejście frazemacyjne, wprowadzone na grunt polskiego językoznawstwa przez Wojciecha Chlebde, o elementy analizy socjolingwistycznej, co stało się możliwe dzięki znakowaniu korpusu danymi o wieku, płci i statusie społecznym uczestników aktu komunikacji. Taki sposób oglądu frazemów umożliwia pozyskanie informacji o dawnych praktykach komunikacyjnych, czyli możliwych kontekstach użycia spetryfikowanych połączeń wyrazowych w dialogach konstruowanych przez przedstawicieli różnych grup społecznych żyjących przed wynalezieniem urządzeń do rejestrowania i odtwarzania dźwięku².

Zasadniczym celem rozprawy jest opracowanie socjopragmatycznej, czyli uzależnionej od kontekstu pragma- i socjolingwistycznego, metody badania stałych połączeń wyrazowych w tekstach dawnych, należących do tzw. *speech-related text types*. Ogólnie rzecz ujmując, są to zapisy imitujące odmianę mówioną języka z określonego odcinka historycznego, pozyskane m.in. z protokołów rozpraw sądowych, rozmówek z podręczników do nauki języków obcych czy dialogów literackich. Dane językowe, które są wykorzystywane w diachronicznych analizach socjopragmatycznych, omówiono szczegółowo w rozdziale 2. Z bogatego zasobu stałych połączeń wyrazowych reprezentowanych w KorTeDa (3377 anotacji – dane na: 29.01.2024 r.) w pierwszym etapie badań wyekscerpowano ok. 260 wypowiedzi, w których

¹ Przykładem są multimodalne badania polszczyzny mówionej prowadzone na materiale korpusu DiaGest – specjalistycznym narzędziu zaprojektowanym z myślą o analizie werbalnej i niewerbalnej komunikacji międzyludzkiej (zob. Szczyszczek, 2010, 2013).

² Pierwszy zapis dźwięku (*Au Clair de la Lune* oraz *S'il faut qu'à ce rival Hédelmone infidèle*) został zarejestrowany 9 kwietnia 1860 r. za pomocą fonografu (urządzenia rejestrującego dźwięk) przez Leona Scota de Martinville'a. Wynaleziony w 1877 r. przez Thomasa Edisona fonograf umożliwił nagrywanie i odtwarzanie dźwięku (Nardone, 2015). Na ziemiach polskich upowszechnienie urządzeń rejestrujących sygnały foniczne miało miejsce na początku XX wieku; w 1904 r. Roman Zawiliński zapisał podhalański śpiew ludowy w wykonaniu Jana Krzeptowskiego (Szymańska-Ilnata, 2016).

zidentyfikowano 153 tekstowe realizacje zleksykalizowanych konstrukcji porównawczych. Z uwagi na różne sposoby klasyfikowania tego rodzaju połączeń (zagadnienie to znajduje swoje szczegółowe rozwinięcie w rozdziale 3.), w doborze próby badawczej konieczna okazała się arbitralna selekcja pozyskanych jednostek. Założenie to zostało wypracowane dzięki zestawieniu zgromadzonych porównań z zasobem frazematycznym wybranych dawnych leksykonów polszczyzny, co przedstawiono w rozdziale 4. Uzyskana próba składa się z 78 porównań zleksykalizowanych występujących w 111 wariantach tekstowych, obecnych w 150 wypowiedziach. Wyselekcjonowane komunikaty zostały przedstawione (o ile to możliwe) w otoczeniu co najmniej jednej kwestii poprzedzającej i następującej po niej³, np.

Rys. 1. Przykład dialogu zawierającego porównanie zleksykalizowane



Źródło: KorTeDa⁴.

Założono, że długość wypowiedzi nie powinna przekraczać reprezentacji, która wyświetla się użytkownikowi korpusu⁵. W czerwonej ramce ujęto tekstową realizację frazeologizmu w formie porównania. Przy nazwie każdej postaci dramatu widnieją przypisane jej zmienne socjolingwistyczne: płeć, status społeczny i wiek. Pozyskane dane językowe przeanalizowano na dwóch poziomach:

1. pragmatycznym, obejmującym m.in. interpretowanie relacji, jakie zachodzą między znakiem językowym a odbiorcą oraz obserwację kontekstu sytuacyjnego, w którym znak się znajduje;

³ Wyjątek stanowią wypowiedzi monologowe, które są osobną sceną oraz wypowiedzi (dialogowe i monologowe) otwierające i kończące scenę.

⁴ Wszystkie egzemplifikacje korpusowe pochodzą z KorTeDa.

⁵ KorTeDa oferuje możliwość odczytania pełnej treści utworu po przejściu do struktury dokumentu. Użytkownik ma możliwość podglądu nie tylko spisu postaci, ale i każdej sceny tekstu dramatycznego. Świadomie zrezygnowano z lektury i analizy pełnych tekstów dramatycznych. Założeniem badań jest bowiem przedstawienie nowej metody badania odtwarzalnych jednostek wyrazowych z wykorzystaniem korpusów cyfrowych. Te z kolei zazwyczaj oferują fragmenty, a nie całości tekstów, na podstawie których użytkownik może obserwować użycie języka. W sytuacji, gdy na podstawie wyświetlanego dialogu lub monologu niemożliwe było zidentyfikowanie kontekstu, brano pod uwagę wcześniejsze wypowiedzi postaci.

2. socjolingwistycznym, zakładającym zwrócenie uwagi na analizę relacji pomiędzy użyciem określonej jednostki języka a zmiennymi socjolingwistycznymi przypisanymi nadawcy wypowiedzi.

Wyróżnione obszary są ze sobą skorelowane (zob. Culpeper, 2021; Włodarczyk i Taavitsainen, 2017), dlatego nie sposób było uniknąć wpływu czynników socjolingwistycznych przy interpretacji sytuacji komunikacyjnej, w jakiej pozostawali interlokutorzy. Zgromadzone porównania były zatem analizowane równoległe na płaszczyźnie pragma- i socjolingwistycznej, z uwzględnieniem zarówno kontekstu wypowiedzi, w jakim je umiejscowiono, jak i wpływającej na kształt sytuacji komunikacyjnej roli parametrów socjolingwistycznych. W ramach poruszanych zagadnień postawiono dwa pytania badawcze:

1. W jakim celu i w jakich funkcjach porównania zleksykalizowane zostały użyte w wypowiedziach reprezentujących wybrane akty mowy?
2. Jaka jest ilościowa i jakościowa relacja między analizowanymi zmiennymi socjolingwistycznymi a użyciem porównań zleksykalizowanych w określonych kontekstach pragmatyngwistycznych?

Udzielenie odpowiedzi na nie stało się możliwe dzięki rozpoznaniu aktu mowy, manifestującego się w wypowiedzi, w której użyto danego porównania. W tym celu wykorzystano klasyfikację czasowników mówienia, wyróżnionych przez Annę Wierzbicką (1983, 1987), którą zaadaptowano na potrzeby analizy polskich dialogów konstruowanych z lat 1772–1939. Zidentyfikowano również funkcje językowe towarzyszące użyciu porównań zleksykalizowanych w danej sytuacji komunikacyjnej, stosując w tym celu autorską interpretację klasyfikacji funkcji językowych Douglasa Bibera (1995). Zaimplementowana procedura badawcza jest inspirowana metodą pragmatycznych badań literackich Teuna A. van Dijka (1976). W pierwotnej wersji analizy obejmowała ona 5 etapów, które wyróżniono poniżej:

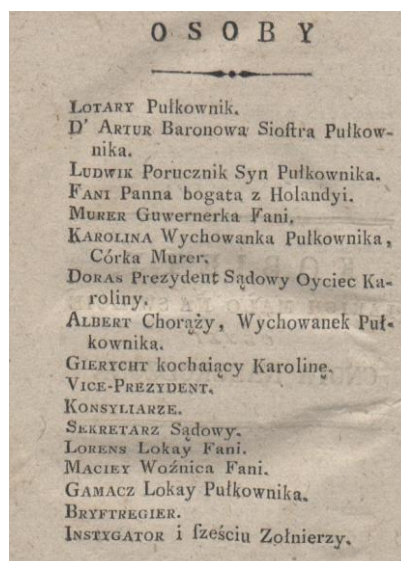
1. **Identyfikacja miejsca, czasu i „możliwego świata”, w jakim została umieszczona wypowiedź:** rozpoznanie wskazanych kategorii nie zawsze okazało się możliwe. W niektórych przypadkach egzemplifikacja tekstu, jaka wyświeśla się po wyszukaniu korpusowym, może zawierać didaskalia wskazujące na czas i miejsce komunikacji. Elementy te mogą być również identyfikowalne na podstawie fragmentu analizowanego tekstu, gdy wypowiedzi postaci opisują otoczenie, w jakim się znajdują. Mimo że wskazane sytuacje znacznie upraszczają

omówienie tego aspektu analizy pragmalingwistycznej, są sporadyczne. W związku z powyższym ten etap badań nie mógł być traktowany jako obligatoryjny, lecz wzbogacający interpretację poszczególnych wypowiedzi.

2. Interpretacja potencjalnych kompetencji i świadomości językowej uczestników dialogu połączona z identyfikacją zmiennych socjolingwistycznych: w początkowej fazie badań założono, że rozpoznanie i próba uchwycenia, jaki poziom umiejętności językowej mogą reprezentować poszczególne postaci będą w przypadku niniejszej analizy silnie skorelowane z cechami charakteryzującymi poszczególne grupy społeczne, wyróżnione przez autorki korpusu. Szerokie granice kategorii „status społeczny” (niski, średni i wysoki status społeczny), jaką przypisano postaciom, przełożyły się na zbyt dużą ogólnikowość opisu. Uzyskane wyniki nie oddawały rzeczywistej stratyfikacji społeczno-kulturowej, która mogła mieć miejsce na ziemiach polskich w latach 1772–1939 i przekładać się na poziom świadomości i kompetencji językowych. Tym samym, z uwagi na przyjęte w niniejszej rozprawie cele, świadomie zrezygnowano z tego zadania.

3. Określenie relacji, w jakiej pozostają interlokutorzy: zadanie to można było zrealizować przede wszystkim dzięki socjolingwistycznej anotacji korpusu. Na podstawie przypisanych postaciom zmiennych socjolingwistycznych zidentyfikowane zostały relacje, w jakich mogą pozostawać ze sobą uczestnicy zdarzenia komunikacyjnego. Dodatkowo, pomocne okazały się dane zawarte w spisie postaci (dostępne na stronie korpusu), wskazujące m.in. na stopień pokrewieństwa lub stosunek postaci wobec innych osób.

Rys. 2. Spis postaci (M. Bończa-Tomaszewski, *Kobiety jakich mało na świecie, czyli cnota nagrodzona*)



Źródło: Polona, za: KorTeDa.

Zwrócenie uwagi na informacje socjolingwistyczne przypisane interlokutorom, dane w spisie postaci oraz rezultaty prac i obserwacje innych badaczy zajmujących się analizą języka i zmiennych socjologicznych przełożyło się na obranie dwóch sposobów informowania o relacji zachodzącej między interlokutorami, tj. relacji symetrycznej i asymetrycznej.

4. Rozpoznanie intencji nadawcy wypowiedzi: etap ten początkowo składał się z dwóch zadań:

- 4.1. wskazania przyczyny aktu mowy, którego celem jest wywołanie w odbiorcy zamierzonego stanu. Określenie intencji wymaga od nadawcy przynajmniej podstawowej wiedzy o tym, jaki jest aktualny stan odbiorcy wypowiedzi. Właściwe rozpoznanie intencji przekłada się zatem na konieczność uwzględniania w analizie presupozycji, tj. niezwerbalizowanych pragnień, zamiarów, życzeń nadawcy, które mogą korelować z jego światopoglądem i systemem wartości. Na podstawie zebranego materiału możliwa jest identyfikacja zamiarów mówiącego z wykorzystaniem eksplikacji aktów mowy wyróżnionych przez A. Wierzbicką (1983, 1987). Zapis wyjaśnień za pomocą elementarnych jednostek semantycznych umożliwia precyzyjne wykrycie intencji wpisanej w akt, a następnie skonfrontowanie jej z tekstową realizacją. Etap ten odnosi się do wypowiedzi postaci w granicach jednej kwestii, przy czym jest realizowany na podstawie szerszego kontekstu omówionego w poszczególnych etapach procedury badawczej. W obrębie jednej wypowiedzi postaci może zostać wyróżniony więcej niż jeden akt mowy, co powoduje konieczność rozróżnienia aktu głównego i aktów pomocniczych. Różnica ta bywa rozmyta, a same czynności mowy są bardzo często ściśle ze sobą związane. Z tego powodu należy pamiętać, że ich identyfikacja w tekście pisanym jest interpretacją badacza – przedstawiona w niniejszej pracy jest zatem jedną z wielu możliwych. W rozdziale 5.3, prezentującym materiał przypisany do zidentyfikowanych aktów mowy, każdą wypowiedź przyporządkowano do czynności uznanej za nadrzędną, tj. taką, którą można utożsamić z potencjalną intencją komunikacyjną nadawcy. Jednocześnie zasygnalizowano współwystępujące akty mówienia, odsyłając czytelnika do odpowiednich pozycji w opracowaniu A. Wierzbickiej (1987). Przy rozpoznanych pomocniczych aktach mowy, które nie weszły w skład szczegółowej analizy materiału, zastosowano system odsyłaczy tekstowych.
- 4.2. W obrębie wypowiedzi, będącej manifestacją określonego aktu mówienia, zdecydowano się identyfikować funkcje językowe towarzyszące użyciu

porównania. Celem tego zadania stało się wykrycie, jakie motywacje kierują mówiącym, że decyduje się na użycie porównania w określonym kontekście. Uzyskane wyniki wskazują, że porównania zleksykalizowane, podobnie jak inne frazemy, każdorazowo występowały w funkcji estetycznej, kontekstowej. Nie oznacza to jednak, że badanie frazemów z tej perspektywy jest niezasadne – analizę wykorzystującą te same założenia, ale inną klasyfikację funkcji językowych zaprezentowano w osobnym artykule (Ryś, 2024).

5. **Ocena fortunności aktu mowy:** zadanie nastawione na weryfikację, czy komunikat nadawcy jest dostosowany do kompetencji językowych odbiorcy. Założeniem tego etapu była ewaluacja fortunności komunikacji, tj. poprawnego, czyli projektowanego przez mówiącego, odczytania przez odbiorcę jego intencji. W zadaniu tym analizowano reakcję odbiorców wypowiedzi, łącząc ją z wynikami otrzymanymi na drugim etapie procedury badawczej. Świadoma rezygnacja z identyfikacji kompetencji i świadomości językowej uczestników dialogu, jak również niewystarczający kontekst (w przypadku niektórych wypowiedzi niemożliwe okazało się odczytanie reakcji odbiorcy, m.in. ze względu na długość próbek tekstu lub koniec sceny bądź aktu) wpłynęły na decyzję o wyłączeniu tego etapu z analizy.

Ostatecznie, badanie przeprowadzono, wykorzystując 3 z 5 opisanych etapów, tj. identyfikację miejsca, czasu i „możliwego świata”, w jakim została umieszczona wypowiedź; określenie relacji, w jakiej pozostają interlokutorzy oraz rozpoznanie intencji nadawcy na podstawie zidentyfikowanych aktów mowy.

Wyniki badania, w którym zidentyfikowano 17 aktów mowy, zaprezentowano w rozdziale 5., poświęconym pragmalingwistycznemu ujęciu porównań zleksykalizowanych w dawnych wypowiedziach konstruowanych. Rezultaty analizy ilościowej, skoncentrowanej na wychwyceniu relacji między użyciem badanych porównań zleksykalizowanych w konkretnej sytuacji komunikacyjnej a zmiennymi socjolingwistycznymi reprezentowanymi przez interlokutorów są natomiast przedmiotem rozdziału 6. Zwieńczeniem pracy jest *Zakończenie*, w którym zebrano szczegółowe wnioski z przeprowadzonej analizy socjo- i pragmalingwistycznej zgromadzonego materiału badawczego oraz – dodatkowo – zaprezentowano autorską propozycję wzbogacenia istniejących opisów leksykograficznych o dane dotyczące użycia porównań w określonych funkcjach i sytuacjach komunikacyjnych (aspekt pragmalingwistyczny) oraz informacje odnoszące się do częstotliwości ich użycia z perspektywy parametrów takich jak płeć, wiek i status społeczny (aspekt socjolingwistyczny). Egzemplifikację tę przygotowano na 3 wybranych porównaniach zleksykalizowanych o największej liczbie poświadczeń tekstowych.

Proponowane podejście kontynuuje, a zarazem rozszerza istniejące badania nad frazeologią w tekstach dawnych. Przykłady rozbudowanych opisów leksykograficznych pozwalają na nowe ujęcie diachronicznych studiów frazeologicznych: z jednej strony stanowią rezultat przeprowadzonej analizy, z drugiej zaś są preludium do badań, które w przyszłości mogą zostać wykorzystane przez badaczy zainteresowanych tą dyscypliną.

Rozdział 1

Rola nowoczesnych technologii we współczesnej lingwistyce

Wraz z końcem lat 50. XX w. rozpoczął się długofalowy proces wypierania mechanicznych technologii elektronicznych przez nowoczesne narzędzia cyfrowe. Digitalizacja produkcji zwiększyła nie tylko dostępność systemów informatycznych, ale również informacyjnych, co usprawniło sposoby komunikacji międzyludzkiej oraz wymiany danych. Konsekwencją tych zdarzeń stała się m.in. ewolucja światowych społeczeństw w kierunku *globalnej wioski*. Autorem tego terminu jest Herbert Marshall McLuhan (2021), który użył go na określenie tendencji do przekraczania ograniczeń czasu i przestrzeni przez media masowe. Upowszechnienie komunikacji globalnej oraz dostępu do informacji, zintensyfikowało się w ostatnim trzydziestoleciu wraz z rozwojem Internetu i *World Wide Web*.

Jak zasygnalizowano, wzrost i popularyzacja komunikacji są konsekwencją nie tylko rewolucji informacyjnej, która nastąpiła po II wojnie światowej (Lakomy, 2015, s. 27), ale również (tele)informatycznej, nastawionej na „szybkie upowszechnienie (...) i umasowienie [cyfrowych – A.R.] technologii, powodujące głębokie przekształcenia w ramach niemal każdej sfery stosunków społecznych” (Madej, 2009, s. 20–21). Wynikiem gwałtownych przemian w obszarze naukowo-technicznym było ukonstytuowanie niematerialnej sfery ludzkich działań, nazwanej cyberprzestrzenią. Do jej powstania doprowadziło współdziałanie komputerów oraz samosterowanych maszyn (Winthrop, 1966, s. 405–414) we wczesnych latach 60. XX w. Wówczas także po raz pierwszy użyto terminu *cyberkultura* na określenie formacji związanej z technokulturowym¹ przełomem, wynikającym z rewolucji społeczeństw po postępie w dziedzinie cyfryzacji jako wyrazu wiary w zbliżające się czasy komputeryzacji (Zawojski, 2010, s. 78–79).

Integracja świata rzeczywistego z przestrzenią wirtualną stała się przedłużeniem płaszczyzny fizycznej, którą dotychczas postrzegano jako wyłączone miejsce dostępne przeciętnemu człowiekowi. Utworzony obszar objął tym samym „fenomeny sieciowe (...) i te powstające poza siecią” (Zawojski, 2010, s. 113). Dynamiczność zjawiska spowodowała

¹ Pojęcie używane na określenie znaczącego wpływu techniki oraz technologii na kształt i przeobrażenia kultury (Gałuszka i in., 2016, s. 12).

rozszerzanie przestrzeni digitalnej na inne obszary życia, w tym nauki. Wpłynęło to na coraz częstsze włączanie w pole badań elementów, narzędzi czy metod powiązanych z cybernetyką, technologiami informatycznymi, a obecnie – sztuczną inteligencją (*artificial intelligence*). Podejmowane działania zacierają tym samym granicę między tradycyjnym podziałem nauki na dyscypliny ścisłe i humanistyczne (Bomba, 2013, s. 57), co sprzyja ekspansji interdyscyplinarności studiów i kształtowaniu nowych pól naukowych. Jednym z nich jest humanistyka cyfrowa (*digital humanities*).

1.1. Badania humanistyczne w dobie informatyzacji nauki

Zwrot humanistyki ku technologiom informatycznym postrzegany jest jako stosunkowo niedawne wydarzenie. Wyrazem tego przekonania stał się m.in. skierowany do badaczy apel Adama Kirscha (2014), by odseparować się od dyscypliny, która zmierza do pogrzebania nauk humanistycznych². W rzeczywistości ich digitalizacja została zapoczątkowana w końcu lat 40. XX w. We współpracy z *International Business Machines Corporation* (IBM) Robert Bus rozpoczął z informatyzowaną lingwistyczną analizę łaciny średniowiecznej na podstawie pism św. Tomasza z Akwinu. Efektem badań stało się opracowanie 11-milionowego indeksu słów przy użyciu kart perforowanych (Hockey, 2004; Nyhan i Finn 2016, s. 1–2; Sula i Hill 2019, s. 190). Działania te pozwalają zauważyć dość wczesne zainteresowanie badaczy nowoczesną, komputerową, a przy tym naukową edycją tekstu, które wpłynęło na znakowanie i klasyfikowanie danych językowych (Sula i Hill, 2019, s. 190).

Przez blisko 80 lat kształt humanistyki cyfrowej (nazywanej też *informatyką humanistyczną, informatyką literacką i lingwistyczną* czy *humanistyką komputerową*) ulegał znaczącym przemianom, co powoduje konieczność rozróżniania w obrębie dyscypliny fazy inkubarnej (Nyhan i Finn, 2016, s. 2) oraz współczesnej. Pierwszy etap rozwoju nauki lokuje się w przedziale lat 1949–2006. Brytyjscy badacze proponują określanie go mianem humanistyki komputerowej (*humanities computing*), celem odróżnienia od fazy rozwiniętej – humanistyki cyfrowej – trwającej od 2006 r. Podstawą podziału stała się powszechność dostępu do technologii informatycznych, która jeszcze w pierwszej dekadzie XXI w. była zdecydowanie bardziej ograniczona w porównaniu z ostatnim pięcioleciem³. Nazwa *humanistyka komputerowa* jest zatem stosowana na określenie dwudziestowiecznej

² W tradycyjnym rozumieniu nauki, którą dotychczas ograniczano do konceptualizowania rzeczywistości kulturowej i tym samym – prac o charakterze teoretycznym (Bomba, 2013, s. 57).

³ Według badań Głównego Urzędu Statystycznego w 2004 r. 26% polskich gospodarstw domowych posiadało dostęp do Internetu, w 2010 r. – 63,4 %, a w 2023 r. – 93,3% (GUSa, s. 118; GUSb, s. 24).

metodologii badawczej zorientowanej na analizę tekstu przy użyciu metod kwantytatywnych i translacji maszynowej.

Wyrazem zainteresowania nowym obszarem analiz miało stać się powstanie pierwszego czasopisma poświęconego humanistyce komputerowej: *Computers and the Humanities* (1966–1967)⁴. Równolegle rozwijająca się krytyka podejścia, wynikająca ze zbyt dużych ograniczeń technicznych i nakładów finansowych, stała się przyczyną rezygnacji z badań ilościowych i statystycznych (zob. raport ALPAC⁵). Efekty dążeń do wypracowania nowej dyscypliny akademickiej obserwowano dopiero od połowy lat 80. XX w. wraz z popularyzacją komputerów osobistych (PC). Posiadanie własnego sprzętu przełożyło się na możliwość badań poza centrami naukowymi oraz usprawnienie komunikacji dzięki poczcie elektronicznej. Ważnym wydarzeniem dla społeczności akademickiej stało się uruchomienie w 1987 r. przez Willarda McCarty’ego (1992, s. 207) sieci mailingowej (przypominającej dzisiejsze fora internetowe) HUMANIST. Sam twórca woli nazywać ją „elektronicznym seminarium”, bowiem celem projektu było stworzenie miejsca na akademicką dyskusję w przestrzeni wirtualnej.

Wzrost przedsięwzięć naukowych związanych z humanistyką komputerową miał miejsce w ostatniej dekadzie XX w., choć nazwa dyscypliny pojawia się wówczas w tytułach projektów stosunkowo rzadko (Nyhan i Finn, 2016, s. 4). Intensyfikacja badań stała się konsekwencją postępu technologicznego oraz upowszechnienia dostępu do Internetu. Analizując listę HUMANIST z lat 1987–2008, Geoffrey Rockwall i Stefan Sinclair zauważyli znaczący wzrost leksyki związanej z siecią od 1996 r. (Rockwall i Sinclair, 2016, s. 75). Obserwacja ta daje zatem podstawy do stwierdzenia, że zespolenie humanistyki z przestrzenią wirtualną stało się niezaprzeczalnym faktem, który zmienił sposób postrzegania sieci, jej eksploracji oraz wykorzystywania tekstów elektronicznych przez humanistów. W podobnym czasie rozpoczęły się rozważania nad statusem humanistyki komputerowej. W 1999 r. jedno z seminariów na uniwersytecie w Wirginii zatytułowano pytaniem: *Czy humanistyka komputerowa jest dyscypliną akademicką?* (*Is Humanities Computing an Academic Discipline?*) (Nyhan i Finn, 2016, s. 6). W 2004 r. autorzy internetowego kompendium humanistyki cyfrowej sugerowali, że nauka ta jest „dyscypliną samą w sobie” (Schreibman i in., 2004). Dotychczasowy stan badań pokazuje jednak, że dyskusje nad kształtem i istotą humanistyki digitalnej wciąż trwają

⁴ Wbrew oczekiwaniom, pionierskie artykuły nie poświęcały miejsca maszynowej analizie tekstowej, ale raczej esejom na temat wpływu technologii na istniejące dyscypliny naukowe (Sula i Hill, 2019, s. 206; Svensson, 2009).

⁵ W opublikowanym w 1966 r. przez *The Automatic Language Processing Advisory Committee* (ALPAC) raporcie *Languages and Machines: Computers in Translation and Linguistics*, zwrócono uwagę na niewielkie znaczenie tłumaczeń maszynowych, ich nieużyteczność społeczną, a przy tym wysokie koszty zleceń (Poibeau, 2017).

(Luhmann i Burghardt, 2022, s. 148; Śmigła, 2025, s. 323). Na trudności w zakreśleniu granic obszaru wpływają przede wszystkim zróżnicowane metody i technologie cyfrowe, m.in. modelowanie 3D, analiza tekstu czy generowanie obrazów (Szpunar, 2023, s. 134).

We współczesnych próbach wyznaczenia granic i założeń dyscypliny badacze często odwołują się do metafory dużego namiotu lub miejsca spotkań, podkreślając tym samym interdyscyplinarność studiów⁶. Warto przy tym zauważyć, że badania w obszarze humanistyki cyfrowej wspierają międzynarodowe naukowe stowarzyszenia (*European Association for Digital Humanities*, *Alliance for Digital Humanities*), czasopisma (*Computer and the Humanities*, *DSH: Digital Scholarship for Humanities*), a tematyce tej poświęcone są liczne konferencje, w ostatnich dekadach także w Polsce (*Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet – Nowe media – Kultura 2.0, 25–26 października 2012, Lublin*).

Dwudziestopięciowieczne studia nad humanistyką cyfrową pokazują, że przedmiotem badań dalej pozostaje tekst, w mniejszym jednak stopniu niż miało to miejsce pod koniec poprzedniego stulecia. W ostatnim piętnastoleciu obserwowano zainteresowanie źródłami audiowizualnymi, mapami, a nawet gramami (Spiro, 2011). Przykładem tego kierunku są opracowane w ramach konsorcjum CLARIN-PL narzędzia: *Mapa literacka* (Gaweł i in., 2016) oraz *Spatial* (Marcinińczuk i in., 2016). Pierwsze z nich umożliwia automatyczne rozpoznawanie oraz analizę odniesień geograficznych występujących w polskojęzycznych tekstach literackich (geolokacja), drugie – identyfikację relacji przestrzennych na podstawie wyrażen językowych polszczyzny. Najnowszy stan badań wskazuje na przejście od analizy tekstowej do wykorzystania dużych modeli językowych (LLM – *large language models*) w celu zaawansowanego przetwarzania języka naturalnego (zob. m.in. Gębka-Wolak, 2026; Heinisch, 2025; Lewandowska-Tomaszczyk i Pawłowski, 2025; Simov i in., 2025; Ryś, 2026). Inicjowane projekty w przeważającej mierze mają charakter zespołowy i interdyscyplinarny, integrując specjalistów z zakresu nauk humanistycznych oraz informatycznych. To duża zmiana w odniesieniu do tradycyjnego myślenia o humanistyce jako o indywidualnej pracy badacza z tekstem. Nowym kierunkiem działań okazało się również przełamanie barier akademickich w przestrzeni wirtualnej. Do budowania wiedzy coraz częściej wykorzystuje się metody crowdsourcingowe, polegające na zaangażowaniu internautów niespecjalistów

⁶ *The big tent metaphor* (metafora dużego namiotu) stanowi przedmiot debat nad statusem formalnym humanistyki cyfrowej. Wspomaga ona definiowanie i wyznaczanie granic pomiędzy cyfrowymi humanistami a resztą społeczności akademickiej. Przeciwnikiem klasyfikowania humanistyki cyfrowej i traktowania jej jako jednej dyscypliny jest m.in. W. McCarty, który uważa, że naukę tę należy postrzegać jako „interdyscyplinę” (McCarty, 1999).

w tworzenie i tłumaczenie treści oraz lokalizowanie i kategoryzowanie zasobów kulturowych⁷ (Smółcha, 2020, s. 314–315).

1.2. Rozwój i zastosowanie zasobów korpusowych w językoznawstwie

Chociaż termin *językoznawstwo korpusowe* zaczął pojawiać się w pracach lingwistycznych w pierwszej połowie lat 80. ubiegłego wieku (Kida, 2014, s. 7), początki metody datuje się na koniec lat 50. XX w. Marginalizacja tego trzydziestolecia w opracowaniach teoretycznych wynika z dość małej efektywności badań i powolnego rozwoju nauki: niezaawansowanych technologicznie metod kolekcjonowania danych językowych (opracowywanie fiszek), a w ich następstwie – prób tworzenia korpusów bez użycia komputera. Trudności techniczne i merytoryczne, które towarzyszyły przedsięwzięciom, wielokrotnie przyczyniały się do zaprzestawiania poszukiwań czy zarzucania badań, a powstającą metodę poddawano krytyce (Kida, 2014, s. 13).

Tony McEnery i Andrew Wilson nazywają ten okres „niepopularnym” (McEnery i Wilson, 2001, s. 1) właśnie ze względu na brak postępu w badaniach na szerszą skalę. Przełom nastąpił w drugiej połowie lat 60. i 70. XX w. wraz z opracowaniem nowych modeli badania języka. Pionierską propozycję przedstawił w latach 50. XX w. Noam Chomsky, wykładając założenia i reguły gramatyki transformacyjno-generatywnej, bazującej na kompetencji rodzimego (idealnego) użytkownika języka zdolnego do rozpoznawania zdań bezkontekstowych pod kątem ich poprawności gramatycznej. Sama gramatyka była więc niczym więcej niż urządzeniem generującym zdania i/lub ich części (syntagmy) wyłącznie poprawnie gramatycznie (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, s. 9). Wkrótce metoda miała zacząć ewoluować w odrębną dyscyplinę⁸, oddalając się od językoznawstwa w kierunku nauk ścisłych i informatycznych (Becerra-Bonache i in., 2019, s. 207).

⁷ Przykładem platformy badawczej wykorzystującej „mądrość tłumu” jest *Zooniverse* (<https://www.zooniverse.org/>).

⁸ Badacze wciąż nie zgadzają się co do kwestii teoretycznego statusu lingwistyki korpusowej, traktując ją jako jedno z podejść metodologicznych lub odrębną dyscyplinę. Zwolennicy pierwszego stanowiska trafnie wskazują, że korpusowe badania nad językiem nie ograniczają się do konkretnego aspektu użycia języka i z powodzeniem można stosować je w każdym obszarze badań (zob. McEnery i in., 2006, s. 4; McEnery i Wilson, 2001, s. 1). Z kolei naukowcy traktujący lingwistykę korpusową jako odrębne pole badawcze zauważają, że przekroczyła ona granice metodologiczne i postrzega język z zupełnie innej perspektywy (w znaczeniu filozoficznym) niż tradycyjne dyscypliny (zob. Baker, 2010, s. 93; Tognini-Bonelli, 2001, s. 1). Kompromisowe stanowiska proponują rozumienie terminu jako metodologii rozwijanej w ramach lingwistyki komputerowej, którą traktować należy jako odrębną gałąź językoznawstwa (Oostdijk, 1991, s. XI). W niniejszej rozprawie przyjęto pierwsze stanowisko, wykorzystując założenia oraz osiągnięcia lingwistyki korpusowej w badaniach historycznojęzykowych (historycznych badaniach socjo- i pragmalingwistycznych).

Równoległe odmienne postulaty badania języka zaproponował William Labov, rozpatrując jego związki z płaszczyzną socjologiczną, częstotliwością używania pewnych form i prawdopodobieństwem ich wykorzystania w komunikacji (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, s. 10). Przedmiotem analizy stał się dla niego uzus językowy, rozpatrywany z użyciem metody indukcyjnej, która zakłada formułowanie tez (i weryfikowanie wcześniej postawionych) na podstawie szczegółowej analizy danych językowych.

Zasygnalizowane koncepcje stały się podwalinami językoznawstwa komputerowego (*computational linguistics*) nastawionego początkowo na opracowanie funkcjonalnych modeli używania języka (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, s. 11). Zintensyfikowany rozwój dyscypliny stał się możliwy dzięki równoległej masowej rewolucji informatycznej⁹ – lingwistyka komputerowa stała się dziedziną na wskroś naukową i inżynierską, scalającą elementy językoznawstwa, informatyki, a także sztucznej inteligencji. Przedmiotem jej zainteresowań jest język (narzędzie) postrzegany z perspektywy obliczeniowej (metoda), wykorzystywany do analizy tekstów pisanych i mówionych, konstruowania modeli działania języków naturalnych, a w efekcie – inteligentnego i automatycznego tworzenia (generowania) tekstów, które ułatwiają interakcje pomiędzy ludźmi a coraz doskonalszym oprogramowaniem (Gillis i Bernstein, 2024; Schubert, 2014).

Wskutek reorientacji metodologicznej poczynionej przez wielu XX-wiecznych językoznawców oraz równoczesnego rozwoju technologii informatycznych, w latach 1963–1964 opracowano pierwszy cyfrowy korpus językowy. Narzędzie powstało na Uniwersytecie Browna w Stanach Zjednoczonych jako efekt prac Nelsona Francisa i Henry’ego Kučery. Korzystając z dostępnych metod komputerowych (m.in. kodowania w IBM i innych istniejących wówczas technologii do przetwarzania danych), badacze zgromadzili współczesne im teksty amerykańskie (pochodzące wyłącznie z 1961 r.), na podstawie których stworzyli zbiór tekstów współczesnej amerykańskiej odmiany języka angielskiego o reprezentacji miliona słów (*Standard Corpus of Present-Day Edited American English* (Kučera i Francis, 1967)) znany szerzej pod nazwą *Brown Corpus* (*Korpus Browna*, zob. Kida, 2014, s. 14).

Niemal równoległe do prac N. Francisa i H. Kučery w warszawskim środowisku akademickim tworzono pierwszy półmilionowy zrównoważony korpus znakowany polszczyzny, który wkrótce miał stać się podstawą słownika empirycznego znanego dziś jako

⁹ Echo intensywnego rozwoju nowoczesnych technologii na przełomie lat 60. i 70. rozszło się również wśród naukowców bloku wschodniego (w tym polskich), dając asumpt do publikacji takich jak: *Język, matematyka, cybernetyka* (Lewin i in., 1967), *Cybernetyka niematematyczna* (Greniewski, 1969), *Mały słownik cybernetyczny* (Kempisty, 1973).

Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej (Świdziński, 2006, s. 27–28). Pokłosem tych działań jest obecny kształt polskiego i międzynarodowego językoznawstwa, w którym trudno prowadzić badania, nie korzystając w choć minimalnym stopniu z narzędzi lingwistyki korpusowej (Świdziński, 2006, s. 23). Rozwój dyscypliny wpływa tym samym na kształtowanie nowych, interdyscyplinarnych pól badawczych, a przy tym – rewolucjonizuje i reinterpretuje tradycyjne gałęzie językoznawstwa (McEnery i in., 2006, s. 2).

Nowoczesne technologie nie ograniczają się do modelowania współczesnego języka naturalnego, ale umożliwiają również, jak sygnalizowano, weryfikację postawionych wcześniej tez, założeń metodologicznych czy „sądów normatywnych odwołujących się do tradycji” (Gruszczyński, 2020, s. 262). Pomimo szerokiego dostępu do cyfrowych źródeł informacji (który ułatwił masowy dostęp do Internetu), językoznawcy wciąż wskazują na konieczność intensyfikacji działań w zakresie tworzenia nowych korpusów językowych, a także wykorzystania ich zasobów w badaniach.

Pionierski wkład w wykorzystanie danych korpusowych do budowania mechanizmów przyswajania języka naturalnego przypada naukowcom brytyjskim i amerykańskim. Należy jednak mieć na uwadze, że choć od wielu lat ośrodki te wiodą prym w dziedzinie językoznawstwa korpusowego (Pacula, 2020, s. 120), to podobne projekty na dobre już zakorzeniły się w lingwistykach europejskich, czego przykładem jest międzynarodowy program magisterski *Digital Linguistics (lingwistyka cyfrowa)* koordynowany przez Uniwersytet w Lublanie, Uniwersytet Masaryka i Uniwersytet w Zagrzebiu. Jego celem jest kształcenie studentów kierunków językowych, informatycznych i społecznych równolegle w trzech ośrodkach akademickich, gdzie mogą nabyć wiedzę i kompetencje dotyczące komunikacji cyfrowej, technologii językowych, programowania gromadzenia i ponownego wykorzystania danych tekstowych czy odpowiedzialnej promocji sztucznej inteligencji (DigiLing), a zatem fundamentalnych aspektów językoznawstwa cyfrowego.

Na przestrzeni lat wyeliminowane zostały ograniczenia techniczne, na które zwracali uwagę ponad ćwierćwiecze temu T. McEnery i Nick Ostler (McEnery i Ostler, 2000), jednak twórcom korpusów wciąż doskwierają trudności związane z nieujednoliconym sposobem doboru danych i kryteriów przeszukiwania zbiorów (Pacula, 2020, s. 120–121). Szansą przezwyciężenia sygnalizowanych dylematów może stać się zwiększone tworzenie korpusów jako samodzielnych projektów badawczych wraz z systematycznym nadbudowywaniem bazy o nowe teksty, które wpisują się w założenia metodyczne narzędzia, zwłaszcza w przypadku kolekcji tekstów współczesnych (zob. *A Corpus of Contemporary American English*, korpus

monitorujący Monco-CLARIN-PL¹⁰). Rozważania historycznojęzykowe, wokół których koncentruje się niniejsza rozprawa, wpisują się w granice jednej z subdziedzin humanistyki cyfrowej, którą Camille Roth (2019) nazywa „zdigitalizowaną”, tzn. badającą źródła ucyfrowione¹¹. Badacze wcześniejszych stadiów rozwoju języka mają obecnie dostęp do zdigitalizowanych materiałów tekstowych, co stało się możliwe dzięki technice skanowania oraz gromadzeniu danych w cyfrowych repozytoriach i korpusach językowych.

Rozwój technologii informatycznych udoskonalił sposoby digitalizacji tekstów zapisanych. Już w latach 90. XX w. zapoczątkowano prace nad opracowaniem sposobu optycznego rozpoznawania sekwencji znaków znanego pod nazwą OCR (*optical character recognition*). Celem techniki jest konwersja tekstu w różnego rodzaju dokumentach (m.in. pismach odręcznych, zdjęciach i skanach druków, w plikach w formacie pdf) do postaci edytowalnej i przeszukiwalnej¹². Jej wykorzystanie pozwala tworzyć przeszukiwalne korpusy tekstów dawnych, które wzbogacane są możliwością morfologicznej analizy wyrazów (por. działanie analizatora Morfeusz i *Słownika gramatycznego języka polskiego* (Saloni, 2020)) i znakowanie morfosyntaktyczne (określające klasę i kategorie gramatyczne danego fleksemu¹³). Możliwości te są od dekady powszechnie oferowane wszystkim, także „nietechnicznym” (Kieraś i in., 2016) użytkownikom sieci, m.in. dzięki udostępnieniu narzędzia *Korpusomat*, przeznaczonego do samodzielnego tworzenia przeszukiwalnych korpusów tekstów (Kieraś i Kobylński, 2021). Wydawać by się zatem mogło, że wkład historyków języka w humanistykę cyfrową ogranicza się do założeń, na jakie nastawieni byli badacze w początkowych stadiach rozwoju nowej dyscypliny – posługiwania się nowymi narzędziami w ramach wsparcia tradycyjnej refleksji humanistycznej. Współcześnie jednak bywa, że badacze korzystają z technologii nastawionych na analizę i rozumienie rzeczywistości wirtualnej, tworzonej przez ogromne ilości danych (*big data*), w celu przybliżenia sposobów

¹⁰ Wymienione narzędzia są przykładami aktualizowanych baz tekstów amerykańskiej odmiany języka angielskiego *A Corpus of Contemporary American English* (COCA) oraz języka polskiego (MoncoPL). Część narodowych korpusów, których celem było rejestrowanie współczesnego języka, przestała być aktualizowana, np. *British National Corpus* (BNC), *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (NKJP). Współczesną polszczyznę rejestruje m.in. *Korpus Współczesnego Języka Polskiego* (KWJP), obejmujący dekadę (2011–2020).

¹¹ Badacz wyróżnia 3 subdyscypliny humanistyki cyfrowej: zdigitalizowaną (zajmującą się analizą i wykorzystaniem zasobów wtórnie zdigitalizowanych), numeryczną/obliczeniową (wykorzystującą w badaniach modele obliczeniowe) oraz komputerową/informatyczną (skoncentrowaną wokół zjawisk pierwotnie cyfrowych, które postrzegane są z perspektywy humanistycznej) (Roth, 2019).

¹² Szerzej na temat techniki OCR zob. w: Bień, 2016; Lewandowski, 2010–2011; Łukasik i Zientarski, 2018.

¹³ Termin *fleksem* zaproponował Janusz Bień na określenie wyrazów morfologicznych różniących się poszczególnymi kategoriami fleksyjnymi, m.in. przypadkiem, liczbą, rodzajem (zob. Bień, 1991; Woliński, 2004, s. 44). Granice semantyczne fleksemu są węższe w stosunku do leksemu, który rozumiany jest jako „zbiór form, jakie może przyjmować dany wyraz bez utraty bądź zmiany znaczenia” (Hwaszcz i Wieczorek, 2020).

konceptualizacji realiów minionych wieków. Przykładem tego rodzaju działań może być przetwarzanie dawnych tekstów dialogicznych w narzędziach do automatycznej analizy wydźwięku emocjonalnego wypowiedzi. Możliwości takie oferuje m.in. bazujący na polskim słowniku relacji semantycznych (*Słowski*) system *Wydźwięk*, stworzony przez konsorcjum CLARIN-PL (Piasecki i in., 2017)¹⁴. Udział nowoczesnych technologii informatycznych, a zwłaszcza korpusów cyfrowych, we współczesnych badaniach lingwistycznych stał się podstawowym narzędziem analitycznym językoznawców. Koreluje to zwłaszcza z domeną dociekań historyków języka, dla których podstawę materiałową od zawsze stanowiły źródła pisane. Kolekcje danych tworzone na bazie zgromadzonych poświadczeń tekstowych dały impuls do rozwoju obecnych cyfrowych korpusów językowych, a sposób gromadzenia materiału i wykorzystywana metoda badań swoje źródło mają w pracach dziewiętnastowiecznych językoznawców diachronicznych i leksykografów (Van de Velde i Petré, 2020, s. 328–329).

We współczesnych definicjach korpusów językowych podkreślany jest udział technologii informatycznych, znacznie ułatwiających pracę twórców tego rodzaju narzędzi. Są to zatem gromadzone i przetwarzane komputerowo starannie wyselekcjonowane zbiory pisanych i/lub mówionych tekstów (językowych poświadczeń), których celem jest jak najwierniejsze odzwierciedlenie języka ogólnego i jego wariantów, jakimi posługują się członkowie danej społeczności (Friginal i Hardy, 2014, s. 20; McEnery, 2022, s. 494; Sinclair, 1991, s. 71). Organizacja danych umożliwia „sprawne wydobywanie i weryfikowanie informacji na temat dowolnego dobrze określonego podzbioru języka” (Hajnicz, 2011, s. 21), co jest możliwe dzięki spełnieniu określonych warunków przy tworzeniu współczesnych korpusów:

1. obszerność: zbiory zawierają znaczną¹⁵ ilość słów;
2. jakość: zgromadzone dane w jak najwyższym stopniu odwzorowują rzeczywistą komunikację międzyludzką;

¹⁴ Na obecnym etapie rozwoju technologii cyfrowych badania o nachyleniu historycznojęzykowym są ograniczone (wymagają każdorazowej weryfikacji) ze względu na nastawienie twórców narzędzi na analizę współczesnych danych językowych. Niemniej jednak, podobne analizy z całą pewnością wzbogacają dotychczasowy dorobek historyków języka i otwierają nowe pole badań. Sygnalizowana jest tym samym potrzeba opracowania systemów informatycznych zorientowanych na analizę języka we wcześniejszych stadiach jego rozwoju. Szansę na to dają działania zespołów pracujących przy *Słowski*, dążących do rozszerzenia słownika o dane regionalne/gwarowe.

¹⁵ Według Jacka Walińskiego określenie to, mimo swojej ogólności i rozmycia, pozostaje najbardziej adekwatne w opisie kryterium ze względu na coroczny przyrost danych leksykalnych w korpusach [niezamkniętych – A.R.]: „(...) podawanie konkretnych danych ilościowych byłoby bezcelowe, ponieważ liczba słów zebranych w korpusach językowych wzrasta z roku na rok” (Waliński, 2005, s. 28).

3. udokumentowanie: gromadzone dane językowe i metadane są precyzyjnie dokumentowane (Pałka i Kwaśnicka-Janowicz, 2017, s. 25);
4. reprezentatywność i odniesienie standardowe: w dążeniu do jak najdokładniejszego odwzorowania badanej płaszczyzny językowej, zostają zachowane zrównoważone proporcje, czyli standardowe odniesienie dla reprezentowanego języka;
5. format elektroniczny: opracowywane zbiory mają formę cyfrową, ułatwiającą automatyczną analizę danych (Waliński, 2005, s. 27–28);
6. system znakowania/tagowania (anotacji/adnotacji): dane językowe są wzbogacone określonymi informacjami, w tym lingwistycznymi¹⁶ (Pałka i Kwaśnicka-Janowicz, 2017, s. 25).

Wielość i zróżnicowanie istniejących korpusów cyfrowych umożliwiają klasyfikowanie tego rodzaju baz tekstowych w zależności od interesującej badacza właściwości narzędzia¹⁷. Dla podjętego w niniejszej rozprawie tematu na osobną uwagę zasługują korpusy dialogów, które są szczególnie interesującym źródłem w badaniach pragmatycznych i dyskursologicznych, a tym samym stały się inspiracją do podjęcia prac nad *Korpusem dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939)*. Wspomniane kolekcje prezentują partie dialogiczne, które, przykładowo, mogą odwzorowywać żywą i spontaniczną mowę codzienną dzięki zamieszczonym nagraniom autentycznych rozmów czy poświadczonym zapisom (zob. *Prague Database of Spoken Czech 1.0* (Hajič i in., 2008), *Ubuntu Dialogue Corpus*¹⁸). W tego rodzaju korpusach często stosuje się anotacje metadanych socjodemograficznych, które są szczególnie cenne w badaniach lingwistycznych, zwłaszcza przy analizach konwersacyjnych, fonologicznych czy dialektologicznych (zob. *Spoken Corpora CLARIN ERIC*).

Wśród polskojęzycznych narzędzi prezentujących teksty dialogowe można wskazać subkorpus mówiony NKJP oraz zasoby zgromadzone w ramach infrastruktury CLARIN-PL. Wśród przykładowych technologii warto wspomnieć m.in. o wyszukiwarce korpusowej

¹⁶ Elementarnym poziomem znakowania jest segmentacja (tokenizacja) tekstu, a zatem podział zdań na ciągi znaków – segmenty/tokeny, oddzielanych separatorami, np. znakami interpunkcyjnymi lub spacjami (Pałka i Kwaśnicka-Janowicz, 2017, s. 25).

¹⁷ W niniejszym rozdziale świadomie zrezygnowano z prezentacji typologii korpusów cyfrowych, czego przyczyną jest powszechny dostęp do opracowań poświęconych temu zagadnieniu (zob. m.in. Gruszczyńska i Leńko-Szymańska, 2016; Hebal-Jezierska, 2014; Mostowski, 2012; Pałka i Kwaśnicka-Janowicz, 2017, 2024; Waliński, 2005).

¹⁸ Korpus składa się z prawie miliona dialogów pochodzących z dzienników czatów Ubuntu przeznaczonych do konsultacji technicznych związanych z użytkowaniem Ubuntu – najpopularniejszego systemu dystrybucji GNU/Linux (Lowe i in., 2015).

SpokesPL (Pęzik, 2015)¹⁹, kolekcjach danych mówionych pozyskanych i opracowanych przez zespół PELCRA a dostępnych offline (zob. korpus wywiadów z polskimi emigrantami w Szkocji, *PELCRA EMI corpus* (Pęzik, 2018a)), korpusie stenogramów sejmowych (w ramach *Korpusu Dyskursu Parlamentarnego* (Ogrodniczuk, 2018)) czy korpusie wywiadów na temat emocji (*PELCRA EMO corpus* (Pęzik, 2018b)). Przy analizach socjolingwistycznych i dialektologicznych języka polskiego szczególnie pomocne mogą okazać się z kolei: *Korpus Mowy Wielkopolskiej* (Każmierski i in., 2019), *Korpus Języka Mówionego Mieszkańców Spisza* (Grochola-Szczepanek i in., 2019) czy międzynarodowy projekt LUNA (*Spoken Language Understanding in Multilingual Communication Systems*) poświęcony rozumieniu spontanicznej mowy w centralach informacyjnych (Werla i Maryl, 2014, s. 116–117).

Istniejące korpusy historyczne polszczyzny²⁰ dotychczas nie reprezentowały zbiorów tekstów zapisanej mowy (dialogów), czego przyczyną mogły stać się: utrudniony dostęp do źródeł, ich rękopiśmienna forma i stosunkowo duże rozproszenie. Stan ten dał asumpt do opracowania pierwszego diachronicznego korpusu polskich dialogów poświadczających rzeczywisty język mówiony, a ponadto wypełniającego obszar wyznaczony przez cezury korpusów KorBa (projekt 1) i KP19²¹.

1.3. *Korpus dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939)*

Korpus dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939) jest pierwszym opublikowanym subkorpusem *Korpusu Tekstów Dawnych* (KorTeDa), powstającym w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego (przy wsparciu konsorcjum CLARIN-PL). Projekt zakłada „zbadań i opisanie wybranych wyznaczników potoczności w świetle szeroko rozumianej pragmatolingwistyki historycznej” (Pastuch i in., 2022), a koncepcja opracowania korpusu rejestrującego zapisane rozmowy wzorowane na dawnej polszczyźnie mówionej wpisuje się w światowy nurt badań nad dawnym językiem mówionym. Twórczynie

¹⁹ Obecnie wyszukiwarka daje dostęp do kilku zbiorów polszczyzny mówionej, w tym *Korpusu Mowy Wrocławia*.

²⁰ Zob. m.in. *Elektroniczny korpus polskiej łaciny średniowiecznej* (EKPLŚ), *Słownik pojęciowy języka staropolskiego* (Sieradzka-Baziur, 2020), *Elektroniczny korpus tekstów staropolskich do roku 1500* (Kołodziej i Klapper, 2014), *Elektroniczny Tezaurus Rozproszonego Słownictwa Staropolskiego do 1500 roku* (Klapper i Kołodziej, 2014), *Piętnastowieczne przekłady Nowego Testamentu – elektroniczna konkordancja staropolska. Internetowa baza danych* (PPNT), *Korpus tekstów i korespondencji Jana Dantyszka (1485–1548)* (CIDTC), *Szesnastowieczne przekłady Ewangelii* (Winiarska-Górska, b.d.), *Korpus polszczyzny XVI wieku* (KPXVI), *Elektroniczny korpus tekstów polskich z XVII i XVIII wieku* (KorBa), *Korpus Polszczyzny 1830–1918* (KP19), *Chronopress – Korpus Tekstów Prasowych* (Pawłowski, 2021), *Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego (1901–2000)* (Wawrzyńczyk i Wierchoń, 2017), *A Polish Diachronic Online Corpus* (PolDi) (za: Pastuch i in., 2018, s. 860–866), *Korpus dyskursu parlamentarnego* (Ogrodniczuk, 2018) (za: Pałka, 2024).

²¹ KorBa (projekt 2) obejmuje teksty polskie z XVII i XVIII w., natomiast KP19 – z lat 1830–1918.

narzędzia wskazały, że cyfrowe repozytoria zawierają liczne teksty dawne bazujące na dialogach, czego przykładem są rozmówki do nauki języków obcych, stenogramy sejmowe do 1939 r. czy źródła o proveniencji gwarowej, które nie były dotychczas przedmiotem zainteresowań pragmalingwistycznych (Mitrenga i in., 2021, s. 175), a ich eksploracja mogłaby wspomóc obszar badań poświęcony wyznacznikom potoczności w mowie dawnych Polaków. Świadomie dobrany materiał badawczy daje szansę analizy dawnych rozmów w ujęciu pragmalingwistycznym i diachronicznym. Aby osiągnąć ten cel, stworzono narzędzie składające się z 37511 linii dialogowych (KorTeDa). Podstawą materiałową narzędzia stały się dialogowe wypowiedzi konstruowane, bliższe rzeczywistej mowie danego czasu niż teksty pisane, których podstawą nie jest język mówiony (Mitrenga, i in., 2021, s. 170; Mitrenga i Wąsińska, 2025, s. 130). Zostały one pozyskane z 50 oryginalnie polskich utworów dramatycznych, napisanych przez 34 autorów i powstałych w latach 1772–1939 na ziemiach polskich, m.in. w Wilnie, Warszawie i Krakowie (Mitrenga i Wąsińska, 2025, s. 131). W skład korpusu weszły najdawniejsze wydania wyselekcjonowanych utworów²², pozyskane ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej POLONA i Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, dzięki czemu warstwa językowa oddaje rzeczywisty obraz grafii, ortografii i fleksji oraz wyobrażenie mowy z badanego odcinka czasowego (zob. Mitrenga i Wąsińska, 2025, s. 131–132). Zgromadzone teksty podejmują tematykę obyczajową, mają powszechny charakter (są kierowane do klasy średniej) oraz reprezentują postaci różnych stanów społecznych²³ (Mitrenga i Wąsińska, 2025, s. 130). Łączna objętość materiału językowego obejmuje 819225 segmentów (KorTeDa).

KorTeDa jest ponadto pierwszym polskim korpusem anotowanym socjolingwistycznie – zmienne przypisane postaciom (wiek, płeć, status społeczny) zostały naniesione na podstawie informacji zamieszczonych lub zidentyfikowanych w tekstach dramatów²⁴. Podstawa materiałowa narzędzia została znakowana morfosyntaktycznie (za pomocą tagera MorphoDiTa, zob. KorTeDa) oraz zawiera m.in. informacje o autorze i tytule utworu czy roku i miejscu publikacji dzieła. Tym samym obsługująca system wyszukiwarka oferuje możliwość

²² Kryteria doboru tekstów zostały scharakteryzowane w artykule: *Możliwości i ograniczenia historycznych badań pragmalingwistycznych* (Mitrenga i in., 2021, s. 175–176).

²³ W początkowych etapach prac zgromadzony materiał został poddany technice OCR i preanotacji, której celem było przygotowanie źródeł do anotacji właściwej oraz wychwycenie ewentualnych usterek wynikających z obróbki technicznej. Etapy opracowania bazy tekstowej przedstawiono w osobnym artykule (Mitrenga i Wąsińska, 2025).

²⁴ Przypisanie postaciom informacji o wieku, płci i statusie społecznym stało się możliwe dzięki wykorzystaniu tzw. metatekstu utworów (m.in. spis postaci, didaskaliów) oraz informacji „dających się wyczytać z treści dramatu” (Pastuch i in., 2024b, s. 154).

przeszukiwania bazy zarówno pod kątem poszczególnych kategorii socjolingwistycznych i metadanych, jak również parametrów takich jak didaskalia lub wypowiedzi zbiorowe, a ponadto daje sposobność tworzenia list frekwencyjnych (Mitrenga i in., 2021, s. 176). Korpus jest wykorzystywany w najnowszych pracach z zakresu pragmatyki historycznej (por. Pastuch i in., 2024a; Ryś, 2023, 2024, 2026; Wąsińska, 2023), w tym także jako materiał do prac licencjackich i magisterskich (zob. np. Ryś, 2022).

W rzeczywistości XXI w. zwrot cyfrowy jest niekwestionowanym faktem i, w co najmniej podstawowym stopniu, objął każdą dziedzinę akademicką. Równoległe postępy ten wymusił na naukowcach biegłe korzystanie z kompetencji informatycznych, m.in. w zakresie przetwarzania, wizualizowania i upowszechniania danych czy prezentowania i popularyzowania wyników badań. Od co najmniej trzech dekad obserwuje się zintensyfikowane działania ukierunkowane na implementację coraz bardziej zaawansowanych technologii cyfrowych do badań języka w różnych stadiach jego rozwoju. Z osiągnięć tych coraz częściej korzystają historycy języka, dążący m.in. do przybliżenia dawnych praktyk komunikacyjnych, w tym: odtworzenia możliwej intencji nadawcy czy analizy czynników społeczno-kulturowych, które kształtowały sytuację mówienia.

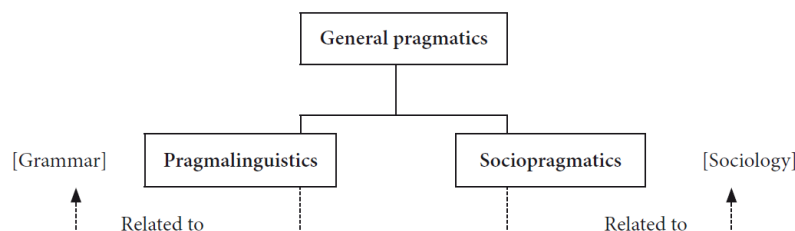
Rozdział 2

Dane językowe w diachronicznych badaniach socjo- i pragmalingwistycznych

Zwrot cyfrowy, jaki nastąpił na przełomie lat 80. i 90. minionego stulecia nie był jedyną znaczącą zmianą paradygmatu zachodniej lingwistyki. W połowie XX wieku zaobserwowano zwrot zainteresowań językoznawców w kierunku gramatyki generatywnej. Nurt badań zainicjowanych przez N. Chomsky'ego wysunął na pierwszy plan marginalizowaną w dotychczasowych analizach syntaktykę, oddalając się jednocześnie od „zbyt chaotycznego do poważnego rozważania” (Leech, 1983, s. 1) znaczenia wyrazów. Kolejna zmiana paradygmatu badań lingwistycznych nastąpiła już na początku lat 60. ubiegłego stulecia wraz z koncepcją Jerrolda Katza, dążącą ku inkorporacji semantyki do sformalizowanej teorii językoznawczej (Katz i Fodor, 1963; Leech, 1983, s. 1–2). Niecałą dekadę później środowisko językoznawcze skupione wokół George'a Lakoffa zasugerowało, by nie oddzielać analiz składniowych od badań nad rzeczywistym użyciem wypowiedzi, wykazując tym samym wagę nie tylko znaczenia (Lakoff, 1971), ale i kontekstu (Lakoff, 1972), w jakim osadzona jest dana wypowiedź. Krok ten okazał się kolejnym punktem zwrotnym w językoznawstwie, dając początek badaniom nad pragmatyką języka, której celem stała się identyfikacja oraz opis zasad używania mowy.

W 1983 r. Geoffrey Leech wyróżnił trzy obszary badań nad znaczeniem wypowiedzi w zależności od kontekstu, jaki ujawnia się w zdarzeniu komunikacyjnym:

Rys. 3. Pragmatyka (ogólna), pragmalingwistyka i socjopragmatyka¹



Źródło: Leech, 1983, za: Culpeper, 2011, s. 2.

¹ Tytuł oryginalny: *Pragmatics: general pragmatics, pragmalinguistics and sociopragmatics* (Culpeper, 2011, s. 2).

Językoznawca zaproponował, by w ramach pragmatyki identyfikować ogólne aspekty komunikacyjne warunkujące użycie języka, natomiast w zakresie dwóch pozostałych dyscyplin: „bardziej specyficzne, «lokalne», okoliczności determinujące posługiwanie się mową” (Leech, 1983, s. 10)² – w przypadku socjopragmatyki – oraz „szczególne zasoby, jakie dany język zapewnia do wyrażenia określonych illokucji [intencji wypowiedzi – A.R.]” (Leech, 1983, s. 11)³ – w odniesieniu do pragmalingwistyki. Jonathan Culpeper podkreśla, że dwie ostatnie dyscypliny nie powinny być traktowane jako podobszary pragmatyki (ogólnej), ale raczej tworzyć z nią komplementarne pole badań (Culpeper, 2011, s. 71), co wymagałoby aktualizacji powyższego schematu, np. poprzez umiejscowienie pragmatyki (ogólnej) w tej samej linii co pozostałe dyscypliny.

Podejmowane w rozprawie zagadnienia mieszczą się w obszarze zainteresowań pragmalingwistyki i socjopragmatyki historycznej. Te intensywnie rozwijające się, także w kierunku cyfrowym (np. Aijmer i Rühlemann, 2015; Archer i Culpeper, 2003; Fitzmaurice i Taavitsainen, 2007; Kohonen, 2004, 2009; Kytö, 2010; Taavitsainen, 2018; Taavitsainen i Hiltunen, 2022; Taavitsainen i in., 2014; Taavitsainen i Suhr, 2012; Traugott, 2006), dziedziny językoznawstwa są skoncentrowane na badaniu użycia języka w jego wcześniejszych stadiach rozwoju oraz interpretacją wpływu wybranych czynników socjologicznych na jego kształt.

W odróżnieniu od wcześniejszych studiów diachronicznych pragmalingwistyka historyczna nie skupia się na badaniu elementów strukturalno-systemowych, semantyki pojedynczych leksemów czy nawet cech prozodycznych (Jucker i Taavitsainen, 2013, s. 2). Zamiast tego zakłada obserwację zmian zachodzących na kolejnych etapach językowej ewolucji oraz poszukiwanie ich pragmatycznych motywacji. Te ostatnie mieszczą w sobie przede wszystkim zmieniające się potrzeby komunikacyjne (skorelowane z reorganizacjami struktury społecznej, zob. Stein, 1985) oraz przekształcenia w obrębie kontekstu sytuacyjnego (zob. Schlieben-Lange, 1983). W związku z tym pragmalingwistyka historyczna stawia sobie za cel odtworzenie zasad opisujących i wyjaśniających użycie języka w jego wcześniejszych stadiach, zwłaszcza w okresach, dla których badacze nie dysponują materiałem językowym typowym dla pragmalingwistyki (nagraniami), lecz charakterystycznym dla studiów historycznych (różnego rodzaju źródłami pisanymi). Taki sposób badań stał się możliwy dzięki próbie integracji obu podejść pod koniec minionego stulecia (zob. Jacobs i Jucker, 1995, s. 3,

² „(...) more specific ‘local’ conditions on language use” (tłumaczenie własne). Wszystkie tłumaczenia cytatów pochodzą od autorki rozprawy.

³ „the particular resources which a given language provides for conveying particular illocutions”.

6), którą podjął Andreas H. Jucker (1994) w programowym artykule: *The feasibility of historical pragmatics*.

2.1. Pragmalingwistyka historyczna

Pierwsze dyskusje nad zwrotem w badaniach historycznojęzykowych miały miejsce w latach 70. i 80. XX w., a przedmiotem analizy stały się przede wszystkim języki romańskie i germańskie (np. Apostel, 1980; Bax, 1983, 1991; Gumbrecht, 1977; Panagl, 1977; Presch, 1981; Schlieben-Lange, 1975, 1983; Sitta, 1980; Stein, 1985). Podjęte działania nie były jednak równoznaczne z intensyfikacją studiów w obrębie ukształtowanej dyscypliny. Próby połączenia dwóch kierunków językoznawczych przekładały się na każdorazową dominację jednego z nich. Efektem tych prób są opracowania z zakresu: pragmatycznej lingwistyki historycznej (lingwistyki pragmahistorycznej) (Sitta, 1980) lub pragmalingwistyki historycznej (Cherubim, 1980, 1984).

Każde podejście reprezentowało odmienne założenia wobec przedmiotu badań. Podczas gdy pragmatyczna lingwistyka historyczna zajmowała się przede wszystkim opisem zmian języka wynikających z ewolucji zachowań społecznych, historyczna pragmalingwistyka stawiała sobie za cel pragmatyczny opis użycia języka we wcześniejszych okresach jego rozwoju na podstawie przekazów zawartych w tekstach zapisanych (Jacobs i Jucker 1995, s. 5–6). Dodatkowe rozróżnienie sposobu badań wprowadzili A. Jacobs i A.H. Jucker (1995, s. 13–18, 19–25), przedstawiając analizy *form-to-function mapping* (lingwistyczna obserwacja rozwoju znaczników dyskursu) oraz *function-to-form mapping* (porównanie realizacji pragmatycznych cech wypowiedzi w co najmniej dwóch przedziałach czasowych). Propozycję uporządkowania nurtów badań w polskim językoznawstwie historycznym przedstawiły językoznawczynie z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Bazując na pracy Laurel J. Brinton (2015), przytoczyły trzy rodzaje diachronicznych badań nad dyskursem: właściwą analizę dyskursu historycznego (wcześniej: pragmafilogię), diachronicznie zorientowaną analizę dyskursu (wcześniej: pragmatykę diachroniczną), dyskursywnie zorientowaną lingwistykę diachroniczną (wcześniej: lingwistykę pragmahistoryczną) (Mitrenga i in., 2021, s. 165–166). Podział ten nie tylko obejmuje, ale i rozszerza propozycję A. Jacobsa i A.H. Juckera. Należy zwrócić uwagę, że analizy typu *form-to-function mapping* odpowiadają dyskursywnie zorientowanej lingwistyce diachronicznej, skoncentrowanej na wychwytywaniu zmiany w języku poprzez analizę zmiennych pragmalingwistycznych, takich jak gramatyzacja, zmiana szyku wyrazów (Jacobs i Jucker, 1995, s. 13–18; Mitrenga i in., 2021, s. 166). Z kolei

to, co badaczki, za L. Brinton (2015), określają jako „diachronicznie zorientowana analiza dyskursu”, obejmuje sposoby badania *function-to-form mapping*. Punktem wyjścia jest bowiem określona pragmatyczna cecha wypowiedzi, która na przestrzeni dziejów może ulegać przemianom i różnym sposobom realizacji (diachronicznie zorientowana analiza dyskursu), np. obserwacja rozwoju wybranych gatunków wypowiedzi w historii języka (Mitrenga i in., 2021, s. 166). Wspomniana w przytoczonym zestawieniu właściwa analiza dyskursu historycznego (pragmofilologia) jest zorientowana na „badanie pragmatycznych cech dyskursu w określonym przedziale czasowym, np. form adresatywnych u Szekspira, wulgaryzmów w staropolszczyźnie” (Mitrenga i in., 2021, s. 166). W takich studiach historycznojęzykowych zwraca się uwagę na kontekstowe cechy tekstu, m.in. status oraz relacje łączące nadawcę i odbiorcę wypowiedzi, pozajęzykowe czynniki, które wpływają na jej powstanie i użycie, np. intencje nadawcy (Jacobs i Jucker, 1995, s. 11).

Podjęmowane w niniejszej rozprawie zagadnienia sposobu użycia porównań zleksykalizowanych w korpusowych wypowiedziach powstałych na przestrzeni lat 1772–1939 pozwalają włączyć je w nurt badań pragmatylogicznych (zob. m.in. Barron, 2021; Bergner, 1992; Busse i Busse, 2010; Hüllen, 1995; Kopaczyk, 2013), których granice są zbliżone do pragmalingwistycznych analiz historycznych prowadzonych w nurcie europejskim. Na obecny kształt dziedziny wpływ wywarły bowiem różnice wynikające z dwóch tradycji lingwistycznych, w obrębie których prowadzono badania: angloamerykańskiej i kontynentalnej (europejskiej). Pierwsza z nich, znana także jako teoretyczna pragmalingwistyka historyczna lub mikropodejście, jest zbliżona do zagadnień podejmowanych przez filozofów języka, m.in. sposobów dekodowania ukrytych sensów wypowiedzi, refleksji nad statusem ontologicznym wybranych kategorii językowych (Jucker i Taavitsainen, 2013, s. 3) lub próbie wychwycenia, jakie rodzaje elementów językowych (funkcji, reguł itp.) zaistniały we wcześniejszych okresach historycznych (Traugott, 2006, s. 538). Nurt ten jest szczególnie widoczny w obszarze badań, które w literaturze przedmiotu są określane jako *form-to-function mapping* (Jacobs i Jucker, 1995) czy dyskursywnie zorientowana lingwistyka diachroniczna (Brinton, 2015; Mitrenga i in., 2021). Obierając za punkt wyjścia markery dyskursu, analiza ich rozwoju na przestrzeni dziejów odbywa się na styku semantyki i pragmatyki, przy jednoczesnym unikaniu umieszczenia przedmiotu badań w kontekście społeczno-komunikacyjnym (Leitner i Jucker, 2021, s. 688). W obrębie zainteresowań naukowych pozostają zatem zmiany językowe zachodzące „wewnątrz” tekstu (Jacobs i Jucker, 1995), w których interpretacji nie są brane pod uwagę czynniki pozajęzykowe, takie jak zmienne socjolingwistyczne przypisane interlokutorom.

Od czasu publikacji programowego artykułu przez A.H. Juckera w 1994 r. pragmatyka teoretyczna odegrała znaczącą rolę nie tylko w opisie leksykalizacji⁴ leksemów, ale także w uchwyceniu różnicy między strukturalnym a metaforycznym znaczeniem słów, jakie zachodzą podczas ich używania (Traugott, 2006, s. 538). Z tego powodu wśród głównych zagadnień podejmowanych przez lingwistów reprezentujących tradycję angloamerykańską wskazuje się gramatyzację, reguły konwersacyjne (zob. teorię implikatur konwersacyjnych (Grice, 1980)), zmianę szyku wyrazów czy wyznaczanie kierunków zachodzących zmian (Jucker i Taavitsainen, 2013, s. 3; Jucker i Taavitsainen, 2021, s. V).

W podejściu kontynentalnym, nazywanym także „socjologicznym” (*sociologically-based approach*, zob. Huang, 2007, s. 4; Taavitsainen i Jucker, 2010, s. 5; *social pragmatics*, zob. Chapman, 2011, s. 5; Leitner i Jucker, 2021, s. 687), zwykło przyjmować się optykę zjawisk językowych uwzględniającą czynniki kognitywne, społeczne oraz kulturowe (Verschueren, 1999, s. 7). Analizy są zatem prowadzone w nurcie *function-to-form mapping* (Jacobs i Jucker, 1995), czyli diachronicznie zorientowanej analizie dyskursu lub też właściwej analizie dyskursu historycznego. Badaniom tym przyświeca cel jak najwierniejszego przybliżenia wzorców komunikacji reprezentowanych przez członków historycznych społeczności, do których współcześni badacze nie mają „bezpośredniego dostępu” (Jacobs i Jucker, 1995, s. 6). A.H. Jucker prezentuje następujące rozumienie pragmalingwistyki historycznej:

Przyjmując szerszą, europejską perspektywę postrzegania pragmatyki, pragmatyka historyczna może być rozumiana jako obszar badań skoncentrowany na uchwyceniu wcześniejszych intencjonalnych wzorców interakcji społecznych (determinowanych przez zmienne socjolingwistyczne), obserwacji ich rozwoju oraz identyfikacji reguł, które go wyznaczają⁵ (Jucker, 2008, s. 895).

Wyznaczając granice dyscypliny, A.H. Jucker wyróżnił obszary, w których historyczne badania pragmalingwistyczne mogą być prowadzone: użycie języka we wcześniejszych epokach, jego rozwój na przestrzeni dziejów oraz opisujące ten stan reguły (zob. Taavitsainen i Jucker, 2021, s. 6). Założenia metodologiczne mogą zostać zrealizowane dzięki włączeniu do analiz pozajęzykowych czynników komunikacji, jakimi są m.in. dane o społecznym kontekście interakcji.

⁴ Charakterystykę zjawiska leksykalizacji przedstawiono w rozdziale 3.2.

⁵ „In a broader sense adopting the more European conceptualization of pragmatics, historical pragmatics can be defined as a field of study that wants to understand the patterns of intentional human interaction (as determined by the conditions of society) of earlier periods, the historical developments of these patterns, and the general principles underlying such developments”.

Na dominację europejskiego nurtu badań wskazują nie tylko istniejące opracowania naukowe (m.in. Cybulski, 2009; Jucker, 1995, 2008; Leitner i Jucker, 2021; Mey, 1993; Mitrenga i in., 2021; Taavitsainen i Fitzmaurice, 2007; Verschueren, 1999; Włodarczyk, 2026; Włodarczyk i Taavitsainen, 2017), ale i opinie samych badaczy⁶ sugerujących rozwój dalszych studiów nad pragmalingwistyką historyczną w kierunku badań socjopragmatycznych, których założenia przedstawiono w rozdziale 2.2.

2.2. Badania socjopragmatyczne

Termin *socjopragmatyka*⁷, podobnie jak *pragmalingwistyka*, po raz pierwszy w literaturze przedmiotu pojawił się w pracach G. Leecha (1983) i jego uczennicy Jenny Thomas (1983). Już w tym czasie podkreślano wagę perspektywy socjologicznej w pragmalingwistycznych analizach, która umożliwiała obserwację różnic w realizacji tych samych danych konwersacyjnych w różnych środowiskach socjolingwistycznych. Nie bez powodu zatem G. Leech nazwał socjopragmatykę „społecznym złączem pragmatyki”⁸ (Leech, 1983, s. 10), otwierając tym samym nowe pole badań dla kontekstowej analizy komunikacji językowej. Bliskie temu postulatowi spojrzenie reprezentowała wówczas Jadwiga Puzynina, która w pragmalingwistyce dostrzegała potencjał opisu kultury wypowiedzi i kultury słowa danej społeczności, np. w zakresie nadużywania języka (Puzynina, 1984, s. 555–556)⁹.

Pierwsze prace podejmujące założenia socjopragmatyczne pojawiły się pod koniec lat 60. XX w., gdy etnografowie komunikacji i socjolingwiści zwrócili uwagę na rolę zmiennych socjolingwistycznych w operacjach pragmalingwistycznych (Obana i Haugh, 2023, s. 3). Spostrzeżenia te stały się przyczynkiem do rozpoczęcia prób teoretycznego ujęcia nowego pola badań, jakim wkrótce stała się socjopragmatyka. Od czasu publikacji opracowania G. Leecha (1983) socjopragmatyka definiowana jest jako nauka koncentrująca się na:

⁶ Zob. zwłaszcza: Culpeper, 2010; Jucker i Taavitsainen, 2013; Leitner i Jucker, 2021; Włodarczyk i Taavitsainen, 2017.

⁷ W literaturze przedmiotu funkcjonują różne sposoby zapisu terminu, por. *socjo-pragmatyka* (Leech, 1983), *(socjo)pragmatyka* (Włodarczyk i Taavitsainen, 2017) i *(socjo-)pragmatyka* (Archer, 2017) oraz *socjopragmatyka* (Culpeper, 2021; Haugh i in., 2021; Obana i Haugh, 2023). Pierwszy wariant pisowni pojawia się we wczesnych pracach (zob. zwłaszcza: Jacobs i Jucker, 1995; Leech, 1983; Thomas, 1983), choć nie tylko (zob. Rüscher, 2020). Z kolei wersje z nawiasem mają wskazywać na redundancję przedrostka *socjo-* (szerzej na ten temat w dalszej części rozdziału).

⁸ „socio-pragmatics is the sociological interface of pragmatics”.

⁹ Warto zauważyć, że polskie prace reprezentujące perspektywę socjopragmatyczną podejmują nie tylko tematy lingwistyczne, ale i kulturowe (zob. Moraczewski, 2017; Radomski, 2012).

(...) bardziej szczegółowych, lokalnych okolicznościach warunkujących użycie języka (Leech, 1983, s. 10)¹⁰;

(...) społecznych warunkach istnienia i używania przez nas języka, na podstawie których próbuje się określić możliwości i ograniczenia w zakresie jego użycia (Mey, 2012, s. 3)¹¹;

(...) dowolnym aspekcie kontekstu społecznego, który jest specyficzny dla pragmatycznych znaczeń określonego użycia języka (Culpeper, 2010, s. 72–73)¹²;

(...) perspektywie użytkownika w zakresie postrzegania elementów kontekstu, w tym norm społeczno-kulturowych, które leżą u podstaw interpretacji i realizacji aktów komunikacji uznawanych jako (nie)właściwe (Haugh i in., 2021, s. 1)¹³;

(...) rozumieniu różnorodności międzykulturowej, jaka istnieje między narodami w zakresie językowych elementów: werbalnych, takich jak składniki leksykalne i składniowe, oraz niewerbalnych, m.in. paralingwistyki, kinezyki i proksemiki. Innymi słowy, koncentruje się na różnych sposobach postrzegania danej kultury, celem minimalizacji międzykulturowych czynników, które mogą utrudniać językową biegłość uczącego się. Wspomaga to akceptowalną kulturowo interpretację folkloru, gestów, dźwięków i prawidłowego wykorzystania przestrzeni oraz czasu (komunikacji) (Gündüz, 2016, s. 50)¹⁴.

Różnorodność definicji pokazuje szeroki obszar zainteresowań badawczych, jakie obierają językoznawcy: począwszy od badań nad socjolingwistycznym wymiarem pojedynczych markerów dyskursu (np. Haddad, 2018), przez charakterystykę całego języka (np. Obana i Haugh, 2023) aż po studia między- i wielokulturowe (np. Fukushima, 2011; McConachy i Spencer-Oatey, 2021).

Najpełniejszą, a zarazem najbardziej ogólną definicję socjopragmatyki zaproponował J. Culpeper, umiejscawiając ją:

(...) bardziej po społecznej stronie pragmatyki, w przeciwieństwie do *stricte* lingwistycznego wymiaru nauki. Koncentruje się na konstruowaniu i rozumieniu znaczeń wynikających z interakcji pomiędzy

¹⁰ (...) more specific „local” conditions on language use.

¹¹ (...) the social conditions under which we live and use language, and tries to determine in what specific ways these conditions respectively facilitate or obstruct, indeed, ‘make and break’, our use of language.

¹² (...) any aspect of social context that is specific to the pragmatics meanings of particular language use.

¹³ user’s perceptions of the contextual factors, including perceived sociocultural norms, underlying the interpretation and performance of communicative acts as (in)appropriate.

¹⁴ understand the cross-cultural diversity among different nations in terms of verbal elements of language, such as lexical elements and syntactic elements, as well as non-verbal elements like paralinguistics, kinesics, and proxemics. In other words, it studies different perceptions of the target culture in order to minimize intercultural factors hindering a learner’s language proficiency to enable him/her to interpret culturally accepted folklore, gestures, sounds, and the use of space and time correctly.

językiem (lub innymi zasobami semiotycznymi) a zjawiskami społeczno-kulturowymi. Zajmuje się głównie interakcją sytuacyjną, zwłaszcza kontekstami lokalnymi [...] (np. ramami, rodzajami aktywności, gatunkami). Często bierze pod uwagę normy, które pojawiają się w takich sytuacjach pragmalingwistycznych, a także sposób, w jaki wykorzystują je użytkownicy, co pozwala ocenić ich sytuacyjne (nie)dopasowanie (Culpeper, 2021, s. 27)¹⁵.

Przedstawione rozumienie obszaru nauki, w obrębie którego sytuuje się niniejsza rozprawa, stanowi podstawę podejmowanych w dalszej części zagadnień. Odnosi się to zwłaszcza do założeń, metody i celów badań, których szczegółowa charakterystyka została przedstawiona we *Wprowadzeniu* oraz rozdziałach 4–6. Wybór ten nie jest przypadkowy, ponieważ celem studiów socjopragmatycznych jest przede wszystkim identyfikacja relacji, jakie zachodzą pomiędzy specyficznym użyciem języka a badaną grupą społeczną. W tych procesach ogromną rolę odgrywają jednak konteksty „lokalne”, a zatem przykłady sytuacji, w jakich analizowany element może występować. Właśnie dlatego przy rozpoznawaniu związków między wybranymi zmiennymi socjolingwistycznymi a specyficznym „środowiskiem lokalnym” danego elementu językowego zasadniczą rolę odgrywa analiza pragmalingwistyczna umożliwiająca identyfikację kontekstu, na który składają się intencja mówiącego, akt mowy, role interlokutorów czy miejsce i czas komunikacji.

Pierwsze opracowania podejmujące tematykę socjopragmatyczną miały charakter teoretyczny (zob. Dascal i Françoze, 1988; Demirezen, 1991) lub materiałowy, oparty na współczesnych danych językowych (zob. m.in. Dascal, 1985; Davies, 1987; Morrow, 1995). Na gruncie polskiej lingwistyki wzrost zainteresowania analizami o profilu socjopragmatycznym obserwuje się w drugiej dekadzie XXI w. (zob. m.in. Balowska, 2020; Baran, 2014; Mitrenga i in., 2021; Szczepaniak-Kozak i Firlej, 2017; Pastuch i in., 2024a; Ryś, 2023, 2024; Urbaniak, 2023; Zieliński, 2021; Witalisz, 2022), ale pierwsze prace pojawiają się dużo wcześniej, począwszy od lat 80. ubiegłego wieku (zob. Rusiecki, 1985; Grybosiowa, 1997), a zatem niedługo po publikacji *Principles of Pragmatics* G. Leecha (1983).

W tomie *Historical pragmatics. Pragmatic developments in English* (Jucker, 1995) obok historycznojęzykowych studiów pragmatycznych pojawiają się wczesne prace z zakresu socjopragmatyki (zob. Kryk-Kastovsky, 1995; Nevalainen i Raumolin-Brunberg, 1995; Schwenter i Traugott, 1995; Wales, 1995; Watts, 1995), choć zainteresowanie tym obszarem

¹⁵ (...) on the more social side of pragmatics, standing in contrast to the more linguistic side. It is focused on the construction and understanding of meanings arising from interactions between language (or other semiotic resources) and socio-cultural phenomena. It is centrally concerned with situated interaction, especially local, meso-level contexts (e.g. frames, activity types, genres). It often considers norms emerging in such contexts, how they are exploited by participants, and how they lead to evaluations of (in) appropriateness.

badania ma miejsce wcześniej, czego przykładem jest studium Marcela Baxa: *Rules for ritual challenges. A speech convention among medieval knights* (Bax, 1981).

Współcześnie wiele prac poświęconych badaniom socjopragmatycznym ma charakter teoretyczny, zwłaszcza na gruncie historycznojęzykowym. Lingwiści, wracając do wczesnych prac kodyfikujących tę dziedzinę nauki, zwracają uwagę na redundancję terminu *socjopragmatyka*. Wynika ona, po pierwsze, z szerokich definicji pragmatyki językowej, uwzględniającej jej wymiar socjologiczny, jak ma to miejsce w *Concise Encyclopedia of Pragmatics* Jacoba Meya (1998, s. 724) i *Understanding Pragmatics* Jefa Verschuerena (1999, s. 7), po drugie – z dwóch lingwistycznych tradycji badań pragmatycznych, tj. angloamerykańskiej (zawężonej) i europejskiej (rozszerzonej). Wzrost zainteresowania analizami w kierunku uwzględniającym czynniki społeczno-kulturowe (nurt europejski) otworzył dyskusje językoznawcze poświęcone potrzebie ponownego pochylenia się nad terminologią charakteryzującą naukę (Culpeper, 2021; Włodarczyk i Taavitsainen, 2017). Z drugiej strony, J. Culpeper zwraca uwagę na trudności zerwania z tradycją nazewniczą, czego przykładem może być założone w 2010 r. przez J.L. Meya czasopismo *Pragmatics and Society*, którego opis wskazuje na traktowanie socjopragmatyki jako podgrupy pragmatyki *sensu largo*:

Pragmatics and Society kładzie nacisk na społeczne aspekty używania języka, włączając w to wiele innych społecznie zorientowanych zagadnień pragmatycznych. Koncentruje się na sposobach wzajemnego kształtowania języka i norm społecznych, np. w edukacji (nauczanie i przyswajanie pierwszego i drugiego języka), dyskursie politycznym (włączając w to użycie języka w celach manipulacyjnych), dyskursie biznesowym i miejscu pracy oraz we wszelkiego rodzaju przykładach przedstawiających dyskryminację językową (ze względu na płeć, klasę lub inne zmienne socjolingwistyczne) (<https://benjamins.com/catalog/ps>, za: Culpeper, 2021, s. 16)¹⁶.

Przyjmując słuszność powyższych spostrzeżeń, w niniejszej rozprawie konsekwentnie stosowany jest termin *socjopragmatyka*, podobnie jak czynią to w swoich pracach przywołani autorzy. Wybór ten motywowany jest wieloletnią tradycją dyscypliny i utrwaloną w językoznawstwie terminologią, stosowaną zwłaszcza w analizach historycznojęzykowych prowadzonych od lat 90. XX w.

¹⁶ *Pragmatics and Society* puts the spotlight on societal aspects of language use, while incorporating many other facets of society-oriented pragmatic studies (...) It is concerned with how language use and social normativity influence and shape each other, for instance, in education (the teaching and acquisition of first and second languages), in political discourse (with its manipulative language use), in the discourse of business and the workplace, and in all kinds of discriminatory uses of language (gender- and class-based or other).

Intensyfikacja historycznojęzykowych badań socjopragmatycznych jest związana z cyfrowym zwrotem językoznawstwa i powstawaniem pierwszych korpusów tekstów dawnych, wśród których uwagę należy zwrócić na: *The Helsinki Corpus of English Texts* (HC) oraz *A Corpus of English Dialogues 1560–1760* (CED). Prace nad pierwszym narzędziem zostały zainicjowane na początku lat 80. XX w. pod kierunkiem Mattiego Rissanena i Ossiego Ihalainena, a ukończone w 1991 r., czego zwieńczeniem stała się publikacja ponad 1,5-milionowego korpusu dawnych tekstów angielskich (od czasów sprzed 850 r. do początków XVIII w.). Przyjęte kryteria w zakresie selekcji materiału umożliwiają analizy o nachyleniu historyczno-socjolingwistycznym dzięki reprezentatywnemu zasobowi tekstów zapisanych w każdym z okresów, na jakie zostało podzielone narzędzie¹⁷. Ponadto teksty zostały zaimplementowane chronologicznie, z uwzględnieniem wybranych parametrów, m.in. socjolingwistycznych i gatunkowych (HC). Pomimo upływu lat, *Korpus Helsiński* wciąż wykorzystywany jest w badaniach nad angielszczyzną, głównie w celach weryfikacyjnych i porównawczych (Kytö i Walker, 2020). Kontynuacją zbioru dawnych tekstów angielskich (po 1510 r.) jest *A Corpus of English Dialogues 1560–1760*, stworzony w ramach prac związanych z projektem *Exploring spoken interaction of the Early Modern English period (1560–1760)* (Culpeper i Kytö, 1997, 2010). Ten 1,2-milionowy zbiór zapisanych angielskich tekstów dialogicznych otworzył nowy rozdział w historycznojęzykowych badaniach socjopragmatycznych. Założeniem twórców narzędzia było udostępnienie dużej ilości danych językowych umożliwiających m.in. diachroniczne badania nad językiem mówionym. Korpus jest bowiem oparty na tzw. *speech-related texts*, w których skład wchodzi nie tylko zapisy autentycznych wypowiedzi (np. rotty sądowe), ale również dialogi konstruowane, czyli literackie wypowiedzi naśladowujące mowę danego okresu¹⁸ (np. dramaty Williama Szekspira). Zaimplementowane do narzędzia teksty zostały anotowane pragma- i częściowo socjopragmatycznie¹⁹, dzięki czemu użytkownicy mają dostęp do danych takich, jak rodzaj tekstu, status społeczny czy płeć osoby mówiącej. Założenia oraz sposób znakowania CED stały się także inspiracją do powstania pierwszego polskiego anotowanego socjolingwistycznie korpusu tekstów dawnych, który szczegółowo omówiono w rozdziale 1.3.

Wspomniane narzędzia stały się podstawą ważniejszych historycznojęzykowych opracowań pragmatycznych (zob. m.in. Aijmer, 2015; Culpeper i Kytö, 2010; Kytö i Walker,

¹⁷ To jest: *Old English* (do 1150 r.), *Middle English* (1150–1500), *Early Modern English* (1500–1710) (zob. Kytö, 1996).

¹⁸ Zagadnienie dialogów konstruowanych szerzej poruszono w rozdziale 2.3.

¹⁹ Anotację socjopragmatyczną zastosowano w tekstach z lat 1640–1760.

2020; Walker, 2007) oraz socjopragmatycznych (np. Archer, 2005; Claridge i in. 2024; Csulich, 2022; Lutzky, 2021). W dotychczasowej literaturze przedmiotu obserwuje się jednak lukę badawczą dotyczącą szeroko rozumianej frazeologii (m.in. idiomów, kolokacji, przysłów)²⁰. Przyczyn takiego stanu można upatrywać przede wszystkim w utrudnionym dostępie do odpowiedniego materiału językowego, tj. zróżnicowanych leksykalnie tekstów dialogicznych imitujących żywą mowę wcześniejszych epok.

2.3. Zróżnicowanie danych językowych

Status danych językowych w historycznojęzykowych badaniach pragmatycznych, zwłaszcza we wczesnych stadiach rozwoju dyscypliny, poddawano wielokrotnym dyskusjom. Przedmiotem dialogu stała się przede wszystkim konieczność opierania analiz na tekstach pisanych. Zarówno selekcja, jak i sam dostęp do źródeł, które mogłyby służyć odtworzeniu wyobrażeń o dawnej mowie²¹, były (i wciąż pozostają) jednym z trudniejszych zadań, przed jakimi staje historyk języka. Środowisko lingwistyczne powszechnie uznało wówczas, że wśród różnorodnych tekstów zapisanych to protokoły rozpraw sądowych (a także kazania, zob. Jacobs i Jucker, 1995, s. 7) są najdokładniejszym odzwierciedleniem mowy (Leitner i Jucker, 2021, s. 689). Gatunki te należą do tzw. *speech-related text types*, czyli tekstów (re)konstruujących odmianę mówioną języka:

Styl potoczny ujawnia się w tekstach reprezentujących dyskurs sądowy na różnych poziomach: w zeznaniach świadków relacjonujących rzeczywiste zdarzenia, jak również w obligatoryjnych elementach postępowania sądowego (w treści skargi oraz odpowiedzi pozwanego, a nawet w orzeczeniach sądu odwołujących się do przebiegu procesu) (Siuciak, 2024a, s. 268).

W ostatnich latach można zaobserwować zdystansowanie się części środowiska językoznawczego (zob. Mika, 2013; Trawińska, 2009) od postulowanego w XX w. założenia o materiale rot sądowych jako najlepszym źródle do rekonstrukcji „języka ludowego” (zob. Urbańczyk, 1968). Gatunek ten jest nadal wykorzystywany w historycznojęzykowych

²⁰ Wśród istniejących prac poruszających tę tematykę można wskazać prace Adaobi I. Ik-Iloanusi i Davidsona U. Mbagwu (Ik-Iloanusi i Mbagwu, 2025), Jürga Strässlera (1982) oraz autorki rozprawy (zob. Ryś, 2023, 2024).

²¹ Marek Łaziński podkreśla, że żaden korpus tekstów nie może być traktowany jako „rocznik statystyczny ani krytycznie opracowane źródło historyczne” (Łaziński 2024). Takie zbiory (zarówno historyczne, jak i współczesne) są informacją o pewnych wyobrażeniach i skojarzeniach w języku, nie zaś zapisem faktów.

studiach nad identyfikacją elementów potoczności, nie tylko językowej²² (zob. np. Kępińska, 2003; Kubiszyn-Mędrała, 2018; Siuciak, 2017, 2024).

Formalny charakter zarówno samych zapisów sądowych, jak również sytuacji komunikacyjnej, w jakiej powstały, przekłada się na specyfikę języka osób mówiących. Ich wypowiedzi są skonwencjonalizowane, często pozbawione elementów leksykalnych charakterystycznych dla odmiany potocznej. J. Culpeper i M. Kytö zwracają również uwagę na stosowane przez autorów tekstów źródłowych „strategie marketingowe”. Na tytułowych stronach protokołów umieszczano informacje, że znajdujące się wewnątrz dane są prawdziwą lub wierną relacją złożoną w sądzie (zob. Culpeper i Kytö, 2000, s. 188). Zabieg ten odwracał uwagę od roli protokolanta, który sporządzał ostateczną wersję dokumentu m.in. na podstawie zeznań świadków. Podkreśla to także Józef Kość, wskazując, że są to zapisy „wielokrotnie przefiltrowane na różnych etapach komunikacji językowej, będącej stałym elementem procedury sądowej” (Kość, 2010, s. 119).

Odnosząc się do wniosków badawczych wynikających z wieloletnich analiz rot staropolskich (zob. Kępińska, 2003; Krążyńska, 2010; Trawińska, 2009), Tomasz Mika zaznacza, że każdorazowa praca z takim tekstem wymaga zwrócenia uwagi na jego „wielowarstwowość genetyczną”²³. Zjawisko to cechuje się nierównomiernym rozkładem elementów językowych wypowiedzianych przez świadków lub zapisanych przez skrybów i kopistów. Jest to wynikiem eliminowania niektórych form językowych i zastępowania ich takimi, które w danym momencie preferował piszący.

Innym rodzajem danych, które zaczęto wykorzystywać w analizach pragmalingwistycznych, stała się epistolografia. W odróżnieniu od skonwencjonalizowanych tekstów urzędowych język listów reprezentuje więcej form charakterystycznych dla potocznej warstwy języka, a także zwrotów grzecznościowych i formuł adresatywnych, które mieszczą się w obszarze zainteresowań pragmalingwistyki historycznej. Gatunek ten stał się przedmiotem wnikliwych analiz prowadzonych przez przedstawicieli polskiego środowiska językoznawczego (zob. m.in. Maciejewska, 2024; Mally, 1950; Mariak, 2018; Olma, 2004, 2008, 2014; Sicińska, 2010, 2013, 2015, 2020, 2021). Epistolografia jest działem

²² Mirosława Siuciak nie ogranicza potoczności wyłącznie do kodu językowego. Zwraca uwagę na specyficzne zachowania uczestników procesu, które są „uwarunkowane podstawowymi realiami bytowymi oraz osobniczymi preferencjami charakterologicznymi, wymykającymi się obowiązującym rytuałom i hierarchiom społecznym” (Siuciak, 2024a, s. 269).

²³ Termin zaproponowany przez autora na „robocze określenie bardzo złożonego zagadnienia stosunku tekstu, który w zachowanym do naszych czasów przekazuje stanowi obiekt bezpośrednich badań filologicznych, do tekstu «pierwotnego», «oryginalnego», «prazródła»” (Mika, 2013, s. 131).

piśmiennictwa skupiającym źródła prymarnie pisane, wobec czego język listów dobrze oddaje język osobistej, ale pośredniej korespondencji między dwiema osobami (Biber i Finegan, 1992, s. 693; Kiełkiewicz-Janowiak, 2002). Marcei Olma wskazuje, że listy, zwłaszcza prywatne, nieprzeznaczone do publikacji, mają dużą wartość poznawczą, bo rejestrują szczegóły codziennej rutyny (Olma, 2014, s. 7–8). Z drugiej strony Wojciech R. Rzepka i Bogdan Walczak zwracają uwagę, że niewątpliwą trudnością w rekonstrukcji mowy na podstawie listów jest nie tylko brak bezpośredniości, ale i manifestowanie się cech charakterystycznych dla innych odmian języka, takich jak oficjalność, regionalność czy nawet artystyczność. Ich obecność może zatem zaburzać obraz potocznego wariantu polszczyzny ponadregionalnej (Rzepka i Walczak, 1991, s. 23).

Stan badań pokazuje, że rekonstrukcja dawnej polszczyzny potocznej najczęściej odbywa się na podstawie źródeł pamiętnikarskich i osobistych zapisków (zob. m.in. Bieńkowska i Umińska-Tytoń, 2018; Perczyńska, 1978; Umińska-Tytoń, 1998, 2001, 2011; Zatorska, 2023). Analizując dzienniki, itineraria czy diariusze zakładają, że zarówno tematyka wypowiedzi (sprawy codzienne), jak również sposób ich relacji (spontaniczny, niepozbawiony emocji) sprzyjają uwidacznianiu się w tekstach cech charakteryzujących żywą mowę. W tym miejscu warto odwołać się do bazującej na materiale pamiętnikarskim monografii poświęconej polszczyźnie potocznej XVIII w. E. Umińska-Tytoń zauważa, że jedynym wówczas opracowaniem potocznej odmiany języka oświecenia w Polsce jest „zaledwie prac[a] Janiny Węgier [(1972) – A.R.], która omawia niektóre zjawiska żywego języka, **jednak** [wszystkie podkr. – A.R.] na materiale literackim” (Umińska-Tytoń, 1992, s. 5). J. Węgier w swoich badaniach zwraca uwagę, że w warstwie językowej komedii:

Nie ma (...) zawilosci składniowych, język jest żywy, jędrny i gdyby nie pewna ilość przestarzałych form, niektórych fragmentów nie można by odróżnić od współczesnego języka potocznego. Na żywość i barwność języka komedii wpływa przede wszystkim użycie dużej ilości wyrazów i zwrotów potocznych, w których nie brak żartobliwych przezwisk i przekleństw (Węgier, 1972, s. 7).

Ostrożnością w traktowaniu źródeł literackich jako materiału predestynowanego do rekonstruowania języka wcześniejszego okresu wykazuje się wielu historyków języka. Witold Doroszewski podkreślał, że w tekstach literackich zawsze będzie można odnaleźć „osobowość piszącego” (Doroszewski, 1949, s. 6). Z tego powodu wielu językoznawców w drugiej połowie XX w. uznało pisane źródła fikcjonalne za podstawę językowej rekonstrukcji idiolektu, idiostylu autora, nie zaś mowy określonej społeczności. Wyrazem tego podejścia są prace m.in. Marii Brzeziny (1974), W. Doroszewskiego (1949), M. Siuciak (1996), Ireny

Sławińskiej (1953, 2006) czy Józefa Trypućki (1957), którzy wskazywali na różnice między polszczyzną potoczną a kreacją wypowiedzi literackich, przykładowo:

[A]utorzy [śląskich utworów scenicznych – A.R.] – w odróżnieniu od twórców dramatów o tematyce chłopskiej z innych regionów – unikają wpływów dialektów w związku z atakami propagandy pruskiej (...) Wychodząc z założenia, że mamy do czynienia z naśladownictwem żywej mowy, musimy pamiętać o tym, że wzorcem stylizacyjnym nie jest tutaj potoczny język autorów, którzy na co dzień posługiwali się gwarą. Oczywiście, w pewnym zakresie pisarze śląscy odwoływali się do własnych doświadczeń językowych, ale konstruując dialogi postaci, cały czas byli poddani presji unikania tych właściwości swojej mowy, które były nacechowane dialektalnie. Eliminując intuicyjnie te elementy, niejednokrotnie pozbawiali wypowiedzi postaci także pewnych cech kolokwialnych, które nie miały podłoża gwarowego” (Siuciak, 1996, s. 24–26).

Na intuicyjną eliminację cech kolokwialnych, o której wspomina M. Siuciak, może być narażony język autorów pamiętników, zwłaszcza jeśli były one spisywane z zamysłem późniejszej publikacji. Z drugiej strony, to właśnie wplatanie elementów regionalnych (w tym gwarowych) przez autorów dzienników lub diariuszy (obok braku bezpośredniości wypowiedzi) może nastroczać pewnych trudności w traktowaniu tekstów jako reprezentujących wyznaczniki potoczności polszczyzny *sensu largo* (Rzepka i Walczak, 1991, s. 25). E. Umińska-Tytoń proponuje analizę pamiętników przedstawicieli średnich warstw społecznych, którzy, spisując swoje dzieje, nie dążyli do ich upublicznienia: „Dzięki temu język pamiętnika ilustruje zachowania językowe konkretnych ludzi w ściśle określonym środowisku, w wyraźnie zarysowanych sytuacjach życiowych i komunikacyjnych” (Umińska-Tytoń, 2001, s. 11). Dostęp do historycznych źródeł rejestrujących *ex persona* codzienność reprezentantów zarówno o średnim, jak i niskim statusie społecznym jest utrudniony. W związku z tym zgromadzony przez badaczkę materiał w większości składa się z tekstów pisanych przez członków środowisk arystokratycznych i szlacheckich oraz warstwy wykształcone (Umińska-Tytoń, 2001, s. 19–24). Co więcej, w sygnalizowanej już monografii polszczyzny potocznej XVIII w. zasadniczą część podstawy materiałowej stanowi język itinerarium Jakuba Lanhausa, bożogrobca, prawdopodobnie o czeskich korzeniach. Bez względu na pochodzenie piszącego, które, jak wskazuje lingwistka, „nie znalazł(o) odbicia w kształcie językowym notatnika” (Umińska-Tytoń, 1992, s. 20), zarówno analizowane źródło, jak i wybrane dzienniki uzupełniające podstawę badań stanowią reprezentację osobniczego języka twórców.

W. Doroszewski podkreślił jednak, że:

Zwartej całości nie stanowi właściwie nigdy język pewnego autora, jest on tylko niejako strugą nie wyodrębniającą się wyraźnie z ogólnego nurtu, którym płynie całe życie języka. Z drugiej strony jednak, gdyby nie strumyczki działalności językowej poszczególnych jednostek, nie byłoby rzeki języka wspólnego. Gdyby zamilkli, zaniemówili wszyscy indywidualni Polacy, zamarłby język polski i trwałby tylko na papierze jako wspomnienie historyczne o siłach, które niegdyś były życiem (Doroszewski, 1949, s. 5).

W studiach historycznojęzykowych cenne są zatem wszystkie źródła pisane, które mimo ryzyka ujawnienia się cech idiolektalnych, współcześnie rzadziej idiosytylowych, są w stanie przedstawić pewien, choćby fragmentaryczny obraz codziennej mowy badanej społeczności. Zastanović należy się także nad pytaniem, czy dążenia lingwistów do odnalezienia źródła obiektywnie rejestrującego mowę wybranych warstw społecznych są, po pierwsze, możliwe do osiągnięcia oraz, po drugie, uzasadnione²⁴. Stan badań ostatniego czterdziestolecia (zob. m.in. Tannen, 1986; Yule i Mathis, 1992; Young i in., 2012; Walker, 2000) wskazuje, że nie wypowiedzi zaistniałe, ale zainscenizowane są w stanie przekazać wyobrażenie języka społeczeństwa w określonym momencie historycznym.

Dwie dekady temu Małgorzata Kita podjęła się opisu dyskursu miłosnego w wymiarze diachronicznym, bazując na tekstach literackich. Badaczka wskazała, że zarówno typowe, jak i mniej charakterystyczne przekazy „eksterioryzacji tego uczucia (...) są możliwe w świecie fikcji (ale zdarzają się też w «świecie rzeczywistym»)» (Kita, 2007, s. 14). Podstawę jej materiału badawczego stanowiły wypowiedzi literackie od XVIII do XXI w. oraz prasowe z przełomu XX i XXI w. Lingwistka zauważyła, że wyznanie miłosne, jako wydarzenie komunikacyjne, jest zróżnicowane nie tylko interkulturowo, ale również wewnątrz danego społeczeństwa. Wśród czynników determinujących wyróżniła m.in. płeć, wiek i rangę społeczną mówiącego, oraz jego cechy indywidualne (zob. zwłaszcza: Kita, 2007, s. 277–278), wskazując na potrzebę badania dyskursu miłosnego z perspektywy kontrastowości inter- i intrakulturowej.

Współcześnie podobne założenia badawcze są możliwe do zweryfikowania m.in. dzięki analizie korpusów współczesnych języków skonfrontowanej z kompetencją i poczuciem językowym badacza²⁵. Mimo wysoko rozwiniętej technologii rejestracji dźwięku, najnowszy korpus polszczyzny (KWJP) reprezentuje wyłącznie teksty publicystyczne i literackie (w tym źródła fikcjonalne). Autorzy narzędzia wskazują tym samym możliwość analizy języka dekady

²⁴ Przykładowo, w przedmowie do SWil można znaleźć informację, że źródłem nowszej leksyki potocznej jest literatura.

²⁵ Szerzej na temat kompetencji, poczucia i świadomości językowej zob. w rozdziale 5.1.

2011–2020 bez konieczności włączania do materiału badawczego próbek mówionych. Ich przygotowanie jest czaso- i pracochłonne. Struktura NKJP pokazuje, że obejmują one wyłącznie ok. 10% całego korpusu, a przy tym reprezentują wyłącznie dwa odcinki czasowe: 2000–2005; 2008–2010, podczas gdy najstarsze teksty tego korpusu pochodzą z dziewiętnastego wieku (Górski, 2012, s. 299). Zakładając konieczność spełnienia przez korpus warunków referencyjności i zrównoważenia tekstów, w obecnych badaniach ocena wyznaczników potoczności we współczesnej (tj. powojennej, zob. Klemensiewicz, 2009) polszczyźnie najsprawniej przebiega na podstawie analizy tekstów pisanych, zwłaszcza internetowych (zob. Kasza, 2014; Kępińska, 2013; Kocur, 2021). Dostępne są również transkrybowane nagrania dialogów telefonicznych, czego przykładem jest korpus DiaBiz.Kom²⁶ (Oleksy i in., 2022) oraz powstający w Uniwersytecie Wrocławskim projekt Pracowni Polszczyzny Mówionej. Autorki przedsięwzięcia pozyskują nagrania mówionej odmiany języka polskiego, m.in. w celu umożliwienia badania jej społecznego i historycznego zróżnicowania oraz poszerzenia zbioru danych konwersacyjnych (zob. Majewska-Tworek i Zaśko-Zielińska, 2020; Majewska-Tworek i in., 2020; Zaśko-Zielińska i in., 2020). Należy jednak mieć na uwadze, że nawet nagrania nie są rzeczywistym odbiciem żywej mowy, co wiąże się m.in. ze zjawiskiem reaktywności i efektem Hawthorne’a²⁷. Świadomość uczestnictwa w badaniu powoduje, że respondenci zwracają uwagę na poprawność językową i kreują swój autowizerunek (zob. m.in. Bell, 1984, s. 145; Coupland, 2007, s. 25).

Rozwój badań lingwistycznych wskazuje możliwość historycznej analizy wyobrażeń o kształcie języka, także mówionego, odtworzonych na podstawie spreparowanych tekstów literackich. Są one wykorzystywane zwłaszcza w historycznojęzykowych badaniach socjopragmatycznych, włączając w to należące do tzw. *speech-related text types* dialogi konstruowane. W szerokim rozumieniu terminu mogą być to odtwarzane z pamięci teksty w postaci mowy zależnej lub bezpośredniego cytatu, które, z dużym prawdopodobieństwem, nie zostały wypowiedziane w rzeczywistej konwersacji (Tannen, 1986, s. 311). Deborah Tannen porównuje je do dialogów występujących w literaturze pięknej oraz dramatach, w których, mimo że postaci i ich działania nie mają miejsca w rzeczywistości, jednak je odzwierciedlają. Jest to zatem swoista reprezentacja dyskursu, do którego badacz nie ma bezpośredniego

²⁶ Baza danych składa się z 3766 interakcji typu *call center*, przeprowadzonych w różnorodnych środowiskach biznesowych, m.in. bankowości, opieki medycznej czy turystyki (Oleksy i in., 2022, s. 3632). Zebrane dialogi mają nie tylko potencjał badawczy, ale również wdrożeniowy, ponieważ mogą być wykorzystane w treningach modeli językowych (DiaBiz.Kom).

²⁷ Zjawisko polegające na zmianie zachowania człowieka wskutek świadomości bycia obserwowanym (zob. np. Bullock i in., 1999, s. 126).

dostępu, w związku z czym opiera się na źródle pochodzącym od innego autora (Holt, 2009, s. 190). Nie zakłada się tu bowiem dokładnego odwzorowania wcześniejszej wypowiedzi, co, jak pokazują badania prowadzone także na współczesnym materiale językowym, nie jest możliwe. Celem jest raczej przedstawienie dialogu, który mógł mieć miejsce pomiędzy dwoma rozmówcami (Young i in., 2012, s. 400). W historycznych badaniach pragmatycznych przyjęło się ujmować dialogi konstruowane jako (literackie) wypowiedzi naśladowujące tak bardzo, jak to tylko możliwe, rzeczywistą mowę wcześniejszego okresu, np. spreparowane rozmówki obcojęzyczne, podręczniki do nauki języka i inne teksty dydaktyczne, dialogiczne partie utworów literackich (komedii i beletrystyki). Wyraźną zaletą tego rodzaju źródeł jest ich dwugłosowy charakter. Według niektórych badaczy to właśnie dialog najlepiej oddaje wyznaczniki potoczności, takie jak bezpośredniość, spontaniczność czy otwartość, choć parametry te mogą realizować się także w niektórych monologach (Rzepka i Walczak, 1991, s. 24; zob. także: Węgier, 1973, s. 5).

Wybór dialogów konstruowanych jako materiału służącego przybliżeniu wyobrażeń o dawnym języku spotkał się z kontestacją części językoznawców. Uważano, że choć podobne dane mogą zawierać wiele interesujących cech pragmalingwistycznych, często odznaczają się wyszukaną leksyką (Leitner i Jucker, 2021, s. 689), niespotykaną w codziennej mowie. Współcześnie stanowisko to staje się coraz rzadziej reprezentowane przez lingwistów. Jeszcze przed intensyfikacją prac poświęconych pragmatyce historycznej D. Tannen podkreślała, że literacki język fikcyjny jest spontanicznie używany w codziennych rozmowach (Tannen, 1986, s. 312), co stanowi interesujące odwrócenie procesu adaptacji tekstu mówionego, z którego czerpią twórcy dialogów konstruowanych. Warto przy tym zauważyć, że w warstwie leksykalnej (słownictwie i frazeologii), która wyraźnie manifestuje się w literackich dialogach konstruowanych najłatwiej jest wychwycić cechy potoczności (Rzepka i Walczak, 1991, s. 27). Zmiana paradygmatu wiązała się również z zainteresowaniem badaczy językiem literackim nie jako niedoskonałym odbiciem rzeczywistej mowy²⁸, ale jej odrębną odmianą (Jucker i Locher, 2017, s. 9). Podejście to wyraźnie wybrzmiało podczas wystąpienia norweskiej lingwistki, Agnete Nesse, podczas konferencji *HiSoN 20 years on: past, present, future*, zorganizowanej przez stowarzyszenie Historical Sociolinguistic Network. Badaczka w referacie poświęconym ewolucji języka dawnych dramatów zastrzegła, że choć badane teksty nie są rejestrem

²⁸ Vivian Salmon wysunęła tezę, w myśl której im wyższymi umiejętnościami pisarskimi wykazywał się dramaturg, tym lepiej potrafił uchwycić fenomen żywej mowy (Salmon, 1987, s. 265). Obecnie stanowisko to jest poddawane w wątpliwość; uważa się, że teksty literackie mogą przedstawiać wyobrażenie o języku danego czasu bądź być próbą imitacji określonego wycinka językowej rzeczywistości.

rzeczywistej mowy XVI, XVII i XVIII w., to późniejsze wydania dramatów odzwierciedlają zmiany, które zaszły w języku i kulturze narodu (Nesse, 2025).

A.H. Jucker i M.A. Locher zwracają uwagę, że wybór odpowiednio dobranych danych literackich do historycznojęzykowych analiz socjopragmatycznych jest w pełni uzasadniony i nie wymaga dodatkowego usprawiedliwiania (Jucker i Locher, 2017, s. 10) jak miało to miejsce w przeszłości. Znaczący udział tego rodzaju materiału można zaobserwować w CED, w którym ogół dialogów konstruowanych stanowi ok. 61% wszystkich tekstów zgromadzonych w korpusie (CED). Jest również wykorzystywany jako podstawa prac historycznojęzykowych bazujących nie tylko na źródłach anglojęzycznych (zob. opracowania wymienione w rozdziale 2.2), ale i polskich (zob. zwłaszcza: Siuciak, 2000; Pastuch i in., 2024a; Rejter, 2003, 2006; Skudrzykowa, 1994; Ryś, 2023, 2024)²⁹.

Mimetyczną funkcję dialogu, np. w powieściach realistycznych, sygnalizowali także literaturoznawcy (zob. Bachtin, 1982; Głowiński, 1973), podkreślając osadzenie osoby mówiącej w powieści w konkretnych realiach społeczno-historycznych (Bachtin, 1982, s. 172). Jadwiga Cook, analizując zjawisko potoczności w tłumaczeniach powieściowych dialogów podkreśliła, że odtworzenie rzeczywistej mowy „wymaga stylizacji mowy postaci na obserwowane w rzeczywistości zjawiska leksykalne, składniowe i fonetyczne” (Cook, 2019, s. 9). Badania nad międzyjęzykowym przekładem dialogów literackich pokazują z kolei, że im trudniej dostrzegalna jest wspomniana stylizacja językowa, tym zapis bliższy jest autentycznej rozmowie (Cook, 2019, s. 10; Ballard, 2001).

Dwu- lub wielogłosowość postaci najwyraźniej spośród wszystkich rodzajów literackich manifestuje się w tekstach dramatycznych. Na ogół składają się one ze zbioru dialogów, które są, po pierwsze, podstawową formą komunikacji mówionej (Wojtak, 1984, s. 109), a po drugie – doskonałym materiałem do wyrażania cech potoczności (Rzepka i Walczak, 1991, s. 24; Wojtak, 1992, s. 167). W językowych analizach tego rodzaju tekstów podkreślano m.in. przeplatanie się różnych odmian językowych, co przełożyło się na możliwość wyróżnienia elementów potocznych a przy tym – zwrócenia uwagi na społeczne i idiolektalne zróżnicowanie mowy (Mayen, 1972; Niemczyk-Jacek, 2015, s. 68; Wojtak, 1984, 1995, s. 310). Wyraźnie dostrzegalne jest to utworach komediowych, które stały się przyczynkiem do pierwszego opisu osiemnastowiecznej polszczyzny potocznej:

²⁹ Polscy lingwiści doceniali także wartość tekstów literackich naśladowujących mowę w badaniu języka współczesnego (por. m.in. Borkowska, 1988; Bula, 1985; Lubaś, 1979; Skudrzykowa, 1983, Witoszowa, 1985).

Komedie to oczywiście też utwory literackie, ale ich charakter pozwalał na to, że w znacznej mierze zarejestrowały język potoczny, mówiony, język szerokich rzesz ludności wszystkich stanów. Pozwala na to przede wszystkim forma dialogu, jak również wprowadzenie do utworów licznych postaci z ludu, przemawiających własnym językiem. W celu wzbogacenia komizmu słownego postaci te używają niekiedy wyrazów i zwrotów jędrnych, obrazowych porównań, przezwisk i przekleństw tak charakterystycznych dla potocznego języka, których darmo by szukać w literaturze innego rodzaju (Węgier, 1973, s. 5).

Badaczka podkreśliła przy tym zróżnicowany udział elementów z potocznego rejestru języka w poszczególnych tekstach dramatycznych, co wynika z kompetencji socjolingwistycznych autora utworu. Co istotne, zaleciła zwracać uwagę zwłaszcza na płaszczyznę frazeologiczną badanych tekstów, gdyż to właśnie poprzez wplatanie spetryfikowanych połączeń do wypowiedzi autor umiejętnie przybliży odbiorcom autentyczną mowę wcześniejszego okresu (Węgier, 1973, s. 5–6).

Analizując polski dramat romantyczny, Maria Wojtak zauważyła podporządkowanie dialogów zasadzie mimetyzmu komunikacji pozaliterackiej, co zbliża ten rodzaj wypowiedzi do (oświeceniowej) konwencji komediowej (Wojtak, 2014, s. 46). Wśród wyznaczników ostatniego gatunku wskazała nie tylko na potrzebę odzwierciedlenia aktualnej obyczajowości, ale także na próbę naśladowania mowy potocznej (Wojtak, 2014, s. 70). Zadanie to wiązało się jednak z pewnymi ograniczeniami, taki jak m.in. cenzurowanie języka postaci reprezentujących określone grupy społeczne, co powodował „wymóg elegancji wysłowienia” (Wojtak, 2014, s. 70). Same zaś próby dostosowania języka mówionego do społecznej rangi interlokutorów z jednej strony i wyznaczników sytuacji komunikacyjnej – z drugiej – naznaczone były tworzeniem postaci schematycznych, powielających językowo-kulturowe stereotypy (zob. Wojtak, 2014, s. 61, 63, 85). Z kolei w badaniach nad językiem *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego lingwistka zauważyła, że imitacja polszczyzny mówionej przez autora pozbawiona jest artystycznej stylizacji – wprowadzane elementy potoczne, w tym gwarowe, występują w wersji „komunikatywnej” (Wojtak, 1984, s. 110), nastawionej na rekonstrukcję wyznaczników mówionej odmiany polszczyzny. W tym przypadku to nie tylko płaszczyzna leksykalna, ale i składniowa służy oddaniu specyfiki tekstu mówionego. Są to m.in. liczne wtrącenia, zdania pojedyncze lub współrzędnie złożone (Wojtak, 1984, s. 111–118). W analizie językowych przejawów potoczności w siedemnastowiecznych komediach sowizdrzalskich lingwistka zauważyła zróżnicowanie jakościowe tekstów:

Część dramatów to prawdziwe perełki, w mistrzowski sposób (przynajmniej w niektórych fragmentach) imitujące naturalne, zwykłe rozmowy, nie brak jednak i takich, w których dialog w sposób istotny odbiega od potoczności. (Wojtak, 1992, s. 167)

Następnie skonkludowała, że o wiarygodnej stylizacji tekstu na codzienną komunikację potoczną świadczą zwłaszcza odpowiednio dobrana leksyka oraz kolokwialna składnia i swoista segmentacja tekstu (Wojtak, 1992, s. 177). Na bliskość między codzienną rzeczywistością a literackim tworzywem zwróciła uwagę także Magdalena Niemczyk-Jacek, analizując potoczność w dramatach S. Wyspiańskiego. Przy identyfikacji tej kategorii językowej, lingwistka wskazała nie tylko obecność potocznych gatunków mowy (np. dialog, kłótnia, groźba), ale również język postaci:

Dana postać to (...) nie tylko sztuczny wizerunek, wygląd zewnętrzny lub działania sceniczne (...). Każda wyposażona została w określony repertuar środków językowych, którymi się posługuje. Język służy tutaj jako narzędzie charakterystyki bohaterów. Można nawet powiedzieć, że to dzięki niemu poszczególne postaci stają się prawdziwe i bardziej rzeczywiste; język bowiem umieszcza je w określonych kręgach, środowiskach bądź też obszarach kultury (Niemczyk-Jacek, 2015, s. 117).

Wymienione zabiegi stylistyczne wiążą się z możliwością indywidualizacji języka postaci, która, reprezentując mowę własnej grupy społecznej, zyskuje na jej tle pewną wyrazistość. Badaczka uwypukla także zjawisko przenikania potoczności ze stylem wysokim, kiedy tzw. staranna mowa, reprezentowana przez przedstawicieli wyższych warstw społecznych, ustępuje miejsca pospolitej warstwie leksykalnej, niejednokrotnie nacechowanej emocjonalnie (Niemczyk-Jacek, 2015, s. 192).

U progu XXI w. M. Kita (2000, s. 349–351) zaproponowała wykaz typów tekstów, które mogą służyć historykom języka do badań nad rozmową. Wśród źródeł zorientowanych na eksplikację „poetyki” rozmowy badaczka wskazuje na traktaty i teksty literackie o rozmowie, np. *Dworzanin polski* Łukasza Górnickiego czy wiersz Przeclawa Słoty *O zachowaniu się przy stole*. Zwróciła uwagę na stworzony przez kulturę starożytną dialog, którego realizacją w literaturze polskiej jest m.in. *Krótką rozprawa między trzema osobami: Panem, Wójtem i Plebanem* Mikołaja Reja, oraz popularną w oświeceniu rozmowę nastawioną na wymianę poglądów – m.in. *Rozmowę o języku polskim* Franciszka Bohomolca. Źródłem do czerpania danych o języku mówionym jest też powieść realistyczna będąca „sprawozdaniem z ludzkich doświadczeń” (Kita, 2000, s. 351; zob. także: Bachtin, 1982; Głowiński, 1973).

W zestawieniu lingwistki pojawia się również tekst dramatyczny (dramat obyczajowo-psychologiczny), który:

[W] szerokim zakresie odwoływał się w konstruowaniu wypowiedzi scenicznych do języka potocznego, charakterystycznego dla danej epoki i miejsca. Prowadzone przez współczesnych bohaterów dramatów realistycznych rozmowy wydają się wiernym odbiciem rzeczywistych zwyczajów rozmowy (ale jednak obrazem literackim, a nie dosłownym zapisem) (Kita, 2000, s. 351).

Na potencjał tekstów dramatycznych traktowanych jako źródło do badań nad wyznacznikami mowy z wcześniejszych okresów historycznych zwracano uwagę jeszcze wcześniej (zob. Brown i Gilman, 1989; Salmon, 1987; Węgier, 1973; Wojtak, 1984, 1988). Według Irmy Taavitsainen są to najwierniejsze (spośród tych, którymi dysponujemy) dane odwzorowujące codzienną mowę przedstawicieli średnich warstw społecznych, których czyniono bohaterami XVI- i XVII-wiecznych komedii angielskich (Taavitsainen, 1995, s. 460). Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych przez J. Culpepera i M. Kytö, którzy, analizując XVII- i XVIII-wieczne zeznania świadków, protokoły procesów sądowych, dialogi z literatury pięknej oraz wypowiedzi w komediowych tekstach dramatycznych, zaobserwowali, że to właśnie ostatni typ źródeł najlepiej oddaje żywą mowę (Culpeper i Kytö, 2000, s. 186–187). Wpływa na to m.in. obecność elementów wprowadzających dynamikę akcji, takich jak pauzy, powtórzenia leksykalne czy zaimki osobowe naśladujące cechy potoczności, które występują w codziennym języku mówionym. Roger Brown i Albert Gilman zwrócili z kolei uwagę na bogatą reprezentację grup społecznych oraz zróżnicowanie charakterologiczne bohaterów dramatów, które oferują dobre podstawy do studiów nad rozwojem teorii grzeczności (Brown i Gilman, 1989, s. 208).

Dawne dialogi konstruowane nigdy nie będą odpowiednikiem mowy z okresu, w jakim powstały. Oddają, podobnie jak pozostałe źródła językowe, pewne wyobrażenie o języku (mówionym) badanego okresu. Wynika to m.in. z trudności lub niemożliwości graficznego wyróżnienia niektórych cech mowy (m.in. intonacji czy tembru głosu). Zamiast tego autor utworu posługuje się wybranymi środkami językowymi, kształtując dzieło nie jako wierne odbicie, ale imitację języka mówionego (Wojtak, 1984, s. 109). Niemniej jednak, to właśnie źródła pisane, które bazują na rzeczywistej mowie, przedstawiają więcej informacji o pragmatycznych kontekstach towarzyszących użyciu języka w porównaniu z tekstami prymarnie pisanymi, skoncentrowanymi na przekazie bardziej formalnych i przemyślanych form językowych i aspektów ich użycia (zob. de Beaugrande, 1994, s. 43). Niezależnie od wyboru rodzaju tekstu, każdy z nich osadzony jest w pewnym kontekście, który

w historycznojęzykowych studiach pragma- i socjopragmatycznych stanowi istotny element badań (Jucker i Locher, 2017, s. 11). Bez względu na charakter źródeł – zapisy „autentycznych” wypowiedzi mówionych lub dialogi konstruowane – należy zachować ostrożność w wyciąganiu wniosków z analiz. Przy interpretacji danych zawartych w protokołach sądowych zachodzi konieczność uwzględnienia interwencji pośrednika – protokolanta, a także ewentualnego kopisty. Z kolei literackie wypowiedzi imitujące rzeczywistą mowę, choć są możliwie wiernym odbiciem rzeczywistości językowej (zob. zwłaszcza: Taavitsainen, 1995, s. 460; Kita, 2000, s. 351), nie mogą być jednak traktowane jako precyzyjny rejestr autentycznych wypowiedzi. Językoznawcy przewidują jednak, że pragmalingwistyczne analizy prowadzone na dialogach konstruowanych mogą stanowić doskonałą podstawę do przyszłych opracowań o charakterze diachronicznym. Wynika to z osadzenia współczesnych użytkowników w rzeczywistości wirtualnej, m.in. fikcyjnych światach gier, których charakterystycznym elementem jest obecność opracowanych przez twórców fabuły postaci niezależnych (NPC), symulujących rzeczywistą mowę graczy. Pokazuje to potencjał dialogicznych tekstów konstruowanych, które coraz częściej traktowane są jako wystarczające dane (m.in. ze względu na swoją leksykalną różnorodność) do badań nad językiem danego odcinka czasowego³⁰.

³⁰ Przykładem może być dwukrotnie zwiększony udział tekstów literatury pięknej w KWJP – 30% (KWJP) w porównaniu z ich wkładem w NKJP – 15% (NKJP).

Rozdział 3

Porównania zleksykalizowane – wybrane zagadnienia

Zarówno tytuł rozprawy, jak i poruszona we wprowadzeniu jej problematyka sygnalizują, że podstawą badań są porównania zleksykalizowane. Przywołany termin wymaga eksplikacji jego znaczenia, zwłaszcza w odniesieniu do innych jednostek języka, mowy i tekstu (m.in. konstrukcji porównawczych, przysłów, metafor) oraz umiejscowienia w klasyfikacjach frazeologicznych. Rozważania te, uzupełnione rozstrzygnięciami terminologicznymi przyjętymi w pracy, są przedmiotem niniejszego rozdziału.

W historycznojęzykowych badaniach nad frazeologią kwestią trudną do ustalenia jest uznanie lub negacja frazeologiczności danej jednostki w odniesieniu do określonego okresu dziejowego. Kwestia ta została podniesiona m.in. podczas wystąpienia Anny Cichosz na posiedzeniu Komisji Historii Języka PAN 15 grudnia 2025 roku. Przedmiotem referatu lingwistki stało się przedstawienie możliwości automatycznej ekscerpcji frazeologizmów angielskich z korpusów obejmujących teksty od V w. do początków XX w. z wykorzystaniem dużych modeli językowych (LLM)¹. Prelegentka wskazała wówczas, że jedną z możliwości oceny tego, czy badana konstrukcja może zostać uznana za sfrazeologizowaną w danym momencie historycznym, jest ocena liczby jej wariantów tekstowych. Oznacza to, że wraz ze zmniejszeniem się liczby postaci frazeologizmu rośnie prawdopodobieństwo uznania badanej jednostki za (już) sfrazeologizowaną. Refleksja nad statusem zebranych konstrukcji może zatem stać się podstawą odrębnego studium lingwistycznego, nastawionego na znaczenie i etymologię wybranych połączeń wyrazowych². Jest to zadanie wymagające kompleksowych i wieloletnich badań, które, jak sygnalizuje Piotr Fliciński, są „nierealne z punktu widzenia indywidualnych analiz jednego badacza” (Fliciński, 2020, s. 110). Aspekt ten nie jest celem niniejszej rozprawy, w związku z czym jedynie go zasygnalizowano³. Tym samym selekcja

¹ Badaczka kieruje projektem badawczym nt. *Historii frazeologii angielskiej*, finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki w ramach grantu OPUS 26. Zob. https://projekty.ncn.gov.pl/index.php?projekt_id=601175.

² Etymologiczne próby dotarcia do genetycznie prymarnych postaci frazeologizmów są badaniami niezwykle ciekawymi i prognozującymi przełom w dotychczasowych studiach historycznojęzykowych. Prace nad słownikiem etymologicznym polskich frazeologizmów były prowadzone przez zespół szczecińskich językoznawców (zob. Ignatowicz-Skowrońska, 2020). Podobny projekt opracowano dla języka węgierskiego (zob. Bárdosi, 2017). Słownikowe opracowanie o nachyleniu etymologicznym dla polskich frazeologizmów przygotowała Agnieszka Pielą (2018b).

³ Na problematykę motywacji i procesów frazeotwórczych zwracali uwagę m.in. P. Fliciński (2022); Jolanta Ignatowicz-Skowrońska (2022); Katarzyna Kłosińska (2016); Stanisław Koziara (2015, 2016); A. Pajdzińska

i wybór materiału są uzasadnione w odniesieniu do ustaleń terminologicznych utrwalonych w dotychczasowych pracach językoznawczych, zaś same zgromadzone konstrukcje porównawcze – przedstawione w odniesieniu do zasobów 4 opracowań leksykograficznych (zob. rozdział 4.). Prezentację wyników tego etapu badań poprzedzi jednak dyskusja zestawiająca kategorię konstrukcji porównawczej z metaforą językową, których wspólną podstawą jest czynność porównywania.

3.1. Konstrukcje porównawcze *sensu largo*

Jedną z podstawowych operacji myślowych, a zarazem nieodłącznym elementem percepcji rzeczywistości i procesów komunikacyjnych jest porównywanie (zob. Monkiewicz, 1978, s. 178; Szewczuk, 1975, s. 345). Czesław Majorek (1989, s. 33) proponuje rozumienie zjawiska w dwóch wymiarach: po pierwsze, jako czynności poznawczej, zorientowanej na rozpoznanie powiązań między światem rzeczywistym a wirtualnym oraz, po drugie, działania zmierzającego do wykazania elementów wspólnych i różnych dla zestawianych zjawisk. Na potrzeby poruszanych w rozprawie zagadnień zasadne jest przyjęcie węższego rozumienia aktu porównywania, a zatem zestawiania obiektów i zjawisk w celu wyrażenia między nimi podobieństw i różnic. Eksponowanie określonych elementów rzeczywistości, ich własności oraz relacji zachodzących między co najmniej dwoma takimi składnikami służy, jak wskazuje W. Wysoczański, ich „pełniejszej charakterystyce – zarówno jakościowej, jak i ilościowej” (Wysoczański, 2006, s. 21). Akt porównywania stał się podstawą dwóch konstrukcji językowych – metafory i porównania – które pozostają przedmiotem dyskusji teoretyków literatury i języka (zob. m.in. Bilczewski, 2016; Gibbs Jr, 1992; Ortony i Reynolds, 1978; Pajdzińska, 1996; Vigh, 1986; Wierzbicka, 1971).

Językoznawcy kognitywni podkreślają rolę myślenia metaforycznego: postulują, by nie postrzegać metafory w kategoriach czysto językowych (w myśl tradycji retorycznej), lecz w sposobie myślenia i percepcji świata z perspektywy wcześniejszych doświadczeń (zob. Lakoff i Johnson, 1988, s. 27; Rudnicka, 2004, s. 10). W tradycyjnym rozumieniu przenośnia postrzegana jest jako „wyrażenie językowe, w którym dochodzi do zamierzonego przekształcenia standardowych znaczeń składających się na nie wyrazów” (Rudnicka, 2004, s. 11) czy też sposobu ujmowania obiektów „przez pryzmat innego zjawiska” (Rittel, 2002, s. 162). Takie traktowanie metafory zakłada charakterystykę obu zestawianych członów

(1982, 1988, 1990); M. Podlecki (2021); J. Szerszunowicz (2009). Problem statusu językowego konstrukcji porównawczych porusza m.in. Zaucha (2006, 2007).

w kategoriach analogii (identyczności) w planie treści. Przywołanym terminem określa się zatem wyrażenia, w których nastąpiło regularne (tj. niedorażne) przesunięcie w treści i zakresie użycia słów na podstawie zauważonego podobieństwa (zob. Dobrzyńska, 1984, s. 110–111). Zabieg ten skutkuje konwencjonalizacją elementów składowych metafory w nowym znaczeniu. Nie jest przy tym wykluczone, by takie wyrażenie uległo skostnieniu: ujęzykowanie, a zatem leksykalizacja⁴ metafory, przejawia się zatarciem łączności między obrazem a jego desygnatem (słowem). Teresa Dobrzyńska (1984, s. 120) wskazuje, że rezultatem przekształceń semantycznych są nie tylko współczesne znaczenia wyrazów takich jak: *poręczyć*, *opętany*, ale również (w kontekście poruszanych zagadnień) przenośne połączenia wyrazowe, które stały się podstawą wielu związków frazeologicznych, por. *igrać z ogniem*, *wystrychnąć kogoś na dudka* (wszystkie przykłady za: Dobrzyńska, 1984, s. 120–121). Badaczka sygnalizuje, że opisem leksykalizacji znaczenia wielowyznaczonych konstrukcji powinna zajmować się frazeologia. Choć dostrzega się powiązania takich połączeń z metaforą (tj. przenośne znaczenie, dzięki któremu można stosować je w sytuacjach niezwiązanych z pierwotnym kontekstem), to powtarzalność ich użycia (zwłaszcza przysłów) wpłynęła na stabilizację reprezentowanej przez nie treści, a tym samym kontekstów, w jakich mogą zostać przywołane.

Współczesne badania wskazują, że tradycja retoryczna niesłusznie stawiała znak równości między metaforą a porównaniem na płaszczyźnie znaczeniowej (zob. Bilczewski, 2016; Kudra, 2006; Vigh, 1986; Wierzbicka, 1971), wskazując przy tym tę samą strukturę głęboką, z której wywodzą się obie kategorie⁵. Analiza semowa Anny Wierzbickiej (1971, s. 137–142) pozwala zauważyć, że każdy element porównania *X jest jak Y* w strukturze głębokiej ma własną powierzchnią reprezentację wyrazową, podczas gdy w metaforze (*X jest Y*) reprezentacje struktury głębokiej i powierzchniowej nie odpowiadają sobie wzajemnie ($X \neq Y$), por.

„Morze jest gwiazdą, która nie gaśnie”:

„morze” = ‘morze’,

„jest gwiazdą” ≠ ‘jest gwiazdą’, zatem:

„Morze jest gwiazdą” ≠ ‘Morze’ & ‘jest gwiazdą’ (za: Wróblewski, 1998, s. 64–65).

Według Piotra Wróblewskiego (1998, s. 24–25, 64–65) przytoczony przykład wskazuje zasadniczą cechę odróżniającą porównanie od metafory. W pierwszej kategorii wszystkie

⁴ Zjawisko leksykalizacji omówiono w rozdziale 3.2.

⁵ Założenie to było obecne jeszcze w pracach: Wiktora Nowotnego (1965), Franza Guentnera (1975), Dorothy Mack (1975).

elementy konstrukcji mogą być odbierane w konwencji realistycznej, a zatem sens porównania odpowiada potocznej wiedzy o świecie. Oznacza to, że mogłaby zaistnieć sytuacja, w której ktoś, przykładowo, *plecie jak Piekarski na mękach* ‘mówi informacje pozbawione sensu tak, jak robił to Michał Piekarski podczas zeznań, którym towarzyszyły tortury’. Jednocześnie sytuacja ta nie może wystąpić w przestrzeni metaforycznej, ponieważ, jak wskazuje badacz, taka konwencja zakłada sprzeczność sensu komunikatu z aktualną wiedzą odbiorcy o świecie, a zatem możliwością jego zaistnienia w rzeczywistości⁶. Refleksja nad językowym statusem metafory stanowi istotne wprowadzenie do problematyki konstrukcji porównawczych *sensu largo*. Choć zasadzają się one na przekazie metaforycznym, w odróżnieniu od przenośni służą eksplicytnemu wyrażaniu sądów i ocen. Nie bez powodu nazywane są figurami słowno-wyobrażeniowymi o budowie dwuczłonowej konstrukcji semantycznej, których celem jest wskazanie określonych właściwości danego zjawiska (zob. Olma, 2021a, s. 206). Istotą porównań jest bowiem obrazowość, umożliwiająca przybliżenie tego, co nieznanne, przez pryzmat obiektów i doświadczeń bliskich odbiorcy (zob. Nowakowska, 2010, s. 81).

Zagadnienie konstrukcji porównawczych było wielokrotnie podejmowane w literaturze przedmiotu (zob. m.in. Balowska, 2015; Bańko, 2004b; Bury, 1996; Chmielewski, 1976; Dworak, 1948; Fałowski, 1986; Gozdek, 2020; Ignatowicz-Skowrońska, 2023; Jeżowa i in., 1973; Jurkowski, 1976a, 1976b; Klemensiewicz, 1958; Kleszczowa, 2021; Koszyka, 2015; Krajewski, 1982, 1993, 1995; Mędelska i Marszałek, 2020a; Nowakowska, 2003, 2010, 2011; Olma, 2021a, 2021b; Pietrak, 1971; Rodziewicz, 2004; Stassen, 2001; Ścibek, 2013; Ścibek-Trypuz, 2017; Wysoczański, 2006; Zaucha, 2007), jednak najpełniejszy obraz zagadnienia dla badań diachronicznych przedstawiają badania Barbary Greszczuk (1981, 1985, 1988). Badaczka, za Zenonem Klemensiewiczem (1958, s. 22, 25, 27), proponuje ujmowanie konstrukcji porównawczych „w aspekcie struktur ciągłych i nieciągłych” (Greszczuk, 1988, s. 7), porządkujących kryteria pojawienia się oraz trwania tego rodzaju jednostek w języku. Inspiracją do takiej klasyfikacji porównań stała się propozycja Krystyny Pisarkowej (1973), w której założenia Z. Klemensiewicza zostały zaimplementowane na grunt historycznojęzykowy. Wskutek tego, w skład połączeń o charakterze komparatywnym wchodzi jednostki:

⁶ W przypadku metafory w konwencji realistycznej może być odbierany wyłącznie jej temat. Istnieją także konstrukcje, w których sens metaforyczny zestawiany jest z sensem niemetaforycznym oraz skomplikowane układy, w których człon porównania jest tematem metafory (szerzej na ten temat pisze P. Wróblewski (1998, s. 63–65)).

1. trwające od początku piśmiennictwa do dziś – struktury ciągłe, np. *Katarzyna, święta panna, Dostojna jak niebieska manna*;
2. trwające do jakiegoś momentu historii języka, ale obumarłe przed nastaniem terażniejszości – struktury nieciągłe, które „wygasły” na pewnym etapie rozwoju języka, np. *Galateo... za łabędzia piękniejsza i kwiaty bluszczowe; O wy wszyscy, którzy idziecie podrodze, baczcie i widzcie, jestli boleść większa jako boleść moja?*;
3. powstałe w trakcie historii języka i żyjące do dziś: struktury nieciągłe, np. *Wiele mówić, pisać, czytać i pamiętać trzeba, zanim się dojdzie do biegłości władania językiem obcym* (na podstawie: Pisarkowa, 1973, s. 160; Greszczuk, 1988, s. 7, 37, 46, 80, 83, 88).

Identyfikację konstrukcji porównawczych przeprowadza się z wykorzystaniem kryterium formalnego i semantycznego (zob. Greszczuk, 1988, s. 9; Wysoczański, 2006, s. 22–23), co wyznacza granice dla dwuczłonowych konstrukcji syntaktycznych składających się z:

1. elementu porównywanego/określanego (*comparandum*), a zatem składnika rzeczywistości (obiektu, zjawiska itp.), określanego przy pomocy:
2. członu porównującego/określającego (*comparatum*), którego funkcję można sprowadzić do właściwej charakterystyki *comparandum*.

Oba człony zespala podstawa porównania, którą wprowadza się za pośrednictwem:

3. wykładnika porównawczego takiego jak: spójnik, zaimek, przyimek i wyrażenie przyimkowe, przysłówki czy partykuła (zob. Greszczuk, 1988, s. 9). Co więcej, do formalnych wyznaczników porównań B. Greszczuk zalicza również przymiotniki i przysłówki w comparatiwie i superlatiwie, ekwiwalenty leksykalne dla wymienionych części mowy oraz wyrażenia kazualne.

W literaturze przedmiotu zwracano uwagę także na relacje, w jakich pozostają ze sobą poszczególne składniki porównania (zob. m.in. Greszczuk, 1985, 1988; Jurkowski, 1976, 1986; Kareński-Tschurl, 2001; Vigh, 1986). Syntezę tych rozważań przedstawił W. Wysoczański (2006), zwracając uwagę na 10 związków:

1. podobieństwa: zestawiane obiekty są częściowo tożsame (decyduje o tym podstawa porównania): *x jest taki sam jak y*;

2. różnicy⁷: między porównywanymi elementami nie zachodzi podobieństwo w odniesieniu do podstawy zestawienia: *x nie jest taki sam jak y*;
3. większości: element określany jest większy od określającego pod względem danej cechy: *x jest większy niż y*;
4. mniejszości: człon porównywany jest mniejszy niż porównujący: *x jest mniejszy niż y (z perspektywy określonej cechy)*;
5. niewiększości: *comparandum (x) nie jest większe od comparans (y) na płaszczyźnie a*;
6. niemniejszości: obiekt określany (*x*) *nie jest w tej relacji mniejszy od określającego (y) pod względem cechy a*;
7. maksymalności: *extremativus jest największy ze zbioru {x y z} w kontekście cechy a*;
8. minimalności: *extremativus jest najmniejszy ze zbioru {x y z}, pod względem wyróżnika a*;
9. niemaksymalności, negującej relację maksymalności, por. *x nie jest największy w zbiorze lub nieprawda, że x jest najmniejszy w zbiorze {x y z} (określane na podstawie cechy a)*;
10. nieminimalności, będącej zaprzeczeniem relacji minimalności: *x nie jest najmniejszy w zbiorze oraz nieprawda, że x jest najmniejszy w zbiorze {x y z} z perspektywy a* (na podstawie: Wysoczański, 2006, s. 23–24).

Zasób połączeń spełniających kryteria formalno-znaczeniowe oraz pozostających ze sobą w jednej z wyróżnionych relacji daje się tym samym podzielić na jednostki o charakterze:

1. gradacyjnym: wyrażające zależność między dwoma lub trzema stopniami gradacji, zespolone relacją nierówności i ekstremalności (tj. maksymalności, minimalności, niemaksymalności, nieminimalności, zob. Wysoczański, 2006, s. 24), np. *Zofia jest zdolniejsza niż Maria* (za: Greszczuk, 1988, s. 10);
2. niegradacyjnym: wyrażające zależność na tym samym poziomie gradacji, zestawione na zasadzie podobieństwa i różnicy (zob. Wysoczański, 2006, s. 24), np. *Im więcej żądam, tym bardziej wierzą w skuteczność porad* (za: Greszczuk, 1988, s. 11) oraz

⁷ W. Wysoczański proponuje określenie: *relacja nierówności*. Na potrzeby rozróżnienia związku, w którym dwa elementy zestawiane są ze sobą na zasadzie różnicy oraz zespolen o charakterze gradacyjnym (nierównościowym) w niniejszej rozprawie przyjęte zostaje następujące rozumienie terminów: *relacja różności* (brak podobieństwa między składnikami porównania); *relacja nierówności* (wspólne określenie dla związków: *większości, mniejszości, niewiększości*).

3. pośrednim (niezawierające stopnia wyższego i najwyższego, ale gradacyjne semantycznie⁸, np. *Ludzie nie znający jego przypisują te jego przywary hardości raczej i podłości rozumu aniżeli* [wszystkie podkreślenia – A.R.] *żywości* (za: Greszczuk, 1988, s. 11).

Przywołana klasyfikacja otwiera miejsce dla rozważań nad zagadnieniem stopnia intensyfikacji danej cechy. Temat ten wielokrotnie był podejmowany w badaniach językoznawczych (zob. m.in. Bałabaniak i Mitrenga, 2015; Kleszczowa, 2007; Sojda, 2018, 2022; Straś, 2008; Szupryczyńska, 1981), a dla poruszanej problematyki wystarczające jest zasygnalizowanie ogólnej różnicy pomiędzy komparacją a gradacją. Zasadniczą cechą różnicującą oba zjawiska jest obecność zestawień o charakterze porównawczym w przypadku komparacji i jej brak przy gradacji, por. przymiotniki i przysłówki pozbawione stopnia wyższego i najwyższego, np. *supernowoczesny, bardzo dobrze* (Wysoczański, 2006, s. 26). Obszar tych badań został przywołany nieprzypadkowo. Istotne jest bowiem wskazanie, że omawiane konstrukcje podlegają klasyfikacji ze względu na stopień wyrażenia konkretności. Wskutek tego, w obrębie gradacyjnych i niegradacyjnych połączeń komparatywnych wyróżniane są porównania swobodne i zleksykalizowane. Pierwszy rodzaj konstrukcji cechuje przede wszystkim wysoki poziom obrazowości i ulotność. Skoncentrowane są wokół jednostkowych, indywidualnych cech zjawiska lub obiektu stanowiących podstawę porównania. Możliwość każdorazowego przywołania i modyfikacji elementów wypełniających miejsca w tego rodzaju konstrukcjach porównawczych powoduje, że klasyfikuje się je jako jednostki mówienia. W konsekwencji nie mają ustalonej postaci, która mogłaby zostać zapamiętana, a następnie odtwarzana w podobnych sytuacjach komunikacyjnych. Zarówno wysoki stopień konkretności, jednostkowy charakter, jak również brak ustalonego składu leksykalnego odróżniają tzw. porównania swobodne (Wysoczański, 2006, s. 29) od zleksykalizowanych. Te z kolei charakteryzuje zatracenie obrazowości i doraźności, które przełożyły się na przesunięcia semantyczno-strukturalne, tj. zespolenie *comparandum* i *comparatum* w całość znaczeniową i gramatyczną (zob. Wysoczański, 2006, s. 29). Zmiany te powodują, że połączenia zleksykalizowane mogą odnosić się do różnych obiektów z tej samej lub innej klasy, co, po pierwsze, przekształca je w jednostkę językową, po drugie – zbliża do frazemów. Przywołany termin otwiera tym samym dyskusję o koncepcji skoncentrowanej na analizie odtwarzalnych jednostek języka – frazematyce.

⁸ Do konstrukcji formalnie niegradacyjnych należą konstrukcje o strukturze: *odwrotny niż, inny niż, raczej niż, woleć niż, różnić się od kogo, górować nad kim, pierwszy z* (Greszczuk, 1988, s. 11).

3.2. Miejsce porównań zleksykalizowanych we frazeologii i frazematyce

W Polsce frazeologię łączy się przede wszystkim z nazwiskiem Stanisława Skorupki, który zaproponował formalno-semantyczną klasyfikację związków wyrazowych. Przyjmując kryterium formalne, językoznawca wyróżnił:

1. konstrukcje o charakterze nominalnym (wyrażenia), np. *babie lato*, *czarna owca*;
2. werbalne połączenia wyrazów (zwroty), np. *dolewać oliwy do ognia*, *iść jak burza*;
3. trwałe syntezы nominalno-werbalne w postaci zdania (frazy), np. *nieszczęścia chodzą parami*, *pisz do mnie na Berdyczów* (Skorupka, 1967, s. 6).

Literatura przedmiotu świadczy o tym, że w historycznojęzykowych badaniach frazeologicznych do identyfikacji danego połączenia wyrazowego jako frazeologizmu coraz rzadziej wykorzystuje się semantyczne kryterium S. Skorupki⁹ (zob. m.in. Kuligowska, 2022; Piela, 2018b; Połowniak-Wawrzonek, 2018). Tym samym mniejszą wagę przywiązuje się do tradycyjnej wykładni, w myśl której frazeologizmami są tzw. związki stałe, a zatem połączenia powszechnie znane, odtwarzalne, metaforyczne, ekspresyjne¹⁰ oraz posiadające znaczenie asumaryczne – idiomy.

Przywołana propozycja, inspirowana nurtem „winogradowskim” (tworzącym zamknięty zbiór odtwarzalnych połączeń wyrazowych)¹¹, dzięki opisowi tzw. związków łączliwych (tj. kolokacji: połączeń niezleksykalizowanych, o znacznym stopniu spoistości) oraz luźnych (doraźnych zestawień wyrazowych) nie odcięła nauki od procesów tworzenia wypowiedzi. Otworzyła tym samym miejsce dla późniejszych koncepcji frazeologii, zwłaszcza: frazeologii odbiorcy (zob. Lewicki, 1976) i frazeologii nadawcy (zob. Chlebda, 1991, 1993).

⁹ Typologia frazeologizmów oparta na kryterium semantycznym od początku była kwestionowana (zob. Lewicki, 1969), m.in. ze względu na zbyt, jak wskazują niektórzy badacze, szerokie rozumienie frazeologii, tj. włączenie w jej obręb orzeczeń peryfrastycznych (zob. Rak, 2022, s. 112), np. *wyjść za mąż*.

¹⁰ A. Piela (2016, s. 37) zwraca uwagę, że praktyka ta jest wynikiem ugruntowania się pewnego rodzaju kanonu wśród polskich frazeologów, którzy w sposób intuicyjny wytyczają granice frazeologii, powołując się jeszcze na strukturalistyczne rozstrzygnięcia dotyczące statusu frazeologicznego danej jednostki, por. przysłowia, porównania frazeologiczne, formuły etykietalne, orzeczenia peryfrastyczne, które traktowane są jako peryferyjne konstrukcje frazeologiczne.

¹¹ Propozycję nazwy wysunął Wojciech Chlebda (1991, s. 6). Koncepcja Wiktora Winogradowa zasadzała się na stopniu zależności znaczenia globalnego związku i jego elementów składowych. Systematyzacja uzyskała dużą popularność, dając początki tzw. tradycyjnej klasyfikacji związków frazeologicznych (zob. Chlebda, 1991, s. 7; Skorupka, 1967, s. 6–8; Winogradow, 1977).

Charakterystykę konstrukcji porównawczych na tle frazematyki poprzedzi jednak wskazanie miejsca porównań zleksykalizowanych w semantyczno-formalnej typologii S. Skorupki.

Konstrukcje komparatywne, tworzone na podstawie stereotypowej i potocznej percepcji rzeczywistości (typu: *kląć jak szewc, wyrwać się jak filip z konopi*), stanowią pogranicze związków stałych i łączliwych. Stan ten wynika z charakterystycznej dla porównań frazeologicznych ukonstytuowanej postaci, co zbliża je do związków stałych, a przy tym wyrazistej obrazowości i braku „nadwyżki znaczeniowej” (Kurkowska, Skorupka, 2001, s. 158), które upodabniają je do połączeń łączliwych. Publikacja *Słownika frazeologicznego języka polskiego* (SFJP) zaowocowała dynamicznym rozwojem teoretycznych ujęć frazeologii na gruncie polskiej lingwistyki w drugiej połowie XX wieku (Czerepowicka, 2023, s. 29–42; Rak, 2022, s. 111–112). Jedną z pierwszych koncepcji, które pojawiły się po dyskusyjnej klasyfikacji semantycznej S. Skorupki było syntaktyczne ujęcie frazeologii wysunięte przez Andrzeja M. Lewickiego (1976). Istotna dla podejmowanego zagadnienia jest obserwacja językoznawcy:

Podział związków frazeologicznych na wymiennocłonowe i niewymiennocłonowe jest nieuzasadniony, ponieważ związków niewymiennocłonowych, poza zrostami, tylko sztucznie przez przepisy ortograficznie rozdzielanymi, po prostu nie ma. Dla żartu, w celu zwiększenia ekspresji czy z innych powodów zawsze istnieje możliwość wymiany (Lewicki, 1976, s. 18).

Powyższy cytat ilustruje zwrot zainteresowań frazeologów w kierunku procesu komunikacyjnego, ponieważ sygnalizuje charakterystyczne dla języka mówionego zjawisko wielowariantowości frazeologizmów (w tym: innowacji frazeologicznych). W tym miejscu warto przywołać spostrzeżenie A.M. Lewickiego, że podczas mówienia nadawca przyjmuje postawę analityczno-ekspresywną (oryginalny sposób przekazania informacji połączony z projektowaną reakcją odbiorcy) lub naśladowczo-przystosowawczą (imitowanie pewnych zachowań w reakcji na określoną sytuację komunikacyjną). Ujmowanie frazeologii jako fragmentu rzeczywistości językowej skoncentrowanego wokół postawy naśladowczo-przystosowawczej włącza do przedmiotu badań „wszelkie konstrukcje formalne, odtwarzane z pamięci w sposób zautomatyzowany” (Lewicki, 1976, s. 22). Istotną rolę odgrywa tu kategoria stereotypu, nadająca opisywanym zachowaniom funkcje ekspresyjne (zob. Lewicki, 1976, s. 22). Z tego powodu badacz sugeruje odejście od posługiwania się pojęciami takimi, jak: *idiom, frazem, wariant* na rzecz odtwarzalnych połączeń leksykalnych, *stereotypów*, które mogą być:

1. powielane bez zmian: intencjonalnie komunikatywne (np. terminy specjalistyczne) oraz intencjonalnie ekspresywne (np. przysłowia i cytaty);
2. odświeżane ekspresywnie, w ramach których realizują się innowacje polegające na: dodaniu/wymianie poszczególnych komponentów stereotypu lub użyciu go w nowym kontekście, a także na możliwości kontaminacji co najmniej dwóch stereotypów zestawionych na podstawie podobieństwa formalno-semantycznego (zob. Lewicki, 1976, s. 22–23).

W ramach poruszanych rozważań istotne jest także przywołanie propozycji Andrzeja Bogusławskiego (1976a), który postulował selekcję i systematyczny opis jednostek niewystępujących w podstawowych źródłach. Tym samym za kryterium oceny jednostki języka uznawał jej odtwarzalność i tzw. przesunięcie znaczeniowe, a zatem znaczenie lub użycie

odmienne od tego [jakie – A.R.] obserwujemy w zwykłych zastosowaniach ogólnie znanych wyrażen (...); wyrażenie odnotowywane jest natomiast w typowym wypadku połączeniem wyrazów, którego charakterystyka wymaga indywidualnego wskazywania wyrazów składowych i ich ewentualnych alternatyw, tzn. wyliczania w konkretnej liście (Bogusławski, 1976a, s. 359).

W powyższym rozumieniu (umownie) do frazeologii zostały włączone jednostki takie jak: *tu cię boli*, *(no) dobrze już*, *lewisy* (za: Chlebda, 1991, s. 13–14). Nie mieszczą się one w wyobrażeniach frazeologizmu, który tradycyjnie jest rozumiany jako „utarte połączenie wyrazów, odtwarzane w mowie w gotowej postaci, o znaczeniu metaforycznym nie wynikającym z sumy znaczeń składników, obrazowe i wzmacniające ekspresyjność wypowiedzi” (Chlebda, 1991, s. 14). Utrwalenie tak rygorystycznego rozumienia powodowałoby automatyzację oceny jednostek językowych w kategoriach ich frazeologizacji: jeśli dane wyrażenie nie spełnia wyżej wymienionych kryteriów, staje się swobodnym, doraźnym połączeniem wyrazów, którego nie powinna badać frazeologia (zob. Chlebda, 1991, s. 15). Jak podkreśla W. Chlebda (1991: 19), frazeologizmy nie są bytami autonomicznymi, a ich istnienie oraz kształt (struktura semantyczno-gramatyczna związków) są uzależnione od przyjętych przez danego badacza kryteriów¹².

Zwrot w badaniach nad frazeologią, jaki nastąpił w polskiej lingwistyce pod koniec XX w. (zwłaszcza dzięki pracom A.M. Lewickiego, A. Bogusławskiego, W. Chlebdy),

¹² Zob. także: „Klasy faktów językowych nie istnieją przed wyodrębniającymi je pracami językoznawczymi, a pojęcia językoznawcze są jedynie narzędziami wypracowanymi do wykonania określonych zadań” (Lewicki, 1976, s. 9).

zrewidował „winogradowski” paradygmat frazeologii: badania słownikowe zaczęły być wypierane przez analizy indywidualnej płaszczyzny wypowiedzi oraz tekstu. Skutkiem tego stało się włączenie w obręb zainteresowań: osoby mówiącej (nadawcy tekstu), kontekstu (aktu komunikacji funkcjonującego w trzech aspektach: fazie emisji, fazie obiektywnego bytu, fazie odbioru¹³), pojęcia odtwarzalności oraz relacji między mówieniem a działaniem (zob. Chlebda, 1991, s. 20–21, 72–73). Zwrócenie uwagi na udział komunikacji międzyludzkiej jako istotnego czynnika warunkującego badania nad frazeologią nastąpiło już w latach 70. XX w. z postulatem A.M. Lewickiego, by opisywać zleksykalizowane połączenia nie w izolacji, lecz jako fragment „syntaktycznej i stylistycznej interpretacji zdania” (Lewicki, 1974, s. 146). Wraz z włączeniem do systemowych analiz odbiorcy – interpretatora wypowiedzi zawierającej związek frazeologiczny – badacz wyznaczył miejsce dla opisu przedmiotu badań z perspektywy nadawcy komunikatu. Zainteresowanie podmiotem mówiącym w tej dziedzinie sformułował W. Chlebda, wyznaczając role odgrywane na płaszczyźnie językowej: twórczą (wykorzystuje język jako narzędzie orientacji poznawczej) i odtwórczą (schematy poznawcze są zapisane w języku), w której ogromny udział ma zasób frazeologiczny. Postulował tym samym konieczność przekroczenia badań nad połączeniami wyrazowymi ujmowanymi w ramach „systemu językowych środków wyrażania” (Chlebda, 1991, s. 23) w kierunku identyfikacji pojęć pragmatycznych takich, jak: intencja, kontekst i cel nadawcy wypowiedzi oraz – kognitywnych: idea, koncept, pojęcia:

Jeżeli w centrum językoznawstwa w ogóle i frazeologii w szczególności postawi się właśnie człowieka mówiącego, to w przyszłej pełnej teorii frazeologicznej te trzy aspekty badań i opisu – strukturalny, pragmatyczny i kognitywny – muszą zostać zrekonstruowane (Chlebda, 1991, s. 24).

W rozważaniach nad pragmatycznym ujęciem skostniałych połączeń wyrazowych nie sposób pominąć koncepcji *frazeologii poszerzonej* Piotra Müldnera-Nieckowskiego (2007). Językoznawca sugeruje, by w analizach co najmniej dwusegmentowych konstrukcji leksykalnych korzystać z tzw. kryteriów globalnych (pewnych) i pomocniczych (uzupełniających). Traktowanie utrwalenia językowego, które wynika z frekwencji użycia związku jako podstawowego wyznacznika frazeologiczności jednostki może być złudne.

¹³ Wprowadzone przez Stanisława Gajdę (1988, s. 24), a powielone przez W. Chlebdę, fazy odnoszą się do elementów frazematycznego schematu komunikacji (nadawca, adresat [odbiorca właściwy], odbiorca [odbiorca przypadkowy, nieprzewidziany przez nadawcę], obserwator [odbierający wypowiedź z dystansu, posiadający wiedzę o komunikacji językowej], wypowiedź). Przedmiotem opisu jest wypowiedź w fazie obiektywnego bytu, która przeznaczona jest zwłaszcza dla obserwatora – językoznawcy (Chlebda, 1991, s. 72–73).

Połączenia zleksykalizowane charakteryzuje m.in. panchronia kulturowa: istnieją jednostki używane wyjątkowo, powiązane z konkretną sytuacją komunikacyjną i nacechowaniem stylistycznym tekstu. Warto zatem analizować frazeologiczność konstrukcji z perspektywy kryteriów takich jak wielowyrazowość, referencjalność, odtwarzalność, zapamiętywalność i sytuacyjność, czyli utrwalenie w języku (zob. Müldner-Nieckowski, 2007, s. 117). Tym samym przedmiotem badań frazeologów są już nie tylko konstrukcje idiomatyczne, ale również pragmatemy¹⁴, kolokacje, paremie i wszystkie „odtworzalne, polileksykalne struktury” (Sułkowska, 2024, s. 67), w tym wyrażenia funkcyjne¹⁵. Obok wymienionych kryteriów, których spełnienie jest konieczne do uznania danej jednostki za sfrazeologizowaną, w badanych połączeniach mogą ujawniać się cechy takie jak obrazowość, ekspresywność i tzw. stylistyczna swoistość (zob. Müldner-Nieckowski, 2007, s. 117). W tym rozumieniu zasadne pozostaje przyjęcie jednej z nowszych propozycji definicyjnych frazeologizmu, czyli polileksykalnej struktury, odtwarzanej w aktach mowy (Sułkowska, 2024, s. 75).

Za trafnością pragmatycznego ujęcia materiału źródłowego przemawia stan badań nad frazeologią i frazematyką w ostatnim trzydziestoleciu, których podstawą stały się przede wszystkim jednostki o proveniencji gwarowej (zob. Dźwigoł, 2018, 2020; Mędelska i Marszałek, 2020a, 2020b; Przymuszała, 2014, 2016; Rak, 2005, 2021; Tyrpa, 2019, 2022; Tyrpa i Rak, 2015). Dotychczas nie ukazało się jednak opracowanie historycznojęzykowe, wykorzystujące funkcjonalne kryteria w badaniach frazeologii. Przyczyn takiego stanu można poszukiwać w utrudnionym dostępie do dialogicznych źródeł, naśladujących polszczyznę mówioną. Przewyciężenie ograniczenia staje się możliwe m.in. dzięki powstającym korpusom dawnych dialogów (por. KorTeDa), które przybliżają język mówiony, a przy tym charakteryzują się bogatym zasobem nie tylko frazeologicznym, ale także frazematycznym. Implementacja założeń frazematyki na grunt językoznawstwa diachronicznego wydaje się zatem kluczowa wobec postulatu konieczności intensyfikacji badań nad frazeologią w tekstach dawnych (zob. Pielą, 2018a; Przymuszała, 2018).

W porównaniu do szeregu wyznaczników formalnych i semantycznych, warunkujących uznanie związku wyrazowego za frazeologizm, kryterium rozpoznawcze przedmiotu badań

¹⁴ Używane zwłaszcza w języku mówionym wyrażenia formułiczne typu: *Milego dnia!*, *Co ty nie powiesz!* (zob. Hrabia, 2022; Mel'čuk, 2020; Mężyk, 2025; Sułkowska, 2023; Szerszunowicz, 2020).

¹⁵ Wyrażenia (sekwencje) typu: *mimo że...*, *zarówno... jak i...*, *tak jak...*, które, jako jednostki niesamodzielne semantycznie, są skorelowane z „funkcją konstytuującą, modulującą lub porządkującą znaczenia kontekstu” (Müldner-Nieckowski, 2007, s. 94). Jak wskazuje Monika Sułkowska: „frazeologia sekwencji funkcyjnych dotychczas nie była często ani wyczerpująco analizowana, co oznacza, że jest to obszar, któremu warto poświęcić więcej uwagi i zainteresowania” (Sułkowska, 2024, s. 81).

frazematyki (a zarazem konstytuujące je) jest wyjątkowo przystępne: „odtworzalność w danej sytuacji” (Chlebda, 1991, s. 25). W związku z reorientacją zainteresowań badawczych w kierunku analiz funkcjonalnych kryteria strukturalne i semantyczne nie odgrywają tu pierwszoplanowej roli. Tym samym nie jest konieczne powracanie do dyskusji nad statusem jednostek takich, jak *idiom* (połączenie wyrazowe, którego znaczenie globalne diametralnie różni się od znaczeń elementów składowych, zob. Węgrzynek, 2007, s. 88), *kolokacja* (związek wyrazowy o zrównoważonej łączliwości, którego znaczenie całości wynika ze znaczeń tworzących go składników, zob. Józwiak-Dądela, 2007, s. 11; Müldner-Nieckowski, 2007, s. 133) oraz granicami frazeologii (m.in. włączenie paremii¹⁶ do przedmiotu badań frazeologii lub ich osobna analiza w ramach paremiologii¹⁷). Skrótowe zreferowanie wybranych teorii ujmujących frazeologię w sposób funkcjonalny (pragmatyczny) nie jest przypadkowe¹⁸. Zarówno granice, jak i kształt dyscypliny umożliwiają włączenie w obręb badań konstrukcji porównawczych, które są zapamiętywalne, odtwarzalne (zarówno bez zmian, jak i „odświeżone ekspresywnie”, zob. Lewicki, 1976, s. 23), charakteryzują się przynajmniej częściowym przesunięciem znaczeniowym oraz osadzone są w określonym kontekście. Tym samym w niniejszej rozprawie przyjmuje się traktować porównania zleksykalizowane jako element frazematyki, postrzeganej jako dziedzinę nastawioną na pragmatyczne badanie struktur polileksykalnych, odtwarzanych w aktach mowy (Sułkowska, 2024, s. 75).

Przegląd opracowań poświęconych analizom konstrukcji porównawczych traktowanych jako część frazeologii (lub, jak przyjęto w niniejszej pracy, frazematyki) pozwala zauważyć, że określenia rodzajowe *zleksykalizowane* i *frazeologiczne/sfrazeologizowane* stosowane są wymiennie (zob. Balowska, 2013; Burkhardt i Jurasz 2016; Chlebda, 2016; Giel, 2016; Mędelska i Marszałek, 2020; Rak, 2019; Wysoczański, 2006, s. 29), a czasem nawet krzyżują się [sic!] – por. *zleksykalizowany frazeologizm* (Zaniewska, 2011, s. 298). Poruszenie zagadnień, jakimi są procesy leksykalizacji i frazeologizacji wydaje się zatem niezwykle istotne, ponieważ nie są to zjawiska równorzędne – frazeologizację można traktować jako przejaw leksykalizacji. Zasadne wydaje się zatem uchwycenie istoty drugiego z procesów, celem eksplikacji jego wpływu na płaszczyznę frazeologiczną. Jednym z pierwszych

¹⁶ Całości lub części przysłów bądź sentencji, które mogą funkcjonować jako fragment zdania (Müldner-Nieckowski, 2007, s. 207–209, zob. także: Ryś, 2022, s. 42).

¹⁷ Problem ten nie został dotychczas rozstrzygnięty: część badaczy zwraca uwagę na samodzielność składniową paremii, uznając je za odrębny obszar tekstologiczny (np. Bogusławski, 1976b; Lewicki i Pajdzińska, 1993), z kolei inni – traktują je jako pogranicze frazeologii (Müldner-Nieckowski, 2007, s. 207; Piela, 2018b).

¹⁸ Syntezę lingwistycznych oraz inspirowanych zastosowaniami informatycznymi koncepcji frazeologicznych (szerzej: frazematycznych) przedstawiła Monika Czerepowicka (2023).

polskojęzycznych opracowań poświęconych leksykalizacji był artykuł Marii Brodowskiej-Honowskiej, w którym badaczka zwróciła uwagę na procesualny charakter zagadnienia:

Zamieranie wyrazistości strukturalnej, żywotności słowotwórczej wyrazów przejawia się w niezdolności do ogarniania nowych pokładów znaczeniowych, w zwężaniu dotychczasowych, aż do ostatecznego ustalenia na jednej z realnoznaczeniowych konkretyzacji. W ten sposób pierwotnie żywa formacja staje się jednolitym znakiem pewnej treści realnoznaczeniowej, staje się wyrazem zrozumiałym nie dzięki wyrazistości swej budowy, ale tylko pod odpowiednim hasłem słownikowym podającym jego znaczenie, czyli staje się li tylko pozycją słownikową (...). **Leksykalizacja – to wiecznie działający proces językowy** [podkr. – A.R.]. Obserwacja wszelkich procesów językowych możliwa jest jedynie w jakiejś perspektywie czasowej czy przestrzennej (Brodowska-Honowska, 1949, s. 71).

Na właściwość tę zwraca uwagę również Magdalena Pastuch (zob. Pastuchowa, 2007, 2008, s. 75–118, Pastuchowa, 2011, Pastuch, 2015), autorka bodaj najpełniejszej syntezy zjawiska leksykalizacji na gruncie polszczyzny. Podkreśla, że w literaturze przedmiotu istnieje luka badawcza wyznaczona przez pomniejsze analizy materiałowe z jednej strony, z drugiej zaś – obecnością definicji terminu w wielu źródłach encyklopedycznych, które nie znajdują potwierdzenia w egzemplifikacji tekstowej (Pastuchowa, 2011, s. 83). Konstruując rozszerzoną definicję leksykalizacji, badaczka zauważa, że opisywane zjawisko charakteryzuje się stopniowalnością i obligatoryjną zmianą semantyczną (Pastuchowa, 2008, s. 87). W związku z tym za wyraz (odnosi się bowiem do warstwy słownikowej) zleksykalizowany uważa jednostkę o znaczeniu różnym od tego, które mogłoby wynikać z jej kształtu słowotwórczego, co w ujęciu historycznym daje się sprowadzić do szeregu procesów, „w wyniku których element językowy zostaje włączony do zasobu leksykalnego” (Pastuchowa, 2011, s. 245)¹⁹.

Powyższe cechy, tj. różny wymiar leksykalizacji oraz przesunięcie semantyczne, w polskiej tradycji lingwistycznej są postrzegane jako pierwszorzędne właściwości frazeologizmów. Halina Pietrak-Meiser (1982–1983, s. 152) wskazuje, że udział w tworzeniu zasobu frazeologicznego danego języka mają także porównania, w których nie nastąpiła całkowita leksykalizacja składników, przez co znaczenie globalne wynika z sumy ich znaczeń. Stan badań sugeruje, że w polskiej lingwistyce leksykalizację sprowadza się jednak głównie do opisu zjawisk z pogranicza słowotwórstwa i leksyki, czego wyrazem są prace językoznawcze ostatniego ćwierćwiecza (zob. m.in. Biolik, 2001; Broszko, 2018; Lachur,

¹⁹ Przejawy leksykalizacji zostały szczegółowo scharakteryzowane w artykule M. Pastuch: *Leksykalizacja wobec tradycji językowej* (Pastuchowa, 2011, s. 245–246).

2010; Mitrenga, 2014; Pietrow, 2020; Żabowska, 2013)²⁰. Szersze rozumienie zjawiska występuje w lingwistyce kręgu angloamerykańskiego, gdzie postrzegane jest jako:

1. regularny proces słotwórczy, czyli rutynowy mechanizm tworzenia wyrazów. W tym sensie leksykalizacja wskazuje na produktywność językową, przejawiającą się w dynamicznym i twórczym użyciu mowy, a w konsekwencji – zwiększeniu zasobu leksykalnego w danej dziedzinie;
2. proces fuzyjny, zakładający alternatywny sposób kodowania tego samego pojęcia: podczas gdy znaczenie jednostki pozostaje niezmiennie, przemianom ulega jej struktura; por. dyskusję nt. wyrażania przyczynowości (frazowe: *make red* czy derywacyjne: *red*);
3. proces separacyjny, który może przejawiać się w:
 - a) przejściu elementu morfologicznego do klityki²¹ (klitykalizacja, demorfologizacja – nazwy używane wymiennie),
 - b) deklitykalizacji, tj. przekształceniu klityki w autonomiczny wyraz,
 - c) syntaktyzacji, gdy morfem derywacyjny zyskuje autonomię semantyczną (Brinton i Traugott, 2005, s. 32–61).

Równie szerokie rozumienie leksykalizacji postulował przed laty Władysław Kuraszkiewicz, który postrzegał ją jako:

[W]yrazowe odstępstwa od normy graficznej, gramatycznej, semantycznej, słownikowej czy frazeologicznej. Zwykle są to wyrazowe archaiczne pozostałości po dawniej funkcjonujących normach, albo też zapożyczenia z obcych języków czy też gwar rodzimych, niedostosowane należycie do norm w danej epoce języka funkcjonujących (Kuraszkiewicz, 1961, s. 137).

Niesłusznie zapomniana koncepcja (nie znalazła rozwinięcia w późniejszych pracach, zob. Pastuchowa, 2008, s. 84) zupełnie inaczej traktuje podstawę materiałową, w której należałoby szukać przejawów leksykalizacji:

(...) [B]adanie problemu leksykalizacji w zakresie grafiki i gramatyki jest zagadnieniem ubocznym, marginesowym, zwykle te przejawy opisywane są jako wyjątki od wyraźnej normy. Natomiast jest

²⁰ Zagadnienie było przedmiotem zainteresowania polskich lingwistów już od połowy XX w., zob. Brodowska-Honowska, 1949; Buttler, 1978; Kuraszkiewicz, 1961).

²¹ Morfem, który posiada cechy składniowe wyrazu, lecz na płaszczyźnie fonologicznej jest zależny od innego słowa lub frazy – tworzy z nimi zestrój akcentowany, por. partykuły wzmacniające: *-že, -li*.

to problem pierwszorzędnej wagi we frazeologii i stylistyce, np. w badaniu fraz, zwrotów, wyrażeń metaforycznych, eliptycznych, peryfrastycznych, **porównawczych** [podkr. – A.R.], przysłowiowych; w badaniu szeregów związanych, nieodwracalnych, tautologicznych i uzupełniających, przeciwstawnych i wyłączających; w badaniach etymologicznych i semantycznych, w badaniu zapożyczeń z języków obcych i gwar, także w badaniach nazw osobowych i miejscowych (Kuraszkiewicz, 1961, s.145).

Choć współcześnie ujęcie to nie jest przywoływane w pracach językoznawczych, to jednak ich autorzy korzystają z założeń W. Kuraszkiewicza. Świadczą o tym m.in. bogate opracowania A. Pieli, poświęcone jednostkom frazeologicznym zawierającym wyrugowane z użycia formy językowe, zastygłe w konstrukcjach wyrazowych znanych współczesnej polszczyźnie (zob. Piela, 2012, 2013, 2014, 2016, 2018b, 2021). Echo badań nad procesami leksykalizacyjnymi znajduje swoje rozwinięcie także w opracowaniach wpływu języków obcych na płaszczyznę frazeologiczną języka ogólnego i jego odmian (Dwilewicz, 2022; Grupa-Dolińska, 2019; Kostecka-Sadowa, 2011; Szymańska-Galińska, 2022) czy przenikania do polszczyzny ogólnej form o proveniencji gwarowej (Grupa-Dolińska, 2022; Kucharzyk, 2017).

Na tle ogólnych rozważań poświęconych leksykalizacji konieczne jest objaśnienie znaczenia terminu *frazologizacja* – nie są to, jak wskazywano, zjawiska tożsame. Choć intuicyjne, potoczne rozumienie wskazywałoby na różnicę w przedmiocie badań (leksykalizacja zajmuje się jednostkami leksykalnymi, a frazeologizacja – frazeologicznymi), zaprzecza temu literatura przedmiotu. Przyczyną takiego stanu może być językowy status leksemów oraz frazeologizmów, które, bez względu na postać składniową traktowane są jako pojedyncze jednostki języka (zob. Burger, 2010, s. 1, za: Sulikowska i in., 2012, s. 16). Na odmienne, inspirowane francuską myślą lingwistyczną, rozumienie frazeologizacji wskazuje Anna Krzyżanowska, dla której w szerokim ujęciu jest to „proces utrwalania się różnorodnych form językowych w określonej postaci, natomiast w wąskim – zjawisko to może być utożsamiane z leksykalizacją (tzn. utratą przez znaki złożone motywacji formalnej i znaczeniowej)” (Krzyżanowska, 2017, s. 30–31). Rozstrzygnięcia te upoważniają zatem do określania konstrukcji porównawczych o względnie stabilnym składzie leksykalnym²² jako zleksykalizowanych. Tym samym na potrzeby ustaleń terminologicznych oraz późniejszych analiz przyjęto koncepcję leksykalizacji wysuniętą przez W. Kuraszkiewicza, która znalazła swoje zastosowanie i rozwinięcie w uzasadnieniu doboru materiału badawczego – porównań

²² Zagadnienie stabilności składu konstrukcji porównawczych we frazematyce zostało omówione w rozdziale 3.3.

zleksykalizowanych, nie bez przyczyny traktowanych jako integralna część zasobu frazeologicznego polszczyzny.

3.3. Możliwości i ograniczenia badań nad porównaniami zleksykalizowanymi

Poczyniona w poprzednim rozdziale charakterystyka zjawiska leksykalizacji stanowi wprowadzenie do opisu przedmiotu badań, a zatem utartych zestawień o charakterze komparatywnym – porównań zleksykalizowanych. Wybór określenia (*zleksykalizowane*) nie jest przypadkowy. Znajduje swoje uzasadnienie zarówno w koncepcji W. Kuraszkiewicza, jak również w badaniach bazujących na analogicznym materiale językowym (zob. Hawryś, 2017; Koszyka, 2015; Mędelska i Marszałek, 2020; Piechnik, 2018; Rak, 2007; Wysoczański, 2006). Jak sygnalizowano wcześniej, w literaturze lingwistycznej termin ten nie jest konsekwentnie stosowany: *wyrażenie porównawcze* lub *zwrot porównawczy* (zwłaszcza w starszych opracowaniach, zob. Fałowski, 1986; Pietrak, 1971; Umińska-Tytoń, 1992, s. 124; zob. także: Koziara, 2002; Kubicka, 2018; Wtorkowska, 2014), *porównanie frazeologiczne* (zob. m.in. Fliciński, 2010, 2022; Giel, 2016; Nowakowska, 2005, 2010, 2011, 2013) i *sfrazeologizowane* (Nowakowska, 2003), *porównanie frazematyczne* (zob. Burkhardt i Jurasz, 2016), *porównania utarte* (zob. Bury, 1996; Leszczyński, 1994), *porównania potoczne* (zob. Kurkowska, Skorupka, 2001), *ustalone konstrukcje porównawcze* (zob. Greszczuk, 1985; Krajewski, 1982)²³ czy *porównania zleksykalizowane* (zob. Wysoczański, 2006). Zestawienie to z pewnością nie jest wyczerpujące. Przedstawiona lista zawiera jednak najważniejsze terminy nazywające ten sam (lub zbliżony) obszar pojęciowy, co *porównanie zleksykalizowane*, które w niniejszej rozprawie rozumiane jest jako konstrukcja niegradacyjna, która:

1. składa się z *comparandum*, *tertium comparationis* i *comparatum* zestawionych przy użyciu łącznika (koniunktora), np. *usta słodkie jak maliny*;
2. zawiera człon porównujący, podstawę porównania i łącznik, ale nie człon porównywany (otwierające dla niego miejsce), tzw. *quasi-porównania* (zob. Nowakowska, 2010, s. 80–81), np. *pracować jak wół, jak groch przy drodze KorTeDa*;

²³ Na różnorodność terminów charakteryzujących stabilne zestawienia typu *X jak Y* zwraca uwagę także W. Wysoczański (2006, s. 33).

3. jest metaforyczną wypowiedzią transmitującą ludową wiedzę o świecie, przekazywaną w formie łatwej do zapamiętania, np. *jak grochem o ścianę* (zob. Nowakowska, 2010, s. 80–81), w tym połączenie, które:
4. ma status formuł, tj. utrwalonych, integralnych i zleksykalizowanych konstrukcji wyrazowych (zob. Jespersen, 1924, s. 18–24), a przy tym może być pozbawiona członu porównywanego – mógł on ulec zatarciu w języku, por. *jak Boga Kocham; jak mi Bóg miły; jak amen w pacierzu; jak na złość*.

Spośród wymienionych typów zleksykalizowanych porównań uwzględnionych w materiale badawczym w niniejszej pracy osobnego komentarza wymaga ostatni z podanych, jako najbardziej dyskusyjny. W tym kontekście zasadne jest przywołanie terminu *formuła*. Albert B. Lord (2003, s. 205) zwracał uwagę na proces nieświadomego przyswajania tego rodzaju konstrukcji podczas używania ich przez pozostałych użytkowników języka. Związek formuł z płaszczyzną frazeologiczną podkreślał m.in. Jerzy Bartmiński (1975), widząc w ich użyciu pewną nadwyżkę znaczeniową oraz integralność i leksykalizację elementów, które nie są każdorazowo (re)konstruowane „na prawach gramatyki” (Bartmiński, 1975, s. 8), ale, jak frazem, odtwarzane w danej sytuacji²⁴. Wśród przykładów formuł, które prawdopodobnie wywodzą się z czynności zaklinania, w polszczyźnie można wskazać przede wszystkim jednostki odwołujące się do wiary, miłości i czci, jaką otacza się Boga, np. *na litość/miłość boską!*; (klnę się) *Bogiem a* (kieruję się) *prawdą*; (prawdę mówię) *jak Boga Kocham*. Przypuszczalnie ostatnia z wymienionych formuł, tj. *jak Boga Kocham* (i jej postaci wariantywne jest silnie skostniałą konstrukcją pierwotnie porównawczą, na co wskazuje, po pierwsze, obecność łącznika *jak* i komponentu komparatystycznego *Boga Kocham*, które razem tworzą schemat aktualizowany pragmatycznie w aktach mowy. Oznacza to, że struktura gramatyczna jest stała, skład leksykalny pozostaje względnie stabilny, natomiast zmienia się zakres użycia. W dotychczasowych badaniach językoznawczych konstrukcja ta nie była traktowana jako *porównanie* i *wyrażenie porównawcze*, ale jako *fraza wykrzyknikowa* (WSJP PAN), *wykrzyknienie* (SFJP), *formuła* (SWJP; USJP), *wykrzyknik* i *partykuła* (ISJP), *frazeologizm (zamknięty)* (Müldner-Nieckowski, 2003). Mimo że jednostka *jak Boga Kocham* nie jest notowana przez Mirosława Bańko w jego *Słowniku porównań* (2004b), to w przywołanym opracowaniu znalazły się konstrukcje: *jak Bóg na niebie; jak (Pan) Bóg przykazał*, które badacz traktuje jako *wyrażenia porównawcze*. Z całą pewnością nie należy

²⁴ Podobieństwa między formułą a frazemem upatrywał W. Chlebda (1993, s. 328).

stawiać znaku równości między wymienionymi jednostkami a konstrukcjami typu *jak Boga Kocham*²⁵ – o ile pierwsze z nich (wyrażenia porównawcze) „mogą stać się tworzywem rozmaitych porównań różniących się pierwszym członem” (Bańko, 2004b, s. 7), to nie jest to tak oczywiste w drugim przypadku. Liczne przykłady użycia konstrukcji w KorTeDa wskazują, że nie tylko nie towarzyszy jej człon czasownikowy, o jakim wspomina M. Bańko (2004b, s. 7), ale nawet wydziela się je znakami interpunkcyjnymi, np. „*Jak honor Kocham*, tak prawdę mówię” lub „Nie!... *jak Bożę Kocham*, prawdę mówię” (KorTeDa). Tym niemniej uznanie formuł typu *jak Boga Kocham* za specyficzne konstrukcje porównawcze znajduje uzasadnienie: jest to zwrot zleksykalizowany, oderwany od pierwotnego kontekstu. Analogiczną sytuację można zaobserwować w historycznojęzykowym rozwoju frazeologizmu (klnę się) *Bogiem a* (kieruję się) *prawdą*, której użycie stwarzało sytuację wzywania Boga na świadka wypowiedzianych słów (zob. Malinowski, 2013, s. 197). Warto także zwrócić uwagę na obserwacje Marka Cybulskiego, który na podstawie pism Stanisława Orzechowskiego wyróżnił formułę „mów jeno prawdę, tak jakoć Bóg mił” (Cybulski, 2003, s. 179), wskazując, że pełni ona funkcję magiczną, inicjującą dłuższą wypowiedź. Jej zleksykalizowaną pozostałością może być konstrukcja *jak mi Bóg miły*, która jest, podobnie jak *jak Boga Kocham*, traktowana jako partykuła wzmacniająca. Uzasadnione wydaje się tym samym założenie, że na pewnym etapie rozwoju języka miłość do Boga przestała stanowić rzeczywisty punkt odniesienia w konstrukcji, nastąpiła redukcja składu syntagmatycznego (zob. Cybulski, 2003, s. 252), a utrwalony (prawdopodobnie wskutek częstego użycia) fragment przysięgi stał się markerem ekspresyjnym, na co wskazują m.in. teksty z lat 1772–1939 (zob. Pastuch i in., 2024a; Ryś, 2023). Brak źródłowych poświadczeń użycia formuły *jak Boga Kocham* z obecnością podstawy porównania może umożliwić jedynie próby jej rekonstruowania, np. przyjęcie tezy, że w pierwotnej postaci jednostka mogła mieć postać *mówię prawdę [tak] jak Boga Kocham*. Przemawiać za tym może obecność konstrukcji w dawnych przykładach *zaklinania*, które zgromadzono w analizowanym materiale (zob. rozdział 5.). W związku z powyższym w niniejszej pracy traktuje się formułę *jak Boga Kocham*, jej postaci wariantywne (np. *jak Bożę Kocham*) oraz inne jednostki o analogicznym schemacie, np. *jak babcię Kocham*; *jak cię Kocham* oraz podobnej funkcji (np. *jak mi Bóg miły*) jako nietypowe, bo w pełni zdesemantyzowane i względnie autonomiczne, przykłady porównań zleksykalizowanych²⁶.

²⁵ Także: *jak babcię Kocham*; *jak cię Kocham*; *jak mamę Kocham*; *jak uczciwość Kocham* itp.

²⁶ Problematyka traktowania formuł typu *jak Boga Kocham* została w niniejszym rozdziale jedynie sygnalizowana, a jej analiza może stać się tematem odrębnego i pogłębionego studium.

Autorzy opracowań poświęconych zleksykalizowanym konstrukcjom porównawczym zwracali uwagę na ich semantyczną i strukturalną różnorodność, posługując się terminami z peryferii frazeologii. W. Wysoczański (2006) proponuje, by w obrębie tego rodzaju połączeń wyróżnić:

1. idiomy oraz przysłowia porównawcze, w których nastąpiło przesunięcie semantyczne, w związku z czym znaczenie globalne nie jest sumą znaczeń poszczególnych składników (tzw. nadwyżką znaczeniową), np. *zachowywać się jak słoń w składzie porcelany* (za: Wysoczański, 2006, s. 30);
2. porównania frazeologiczne „których sens mieści się w zakresie znaczeniowym wyrazu dominującego semantycznie, jakkolwiek całe połączenie jest nieregularne znaczeniowo” (Lewicki i Pajdzińska, 1993, s. 311), np. *czarny jak smoła* (za: Wysoczański, 2006, s. 31) i porównawcze wyrażenia rzeczownikowe, tj. nawiązujące do „cech przedmiotu porównywanego nie wyrażonych słownie, a jedynie utrwalonych w zwyczaju językowym” (Lewicki i Pajdzińska, 1993, s. 311), np. *chłop jak dąb*.

Z kolei Alicja Nowakowska (2010) zwraca uwagę na trzy typy stabilnych połączeń komparatywnych:

1. porównania prowerbialne, tj. zawierające wszystkie elementy zestawienia o charakterze porównawczym (człony: porównywany i porównujący oraz wykładnik i podstawę porównania), np. *oczy błękitne jak chabry* (za: Nowakowska, 2010, s. 80)²⁷;
2. quasi-porównania, nie posiadające członu porównywanego, a jedynie otwierające dla niego miejsce, np. *milczy jak głaz; czarny jak noc; pędzi jak wichra* (za: Nowakowska, 2010, s. 80);
3. przysłowia porównawcze, czyli jednostki tekstu, wyrażające „mądrość ludową” zastygłe w formie konstrukcji gradacyjnych lub niegradacyjnych, np. *Jaka jabłoń, takie jabłko* (za: Nowakowska, 2010, s. 81); *Lepszy wróbel w ręku niż gołąb na sęku*.

A. M. Lewicki i Anna Pajdzińska wyróżniają wspomniane wyżej, a ważne dla niniejszych badań, *porównawcze wyrażenia rzeczownikowe* (Lewicki i Pajdzińska, 1993, s. 311). Specyfika

²⁷ Drugi z przykładów, który podaje badaczka, wskazuje, że podstawa porównania nie musi być wyrażona eksplicytnie, por. *oczy jak węgle* (Nowakowska, 2010, s. 80).

tego rodzaju konstrukcji zbliża je do zasygnalizowanych połączeń o charakterze formułicznym, w związku z czym – na potrzeby podejmowanych zagadnień – do istniejącego podziału warto byłoby dodać kategorię formuł eliptycznych, obejmującej także połączenia pomijające *comparandum* i *tertium comparationis* (np. *jak Boga Kocham; jak cię Kocham; jak mi Bóg miły; jak na złość*) (KorTeDa). Jak jednak podkreślono, obszar ten wymaga pogłębionych rozważań, bazujących na szerszym materiale tekstowym, zwłaszcza rejestrującym język mówiony w ujęciu diachronicznym i uwzględniającym wypowiedzi przedstawicieli różnych grup społecznych. Mimo że narzędzie KorTeDa spełnia te wyznaczniki, nie należy zapominać, że ogranicza się do jednego typu tekstów – tzw. dialogów konstruowanych – wyselekcjonowanych z tekstów powstałych na przestrzeni około 150 lat, co dla obserwacji przemian frazeologicznych jest czasem stosunkowo niewielkim. W związku z powyższym, jak również z uwagi na cel pracy (przedstawienie funkcjonalnego ujęcia frazematyki w tekstach dawnych) w dalszej części rozprawy świadomie pominięte zostaną klasyfikacje oparte na kryteriach formalno-strukturalnych. Za podejściem tym przemawiają również współczesne tendencje badawcze, w których obserwuje się traktowanie reprodukowalności jako podstawowego kryterium frazeologicznego. Skutkuje to nieustannym poszerzaniem przedmiotu analiz oraz nadbudową istniejących typologii o nowe elementy określające status odtwarzalnych struktur wielowyrazowych (Sułkowska, 2024, s. 75). W związku z tym za podstawę porządkowania materiału przyjmuje się tekstowe realizacje słownikowych postaci porównań zleksykalizowanych.

Tradycyjnie przyjmuje się, że podstawową cechą związków frazeologicznych jest ich stabilność leksykalno-gramatyczna. Prymarną zasadą posługiwania się tego rodzaju jednostkami jest zatem zachowanie „stabilności struktury formalnej” (Nowakowska, 2011, s. 23), co wskazywałoby, że wszelkie odstępstwa od przyjętej normy i zwyczaju są nieakceptowane. Rygorystyczne przestrzeganie tych reguł wykluczałoby możliwość zaistnienia zjawiska wariantywności w obrębie frazeologii, w związku z czym badacze dopuszczają (w różnym zakresie) leksykalno-gramatyczne modyfikacje utartych związków wyrazowych. Dość ostrożne podejście do omawianego zagadnienia reprezentował Stanisław Bąba (1989, s. 82), sugerując posługiwanie się frazeologizmami w sposób zapobiegający tworzeniu niepotrzebnych modyfikacji²⁸. Odmienne stanowisko reprezentowane jest w pracach Danuty Buttler (1985) i A.M. Lewickiego (1987), w których zmienność składu leksykalnego i struktury

²⁸ Bogaty dorobek publikacyjny S. Bąby poświęcony odstępstwom od normy frazeologicznej (m.in. Bąba, 1971, 1981, 1992; Bąba i Liberek, 2011) sugeruje, że w tezie tej zawiera się pewien liberalizm (Nowakowska, 2011, s. 23), niemniej jednak wciąż jest to stanowisko rygorystyczne wobec pojęcia wariantywności w języku.

gramatycznej utartych połączeń wyrazowych jest uważana za konstytutywną cechę frazeologizmów. Dla poruszanych zagadnień szczególnie istotne jest zdanie ostatniego z wymienionych badaczy, który zauważa, że owa niestałość strukturalno-leksykalna manifestuje się w tekstowych realizacjach frazeologizmów (Lewicki, 1987, s. 6). Stwierdzenie to może sugerować, że istnieją rozbieżności między słownikowym rejestrem utartych połączeń wyrazowych a uzusem. Niezależnie od podejścia wobec stałości i zmienności form frazeologicznych w obrębie zainteresowań językoznawczych od ponad pół wieku pozostają zagadnienia: wariacji, synonimii oraz innowacji we frazeologii (zob. Awramiuk, 2016; Bąba, 1982; Buttler, 1982; Dziamska-Lenart, 2011; Dźwigoł, 2021; Elspaß, 2020; Fliciński, 2011; Giulumianc, 1977; Ignatowicz-Skowrońska, 2011; Kącka-Rodak, 2011; Kosek, 2011, 2023; Kozarzewska, 1969, 1982; Koziara, 2011; Krajewski, 1982; Kreja, 1982; Krzyżanowska, 2017; Lewicki, 1974, s. 142–146, Lewicki, 1976, s.16–20, Lewicki, 1982; Liberek, 1998a, 1998b; Martinez, 2006; Nowakowska, 2011; Pajdzińska, 1982, 2011; Puda-Blokesz, 2011; Ryś, 2023; Rytel 1982; Solano, 2011; Szymańska-Galińska, 2022; Treder, 1982; Wysoczański, 2006, s. 53–68).

Przyczyn trwałości i aktualności tematu można upatrywać w oddziaływaniu dwóch czynników:

1. stałości i stabilności składu leksykalno-gramatycznego, które w tradycji językoznawczej traktowane są jako podstawowe cechy jednostek frazeologicznych (Nowakowska, 2011, s. 23);
2. zmian językowych, zwłaszcza na płaszczyźnie leksyki (zob. Siuciak, 2020, s. 10), których przyczyny, jak wskazuje Aleksandra Niewiara (2003, s. 119), „są czysto zewnętrzne”, np. przemiany w zakresie obyczajowości (zob. Migdał i Piotrowska-Wojaczyk, 2015) czy reguł etykiety grzecznościowej (zob. Cybulski, 2003, s. 252; Grybosiowa, 1998).

Dotychczasowa literatura przedmiotu pokazuje, że pomiędzy wariacją, synonimią a innowacją frazeologiczną nie można postawić znaku równości. Niejednorodne kryteria klasyfikacji połączeń frazeologicznych w obrębie wymienionych kategorii powodują, że w praktyce decyzja o uznaniu jednostki za synonim, wariant bądź innowację danej konstrukcji wynika z poczucia językowego badacza oraz przyjętego rozumienia poszczególnych terminów. Przykładem może być „minimalistyczna” koncepcja wariacji frazeologicznej D. Buttler

(1982) oparta na leksykalnym kryterium alternacji²⁹ oraz teoria A.M. Lewickiego, w której językoznawca postuluje, by warianty postrzegać jako pewien podtyp sinonimii: związki wchodzące w skład szeregu wariantów powinny charakteryzować się „częściowym podobieństwem w planie wyrażania” (Lewicki 1982: 38). Na „maksymalistyczne” ujęcie wariacji we frazeologii zwróciła uwagę także A. Pajdzińska, referując koncepcję Aleksandra W. Kunina: dopuszczalna jest wymiana każdego składnika leksykalnego konstrukcji, o ile nie zmieni to jej znaczenia i typu obrazowości (Pajdzińska, 2011, s. 219).

Przyczyną braku jednorodnej klasyfikacji wariacji frazeologicznej mogą być różnice w rozumieniu tych samych kategorii, tj. wariantu (pobocznego/alternatywnego), inwariantu (wariantu podstawowego/kanonicznego) oraz uzasadniona wątpliwość co do możliwości odtworzenia postaci podstawowej (zob. Fliciński, 2020, s. 110). Za inwariant uważa się sfrazeologizowane połączenie, charakteryzujące się tożsamością semantyczną, tożsamością lub analogią obrazowania oraz tożsamością składu leksykalno-gramatycznego (zob. Pielą, 2003, s. 99), a zatem niezmiennością pod tym względem w perspektywie chronologicznej. Praktyka leksykograficzna pokazuje, że kryterium uznania danej jednostki za inwariantną pozostaje frekwencja określonej postaci połączenia: za kanoniczny uznaje się wariant pojawiający się w źródłach najczęściej. Co więcej, wykorzystanie badań korpusowych i frekwencyjnych w próbie odnalezienia niezmiennej postaci frazeologizmu może przynieść satysfakcjonujące wyniki (zob. Heinonen, 2014, s. 900; Bańko, 2004a). Jak jednak sygnalizowano, obszar ten wymaga pogłębionych i kompleksowych studiów przy użyciu diachronicznych korpusów tekstów – zebrane przykłady mogą dać odpowiedź na pytania dotyczące stabilności składu i znaczenia badanych form, jak również częstotliwości ich użycia. Podejście to wydaje się szczególnie zasadne w próbach odtworzenia kanonicznych form porównań zleksykalizowanych. Jak wskazuje A. Nowakowska: „ustalenie inwariantu pozwoliłoby bowiem na uporządkowanie haseł słownikowych obejmujących komparacje. Sprawa jest jednak trudna, gdyż pojęcie inwariantu zakłada niezmienność, a frazeologiczne porównania są labilne” (Nowakowska, 2011, s. 30). Potwierdzają to również wcześniejsze obserwacje badawcze. H. Pietrak-Meiser zwróciła uwagę, że: „zwroty i wyrażenia o charakterze porównawczym wyróżniają się tym, że charakterystyczna jest dla nich deleksykalizacja, która polega na odświeżeniu obrazu, na przywróceniu związku między znaczeniem a formą” (Pietrak, 1971, s. 559, zob. także: Umińska-Tytoń, 1992, s. 124).

²⁹ Za warianty uznaje się konstrukcje, w których treść nie ulega zmianie, ale dopuszczalne są modyfikacje leksykalno-gramatyczne, słowotwórcze i stylistyczne, np. *Mądrej głowie dość dwie słowie – Mądrej głowie dość na słowie; parszywa owca – parszywa owieczka* (Buttler, 1982, s. 33–34).

Problematyka rozprawy koncentruje się na pragmatycznym aspekcie zleksykalizowanych porównań w tekstach dramatycznych z lat 1772–1939, w związku z czym posługiwanie się terminem *invariant* byłoby zbyt daleko idącym uproszczeniem. W badaniach frazematycznych należy zachować ostrożność nie tylko w formułowaniu sądów, ale również w zakresie stosowania podstawowych terminów. Trudno jest bowiem stwierdzić, czy dane połączenie wyrazowe miało ten sam status i skład leksykalny kilka stuleci wcześniej. Co więcej, prymarne postaci niektórych frazeologizmów, na przykład o proveniencji dialektalnej, mogły zostać wyrugowane z polszczyzny na rzecz wariantów, których zasięg użycia wpłynął na ukształtowanie się form uznanych przez autorów słowników za kanoniczne³⁰.

Zakres zmienności (wariantowości, synonimii) frazemów, który cieszy się niegasnącym zainteresowaniem, przekłada się na wielość propozycji porządkujących alternatywne wersje tego samego połączenia. Istniejące stanowiska klasyfikacji frazemów jako wariantów można sprowadzić do trzech grup, w których za alternacje uznaje się konstrukcje:

1. o identycznej treści i nacechowaniu stylistycznym (różnice zachodzą w obrębie wymiany komponentów na płaszczyźnie gramatycznej lub składniowej), np. *nie ma żywej duszy – żywej duszy nie widać* (Buttler, 1982, s. 33);
2. charakteryzujące się dowolnością w zakresie doboru elementów leksykalnych i stylistycznych, np. *wpadłemże ja teraz, [sic!] jak szczur w lapkę [sic!]* (KorTeDa) – *wpaść jak wilk w jamę* (SFJP);
3. dopuszczające wymianę komponentów leksykalnych, jeśli nie są to konstytutywne człony frazeologizmu, np. *wilk w owczej skórze – wilk w jagnięcej skórze* (Buttler, 1982, s. 24–25) (za: Nowakowska, 2011, s. 24).

Ostatnie ze stanowisk w literaturze przedmiotu, określane jako „pośrednie” (Kosek, 2011, s. 24; Buttler, 1982, s. 28), jest reprezentowane w pracach Lecha Krajewskiego (1982), W. Wysoczańskiego (2006) oraz A. Nowakowskiej (2011). Warto dodać, że przedmiotem zainteresowania badaczy są niegradacyjne konstrukcje porównawcze, w związku z czym należy przybliżyć cele tych propozycji.

Założenia projektu L. Krajewskiego (1982) są inspirowane koncepcją A.M. Lewickiego (1976). Badacz proponuje, by w obrębie zgromadzonego materiału językowego (ustabilizowanych porównań z komponentem *jak*) kategorię wariantowości rozumieć

³⁰ Stan ten może nastroić trudności w dyferencjacji zasobów gwarowych, funkcjonujących w mowie społeczności danego regionu, od frazeologizmów, które znane są polszczyźnie ogólnej, także potocznej.

i rozpatrywać jako pewien podtyp synonimii. Tym samym, za A.M. Lewickim (1976, s. 96–98), wyróżnia cztery klasy wariantów synonimicznych:

1. fonologiczne: *biały jak gęś – biały jak gynś; głupi jak osioł – głupi jak osieł*;
2. morfologiczno-gramatyczne: *białe jak śnieg – białe jak śniegi; lekki jak puch – lekki jak z puchu*;
3. warianty słowotwórcze: *zdrów jak ryba – zdrów jak rybka; rumiany jak jabłko – rumiany jak jabłuszko*;
4. leksykalne: *chudy jak szczapa – chudy jak drzazga; czysty jak szkło – czysty jak szklanka* (wszystkie przykłady za: Krajewski, 1982, s. 115–116).

Ponadto językoznawca zwraca uwagę, że porównań, które odsyłają do zbyt odległych obrazów, np. *czzerwony jak mak* i *czzerwony jak rydz*, nie można uznać za warianty synonimiczne, choć mają tę samą strukturę i zbliżone znaczenie (Krajewski, 1982, s. 116).

Podobne stanowisko zajmuje W. Wysoczański, uznając za warianty porównań zleksykalizowanych *X jak Y* konstrukcje, w których dopuszcza się wymiennosc elementów w zakresie leksyki i gramatyki przy jednoczesnym zachowaniu tożsamej struktury obrazowania (Wysoczański, 2006, s. 64). W swojej klasyfikacji zwraca uwagę na rodzaje wariantowości ze względu na miejsce wymiany komponentów porównania:

1. określnika (*tertium comparationis*): *szczwany jak lis – przebiegły jak lis; czysty jak łąza – jasny jak łąza*;
2. przedmiotu porównania (*comparandum*): *usta spalone jak w gorączce – wargi spalone jak w gorączce*;
3. nośnika porównania (*comparans*): *gapić się jak sroka w kość – gapić się jak sroka w gnata; brzydki jak diabeł – szpetny jak diabeł* (wszystkie przykłady za: Wysoczański, 2006, s. 64).

Badacz wspomina, że w zakresie wymiany komponentów leksykalnych obserwuje się wariantowość członów, które:

1. występują jako „jednoznaczniki kontekstualne”: *szerzy się jak chwast – szerzyć się jak zielsko; bładny jak ściana – biały jak ściana*;

2. należą do jednej klasy znaczeniowej: *zimny jak kamień – zimny jak skała; miękki jak jedwab – miękki jak aksamit*, a ponadto:
3. pozostają w stosunku hiponimicznym: *świergocą jak ptaki – świergocą jak wróble; niemy jak ryba – niemy jak karp* (wszystkie przykłady za: Wysoczański, 2006, s. 64–65).

Wpływ klasyfikacji A.M. Lewickiego (1976, s. 96–98) widać także w badaniach A. Nowakowskiej. Językoznawczynie wyróżnia dwie główne grupy wariantów frazeologicznych, tj. gramatyczne (ten sam leksem występuje w innej formie lub zajmuje inne miejsce) i leksykalne (wymieniarki leksykalne zachowują tożsamość w planie wyrażania), zwracając przy tym uwagę na warianty słowotwórcze, które sytuują się na pograniczu wymienionych wyżej grup (Nowakowska, 2011, s. 27). Tym samym do wariantów gramatycznych badaczka zalicza alternacje fonologiczne (*prosty jak świeca – prosty jak świeca*), fleksyjne (*ludzi jak mrówek – ludzi jak mrówków*) i składniowe (np. *twardy jak stal – twardy jak ze stali*) (Nowakowska, 2011, s. 27). W kwestii wariantowości leksykalnej autorka koncepcji zajmuje stanowisko „minimalistyczne”. Postuluje bowiem, by za alternację wyrazową uznawać tylko takie leksemy, które pozostają ze sobą w relacji synonimicznej, np. *oczy jak chabry – oczy jak bławatki*, nie zaś hiponimiczno-hiperonimicznej (Nowakowska, 2011, s. 28), np. *je ktoś jak ptaszek – je ktoś jak wróbel* (Bańko, 2004b, s. 60). Lingwistka rozwija także zagadnienie wariantowości we frazeologii wobec zmian ilościowych w składzie konstrukcji porównawczych. Zwraca uwagę, że modyfikacje te mogą być zarówno wzbogacające połączenie o element naddany, por. *blady jak śmierć – blady jak śmierć na chorągwi*, jak i uszczuplające – *chwieje się jak trzcina na wietrze – chwieje się jak trzcina* (Nowakowska, 2011, s. 29). Podobnie jak poprzednio, i w tym przypadku proponuje rygorystyczne rozstrzygnięcie, nie uznając za wariantywne modyfikacji, w których pojawił się element naddany. Decyzję tę popiera obserwacjami w zakresie zmian obrazowości porównania, m.in. skutek nadania konstrukcji wartości ekspresywnej (Nowakowska, 2011, s. 29). A.M. Lewicki zwraca uwagę, że trudności wyznaczone przez kryteria synonimii w języku (m.in. wymóg wzajemnej wymienności we wszystkich możliwych kontekstach oraz identyczności nacechowania stylistycznego) wyklucza możliwość jej zaistnienia (zob. Lewicki, 1982, s. 38). W związku z tym postuluje, by za synonimy (będące jednocześnie wariantami) jednostek frazeologicznych uważać konstrukcje o analogicznym znaczeniu, tej samej liczbie otwieranych miejsc oraz przynależności do jednej klasy funkcjonalnej, co nakłada na nie wymóg „posiadania istotnych elementów tożsamyh w planie wyrażania i różnienia się jedynie

elementami nie mającymi wpływu na sens zestawianych jednostek słownikowych” (Lewicki, 1982, s. 38). Jednocześnie wskazuje, że wobec rygorystycznych kryteriów synonimii we frazeologii, skłonny byłby uznać za wariantywne związki, w których na płaszczyźnie wyrażeniowej synonimia została zatarta, pot. *ktoś ma siano w głowie – ktoś ma kielbie we łbie* (Lewicki, 1982, s. 42). Podobne rozumienie reprezentuje I. Kosek, wskazując, że za warianty należałoby uznać jednostki frazeologiczne o tym samym znaczeniu, konstrukcji i dystrybucji syntaktycznej, a ponadto zachowujące podobieństwo leksykalne w planie wyrażania (Kosek, 2011, s. 11).

Omówione skrótowo koncepcje reprezentują tzw. liberalne stanowisko wobec wariacji frazeologicznej, w którym, przy zachowaniu co najmniej podobieństwa w planie wyrażania, dopuszczalna jest wymiana elementów leksykalnych pod warunkiem utrzymania analogii syntaktycznej lub, odwrotnie, możliwe są modyfikacje gramatyczne, jeśli nie zachodzi ingerencja na płaszczyźnie słownikowej. Pomimo ugruntowania tej koncepcji w literaturze przedmiotu, przyjęcie jej w niniejszej rozprawie okazałoby się niewystarczające wobec zgromadzonego materiału językowego. Pojawiają się w nim bowiem jednostki, które we współczesnej nomenklaturze językoznawczej mogłyby zostać określone mianem innowacji frazeologicznych (np. *pracować jak chłop* (KorTeDa) wobec: *pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy; żart. jak dziki osioł* (SFJP)), a zatem wszelkich odstępstw od tzw. normatywnej postaci stałego połączenia wyrazowego³¹, nienotowanych w opracowaniach leksykograficznych. Ograniczenie podejścia wynika przede wszystkim z odległej perspektywy historycznej. Jak sygnalizowano, trudno jest orzec, czy jednostka, którą współcześnie uznano by za innowację, mogła mieć ten sam status w XVIII wieku. Nie można wykluczyć, że była to jedna z wariacji, a nawet podstawowych form frazemu, która z czasem została zastąpiona częściej używanym wariantem jednostki.

S. Bąba wśród głównych typów odchyleń od utrwalonych w języku konstrukcji leksykalno-gramatycznych wyróżnia innowacje:

1. uzupełniające, a zatem przejmowanie związków pochodzących z innych języków (pożyczki zewnętrzne), np. *dolce vita, tu leży pies pogrzebany* lub z podsystemów

³¹ Przez *normatywną postać stałego połączenia wyrazowego* rozumiana jest zleksykalizowana konstrukcja wielowyrazowa odnotowana w słownikach frazeologicznych i paremiologicznych języka polskiego (m.in. SFJP, NKPP). Przyjęta propozycja rozumienia terminu wydaje się usprawiedliwiona trudnościami w próbie uchwycenia i obserwacji procesu językowej petryfikacji badanych jednostek. Należy bowiem mieć na uwadze, że związki traktowane dziś jako zleksykalizowane mogły nie mieć tego statusu kilka stuleci wcześniej, a ich postać inwariantna mogła ulegać wielokrotnym przemianom.

gwarowych, środowiskowych i społecznych (pożyczki wewnętrzne), np. *oczy sobie na kogo posolić, wpuścić kogo w kanał*;

2. modyfikujące, które powstają wskutek naruszenia struktury jednostki frazeologicznej, zwłaszcza jej skracanie (*odpukać ≤ odpukać w niemalowane drewno/drzewo*), uzupełnianie o nowe elementy (*spadł komu [wielki] kamień z serca*) lub wymienianie stałych składników (*trudny orzech do zgryzienia wobec twardy orzech do zgryzienia*), krzyżowanie z innym związkiem (*spalić o jeden most za daleko*) czy ingerowanie w strukturę gramatyczną połączenia (*zrobić z kogo koziołka ofiarnego, znać kogo jak łyse konie, polknąć bakcyl*);
3. rozszerzające, gdy zostaje naruszony schemat łączliwości leksykalnej, np. *Sięgnąłem po papierosa i zapaliłem, a kiedy puściłem go z dymem, zachciało mi się jeść*³² (wszystkie przykłady za: Bąba, 1982, s. 17–24).

Obserwacje materiału badawczego pokazują, że wśród zebranych porównań zleksykalizowanych występują połączenia, których tekstowa realizacja różni się od postaci notowanej przez słowniki (uznanej za normatywną). Nie są to tylko odstępstwa w zakresie wymiany komponentów leksykalnych (np. *jak Boga Kocham – jak honor Kocham* (KorTeDa)), ale także daleko idące modyfikacje połączeń, które zachowują podobieństwo formy (porównania niegradacyjne) i tożsamość znaczeniową (np. *wpaść jak wilk w jamę* (SFJP) – *wpadłemże ja teraz, [sic!] jak szczur w łapkę [sic!]*; *wpadłem iak mysz w pułpakę*³³; *wpadłem jak mucha w pajęczynę* (KorTeDa)). Traktowanie występujących w tekstach porównań zleksykalizowanych jako wariantów lub synonimów notowanych związków frazeologicznych (niejednokrotnie znacznie odbiegających od wariantu kanonicznego) byłoby nieuzasadnionym uproszczeniem, zatem proponuje się ujęcie ich jako tekstowych realizacji³⁴.

Mając na uwadze przytoczone wyżej ustalenia, w niniejszej rozprawie za słownikowe warianty porównań uważane są konstrukcje notowane w wybranych historycznych słownikach ogólnych, frazeo- i paremiologicznych polszczyzny³⁵. W związku z tym nie wprowadza się podziału na postać kanoniczną, np. *żyje jak pustelnik (odludek)* (NKPP) i jej warianty alternatywne, np. *żyć jak odludek; żyjemy jak na pustyni; żyć jak pustelnicy; żyje jak pustelnik*

³² *Puścić z dymem* ‘zniszczyć, spalić’ (Bąba, 1982, s. 23).

³³ Połączenie *wpadł jak w łapkę (potrzask)* zostało odnotowane w NKPP.

³⁴ Podobne rozwiązania zastosowano w artykułach *Jak frazeologizmy funkcjonują w różnych wariantach i kontekstach...* (Ryś, 2023) oraz *Funkcjonalna analiza (kon)tekstowych realizacji frazeologizmu lew salonowy...* (Ryś, 2026).

³⁵ Omówienie wykorzystanych słowników wraz z uzasadnieniem ich wyboru zamieszczono w rozdziale 4.

(NKPP), ponieważ odtwarzanie postaci inwariantnej nie jest celem prowadzonych badań. Tym samym przytaczany w pracy wariant słownikowy (zamiennie: *postać słownikowa*) obejmuje pełną formę porównania zleksykalizowanego, którą odnotowali redaktorzy wybranych opracowań leksykograficznych, np. *drzeć jak liść, jak osika, jak galareta, jak w febrze* (SFJP). Ponieważ przedmiotem badań jest kontekstowa analiza tekstowych realizacji słownikowych postaci frazeologizmu, nie podjęto się opracowania neutralnych, tj. bezokolicznikowych form analizowanych frazemów w przypadku konstrukcji zawierających czasownik (lub zapis przymiotników w rodzaju męskim i liczbie pojedynczej). Przykładowo, proponuje się przypisanie słownikowemu wariantowi porównania *czerwony jak burak* (SFJP) jego tekstową realizację *czzerwienią się jak buraki* (KorTeDa) bez dodawania jej formy neutralnej, tj. *czzerwienić się jak burak(i)(?)*. Tym samym Czytelnik znajdzie w analizie słownikowej w rozdziale 4 oraz omówieniu każdego z 17 analizowanych aktów mowy w rozdziale 5 wyłącznie tekstowe realizacje poszczególnych porównań zleksykalizowanych, przypisane do odpowiedniej postaci słownikowej. W analitycznej części pracy terminy takie jak: *wariant poboczny, wariant alternatywny* świadomie zastąpiono określeniem: *tekstowa realizacja porównania zleksykalizowanego*, ponieważ wydaje się ono bardziej adekwatne w odniesieniu do dawnego materiału językowego. W zakresie uznawania badanych konstrukcji za synonimy lub poboczne warianty formy kanonicznej przyjmuje się stanowisko maksymalistyczne, uwzględniające frazeologiczne innowacje, na które zwracał uwagę m.in. S. Bąba. Za warianty tego samego połączenia wyrazowego uznawane są porównania, które:

1. w swoich realizacjach tekstowych zawierają dodatkowe elementy leksykalne w porównaniu do postaci związku notowanych przez słowniki, np. *być, warować jak pies* (SFJP) → *bedzies [sic!] jak ten pies* (KorTeDa) lub
2. uszczuplają znane formy kanoniczne o co najmniej jeden z komponentów, np. *mówić, gadać, kłamać itp. jak z nut* (SFJP) → *[grywać] jak z nut* (KorTeDa), przy czym tam, gdzie jest to konieczne, podaje się element porównania, występujący poza analizowaną wypowiedzią, np. w komunikacie przedmówcy;
3. mają odmienny od postaci podstawowej skład leksykalny (wymiana komponentów w obszarze określnika, nośnika lub przedmiotu porównania, np. *zdrów jak ryba* → *zdrów jak rybka* (m.in. KorTeDa));
4. modyfikują notowane przez słowniki frazeologizmy na poziomie gramatycznym i składniowym, np. *pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy; żart.*

jak dziki osioł (SFJP) → *pracując jak chłop*; [*pracując*] *jak wół*; *zpracowany jestem jak wół* (KorTeDa);

5. pochodzą z innych wspólnot kulturowych (w tym narodowo-etnicznych) i języków, wliczając w to wszystkie odmiany języka ogólnego³⁶, np. *patrzeć jak sroka w gnat* (SFJP) → *patrzeć (...) jak ona gapa w gnat*; [*patrzeć*] *jak gapa w gnat* (KorTeDa).

W sytuacji, gdy między badanym wariantem tekstowym a potencjalną postacią kanoniczną i jej poszczególnymi realizacjami tekstowymi obserwuje się większe różnice w planie wyrażania, ale zachowany jest sens znaczeniowy, np. *jak Boga kocham* – *jak cię kocham* – *jak babcię kocham* – *jak honor kocham* przyjmuje się, że są to konstrukcje synonimiczne. Zdecydowano się jednak nie wprowadzać własnych interpretacji istniejących wariantów i ich tekstowych realizacji, przyjmując podział zaproponowany w wybranych historycznych słownikach ogólnych i specjalistycznych języka polskiego. Przykładowo, konstrukcję *stoję jak na szpilkach* (KorTeDa) należy uznać za realizację jednostki *być jak na szpilkach* (SFJP), a *jak honor kocham* (KorTeDa) – być może, innowację frazematyczną, bazującą na porównaniach *jak Boga kocham*; *jak babcię kocham*; *jak cię, ciocię, mamę kocham* (SFJP). Dlatego też w podobnych sytuacjach, w których zachodzi wątpliwość przyporządkowania tekstowej realizacji porównania do jego postaci słownikowej, podaje się wszystkie konstrukcje, które mogły stać się podstawą zidentyfikowanej innowacji.

Przedstawione w niniejszym rozdziale omówienie porównań zleksykalizowanych na tle konstrukcji porównawczych *sensu largo*, ich miejsca w zasobie frazeologicznym i frazematycznym polszczyzny, zagadnienia leksykalizacji oraz frazeologizacji, jak również wysuniętych przez badaczy koncepcji klasyfikowania badanych jednostek w kategoriach wariantowości, synonimii i innowacji frazeologicznej stanowi punkt wyjścia do właściwej analizy zgromadzonego materiału językowego, którą zamieszczono w rozdziałach 4–6.

³⁶ W badaniu materiału językowego pochodzącego sprzed 1945 r., uwzględnienie tego kryterium jest konieczne, m.in. z uwagi na znaczące zmiany granic państwowych, wielonarodowość i wielokulturowość państwa polskiego przed rozbiorem i w okresie międzywojnia.

Rozdział 4

Porównania zleksykalizowane w dawnych leksykonach polszczyzny

4.1. Kryteria doboru materiału badawczego

Poczynione w poprzednim rozdziale rozstrzygnięcia terminologiczne uprawniają do sformułowania podstawowych kryteriów doboru materiału badawczego:

1. przedmiotem zainteresowań są prowerbialne (za: Nowakowska, 2010, s. 80) konstrukcje niegradacyjne, składające się z podstawy porównania, członu porównującego i łącznika, a przy tym co najmniej otwierające miejsce walencyjne dla członu porównywanego, np. *siwiuteńki jak gołąbek*; *twardy jak skała* (KorTeDa), przy czym:
2. elipsy dopuszczalne są także w miejscu podstawy porównania, np. *wszystko jak w zegarku*; *[grywa] jak z nut* (KorTeDa);
3. badane połączenia mogą występować jako wariantywna postać formy słownikowej porównania lub jej innowacja o uogólnionym znaczeniu, którą można odnieść do różnych obiektów z poszczególnych klas, np. *rośnie jak na drożdżach*; *wpadłem jak mucha w pajęczynę* (KorTeDa).

Za dopuszczalną uznano obecność eliptycznych konstrukcji niegradacyjnych, które tradycyjnie mają status formuł, a zatem utrwalonych, integralnych i zleksykalizowanych konstrukcji wyrazowych (Jespersen, 1924, s. 18–24), np. *jak Boga kocham* (KorTeDa) i przysłów porównawczych (Wysoczański, 2006, s. 30), np. *Wleziesz między wrony, krakaj jak i ony* (KorTeDa).

W pierwszym etapie gromadzenia materiału, tj. przed upublicznieniem KorTeDa (lata 2022–2024) porównania ręcznie ekscerpowano z narzędzia Inforex¹, podczas prac nad tekstową anotacją korpusu w latach 2021–2023. Podczas znakowania kategorii w wyselekcjonowanych przez autorki KorTeDa tekstach zbierano materiał językowy przygotowywany na potrzeby

¹ Inforex jest sieciowym systemem służącym znakowaniu korpusów tekstowych (Marciniuk i in., 2017).

badan prowadzonych w ramach niniejszej rozprawy. Według stanu danych narzędzia Inforex na dzień 29.01.2024 roku w testowej wersji korpusu anotowano 3377 przykładów realizacji związków frazeologicznych i przysłów², z czego w ok. 260 wypowiedziach odnaleziono 153 tekstowe egzemplifikacje użycia porównań zleksykalizowanych. W drugim etapie ekscerpacji materiału, po upublicznieniu KorTeDa (w czerwcu 2025 roku), przeprowadzono weryfikację zgromadzonego materiału oraz badania wstępne³, na podstawie których zdecydowano się zawęzić próbę materiałową do porównań zleksykalizowanych, występujących w tekstowych manifestacjach aktów mowy poświadczonych przez co najmniej dwie wypowiedzi. Tym samym analizą objęto 150 wypowiedzi, w których zidentyfikowano 111 tekstowych realizacji 78 porównań zleksykalizowanych⁴.

4.2. Dawne źródła leksykograficzne rejestrujące porównania zleksykalizowane

W celu uniknięcia włączenia do analizy konstrukcji, które mogły nie ulec zleksykalizowaniu w czasie, z którego pochodzi materiał językowy, wyekscerpowane połączenia wyrazowe zestawiono z zasobami wybranych dawnych słowników ogólnych (SFMA; SWil) i specjalistycznych leksykonów (SFJP; NKPP) języka polskiego. W zestawieniu tym świadomie pominięto *Słownik porównań* M. Bańki (2004b), którego kartoteka bazuje na ISJP, SJPSzym, SFJP, NKPP oraz Korpusie Języka Polskiego PWN, a zatem z jednej strony powieli zasoby z uwzględnionych przez autorkę rozprawy opracowań, a z drugiej – rejestruje materiał nowszy w porównaniu z badanym. Decyzja ta jest motywowana minimalizacją ryzyka uzyskania zniekształconych lub błędnych wyników badań, wynikających z nakładania współczesnej kompetencji językowej na wiedzę historyczną (zob. Janowska i Pastuchowa, 1995, s. 19)⁵.

Wybór leksykonów poddanych ekscerpacji nie jest przypadkowy. Opracowując hasła w SFJP, S. Skorupka uwzględnił „wszystkie [wówczas – A.R.] większe słowniki ogólne języka polskiego (od Knapiusza po Doroszewskiego)” (Skorupka, 1967, s. 6) a także *Słowniczek frazeologiczny. Poradnik dla piszących* Antoniego Krasnowolskiego (1899) i wybrane słowniki

² Rzeczywista liczba dialogów i monologów (reprezentowana przez upubliczniony korpus KorTeDa), do których wpleciono frazeologizmy i przysłowia może różnić się od podanej.

³ Wyniki badań ogłoszono m.in. na konferencji *Wrocławskie Kolokwium Filologiczne. Język – literatura – kultura* w dniach 25–26.10.2024 roku (referat: *Wtykając nos w mowę naszych przodków. Pragmatyczny wymiar frazeologizmów w dawnych dialogach konstruowanych*).

⁴ Zidentyfikowanych na podstawie SFJP. Szerzej na ten temat w dalszej części rozdziału.

⁵ Problem ten omówiono w rozdziale 5.

specjalistyczne. Bazę materiałową SFJP tworzy ok. 2000 źródeł pochodzących z SJPDor oraz materiałów własnych redaktora, które przybliżają płaszczyznę frazeologiczną polszczyzny od połowy XVIII wieku. Granice czasowe źródeł stanowiących podstawę SFJP pokrywają się zatem z cezurami KorTeDa. Z kolei kartoteka NKPP składa się z materiałów zebranych przez Samuela Adalberga w jego *Księżde przysłów, przypowieści i wyrażen przysłowiowych polskich* (1889–1894), które dopełniono paremiami pochodzącymi z wybranych dzieł literackich, prac etnograficznych wydanych po 1894 r. oraz tekstami rękopiśmiennymi. Opracowanie uwzględnia zatem jednostki, które w momencie konstruowania dialogów zawartych w KorTeDa miały już status zleksykalizowanych (zob. m.in. poświadczenia z tekstów staropolskich, tj. od XV wieku, zob. Świrko, 1978, s. 17). W tym miejscu warto wspomnieć o płaszczyźnie materiałowej *Księgi przysłów, przypowieści i wyrażen przysłowiowych polskich* (Adalberg, 1889–1894). Referując stan badań, autor wspomina m.in. o szesnastowiecznym zbiorze przysłów Salomona Rysińskiego (1618), trzecim tomie *Thesaurusus polono-latino-graecus* Grzegorza Knapiusza, zawierającym *Adagia Polonica*⁶ (Knapiusz 1632), oraz *Nowym dykcyjonarzu* Michała A. Trotza (1764). Uwzględnienie tych źródeł przez S. Adalberga pozwala nie włączać ich dodatkowo do analizy słownikowej, jako poświadczeń polszczyzny XVII- i XVIII-wiecznej. Zwrócono natomiast uwagę na nieobecne w *Księżde przysłów* opracowanie G. Knapiusza, tj. *Idiotismi Polonici*, zawierające idiomy „rozsiane w różnych miejscach po *Skarbcu polsko-lacińskim* przewielebnego ojca Grzegorza Knapiusza” (Knapiusz, 1766, s. (I), tłum. za: Lenartowicz-Zagrodna, 2020, s. 139). Pomimo deklaracji, że zbiór ten jest wyimkiem z *Thesaurusa*, znaleziono w nim nieuwzględnione w *Skarbcu* porównanie *jakbym na Niemieckim kazaniu siedział* (pisownia oryginalna, zob. Knapiusz, 1766, s. 57), które jest częścią materiału badawczego niniejszej rozprawy.

SWil jest pierwszym polskim źródłem leksykograficznym, odnotowującym termin *frazeologia* (Piela, 2018a, s. 140). W artykule hasłowym wskazano, że to nie tylko ‘budowa okresów, zdań, szykowanie wyrazów’ lecz również ‘sposób gładkiego wystawiania się przy ubóstwie myśli’⁷. Czas wydania słownika (1861 rok), poprzedzający o około 40 lat pierwszy (*sensu stricto*) polski słownik frazeologiczny (zob. Krasnowolski, 1899) może świadczyć nie

⁶ Tomasz Nastulczyk wskazuje, że *Adagia Polonica* są zbiorem żywych w czasach G. Knapiusza cytatów, które mogą zostać wykorzystane jako źródło do badań nad słownikiem przysłów funkcjonujących w kulturze staropolskiej (Nastulczyk, 2011, s. 164).

⁷ Należy mieć na uwadze, że to stałe połączenia wyrazowe rejestrowały wcześniejsze leksykony, m.in. Samuela B. Lindego, M. A. Trotza, G. Knapiusza czy Jana Mączyńskiego (zob. Piela, 2018a, s. 142; Walczak, 1997, s. 158–159).

tylko o potrzebie publikacji słowników polszczyzny⁸, ale również o wzroście zainteresowania zasobem frazeo- i paremiologicznym tego języka w drugiej połowie XIX wieku. Podstawą materiałową leksykonu stały się istniejące słowniki (m.in. Lindego i Mrongowiusza, zob. Walczak, 1991, s. 74) oraz leksyka (także potoczna) wyekscerpowana z literatury pierwszej połowy XIX wieku i uzupełniona wyrazami występującymi w żywej mowie (Walczak, 1991, s. 61, 74). Z tego powodu B. Walczak uznał, że SWil jest:

bardzo wartościowym źródłem do dziejów polszczyzny potocznej. Pozwala śledzić historię poszczególnych wyrazów i związków frazeologicznych, a ponadto daje dobre wyobrażenie o zasobie, strukturze, właściwościach, tendencjach słotwórczych itd. polszczyzny potocznej pierwszej połowy XIX wieku. Dzięki szerokiemu uwzględnieniu regionalizmów i kolokwializmów Słownik wileński daje bardzo dobry obraz żywego języka swojej epoki (Walczak, 1991, s. 168).

Na wybór tego słownika do analizy porównawczej wpłynęła także opinia cytowanego lingwisty, który nazwał SWil „wysoce wiarygodnym” a zebraną w nim leksykę „w wysokim stopniu autentyczn[ą]” (Walczak, 1991, s. 89). Zawarty w słowniku materiał bazuje przede wszystkim na źródłach pisanych, jest uporządkowany dzięki zastosowanemu systemowi przez kwalifikatorów i zawiera mniej pominięć w porównaniu ze słownikiem S.B. Lindego (zob. Sławiński, 1873; Walczak, 1991, s. 77–87).

Trzecie wydanie SFMA, uwzględnione w niniejszym badaniu, jest z kolei leksykonem, który nie tylko bazuje na *Słowniczku frazeologicznym* A. Krasnowolskiego (wydanym dwukrotnie, w latach 1899 i 1907), ale wzbogaca go o doświadczenie leksykograficzne i dane językowe zebrane przez Henryka Gallego⁹. Tym samym zawartość SFMA obejmuje frazeologizmy zgromadzone zarówno przez A. Krasnowolskiego, jak i te, które wydrukowano w *M. Arcta słownika ilustrowanym języka polskiego* (Arct, 1925). Pierwsza z przywołanych pozycji, jak wskazuje jej autor:

nie rości sobie pretensji do objęcia całości frazeologii polskiej, a może również zawieść tych, którzy w niej szukać będą objaśnienia wyrazu lub zwrotu niezrozumiałego. Zadanie jej jest ściśle określone w tytule: ma być poradnikiem dla piszących, czyli ma nasuwać piszącemu odpowiedni wyraz, którego nie zna, albo chwilowo nie umie sobie przypomnieć lub zastosować. Podaję więc przede wszystkim stare i utarte

⁸ Bogdan Walczak (1991: 15) wskazuje, że przyczyną tego stanu był zbyt mały nakład słownika S. B. Lindego (1807–1814), jego wielkość oraz zbytnia erudycyjność, które nastęrczały trudności w korzystaniu z dzieła przez niewyspecjalizowanego użytkownika języka.

⁹ Szczegółową charakterystykę SFMA oraz *M. Arcta słownika ilustrowanego języka polskiego* opracowała Gabriela Dziamska-Lenart (2020), podkreślając także niedocenianą dotychczas rolę H. Gallego w redakcji obu słowników.

połączenia rzeczownika z odpowiednim czasownikiem i przymiotnikiem (...). Ważną część frazeologii, jej okrasę i ożywienie, stanowią *przenośnie przysłowiowe*, które w formie związłego obrazu wyrażają jakąś myśl oderwaną. (...) [P]rzenośni przysłowiowych zamieściłem sporą liczbę, a gdzie umiałem, wskazałem na ich źródło. (...) [J]ęzyk polski, jak każdy inny, posiada swoje własne, idiomatyczne, czyli właściwe polonizmy (...). Nie mogłem naturalnie zaniedbać tej części frazeologii polskiej; starałem się nawet czerpać wprost ze źródła mowy ludowej, o ile jej przenośnie nie są zbyt trywialne lub nieprzyzwoite (Krasnowolski, 1899, s. 3–5).

Można zatem zauważyć, że w przedmowie do swojego leksykonu A. Krasnowolski deklaruje rejestrować przede wszystkim mocno zakorzenione w polszczyźnie połączenia wyrazowe, dzięki czemu jego słownik można traktować jako zestawienie połączeń, które nie tylko uległy leksykalizacji na długo przed wydaniem opracowania, ale także były w powszechnym użytku. Warto również dodać, że Autor celowo rezygnuje z zapisu połączeń wyrazowych, które wówczas były względnie nowe lub charakterystyczne dla regionalnej odmiany języka (Krasnowolski, 1899, s. 5) przy jednoczesnej świadomości, że „niektóre z takich wyrażen ustalą swój byt w języku, wejdą nawet do literatury” (Krasnowolski, 1899, s. 6). W momencie pisania przedmowy uznaje je jednak za element mowy potocznej, która domaga się osobnego opracowania¹⁰.

W *Przedmowie do wydania trzeciego M. Arcta Słownika frazeologicznego* (Arct i in., 1928, s. VII) wydawca wskazuje, że opracowanie to „w stosunku do poprzednich jest znacznie rozszerzone i uzupełnione”, co stało się możliwe dzięki zaczerpnięciu materiału z *M. Arcta Słownika ilustrowanego języka polskiego* (Arct, 1925): „przyczem [sic! – A.R.] zwracaliśmy główną uwagę na zwroty i wyrażenia przysłowiowe: one to bowiem nadają językowi naszemu siłę, jędrność i swojskość, których brak daje się coraz bardziej odczuwać w szarej, bezbarwnej, zepsutej mowie codziennej” (Arct i in., 1928, s. VII). Można zatem zauważyć, że trzecie wydanie SFMA jest bodaj najbogatszym wówczas zbiorem polskiej frazeologii.

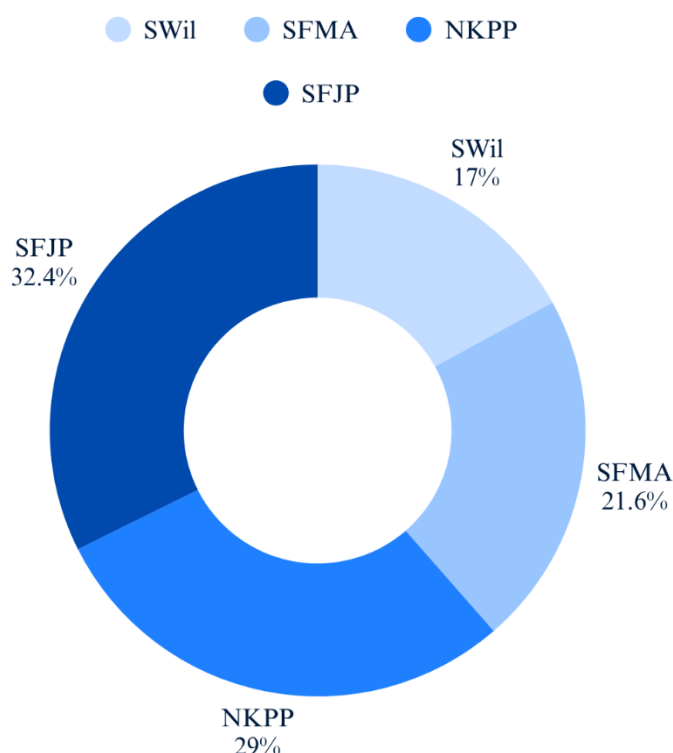
W doborze materiału ekscerpowanego z KorTeDa przyjęto stanowisko rygorystyczne w ocenie stopnia sfrazeologizowania poszczególnych porównań. Tym samym z analizy wyłączono liczne porównania, których znaczenie (wynikające z kontekstu) różni się od tego, jakie mogłoby wynikać z kształtu słowotwórczego konstrukcji, ale nie zostały poświadczone w ogólnych i specjalistycznych słownikach rejestrujących ówczesną polszczyznę, np. *słodko*

¹⁰ Sygnalizowana przez autora publikacja ukazała się jako dwutomowe wydanie *Przenośni mowy potocznej* (Krasnowolski, 1905–1906). Praca ta ma nachylenie etymologiczne. Liczba porównań zleksykalizowanych zebranych w opracowaniu jest niewielka, co zaważyło na decyzji o nieuwzględnieniu publikacji w niniejszej analizie.

pieszczą z sobą gdyby dwa czubate gołąbki; zyją jak święci; szczerzy jak Mazur¹¹; krążysz na około mnie, jak kot koło gorącej miski; wskoczyłem, z przeproszynie, jak kominiarz na paragraf drugi¹²; modlą się do niej jak żydzi do miesiąca w pełni; mię Mosiek skusił kieby Jewę wąż; jestem teraz, jak masło majowe; rażny kieby koń zydoski (KorTeDa).

Wykres 1 przedstawia procentową reprezentację poświadczeń analizowanych porównań zleksykalizowanych w wybranych opracowaniach leksykograficznych (na tle wszystkich leksykonów):

Wykres 1. Poświadczenia tekstowych realizacji porównań zleksykalizowanych w wybranych leksykonach



Źródło: opracowanie własne.

¹¹ Nawiązujące do pochodzenia etnicznego porównanie pojawia się w dramacie *Panna męzatka* Józefa Korzeniowskiego, którego akcja rozgrywa się w XIX-wiecznym Wilnie. Badania Jurija Sileckiego (2008) oraz Iriny Lappo (2005) wskazują, że określeniem *Mazur* posługiwali się Białorusini i Ukraińcy o niskim statusie społecznym, mówiąc o polskich kolonistach chłopskiego pochodzenia. Zarówno przed, jak i w momencie wydania dramatu, w Wilnie jako języki nieurzędowe (lokalne) funkcjonowały m.in. białoruski, ukraiński i litewski (za: Ryś, 2022, s. 88–89). Przeprowadzona kwerenda wykazała jednak, że użycie wskazanego porównania jest jednostkowe.

¹² Jan Michalik zauważył, że taka postać porównania jest jedną z istotniejszych zmian w zakresie leksyki w kolejnych wydaniach dramatu *Karykatury* Jana Augusta Kisielewskiego. Badacz wskazuje, że w pierwodruku utworu porównanie pojawiało się w postaci: *wskoczyć jak kumisarz na paragraf drugi* (Michalik, 1977, s. 260), gdzie związek między członem porównywanym a porównującym jest dużo wyraźniejszy niż w wariancie z wydania scenicznego (*wskoczyć jak kominiarz na paragraf drugi*).

Najwięcej poświadczeń tekstowych realizacji porównań zleksykalizowanych, które poddano szczegółowej analizie, zaobserwowano w SFJP – 78, następnie: NKPP (70), SFMA (52) i SWil (41). W związku z tym postać słownikową notowaną w tym opracowaniu przyjmuje się za wiodącą w kolejnych rozdziałach rozprawy. W przypadku zastosowania postaci słownikowej z innego źródła, np. NKPP, jednoznacznie to wskazano, stosując system odsyłaczy tekstowych. Zebrane konstrukcje językowe przedstawiono w tabeli 1.

4.3. Prezentacja porównań zleksykalizowanych uwzględnionych w analizie

Materiał został uporządkowany alfabetycznie – pod uwagę brano wyekscerpowaną z korpusu tekstową realizację porównania. Należy jednak podkreślić, że konstrukcje wariantywne (zob. rozstrzygnięcia terminologiczne w rozdziale 3.), np. *jak wół – pracując jak chłop – pracuję jak wół – zapracowany jestem jak wół* (KorTeDa), świadomie zlokalizowano w sąsiedztwie, bez względu na rozpoczynającą dany związek literę alfabetu. Do każdej realizacji przypisano zidentyfikowane w omówionych słownikach jednostki frazeologiczne oraz wskazano liczbę poświadczeń tekstowych w KorTeDa.

Przedstawione dane są podstawą analizy socjopragmatycznej, której założenia i wyniki zaprezentowano w kolejnych fragmentach rozprawy. Część tę otwiera rozdział 5 zawierający teoretyczne i metodologiczne podstawy pragmalingwistycznych badań porównań zleksykalizowanych, przeprowadzonych z wykorzystaniem aktówy mowy zaczerpniętych z klasyfikacji A. Wierzbickiej (1987) i funkcji językowych opartych na autorskiej interpretacji propozycji D. Bibera (1995).

Tabela 1: Porównania zleksykalizowane w KorTeDa i w wybranych dawnych leksykonach polszczyzny

Nr	Tekstowa realizacja porównania zleksykalizowanego w KorTeDa	SWil	SFMA	NKPP	SFJP
1	<i>bedzie roslo jak na drożdżak</i>	<i>rośnie jak na drożdżach</i>	<i>rosnąć, jak na drożdżach</i>	<i>rośnie jak na drożdżach</i>	<i>rosnąć jak na drożdżach</i>
2	<i>rośnie jak na drożdżach</i>				
3	<i>bedzies jak ten pies</i>	—	—	—	<i>być, warować jak pies</i>
4	<i>będę milczał jak grób</i>	—	<i>milczeć, jak grób</i>	<i>milczy jak grób (mogiła)</i>	<i>milczeć jak grób</i>
5	<i>białej jak śnieg</i>	<i>biały jak śnieg, jak mleko</i>	<i>biały jak śnieg</i>	<i>biały jak śnieg</i>	<i>biały jak śnieg</i>
6	<i>chłopiec jak lalka</i>	<i>chłopiec jak lalka</i>	—	<i>chłopiec jak lalka</i>	<i>chłopiec jak lalka</i>
7	<i>chopak jak malowanie</i>	—	—	<i>chłopiec jak malowanie</i>	<i>chłopiec (piękny), dziewczyna (piękna) jak malowanie</i>
8	<i>jak malowany</i>	—	<i>stać, jak malowany</i>	<i>stoi jak malowany</i>	<i>stać, siedzieć itp. jak malowany</i>
	<i>stoisz iak malowana</i>	—			
9	<i>czerwienią się jak buraki</i>	<i>czerwony jak burak</i>	—	<i>czerwony jak burak</i>	<i>czerwony jak burak, jak piwonია, jak rak, jak upiór, jak wiśnia</i>
10	<i>drżeliśmy jak listeczki</i>	—	<i>drzeć, jak w febrze, jak liść (osinowy)</i>	<i>drży jak liść</i>	<i>drzeć jak liść, jak osika, jak galareta, jak w febrze</i>
11	<i>drzę jak liść</i>	—			
12	<i>głodny jestem jak pies</i>	<i>głodny jak pies</i>	<i>głodny, jak pies</i>	<i>głodny jak pies</i>	<i>być głodnym jak pies, jak wilk</i>
13	<i>goły jak kapucyn</i>	<i>goły jak bicz, jak bizun, jak palec, jak święty turecki</i>	<i>goły, jak bizun, jak święty turecki</i>	<i>goły jak kapucyn</i>	<i>goły jak święty turecki, jak bizun, jak piskorz</i>
14	<i>iak groch ściany</i>	<i>rzucać groch na ścianę</i>	<i>rzucać groch o ścianę</i>	<i>groch o ścianę</i>	<i>coś jest (prośba, perswazja, napomnienie) jak groch o ścianę, daw. na ścianę, jakby groch o ścianę rzucał</i>
15	<i>iak na złość</i>	<i>na złość</i>	<i>na złość komuś coś zrobić</i>	—	<i>na złość komu, jak, jakby, jak gdyby na złość</i>
16	<i>jak na złość</i>			—	
17	<i>iak wosk topnieie</i>	—	—	<i>taje jak wosk</i>	<i>(s)topnieć jak wosk</i>

18	<i>idzie jak w zegarku</i>	—	—	<i>idzie jak w zegarku</i>	<i>jak zegar; jak w zegarze, zegarku</i>
19	<i>idzie jak z płatka</i>	<i>wszystko mu idzie jak z płatka</i>	<i>coś idzie jak z płatka; jak z płatka</i>	<i>jak z płatka wywinął</i>	<i>(idzie) jak z płatka itp.</i>
20	<i>idzie mu jak po maśle</i>	<i>idzie jak po maśle</i>	<i>coś idzie jak po maśle; jak po maśle</i>	<i>idzie jak po maśle; jak po maśle</i>	<i>idzie jak po maśle</i>
21	<i>ja na to jak na lato</i>	<i>czeka na to jak na lato</i>	<i>ja na to, jak na lato</i>	<i>na to jak na lato</i>	<i>ja na to, jak na lato</i>
22	<i>ona na to jak na lato</i>				
23	<i>jak amen w pacierzu</i>	<i>to tak pewno jak amen w pacierzu</i>	<i>pewny jak amen w pacierzu, w kościele; to pewne jak amen w pacierzu</i>	<i>jak amen w pacierzu</i>	<i>jak amen w pacierzu</i>
24	<i>[cierpliwy] jak baranek</i>	—	<i>cierpliwy, jak baranek; jak mrówka</i>	<i>cierpliwy jak owieczka</i>	<i>cichy, łagodny, potulny jak baranek</i>
25	<i>jak baranki</i>	—		<i>cierpliwy jak owieczka / łagodny jak baranek</i>	
26	<i>łagodny jak baranek</i>	—		<i>łagodny jak baranek</i>	
27	<i>jak babcię Kocham</i>	<i>Jak Boga Kocham!</i>	<i>Jak Boga Kocham!</i>	—!	<i>jak babcię Kocham</i>
28	<i>jak Boga Kocham</i>	<i>Jak Boga Kocham!</i>	<i>Jak Boga Kocham!</i>	—	<i>jak Boga Kocham</i>
29	<i>jak Boga mego Kocham</i>			—	
30	<i>jak Boga mojego Kocham</i>			—	
31	<i>jak Pana Boga Kocham</i>			—	
32	<i>jak Boga Kocham</i>	<i>Jak Boga Kocham!</i>	<i>jak Boga Kocham</i>	—	<i>jak Boga Kocham</i>
33	<i>jak cię Kocham</i>			—	<i>jak cię, ciocię, mamę Kocham</i>
34	<i>jak cię życiem Kocham</i>			—	<i>jak Boga Kocham</i>
35	<i>jak honor Kocham</i>			—	<i>jak cię, ciocię, mamę Kocham</i>
36	<i>jak mamę Kocham</i>			—	
37	<i>jak mnie Kochasz</i>			—	
38	<i>jak tatuśnię Kocham</i>			—	
39	<i>jak dziadunia Kocham</i>			—	—

40	<i>jak was kocham</i>			—	
41	<i>jak cień idzie za mną</i>	<i>chodzi za nim jak cień</i>	<i>jak cień za kimś postępować; chodzić za kimś jak cień</i>	<i>jak cień chodzi</i>	<i>chodzić za kim, nie odstępować kogo, postępować za kim jak cień</i>
42	<i>lazisz za nami jak cień</i>				
43	<i>jak gapa w gnat</i>	—	<i>patrzy, jak pies w gnat</i>	—	<i>patrzeć jak sroka w gnat</i>
44	<i>patrzeć (...) jak ona gapa w gnat</i>	—		—	
45	<i>jak groch przy drodze</i>	<i>mieć się jak groch przy drodze</i>	<i>mieć się, jak groch przy drodze</i>	<i>jak groch przy drodze</i>	<i>czuć się jak groch przy drodze</i>
46	<i>jak na niemieckim kazaniu</i>	<i>siedzieć jak na niemieckim kazaniu</i>	<i>siedzieć jak na niemieckim kazaniu</i>	<i>siedzi jak na niemieckim kazaniu</i>	<i>siedzieć (rzadziej czuć się, być) jak na niemieckim, tureckim kazaniu</i>
47	<i>jak na spowiedzi</i>	—	<i>powiem prawdę, jak na spowiedzi, jak na świętej spowiedzi</i>	<i>sekret jak na spowiedzi</i>	<i>mówić, opowiadać, powiedzieć, wyznać co jak na spowiedzi</i>
48	<i>jak oparzona</i>	—	<i>zerwał się, uciekł, biega, jak oparzony</i>	<i>lata jak oparzony</i>	<i>jak oparzony</i>
49	<i>jak sparzony</i>	—			
50	<i>jak słup stoisz</i>	<i>stoi jak słup</i>	<i>słupem stanąć, w słup się obrócić</i>	<i>stoi jak słup</i>	<i>stać, stanąć, sterczeć jak słup</i>
51	<i>jak ulał</i>	—	—	—	<i>jak ulał</i>
52	<i>jak ulany</i>	—	—	—	<i>jak ulany</i>
53	<i>jak wół</i>	<i>pracować jak wół w jarzmie</i>	<i>pracować, jak wół</i>	<i>pracuje jak wół</i>	<i>pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy, żart. jak dziki osioł</i>
54	<i>pracując jak chłop</i>			<i>pracuje jak niewolnik</i>	
55	<i>pracuję jak wół</i>			<i>pracuje jak wół</i>	
56	<i>zapracowany jestem jak wół</i>				
57	<i>jak z jajkiem</i>	—	<i>obchodzić się, jak z jajkiem</i>	<i>obchodzić się z czym jak z jajem</i>	<i>obchodzić się z kim albo z czym jak z jajkiem</i>
58	<i>[grywa] jak z nut</i>	—	<i>kłamać, jak z nut</i>	<i>gra jak z nut</i>	<i>mówić, gadać, kłamać itp. jak z nut</i>
59	<i>jak za rarogiem chodzili</i>	—	<i>biegać, jak za rarogiem</i>	—	<i>biegać, latać jak za rarogiem</i>
60	<i>jak zły szeląg</i>	—	<i>znają go, jak zły szeląg; znać kogoś jak zły szeląg</i>	<i>znają go jak zły szeląg (grosz, pieniądz)</i>	<i>znać kogo jak stary, zły szeląg</i>
61	<i>znam siebie jak zły szeląg</i>	—			

62	[zdarny do umizgów] jak Żyd do wiązki siana	—	—	zdatny jak Żyd do wiązki siana	—
63	jasne jak słońce	—	—	jasne jak słońce	jasne jak na dłoni, jak słońce, posp. jak drut
64	język stał w gębie jak kolek	stać jak kolek	język kolkiem mu stanął, kością w gardle mi to stanęło; język mu kolkiem albo kołem staje	stoi jak kolek	siedzieć, stać kolkiem a. jak kolek
65	stoisz jak kolek	—	stać, jak kolek; stoi, jak kolek, jak kół;	—	—
66	milczała jak zakłęta	—	—	milczy jak zakłęty	milczeć jak zakłęty, jak zamurowany
67	Nie taki diabeł czarny jak go malują	Nie taki djabeł czarny v. straszny, jak go malują	—	Nie taki diabeł straszny, jak go malują	Nie taki diabeł straszny, jak go malują
68	nudny jesteś jak flaki z olejem	—	nudny, jak lukrecja, emetyk, flaki z olejem	nudny jak flaki z olejem	nudny jak flaki z olejem
69	patrzy jak w obrazek	—	patrzeć w kogoś, jak w obraz	patrzy jak w obraz	patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w obrazek
70	patrzył jak w tęczę	patrzeć w kogo, w co, jak w tęczę	patrzeć w coś (jak w tęczę)	patrzy jak w tęczę	patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w tęczę
71	piiany jak bela	—	—	spił się jak bela	spić się, być pijanym jak bela
72	pleciesz jak na mękach	pleść, gadać jak na mękach	pleść jak (PiekarSKI) na męce; pleść jak (PiekarSKI) na mękach	plecie jak na mękach	pleść itp. jak na mękach
73	pozostać jak głaz	—	—	—	być, pozostać, stać się itp. jak głaz
74	rosną jak grzyby	—	rosnąć (wyrastać), jak grzyby po deszczu	wyrósł jak grzyb po deszczu	wyrastać, mnożyć się, rosnać, powstawać itp. jak grzyby po deszczu
75	rozbeczałem się [...] jak jaka baba	placzesz jak baba, jak dziecko	plakać rzewnie, gorzko, gorzkimi krwawymi łzami, jak dziecko, jak baba, jak bóbr	placze jak baba	plakać jak baba
76	się przebierało w nich iak w gruszkach	przebierać jak w ulęgalkach	—	przebiera jak w ulęgalkach	przebierać w kim, w czym jak w gruszkach, jak w ulęgalkach
77	się rozpuściła jak bicz dziadowski	—	rozpuścić się, jak dziadowski bicz; rozpuścił się, jak dziadowski bicz; rozpuszczony jak bicz dziadowski	rozpuścił się jak dziadowski bicz	rozpuścić kogo (co), rozpuścić się jak dziadowski bicz
78	się zwijać jak mucha w ukropie	—	zob. kręcić się, jak mucha w ukropie	zwija się jak mucha w mazi	zwijać się, zwinąć się jak (mucha) w ukropie
79	siviuteńki jak gołąbek	siwy jak gołąb	siwy, jak gołąb	siwy jak gołąb	być siwym jak gołąbek

80	<i>spać będę jak zabity</i>	—	<i>spać, smacznie, twardo, jak zabity, jak kamień, jak suseł, snem sprawiedliwego, na oba uszy, jak najęty</i>	<i>śpi jak zabity (zarżnięty)</i>	<i>spać jak zabity</i>
81	<i>spadł mi jak z nieba</i>	<i>jakby z nieba spadł</i>	<i>coś z nieba spadło; spaść komuś jak z nieba</i>	<i>jakby z nieba spadł</i>	<i>spaść, spadać z nieba, jak gdyby z nieba</i>
82	<i>spoceni jak myszy</i>	—	—	—	<i>spocić się jak (ruda) mysz</i>
83	<i>stara iak świat</i>	—	<i>stary, jak świat</i>	<i>stary jak świat</i>	<i>stary jak grzyb, jak mumia egipska, jak świat</i>
84	<i>stara jak świat</i>	—			
85	<i>stoi jak trusia</i>	<i>stoi przy murze gdyby trusia, cały zbiedniały</i>	—	<i>stoi jak trusia</i>	<i>leżeć, siedzieć, stać, sprawować się, umilknąć, zachowywać się jak trusia</i>
87	<i>stoisz jak martwy</i>	—	—	—	<i>stać, stanąć jak oniemiały, osłupiały, jak piorunem rażony, jak posąg, jak przykuty, jak skamieniały, jak słup (soli), jak wkopany, jak wrośnięty w ziemię, jak wkuty, jak wryty, jak zaklęty, jak żywy (przed oczami, w myśli)</i>
88	<i>stoję jak na szpilkach</i>	<i>siedzi jak na szpilkach</i>	<i>siedzieć, stać, jak na szpilkach</i>	<i>stoi jak na szpilkach</i>	<i>być jak na szpilkach</i>
89	<i>strzeże jej jak oka w głowie</i>	<i>jak oka w głowie strzeże, broni, szanuje</i>	<i>pilnować kogoś, czegoś, jak oka w głowie</i>	<i>jak oka w głowie (strzec, pilnować)</i>	<i>strzec kogo, czego jak dziecka, jak oka w głowie, jak skarbu, jak świętości, jak źrenicy oka, jak źrenicy w oku</i>
90	<i>szukałem jak kamfory</i>	<i>niknąć jak kamfora</i>	<i>zniknąć, ulotnić się jak kamfora</i>	<i>zob. zniknąć jak kamfora (eter)</i>	<i>zniknąć, ulotnić się, przepaść jak kamfora</i>
91	<i>twardy jak skala</i>	—	<i>twardy jak kamień, jak stal, nieczuły</i>	<i>twardy jak skala (opoka)</i>	<i>twardy jak skala</i>
92	<i>upadłem jak długi</i>	<i>paść jak długi</i>	—	<i>paść jak długi</i>	<i>upaść jak długi</i>
93	<i>walczyliśmy jak lwy</i>	—	—	<i>walczył jak lew</i>	<i>bronić się, walczyć jak lew</i>
94	<i>wdała się we mnie jak dwie krople wody</i>	<i>[podobny] jak dwie krople wody</i>	<i>podobny, jak dwie krople wody</i>	<i>podobny jak dwie krople wody</i>	<i>wdać się w kogo jak dwie krople wody</i>
95	<i>Wleziesz między wrony, krakaj jak i ony</i>	<i>Wlazłszy między wrony, trzeba krakać jak i ony</i>	<i>Kiedy wejdiesz między wrony, musisz krakać, jak i one</i>	<i>Kto wlezie między wrony, musi krakać jak i ony</i>	<i>Kiedy wleziesz między wrony, musisz krakać jak i one</i>
96	<i>wpadam jak bomba</i>	—	—	<i>wpaść jak bomba</i>	<i>spaść, wbiec, wpaść jak bomba</i>
97	<i>wpadłeś tu jak bomba</i>	—	—		

98	<i>wpadasz jak burza</i>	—	—	<i>wpaść jak burza (huragan, wichur)</i>	<i>wpaść, rzucać się, przebiegać, nadciągać, lecieć, rwać, spaść jak burza</i>
99	<i>wpadłem iak mysz w pułapkę</i>	<i>wpaść jak mysz w pułapkę</i>	<i>wpaść w pułapkę</i>	<i>wpadł jak w łapkę (potrzask)</i>	<i>wpaść jak wilk w jamę</i>
100	<i>wpadłemże ja teraz jak szczur w łapke</i>				
101	<i>wpadłem jak mucha w pajęczynę</i>	<i>wpaść jak mysz w pułapkę</i>	—		
102	<i>wyglądam jak straszycło na wróble</i>	—	—	<i>wygląda jak strach</i>	<i>wyglądać jak straszycło / wyglądać jak strach na wróble</i>
103	<i>wyglądasz jak śmierć angielska</i>	<i>wygląda jak śmierć</i>	—	<i>wyglądać jak śmierć</i>	<i>wyglądać jak śmierć angielska</i>
104	<i>zdrowie jak u konia</i>	<i>zdrów jak ryba, posp. jak koń, jak byk</i>	<i>zdrowy, zdrów, jak koń, jak ryba; zdrów jak koń; zdrów, jak ryba</i>	<i>zdrowy jak koń</i>	<i>zdrów jak koń, jak ryba, jak rydz, jak rzepa, rub. jak byk</i>
105	<i>zdrów chłopak jak ryba</i>			<i>zdrowy jak ryba</i>	
106	<i>zdrów jak lew</i>			<i>zdrowy jak koń / zdrowy jak ryba</i>	
107	<i>zimne iak lod</i>	<i>zimny, jak lód</i>	<i>zimny jak lód</i>	<i>zimny jak lód</i>	<i>zimny jak glaz, jak grobowy glaz, jak lód, jak marmur, jak stal</i>
108	<i>zimne jak lód</i>				
109	<i>żyje jak pustelnik</i>	<i>żyć jak na pustyni</i>	—	<i>żyje jak pustelnik (odludek)</i>	<i>żyć jak pustelnik</i>
110	<i>żyjemy jak na pustyni</i>		—		
111	<i>żyjemy tak jak na pustyni</i>		—		

Źródło: opracowanie własne.

Rozdział 5

Porównania zleksykalizowane w dawnych wypowiedziach konstruowanych – ujęcie pragmalingwistyczne

5.1. Akty mowy w pragmalingwistycznej analizie zleksykalizowanych porównań

Jak zasygnalizowano w poprzednim rozdziale, w ramach analizy na poziomie pragmalingwistycznym zgromadzony materiał zostanie zbadany poprzez identyfikację aktów mowy manifestujących się w wypowiedziach, do których wpleciono porównania zleksykalizowane. Założono, że w każdej wypowiedzi, niezależnie od jej długości, można zidentyfikować językowy zamiar mówiącego. Intencjonalność wypowiedzi urzeczywistnia się z kolei w wyborze nie tylko określonego gatunku (Bachtin, 1986, s. 372), ale i aktu mowy. O braku przypadkowości tych decyzji świadczą czynniki pozajęzykowe, m.in. kontekst sytuacyjny i „personalny skład jego uczestników” (Bachtin, 1986, s. 373). Kwestię intencjonalności wypowiedzi w tekstach literackich szeroko poruszano w pracach poświęconych pragmatyce literackiej. Kluczową rolę odgrywa w nich właśnie kontekst, który jest kształtowany przez wypowiedź, uczestników aktu komunikacji i relację między nimi, jak również związek zachodzący między samą wypowiedzią a uczestnikami aktu (Biber, 1995, s. 29; van Dijk, 1976, s. 29). Badane jednostki zostały pozyskane z dialogów konstruowanych, które zawsze umieszczone są w określonym kontekście. W związku z tym w każde użycie takiej konstrukcji jest wpisana określona intencja nadawcy, czas i miejsce tego zdarzenia, relacja, w jakiej pozostają nadawca i odbiorca treści oraz wartości które reprezentują – wszystkie te elementy składają się na kontekst. Jest on zdarzeniem złożonym: najpierw nadawca realizuje wypowiedź, odczytywaną przez odbiorcę. Aby komunikat mógł zostać zrealizowany, a następnie fortunnie zinterpretowany, należy uwzględnić czas, miejsce i sytuację, w jakiej znaleźli się interlokutorzy, tj. *W tych konkretnych: miejscu (1), czasie (2), świecie (3) mówię ci X*. Ta sama wypowiedź może być jednak realizowana w różnych aktach mowy, o czym decyduje, po pierwsze, relacja, w jakiej pozostają rozmówcy (identyfikowana np. na podstawie ich statusu społecznego), po drugie, intencja (zob. Ohmann, 1971, s. 11; van Dijk, 1976, s. 29,

1977a, s. 347–360). Przez intencję komunikacyjną można rozumieć chęć zmiany stanu, w jakim jest odbiorca komunikatu¹. Mając na uwadze, że badacze pragmatyki literackiej dzielą tekst na mikro- i makroakty mowy, przedmiotem badań mogą być zarówno pojedyncze wypowiedzi konstruowane, jak i cały utwór (van Dijk, 1976). Stan ten pozostaje nieobojętny wobec celów przyjętych w niniejszej rozprawie, w związku z czym świadomie zrezygnowano z identyfikacji aktów mowy w tekstach jako całościach (np. powieść jako *rada*) na rzecz analizy poszczególnych dialogów i monologów.

Na płaszczyźnie relacji, w jakiej pozostają rozmówcy, nie bez znaczenia pozostaje również potencjalny poziom świadomości językowej uczestników dialogów. Próba ogólnego omówienia poziomu świadomości czy też sprawności językowej, jaką mogliby reprezentować uczestnicy badanych dialogów wymaga określenia granic rozumienia terminów takich jak: *świadomość i kompetencja językowa vs świadomość i kompetencja lingwistyczna, intuicja i poczucie językowe oraz sprawność językowa i komunikacyjna*.

Zagadnienie świadomości językowej cieszy się zainteresowaniem badawczym co najmniej od lat 80. minionego stulecia, gdy Danuta Bartol-Jasińska (1986) osadziła definicję zjawiska w kontekście społecznym (Rodek, 2020, s. 21). Przeglądu stanowisk badawczych podjęli się m.in. Krzysztof Maćkowiak (2011) i Ewa Rodek (2020), zauważając, że już na poziomie słowników językowych i encyklopedycznych pojawiają się znaczne rozbieżności w sposobie rozumienia tego samego pojęcia².

Obierając perspektywę historycznojęzykową, K. Maćkowiak zaproponował najszerszą i najdokładniejszą (Rodek, 2020, s. 33) definicję świadomości językowej. Jest to:

(...) zdolność ludzi do gromadzenia i analizowania wiedzy, sądów i poglądów o charakterze lingwistycznym, za pomocą których regulujemy proces komunikacji werbalnej. Owe treści – przechowywane w umysłach jednostek lub zbiorowej pamięci – odnoszą się do procesów akwizycji i standaryzacji języka, sfery działań pragmatyczno-stylistycznych, do spraw związanych z waloryzacją aksjologiczną mowy czy z jej losami oraz społecznym charakterem. Komponentami świadomości językowej są: wiedza ściśle gramatyczna; przekonania na temat reguł zachowań komunikacyjnych; inne sądy odnoszące się do mowy jako emanacji życia zbiorowego oraz tworu kultury (opinie o genezie i dziejach danego języka, jego walorach, specyficznych cechach) (Maćkowiak, 2011, s. 44).

¹Szerzej na temat tworzenia intencji w: *Pragmatics and Poetics* (van Dijk, 1976). Zob. także: *Text and Context. Explorations in the semantics and pragmatics of discourse* (van Dijk, 1977b).

²Przykładowo, dla autorów *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (Polański, 1999) świadomość językowa jest kompetencją („zdolność formułowania sądów o wyrażeniach językowych...” (Polański, 1999, s. 590)). Redaktorzy haseł *Słownika terminologii językoznawczej* (Gołąb i in., 1968) uważają ją za proces, który pozwala rozpoznać zakodowane w podświadomości normy społecznojęzykowe. Szerzej na ten temat – zob. Rodek, 2020, s. 20–26.

W myśl K. Maćkowiaka omawiane zjawisko jest więc przede wszystkim świadomym – zatem umiejętnym i refleksyjnym – posługiwaniem się językiem. Takie podejście umożliwia bazową analizę procesów komunikacyjnych oraz ich opis z perspektywy systemowej, historycznej, kulturowej czy społecznej, a jednocześnie wymaga co najmniej podstawowego przygotowania lingwistycznego. Efektem jest praktyczny wymiar (kompetencja) poprawnego posługiwania się językiem, zwłaszcza w wymiarze kreatywności, gramatyczności i akceptabilności³ (Grabias, 2001, s. 34). W tym rozumieniu świadomość i kompetencję językową można uznać za zjawiska równorzędne. Innego zdania jest Marian Bugajski, dla którego świadomość językowa to przede wszystkim intuicyjna znajomość reguł warunkujących poprawne użycie języka, „takie używanie języka, z którego osoba posługująca się nim zdaje sobie sprawę, nawet jeśli brak jej językoznawczego przygotowania” (Bugajski, 2007, s. 47–48).

Zaproponowane przez K. Maćkowiaka i przyjęte w niniejszej rozprawie rozumienie świadomości językowej zawiera się częściowo w definicji świadomości lingwistycznej M. Bugajskiego:

Przez świadomość lingwistyczną proponuję natomiast rozumieć znajomość zasad budowy i rozwoju języka oraz reguł dotyczących posługiwania się nim. Chodzi tu zarówno o znajomość systemu, normy, jak i normy skodyfikowanej. Świadomością lingwistyczną będą się więc charakteryzować przede wszystkim zawodowi językoznawcy i wszyscy ci, którzy mają lingwistyczne przygotowanie (Bugajski, 2007, s. 48).

W odniesieniu do przyjętego rozumienia kompetencji językowej, należy uznać, że świadomość lingwistyczna dodatkowo zakłada co najmniej pogłębioną znajomość praw regulujących istnienie, rozwój czy użycie języka. Koncentruje się zatem na postrzeganiu go z perspektywy teorii językoznawczych, czym umożliwia złożoną analizę i opis na różnych poziomach językowej złożoności oraz w różnorodnych kontekstach.

Praktyczny wymiar umiejętności językowych manifestuje się w pojęciach sprawności językowej i komunikacyjnej (komunikatywnej), które w literaturze przedmiotu stosowane są wymiennie (m.in. Buttler, 1969; Cienkowski, 1977; Grabias, 2001)⁴. Obszar ten zainteresował językoznawców pod koniec lat 60. XX w., gdy Anna i Piotr Wierzbicki zwrócili uwagę na umiejętność nie tyle poprawnego, co sprawnego tworzenia wypowiedzi (Wierzbicka i Wierzbicki, 1968). Maksymalistyczne ujęcie omawianego zjawiska zaproponował wówczas

³ Por. założenia gramatyki generatywnej (Chomsky, 1972).

⁴ Jadwiga Puzynina (1973) odniosła sprawność językową do poziomu wiedzy lingwistycznej, zwłaszcza gramatycznej.

Walery Pisarek, dla którego sprawne porozumiewanie się zakłada „że błędne i niepoprawne w tekście jest wszystko to i tylko to, co jest nieskuteczne” (Pisarek, 1970, s. 129). Sprawność komunikacyjną można zatem oceniać poprzez tekst, a nie użytkownika. Z takiego założenia wyszli również Danuta Buttler (1969) i Andrzej Markowski (2012), wskazując na trafność doboru środków językowych do sytuacji komunikacyjnej. Twórca sprawny językowo potrafi je dopasować w taki sposób, by tekst wywołał projektowaną reakcję odbiorcy. Ujęcie to sprecyzował Stanisław Grabias, uwypuklając, że na ogólne pojęcie sprawności komunikacyjnej składają się sprawność: systemowa (poprawność gramatyczna), społeczna (wiedza o społeczeństwie), sytuacyjna (adekwatność wypowiedzi do sytuacji) i pragmatyczna (osiągnięcie wyznaczonego przez nadawcę celu) (Grabias, 2001, s. 316–323).

Sprawność komunikacyjna umożliwia zatem ocenę, w jakim stopniu analizowany tekst jest zgodny z regułami systemowymi języka, czy został dostosowany do sytuacji, w jakiej znaleźli się interlokutorzy, a także – na ile przekaz umożliwia wywołanie u odbiorcy zamierzonego celu. W odróżnieniu od świadomości, rozumianej jako pewien zakres wiedzy językowej, sprawność komunikacyjna rozmówców jest możliwa do zidentyfikowania w tekście zapisanym, który w tym przypadku imituje żywą mowę potoczną.

Część językoznawców (zob. m.in. Janowska i Pastuchowa, 1995; Polański, 1999; Śniatkowski, 2011; Zagórski, 1999) rozgraniczyło pojęcia *świadomości*, *sprawności* oraz *intuicji* i *poczucia językowego*. W *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego przez intuicję językową* rozumiana jest:

Znajomość jęz[yka] charakteryzująca każdego spośród jego użytkowników i pozwalająca mu wydawać opinię o takich aspektach wypowiedzeń, jak ich poprawność (...), sensowność (...) synonimiczność, parafrazowalność (Polański, 1999, s. 263).

W cytowanej definicji nie wskazano konieczności znajomości reguł językowych, co dodatkowo podkreśla powszechny i egalitarny charakter pojęcia. Obejmuje ono tym samym nieświadomiane procesy myślowe, w następstwie których (potencjalnie) może ukształtować się świadomość językowa (zob. Baudouin de Courtenay, 1974, s. 286; Jakobson, 1989, s. 177). Z kolei A. Janowska i M. Pastuch, rozważając zasadność używania terminu *kompetencja językowa* w odniesieniu do analizy tekstów historycznych, postulowały wprowadzenie określenia *poczucie językowe*. Lingwistki traktują je:

(...) jako pewien wycinek wiedzy o języku dawnym, na który składa się nasza świadomość współczesnej polszczyzny oraz wiedza nabyta w trakcie badań i lektury tekstów historycznych. (...) [Ś]wiadomość

współczesnej polszczyzny, a więc zdolność formułowania sądów o wyrażeniach językowych, byłaby przydatna tylko wtedy, gdyby dotyczyła głównego zrębu języka, czyli struktur podstawowych i w zasadzie niezmiennych historycznie (Janowska i Pastuchowa, 1995, s. 14).

Tak przedstawione rozumienie terminu odsyła do osoby interpretatora, badacza tekstów dawnych, który posiadając świadomość nie tylko językową, ale i lingwistyczną, staje przed wyjątkowo trudnym zadaniem. Zobowiązany jest, po pierwsze, do obrania adekwatnej do badanego materiału językowego perspektywy, która wynika, nawiązuje lub polemizuje z dotychczasowymi teoriami językoznawczymi. Następnie wymaga się od niego przeprowadzenia precyzyjnej, pogłębionej i poprawnej analizy danych, która znajdzie uzasadnienie zarówno we współczesnej myśli językoznawczej, jak również – w szerokim kontekście historycznym. Wychodząc od błędnych przesłanek lub niewłaściwie sformułowanych założeń, naraża się na uzyskanie niedokładnych, nieuzasadnionych czy zniekształconych wyników. Z drugiej strony występuje ryzyko nakładania się współczesnej świadomości językowej na wiedzę historyczną (Janowska i Pastuchowa, 1995, s. 19).

W kontekście podjętych rozważań należy nakreślić perspektywę świadomości językowej autora dzieła. Zagadnienie to podjęła m.in. M. Siuciak (2024b), wskazując, że w dobie średniopolskiej, a więc, jak wskazuje lingwistka, „warunkach szczególnej dwujęzyczności” (Siuciak, 2024b, s. 98) z uwagi na rolę łaciny w życiu publicznym, istotnym problemem stała się ochrona polszczyzny przed nadmiernym wpływem zapożyczeń obcojęzycznych. Inicjowane w XVII w. działania na rzecz puryzmu językowego, zostały zinstytucjonalizowane w latach 40. kolejnego stulecia. W dyskusję nad świadomością językową piszących zaangażowani byli także literaci, m.in. Franciszek Bohomolec, którego twórczość jest reprezentowana w KorTeDa. Należy jednak podkreślić, że zapoczątkowana w oświeceniu dbałość o język ojczysty była wyrazem „subiektywnych wyobrażeń autora o przeszłości, którą wyraźnie idealizuje” (Siuciak, 2024b, s. 100). E. Rodek (2024, s. 105) wskazuje, że druga połowa XIX w. była z kolei czasem „preskrytywizmu stygmatyzacyjnego”, na co wpłynęła popularyzacja poradników językowych i słowników błędów. Wśród normatywistów polszczyzny z przełomu XIX i XX stulecia badaczka wymienia m.in. Józefa Blizińskiego⁵, podkreślając, że reprezentował on grupę działaczy podejmujących się popularyzacji wiedzy o języku nie z wykształcenia, ale z potrzeby dbałości o jego formę. Poprawne i sprawne posługiwanie się polszczyzną było wówczas, jak wskazuje językoznawczynie, wyznacznikiem statusu społecznego (Rodek, 2024, s. 108). Ówczesni lingwiści mieli jednocześnie świadomość przenikania się różnych odmian

⁵ Twórczość autora jest reprezentowana w KorTeDa.

polszczyzny, także dialektalnej, a zarazem zwracali uwagę na problem popełniania błędów językowych przez osoby uznane za literackie autorytety (Rodek, 2024, s. 114, 120). Jak sygnalizuje E. Rodek, ocena stopnia XIX-wiecznej świadomości językowej nie jest zasadna:

W ocenianiu ówczesnego poziomu świadomości normatywnojęzykowej (wysoki/niski) nie widzę specjalnego sensu, ale nie mam wątpliwości, że świadomość normatywnojęzykowa tego okresu była właściwa dla okoliczności, jakie wówczas występowały (Rodek, 2024, s. 122).

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia badaczy na temat różnych aspektów rozumienia *świadomości i kompetencji językowej, świadomości i kompetencji lingwistycznej, intuicji i poczucia językowego oraz sprawności językowej i komunikacyjnej*, zdecydowano się nie rekonstruować intuicji i świadomości językowej osób mówiących w badanych dialogach oraz nie podejmować próby oceny ich sprawności językowej, a także autorów poszczególnych dzieł. Decyzja ta wynika m.in. ze świadomej refleksji nad koniecznością polegania na poczuciu językowym badacza, o którym wspominają A. Janowska i M. Pastuch.

W celu umotywowania wyboru obranej koncepcji badawczej świadomie zrezygnowano z charakterystyki przełomu w angloamerykańskiej tradycji badań nad językowym działaniem, zapoczątkowanym przez J.L. Austina (1993a, 1993b), który został omówiony m.in. w pracach Johna Searle'a (1979, 1987) i Barry'ego Smitha (2003). Należy jednak podkreślić, podniesioną przez Herbarta P. Grice'a (1980), rolę znaczeń implikowanych, a zatem takich, które nie wynikają z analizy tekstu na poziomie semantycznym. Postrzegając akt mowy jako akt współpracy, należy przyjąć, że gwarantem jego fortunności jest obustronne przestrzeganie zasady kooperacji: „Wnoś swój wkład do konwersacji tak, jak tego w danym jej stadium wymaga przyjęty cel czy kierunek wymiany słów, w której bierzesz udział” (Grice, 1980, s. 96). W ramach przywołanej reguły H.P. Grice (1980: 97–99) wyróżnił maksymy ilości, jakości, stosunku i sposobu, których sprawna realizacja zapewnia efektywną wymianę informacji. W ich myśl każdy rozmówca ma prawo oczekiwać, że jego dyskutant okaże wystarczające, tj. nie mniejsze i nie większe niż jest to wymagane (ilość), a zarazem rzetelne (jakość) zaangażowanie w dyskusję. Tak rozumiany wkład partnera powinien być jednocześnie adekwatny do potrzeb stawianych na aktualnym etapie współdziałania (stosunek) i zrozumiały dla każdej ze stron (sposób). Poprawna realizacja powyższych maksym nie wyklucza możliwości pojawienia się treści wyrażanych pośrednio, które badacz nazywa implikaturami konwersacyjnymi:

[O] kimś, kto mówiąc (lub zachowując się tak, jakby mówił), że *p* implikuje, że *q*, można twierdzić, że implikuje *q* konwersacyjnie, o ile: (...) przestrzega maksym konwersacyjnych, a co najmniej zasady kooperacji; (...) jest świadomy (czy też myśli), że *q*, jest niezbędne po to, by jego powiedzenie (lub zachowywanie się tak, jakby powiedział), że *p*, było niesprzeczne z poprzednim założeniem; (...) mówiący wie (i oczekuje, że słuchacz wie, iż mówiący wie), że słuchacz jest w stanie uświadomić sobie, choćby intuicyjnie, że przypuszczenie, o którym mowa (...) jest niezbędne (Grice, 1980, s. 103).

Jego ustalenia są kluczowe w niniejszej analizie: umożliwiają identyfikację kontekstu, którego każdorazowa modyfikacja wymaga reinterpretacji rozpoznanego aktu mówienia. Jacob L. Mey (2006, 2011) i Etsuko Oishi (2011) zauważyli, że zasadniczą niedoskonałością dotychczasowych teoretycznych ujęć aktów mowy było ich rozpatrywanie poza kontekstem. Jak podkreślił J. L. Mey, jeśli „nie ma tekstu bez kontekstu” (Mey, 2011, s. 178), żaden akt mówienia nie może istnieć *per se*, wyłącznie jako twór instytucjonalny. Lingwista podkreśla tym samym rolę czynników pragmatycznych, które wpływają na znaczenie przekazywanej treści. Co więcej, takie czynniki nie tylko determinują poprawne (tj. zgodne z projekcją nadawcy) rozumienie komunikatu, ale przede wszystkim warunkują możliwość zaistnienia określonego aktu językowego w danej sytuacji. Do podobnych wniosków doszła E. Oishi, zalecając „umiejscawianie” aktów mowy pomiędzy illokucyjnym aspektem wypowiedzi a elementami kontekstu, które decydują o fortunności komunikacji (Oishi, 2011, s. 200). Oboje badacze postulują, by kontekstu nie ograniczać do czynników czysto językowych, ale każdorazowo rozważać wpływ zmiennych socjolingwistycznych i relacji, w jakiej pozostają interlokutorzy (zob. Mey, 2006, s. 5, 7) oraz rolę wyznaczników kulturowych czy gatunkowych (zob. Oishi, 2011, s. 200–201). Sednem badań pragmalingwistycznych nie powinno być zatem odtworzenie mowy wyłącznie w kategoriach intencjonalności wypowiedzi, ale przyjęcie szerszej perspektywy, obejmującej wpływ czynników pozajęzykowych.

Założenia te uwzględnia niniejsza analiza. Jej celem jest, po pierwsze, rozpoznanie (kon)tekstowych realizacji stałych połączeń wyrazowych, które ujawniają się w określonej sytuacji komunikacyjnej i są determinowane intencją mówiącego. Po drugie, analiza pragmalingwistyczna, identyfikująca tekstowe otoczenie używanej konstrukcji porównawczej, jest wzbogacona o zbadanie wpływu zmiennych socjolingwistycznych przypisanych interlokutorom. W praktykach komunikacyjnych ujawnia się hierarchiczny bądź równościowy status rozmówców (ze względu na płeć, wiek lub status społeczny), który może determinować kontekst wypowiedzi. Aspekt ten uwzględniono w części analitycznej i interpretacji wyników.

Uzupełnienie badań pragmalingwistycznych o identyfikację aktu mowy, manifestowanego przez wypowiedź zawierającą dane porównanie, przeprowadzono

z wykorzystaniem jednostek zebranych przez A. Wierzbicką (1983, 1987). Powody wyboru takiego podejścia są złożone i zostały szczegółowo scharakteryzowane w dalszej części rozdziału. W tym miejscu należy jednak wyjaśnić wybór wysuniętej przez badaczkę koncepcji pragmalingwistycznej, zwłaszcza w obszarze rozstrzygnięć terminologicznych. W swoich pracach lingwistka posługiwała się, choć nie zawsze, terminem *genry mowy*⁶. Nawiązała tym samym do Bachtinowskiej koncepcji gatunków mowy (Bachtin, 1986), czyli względnie trwałych form wypowiedzi „rozumian(ych) jako pewien zespół nieformalnych reguł, które normują zachowania językowe człowieka” (Wojciechowski, 2011, s. 28). O ile jednak w studiach Michaiła Bachtina gatunek postrzegany jest strukturalnie – jako w miarę stabilna jednostka, którą można umieścić w zamkniętej klasyfikacji – A. Wierzbicka (1983) zwróciła uwagę na jego „aktywność” (działanie), jaka została utrwalona w usystematyzowanej formie. Poza intencją komunikacyjną, która jest „zasadniczą cechą definicyjną każdego genu mowy” (Wierzbicka, 1983, za: Bartmiński i in., 2004, s. 106), do wyróżnienia poszczególnych jednostek należy jeszcze zidentyfikować „konstituujące je założenia, emocje postawy itd.” (Wierzbicka, 1983, za: Bartmiński i in., 2004, s. 106).

W polskojęzycznych pracach (w tym przekładach) A. Wierzbickiej pojawia się zarówno termin *genre*, jak i *gatunek* oraz *akt mowy*, przy czym nie w charakterze synonimów. Rozróżnienie to ma swoje źródła w Bachtinowskim podziale gatunków mowy na proste (prymarne) i złożone (wtórne). Drugie z nich, poprzez absorpcję genrów prostych, odnoszą się do wytworów „względnie wysoko rozwiniętego i zorganizowanego porozumiewania się w obrębie kultury (głównie w formie pisanej), sztuki i nauki, w sferze społeczno-politycznej itp.” (Bachtin, 1986, s. 350). W tym rozumieniu przywołany termin służy określeniu sygnalizowanych wyżej względnie stabilnych form wypowiedzi, które nie muszą ograniczać się do krótkiej, zdaniowej długości. O zakorzenieniu tego samego pojęcia w lingwistyce angloamerykańskiej wspomina Anna Duszak (1998), wskazując m.in. na prace Della Hymesa (1974) czy Johna Swalesa (1990). T. A. van Dijk rozgranicza z kolei akty mowy na proste i złożone, co uzasadnia współwystępowaniem w obrębie jednej wypowiedzi co najmniej dwóch aktów, z których jeden pełni funkcję pomocniczego⁷. Zjawisko to nazwa sekwencją aktów.

⁶ W tłumaczeniach prac badaczki termin *genre* zastępowany bywa rzeczownikiem *gatunek* (por. Wierzbicka, 1999a). Podobny zabieg zastosowano w polskich przekładach prac Michaiła Bachtina, zastępując ros. жанр – *gatunkiem*. Bartosz Wojciechowski (2011, s. 29) wskazuje, że wprowadzając termin *genre*, A. Wierzbicka „(wraca) tu do francuskiego oryginału i nieco zapomnianego w polszczyźnie zapożyczenia”. Prace lingwistki pokazują jednak, że nazwy *genre* i *gatunek* nie są stosowane wymiennie.

⁷ W oryginale: *an auxiliary act* (van Dijk, 1977a, s. 356).

Na tej podstawie można sformułować wniosek, że genry są szerszymi od aktów mowy skodyfikowanymi formami działania, wyodrębnionymi z uniwersum języka danej kultury. Opierają się na elementarnych składnikach illokucyjnych, które odzwierciedlają umysłowe akty osoby mówiącej, a zatem jej założenia i motywy działania. Każdy *genre* posiada wbudowaną intencję komunikacyjną („chcę żebyś to powiedział⁸” – dla pytania, „chcę żebyś to zrobił” – dla rozkazu, „chcę żebyś się śmiał” – dla kawału, za: Wierzbicka, 1983, s. 135), która staje się podstawą wyodrębnienia celu illokucyjnego. Stanowi on „trzon” genru, który konstytuują także postawy, emocje (Wierzbicka, 1983, s. 126–127, 134–135) czy dyskretne struktury głębokie, mogące manifestować się w różnicach intonacyjnych (Wierzbicka, 1973, s. 219). Zarówno w polskim, jak i angloamerykańskim językoznawstwie omawiany termin obejmuje nie tylko zwroty grzecznościowe i pytania, ale również podania, rozmowy, kłótnie czy kroniki lub traktaty (Wierzbicka, 1983, s. 126), a zatem wypowiedzi określane w rodzimej lingwistyce jako *gatunki mowy* (zob. m.in. Skwarczyńska 2004; Witosz 2005; Wojtak 2019). W polskich opracowaniach językoznawczych termin *genre mowy* nie jest powszechnie spotykany, dlatego w tej rozprawie pojawia się wyłącznie w kontekście omawiania koncepcji A. Wierzbickiej. W pozostałych częściach pracy stosuje się terminy (*czasownikowy*) *akt mowy / mówienia*, *czasownik mówienia* czy *czynność mowy / mówienia* jako propozycje rodzimych ekwiwalentów wyrażenia *speech act verbs*, pojawiającego się w anglojęzycznych pracach z zakresu pragmatyki języka (zob. m.in. Mey, 1998; Wierzbicka, 1987). W polskich tekstach termin ten zastępowany jest przez określenia takie, jak: *czasowniki nazywające akty mowy* (Ławecka, 2019; Wołoszyn, 2017), *nazwy czynności* (Danielewiczowa, 2017), *akty mowy w formułach czasownikowych* (Falana-Jafra, 2023). Dotychczasowe nazwy nie oddają w pełni treści zawartej w oryginalnym terminie (*nazwy czynności, czasowniki nazywające akty mowy*) lub są zbyt rozbudowane (zwłaszcza: *akty mowy w formułach czasownikowych*).

Przyjmując postulowaną przez M. Bachtina tezę o dialogiczności mówienia, A. Wierzbicka nieprzypadkowo zakłada analizę aktów i gatunków mowy z perspektywy mówiącego. Po pierwsze, w przypadku czasownikowych aktów mowy pierwszoosobowa eksplikacja jest „semantycznie prostsza niż wszystkie inne formy, oraz że wyrażenia, takie jak *on ostrzegł, on prosił* itd., są semantycznie pochodne od odpowiadających im wyrażeń w pierwszej osobie (lub ich parafraz)” (Wierzbicka, 1999a, s. 239). Po drugie, proponowany schemat opisu umożliwia przewyciężenie paradoksu określanego jako „problem «innych umysłów»” (Wierzbicka, 1999a, s. 240). Akty i genry są zróżnicowane pod względem

⁸ Zapis zgodny z założeniami naturalnego metajęzyka semantycznego (zob. Wierzbicka, 2006).

nastawienia (m.in. intencji) osoby mówiącej do wyrażanej treści, a ostateczny stosunek nadawcy do komunikatu nie musi być czytelny i znany odbiorcy. W związku z tym trafniejsze okazuje się wyjaśnianie ich w schemacie pierwszoosobowym. Wówczas:

(...) modelujemy postawy komunikowane przez wyrażenia pierwszoosobowe (takie jak *ostrzegam cię*) lub też przypisywane mówiącym, słusznie czy nie, w trzecioosobowych relacjach (takich jak *on ostrzegł*). To, czy założenia i intencje wyrażane w naszych formułach są faktycznie żywione przez osoby, które wykonują odpowiednie akty mowy, jest z semantycznego widzenia nieistotne (Wierzbicka 1999a, s. 241).

Analiza aktów mowy umożliwia rozpoznanie intencji, które nadawcy wypowiedzi chcą przedstawić swojemu odbiorcy. Tym samym celem prowadzonych badań nie jest rozpoznawanie nastawienia mówiącego do treści innej niż komunikowana. Wykraczałoby to bowiem poza Bachtinowski obszar dialogiczności (do którego zachowania dąży A. Wierzbicka), przenosząc przedmiot zainteresowań z aktualnych intencji nadawcy na intencje wirtualne⁹.

Po trzecie, tak jak kultury różnią się charakterystycznymi dla siebie repertuarami aktów i genrów mowy, tak nie w każdym języku występuje mowa zależna, której wprowadzenie wiązałoby się z próbą eksplikacji czasownikowych aktów mowy w trzeciej osobie. Zagadnienie zróżnicowania kulturowego jest jednym z konstytutywnych elementów w wysuniętej przez A. Wierzbicką koncepcji genrów mowy i wiąże się z opracowanym przez nią naturalnym metajęzykiem semantycznym (NMS) – „wolny(m) od wpływów jednej kultury i jednego języka” (Wierzbicka, 1999a, s. 228). Potrzeba jego wprowadzenia wyniknęła m.in. z dwóch sposobów opisu aktów mowy – z zewnątrz lub wewnątrz (zob. Wierzbicka, 1999a, s. 229). Próba opisu jednego języka przez pryzmat pojęć charakterystycznych dla innego (tj. „z zewnątrz”) jest obciążona etnocentryzmem, z kolei ograniczenie się do pojęć charakterystycznych dla badanego języka może skutkować uczynieniem tekstu zrozumiałym wyłącznie dla członków danej wspólnoty kulturowej. Co więcej, językoznawczynie zwróciła uwagę na słownikowe błędy w definiowaniu, m.in. błędne koła pośrednie (eksplikacja czasownika *upraszać* jako *prosić uprzejmie o coś*) czy *idem per idem* (definiowanie czasownika

⁹ Przez *intencję aktualną* należy rozumieć zespół zamiarów i czynności, które możliwe są do odczytania z tekstu, w tym wypowiedzi osoby mówiącej. *Intencja wirtualna* jest z kolei projektowanym przez mówiącego zamiarem, jaki przyświeca jego działaniom, ale pozostaje ukryty dla odbiorcy. Jej identyfikacja jest możliwa poprzez analizę m.in. tekstu pobocznego lub całość utworu dramatycznego.

prosić jako *zwrócić się z prośbą*¹⁰). Tym samym sprzeciwia się wyjaśnianiu znaczenia czasownikowego aktu mowy poprzez analogiczną jednostkę¹¹.

Powstała luka badawczą wypełnia propozycją NMS. Głównym założeniem koncepcji jest przeświadczenie o istnieniu „hipotetycznego jądra” (Wierzbicka, 2006, s. 39), wspólnego wszystkim językom naturalnym. Powstały na jego bazie NMS byłby w stanie „opisać znaczenia wyrażane w każdym języku niejako od środka, używając zdań sformułowanych w (...) języku ojczystym” (Wierzbicka, 2006, s. 40). Za trafnością hipotezy przemawiają wieloletnie badania prowadzone na językach reprezentujących różne grupy językowe, m.in. chińskim, samoanśkim, aranta, francuskim (zob. Goddard i Wierzbicka, 2002; Wierzbicka, 2006, s. 30–31), które wykazały leksykalne uniwersalia.

W założeniu lingwistki istnieją (proste) słowa niedefiniowalne – elementarne jednostki semantyczne – które powinny służyć eksplikacji leksemów semantycznie złożonych. Bazują one na wspomnianych uniwersaliach leksykalnych, tj. słowach wyrażających pojęcia wspólne (wrodzone¹²) większości języków naturalnych, np. ‘ja’, ‘ty’, ‘dobry’, ‘zły’, ‘zdarzać się’ (Wierzbicka, 2006, s. 31). Aby elementarne jednostki semantyczne mogły wyrazić określony sens, muszą zostać zestawione ze sobą za pomocą określonych reguł składniowych. Wzorce te powinny być ponadjęzykowe i ponadkulturowe oraz intuicyjne – tak, by możliwe stało się przełożenie prostego zdania z jednego języka na drugi przy zachowaniu tego samego schematu składniowego (zob. Wierzbicka, 2006, s. 36–37), np. ang. *I want to do this* powinno zostać przełożone na pol. *chcę to zrobić* i ros. *я хочу это сделать* (za: Wierzbicka, 2006, s. 37).

W opinii językoznawców przedstawiona koncepcja postrzegana jest jako oryginalna (zob. Gajda, 1993, s. 249; Wojtak, 2019, s. 43), ponieważ profiluje każdy akt (szerzej: *genre*):

(...) poprzez ciąg prostych zdań, wyrażających założenia, intencje i inne akty umysłowe mówiącej, definiujące dany typ wypowiedzi. Elementarność lub *quasi*-elementarność jednostek semantycznych stosowanych w modelu i ich powtarzalność (w różnych układach) zapewnia łatwe porównywanie różnych genrów i unaocznia wiążące je relacje strukturalne (Wierzbicka, 1983, s. 129).

Taki schemat eksplikacji jest bodaj najprzystępniejszym sposobem na wyizolowanie i zakreślenie granic badanych form wypowiedzi a przy tym – na ich intuicyjne wyjaśnienie, zrozumiałe dla użytkowników wszystkich języków naturalnych.

¹⁰ Wszystkie przykłady są przytoczone za A. Wierzbicką (1999a, s. 238).

¹¹ Wyjątek stanowi czasownik *say*, który badaczka uważa za niedefiniowalny (Wierzbicka 1999a, s. 238).

¹² Pojęcia wrodzone są, według A. Wierzbickiej, niezależne kulturowo, a zatem pojawiają się we wszystkich językach. Tym samym polemizuje z koncepcją N. Chomsky’ego, który wśród pojęć wrodzonych sytuował m.in. ‘gaźnik’, ‘stół’, ‘zamordować’ (zob. Wierzbicka, 2006, s. 35).

Obserwacja aktów mowy w perspektywie historycznej naraża jednak pewnych trudności, zwłaszcza w zakresie próby uchwycenia ich linearnego rozwoju (zob. Jucker i Taavitsainen, 2000). Przyczyniają się do tego nie tylko ograniczenia materiałowe, z jakimi musi mierzyć się historyk języka – konieczność opierania się na własnym poczuciu językowym (zob. Janowska i Pastuchowa, 1995) skutkuje odnoszeniem współczesnej wiedzy lingwistycznej „do źródeł odwzorowujących komunikację ustną w odległej już bardzo perspektywie” (Siuciak, 2000, s. 357) wieków minionych.

Bazując na wcześniejszych historycznojęzykowych studiach pragmatycznych, Thomas Kohonen (2007, s. 139–140, 2009: 21) wyróżnił trzy obszary, z którymi styka się badacz przy korpusowej analizie aktów mowy:

1. atypowe realizacje;
2. fragmentaryczny obraz przykładów odzwierciedlających zastosowanie aktu w badanym odcinku czasowym (ograniczenia tekstowe korpusów) oraz
3. ryzyko pomieszania kontekstów urzeczywistnienia tych samych aktów mowy, wynikające z kształtu korpusów, które kolekcjonują teksty z różnych rejestrów języka (np. protokoły zeznań sądowych i dialogi konstruowane zaczerpnięte z literatury pięknej).

Wychwycone przez lingwistę trudności muszą zostać uwzględnione w badaniu dawnych tekstów, by zminimalizować ryzyko wystąpienia realizacji aktów, które odbiegają od wzorca, wskutek czego mogłyby zostać błędnie zinterpretowane. Szansą przezwyciężenia tego ograniczenia jest identyfikacja wypowiedzi w korpusach pilotażowych i jednorodzących. Ich wielkość pozwala na pełną lekturę zamieszczonych w nich tekstów, na podstawie której badacz będzie w stanie zidentyfikować typowe i atypowe realizacje poszczególnych aktów. Założenia te spełnia KorTeDa, z którego pozyskano materiał językowy. Nie oznacza to jednak, że zgromadzone wypowiedzi nie są przykładami atypowych realizacji aktów. A.H. Jucker i I. Taavitsainen wskazują, że wariacje w obrębie tych samych czynności mówienia zachodzą zarówno na diachronicznej, jak i synchronicznej płaszczyźnie „przestrzeni pragmatycznej” (*pragmatic space*) konstytuowanej przez czynniki historyczne, geograficzne i kulturowe (Jucker i Taavitsainen, 2000, zob. także: Bertuccelli Papi, 2000).

W celach badawczych posłużono się zestawieniem czasownikowych aktów mowy wyróżnionych i opisanych przez A. Wierzbicką w pracy *English speech act verbs. A semantic dictionary* (1987) oraz jednostką *reminiscencje* zaczerpniętą z artykułu *Genry mowy* (1983).

W tym miejscu należy odnieść się do uwagi, którą J. Searle poczynił w stronę taksonomii J.L. Austina, będącej *de facto* klasyfikacją czasowników illokucyjnych nazywających nie samą czynność mowy, ale sposób jej wykonania. Aby uniknąć zniekształcenia wyników wskutek nieuwzględnienia wyartykułowanego przez J. Searle'a uproszczenia, w analizie materiału odróżniono nazwę czynności mowy (aktu mowy) od nazwy czasownika, który wskazuje na formę ekspresji tekstu: identyfikacja badanej wypowiedzi jako, przykładowo, manifestacji *rozkazywania*, nie wymaga obecności czasownika *rozkazywać* w formie osobowej. Za uwzględnieniem tych rozróżnień w analizie przemawiają obserwacje J.L. Meya (1993, s. 133–134). Lingwista wskazał, że ta sama czynność może być realizowana za pomocą różnych czasowników mówienia. Z drugiej strony obecność czasownika, który jednocześnie nazywa akt, nie musi być jego realizacją w danej wypowiedzi. Jako przykład J.L. Mey podaje wypowiedzenie zdania „Obiecał przyjść” (*He promised to come*, za: Mey, 1993, s. 134). Osoba mówiąca w żaden sposób nie wypełnia obietnicy, która odnosi się do podmiotu wypowiedzi, pomimo wplecenia czasownika *obiecować* (zob. Mey, 1993, s. 134).

Przyjęte w rozprawie rozstrzygnięcie jest powiązane z wyborem słownika A. Wierzbickiej (1987) jako podstawowego opracowania w analizie pragmalingwistycznej. Skomponowana przez lingwistkę lista oferuje prawdopodobnie najpełniejszy zbiór czasowników mówienia występujących w języku angielskim. Mimo że celem badaczki była prezentacja czasowników najczęściej występujących w kulturze angloamerykańskiej, włączyła ona do swojej pracy także jednostki typowe dla języków państw tzw. bloku wschodniego, np. Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD). Przykładowo, zdecydowała się uwzględnić dwa znaczenia czasownika *donosić* (*denounce*₂), z których jedno odpowiada czynności praktykowanej w krajach zza żelaznej kurtyny:

*Denounce*₂ jest dość marginalnym czasownikiem w języku angielskim. Używany jest zwłaszcza w tłumaczeniach prac rosyjskich i niemieckich [NRD – A. R.] lub w książkach historycznych, które dotyczą na przykład ery stalinowskiej w Związku Sowieckim. W książce takiej jak ta, której celem jest przede wszystkim przedstawienie najczęstszych czasowników mówienia, *denounce*₂ można by łatwo pominąć. Włączyłam go jednak ze względu na cel porównawczy: zajmuje interesujące miejsce w polu semantycznym, do którego należą również *inform on* i *report*₂ oraz rzuca nieco światła na znaczenie *denounce*₁, które jest bardzo powszechnym i bardzo ważnym angielskim czasownikiem mówienia¹³.

¹³ „*Denounce*₂ is a fairly marginal verb in English. It is used mostly in translations of Russian and German [NRD – A. R.] works, or in history books dealing, for example, with the Stalinist era in Soviet Union. In a book like the present one, which aims above all at portraying the most common English speech act verbs, *denounce*₂ could easily be dispensed with. I have included it, nonetheless, for the purposes of comparison, since it occupies an interesting place in the semantic field to which *inform on* and *report*₂ also belong, and since it throws some

Można przy tym zauważyć, że zamieszczane pod definicjami komentarze A. Wierzbickiej kierowane są do odbiorcy należącego do kręgu kultury angloamerykańskiej. W tym miejscu warto dodać, że w tradycji tej kładziony jest „szczególny nacisk na prawa i samostanowienie każdej jednostki, która brzydzi się wtrącaniem czyjeś sprawy (...), jest tolerancyjna wobec indywidualnych osobliwości i uprzedzeń, ma poszanowanie dla czyjeś prywatności, a próbuje kompromisy i odrzuca wszelkiego rodzaju dogmatyzm” (Wierzbicka, 1999b, s. 197). Powoduje to zatem konieczność nie tylko językowego przekładu wyróżnionych czasowników mówienia, ale przede wszystkim interpretacji nazewnictwa i umiejętnego przystosowania go do realiów polszczyzny lat 1772–1939. Jest to zadanie o tyle trudne, że „każda kultura posiada swój własny zasób charakterystycznych dla niej aktów i gatunków mowy” (Wierzbicka, 1999b, s. 228). Nie oznacza to jednak konieczność rezygnacji z, po pierwsze, wykorzystania omawianego opracowania w niniejszych badaniach oraz, po drugie, rezygnacji z interkulturowych analiz aktów (czy szerzej: genrów) mówienia. Realizację tych celów umożliwiają definicje poszczególnych jednostek konstruowane przy pomocy NMS. Podjęte tu czynności badawcze pokazują, że wspomniany proces może wiązać się również z powinnością reinterpretacji wyróżnionych przez A. Wierzbicką aktów. Dotyczy to zwłaszcza różnic w zakresie stosowania rozkaznika, który w polszczyźnie używany jest na znacznie szerszą skalę niż w języku angielskim. O ile w pierwszym przypadku „służy do wyrażania wskazanej przez dane zdanie sytuacji” (Laskowski, 1999, s. 180), zatem wykorzystywany jest w realizacji dyrektywów takich, jak: nakazy, zakazy, ale też prośby, rady i życzenia (zob. Kuc, 2016, s. 8), o tyle użytkownicy języka angielskiego raczej „przejawiają skłonność do unikania rozkazników bądź do łączenia ich z formami pytajnymi i/lub warunkowymi” (Wierzbicka, 1999b, s. 197).

Po zapoznaniu się z wysuniętym przez lingwistkę zestawieniem czasowników mówienia, w pierwszej kolejności przejrano wyekscerpowany z KorTeDa materiał językowy. Rozpoznano wypowiedzi, które mogłyby być przykładami realizacji aktów proponowanych przez A. Wierzbicką. Następnie dążono do wyizolowania z zestawu badaczki takiego czasownika, który najlepiej oddawałby obecne w korpusie realizacje. Należało zwrócić uwagę na hierarchiczną strukturę czasowników mówienia, którą lingwistka zaproponowała w angielskim opracowaniu (1987). Układ, który przyjęła A. Wierzbicka przypomina zaproponowaną przez M. Wojtak kolekcję gatunków z zastrzeżeniem, że w pracy A. Wierzbickiej (1987) dotyczy on aktów mówienia. Wprowadzone przez M. Wojtak pojęcie

light on the meaning of *denounce*, which is a very common and very important English speech act verb” (Wierzbicka, 1987, s. 161).

określa otwarty układ gatunków izofunkcyjnych, które przy pełnej autonomii komponentów i stylu zachowują określony scenariusz komunikacyjny – są komplementarne (zob. Wojtak, 2019, s. 126–127, 276). Wśród przykładowych realizacji kolekcji gatunkowej badaczka wyróżniła m.in. kolekcje życiorysu, biogramu czy wywiadu. W opracowaniu z 1987 r. A. Wierzbicka zebrała w 37 grupach 225 czasowników w 271 znaczeniach¹⁴, m.in. PERMIT (*pozwalać*); BLAME (*potępiać*) czy TELL₁ (*opowiadać*), ograniczając liczbę wyrazów, za pomocą których eksplikuje znaczenie kolejnych aktów do 150¹⁵.

Porównanie tego zestawienia do kolekcji gatunków M. Wojtak jest uzasadnione i wynika z porządku przyjętego w słowniku (1987), por.

TELL₁

report

narrate

relate

recount

describe

explain

lecture (Wierzbicka, 1987, s. 35).

Każdy z wyróżnionych czasowników realizuje czynność opowiadania, dlatego przypisano je do nadrzędnej kategorii TELL₁. Wymienione jednostki odpowiadają jednak innym sytuacjom komunikacyjnym, w związku z czym zasadność ich zaistnienia warunkuje kontekst. Przykładowo, *narrate* podobnie jak *relate* i *recount* służy do (o)powiedzenia sytuacji, które miały miejsce w przeszłości. Od pozostałych czasowników różni się jednak m.in. tym, że na pierwszy plan wysuwana jest perspektywa czasowa. Używając *narrate*, mówiący obejmuje większą liczbę zdarzeń i przedstawia je w porządku chronologicznym (linearnym)¹⁶. Podstawowym celem *relate* jest z kolei przekazanie wiedzy o określonym wydarzeniu w zwięzły sposób, tak by odbiorca „mógł sobie je wyobrazić”¹⁷. Korelacja *recount* z *narrate* zakłada zachowanie chronologicznego porządku zdarzeń. Tym, czym *recount* i *relate* różni się od *narrate*, jest z kolei koncentracja na detalach, sposobie rozwoju zdarzeń.

¹⁴ W omawianym słowniku pojawia się rzeczownik [sic!]: *zakład* [*bet_{noun}*], który badaczka traktuje jako „produkt” *zakładania* [*bet₂*] i *zakładania* (*się*) [*bet₁*]. Jak wskazuje, wyróżnia rzeczownik, by uchwycić koncepcję *zakładu* jako wypadkowej sekwencji dwóch osobnych aktów mówienia (zob. Wierzbicka, 1987, s. 258–259).

¹⁵ Większość definicji ogranicza się jednak do 50–60 podstawowych słów (zob. Wierzbicka, 1987, s. 32).

¹⁶ Znaczenie i kontekst użycia czasownika zostały szerzej omówione przez A. Wierzbicką (1987, s. 292–293).

¹⁷ „(...) I want to cause you (...) to be able to imagine it happen” (Wierzbicka, 1987, s. 292).

Analiza korpusowych realizacji aktów mowy wiązała się z koniecznością zwrócenia uwagi na ich różnorodność, a czasem „nieprzewidywalne” (Kohnen, 2009, s. 21) manifestacje. Aleksander Kiklewicz zasygnalizował także nieostrość granicy między aktami inwencyjnymi („powstają w celu zaspokojenia potrzeb podmiotu, stanowią element jego inicjatywy” (Kiklewicz, 2009, s. 89)) a konwencjonalnymi (gdzie podmiot podporządkowuje się normom kulturowo-społecznym), które w równym stopniu mogą ujawniać się w codziennej komunikacji. Ten sam akt mówienia może być realizowany na różne sposoby, ujawniając elementy o różnym stopniu nacechowania inicjatywą mówiącego (zob. Kiklewicz, 2009, s. 90).

Kwestią wymagającą wyjaśnienia ze strony autorki rozprawy pozostaje tłumaczenie wyróżnionych przez A. Wierzbicką (1987) czasowników mowy na język polski. Trudności następcza bowiem znalezienie odpowiednika leksykalnego, którego postać językowa, znaczenie, nacechowanie stylistyczne i konotacje byłyby adekwatne do angielskiego wzorca. Aspekt ten ściśle wiąże się z różnicami nie tylko na płaszczyźnie kulturowej, ale również czasowej. W praktyce oznacza to konieczność twórczej interpretacji niektórych nazw aktów mówienia, ale zachowania oryginalnych definicji, które wyłącznie zastąpiono polskimi odpowiednikami elementarnych jednostek semantycznych¹⁸. Zważywszy na zakorzenioną w polskim językoznawstwie tradycję wyróżniania aktów w formie rzeczownikowej (por. genry mowy opisane przez A. Wierzbicką w artykule z 1983 r.), w tłumaczeniach świadomie zaproponowano gerundia utworzone od czasowników, tam, gdzie to możliwe, w formie niedokonanej, np. *odmawianie* zamiast *odmówienie* (lub *odmowa*) jako polski ekwiwalent czasownika *decline*. Decyzja ta podyktowana jest potrzebą podkreślenia procesualnego charakteru czynności mowy.

5.2. Funkcje językowe porównań zleksykalizowanych

Komunikatywne rozumienie frazeologii, a zatem analiza materiału językowego na poziomie pragmalingwistycznym, pozwala na rozpatrywanie zgromadzonych konstrukcji wyrazowych w perspektywie funkcjonalno-intencjonalnej, jaką zaproponował W. Chlebda (1993, s. 329–330). Praktyka komunikacyjna pokazuje, że jednostki frazeologiczne są zawsze używane w określonej funkcji (np. podtrzymania kontaktu, segmentacji toku komunikatu, zob. Ryś, 2023), a przy tym mogą przyjmować zarówno formę samodzielnych wypowiedzi, jak również być częścią innych tekstów (np. *Żabcia wdała się we mnie jak dwie krople wody...* [podkr. A.R.] *przypomina mnie zupełnie i z charakteru i z wyglądu*, za: KorTeDa). Należy przy

¹⁸ Zaproponowane odpowiedniki zostały skonsultowane z badaczami pragmalingwistyki języka angielskiego.

tym zwrócić uwagę, że podejście to otwiera pytanie o intencję tzw. zneutralizowanego nadawcy pierwotnego, czyli *sui generis* twórcy połączenia wyrazowego, która mogła wpłynąć na kształtowanie jego znaczenia, utrwalanego następnie w źródłach i opracowaniach leksykograficznych. Twórczyni tego terminu, Jadwiga Kowalikowa (2004: 180), podkreśla, że żadne przysłowie nie powstaje w wyniku autokreacji pozwalającej na identyfikację pierwotnego nadawcy (zbiorowego lub indywidualnego); odbiorca komunikatu nie wchodzi z nim w interakcję. Rola nadawcy pierwotnego ulega zatem zneutralizowaniu i ograniczeniu do „wychowawcy-moralizatora”, który:

1. wyjaśnia fakty i zjawiska;
2. wskazuje zależności między nimi;
3. ostrzega;
4. udziela porad;
5. wydaje zalecenia;
6. zajmuje się refleksją filozoficzną;
7. oferuje pocieszenie;
8. wprowadza elementy humoru, czasem sarkastycznego;
9. zabrania.

Wymienione funkcje dydaktyczne mogą być zakodowane w tekście oraz manifestować się w interpretacji odbiorcy (zob. Kowalikowa, 2004, s. 180–181). Ze względu na cel i założenia pracy nie były one identyfikowane podczas analizy materiału badawczego. Na poziomie pragmalingwistycznym zgromadzone przykłady użycia porównań zleksykalizowanych opisano przy pomocy wybranych funkcji wypowiedzi. Zakłada to analizę z perspektywy nadawcy wtórnego, tj. uczestnika aktu komunikacji, który w określonym kontekście wplata do swojej wypowiedzi dane porównanie.

Literatura poświęcona opisowi funkcji języka i tekstu jest obszerna, ale nie wyczerpująca. Świadczą o tym kolejne opracowania lingwistyczne, w których badacze proponują nowe klasyfikacje funkcji języka i tekstu (wypowiedzi)¹⁹. Istniejące systematyzacje nie są dostosowane do analizy użycia jednostek frazeologicznych (w tym porównań zleksykalizowanych) w codziennej komunikacji. Przykładowo, propozycje Karla Bühlera (1934), Romana Jakobsona (1960), André Martineta (1970) czy Pierre’a Guirauda (1976)

¹⁹ Na różnice pomiędzy funkcjami języka i tekstu zwraca uwagę m.in. Renata Grzegorzczkowska (1991).

i polemizujące z nimi stanowiska Leona Zawadowskiego (1966) oraz Antoniego Furdala (1977) ujmują język w sposób systemowy, a nie pragmatyczny. Analizy pragmalingwistyczne mogłyby być z kolei przeprowadzane z wykorzystaniem klasyfikacji funkcji i języka wypowiedzi wysuniętych przez R. Grzegorzyczkową (1991, s. 22–23, 26), które bazują na osiągnięciach wypracowanych przez teorię aktów mowy (zob. Austin, 1975; Searle, 1975, 1987; Grice, 1980). Należy jednak zwrócić uwagę, że wyróżnione przez lingwistkę zestawienia nie są przystosowane do badań jednostek frazeologicznych. Są to bowiem połączenia spetryfikowane, utrwalone w pamięci zbiorowej i odtwarzalne sytuacyjnie, co powoduje, że raczej nie będą reprezentować funkcji systemowych (generatywnych lub poznawczych), lecz sprowadzą się do intencjonalnego użycia, zwłaszcza w celu urozmaicenia komunikatu.

Syntezę omawianego zagadnienia zaproponował A. Kiklewicz, postulując konieczność rozróżnienia ogólnych i szczególnych funkcji języka²⁰. Prezentując ujęcie ekologiczne wpisane w perspektywę egzocentryczną (analizujące język w kontekście środowiska, w jakim występuje), wyróżnił 12 funkcji językowych: nominatywną, indeksową, ekspresywną, socjatywną, pragmatyczną, stylistyczną, etologiczną, kognitywną, kreatywną, statusową oraz międzyjęzykową (Kiklewicz, 2010, s. 19–31, 137). W każdej z wymienionych klasyfikacji przy znacznej rozbudowie schematów wyróżniających funkcje języka i tekstu pomijany (lub niewystarczająco doprecyzowany) pozostaje estetyczny aspekt wypowiedzi, który w połączeniach frazeologicznych zdaje się wyróżniać na tle pozostałych funkcji lingwistycznych. Jednocześnie dyskusyjny pozostaje status funkcji poetyckiej, wyróżnionej przez R. Jakobsona i powielanej oraz reinterpretowanej przez kolejnych badaczy. Wątpliwości wzbudza jej niejasność („komunikat jako forma”, za: Grzegorzyczkowa, 1991, s. 25) oraz eksplikacje zbliżające ją do funkcji magicznej („celem [funkcji – A.R.] jest stworzenie poprzez operacje słowne pewnej określonej wizji świata, a więc kreowanie nie tylko formy utworu, ale świata intencjonalnego, przez tę formę powołanego” (Grzegorzyczkowa, 1991, s. 25–26)) bądź kulturotwórczej²¹, jeśli przyjąć rozumienie funkcji poetyckiej jako funkcji wynikającej z kreatywności użytkowników (zob. Kaproń-Charzyńska, 2014, s. 168–169; Zarębski, 2015, s. 481). A. Bogusławski (1973), skonstatował, że w ramach omawianej funkcji nadawca zmierza do nadania „tekstowi postaci odbiegającej od normy” (za: Kaproń-Charzyńska, 2014, s. 166), w co mogłoby się wpisywać wplecenie związku frazeologicznego do komunikatu, celem wzmocnienia jego walorów estetycznych. Istotność funkcji estetycznej w obszarze

²⁰ Pierwsze z nich realizują się na poziomie całego systemu, podczas gdy drugie odnoszą się do jego konkretnych jednostek, m.in. fonemów, zdań, tekstów (zob. Kiklewicz, 2010, s. 9–10).

²¹ Funkcja wyróżniona przez R. Grzegorzyczkową (1991, s. 25–26).

pragmatyki podniósł A. Kiklewicz, postulując „uprawianie pragmatyki w odniesieniu do dyskursów artystycznych” (Kiklewicz, 2023, s. 12).

Na podstawie analizy różnic między językiem mówionym a pisanym Douglas Biber zaproponował własne opracowanie sytuacji i funkcji wypowiedzi, które towarzyszą obu odmianom języka²². Podstawą materiałową jego badań są teksty pochodzące z elektronicznych korpusów, które zapewniają znormalizowaną bazę danych a przy tym – łatwy dostęp do zróżnicowanych tekstów umieszczonych w rozmaitych sytuacjach komunikacyjnych.

Założenia metodologiczne lingwisty, sposób pozyskiwania przez niego materiału językowego, jak również propozycja klasyfikacyjna przekonują o możliwości zastosowania jego koncepcji do badań nad językowymi funkcjami wplatania do wypowiedzi porównań zleksykalizowanych zaczerpniętych z KorTeDa. W swojej rozprawie *Variations across speech and writing* (1995) D. Biber wyróżnia funkcje:

1. ideacyjne: odnoszące się do sposobów, w jakich dana forma językowa jest wykorzystywana w celu przekazania treści;
2. tekstowe: obejmujące sposoby organizacji tekstu lub zachowania jego spójności na poziomie lokalnym (koherencji);
3. personalne: umożliwiające identyfikację sposobów zaznaczania przynależności do danej grupy społecznej, podkreślania stylu osobistego (idiostylu), jak również postaw wobec zdarzenia komunikacyjnego, które miało miejsce, w tym: treści przekazu nadawcy;
4. interpersonalne: skoncentrowane wokół relacji, jakie zachodzą między uczestnikami procesu komunikacyjnego: relacji ról, postaw, jakie wyrażają nadawca i odbiorca wypowiedzi czy zakresu ich wspólnej wiedzy;
5. kontekstowe: skierowane na elementy wypowiedzi takie, jak: czas, miejsce, a także stopień ich współdzielenia, cele kontaktu i sposób postrzegania sytuacji jako zdarzenia komunikacyjnego. Funkcje te mogą obrazować także różnice między nadawcą a odbiorcą w zakresie możliwości doboru środków językowych lub dążenie do tworzenia przez nadawcę tekstów zrozumiałych dla odbiorcy;
6. estetyczne: obejmujące osobiste i kulturowe preferencje określonych form językowych. Są to zarówno wybory form uznanych w danym środowisku

²² Badacz wyróżnił 8 elementów aktu komunikacji: role i cechy uczestników; relacje między uczestnikami; kontekst (*setting*); temat; cel; ocena społeczna; relacje uczestników wobec tekstu; kanał komunikacyjny (zob. Biber, 1995, s. 29).

za normatywne, jak również sposobów wysławiania się, które mieszczą się w ramach projektowanego efektu retorycznego oraz indywidualnych wyobrażeniach nadawcy o tzw. dobrym stylu (zob. Biber, 1995, s. 35–36).

Specyfika tekstów, które stanowią podstawę niniejszych badań powoduje konieczność przystosowania sposobu eksplikacji powyższych funkcji językowych przed ich implementacją na grunt dawnych tekstów pisanych, które naśladują codzienną mowę danego okresu. Propozycję identyfikacji celu użycia określonego porównania zleksykalizowanego (jego funkcję w wypowiedzi) przedstawia poniższe autorskie zestawienie:

1. funkcja ideacyjna (treściowa): głównym celem nadawcy wypowiedzi jest jego nastawienie na przekazanie informacji ('mówię to, bo chcę, żebyś wiedział to, co wiem ja'), np. „[J]a poszłam za Tobunia tylko z przywiązania i nie skarżyłam się nigdy, chociaż był *goły jak kapucyn*” (KorTeDa);
2. funkcje (intra)personalne:
 - a) intrapersonalna: nadawca wypowiedzi odnosi wypowiedziane informacje do siebie, a celem wypowiedzi jest wyrażenie postawy wobec zdarzenia komunikacyjnego lub treści przekazu ('mówię to, bo myślę o tym, co się zdarzyło i odbieram to w sposób X'), np. „Jeszcze te przeklęte siwe włosy *iak na złość*, im więcej ich wrywam, tym więcej pokazuje się” (KorTeDa),
 - b) personalna: składające się na wypowiedź elementy leksykalno-stylistyczne, wynikają z preferowanych przez nadawcę form językowych – stanowią element języka osobniczego ('mówię te słowa, w ten sposób, bo taki jest mój sposób mówienia; kiedy tak mówię, inni wiedzą, że mówię to ja', np. „[A] to komedyantki!... niechże was kaczki zdepczą... *jak Boga mego kocham, jak Boga kocham!* I rozbeczałem się głupiec, jak baba jaka (...) ale żeby Mańka się dała to tego namówić, to, *jak Boga mojego kocham...* no!... no!... (...) Tylko niech to będzie raz ostatni, bo *jak Boga kocham* mogło się stać nieszczęście (...) Tylko mnie to cieszy, że Mańka widać do zdrowia wróciła, skoro jej się żarty trzymają... *A to jak Boga kocham* koncepta” (KorTeDa);
3. funkcja interpersonalna: nadawca dąży do nawiązania, podtrzymania lub zakończenia kontaktu z odbiorcą lub wpłynięcia na sposób jego myślenia bądź działania ('mówię to, bo chcę, żebyś wiedział, co chcę teraz robić, lub żebyś myślał i robił tak, jak chcę', np. „Jak cię życiem kocham, *nudny jesteś jak flaki z olejem*” (KorTeDa);

4. funkcja kontekstowa: elementy sytuacji, w jakiej znajduje się nadawca (np. czas, miejsce, postawa, uczestnicy komunikacji), które wpływają na kształt tworzonej przez niego wypowiedzi: ‘wiem że jest X dlatego mówię Y w sposób Z’;
5. funkcja estetyczna: elementy leksykalno-stylistyczne wypowiedzi wynikają z preferowanych przez nadawcę i uzasadnionych kulturowo form językowych, a przy tym nie stanowią wyłącznie elementu języka osobniczego: ‘mówię to, w ten sposób, bo to brzmi dobrze, i wiem, że mogę to mówić, bo jestem w grupie X (i ty też jesteś) ale wiem, że ktoś, kto nie jest w grupie X, może nie wiedzieć, co mówię’.

W powyższym zestawieniu pominięte zostały funkcje tekstowe, które odnoszą się do sposobu organizacji tekstu i oceny jego koherencji. Bez wątpienia jest to element, który wpływa na pragmatyczną interpretację tekstu. Jednocześnie wydaje się, że zasadność zastosowania funkcji tekstowych dotyczyłaby zwłaszcza analizy wykładników metatekstowych czy przerywników leksykalnych, które także można badać w tekstach reprezentowanych w KorTeDa. Analiza wpływu zmiennych socjolingwistycznych na użycie przerywników leksykalnych została przeprowadzone przez twórczynię tego korpusu (zob. Pastuch i in., 2024a).

Warto zwrócić uwagę, że przedstawione funkcje językowe mogą współwystępować, a nawet krzyżować się. Preferencje w zakresie stosowania jednostek frazeologicznych jako środka dodania atrakcyjności wypowiedzi (funkcja estetyczna) można uznać za rodzaj manieri językowej (funkcja personalna). Obrazowość konstrukcji porównawczych daje ponadto sposobność przekazywania informacji (funkcja ideacyjna), które mogą być sygnałem dla odbiorcy, czego się od niego oczekuje (funkcja interpersonalna). W tym miejscu należy zasygnalizować, że w świetle powyższych ustaleń do każdej z analizowanych wypowiedzi porównanie zleksykalizowane jest wplatanie w celach estetycznych.

Osobnego omówienia wymaga także funkcja kontekstowa. We *Wprowadzeniu do frazeologii syntaktycznej* A.M. Lewicki (1976), wyróżniając innowacje frazeologiczne, wskazał na kontekstowe innowacje związków wyrazowych, które polegają na „wprowadzeniu stereotypu w nowy kontekst” (Lewicki, 1976, s. 23). Literatura przedmiotu pokazuje, że termin ten jest obecny w pracach językoznawczych ostatniego trzydziestolecia (m.in. Dilna, 2013; Ignatowicz-Skowrońska, 2008; Kosek, 2022; Liberek, 1998b; Mrózek, 2018). J. Ignatowicz-Skowrońska w rozprawie *Frazeologizmy jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej* (2008) jeden z rozdziałów poświęciła charakterystyce materiału badawczego w kategoriach „przetwarzania kontekstowego”, a zatem modyfikacji uwarunkowanych „istnieniem

ukierunkowanej innowacyjnie relacji formalnej i/lub semantycznej między związkiem frazeologicznym a elementami jego kontekstu” (Ignatowicz-Skowrońska, 2008, s. 118).

Krytyczny wobec przywołanego terminu pozostał S. Bąba, zwracając uwagę, że „wszelkie innowacje frazeologiczne ujawniają się w kontekście” (Bąba, 2010, s. 264). Każda zatem modyfikacja frazeologizmu będzie, pośrednio, innowacją kontekstową. W tym miejscu warto przypomnieć, że badane porównania zleksykalizowane zostały pozyskane z dialogów konstruowanych, które zawsze umieszczone są w określonym kontekście. W związku z tym w każde użycie takiej konstrukcji jest wpisana określona intencja nadawcy, czas i miejsce tego zdarzenia, relacja, w jakiej pozostają nadawca i odbiorca treści oraz wartości które reprezentują – wszystkie te elementy składają się na kontekst. Wynika stąd, że w każdym analizowanym przykładzie porównanie zleksykalizowane zostało wplecione do wypowiedzi w omawianej funkcji.

5.3. Analiza użycia porównań zleksykalizowanych w kontekście aktów mowy i funkcji językowych

W niniejszym rozdziale zaprezentowano rezultaty socjopragmatycznej analizy użycia zleksykalizowanych porównań w dawnych potocznych dialogach konstruowanych, której założenia szczegółowo scharakteryzowano we *Wprowadzeniu* oraz rozwinięto w rozdziałach 5.1. i 5.2. Wyniki badań zaprezentowano w układzie problemowym. Zidentyfikowane nadrzędne akty mowy przedstawiono w kolejności zgodnej z reprezentacją czynności mówienia, zaczynając od najliczniejszych reprezentacji tekstowych²³. Taki układ umożliwia przeszukiwanie materiału z perspektywy funkcjonalnej, tj. czynności mówienia, które są (jak wskazano w rozdziale 5.1.):

- czasownikową formą zebranych przez A. Wierzbicką (1983, 1987) *genrów* i czasowników mowy oraz
- filologiczną interpretacją, a nie translacją jednostek wyróżnionych przez lingwistkę w jej późniejszej pracy (Wierzbicka, 1987).

²³ W przypadku aktów o tej samej reprezentacji tekstowej kierowano się kolejnością alfabetyczną.

Obligatoryjnie przy każdym akcie mowy, który bazuje na przykładzie pochodzącym z angielskiego opracowania A. Wierzbickiej, podano oryginalną nazwę czasownika. W ten sposób prezentowany zbiór obejmuje 17 czynności mówienia. Pod każdą z nich zamieszczono:

1. Eksplikację znaczenia opracowaną na podstawie NMS. W większości przypadków są to własne tłumaczenia definicji zaproponowanych przez A. Wierzbicką (1987). Tylko eksplikacja aktu *wspominania* pochodzi z jej polskiego artykułu (1983), który został wykorzystany w niniejszej analizie. Wszystkie definicje zostały skonstruowane na podstawie elementarnych jednostek semantycznych.
2. Komentarz, który w pracy A. Wierzbickiej z 1987 r. jest przedstawiony pod hasłem „dyskusja” (*discussion*). Lingwistka wyjaśnia w tych miejscach znaczenie wyróżnionych czasowników oraz, tam, gdzie to możliwe i konieczne, porównuje z innymi czynnościami mówienia, które grupuje w ramach jednego zbioru, np. REMARK: *remark, comment, observe* (zob. Wierzbicka, 1987, s. 35, 366–371). Uwzględnienie tego elementu w niniejszym rozdziale jest kluczowe. Po pierwsze, jest kwestią priorytetową w przypadku różnic językowo-kulturowych, jakie mogą zachodzić między polszczyzną a kręgiem angloamerykańskim. Po drugie, odnosi się do różnicy czasowej: praca A. Wierzbickiej (1987) bazuje na materiale z XX w., zaś badane w niniejszej rozprawie teksty pochodzą z wcześniejszego okresu. Po trzecie, zasadnicza jest płaszczyzna translacyjna, na którą zwrócono uwagę w rozdziale 5.1. – czasowniki pochodzące ze zbioru lingwistki nigdy nie będą ekwiwalentami polskich czynności mowy, zwłaszcza w rozumieniu semantycznym.
3. Zidentyfikowane tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych, które poddano szczegółowej analizie. Zaprezentowano je w formie tabelarycznej, zachowując oryginalną pisownię, podaną w KorTeDa. Tym samym zdecydowano się nie uwspółcześniać analizowanych konstrukcji, zwłaszcza pod względem ortograficznym oraz interpunkcyjnym.

Tekst główny został inkrustowany egzemplifikacją tekstowych manifestacji aktów mowy, które rozpoznano w badanym materiale. Wykorzystanie informacji socjolingwistycznej przypisanej każdej postaci w KorTeDa umożliwiło identyfikację parametrów, jakimi zostali oznaczeni nadawcy wypowiedzi, do których wpleciono porównania zleksykalizowane w określonym kontekście pragmalingwistycznym (tj. akcie mowy). Wybór takiej narracji

umożliwia wychwycenie i prezentację relacji między intencją komunikacyjną nadawcy wypowiedzi a przypisanymi mu zmiennymi socjolingwistycznymi.

I. komentowanie

myślę o czymś, co mogłoby zostać powiedziane na temat X

mówię: Y

mówię to, ponieważ chcę powiedzieć komuś to, co mówię sam do siebie

zakładam, że rozumiesz, że ktoś mógłby powiedzieć coś więcej na ten temat

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 367, 370)

Polskiemu aktowi komentowania mogą odpowiadać dwa z trzech czasowników wyróżnionych przez A. Wierzbicką (1987, s. 366–371): *remark* i *observe*. Są one do siebie podobne znaczeniowo, niemniej jednak można zauważyć pewne różnice na płaszczyźnie semantycznej i w kontekście użycia. *Remark* jest werbalizacją myśli, która w danej chwili pojawiła się u mówiącego i w związku z tym odczuwa on potrzebę jej głośnego wyrażenia. Jednocześnie nadawca nie chce w jakikolwiek sposób oddziaływać na otoczenie – przekonywać czy narzucać innym, że powinni podzielać jego opinię (zob. Wierzbicka, 1987, s. 367). Tym samym wydaje się, że omawiana czynność mowy może z powodzeniem obejmować także realizacje, które są wypowiedziane „na stronie” lub w samotności (wypowiedzi monologowe). Konstytuujący analizowaną czynność czasownik *komentować*, rozumiany jako polski odpowiednik angielskiego *remark*, manifestuje pewność osoby wyrażającej swoją opinię, ale jednocześnie nie przejawia się w nim przekonanie o prawdziwości czy wadze wypowiedzianych słów (Wierzbicka, 1987, s. 367). Należy podkreślić również, że *remark* jest werbalizacją oceny sytuacji, czyjegoś wyglądu lub zachowania, które postrzegane są przez mówiącego jako na tyle złożone lub interesujące, że warto coś powiedzieć na ich temat. Tym samym *remark* nie wyklucza słownej reakcji na wydarzenia, które nadawca spostrzega w danym momencie, ale też nie ogranicza się do tego rodzaju sytuacji. Można bowiem komentować zdarzenia komunikacyjne, wygląd i zachowanie osób, na jakie w danym momencie natrafia mówiący, ale też werbalizować myśli, które towarzyszyły mu wcześniej (jednak właśnie teraz nadawca zdecydował się je wygłosić) (zob. Wierzbicka, 1987, s. 367–368).

Observe, podobnie jak *remark*, jest wyzwalane pod wpływem nagłej myśli, jaka pojawia się u osoby mówiącej. Tym jednak, co odróżnia obie czynności, jest potrzeba empirycznego odniesienia się do sytuacji w przypadku *observe*. Czynność, którą komentuje nadawca komunikatu musi być uprzednio percypowana przez niego wzrokowo, co wyklucza możliwość

zaistnienia jakichkolwiek spekulacji, emocji czy impulsów wpływających na kształt wypowiedzi. Warto jednak dodać, że wspomniana percepcja nie musi być doświadczeniem osoby mówiącej – może ona komentować zdarzenia komunikacyjne zauważone przez kogoś innego (bez konieczności sprecyzowania kogo) (zob. Wierzbicka, 1987, s. 370).

W języku polskim rozróżnienie na te dwie czynności nie jest tak wyraźne jak w języku angielskim, w związku z czym uznano, że dla celów rozprawy nie ma konieczności rozdzielania aktu na *komentowanie*₁ (*remark*) i *komentowanie*₂ (*observe*). Tym samym do aktu komentowania przypisano 64 wypowiedzi korpusowe zawierające porównania zleksykalizowane. Jest to najliczniej reprezentowany akt mowy w badanym materiale.

Konstrukcje porównawcze, jakie znalazły się w tekstowych manifestacjach omawianej czynności mowy przedstawiono w tabeli nr 2.

Tabela 2. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie komentowania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>być jak na szpilkach</i>	<i>stoję jak na szpilkach</i>	I.1
<i>być siwym jak gołąbek</i>	<i>siwiuteńki jak gołąbek</i>	I.2
<i>chłopiec (piękny), dziewczyna (piękna) jak malowanie</i>	<i>chopak jak malowanie</i>	I.4
<i>chodzić za kim, nie odstępować kogo, postępować za kim jak cień</i>	<i>jak cień idzie za mną</i>	I.5
<i>cichy, łagodny, potulny jak baranek</i>	<i>łagodney iak baranek</i>	I.6
<i>drzeć jak liść, jak osika, jak galareta, jak w febrze</i>	<i>drżeliśmy jak listeczki</i>	I.7
	<i>drzę jak liść</i>	I.8
<i>goły jak święty turecki, jak bizun, jak piskorz</i>	<i>goły jak kapucyn</i>	I.9
<i>idzie jak po maśle</i>	<i>idzie mu jak po maśle</i>	I.10
<i>ja na to, jak na lato</i>	<i>ona na to jak na lato</i>	I.11
<i>jak amen w pacierzu</i>	<i>jak amen w pacierzu</i>	I.12
<i>jak babcię kocham</i>	<i>jak babcię kocham</i>	I.13
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	I.14–I.26
	<i>jak Pana Boga kocham</i>	I.27
<i>jak Bożię kocham</i>	<i>jak Bożię kocham</i>	I.3; I.28–I.33
<i>jak cię, ciocię, mamę kocham</i>	<i>jak cię życiem kocham</i>	I.34
	<i>jak mamę kocham</i>	I.7; I.35
<i>jak ulał</i>	<i>jak ulał</i>	I.36
<i>jak zegar, jak w zegarze, zegarku</i>	<i>idzie jak w zegarku</i>	I.37
<i>jasne jak na dłoni, jak słońce, posp. jak drut</i>	<i>jasne jak słońce</i>	I.38

<i>Kiedy wleziesz między wrony, musisz krakać jak i one</i>	<i>Wleziesz między wrony, krakaj jak i ony</i>	I.39
<i>milczeć jak zaklęty, jak zamurowany</i>	<i>milczała jak zaklęta</i>	I.40
<i>mówić, gadać, klamać itp. jak z nut</i>	<i>[grywa] jak z nut</i>	I.41
<i>na złość komu, jak, jakby, jak gdyby na złość</i>	<i>iak na złość</i>	I.42
	<i>jak na złość</i>	I.43
<i>Nie taki diabeł straszny, jak go malują</i>	<i>Nie taki diabeł czarny jak go malują</i>	I.44
<i>nudny jak flaki z olejem</i>	<i>nudny jesteś jak flaki z olejem</i>	I.34
<i>pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy; żart. jak dziki osioł</i>	<i>pracując jak chłop</i>	I.45
	<i>[pracując] jak wół</i>	
	<i>zapracowany jestem jak wół</i>	I.46
<i>przebierać w kim, w czym jak w gruszkach, jak w ulęgalkach</i>	<i>się przebierało w nich iak w gruszkach</i>	I.47
<i>rosnąć jak na drożdżach</i>	<i>bedzie rośło jak na drożdżak</i>	I.48
<i>siedzieć (rzadziej: czuć się, być) jak na niemieckim, tureckim kazaniu</i>	<i>jak na niemieckim kazaniu</i>	I.49
<i>spaść, spadać z nieba, jak gdyby z nieba</i>	<i>spadł mi jak z nieba</i>	I.50
<i>spić się, być pijanym jak bela</i>	<i>piiany jak bela</i>	I.51
<i>stać, siedzieć itp. jak malowany</i>	<i>jak malowany (jak malomany)</i>	I.3
<i>stary jak grzyb, jak mumia egipska, jak świat</i>	<i>stara iak świat</i>	I.52
	<i>stara jak świat</i>	I.53; I.54
<i>strzec kogo, czego jak dziecka, jak oka w głowie, jak skarbu, jak świętości, jak źrenicy oka, jak źrenicy w oku</i>	<i>strzeże jej jak oka w głowie</i>	I.55
<i>(s)topnieć jak wosk</i>	<i>iak wosk topnieie</i>	I.56
<i>wpaść jak wilk w jamę</i>	<i>wpadłem iak mysz w pułapkę</i>	I.57
	<i>wpadłem jak mucha w pajęczynę</i>	I.58
	<i>wpadłemże ja teraz jak szczur w łapke</i>	I.59
<i>zdrów jak koń, jak ryba, jak rydz, jak rzepa, rub. jak byk</i>	<i>zdrowie jak u konia</i>	I.60
	<i>zdrów jak lew</i>	I.61
<i>zimny jak głaz, jak grobowy głaz, jak lód, jak marmur, jak stal</i>	<i>zimne iak lod</i>	I.62
	<i>zimne jak lód</i>	I.63

zwijać się, zwinąć się jak (mucha) w ukropie	się zwijać jak mucha w ukropie	I.64
--	--------------------------------	------

Źródło: opracowanie własne.

Analizowane konstrukcje zostały wplecione do manifestacji komentowania w komunikatach postaci obu płci o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym. Zaobserwowano, że porównań zleksykalizowanych podczas komentowania używają w kwestiach monologicznych:

1. Młodzi mężczyźni o niskim (I.1; I.57), średnim (I.17; I.50; I.53; I.55) i wysokim (I.6; I.23; I.59) statusie społecznym

Porównania zleksykalizowane wpleciono do monologów młodych mężczyzn o niskim (I.1) i wysokim (I.23) statusie społecznym w celu zwrócenia uwagi na bieżące zdarzenia. W przykładzie I.1. przedstawiono sytuację, gdy przedstawiciel niskich warstw społecznych wspólnie ze zgromadzonymi osobami celebrytuje wydarzenie, w którego centrum znajduje się Żurośław – „dziedzic wielu włości”:

Rys. 4. komentowanie, I.1

KWIK, EKONOM, MARCINOWA, PODSTAROŚCIOWIE, DZIEWCZĘTA, SKALMIERZANIE, JEMIEL, PIEPRZYK
Niech żyje nasz pan!

ŻUROŚŁAW (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Dziękuję wam, dziatki moje!

PIEPRZYK (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(na stronie) Och! stoję jak na szpilkach!

ŻUROŚŁAW (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Wiecie, w jakim was zgromadziłem celu. Łaska moja i teraz się nie zmniejsza, wybiorę sobie tę, która jest najcnotliwszą.

DZIEWCZĘTA
(Chór dziewcząt) (Śpiew Nr. 11a) Z klejnotem dziewicy,/ Jaki cnota daje,/ Kiedy sobie dziedzic zycy,/ Kazda z nas tu staje/ Pełny kłosek z łanu/ Psynalezy panu. (bis)

Następnie, „na stronie”, nadawca badanego komunikatu wyraża swoją obawę, wykrzykując: „Och! stoję jak na szpilkach!”. W jego wypowiedzi manifestuje się zatem czynność wykrzykiwania (*exclaim*, zob. Wierzbicka, 1987, s. 250), natomiast wyrażanie obaw, które mogą wynikać z kontaminacji wydarzeń, w jakich uczestniczy (oraz jego doświadczeń i przekonań), skłania ku uznaniu badanego komunikatu za przykład komentowania. Z kolei w przykładzie I.23 reprezentant wyższych warstw społecznych poszukuje swoich towarzyszy i komentuje rozwój obserwowanych wydarzeń:

Rys. 5. komentowanie, I.23

JANUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)

(sam; zagląda, potem wchodzi) Niema – gdzie się podzieli? – rzecz dziwna!... (otwiera drzwi prawe) Niema... (patrzy przez okno) A! otóż są w ogrodzie. Rękę jej podaje... brat za brat... nie trzeba tu oszaleć! (chodzi) Panna Helena niech mi wybaczy, ale kaducznie nieostrożna... za daleko posuwa chęć zabaw... jeżeli tylko zabaw. (przy oknie) I chodzą sobie – chodzą – a ja głupi tu stoję, głupi mimo mego rozumu. (chodzi) Wszakże sam Pan chciałeś – prawda, że chciałem, ale... (przy oknie) O! o! nachylają się ku sobie... śmieją się! (chodzi coraz prędzej) śmieją się... **Jak Boga kocham** śmieją się... i wszyscy spokojni... i wszyscy...

Tym, co zwraca szczególną uwagę nadawcy, jest śmiech zgromadzonych: „[Ś]mieją się (...) śmieją się... *jak Boga kocham* śmieją się...”, który, jak można wnioskować na podstawie kontekstu, wzbudza w nim silne emocje. Wplecione do wypowiedzi I.1 i I.23 porównania zleksykalizowane pełnią funkcję intrapersonalną – służą wyrażeniu stanu emocjonalnego, a także podkreśleniu poziomu jego zintensyfikowania (I.23) przez osoby mówiące.

Przyczynkiem do komentowania może stać się również położenie, w jakim znalazła się osoba mówiąca (I.59; I.57). Przykładem zakłopotania nadawcy – przedstawiciela wyższej warstwy społecznej – jest wypowiedź I.59:

Rys. 6. komentowanie, I.59

LOTARY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)

Czeka na galerii, gdyż to ona jest przypozwaną przez P. Gierycht.

DORAS (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)

Onaż to?... Ach proście jey! niech się przekona ten!... (spogląda na Gierychta z miną pełną wzgardy) kogo zapozwał. (Woźny odchodzi) Mości Vice-Prezydencie! czytajcie WPanowie ten punkt w gazecie, a uyrzycie iż ta wiadomość zgadzasię z listem podróznym. (Idzie za kratę i podaje gazetę Vice-Prezydentowi)

GIERYCHT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)

Wpadłemże ja teraz, jak szczur w łapkę; otoż co moia złość i łatwowierność narobiła.

Mężczyzna komentuje swoje niekorzystne położenie – okazuje się bowiem, że jeden z rozmówców decyduje się wprowadzić do towarzystwa kobietę, którą mówiący sam „przypozwał” (przywołał) w geście zemsty i naiwności. Z kolei egzemplifikacja korpusowa I.57 rejestruje sytuację, gdy młody mężczyzna z niższych warstw społecznych komentuje własne zachowanie. Można zauważyć, że mówiący karci się za wspomnienie ukochanej o pieniądzech – uważa, że wpędziło go to w zakłopotanie:

Rys. 7. komentowanie, I.57

TRYFON (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(na stronie) O! kłopot! wdałem się samochcąc w niepotrzebną robotę.

SALUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Jakże, nie dasz Tryfonie?

TRYFON (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale ia ci nie żałuję, broń Boże... tylko że wszystko złoto mam w grubey sztuce, w samych Imperyałach, a nacyjęzey tylko rozmieniać, to niewiedzieć gdzie rozliżą się pieniądze, monety zaś choć mam trochę, to iak na nieszczęście wszystka Pruska, musiałabyś na niey stracić, odemnie zaś kupiec przyiąć musi bez straty. (osobno) Czy mi diabli nadali przed kobietą wspomnieć o pieniądzech, teraz **wpadłem iak mysz w pułapkę.** (głośno) Ja ciebie kocham moia Salusiu, najmniejsza więc szkoda byłaby szkodą wspólną, ia wiem, że ty sama tego niechcesz, wszak prawda?

SALUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Piękną mi swoiey miłości daiesz próbę... kiedy nawet mizernych kilku złotych żałujesz.

TRYFON (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Jabym zaś miał żałować dla ciebie? dla ciebie którey życie wraz gotów iestem oddać. (osobno) Y przedzeybym się tym przyszużył niż pieniędzmi. (głośno) We mnie znajdziesz cztery Elementa, z których zawsze kontenta będziesz.

Postaci nie komentują wyłącznie własnych reakcji – nie stronią od uwag skierowanych w stronę innych osób, czego przykładem jest wypowiedź I.6:

Rys. 8. komentowanie, I.6

SPOKOYNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(do siebie) Oh i ia prawie iestem bez duszy.

AMELIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Nieprawdaż, co za szczęście mieć takiego przyjaciela.

SPOKOYNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(do siebie) Ja chciałem żony **łagodney iak baranek**, a to Dragan – oy tem gorzey – (głośno) pozwól Pani otwarcie powiedzieć, iż zamiast tych burzliwych zabaw, byłbym nierównie szczęśliwszy, gdybyśmy czas trawili spokojniey, naprzykład czytanie...

AMELIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Czytanie?... ah czemuż nie, ia czytam przedziwnie, owszem nie tylko będę Panu czytać ale i deklamować nawet z pamięci – wszystkie sławniejsze wyiątki z naszych autorów i tłómaczów klasycznych, niech Pan słucha (co mi naprzód przyydzie do myśli, naprzykład z Cyda) (staie w pozycyi i deklamuje tragicznie, a ostatnie wiersze iak najmocniey) Powstańcie teraz wszystkie potęgi choć z piekła,/ Łączcie się Kastyllanie, Nawarro, Maurowie!/ I kto się tylko mężem w Hiszpanii zowie.../ Jakaż nadludzka siła w moiem sercu ptonie,/ Walczyć mam dla miłości w Xymeny obronie;/ Ah tą lubą nadzieią ręka ośmielona/ Na wszystko się odważy! i wszystko pokona!

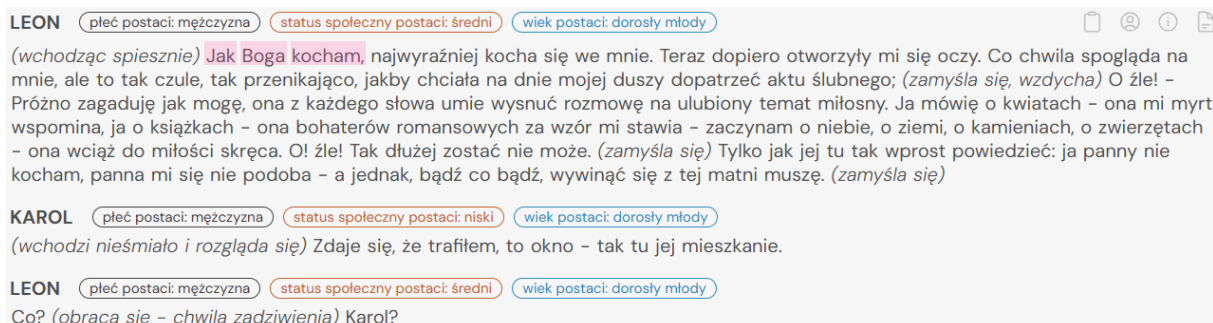
SPOKOYNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(przerażony mocno deklamacją, mówi do siebie) Otóż miałbym tragedya wrzeszczącą w domu, gdy tylko dramy mogą mnie ziać... oy tem gorzey!

Jej nadawca – młody mężczyzna o wysokim statusie społecznym – spostrzega, że usposobienie kobiety, z którą rozmawia różni się od jego wyobrażeń o tym, jakie powinna posiadać żona idealna. Za pomocą porównania sugeruje, że wyobrażał sobie żonę równie spokojną, co on sam. Wplecione do analizowanych wypowiedzi porównania zleksykalizowane pełnią w tych przykładach funkcję intrapersonalną – umożliwiają mówiącym wyrażenie i intensyfikację emocji (I.6 i I.57), a także – zobrazowanie swojej aktualnej sytuacji komunikacyjnej, o czym świadczy użycie konstrukcji w przykładzie I.59.

Przedmiotem komentowania młodych przedstawicieli średnich warstw społecznych pozostają relacje romantyczne, czego przykładem są m.in. wypowiedzi I.17 i I.50. W swoim

pierwszym komunikacie mężczyzna nawiązuje najprawdopodobniej do sytuacji, w której przed chwilą uczestniczył:

Rys. 9. komentowanie, I.17



Mówiący spostrzega, że zachowanie kobiety wskazuje na to, że darzy go uczuciem, którego on sam nie odwzajemnia. Zakłopotany mężczyzna zastanawia się, co może zrobić, by wyjść z niekomfortowej dla niego sytuacji. Jego wypowiedź przedstawiona w egemplifikacji I.50 jest natomiast przykładem komentowania szczęśliwego zrzędzenia losu:

Rys. 10. komentowanie, I.50



Z kontekstu komunikatu oraz przykładu I.50 można wnioskować, że mówiący znalazł się w kłopotliwej dla siebie sytuacji, której szczegółów nie chce ujawniać swojemu rozmówcy. Na wieść o tym, że pojawił się mężczyzna powiązany z córką właściciela domu, w którym znajdują się postaci, osoba mówiąca komentuje na stronie szczęśliwy rozwój zdarzeń, wykorzystując porównanie zleksykalizowane.

Inny reprezentant tego samego statusu społecznego ocenia z kolei wiek klaczy, którą próbuje nieuczciwie sprzedać starszemu mężczyźnie (I.53; I.54). Komentowany przez nadawcę przebieg rozmowy odnosi się zatem do rzeczowego wieku zwierzęcia.

Rys. 11. komentowanie, I.53

KAJCIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Tak jest, tej kasztanowatej.

HIPOLIT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
A wiesz co, ładna klaczka, podobała mi się bardzo.

KAJCIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Doprawdy. (na stronie) Stara jak świat i ślepa do tego.

HIPOLIT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Nie śmiem ci zaproponować, ale ja mam drugą taką klaczkę i nie mogę pary dobrać, możebyśmy zafacjendowali?

KAJCIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Dobrze proszę pana, ja zawsze na facjendy końskie gotów. Może ją pan każe przepędzić.

Rys. 12. komentowanie, I.54

KAJCIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Śliczna jak anioł!

HIPOLIT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
E! przesadzasz Kajciu! a ile ma lat?

KAJCIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Skończyła cztery lata. (na stronie) Stara jak świat.

HIPOLIT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Skończyła cztery, hm, hm! a cóż żądasz za nią?...

KAJCIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Dasz mi pan 300 guldenów i parę do mojej szpakowatej (na stronie) tom mu nasoli!

Wplecione do wymienionych wypowiedzi porównania zleksykalizowane pełnią funkcję intrapersonalną: służą werbalizacji subiektywnej oceny nadawcy (I.17 i I.50) oraz wyrażenia własnej opinii na temat przebiegu zdarzeń (I.53 i I.54).

2. **Mężczyźni w średnim wieku o niskim (I.37; I.43; I.58; I.60), średnim (I.10; I.14; I.15; I.20; I.38; I.55; I.63) i wysokim (I.45; I.61) statusie społecznym**

Mężczyźni w średnim wieku, reprezentujący wszystkie warstwy społeczne, komentują zdarzenia bieżące: zarówno te, które mają miejsce w chwili mówienia (I.14; I.15; I.20; I.37; I.38; I.43; I.45; I.58; I.61; I.63), jak również te rozgrywające się na arenie międzynarodowej (I.14). W przykładzie I.37 przedstawiciel niskiego statusu społecznego przegląda dopiero co przyniesioną pocztę doktora, u którego służy.

Rys. 13. komentowanie, I.37

JAKOB (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Prawda – przepraszam. Wszakżeście wy z poczty – to was obchodzić musi – oto są pieniądze.

BRYFTREGIER (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
Dziękuję. Do widzenia panie Jakóbie. (*Wychodzi*)

JAKOB (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(*Zbiera listy i dzienniki*) Jest i tak dosyć, choć z Warszawy nie ma, ale to jednak dziwno, że niema – bo w królestwie to tak przecie wszystko, jak mówią porządnie *idzie, jak w zegarku* – co go knut nakręca – (*śmieje się*) – Gdyby mi też to wszystko czytać przyszło? ale bo pytam się, czemu doktor tak pracuje, skoro nie dba o pieniądze – bo że nie dba, toć pewno – ma – daje – znów nie ma – tylko się migają talary – na jego miejscu inaczejbym żyć umiał!... (*bierze listy i wchodzi do pokoju – słyhać pukanie do drzwi – wraca nazad*) Któż puka?

DZIEWCZYNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(*Wchodząc*) Herr doktor Karl?..

JAKOB (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Hier – (*do siebie*) przystojna Niemeczka.

Zbierając pakunki, snuje domysły, dlaczego listy z Warszawy jeszcze nie dotarły, skoro w tym mieście „wszystko, jak mówią porządnie *idzie, jak w zegarku*”. Staje się to podstawą refleksji i wyobrażeń na temat tego, jak mężczyzna zachowałby się, gdyby był na miejscu swojego pracodawcy. Z kolei w przykładzie I.43 nadawca wchodzi w rolę obserwatora:

Rys. 14. komentowanie, I.43

DOKTOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Bądź zdrów. (*Władysław wychodzi – doktor po chwili namysłu przenosi lampę i siada do stolika*) Zostawmy list Romualdowi – niech ułatwi bieżące interessa – niech pamięta o chorych – a z resztą? – nic – ja sam jestem. (*pisze*)
(*Plac przy bramie miasta na drodze do Kalisza – na prawo odwach – dwie latarnie go oświetlają – przed odwachem sztyldwach przechodzi tam i nazad – wśród nocnej ciszy słyhać w oddali tentent kopyt końskich po bruku*)

SZYLDWACH (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(*Staje – i patrzy w ulicę ku bramie wiodącą*) Nic nie widać, *jak na złość* – chmury niebo zaciągnęły – księżyc przebić się nie może – wczoraj to jasno, jak w dzień było – dziś co befel: patrz! uważaj! to ciemno, wykluj oczy... (*Słyha – kroki końskie się zbliżają*) Niezawodnie tu ktoś na koniu jedzie – muszę go zatrzymać – taki rozkaz. (*Idzie ku budce pod latarnię – człowiek na karym koniu z bramy wyjeżdża*) Stój! kto idzie?

JEZDZIEC (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(*Galopem puszcza konia i osadza przed budką*) Polak!

SZYLDWACH (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
To wy Panie Doktorze – jedźcie z Bogiem.

Reprezentant niskich warstw społecznych próbuje dostrzec, co dzieje się za oknem, jednak jego wysiłki kończą się niepowodzeniem z powodu zachmurzenia. Zmiana pogody wprawia mówiącego w zdenerwowanie: „Nic nie widać, *jak na złość* – chmury niebo zaciągnęły (...), wczoraj to jasno, jak w dzień było”.

Przykładami komentowania bieżących zdarzeń przez przedstawicieli średnich warstw społecznych są wypowiedzi I.14; I.15; I.20; I.38; I.63. W monologu I.14 mówiący obserwuje,

co dzieje się za oknem – wpływa to na jego decyzję o rezygnacji z wyjścia do kawiarni i pozostaniu w domu:

Rys. 15. komentowanie, I.14

MANIEWICZOWA.
(ściemnia się)

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(sam) A! a!... koty dwa... Ściemnia się a Żabusia nie wraca. Już dziś nie pójde na czarną kawę do cukierni, bo będzie zapóźno... szkoda... ciekawy jestem co się dzieje we Francji. Czy Arton już przyjechał? Kto jest na liście panamczyków!... Ciekawe bardzo, jak Boga Kocham!... Żebym choć kuryera mógł przeczytać, ale boję się poruszyć, żeby się dziecko nie rozkrzychało...

(Przez drzwi z lewej wchodzi Maniewiczowa owinitęta szalem)

MANIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(wesoło) Dzień dobry sąsiedzie!

Tym samym postanawia poczytać o wydarzeniach rozgrywających się na arenie międzynarodowej – ich ciekawość wzbudza w mężczyźnie zachwyt: „Ciekawe bardzo, jak Boga Kocham!”. W egzemplifikacjach korpusowych I.15 i I.38 nadawca wypowiedzi rozmawia z młodszą od siebie kobietą:

Rys. 16. komentowanie, I.15

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(jak wyżej n. s) Z ojcem, bagatela, to przecież jasne, jak słońce!

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Bo to od niego zależy wszystko.

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(n. s) Jak Boga Kocham, Wistowski miał rację! Co tu robić?

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(słodko) No i cóż, uproszę pana?

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(podaje herbatę Pagatowiczowi) Służę panu.

Rys. 17. komentowanie, I.38

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(porusza się niespokojnie na krześle) Dawno pragnie, masz tobie. (głośno) I cóż to takiego?

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie powiem panu, bo muszę pierw z ojcem pomówić o tem.

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(jak wyżej n. s) Z ojcem, bagatela, to przecież jasne, jak słońce!

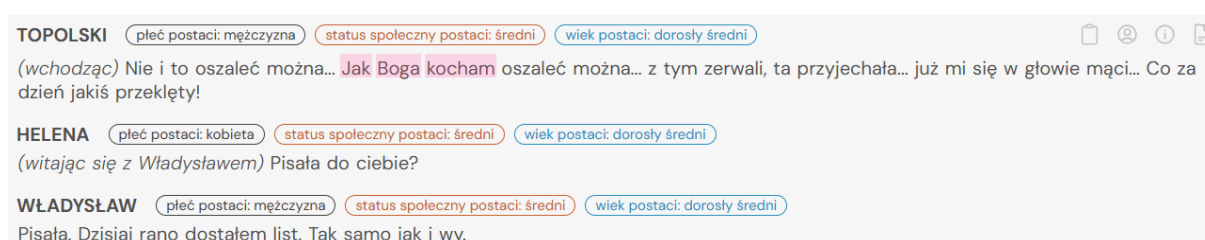
HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Bo to od niego zależy wszystko.

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(n. s) Jak Boga Kocham, Wistowski miał rację! Co tu robić?

Kontekst wypowiedzi wskazuje, że mężczyzna jest zainteresowany pragnieniem rozmówczynie – nie udaje mu się jednak go poznać, ponieważ kobieta decyduje podzielić się sekretem w pierwszej kolejności z ojcem. W wypowiedzi I.38 mówiący na stronie komentuje postanowienie kobiety, uświadamiając sobie oczywistość jej decyzji. Na informację, że dalszy bieg wydarzeń jest, zdaniem interlokutorki, zależny od jej ojca, mężczyzna reaguje zaskoczeniem, które wzmacnia wpleciona do wypowiedzi konstrukcja *jak Boga kocham* (I.15).

Komunikat I.20 wskazuje na komentowanie przez nadawcę wypowiedzi rozwoju wydarzeń:

Rys. 18. komentowanie, I.20



Nie ukrywa on swojego zdenerwowania, wynikającego z dynamicznej sytuacji towarzyskiej. Przykładem reakcji na bieżące wydarzenia jest także wypowiedź I.63. Jej nadawca znalazł się w sytuacji śmierci bliskiej mu kobiety. Nie godząc się na jej odejście, mężczyzna rozpoczyna monolog, w którym snuje refleksje na temat wspólnej przeszłości, własnych słabości i towarzyszących mu uczuć. W chwili przerwy dotyka rąk kobiety, oceniając, że są „*zimne jak lód*”, co z jednej strony ma być potwierdzeniem jego obserwacji (zatrzymanie krążenia w ciele kobiety), z drugiej – początkiem refleksji na temat obcowania ze śmiercią:

Rys. 19. komentowanie, I.63

DOKTOR (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)

(Zimno zbierając noże) Chyba, że widzieć chcecie? (Kobiety odchodzą, płacząc) Odeszły! (Układa instrumenta na stole) Teraz od najścia zabezpieczyć się trzeba. (Oboje drzwi na klucz zamyka i wraca do łóżka) Ach jestem nakoniec, jak chciałem – sam – z nią!... Umarła, czy żywa, pożegnanie mi winnaś Kassylido!... ciężko zasługuję na nie. (Wpatruje się) Kontent jestem z siebie – nic nie widzę jak... – nie trupa – lecz ciała. (Wyjmuje z ręk krucyfiks) Śmierć pod ręką – lecz nie w oku, nie w myśli – szukajmy znaku dla pierwszego – dla drugiej przekonania. (Siada na stolku w nogach łóżka – zakłada ręce – zatapia wzrok w rysach Kassylidy – i zostaje długo nieruchomy) Teraz jak pierwej... jak zawsze – nic – nie widzę nic – nie widzę śmierci – przerwijmy. (Wstaje i chodzi po pokoju) Nie widzę nic... ale czy ja chcę widzieć?... czy chcę dostrzedz śmierci?... czy ja śmierci mam upatrzeć wołę?... Dobrze, więc skoro tego koniecznie potrzeba... (z przyciskiem) Chcę! (Zatrzymuje się) O moja wolo daj mi przekonanie na sztuce oparte!... Wolo moja! wszakże dziecku jeszcze pokazywałaś mi okropne wśród nędzy pożyście... parłaś mnie ku niej mówiąc, że aby ją zwyciężyć wręcz do niej iść trzeba – czyliż wtedy opierałem się tobie?... Gdy później stawiałaś mi obraz wszystkich cierpień, trudności i zgryzot w celu dojścia do sztuki – czyliż nie usłuchałem ciebie?... Czy był opór, którego bym nie zniósł w imię twoje?... (z czułością) Jeżeli od lat pięciu nie zdołałem przytłumić uczucia... nie skrupowałem go... nie ścisnąłem go, nie wtoczyłem go, nie w serce, tak mocno, tak głęboko – że choć miłość była – żyć musiała bez żądzy, bez nadziei... Jakże była ukryta!... Jeżeli więc tak stoi w przeznaczenia księżde, że dziś skończyć się musi... Wolo moja! o daj siłę – bym się o tem w tej dowiedział chwili... niech śmierć zobaczę – koniec!... A choćby na ten widok... choćby to przekonanie ostatecznym życia mego było kresem... (Zatrzymuje się chwilę) Wolo moja – błogosławić cię będę!... (Chodzi po pokoju w milczeniu) Niepewność ta nad siły – to piekło!... więc po raz ostatni... ostatni... patrzmy! (Szybko zbliża się do łóżka – trąca o stolik – nóż spada z metalicznym brzękiem – cofa się przerażony) Ach!... jakże dźwięk ten przeszedł mi po żyłach – jakież przesywające echo jego w sercu!... (z ironią) I jaż to mam śmierć widzieć?... ja... taki wąty... słaby?... (Milczy chwilę) Cofnąłbym się?... i czemu?... Jeżeli ona nie żyje, dbamże o resztę świata... o kogo? (Chce siadać) Nie – trzeba wprzód przyjść do siebie. (Podnosi i układa noże – potem siada) Teraz – tak, teraz – zda mi się – jestem pewny... będę szczerym z sobą. (Po chwili bierze krucyfiks i wciska go w rękę Kassylidy) **Zimne, jak lód** – ale nie dość stężałe – wszystko jedno... wróćmy jej tego Chrystusa, którego tak kochała – to godło śmierci tutaj – wszak ja za śmiercią gonię – wszak ja śmierć chcę zobaczyć... dotknąć... (Zostaje w niemej i spokojnej kontemplacji – po niej jakimś przeciągu czasu powieki Kassylidy wolno, z trudnością się podnoszą i opadają natychmiast. Doktor zrywa się) Przebóg... com ja widział?... (Zakrawa oczy rękoma – potem je pomalutku rozsusza – patrzy) Nic?... nic?... jakto?... ja życie widziałem... a to nic nie było?... nic? (W twarz Kassylidy patrzy dziwnym wzrokiem) Byłoby spojrzenie anielskie... lub czarta pomruki?... Czy ja widzę?... czy jestem na jawie – lub może padłem pastwą przywidzenia... hallucynacy, jaką chyba piekło zsyła, gdy nadzieję przedrzeźnia... naigrawa się ze sztuki?... (Stoi chwilę nieruchomy – oczy w suffit wlepione – poczem chwytą prawą ręką za lewą i rachuje uderzenia pulsu) Nie – to ani jedno, ani drugie (zimno) to ja mam gorączkę... (Idzie do okna – otwiera – oddycha głęboko, odgarnia włosy z czoła) Jakże mnie głowa pali, (patrząc na niebo) błękitne... gwiazdziste... księżyc świeci... jaki spokój w naturze – jakże niewzruszone prawa, któremi postępuje! ludzkość tylko wpleciona w koło odwiecznego ruchu, szamoce się i męczy – bo każdy szczebel – to inne cierpienie. (Słychać zegar miastowy) Dwónasta – wczoraj o tej godzinie znać mi dano – wczoraj o tym czasie pierwszy raz wyrzekłem – umarła!... (Po chwili jakby przebudzony) Właśnie dwadzieścia cztery godzin (zamykając okno) posłużyło mi zimno. (Idzie do łóżka i stawa z założonymi rękoma) To nic nie było – przywidzenie (z wzgardą) jakiz człowiek słaby na przeciw mocy żądzy. (Po chwili podnosi się pierś Kassylidy ledwo dostrzegalnym ruchem – doktor nieruchomy) Tylko czy ja spokojny?... tak – spokojnym – znów mi się zdawało... (Ruch się powtarza – nachyla się) Tak jest... nie myślę się... widzę... (Ruch przestaje) (Przytłumionym głosem) Tak, niezawodnie. (Podnosi się) (Z krzykiem) O szczęście – to letarg!... (Biegnie do drzwi – znika i wraca) Niezszczęsny!... głowę trącę... (wyjmując klucz z zamku) cóżbym był zrobił... gdyby tamci tymczasem nadeszli. (ze zgrozą) Okropność!

(Wychodzi do sieni – słychać jak drzwi na klucz zamyka – łoskot po schodach – głos woła: Karolu! Karolu! – doktorzel! zmiłuj się... słuchaj! osoby do drzwi się zbliżają – rozmawiają pod drzwiami)

Konstrukcje porównawcze, które mężczyźni w średnim wieku wplatają do swoich wypowiedzi podczas komentowania bieżących zdarzeń, pełnią funkcję intrapersonalną. Analizowane jednostki służą wyrażeniu własnej opinii na temat komentowanego zdarzenia (I.20; I.37), niezadowolenia (I.43) lub zaskoczenia (I.15). Z drugiej jednak strony, wypowiedzi I.38 i I.63 wskazują, że porównania mogły zostać wplecione w celu intensyfikacji cech (I.38; I.63). W użyciu porównania *jak Boga kocham* w wypowiedzi I.14 manifestuje się z kolei funkcja personalna – wplatanie tej konstrukcji do komunikatów postaci nie jest jednostkowe (I.21; IV.2; IV.4; IV.5; IX.1).

Mężczyźni w średnim wieku o niskim (I.58) i wysokim (I.61) statusie społecznym wplatają również porównania zleksykalizowane podczas komentowania sytuacji, w jakiej się znaleźli. Pierwsza z wymienionych egzemplifikacji korpusowych jest szczegółowym opisem planu działania mówiącego:

Rys. 20. komentowanie, I.58

JAN pleć postaci: mężczyzna status społeczny postaci: niski wiek postaci: dorosły średni

(sam) Otóż tak zrobię: ponieważ wiem że niedługo mają wychodzić i płynąć, wezmę na siebie minę kochanka, pójdę na wyznaczone miejsce, i tej starej babie oświadczę, że ją chcę z miłości wykraść i na okręcie przygotowanym popłynąć; jak nie będzie chciała, to powiem że wydam ją, a jak zechce, to także powiem, że ją jeszcze tem prędzej wydam – ona ze strachu musi mi dać za tę sprawę z 10 dukatów. (ciemno się robi zupełnie) Więc już pójdę. (Chce otworzyć ale zastaje drzwi zamknięte) O niech mnie diabli wezmą jak mnie złapali!... **wpadłem jak mucha w pajęczynę**. To diabelski leb tej baby Kukumy, to ona tak mego Pana wyedukowała – Ale co ja tu teraz będę robił? tu noc, uciekać nie ma którędy, chyba oknem z drugiego pokoju... spaść źle... płakać jeszcze gorzej – więc oknem z tamtego pokoju wyskoczę, potem w nogi do Londynu. (Ucieka do drugiego pokoju)

Kiedy chce przystąpić do jego realizacji, okazuje się, że drzwi do pokoju, w którym się znalazł, zostały zamknięte. Mężczyzna ekspresyjnie komentuje sytuację, stwierdzając, że *wpadł jak mucha w pajęczynę*, dawszy się tak łatwo zmanipulować. Wskazują na to jego dalsze słowa, w których o zamknięcie posądza „babę Kukumę”. Z kolei wypowiedź I.61 rozpoczyna wspomnienie sytuacji:

Rys. 21. komentowanie, I.61

LONGVILLE pleć postaci: mężczyzna status społeczny postaci: wysoki wiek postaci: dorosły średni

(sam) Ale jak mi się też wybornie udało choroba! – Zupełnie jak sobie życzyłem – Wczorajszego dnia spostrzegłem na Teatrze w łoży tę śliczną Panienkę, nie wiedząc jakimby sposobem można się było z nią poznać, bo się od nikogo dowiedzieć nie mogłem, kto ona jest – umyśliłem iść z Teatru za nią w tropy; tu przyszedłszy, jakże? nie wypadło tak obcesowo samemu się do domu uczciwego wypychać, ale zmyśliłem chorobę, i w ogrodzie leżałem jak nie żywy, spodziewając się po czułości, że mi tu z tego domu ratunek dać muszą. Co się stało – a tym sposobem wstęp i poznanie z tą śliczną Damą zyskałem – oto głowa! jakto przednio tak jak ja umieć chorować, a jeszcze nic śmieszniejszego jak ten empiryk Doktor co mi recepty napisał z pół arkusza, mówiąc że ja w letargu jestem, a **ja zdrów jak lew** – ha! ha! ha! Prawdziwie (wyziera oknem) jak tu opuszcza to miejsce tak piękne i rokoszne? Widok wspaniały, obok morze, skały, równiny, Panienska gdyby Dyanna, ja gdyby Endymion, co na jej sen czuwać – Cóż mogę mieć lepszego w mieście od mojej terazniejszej miłości? Jeżeli wojskowość: w obcą służbę nie wnijdę, po co? kiedy w swojej dla tego, że więcej pilnowałem butelki, kart i dziewcząt, nic się dosłużyć nie mogłem, to samoby i tu ze mną zrobiono. Jeżeli znowu wdać się w intrygi miłośne, to i to na próżno, kiedy nie mogę dłużej kochać jak tydzień, a kobiety powszechnie się lubią dłużej kochać – Prawda że mam wielkie szczęście; mogę się tym pochłubić, że 20. kobiet różnych zwiódłem, które dla tego żeby mnie kochały, pozwodziły swoich kochanków wiernych, poodstępowały pocziwych mężów, ja im uciekłem, a tamci się do nich nie wrócili – Ale dobrze im tak, koniecznie potrzeba na świecie takich bałamutów dla ukarania bałamutek, inaczej nie byłoby porządku; a potem za to mnie najwięcej lubią kobiety, żem bałamut – Assamble, ton ten pełny powagi, ton zachowania się w nim przyzwoitego i przystojnego, gniewa mnie. Jeżeli wizyty, które oddawać wypada tym Magnatom i Matedorom, do których mi mój Ojciec podawał listy z rekomendacją tu do Londynu, to dla mnie nic nieznośniejszego nie masz; bo na nich muszę gadać i opowiadać rzeczy, które mnie wcale nie interesują, albo słuchać jak gazety czytają. Co mnie diabeł do interesów Europy, kiedy mam w kieszeni pieniądze, karety, karykiel, konie wierzchowe, żokety? Niech się tem trudnią Nuweliści, co są i mieszkają tylko dla tego w Mieście, i ledwie że gazet nie jedzą. – A potem jak u tych Matron na wizytach, albo u Prałatów bywam, to ledwie nie zawsze proponują mi partyje albo w wiska taniego, albo ożenienie bez posagu. – Prawda że ja wielkiego posagu nie potrzebuję dla siebie, ale bym go miał dla Faraona, i dla kredytorów moich, przed którymi z Francji aż tu schronić się musiałem. – Ale kiedy ta Pani życzy sobie, abym tu jeszcze został, muszę dać znać moim Kolegom, że się tu znajduję, żeby do domu tego przyjechali do mnie i tu się bawili z temi Paniemi. (woła) Mościa Dobrodziejko!

Nadawca relacjonuje, w jaki sposób doszło do jego „zmyślonej choroby”. Ciesząc się z przebiegu wydarzeń, pozytywnie ocenia swoje położenie, podkreślając swoje umiejętności towarzyskie, zwłaszcza w zakresie uwodzenia kobiet. W jego komunikacie ujawniają się tym samym oceny oparte na przemyśleniach i światopoglądzie, co sprawia, że monolog bliższy jest komentowaniu niż wspomnianiu. Wymienione konstrukcje porównawcze zostały wplecione do analizowanych wypowiedzi w funkcji intrapersonalnej – ich celem jest ekspresywne wyrażenie położenia (I.58) i samopoczucia (I.61) osoby mówiącej poprzez odwołanie się do potocznych, codziennych obrazów.

Przedstawiciele niskiego (I.60) i średniego (I.10; I.55) statusu społecznego komentują również zachowania (w tym komunikacyjne) innych osób. Przykładowo, w wypowiedzi I.60 nadawca o niskim statusie społecznym z początku opisuje dopiero co zaistniałą sytuację:

Rys. 22. komentowanie, I.60

JAKOB (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Idźcie tylko – idźcie – skoro wam trza rażno – mówię wam, że tamten pan zaraz pojedzie (*do siebie z uśmiechem*) ale pocztą.

CHŁOP (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły senior)
(*Kłaniając się*) Niech będzie pochwalony!

JAKOB (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Na wieki. (*Chłop odchodzi*) Poczcziwina... konia przyprowadził... doskonałą szkapę. Tego też memu Panu trzeba było – szesnaście mil konno po dwóch bezsennych nocach. (*wyciąga ręce i ziewa*) Czuwamy nielada – trzeba przyznać – służba nocna przykra bardzo – ale za to cały dzień nie ma nic do roboty, prócz o dwóch koniach myśleć – on niczego nie potrzebuje – nie mam się czego skarżyć – trudno mniej, jak doktor wymagać. (*Składa płaszcz*) Onby był gotów pojechać... i bez płaszczu do tego – dalipan, kto go nie zna, myślałby, że **zdrowie, jak u konia** – ja wiem, co się święci – pokaszluje i często. Broń Boże, byś powiedział, bo się gniewa. Wszystko jedno... kontent jestem, zem poczcziwca odprawił z kwitkiem do tego – bez jego wiedzy; muszę go pilnować – jak się da. (*Bryftregier wchodzi*) Dzień dobry panie bryftregier.

BRYFTREGIER (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
Dzień dobry – oto gazety i listy.

JAKOB (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Dużo się należy!

Przyprowadzenie konia przez chłopą staje się podstawą jego rozmyślań na temat tego, że doktor – jego pracodawca – jest postrzegany przez otoczenie jako ten, który ma „*zdrowie jak u konia*”. Taki sposób prowadzenia monologu zbliża tę wypowiedź do manifestacji czynności, którą A. Wierzbicka (1987, s. 367, 370) określa jako *remark* – mówiący odnosi się do własnych wyobrażeń i przekonań na temat postawy doktora i tego, w jaki sposób jest odbierany przez społeczność. Wypowiedź I.10 jest natomiast przykładem komunikatu mężczyzny w średnim wieku o średnim statusie społecznym, który, rozmawiając ze swoim rówieśnikiem z tej samej warstwy społecznej, następnie „na stronie” wysoko ocenia jego kompetencje interpersonalne:

Rys. 23. komentowanie, I.10

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(*siadając*) Jeżeli tylko panowie nie znudzą się ze mną.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To my raczej powinniśmy się obawiać. (*kończy frazes po cichu nachylając się ku Wandzie*)

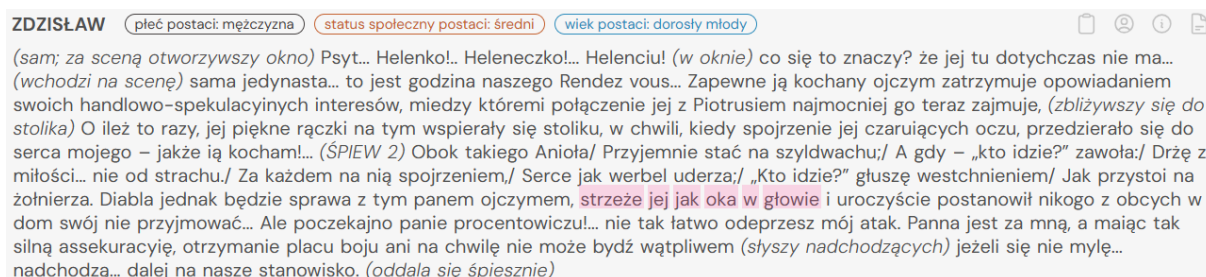
PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(*n. s*) Co to znaczy wprawa. **ldzie mu, jak po maśle**. Jabym tak, przyznam się, nie potrafił.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Panie wolą zawsze młodszych.

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie zawsze, bo dzisiaj młodzi panowie wcale nie zabawni.

Wyrazem tego jest przede wszystkim sens użytego porównania *idzie mu jak po maśle*. Mówiący przyznaje przy tym, że sam nie byłby w stanie zachować się w podobny sposób. Przykład I.55 jest z kolei reprezentowany przez mężczyznę ze średnich warstw społecznych:

Rys. 24. komentowanie, I.55



Nawołuje on kobietę, z którą się umówił. Gdy tylko zauważa jej nieobecność, komentuje sytuację: przypuszcza, że przyczyną tego mogło być zachowanie ojczyma towarzyszki, który planuje jej przyszłość. Następnie płynnie przechodzi do wspomnienia zdarzeń, w których oboje brali udział. Śpiewając, opowiada o miłości, jaką darzy kobietę, jednocześnie wyrażając swoje zdenerwowanie postawą jej ojczyma: „Diabła jednak będzie sprawa z tym panem ojczymem, *strzeże jej jak oka w głowie*”. Fragment ten manifestuje także akt przeklinania (*swear*₂, zob. Wierzbicka, 1987, s. 252–253). Należy jednak mieć na uwadze, że to wypowiedzenie jest częścią większej całości – komunikatu realizowanego przez Zdzisława. Można zatem uznać, że aktem wpisanym w intencję wypowiedzi mężczyzny jest komentowanie: czynność spontaniczna, umożliwiająca ekspresję myśli i wyobrażeń, które nagle pojawiły się w głowie mówiącego (zob. Wierzbicka, 1987, s. 367).

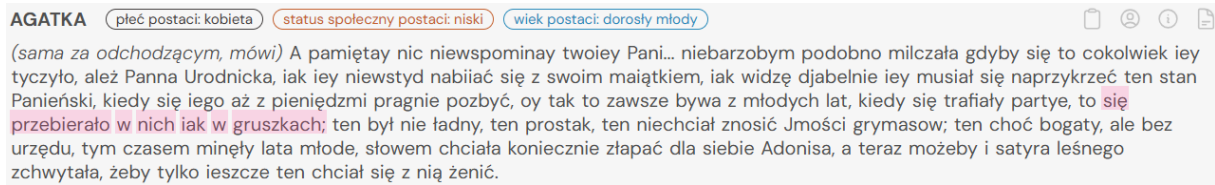
W analizowanym kontekście w użytych porównaniach zleksykalizowanych manifestuje się funkcja intrapersonalna. Konstrukcje włączono do wypowiedzi w celu zobrazowania i wyolbrzymienia nadopiekuńczości ojczyma wobec pasierbicy (I.55) oraz kondycji psychofizycznej osoby, o której wspomina nadawca wypowiedzi (I.60). W przykładzie I.10 wplecione porównanie służy wyrażeniu podziwu dla kompetencji komunikacyjnych rozmówcy.

3. Młode kobiety o niskim (I.47; I.56), średnim (I.8) i wysokim (I.7) statusie społecznym

Analizowane konstrukcje porównawcze występują w wypowiedziach młodych kobiet o niskim statusie społecznym, komentujących zachowanie innych kobiet (I.47; I.56). W komunikacie I.56 didaskalia sugerują obecność pomocniczego aktu mowy – przedrzeźniania (*mock*, zob. Wierzbicka, 1987, s. 149–150). Wspomniana czynność mówienia może

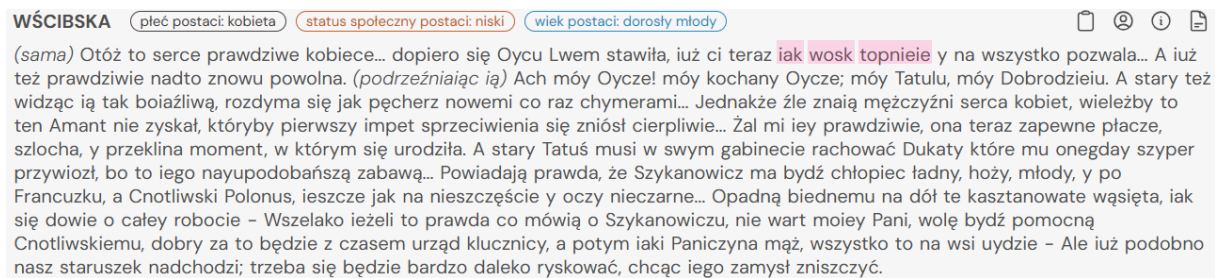
rozpoczynać również wypowiedź I.47: mówiąca odtwarza słowa mężczyzny, z którym właśnie skończyła rozmowę:

Rys. 25. komentowanie, I.47



Następnie jednak wyraża krytyczną ocenę na temat zachowania zamożnej starej panny, mającej w młodości bardzo wysokie wymagania względem kawalerów starających się o jej względy. Według mówiącej postępowanie takie nie przynosi korzyści, a wręcz obraca się przeciwko samej pannie – wraz z upływem lat to ona zaczyna zabiegać o uwagę mężczyzn. Monolog I.56 jest natomiast przykładem komentowania zachowania córki pana, u którego mówiąca służy:

Rys. 26. komentowanie, I.56



Przedrzeźnia ona swoją rozmówczynię, choć z jej wypowiedzi można wyczytać, że szczerze współczuje losu dziewczynie podporządkowanej woli ojca. Kobieta snuje przypuszczenia („ona teraz zapewne płacze, szlocha y przeklina moment, w którym się urodziła”) i wyraża swoją opinię na podstawie własnych przekonań oraz towarzyszących jej emocji, co jest charakterystyczne dla komentowania. Porównania, które występują w analizowanych przykładach (*się przebierało w nich iak w gruszkach* (I.47); *iak wosk topnieie* (I.56)) pełnią funkcję intrapersonalną – służą wyrażeniu opinii na temat zachowania zamożnych panien wobec mężczyzn poprzez zestawienie ich z elementami codziennej rzeczywistości. Nadawca wypowiedzi I.47 odnosi się do kapryśności i niezdecydowania kobiet w sprawach matrymonialnych, natomiast monologu I.56 – zmienności reakcji i postawy panny wobec postanowień ojca.

Młoda kobieta o średnim statusie społecznym (I.8) wypowiada porównanie *drzę jak liść*, komentując swoje położenie:

Rys. 27. komentowanie I.8

JULIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)

(sama, przez chwilę po jego wyjściu stoi nieruchoma, potem nagle biegnie ku drzwiom w głębi, nasłuchując, zatrzymuje się, jakby pod wpływem wewnętrznej walki) Nie... niech odejdzie... nie okażę mu mej słabości... Co to było? co to było?... Przecież to żart chyba... (przechadza się wzburzona po scenie) ja jednak *drzę, jak liść* ze wzruszenia, przestachu czy z podrażnienia?... sama siebie nie poznaję... (staje przy biurku, spostrzega list) Ah, list!... (spogląda na adres) Co?... do mnie?... (rozrywa szybko kopertę) Jego ostatnie słowa... (patrzy w list) Nie mogę przeczytać – za drobne pismo... (idzie szybko ku lampie, czytając z zajęciem) „Łaskawa pani! à un renard ud renard et demi. Chciałaś mnie pani zaszachować i ośmieszyć w bardzo zręczny sposób, żądając ofiary z mojego życia za chwilową fantazją; cenilem zawsze wysoko spryt w kobiecie, ale chciałem panią przekonać, że umiem i z tak trudnego położenia wychodzić zwycięsko. Czy mi się udało... osądzisz sama po przeczytaniu tej przedśmiertnej rady, którą ośmielałem się zostawić pani w spuściźnie po sobie: serdecznej struny w mężczyźnie nie należy nigdy przeciągać, a w miłości źle być... za sprytną. Proszę mi wybaczyć tę zaimprovizowaną komedię, którą pani raczyłaś przecież reżyserować sama i przyjęłaś podziękowanie od pacjenta wyleczonego zupełnie... ze złudzeń i chęci pozyskania pani serca i ręki. Juliusz Topolski. P.S. My lekarze znamy się dobrze z truciznami i nie wierzymy tak łatwo indyjskim elixirom, jak panie belladonie, która tym razem była zwyczajną solą do trzeźwienia czasem omdlałych kobiet, a czasem mdlejącego pomysłu.” (rzuciła list z widoczną irytacją) No, no!... ależ sprytny!... oh, muszę mu przyznać, że przez chwilę nabawił mnie prawdziwego kłopotu... Bardzo sprytny! – byłby z niego wyborczy... mąż?... o nie; za niebezpieczny na męża... Zresztą, kto wie?... takiemu tylko mogłabym być uległą... Helas! może on ma i słuszość – przeciągnęłam strunę i... pękła. Bądź co bądź, żyć z nim byłoby ryzykownie, lecz przepędzić wieczór zawsze przyjemnie. Trzeba go będzie zaprosić znowu na takie tête-à-tête; – zabawnych mężczyzn i zajmujących tak mało, oh, jak mało!... a ja herbaty nie rozumiem bez... sucharków i miłej rozmowy. (Siada przy biurku i zabiera się do pisania)

Mówiąca reaguje nerwowo na sytuację, w której się znalazła: kontekst może wskazywać, że wykazała się obojętnością wobec zachowania pewnego mężczyzny. Z jednej strony wprawiło ją ono w poczucie wzburzenia (na co wskazują didaskalia), z drugiej – „wzruszenia, przestachu czy (...) podrażnienia”. W użyciu porównania manifestuje się funkcja intrapersonalna: jego wybór może wskazywać na chęć werbalizacji nie tylko emocjonalnego stanu kobiety, ale również towarzyszących mu objawów: wzruszenia, przestachu i podrażnienia.

Podobną reakcję można zaobserwować w przykładzie I.7. Przedstawia on wypowiedź młodej kobiety o wysokim statusie społecznym, odnoszącej się do rozmowy z mężczyzną, z którym jest swatana:

Rys. 28. komentowanie, I.7

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)

(sama) (spogląda za nimi i wzrusza ramionami) Oryginał... (po chwili) Ażem urosła na parę łokci we własnych oczach... zdaje mi się, że się dobrze znalazła... dałam mu za Manię!... O, mój paniczu, zdawało ci się, żeś trafił na wiejskie trusiątko, które łatwo obalamucisz!... emhe!... zapewne!... (po chwili) Ale naprawdę, skąd mnie się to wzięło?... sama siebie nie poznaję... bo z początku przeczuwając o czym zacznę mówić, przeleżałam się naprawdę, jak mamę kocham... tak samo jak wtenczas, gdy Antoni mi się oświadczał... ale co za różnica... wtenczas oboje *drżeliśmy jak listeczki*... on – nie wiem, ale ja nic nie widziałam przed sobą... nawet jego... ale ten... chłód wiał od niego!... komediant przebrzydły!... (po chwili) Ha! ha! ha! on mówił o pociągu od pierwszego spojrzenia... myślał, że mię tem rozbroi!... e! pokazuje się, że na zimno mężczyzna nie jest wcale niebezpieczny. (Z rękami założonymi na piersiach przechadza się dumnym krokiem wzdłuż sceny)

Mówiąca jest zaskoczona odwagą, jaką wykazała się w rozmowie z nim – wskazuje, że z początku była wystraszona („przeczuwając o czym zacznę mówić, przeleżałam się naprawdę, *jak mamę kocham*”). Kobieta przyrównuje towarzyszące jej uczucia do tych, których doświadczyła podczas wcześniejszych zaręczyn („tak samo jak wtenczas, gdy Antoni mi się

oświadczał... ale co za różnica... wtenczas oboje *drżeliśmy jak listeczki*”), choć wskazuje, że wówczas podzielała je z oświadczającym się jej Antonim. Czynność wspominania pełni w tym przypadku funkcję pomocniczego aktu mowy: wzbogaca komentarz, który mówiąca werbalizuje w reakcji na żywą dyskusję z innym mężczyzną. Należy zauważyć, że wypowiedź kobiety nie jest jednak wyłącznie komentarzem dotyczącym relacji romantycznych, ale przede wszystkim oceną własnego zachowania. W użyciu *porównań jak mamę kocham* oraz *drżeliśmy jak listeczki* manifestuje się funkcja intrapersonalna. Za pomocą konstrukcji *jak mamę kocham* kobieta podkreśla towarzyszący jej w przeszłości lęk, z kolei mówiąc *drżeliśmy jak listeczki*, werbalizuje swoje odczucia.

4. Kobiety w średnim wieku o średnim (I.3; I.13; I.28–I.33) i niskim statusie społecznym (I.4)

Porównania, które wpleciono do komentarzy kobiet w średnim wieku o średnim statusie społecznym, służą wyrażeniu oceny na temat zachowania innych osób (I.3; I.28–I.33) oraz bieżących wydarzeń (I.13). Komunikaty I.3 oraz I.28–I.33 są wypowiedziane przez jedną postać. W egzemplifikacjach I.3 i I.28 mówiąca wyraża swoją ocenę na temat tzw. starych kawalerów:

Rys. 29. komentowanie, I.3

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(wchodzi głębia) Korzystałam z tego, że Klotylda wyjechała na parę godzin do prezesowej i wymknęłam się niby na spacer... *(gadatliwie, chodząc po scenie)* Muszę się rozmówić z panem Ignacym i skończyć raz... Byle tylko zdobył się na krok stanowczy, to interes już zrobiony. Klotylda nie jest od tego.

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(u okna) Co ona tu będzie tak spacerować i murgotać... *(otartszy oczy, przybliżyła się i przygląda jej się)*

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni) 🗑️ 👤 ⓘ 📄
 Boże kochany, co to za nieznośne stworzenia ci starzy kawalerowie; zdawałoby się, że powinni być kuci na wszystkie cztery nogi, tyle przeszedłszy... gdzie tam!... ten na przykład, **jak malomany**, ani be ani me – ust przy Klotyldzie nie umie otworzyć, jak Bożę kocham... co to za różnica od nas panien dojrzałych... *(sposzrzega się)* Bodajże cię, wymknęło mi się... *(do Pawłowej)* moja dziewczyno, jest pan?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
 Dziewczyno! kto pani powiedział, że ja dziewczyna!... ja taka dziewczyna, jak i pani...

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(z godnością) Jestem panną, rozumiesz?

Rys. 30. komentowanie, I.28

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Niema! co za szkoda! gdzież pojechał?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Katać ja go patrzę, gdzie jeździ.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Zaczekam... może pojechał tylko do Topolina, i zminglił się w drodze, bo udałam się umyślnie przez lasek... (znowu chodzi) Skoro Klotylda jest gotowa, kolczyki jakbym miała w kieszeni. a może i co więcej oberwę — może wtenczas nareszcie ten zdrójca Anastazy przestanie się wahać i klęknie przedemną... głupiec! za błogosławieństwo boskie powinienby sobie uważać pozyskanie za żonę kobiety takiej jak ja!... mężczyźni są ślepi, jak Bożię Kocham... (do Pawłowej) moja kobieto, czego się tak na mnie patrzysz?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Przecie nie schowam oczu do kieszeni.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Uu! ma gębę od ucha do ucha... (głośno obrażonym tonem) Co! jakieś powiedziała?

W powyższych komunikatach można zauważyć, że kobieta jest zirytowana biernością towarzyską mężczyzny, zwłaszcza skierowaną ku sobie. Jej kolejne wypowiedzi (I.29–I.32) są natomiast przykładami komentarzy dotyczących zachowania innej kobiety, której postępowanie, jak sądzi mówiąca, znieważa ją:

Rys. 31. komentowanie, I.29

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Uu! ma gębę od ucha do ucha... (głośno obrażonym tonem) Co! jakieś powiedziała?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Świat nie po temu, żeby powtarzać dwa razy głuchemu.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Impertynencje mi gada, chce mnie się pozbyć, jak Bożię Kocham... to pewno ta, co o niej słyszałam... (przygląda się) Fe! to gust dopiero!... jacy ci mężczyźni...

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Co mi się pani będzie tak przyglądać?

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Samaś powiedziała, że nie można chować oczu do kieszeni.

Rys. 32. komentowanie, I.30

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Samaś powiedziała, że nie można chować oczu do kieszeni.

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
A to pani słyszała, a pytała się drugi raz...

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Jak Bożię Kocham, irytuje mnie... jednak trzeba ją wymiarkować, a w razie potrzeby ugłaskać... może ona tu więcej znaczy, niż ja myślę... (po chwili głośno) Moja kobieto, macie dobrego pana, prawda?


PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie byłam tam, gdzie prawdę rozdają.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Świętej cierpliwości trzeba, jak Bożię Kocham... (głośno) musi tak być, bo wszyscy na parę mil w około powtarzają, że dobry.

Rys. 33. komentowanie, I.31

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Jak Bożię kocham, irytuje mnie... jednak trzeba ją wymiarkować, a w razie potrzeby ugłaskać... może ona tu więcej znaczy, niż ja myślę... (po chwili głośno) Moja kobieto, macie dobrego pana, prawda?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie byłam tam, gdzie prawdę rozdają.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)    
(na stronie) Świętej cierpliwości trzeba, jak Bożię kocham... (głośno) musi tak być, bo wszyscy na parę mil w około powtarzają, że dobry.

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Jak dla kogo...

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Kiedy dla wszystkich dobry, to tembardziej dla was...

Rys. 34. komentowanie, I.32

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Zawsze, widzicie, szkoda, że taki człowiek, co ma i majątek i jeszcze żwawy, tak najlepsze lata marnuje na kawalerstwie – ludzie powiadają, że żyje jak pustelnik, i że brak mu nieraz najniezbędniejszych wygod...

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ten głupi co to powiedział, i ten co powtarza.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)    
(na stronie) Jak Bożię kocham, nieznośna baba... (głośno) Czy to prawda, czy nie, zawsze szkoda, że się nie żeni... (po chwili poufale) a i wybyście lepiej na tem wyszli.

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(na stronie) Widzita! jaki to faryzeusz... (głośno) A to jakim sposobem?

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Już jabym w tem była.

Dzieje się tak na skutek częstego przywoływania ludowych paremii przez młodszą kobietę (I.29–I.32), co mówiąca odbiera jako urazę i chęć „pozbycia się” jej. Podobne uczucia odczuwa w reakcji na wieść, że została nazwana guwernantką przez pracodawcę młodszej kobiety (I.33):

Rys. 35. komentowanie, I.33

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Guwernantka! kto to mówił? kiedy mówił?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ady powiadam, że mój pan.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)    
(na stronie) On to mówił!... co to znaczy? jak Bożię kocham, nic nie rozumiem.

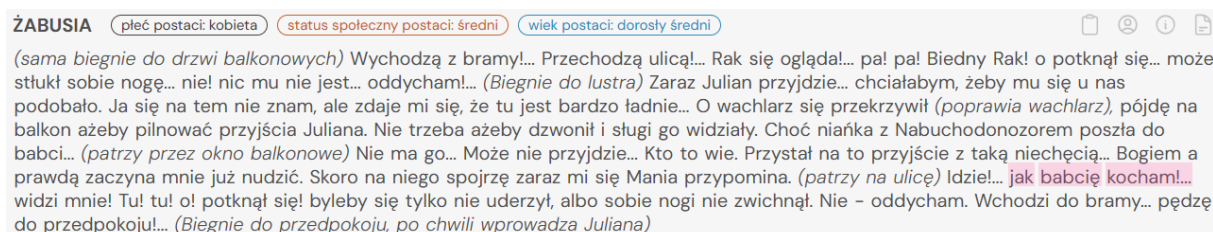
PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(na stronie) Widzisz, jak to ta mruyczysz!

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
I cóż więcej mówił?

Porównanie *jak Bożię kocham* jest obecne w wypowiedziach: I.3; I.28–I.33 i pełni funkcję personalną – jest to przerywnik leksykalny (zob. Pastuch i in., 2024a), który manifestuje się we wszystkich komunikatach jednej postaci.

Monolog I.13 jest natomiast przykładem komentowania bieżących wydarzeń:

Rys. 36. komentowanie, I.13



Mówiąca obserwuje przez okno swojego męża w oczekiwaniu aż oddali się on od domu. Upewniwszy się, że zniknął z pola widzenia, z podekscytowaniem przechodzi do pokoju i szykuje pomieszczenie na zjawienie się gościa – następnie wybiega na balkon, by wyczekać jego nadejścia. Każda czynność i myśl kobiety są opatrzone jej komentarzem, ujawniającym emocjonalne zaangażowanie w przygotowanie się na wizytę innego mężczyzny (Juliana). We wplecionym do jej wypowiedzi porównaniu *jak babcię kocham* manifestuje się funkcja personalna – analiza innych wypowiedzi tej postaci pozwala zauważyć, że użycie konstrukcji nie jest jednostkowe (II.8; III.1; IV.1), co może sugerować przejaw manieri językowej.

Przedstawicielka niskich warstw społecznych (I.4) przygląda się z kolei śpiącemu mężczyźnie, w którym nie rozpoznaje swojego syna – Antka:

Rys. 37. komentowanie, I.4



Komentuje jego wygląd i zapach, porównując leżącą postać z drugim synem, Frankiem, mieszkającym z rodziną w biedzie. Skończywszy głaskanie dziecka, wykrzykuje, że jest to

„Chopak jak malowanie!”. Użyte przez nią porównanie jest swoistym podsumowaniem zaobserwowanych cech fizycznych (m.in. umięśnienia) śpiącego mężczyzny, które intrygują kobietę. Manifestuje się tu zatem funkcja intrapersonalna.

W wypowiedziach dialogowych można z kolei zaobserwować, że porównania zleksykalizowane zostały włączone do manifestacji komentowania, których nadawcami są:

5. Mężczyźni w wieku senioralnym o niskim (I.51), średnim (I.11; I.16; I.18; I.19; I.36; I.41) i wysokim (I.44; I.39; I.49) statusie społecznym

Mężczyźni w wieku senioralnym o niskim i wysokim statusie społecznym używają porównań zleksykalizowanych, komentując zdarzenia bieżące (I.51) i minione (I.44). W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź I.51, przedstawiciel niskich warstw społecznych przerywa rozmowę reprezentantów tzw. wyższych sfer:

Rys. 38. komentowanie, I.51



Na podstawie kontekstu można przypuszczać, że zwrócili oni uwagę na podniesioną przez mężczyznę kwestię: uznawszy ją za niedorzeczną, posądzili go o nietrzeźwość. Nadawca analizowanej wypowiedzi odnosi się tym samym do krytyki, która mogła być wcześniej skierowana w jego stronę: postać jest postrzegana przez rozmówców jako niewiarygodna z powodu pijaństwa, ale w tej sytuacji mężczyzna mówił prawdę. W użyciu porównania *piiany jak bela* manifestuje się funkcja intrapersonalna: mówiący odnosi treść konstrukcji do siebie, podkreślając stan, w jakim – w ocenie rozmówców – mógł się znajdować. Z kolei w przykładzie I.44 tematem rozmowy mężczyzn jest zabawa w ogrodzie:

Rys. 39. komentowanie, I.44

LUDMIR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie spałem w ogrodzie, ale dałem się przenieść, aby nie psuć zabawy.

SZAMBELAN (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Ja się cieszę

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Nie taki diabeł czarny, jak go malują.

JANUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Oj czarny, czarny, Mości Dobrodzieju.

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Nadto dobrze bawiliśmy się nie znając się, abym poznawszy zezwolił na prędkie rozstanie. Dzisiaj nie puszczę.

Wymianę zdań na temat przebiegu sytuacji kwituje komentarzem najstarszy z mężczyzn, stwierdzając, że „*Nie taki diabeł czarny jak go malują*”, czym może sugerować pozytywny przebieg zdarzenia. Użyta konstrukcja z jednej strony pełni funkcję pełnej, odrębnej wypowiedzi (funkcja ideacyjna i interpersonalna), z drugiej – manifestuje językową manierę mówiącego – częste wplatanie przysłów i frazeologizmów (zob. I.39; I.49; XIII.1; XVII.2), w czym przejawia się funkcja personalna.

Seniorzy o wysokim i średnim statusie społecznym używają porównań, komentując zachowanie (I.11; I.19) i położenie (I.39) innych osób oraz ich umiejętności (I.41; I.49). W dialogach I.11 i I.19 seniorzy o średnim statusie społecznym zwracają się do reprezentantów tej samej warstwy, komentując zachowanie młodych kobiet:

Rys. 40. komentowanie, I.11

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Dziś właśnie, hm, i coś ty na to?

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(z udaną pokorą) Ha, jeżeli dziadkowie tego sobie życzą – to – to ja najchętniej.

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
A co! widzisz matka, nie mówiłem? *Ona na to, jak na lato.*

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Chwała Bogu! To już widocznie przeznaczenie.

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
No, więc rzecz załatwiona; niema już o czym mówić. On tu niedługo przyjdzie, to sobie dopowiecie resztę. A teraz dajcie mi się chwilę przedzierać, bo ten szampiter strasznie mnie jakoś rozebrał. Dorciu! a może i ty małego szlumerka? Toć to nasza godzina!

Mówiący obserwuje zachowanie swojej wnuczki, która w wymuszony sposób przystaje na pewną propozycję. Reakcja ta cieszy mężczyznę; po wykrzyknięciu („A co!”) komentuje tę sytuację słowami wskazującymi na spełnienie jego przewidywania w zakresie wyborów podjętych przez młodą kobietę („widzisz matka, nie mówiłem? *Ona na to, jak na lato*”). W użyciu porównania zleksykalizowanego manifestuje się funkcja ideacyjna i interpersonalna,

ponieważ mówiący z zadowoleniem przekazuje swojej rozmówczyni informację, że wnuczka zgodziła się spełnić jego życzenie. W przykładzie I.19 starszy z mężczyzn odnosi się do reakcji siostry swojego zięcia, przedrzeźniającej jego infantylny sposób wysławiania się:

Rys. 41. komentowanie, I.19

MILEWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Z pani wieczna przekora. Nie to, co nasza Żabcia. Jej powiedziec czarno, ona zaraz „czarno, dziadziu, czarno”, ja znów bialo, ona „bialo, dziadziu, bialo”. Anioł, nie kobieta, rodzicom się nigdy nie sprzeciwi a panna Marya to zaraz ciur, ciur, ciur, jak mały kogutek (z *umizgiem*). Taka śliczna panienka i taka sekutnica! (*Marya się odsuwa*) Rozgniewałem panią, przepraszam pokornie, ale proszę darować mnie starem... Cofam sekutnicę, niech będzie... kapryśnica śliczna kapryśnica... Cóż jeszcze się gniewulki?

MARYA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 (z *ironią*) Nie, panie, nie gniewulkam się wcale. (*Odchodzi w głąb*)

MILEWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 (do *Bartnickiego*) Tetryczeje... **jak Boga Kocham**, tetryczeje, trzeba zamąż wydać, bo wiesz... stara panna już coś... tego!... Ja się znam na tem!
 (*Przechodzi niańka i niesie na tacy filiżanki, Milewski ogląda się na żonę i szczypie niańkę w tokieć*)

NIAŃKA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
 O Jezu! co też to starszy pan wyrabia?

Mężczyzna stwierdza, że młoda kobieta „tetryczeje”, przez co powinna zostać jak najszybciej wydana za mąż. We wplecionym przez mężczyznę porównaniu *jak Boga Kocham* („Tetryczeje... *jak Boga Kocham*, tetryczeje” manifestuje się funkcja interpersonalna – podkreśla w ten sposób informację o zgorzknieniu siostry zięcia, chcąc przekonać rozmówcę do swojej opinii. Wypowiedź 1.39 jest z kolei komentarzem seniora z wyższych warstw społecznych o położeniu młodej kobiety:

Rys. 42. komentowanie, I.39

HELENA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
 Widzę, widzę, że muszę.

SZAMBELAN (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
 Dobrze, bardzo dobrze Helusiu, trzeba zawsze tak jak wszyscy.

PAN JOWIALSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Wleziesz między wrony, krakaj jak i ony; ale pani Janowa?

JANUSZ (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
 Przyrzekła dzielić naszą zabawę.

PAN JOWIALSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
 Pani Jowialska, pani Janowa, i Helusia wszystkie wdzięczyć się będą do niego.

Z kontekstu można wyczytać, że zastanawia się ona nad koniecznością wzięcia udziału w zabawie – przebierankach. Jej zakłopotanie zostaje skonkludowane przez starszego mężczyznę przysłowiem *Wleziesz między wrony, krakaj jak i ony*, wskazującym na wpisana w tradycję konieczność dostosowywania się do towarzystwa. W użyciu analizowanej konstrukcji manifestuje się funkcja personalna, interpersonalna i ideacyjna. Mówiący

przekazuje bowiem towarzystwu informację o konieczności dostosowania się kobiety do towarzystwa. Włączanie zleksykalizowanych konstrukcji do wypowiedzi jest charakterystyczne dla jego języka (zob. I.44; I.49; XIII.1; XVII.2), co jest znamienne dla funkcji personalnej.

Komentowane są także umiejętności postaci, o których rozmawiają uczestnicy dialogów. W egzemplifikacji korpusowej I.41 młodszy z mężczyzn kieruje swoje pytanie do obecnej kobiety: „To pani grywa w karty?”:

Rys. 43. komentowanie, I.41

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Ty, mała, będziesz ty tam cicho?

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To pani grywa w karty?

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Jak z nut.

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Przy ojcu musiałam się nauczyć, bo nie lubiał grywać z dziadkiem.

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Co, zemną, nie lubił?

Rozmówczyni nie jest w stanie odpowiedzieć na zadane pytanie, ponieważ uprzedza ją jej dziadek – senior o średnim statusie społecznym – który komentuje umiejętności kobiety, twierdząc, że robi to „jak z nut”. Wplecione przez niego porównanie pełni w tym kontekście funkcję ideacyjną i interpersonalną – wtrącając się do rozmowy, mówiący nie tylko informuje swoich towarzyszy o umiejętnościach wnuczki, ale próbuje zdominować dyskusję (wskazują na to poprzednie wypowiedzi postaci). Wypowiedź I.49 jest natomiast komentarzem skierowanym do słów przedmówczyni:

Rys. 44. komentowanie, I.49

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Dobrze mówisz Helusiu. Słówko wyleci wróblem, a wróci się wołem. Jak uczy, przysłowie.

SZAMBELANOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Przy największej cierpliwości trudno wytrzymać i na szaleństwie trzeba będzie skończyć. (do męża) Odezwiże się Waćpan przecie – czego stoisz?

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Jak na niemieckiem kazaniu, jak mówi...

SZAMBELANOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
A dajże też mi Jegomość święty pokój z temi przysłowiami bez końca.

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(uradowany) Prawda, że ich umiem bez końca.

Kobieta zwraca się do swojego męża, pytając: „czego stoisz?”. Mężczyzna nie jest w stanie odpowiedzieć, ponieważ wtrąca się jego ojciec, porównując postawę syna do „stania” *jak na niemieckim kazaniu*. W użyciu tego porównania manifestuje się zatem funkcja interpersonalna – mężczyzna rozwija pytanie synowej – oraz personalna, ponieważ używanie zleksykalizowanych konstrukcji jest charakterystyczne dla jego sposobu mówienia (zob. I.39; I.44; XIII.1; XVII.2).

Seniorzy o średnim statusie społecznym wplatają porównania do komentarzy, oceniając młodszą kobietę (I.18), podejmując próby wyswatania wnuczki (I.36) oraz wyrażając swoją opinię na temat rozwoju systemów informacyjnych i transportowych (I.16). W pierwszym przykładzie mężczyzna prowadzący dialog z kobietą w średnim wieku, wypowiada opinię na jej temat:

Rys. 45. komentowanie, I.18

The screenshot shows a dialogue between two characters, RADOST and ANIELA. Each character's name is followed by three tags: 'pleć postaci: mężczyzna' (gender), 'status społeczny postaci: średni' (social status), and 'wiek postaci: dorosły senior' (age). The dialogue consists of four lines of text. The first line is from RADOST, the second from ANIELA, the third from RADOST, and the fourth from ANIELA. The text is as follows:

RADOST (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Cóżem to chciał powiedzieć, żebym tak był ze trzydzieści lat młodszy.

ANIELA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
A daj pokój doktorze. Leon już i tak jest dosyć zazdrosny.

RADOST (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Ma o co, **jak Boga Kocham**, ma o co pani dobrodziejko.

ANIELA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Aha! zdaje mi się, że słyszę mego męża na schodach. No doktorze odważnie i śmiało do ataku! Proszę pamiętać, że nosisz moją kokardę.

Wskazuje tym samym, że nie dziwi go zazdrość męża, o której wspomniała rozmówczyni. Użyte przez niego porównanie *jak Boga Kocham* pełni funkcję intrapersonalną – służy podkreśleniu swojego przekonania o słuszności zazdrości męża o żonę. Z kolei w rozmowie, z którego pochodzi wypowiedź I.36, senior próbuje zeswatać jednego ze współgraczy ze swoją wnuczką:

Rys. 46. komentowanie, I.36

The screenshot shows a dialogue between two characters, ONUFRY and WISTOWSKI. Each character's name is followed by three tags: 'pleć postaci: mężczyzna' (gender), 'status społeczny postaci: średni' (social status), and 'wiek postaci: dorosły senior' (age). The dialogue consists of five lines of text. The first line is from ONUFRY, the second from WISTOWSKI, the third from ONUFRY, the fourth from WISTOWSKI, and the fifth from ONUFRY. The text is as follows:

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Pagatowicz już zrobił dobry początek, bo sobie pannę cukierkami skaptował. Teraz tylko kuć żelazo, póki gorące.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
W cóż pan wychodzisz?

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
W co wychodzę? No, rozumie się, w kara, (*zadaje*) dla pana Wistowskiego, znowu, ta Wanda, byłaby **jak ułat**.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(*trąca Pagatowicza*) Oho, już zaczyna!

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Co to za sprytna dziewczyna, to nie macie pojęcia.

Komunikat mężczyzny, do którego wpleciono porównanie *jak ulał* jest, po pierwsze, odpowiedzią na pytanie przedmówcy: „W co wchodzi? No, rozumie się, w kara”. Po chwili jednak senior powraca do wcześniejszych refleksji, o czym świadczy druga część analizowanej kwestii: „dla Pana Wistowskiego, znowu, ta Wanda byłaby *jak ulał*” – ocena, która z panien byłaby najodpowiedniejszą kandydatką na żonę. Daje to podstawę do uznania badanej wypowiedzi za manifestację komentowania. Użycie konstrukcji *jak ulał* pełni w tym kontekście funkcję interpersonalną oraz ideacyjną – jest skierowaną w stronę mężczyzny opinią, mającą wpłynąć na jego sposób myślenia o wnuczce mężczyzny. Nadawca wypowiedzi I.16 rozmawia z żoną, po tym jak został wytrącony z równowagi przybyciem doręczyciela telegramu:

Rys. 47. komentowanie, I.16

ONUFRY (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 (podpisawszy) Na, masz, a powiedz tam temu błaznowi, że jak mi jeszcze raz coś podobnego zrobi, to, to - no to ja mu już będę wiedział co zrobić. (Filip wychodzi) Właściwie mówiąc, to ja mu nawet za to nie mogę nic zrobić, bo oni teraz panami świata.

DOROTA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Cóż znowu? Posługacz!

ONUFRY (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 A *jak Boga kocham*, od czasu jak zaprowadzili te koleje, telegrafy, djabły, historie, to człowiek niewolnikiem w swoim własnym domu. Lada dureń, oto taki naprzykład chlystek z telegrafu, przyjdzie ci choćby w nocy, tłucze się do drzwi choćbyś spał w najlepsze i jeszcze mu za to trzeba dać na piwo. Albo te koleje! Pakują człowieka jak tłomok do skrzynki...

DOROTA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Od kogóż, duszyczko, telegram?

ONUFRY (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 A prawda, jeszcze nie otworzył. (otwiera i mówi z uciechą) Od Wandy.

Mężczyzna komentuje upowszechnienie się kolei i telegrafu – jego zdaniem jest to przytłaczające i powoduje, że „człowiek [staje się – A.R.] niewolnikiem w swoim domu”. We wplecionym przez seniora porównaniu *jak Boga kocham* manifestuje się funkcja intrapersonalna – mówiący podkreśla w ten sposób swoją irytację, spowodowaną zakłóceniem jego poobiedniej drzemki.

6. Mężczyźni w średnim wieku o niskim (I.48), średnim (I.21; I.22; I.34) i wysokim (I.27; I.45) statusie społecznym

Konstrukcje porównawcze są obecne w dialogach mężczyzn w średnim wieku o wysokim statusie społecznym – nadawcy analizowanych wypowiedzi komentują bieżące wydarzenia (I.27; I.45). Pierwsza z nich skierowana jest do reprezentantki tej samej grupy wiekowej i społecznej:

Rys. 48. komentowanie, I.27

DAMAZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(ironicznie) A naturalnie!... Paniś winna, to rzecz jasna! a może i ja także?

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
A nie inaczej! (Objaśnia na stronie Antoniemu o co chodzi)

DAMAZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Jak Pana Boga kocham, to pękać ze śmiechu!

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(jak wyżej) Pękaj Pan sobie! pękaj! a nas nie prześladuj!

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Któż tu prześladuje? (Ile razy rejent się odzywa, nikt nań nie uważa)

Dialog składa się z ironicznej wymiany zdań na temat pewnego zdarzenia. Można zauważyć, że analizowany komunikat jest reakcją nadawcy na swego rodzaju osąd o jego współwinie: „*Jak Boga kocham to pękać ze śmiechu!*”. Przymuszczalnie zatem absurdalność (w opinii mówiącego) takiej percepcji sytuacji przez rozmówczynię przekłada się na komentarz mężczyzny, który wyraża śmieszność jej opinii. W analizowanej wypowiedzi można również dostrzec manifestację aktu wykrzykiwania, pełniącego funkcję pomocniczej czynności mowy. W użytym porównaniu manifestuje się funkcja intrapersonalna – mówiący podkreśla swoje rozbawienie sposobem myślenia rozmówczyni. Z kolei przykład I.45 ilustruje komentarz adresowany do grupy osób, składającej się z mężczyzn o średnim statusie społecznym w średnim i nieokreślonym wieku oraz młodego mężczyzny o wysokim statusie społecznym:

Rys. 49. komentowanie, I.45

SENZI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: nieokreślony)
Na honor! to ogromnie zabawne!

JERZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(spokojnie) Potem, otrzymawszy nadspodziewanie pomoc, dokupiłem trzecią wioskę, liczącą się kiedyś do rodzinnego mego gniazda.

SLIZGAWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Ależ ty chyba z nas zartujesz? Trzydzieści sześć tysięcy! *pracując jak chłop, a może jak wół...*

ROMAN (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie szukaj pan porównań, ale powiedz: jak człowiek niepodobny do pana.

SLIZGAWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Ani do ciebie.

Nadawca badanego komunikatu wyraża swoją ocenę na temat postępowania jednego ze swoich rozmówców, który opowiada o skupowaniu wiosek należących niegdyś do jego rodzinnego majątku. Jest on zaskoczony taką decyzją: „Trzydzieści sześć tysięcy! *pracując jak chłop, a może jak wół*” – być może jego ocena wynika z nieprzystawalności nakładów finansowych, jakie poniósł opowiadający, do wykonanej przezeń pracy. Użyte przez niego

porównania (*pracując jak chłop; [pracując] jak wół*) pełnią funkcję intrapersonalną, gdyż są wyrazem zaskoczenia mówiącego na wieść o poniesionych kosztach.

Mężczyźni w średnim wieku o średnim (I.21) i niskim (I.48) statusie społecznym używają porównań podczas komentowania położenia, w jakim się znaleźli. W dialogu, z którego zaczerpnięto wypowiedź I.21, nadawca analizowanego komunikatu ocenia sytuację, o jakiej opowiedziała mu właśnie żona (Żabusia):

Rys. 50. komentowanie, I.21

The screenshot shows a chat interface with four messages. Each message header includes demographic tags: gender, social status, and age. The first message is from BARTNICKI (male, middle status, middle age) saying "A!...". The second is from ŻABUSIA (female, middle status, middle age) saying "Tak!". The third is from BARTNICKI (male, middle status, middle age) saying "(dusząc się ze śmiechu) Jak Boga Kocham!... a to biedny Maniewicz!". The fourth is from ŻABUSIA (female, middle status, middle age) saying "Teraz chodzi o to, żeby Maniewiczową z biedy wyciągnąć. Trzeba tego pana koniecznie ztąd wyprowadzić. Tymczasem zdaje mi się, że Maniewicz się czegoś domyśla i czatuje na jego wyjście, w której sąsiedniej bramie. Mój złoty, brylantowy, jedyny Raku... wyprowadź ty go z domu. Skoro z nim będziesz szedł, Maniewicz pomyśli, że to twój znajomy i nie będzie go napastował...". The fifth is from MARYA (female, middle status, young age) saying "(do brata) Spodziewam się, że do tego ręki nie przyłożysz...".

W odpowiedzi na zrelacjonowane zdarzenie mężczyzna reaguje śmiechem i radością. Zachowania te mogą wynikać z oceny postaw uczestniczących w niej osób bądź samego rozwiązania akcji. Warto dodać, że w analizowanej wypowiedzi manifestuje się pomocniczy akt mowy, jakim jest wykrzykiwanie: „*Jak Boga Kocham!... a to biedny Maniewicz!*”. W użytym przez mężczyznę porównaniu realizuje się funkcja intrapersonalna i personalna. Z jednej strony konstrukcja *jak Boga Kocham* jest wyrazem radości mówiącego, z drugiej – przejawem charakterystycznej dla niego manieri językowej (porównanie *jak Boga Kocham* pojawia się w innych jego wypowiedziach, zob. I.14; IV.2; IV.4; IV.5; IX.1). Z kolei przykład I.48 wchodzi w skład dialogu między małżeństwem przedstawicieli niskich warstw społecznych:

Rys. 51. komentowanie, I.48

OJCIEC (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(bez ruchu) Dzieńkować Bogu. Juzem myślał, że kuńca temu godaniu nie będzie.

MATKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(szeroko otwartymi oczami wpatrzona w jeden punkt podłogi) A tak – ci – spieszno?..

OJCIEC (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(przerażający bezczuciem) Ha no... Kozalaś poprzesłoniać okna. Zośkę wygnołaś do stajnie. Frybra cie trzensie. Frankowe łózko próżne stoi. Zośki scury nie zjedzom a krowa nie ubodzie. Ten tu śpi. To chyba... byłoby pora na... spocynek. (pausa) Można ostatecznie pockać jaz sie obudzi. Bo nie wiada co z walizom będzie i nie wiada, ka legnie. Cy w nosem łózku, cy we Frankowym łózku. W nosym lo takiego za kwardo. Niekze we Frankowe wlizie. A i trza będzie myśleć o śniodaniu. Coze mu dos. Mliko? mlika mu nie dos. Chybo ze przódý pódzies po zakupy. Ino z tyk Frankowyk piniendzy za krowę nie bier. To na ksiozki. O znów cie trzensie. (po chwili) A te pienć dularów, co Zośce doł, to będzie na przyodziwek. (po chwili) A te drugie pienć, co może dorzuci, kie syrce przed nim ozewrzes, to będzie znowu na obiady. Sprawiedliwie gados. Momy cos. (po chwili) A jo co zmarnowałem, odrobię. Krzepki jesce jezdem w sobie... Póde ka na robotę... za Frankiem... Doświarcenie przecie mom... to mu i radom posłuze... I kie sie tak we dwók weźniemy, to... ho ho!... gospodarstwo będzie rosto jak na droźdzak. (po chwili) Sprawiedliwie godas. Możemy cekoć do rana. (po chwili wskazując Antka) Równno dycho. (po chwili) Chocia mi sie coś tak widzi, ze trocha lzj. Mozeby tera spróbować?... (po chwili ale półgłosem) Ponie!... (po chwili) Ponie!...

MATKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(która do tej chwili nie zmieniła pozy – jakby budząc się – chrapliwym szeptem) Cichoj!!

OJCIEC (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Dobra. Momy cos.

Mężczyzna opisuje sytuację finansową rodziny i wysuwa propozycje, na co każdy z jej członków powinien przeznaczać pieniądze. Jednocześnie postanawia, że wraz ze swoim synem – Frankiem – podejmie pracę, dzięki czemu ich gospodarstwo będzie mogło się rozwijać – stwierdza, że wówczas „będzie [ono] rosto jak na droźdzak”. W tym kontekście analizowane porównanie pełni funkcję ideacyjną i intrapersonalną – mężczyzna roztacza wizję rozwoju gospodarstwa, która może się ziścić, jeśli urzeczywistni on swoje plany. Z jednej strony konstrukcja ma przedstawić żonie mówiącego, jak będzie wyglądać ich majątek, z drugiej – to werbalizacja wyobrażeń mężczyzny.

Przedstawiciele średnich warstw społecznych, którzy są w średnim wieku wplatają porównania zleksykalizowane, kiedy komentują zachowanie innych osób (I.22; I.34). W pierwszym przykładzie mówiący z rozbawieniem komentuje zachowanie syna:

Rys. 52. komentowanie, I.22

IGNAŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: niedorosły)
Zlamana Scyllo, pójdź, niech cię pocieszy twój brat Charybdas! (wychodzi za siostrą)

BORKOWSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Iгнаś, Iгнаś!

BORKOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(odwrócił się, zasłania oburącz usta, pełne śmiechu; do żony) To jest głowa, co?! Ja go stanowczo oddam do akademii orientalnej. Jak Boga Kocham, łaskawco, ja, nawet ja, nie wykalkuluję polityki tak, jak on. Silny łeb!

BORKOWSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Tymczasem wyrzucą go z gimnazjum. Straszne czasy, co z tego chłopca będzie.

BORKOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Eh, no że tam grzmotnął jakiegoś żyda! Już mówiłem w Prądlewiczem; to się tam jakoś zatrze. (pijąc) Sytuacja polityczna, łaskawco; duch czasu, panie.

Komentowaniu towarzyszy wykrzykiwanie, na co wskazują m.in. właściwe dla tego aktu mowy znaki interpunkcyjne. Jak można wyczytać z kontekstu, młodzieniec pobił żyda, co zmartwiło matkę. Uczuć kobiety nie podziela mówiący, traktując postawę chłopca jako godną pochwały. W tym kontekście porównanie *jak Boga Kocham* pełni funkcję intrapersonalną – służy podkreśleniu rozbawienia osoby mówiącej. Natomiast w wypowiedzi I.34 nadawca ocenia zachowanie swojego rozmówcy – reprezentanta tej samej grupy wiekowej i społecznej – który jest pochłonięty pisaniem:

Rys. 53. komentowanie, I.34



Zniecierpliwiony brakiem zainteresowania interlokutora, nadawca zwraca się do niego, wyrażając swoje znużenie: nie tylko porównuje adresata do bycia wyjątkowo nudnym (*nudny jesteś jak flaki z olejem*), ale podkreśla to za pomocą konstrukcji *jak cię życiem Kocham*. We wplecionych porównaniach manifestuje się funkcja interpersonalna oraz, w przypadku konstrukcji *nudny jesteś jak flaki z olejem* – także ideacyjna. W tym kontekście porównania ułatwiają mówiącemu zobrazowanie i wyolbrzymienie monotonii, w jaką popada rozmówca.

7. Młodzi mężczyźni o wysokim statusie społecznym (I.26; I.46)

W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź I.26, interlokutorzy z zainteresowaniem przyglądają się młodej kobiecie i komentują jej imię, wygląd i zachowanie:

Rys. 54. komentowanie, I.26

ŁOŃSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Panna Władzia. Ładne imię.

KRĘCKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Wszystko wogóle ładne.

ŁOŃSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody) 🗑️ 👤 ⓘ 📄
(zbliża się do Władki wpatruje się w nią) No i cóż?... (do Kręckiego) Zaczzerwieniła się, **jak Boga Kocham**.

KRĘCKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
O, bo panna Władzia jest bardzo nieśmiała osoba.

ŁOŃSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Tak!

Uwagę młodego mężczyzny o wysokim statusie społecznym zwraca nagły rumieniec towarzyski – daje wyraz swojemu zainteresowaniu, zauważając sygnał jej speszenia się. Podkreśla to wplecione porównanie *jak Boga Kocham*, które ma uwydatnić spostrzeżenie zarumienienia się kobiety. W użyciu konstrukcji manifestuje się funkcja interpersonalna, która uwiarygodnia wypowiedź mężczyzny w oczach rozmówcy. Z kolei przykład I.46 jest częścią rozmowy, w której młody przedstawiciel wyższych warstw społecznych pozornie interesuje się sytuacją swojego rozmówcy – należącego do tej samej grupy wiekowej i społecznej:

Rys. 55. komentowanie, I.46

LUTOBORSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie mógł ci tej twojej Aszantki w żaden sposób darować... No, a w zeszłym roku, jakieś majątek sprzedał, to już się zupełnie ciebie wyparł. Swoją drogą, to i ja ci to powiem: głupstwo zrobić, żeś sprzedał.

ŁOŃSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
I tak i tak, byliby mnie wyrzucili...

LUTOBORSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody) 🗑️ 👤 ⓘ 📄
Ja **zpracowany jestem, jak wół...** teraz dopiero udało mi się w świat wyrwać trochę... Cóż to, wyjeżdżasz?...

ŁOŃSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Ja... nie wiem jeszcze.

LUTOBORSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Widzę, że się pakujesz.

Początkowo ocenia jego zachowanie, wskazując, że postąpił niewłaściwie („głupstwo zrobić, żeś sprzedał”), by szybko przejść do opisu własnej sytuacji życiowej: „Ja *zpracowany jestem jak wół...* teraz dopiero udało mi się w świat wyrwać trochę”. Sygnalizuje tym samym, że ciężko pracuje, w związku z czym nie ma czasu na odpoczynek. Użyte przez niego porównanie pełni funkcję ideacyjną i interpersonalną – służy przekazaniu odbiorcy wyolbrzymionego opisu swojej aktualnej sytuacji życiowej.

8. Młode kobiety o niskim (I.52; I.62), średnim (I.5; I.24) i wysokim (I.35; I.40) statusie społecznym

Młode kobiety o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym wplatają porównania zleksykalizowane do komentarzy, odnosząc się do własnego położenia (I.24) lub zachowania (I.35) i postępowania (I.62) innych osób. Pierwsza egzemplifikacja korpusowa przedstawia sytuację, w której dziewczęta zdejmują spódnicę z jednej z klientek konfekcji, komentując walory fizyczne kobiety:

Rys. 56. komentowanie, I.24

SANÇOUCI (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale trzeba tu hrabiego sprowadzić, bo tam zmarlinie... (do pryncypałowej) proszę pani przecież to już wnet siódma, teraz już nikt nie przyjdzie, żadna z tych pań...

SCHOLZÓWNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(przerwywając jej) Owszem. Mogą przyjść i przyjdą. Ale cóż z tego? Piękna, dobrze zbudowana indywidualność może się wszędzie rozbiierać, nawet na ulicy.

MAŃKOWSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(z której obie dziewczęta zdejmują spódnicę; zanosząc się od śmiechu) **Jak Boga Kocham** ja trzasnę... Agaj jak dziś nie przestaniesz, to ja kolek dostanę.

SCHOLZÓWNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(poważnie) Filisterki na to są, aby się nam przyglądały z uczuciem śmiertelnej zawiści i wielbiły nasz dyonyzejski światopogląd (jakby sobie jeszcze coś przypominiała) aha! i nasz hedonizm, he-do-nizm!

PANNA KAZIA
(parska nieprzepartym śmiechem i ucieka do stołu, Mańkowska zostaje w negliżu... Mańkowska trzymając się jedną ręką za biust, drugą za brzuszek, dopada w śmiechu kozetki i rzuca się na nią leżącą tuż obok Scholzówny, która z dziwną powagą w staje i siada na inny fotel)

Ona sama nie zbywa tego milczeniem – z rozbawieniem także komentuje sytuację, w jakiej się znalazła. Podkreśla, że jeśli dziewczęta nie przestaną, to lada moment „trzasnie”, czyli pęknie ze śmiechu. Konstrukcja *jak Boga Kocham* pełni w tym kontekście funkcję interpersonalną – mówiąca zapewnia rozmówczynię, że ze śmiechu dostanie kolek. Z kolei tematem dialogu I.35 jest, zainicjowana przez nadawcę analizowanej wypowiedzi, refleksja nad tzw. małżeństwem z rozsądku:

Rys. 57. komentowanie, I.35

JULIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(nieco zmieszana) Tak... tak... ale na dwoje, potrzeba dwa razy tyle co na jedno... a każda miłość się znudzi, gdy ją wyjmiemy z ram komfortu, elegancji i zbytku... Przykro to... ale tak jest... trzeba dziś robić des mariages de raison.

HANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Dziwne mi rzeczy mówisz... doprawdy!... Chyba żartujesz...

JULIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale gdzie tam... **jak mamę Kocham!**... Tobie się nie dziwię... Dziadek cię wychował na dziką kobietę... ale przecież pan Alfred powinien cię być z życiem zapoznać.

HANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
To prawda... Pan Alfred często powtarza, tak jak ty... rozsądek przedewszystkiem... Ale cóż hrabia?

JULIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
No pojmujesz, że z sobą otwarcie nie mówimy... to zawsze strona drażliwa... ale jestem pewna, że zupełnie tak samo ocenia położenie nasze... Lubimy się niby... czas nam doskonale schodzi... ale rozsądek przedewszystkiem... Mnie potrzeba innego męża... jemu żony inne, albo żadnej... Jestem nawet przekonana, że gdy pójdę za mąż, on tego za złe mi nie weźmie i może nie zapomni o mnie.

Rozmówczyni kobiety jest zaskoczona takim podejściem – nie dziwi to mówiącej, która zaprzecza temu jakoby miała żartować. Wskazuje jednocześnie, że choć wie, że druga z kobiet została wychowana przez dziadka „na dziką kobietę”, to jednak powinna być świadoma, na czym polega małżeństwo. Porównanie *jak mamę Kocham*, wplecione do wypowiedzi analizowanej w przykładzie I.35, mogłoby zostać potraktowane jako element zaklinania się (*swear₁*) – mówiąca wyraźnie zapewnia o prawdziwości swoich słów. Należy zauważyć jednak, że jest to fragment wypowiedzi skierowanej do jej rozmówczyni – w dalszej części kobieta ocenia jej naiwną wiarę w małżeństwo z miłości, wobec czego użyta konstrukcja pełni w tym kontekście funkcję interpersonalną. W rozmowie młodych dorosłych, z której zaczerpnięto wypowiedź I.62, reprezentantka niskiego statusu społecznego zgadza się ze stwierdzeniem swojej przedmówczyni – przedstawicielki wyższych warstw społecznych – odnoszącym się do postępowania kobiet, których wyobrażenie o mężu ukształtowały romanse:

Rys. 58. komentowanie, I.62

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)

Nie rozumiey WaćPan, żeby wemnie głowa zastępowała serce, nie nabiiam myśli temi nie podobnemi istnościami, któremi często romansowe opisowania przewracaią rozsądek płci naszej... wiem, że tak doskonałego człowieka nie masz, któryby nie miał słabości, y wierz mi WaćPan, że ktoby w oczach moich chciał tę doskonałość udawać, źleby onim rozumiała, człowieka w człowieku odmienić nie można, a kto się chce okazać doskonalszym nad ludzkość, oszukuje sam siebie y tych, którym układność za prawdę udaie. Więcey považam w ludziach tę powolność, która umie błędy y słabości darować, iak tę surowość, która przez skrytą pod maską cnoty pychę nayniewinniejszych potępia.

AGATA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)

Oy co to, to prawda, że nasze Panie nie które ułożą sobie czasem w myśli, coś nie podobnego do ludzi, y do tego mniemania płodu całe życie natężona imaginacya wzdycha, a serce zimne iak lod tylko się w głowie pali, próżność szanując sama, alembikuie miłość własną tym przekonaniem, że tylko tacy ludzie, iakich nie masz na świecie, warci ie adorować. Gdzie to tych Tyrysow, tych Dafinisów szukać.

WIERNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: nieokreślony) (wiek postaci: dorosły młody)

(podługim zamyśleniu) Wszystko, co slysze z ust Heleny, pokazuje mi tę moc umysłu, który się tak doskonale umiał oprzeć dziwactwom uprzedzenia, ale cóż ztąd wnosić mogę, więc śliczna Heleno! kiedy umiesz przepuszczać błędy, potrafisz żyć szczęśliwie z każdym mężem, sama sobie iesteś naydoskonalszą radą, kiedy masz tę powolność.

Nie tylko uznaje jej stwierdzenie za słuszne, ale rozwija tę myśl: krytykując próżność takich kobiet wskazuje, że ich miłość póty nie zostanie spełniona, póki swoje uczucia kierować będą do wymaginowanych wzorców zaczerpniętych z literatury. Wplecione do wypowiedzi porównanie *zimne iak lod* służy zwięzłemu przekazaniu swojego wyobrażenia o postępowaniu kobiet odrzucających starania mężczyzn, którzy są dalecy od takich wzorców. W tym kontekście w użyciu konstrukcji porównawczej przejawia się funkcja ideacyjna.

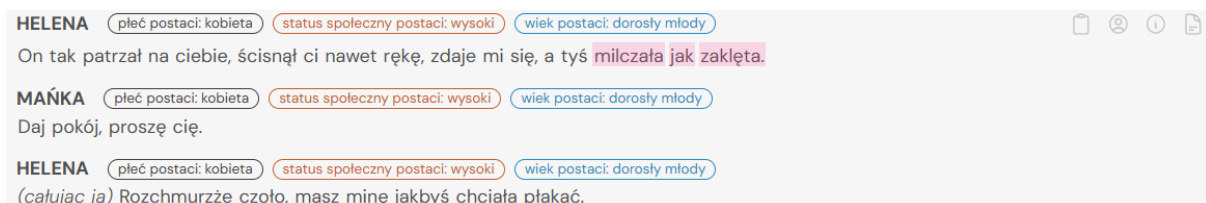
Młode kobiety o średnim i wysokim statusie społecznym używają porównań, komentując zdarzenia bieżące (I.5) i minione (I.40). W pierwszym przykładzie mówiąca reaguje na zachowanie brata: spostrzega, że ten chodzi za nią i przedrzeźnia jej głos:

Rys. 59. komentowanie, I.5



Kontekst nie pozwala ustalić, czy wprawia ją to w zdenerwowanie lub złość – nie można zatem potraktować jej wypowiedzi jako oceny zachowania mężczyzny. W związku z tym analizowany komunikat należy uznać za realizację komentowania, w którym mówiąca odnosi się do bieżącej sytuacji. We wplecionej do jej wypowiedzi konstrukcji *jak cień idzie za mną* manifestuje się funkcja intrapersonalna – mówiąca werbalizuje w ten sposób zauważone „śledzenie” jej przez brata. Natomiast w egzemplifikacji I.40 jedna z kobiet ocenia sytuację, w której wcześniej znalazła się ze swoją rówieśniczką:

Rys. 60. komentowanie, I.40



Według relacji nadawcy mężczyzna okazywał wyraźne zainteresowanie drugiej kobiecie, która go, zdaniem mówiącej niesłusznie, nie odwzajemniła. Być może zakłada, że jej rozmówczyni powinna odpowiedzieć na zachowanie mężczyzny, a zwłaszcza jego gest (uściśnięcie dłoni). Użyte w jej wypowiedzi porównanie *milczała jak zaklęta* pełni funkcję ideacyjną i interpersonalną, ponieważ kobieta przekazuje swojej rozmówczyni informację o, jej zdaniem, niewłaściwej reakcji.

Młoda kobieta o niskim statusie społecznym (I.52) posługuje się porównaniem *stara iak świat*, komentując wiek innej kobiety:

Rys. 61. komentowanie, I.52

AGATKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
To tybyś się z nią ożenił?

OBROTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
A dla czegoż nie! gdyby tylko ona sama chciała? Panienska iak Krezus bogata.

AGATKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
A stara iak świat.

OBROTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale ma za to dukaty ieszcze starsze.

AGATKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Którey iuż miia piąty krzyżyk,

W analizowanym dialogu rozmówcy wymieniają zdania na temat potencjalnego małżeństwa młodego mężczyzny z dużo starszą kobietą w celu szybkiego wzbogacenia się. Kiedy mężczyzna porównuje obiekt ich rozmowy do Krezusa, mówiąca podkreśla dojrzały wiek kobiety – czyni to powtórnie w swojej kolejnej wypowiedzi. Użyte przez nią porównanie może mieć wymiar humorystyczny (służyć wyśmianiu pomysłu swojego rozmówcy), w związku z czym w tym kontekście analizowana konstrukcja pełni funkcję ideacyjną i interpersonalną.

9. Kobiety w średnim wieku o średnim (I.2) i wysokim (I.9) statusie społecznym

Kobiety w średnim wieku o średnim i wysokim statusie społecznym używają porównań zleksykalizowanych, gdy ich komentarze koncentrują się wokół tematyki matrymonialnej. W dialogu I.2 nadawca analizowanego komunikatu początkowo instruuje swoją rozmówczynię, zachęcając ją do zapoznania się ze starszym, jak się wydaje postaciom, mężczyzną:

Rys. 62. komentowanie, I.2

MADAM DE TUL (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
No... panno Heleno! przecież się waćpanna rusz cokolwieczek... pan pułkownik nie jest wprawdzie wymagającym... ale nie można znów tak byż nie śmiała... i mało mówiącą... (na stronie) trzeba ją ośmielić... pułkownik wie, że to mojego chowu panienka...

ZDZISŁAW (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(z przymileniem do Heleny) Pani jesteś tak piękną!... i tyle zachwycasz twem anielskiem spojrzeniem! że w istocie... gdybym niebył w tym wieku...

MADAM DE TUL (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Rozsądny jakiś człowiek (do Heleny) widzisz Heleneczko jak jest grzecznym... no... tylko śmiało... nieobawiaj się niczego... spojrzj tylko... *siwiuteńki jak gołąbek* (do siebie) ale przyjemny jakiś człowiek... (do Heleny) z waćpanny przyzwoitego znalezienia się, poweźmie zarazem dokładne o mojem wychowaniu wyobrażenie – (odchodząc do stolika) i jam taką była, pókim niedoświadczyla mężczyzn konwersacyi (wzdycha) ach! co to za przyjemne wspomnienie!... (siada przy stoliku i robi pończochę) (na stronie) niech sobie pogadają – jestem w tym względzie, zupełnie spokojną... bo ani on dla niej, ani ona dla niego.

ZDZISŁAW (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(jak wyżej – po cichu) Jakże jestem szczęśliwy!...

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(podobnie) O Ddzistawie! na cóż się narażasz...

Sytuacja ta daje kobiecie asumpt do refleksji na temat jej własnych wyobrażeń o zachowaniu się panien i wspomnień, kiedy sama była swatana. Konstrukcja *siwiuteńki jak gołąbek* służy z jednej strony opisowi wyglądu mężczyzny, o którym mówiąca rozmawia z młodszą kobietą, z drugiej – zmniejszeniu dystansu, jaki dzieli jej rozmówców. Może na to wskazywać użycie formy deminutywnej (*siwiuteńki*), jak również kontekst zdania, w którym znajduje się porównanie: „[W]idzisz Heleneczko jak jest grzecznym... no... tylko śmiało... nieobawiaj się niczego...spojrzj tylko...”. W tym kontekście w użyciu porównania zleksykalizowanego manifestują się funkcje: ideacyjna i interpersonalna. Egzemplifikacja I.9 przedstawia natomiast wymianę zdań na temat swatania:

Rys. 63. komentowanie, I.9

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie mówię nic na to, że zapewne wszystko mu zapisze, bo to gagatek, mój Panie... niech sobie ma... i owszem! ale właśnie cóżby to szkodziło, żeby się niebożątka pobrali... powiedz Pan sam...

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Już to panie lubicie swatać, to rzecz wiadoma...

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Ładnie patrzeć, jak się takich dwoje dzieciuchów kochają... (po chwili) ja poszłam za Tobunia tylko z przywiązania i nie skarżyłam się nigdy, chociaż był *goły, jak kapucyn*... bieda była taka, żeby siekierą nie urąbał...

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Dobra Pani, wzajemna miłość, to skarb największy, miałem żonę, to wiem.

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Jeżeliby siostrunia nie chciała o nich wiedzieć, to ja jednak znajdę na to sposób... znajdę jakem poczciewa!...

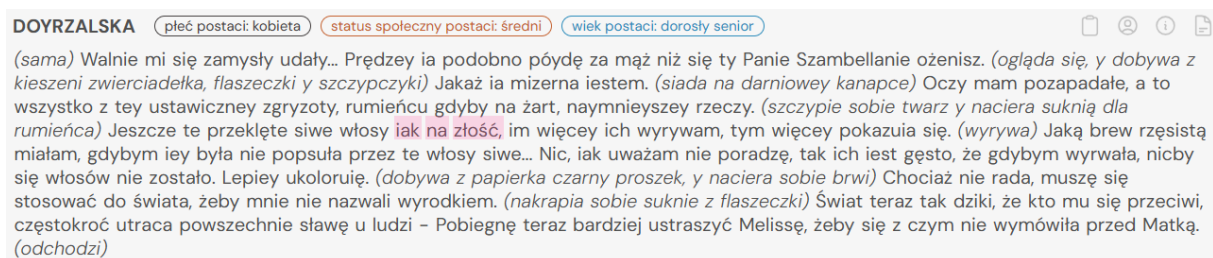
Na komentarz mężczyzny, sugerujący, że czynność ta leży w zainteresowaniach kobiet, nadawca analizowanej wypowiedzi reaguje pozytywnie: pomysł złączenia młodych w parę wzbudza w niej przyjemne emocje i skłania do refleksji nad własną młodością i małżeństwem „z Tobuniem”. Kobieta wspomina, że jej związek był wynikiem przywiązania, nie zaś

kalkulacji materialnych. Choć w komunikacie pojawia się czynność wspominania, należy zauważyć, że jest to pomocniczy akt mowy: głównym celem mówiącej jest wyrażenie pozytywnych emocji skorelowanych z pomysłem młodej pary. Wplecione do wypowiedzi porównanie *goły jak kapucyn* pełni funkcję ideacyjną – służy wyrażeniu określonej treści (tu: przedstawieniu braku majątku męża).

10. Wypowiedzi pozostałych postaci

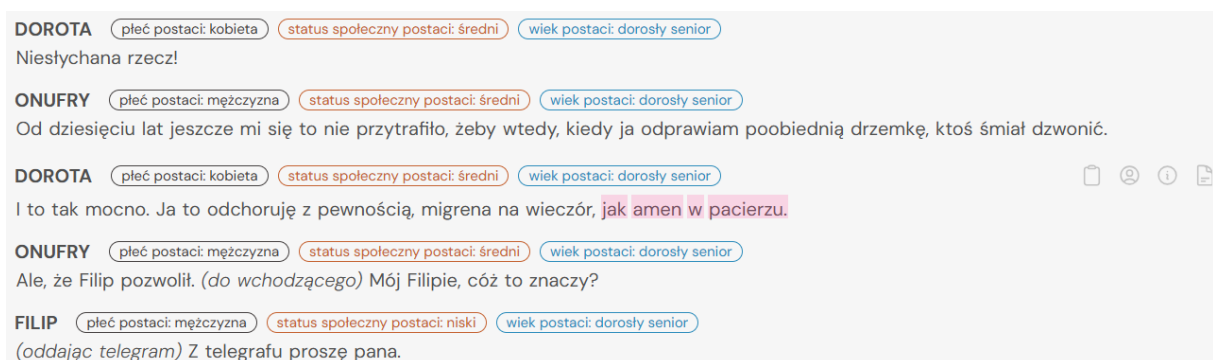
W monologu kobiety w wieku senioralnym, reprezentującej średnie warstwy społeczne (I.42), mówiąca nawiązuje do sytuacji, która dopiero co miała miejsce, wyraźnie ciesząc się z przebiegu zdarzeń:

Rys. 64. komentowanie I.42



Następnie spogląda w lustro i ocenia swój wygląd, ubolewając nad oznakami starzenia, m.in. siwizną. Słowa postaci wskazują, że jest to kompleks kobiety, który usiłuje ukryć przed światem. Wpleciona do jej komentarza konstrukcja *iak na złość* pełni funkcję intrapersonalną – może być sygnałem wyrażenia zdenerwowania z powodu zmian w wyglądzie. Inna seniorka o średnim statusie społecznym w dialogu, z którego pochodzi wypowiedź I.12, jest poruszona rozlegającym się dźwiękiem dzwonka w czasie poobiedniej drzemki:

Rys. 65. komentowanie, I.12



Aby podkreślić swoje niezadowolenie ze zaistniałej sytuacji, a przy tym wyrazić zgodę ze stanowiskiem swojego przedmówcy („Od dziesięciu lat jeszcze mi się to nie przytrafiło, żeby wtedy, kiedy ja odprawiam poobiednią drzemkę, ktoś śmiał dzwonić”), kobieta wskazuje, że na pewno („*jak amen w pacierzu*”) odchoruje to zdarzenie. Użyte przez nią porównanie ma na celu podkreślenie pewności wystąpienia złego samopoczucia, w czym manifestuje się funkcja intrapersonalna. Konstrukcja porównawcza została również wpleciona do komentarza mężczyzny o nieokreślonym wieku, reprezentującego niższe warstwy społeczne (I.64):

Rys. 66. komentowanie, I.64

IGNACY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
To nic – skoczę do majstra.

ADOLF (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Przynajmniej idź, bez skakania obejdzie się.

IGNACY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
(wychodząc) Gdzie tam obejdzie się? Trzeba się zwiijać, jak mucha w ukropie. (We drzwiach do Majora) Jest, jest – a ja lecę do kowala.

MAJOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(wszedłszy) Stój, zmiłuj się; daj mi pierwszej fajkę, nim polecisz.

IGNACY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
Piorunem! (Wychodzi)

Mówiący, wychodząc z pomieszczenia, w którym rozmawia ze swoim interlokutorem – mężczyzną w średnim wieku o wysokim statusie społecznym – komentuje jego odpowiedź. Nawiązuje tym samym do zabawy słownej, podjętej przez rozmówcę: można podejrzewać, że nie zrozumiał jego intencji – żartu językowego, który polegał na dosłownej interpretacji postanowienia „skoczenia do majstra”. W związku z tym nadawca analizowanej wypowiedzi komentuje słowa swojego przedmówcy, podkreślając, że w zaistniałej sytuacji konieczny jest pośpiech. Aby to zaakcentować, dodaje, że „trzeba się zwiijać, jak mucha w ukropie”, co w kontekście rozmowy pełni funkcję interpersonalną i ideacyjną. Z kolei w dialogu I.25 jest prowadzony między matką a Ignasiem – niedorosłym mężczyzną, który pali papierosa: używa porównania *jak Boga kocham*, podkreślając swoje zdezorientowanie związane z uwagami matki dotyczącymi poprawności jego wymowy podczas nauki łacińskich paremii:

Rys. 67. komentowanie, I.25

The screenshot shows a chat interface with four messages. Each message is annotated with three tags: 'płeć postaci: mężczyzna' (male character), 'status społeczny postaci: średni' (middle social status), and 'wiek postaci: niedorosły' (immature age). The first message is from IGNAŚ: 'Ale mammo, co też to mama mówi, joj!'. The second is from BORKOWSKA: 'No, no! nie bądź taki przemądrzały! Ja dobrze wiem, co mówię. Zdaje mi się, że to po łacinie. No więc. (dumnie wyszła)'. The third is from IGNAŚ: '(zbaraniał) Jak Boga Kocham, teraz już sam nic nie wiem. (pociąga papierosa) Szport mi gotów zgasnąć, (pali) tak mi mama w głowie zawróciła, że... (pali)'. The fourth is from LAURA: 'Iгнаś, daj mi raz pociągnąć, to nie powiem, że palisz.'. The fifth is from IGNAŚ: 'Lorka! (po namyśle) Ty jesteś moje nieszczęście – na! (podaje siostrze papierosa; ona wdzięcznie puszcza dymek cieni, wdowieński) Matka idzie!! więc (głosem wielkim) In kidit inScyllam.'

Młodzieniec używa porównania *jak Boga Kocham*, podkreślając w ten sposób swoje zdezorientowanie związane z poprawnością wymowy łacińskich paremii. W omawianym przykładzie manifestuje się zatem funkcja intrapersonalna.

II. odpowiadanie

wiem, że coś do mnie powiedziałeś

zakładam, że chcesz, żebym z tego powodu powiedział coś do ciebie

zakładam, że chcesz, żebym coś powiedział z powodu tego, co powiedziałeś,
a co spowodowałoby, że ktoś dowie się czegoś

myślę o tym, co powiedziałeś jako o części czegoś, co powinno mieć inną część, określoną
część

mówię: X

mówię to, ponieważ myślę, że muszę powiedzieć coś z powodu tego, co powiedziałeś

zakładam, że nie muszę mówić więcej

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 371)

Odpowiadanie (*answer*) jest czynnością, którą A. Wierzbicka sugeruje postrzegać jako „werbalną odpowiedź na inny akt mowy”²⁴. Najczęściej manifestuje się ona w reakcji na pytanie zadane przez przedmówcę, jednak nie jest to warunek konieczny. W praktyce odpowiadanie może następować po aktach, które otwierają miejsce na werbalną odpowiedź rozmówcy. Należy przy tym zastrzec, że jakkolwiek reakcja werbalna na poprzedzającą ją czynność mowy nie staje się automatycznie odpowiadaniem. Omawiany tu akt musi stać się częścią wypełniającą lukę, powstałą na skutek manifestacji wcześniejszej czynności mówienia.

²⁴ „[A] verbal response to another speech act” (Wierzbicka, 1987, s. 372).

A. Wierzbicka wskazuje, że jednym z elementów *odpowiadania* jest dążenie do wypełnienia istniejącej luki i zamknięcia wymiany zdań:

Niezależnie od tego, czy dostarcza ona wszystkich informacji, których pierwszy rozmówca najwyraźniej poszukiwał, czy też odrzuca założenie, że odpowiadający może i będzie udzielał takich informacji, implikacja wydaje się następująca: „zakładam, że nie muszę mówić więcej”. W tym sensie *odpowiadanie* miałoby być satysfakcjonującym, wystarczającym, trafnym stwierdzeniem, które powinno zakończyć wymianę zdań²⁵.

Badaczka dodaje także, że intuicyjnym celem *odpowiadania* jest podzielenie się wiedzą z rozmówcą lub innymi osobami, które przysłuchują się tej czynności. Z tego powodu zdecydowała się na zamieszczenie w swojej eksplikacji czynności następującego komponentu: ‘zakładam, że chcesz, żebym coś powiedział z powodu tego, co powiedziałaś, a co spowodowałoby, że ktoś dowie się czegoś’ (zob. Wierzbicka, 1987, s. 371, 373).

W tym miejscu warto wspomnieć o różnicy, którą lingwistka sygnalizuje pomiędzy odpowiadaniem rozumianym jako *answer* i *reply*. W komentarzu zamieszczonym pod eksplikacją drugiego z czasowników wskazuje, że *reply* jest pełnoprawnym, niemal niezależnym aktem, stojącym na równi z wypowiedzią poprzedzającą go (zob. Wierzbicka, 1987, s. 373). W tym sensie odpowiadający nie czuje raczej konieczności wypełnienia luki, otworzonej przez wypowiedź przedmówcy; jego reakcja jest raczej niezależnym, choć powiązaniem tematycznie aktem.

W badanym materiale zidentyfikowano 16 realizacji odpowiadania, do których wpleciono porównania zleksykalizowane przedstawione w tabeli nr 3.

Tabela 3. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie odpowiadania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>być głodnym jak pies, jak wilk</i>	<i>głodny jestem jak pies</i>	II.1
<i>być, pozostać, stać się itp. jak głaz</i>	<i>pozostać jak głaz</i>	II.2
<i>cichy, łagodny, potulny jak baranek</i>	<i>[cierpliwy] jak baranek</i>	II.3
<i>czerwony jak burak, jak piwonia, jak rak, jak upiór, jak wiśnia</i>	<i>czerwienią się jak buraki</i>	II.4
<i>czuć się jak groch przy drodze</i>	<i>jak groch przy drodze</i>	II.5; II.6

²⁵ „Whether it provides all the information that the first speaker appears to have been seeking or rejects the assumption that the *answer* can, and will, provide such information, the implication seems to be: ‘I assume I don’t have to say more’. In that sense, an answer is supposed to be a satisfactory response, a sufficient response, a fitting response, a response which should round off the exchange” (Wierzbicka 1987: 373).

<i>(idzie) jak z płatka itp.</i>	<i>idzie jak z płatka</i>	II.7
<i>jak babcię Kocham</i>	<i>jak babcię Kocham</i>	II.8
<i>jak cię, ciocię, mamę Kocham</i>	<i>jak dziadunia Kocham</i>	II.9
<i>jak oparzony</i>	<i>jak oparzona</i>	II.10
	<i>jak sparzony</i>	II.11
<i>jak ulany</i>	<i>jak ulany</i>	II.12
<i>pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy; żart. jak dziki osioł</i>	<i>pracuję jak wół</i>	II.13
<i>rozpuścić kogo (co), rozpuścić się jak dziadowski bicz</i>	<i>się rozpuściła jak bicz dziadowski</i>	II.14
<i>Zdrów jak koń, jak ryba, jak rydz, jak rzepa, rub. jak byk</i>	<i>zdrów chłopak jak ryba</i>	II.15
	<i>zdrów jak lew</i>	II.16

Źródło: opracowanie własne.

1. Młodzi mężczyźni o średnim (II.5; II.13) i wysokim (II.1) statusie społecznym

Młodzi mężczyźni o wysokim i średnim statusie społecznym używają porównań zleksykalizowanych, odpowiadając na pytania o swoje samopoczucie. W dialogu II.1 mężczyzna w średnim wieku o wysokim statusie społecznym jest zaskoczony widokiem młodszego mężczyzny – pyta go, kiedy się zjawił oraz, jak się ma:

Rys. 68. odpowiadanie, II.1

The screenshot shows a chat interface with the following messages and annotations:

- REJENT** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): (zadyszany) Kiedyżeś ty przyjechał, żem nic nie słyszał... jak się masz...
- GENIO** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły młody): (całując go w ramię) Jak się mam, przede wszystkim **głodny jestem jak pies**, ale znalazło się już bóstwo opiekuńcze, które ukazało mi promyk nadziei.
- REJENT** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): (do ucha) Odebrałeś telegram?
- GENIO** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły młody): (podobnież – drwiącym tonem) Nie.

Młodszy z rozmówców serdecznie wita się ze swoim towarzyszem, a następnie podkreśla, jak bardzo jest głodny („*głodny jestem jak pies*”). Zaznacza jednak, że znalazł się już ktoś („bóstwo opiekuńcze”), kto obudził w nim nadzieję. Kontekst wypowiedzi nie pozwala stwierdzić, czy mówiący ma na myśli gotowość do zaspokojenia głodu, czy też odnosi się do innego zdarzenia, które wywołało w nim wiarę w spełnienie pewnych oczekiwań. W użytym przez niego porównaniu manifestuje się zatem funkcja ideacyjna i interpersonalna, ponieważ mężczyzna informuje rozmówcę o swojej potrzebie fizjologicznej (głodzie). W przykładach

II.5 i II.13 młodzi mężczyźni, zapytani przez swoich rówieśników o samopoczucie, udzielają różnego rodzaju odpowiedzi:

Rys. 69. odpowiadanie, II.5

MUSZKAT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
A jest nareszcie i czuły Endymion.

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
To ty! jak się masz?

MUSZKAT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ja jak zwykle; jak groch przy drodze. Ale ty kochanku, mam już wiadomość o twoich sprawkach.

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(zaniepokoiony) O jakich sprawkach, jeśli wiedzieć wolno?

MUSZKAT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie o najlepszych. Bałamucisz się.

Rys. 70. odpowiadanie, II.13

HRABIA (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Bon jour, Fredziu!... dam jeszcze niema?

ALFRED (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: nieokreślony) (wiek postaci: dorosły młody)
Jak się macie!... Lada chwila ich czekam... Jak to dobrze że przyszliście wcześniej. (Do Eugeniusza) Cóż słyhać u ciebie?

EUGENIUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
A cóż, pracuję jak wół... dziś palnąłem pięćset wierszy... będziecie kontenci... tromtadraty się wściekną... (Do hrabiego) Już to, hrabio, skarżyć się na mnie nie możecie...

HRABIA (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Tak... dosyć!... talent masz... ale przyznaj sam także, że ci z tem dobrze... Jadasz doskonale obiady, pijesz dobre wina... kobiety cię lubią...

EUGENIUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
I cóż chciałeś?... żebym was i głupstw waszych bronił, dla waszych pięknych oczu?

W egzemplifikacji II.5 wypowiedź mówiącego jest skonstruowana według charakterystycznej dla polskiej grzeczności językowej zasady asymetrii, przedkładającej rolę odbiorcy nad rolę nadawcy. W analizowanym kontekście zasada ta manifestuje się poprzez zainteresowanie tym, co dzieje się w życiu rozmówcy, a nie mówieniem o sobie. Nadawca badanej wypowiedzi krótko odpowiada na pytanie („Ja jak zwykle; *jak groch przy drodze*”). Jednocześnie wskazuje swojemu interlokutorowi, że wie o jego „sprawkach” (występkach). Użyte przez mężczyznę porównanie zleksykalizowane pełni w tym kontekście przede wszystkim funkcję interpersonalną – jest reakcją na grzecznościowe pytanie o samopoczucie, zadane przez rozmówcę. Jednocześnie mówiący przekazuje interlokutorowi informację o tym, jak się czuje, w związku z czym w użyciu porównania *jak groch przy drodze* można mówić o funkcji ideacyjnej. W wypowiedzi II.13 mówiący wyolbrzymia swoje zmęczenie, którego przyczyną ma być twórczość poetycka – porównuje swoje zajęcie do ciężkiej pracy fizycznej (*pracuję jak wół*). Aprobata szuka u jednego z rozmówców – hrabiego – do którego zwraca się,

oczekując pochwały. We wplecionej do jego wypowiedzi konstrukcji porównawczej manifestuje się funkcja interpersonalna i ideacyjna, ponieważ nadawca chce być widziany przez swoich rozmówców jako człowiek zajęty pracą.

2. Mężczyźni w średnim wieku o niskim (II.14) i średnim statusie społecznym (II.2; II.3; II.6; II.15)

Reprezentant niskiego statusu społecznego (II.14) używa porównania zleksykalizowanego, odpowiadając na pytanie swojego równolatka – przedstawiciela średnich warstw społecznych – dotyczące pomocy kucharce:

Rys. 71. odpowiadanie, II.14

URZĘDNIK Z MAGISTRATU (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(do Woźnego) Czy odprowadziłeś tę kucharkę do szpitala Śgo Ducha?...

WOŻNY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)

Odstawiłem ją wozem skarbowym, bo iść nie mogła; ale doktor kiwał głową i rzekł do młodszego doktora, tak żem dosłyszał: „iż trudno aby była wyleczoną, bo nos jej odpadł; podniebienie zepsute i całe ciało gnije aż do kości”. Szkoda, bo to miała być kiedyś dobra kucharka, ale *się rozpuściła jak bicz dziadowski* i kilka razy była tu już w areszcie, bo ją patrol w nocy z ulicy sprzątał. Potem w domu roboczym, aż w końcu gdy ztamtąd wyszła, rozpiła się jeszcze gorzej i rozłajdaczyła, aż teraz przyszło jej na koniec.

Mówiący relacjonuje przebieg zdarzeń, nie tylko cytując słowa doktora, ale również komentując upodlenie kobiety, która, jak wskazuje, *się rozpuściła jak bicz dziadowski*. Użyte przez niego porównanie pełni funkcję ideacyjną – nadawca dzieli się z odbiorcą wiedzą na temat losu kobiety.

Przedstawiciele średnich warstw społecznych używają porównań zleksykalizowanych, kiedy odpowiadają: młodej kobiecie, ciekawej usposobienia mówiącego (II.3), pytającej o stan zdrowia rówieśniczce (II.15) oraz innym mężczyznom w średnim wieku, zainteresowanym samopoczuciem (II.6) i decyżją o ślubie mówiącego (II.2). W przykładzie II.3 można zauważyć, że na pytanie młodej kobiety o cierpliwość swojego rozmówcy, odpowiedź mężczyzny zamyka się w porównaniu [*cierpliwy*] *jak baranek*:

Rys. 72. odpowiadanie, II.3

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Choćby najdłużej!

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(przyszywając zmarszczoną falbanę) Czy pan bardzo cierpliwy?

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)

Jak baranek.

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Będę pana tymczasem bawić rozmową, żeby się panu nie nudziło. O czym my to mówili?

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(podnosząc głowę) Że serce...

Wplecione do wypowiedzi porównanie pełni przede wszystkim funkcję interpersonalną – mówiący podtrzymuje rozmowę, odpowiadając na pytanie kobiety połączeniem wyrazowym *jak baranek*, nawiązującym do wypowiedzianego przez kobietę określenia *cierpliwy*. Pośrednio manifestuje się tu również funkcja ideacyjna, ponieważ mężczyzna przekazuje rozmówczyni informację o swoim usposobieniu. Zwięzłą odpowiedź nadawcy obserwuje się także w dialogu II.6:

Rys.73. odpowiadanie, II.6

BŁAŻEJ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(wchodząc) Niech będzie pochwalony!...

WALENTY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(opryskliwie) Któż tam (obraca się) A! (niechętnie) Na wieki... Jak się masz panie Błażeju?

BŁAŻEJ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Jak groch przy drodze. Ciężkie czasy.

WALENTY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(protekcjonalnie) Proszę siadać.

BŁAŻEJ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(oglądając się) Ależ tu teraz u ciebie po pańsku panie Walenty.

Mówiący wskazuje, że czuje się *jak groch przy drodze*. Długość wypowiedzi może również wynikać z okazywanej przez rozmówcę – przedstawiciela tej samej grupy wiekowej i społecznej – wyraźnej niechęci, co sugerują didaskalia. Użyte przez mężczyznę porównanie zleksykalizowane pełni, podobnie jak w przykładzie II.5, funkcję interpersonalną – jest reakcją na grzecznościowe pytanie o samopoczucie, zadane przez rozmówcę – a przy tym ideacyjną, ponieważ przekazuje mu w ten sposób informację o swoim nastroju. Dyskusja interlokutorów o pomysłe ożenku jednego z nich została przedstawiona w przykładzie II.2:

Rys. 74. odpowiadanie, II.2

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Bóg by dał.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Więc na serjo myślisz się pan żenić?

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
A cóż robić? wobec takiej miłości ze strony panny, nie mogę przecież pozostać jak głaz.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
A cóż będzie z pańską chorobą?

PAGATOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(z fantazją) E, panie! przy takiej żonie, to człowiek o chorobie zapomni. Ot, np. wczoraj w wieczór, jakieśmy się rozbawili, roztańczyli, to zaraz czułem się zdrowszy.

Jeden z nich dopytuje, czy jego towarzysz jest przekonany o podjętej decyzji – kolejna kwestia tej postaci może sugerować, że zważa m.in. na nienajlepszy stan zdrowia rozmówcy.

Odpowiadający wskazuje, że uczucie, jakim w jego mniemaniu darzy go pewna panna (Wanda, zob. II.3) nie pozostawia mu wyboru – nie może zatem wobec niej, jak podkreśla, *pozostać jak głaz*. We wplecionym porównaniu manifestuje się w tym kontekście funkcja ideacyjna – mężczyzna informuje rozmówcę, że w zaistniałych okolicznościach nie może pozostać obojętny. Z kolei tematem rozmowy II.15 jest dobrostan dziecka:

Rys. 75. odpowiadanie, II.15



Kobieta pyta o jego zdrowie – interesuje ją, czy chłopiec nie chorował. Odpowiadający bagatelizuje jej obawy – choć przyznaje, że gorączkował, podkreśla, że było to chwilowe, ponieważ ogółem jest *zdrow chłopak jak ryba*. W użyciu tego porównania manifestuje się funkcja ideacyjna – mówiący przekazuje informację o stanie zdrowia chłopca – oraz częściowo interpersonalna. W kontekście całej wypowiedzi, stwierdzenie to ma zapewnić rozmówczynię, że nie musi obawiać się o jego kondycję.

3. Młode kobiety o niskim (II.12), średnim (II.11) i wysokim (II.9) statusie społecznym

Wypowiedź młodej reprezentantki niskiego statusu społecznego (II.12) jest częścią dialogu z klientką pracowni konfekcji damskiej, w której pracuje:

Rys. 76. odpowiadanie, II.12



W odpowiedzi na pytanie kupującej zachwala dopasowanie ubioru do jej figury. Chcąc kontynuować rozmowę ze starszą kobietą, dodaje jednak pytanie dotyczące imienia jej syna, przez co manifestacja odpowiadania nieco odbiega od tej, którą uznano by za wzorcową. Z drugiej jednak strony taki sposób prowadzenia rozmowy jest charakterystyczny dla sytuacji komunikacyjnej, w jakiej znalazły się interlokutorki (sprzedaż towaru i nawiązanie relacji z potencjalną klientką). Użyte przez nią porównanie *jak ulany* pełni funkcję ideacyjną i interpersonalną – ma przekonać kobietę, że ubranie pasuje do jej sylwetki. Odpowiedź kobiety w rozmowie II.11 jest zbliżona do realizacji omawianego aktu, zaprezentowanej w egzemplifikacji II.14:

Rys. 77. odpowiadanie, II.11

MELANIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Nieprzytomna – wzięła mnie za panią, i tylko rozpaczliwie błagała, żeby Cesię pielęgnować. Obaj doktorzy nie ręką nawet za pół dnia jej życia. Zamówiłam służącego, ażeby panią jeszcze dziś uwiadomił.

REGINA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
A czy jej nie zaniedbują? Zastrzegłam, żeby nie odstępowali.

MELANIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Siedzą u niej ciągle i odpędzają jakiegoś bernardyna, który gwałtownie chce z nią rozmawiać. Zanim tam weszłam, usłyszałam z korytarza, jak ktoś wewnątrz pokoju bada po cichu, kiedy pani chorą przywiozłaś, czy ją odwiedzasz i tak dalej. Gdy otworzyła drzwi, stała przy progu szarytka i stary bernardyn, który spostrzegłszy mnie odskoczył *jak sparzony* i zaraz wybiegł.

REGINA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Cóż to za jeden?

MELANIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Zapomniałam się spytać a żałuję, bo wartoby donieść ojcu Makaremu, że jego baranki, korzystając iż świątobliwy przeor zbyt niebem zajęty, za daleko po ziemi się rozlażą.

Na pytanie o opiekę nad pozostającą w ciężkim stanie ciotką, mówiąca w szczegółach opisuje jej przebieg: przy chorej są obecni zakonnicy, którzy uparczywie próbują z nią rozmawiać. Wplecione do wypowiedzi porównanie pełni funkcję ideacyjną – jest informacją o reakcji bernardyna na widok mówiącej. Z kolei reakcja odpowiadającej, którą przedstawiono w przykładzie II.9 jest podobna do zachowania mężczyzny z rozmowy II.3:

Rys. 78. odpowiadanie, II.9

HANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(*udając ciągle wesołość*) A pamięta dziadzio jak niedawno wołał na mnie (*udając jego sposób mówienia*) bądź poważniejsza, brateńku!... Nie trzeba się trzpiotać, brateńku!... A co? czy nie tak, dziadusi?

DOWGIEŁŁO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Oho... ho!... co to za głowa!... Asińdzka mi już nura daje... nie o taką to powagę mi chodzi. (*Nachylając się*) Czyś nie słaba, aniotku?

HANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Jak dziadunia kocham... nie.

DOWGIEŁŁO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(*ciszzej*) Może pustki w biureczku, a ktoś potrzebuje?... co pieszczotko?... stary zgad!...

HANNA
(*zaprzeczająco kiwa głową*)

Odpowiedź kobiety niemal zawiera się w porównaniu („*jak dziadunia kocham... nie*”), co sprawia wrażenie podobieństwa wypowiedzi do manifestacji aktu zaklinania się (por. przykład I.33). W interpretacji kluczowy jest kontekst, który nie wskazuje na to, by kobieta musiała „solennie zapewniać, że coś jest prawdą” (WSJP PAN); wypełnia jednak „lukę” konwersacyjną, zainicjowaną przez starszego rozmówcę. Użyte przez nią porównanie pełni funkcję interpersonalną – ma przekonać odbiorcę do zapewnienia mówiącej, że nie czuje się słabo.

4. Kobiety w średnim wieku o wysokim statusie społecznym (II.7; II.10)

Reprezentantki wysokiego statusu społecznego używają konstrukcji porównawczych, gdy odpowiadają na pytania swoich rówieśników, reprezentantów tej samej warstwy społecznej, dotyczące wiary w „dni feralne” (II.7) oraz zachowanie innej osoby (II.10):

Rys. 79. odpowiadanie, II.7

DRECKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Hem! więc osłabił?

KLAPKIEWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Zaraz, opowiem jak było; ale przedewszystkiem czy państwo wierzycie w dni feralne?

ŁUCKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
A któżby nie wierzył. Są dni że jak pójde do Włodkowskiej, żadnej sukni, nędznego ubranka dobrać nie mogę; pięćdziesiąt przerzucę nadaremno; a w inne znowu wszystko **idzie jak z płatka**.

DRECKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
A mnie czasem do biura nawali się tyłu suplikantów, że i apetyt i humor na cały dzień stracę.

KLAPKIEWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Otóż to proszę państwa; dla mnie nie dzień jest feralny, ale cyfra 3, 13 i wszystko co się kończy na trójkę; ale przedewszystkiem 13. Wyjeżdżam z Warszawy, nie spostrzegłem się był 3 Lipca. W tej Warszawie to człowiek i o datach zapomina. W wagonie spostrzegam; myślę sobie będzie źle, ale cóż trudno, wstrzymać się na nic się nie zdało. Jadę, przyjeżdżam do Marjenbadu i zajężdżam do Klingera; i cóż pani powie, dają mi numer 13.

Rys. 80. odpowiadanie, II.10

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(*wchodząc śpiesznie także z lewej strony i przypinając pończochę do gorsu*) Helenko! (*do Rejenta*) Cóż Pan stoisz, jak malowany... idź Pan za nią, tu się coś zrobiło.

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(*niecierpliwie*) Co się zrobiło? (*Helena wróciwszy, wybiega na prawo*)

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie wiem, jakem pocziwa... Pan Damazy zamknął się z siostrunią i klóć się podobno... Helenka wybiegła **jak oparzona** i szuka Anteczka, nie wiem po co... trzeba ich pilnować, mój Panie.

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(*z prawej strony, prowadząc Antoniego i odbierając mu książkę, którą czytał*) Rzućcie Pan tę książkę i biegnij kazać zaprzęgać. (*kładzie na siebie zarzutkę*) Wszak Pan masz tu swoje konie?

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Mam. Co to, zasłabł kto? posłać po doktora?

W pierwszym przykładzie otwarta przez pytanie luka zostaje dość szybko wypełniona odpowiedzią uczestniczki rozmowy. Spełnia ona wszystkie wyznaczniki analizowanego aktu mowy, przy czym komentarza wymaga realizacja ostatniego z nich, tj. „zakładam, że nie muszę mówić więcej”. Odpowiedź mówiącej wydaje się wyczerpująca: kobieta nie tylko pośrednio stwierdza, że wierzy w dni niepomyślne, ale następnie rozwija swoją tezę, opowiadając o swoich doświadczeniach. Wplecione porównanie *idzie jak z płatka* pełni w tym kontekście funkcję ideacyjną – służy sprawnemu wyrażeniu hipotetycznego biegu pomyślnych zdarzeń. W drugim z wymienionych przykładów kobieta najpierw kieruje swojego rozmówcę, by ten zainteresował się gwałtowną reakcją młodej kobiety („idź Pan za nią, tu się coś zrobiło”). Zdezorientowany mężczyzna pyta, „co się zrobiło”, do czego mówiąca odnosi się, fragmentarycznie opisując przebieg sytuacji. Użyte przez nią porównanie *jak oparzona* występuje w funkcji ideacyjnej – ma nie tylko zwizualizować reakcję uczestniczki zdarzenia, ale również przedstawić ją w nieco przejawionym świetle.

5. Wypowiedzi pozostałych postaci

Kobieta w średnim wieku o średnim statusie społecznym używa porównania *jak babcię Kocham* (II.8), odpowiadając na pytanie swojej rówieśniczki, należącej do tej samej grupy społecznej:

Rys. 81. odpowiadanie, II.8

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Ja także...

MANIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
A... tak?

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Jak Babcię Kocham. (Pauza)

(Marya podnosi się i nie odrywając oczów od książki wychodzi do pokoju dziecka. Maniewiczowa i Żabusia patrzą na siebie i wybuchają śmiechem)

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Uważałaś?

Kontekst dialogu wskazuje, że kobiety są skrupowane obecnością szwagierki jednej z nich. Wymieniają zdania m.in. na temat planów zakupu nowych kapeluszy. Na pytanie Maniewiczowej, czy Żabusia także ma to w planach, kobieta zapewnia ją o prawdziwości swoich słów, używając, podobnie jak w przykładach II.3 i II.9, wyłącznie porównania zleksykalizowanego. Służy ono zatem nie tylko wyrażeniu własnej pewności, ale również przekonaniu interlokutorki o swojej szczerości. Jak sygnalizowano w analizie przykładu I.12, konstrukcja ta pojawia się kilkakrotnie w wypowiedziach postaci (I.13; III.1; IV.1), co może

wskazywać na charakterystyczną dla niej manierę językową. W związku z tym w użyciu porównania manifestuje się nie tylko funkcja personalna, ale również – ideacyjna i interpersonalna, ponieważ porównanie zleksykalizowane jest wyrazem potwierdzenia.

Konstrukcja porównawcza pojawia się także w wypowiedzi II.16, będącej częścią dialogu między seniorem i młodszą od niego o około pokolenie przedstawicielką średniej warstwy społecznej:

Rys. 82. odpowiadanie, II.16

The screenshot shows a dialogue between two characters, RADOST and ANIELA. Each line of dialogue is preceded by three colored labels: a blue label for gender (pleć postaci: mężczyzna for RADOST, kobieta for ANIELA), an orange label for social status (status społeczny postaci: średni), and a blue label for age (wiek postaci: dorosły senior for RADOST, dorosły średni for ANIELA). The dialogue text includes: RADOST: "Nie! morfiny. Fircyk jakiś! poczekaj napiszę ja ci list!"; ANIELA: "Ale jeśli rzeczywiście słaby?"; RADOST: "Żeby to choć słaby pani dobrodziejko, ale **zdrów jak lew**, cóżem to chciał powiedzieć."; ANIELA: "(na stronie) Oj! zdaje mi się, że moja sprawa na złej drodze, ha! spróbujmy. (głośno) Więc pan doktor jesteś tak stanowczym przeciwnikiem wód zagranicznych?"; RADOST: "Tak pani dobrodziejko; chyba w ostatniej konieczności."

Mówiący przekonuje swoją rozmówczynię, że mężczyzna, o którego pyta, jest *zdrów jak lew*. Użyta konstrukcja ma zobrazować dobrą kondycję zdrowotną pacjenta (funkcja ideacyjna), a zarazem przekonać do tego rozmówczynię, w czym, podobnie jak w przykładzie II.15, częściowo manifestuje się funkcja interpersonalna.

W rozmowie dwóch niedorośliych reprezentantek średniego statusu społecznego (II.4) jedna z nich powątpiewa w historię przedstawioną przez swoją interlokutorkę:

Rys. 83. odpowiadanie, II.4

The screenshot shows a dialogue between two characters, HESIA and MELA. Each line of dialogue is preceded by three colored labels: a blue label for gender (pleć postaci: kobieta), an orange label for social status (status społeczny postaci: średni), and a blue label for age (wiek postaci: niedorośli). The dialogue text includes: HESIA: "Właśnie – a jak za kobietę, to tak! o! (przerzuca się na rękę Meli) omdlewająco! omdlewająco! a potem w oczy... w oczy... Ja tak zawsze robię..."; MELA: "Ty?"; HESIA: "Ja! powiadam ci – studenty **czzerwienią się, jak buraki**."; MELA: "Puść mnie..."; HESIA: "Co tobie?"

Druga z kobiet zapewnia siostrę, że wszystko to jest prawdą, a dodatkowo – powoduje zakłopotanie młodych mężczyzn („powiadam ci – studenty *czzerwienią się jak buraki*”).

Wplecione przez nią porównanie pełni funkcję ideacyjną – służy zilustrowaniu reakcji innych osób na jej gesty.

III. strofowanie

myślę o tobie tak, jak myśli się o dzieciach, którym należy zabronić robić rzeczy, których
nie powinny robić
uważam, że zrobiłeś coś złego (X)
mówię: (zrobiłeś coś złego)
czuję się źle z tego powodu
chcę ci coś powiedzieć z tego powodu
chcę, żebyś zrozumiał, że takie rzeczy są złe
mówię to w ten sposób, ponieważ chcę, żebyś tego nie robił (X)
chcę, żebyś poczuł się źle z powodu tego, co mówię

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 146)

Strofowanie opiera się na angielskim czasowniku *scold*. Jest emocjonalnym i hierarchicznym aktem mowy, umiejscawiającym nadawcę w pozycji rodzica lub nauczyciela, natomiast odbiorcę – w pozycji dziecka. Różnicą między relacją, w której dorosły strofuje dziecko, a relacją, w której w analogiczny sposób zwraca się do innego dorosłego, jest poczucie odpowiedzialności za odbiorcę. O ile o konieczności jej zaistnienia należy mówić w pierwszej z wymienionych sytuacji, o tyle nie ma ona miejsca w drugiej – dorosły nie jest zobligowany do wzięcia odpowiedzialności za osobę pełnoletnią. Tym zatem, co łączy obie sytuacje jest zachowanie reprezentowane przez mówiącego, który uważa się za upoważnionego do kontrolowania zachowania innej osoby (Wierzbicka, 1987, s. 146). Ten, kto strofuje chce zatem uświadomić odbiorcy, że jego postępowanie nie jest właściwe. Swoją reakcją próbuje zniechęcić go do powtórzenia tej czynności, być może wierząc, że pozwoli mu to osiągnąć zamierzony cel (Wierzbicka, 1987, s. 146–147)²⁶.

W KorTeDa zidentyfikowano 8 wypowiedzi manifestujących realizację strofowania, do których wpleciono następujące porównania:

²⁶ A. Wierzbicka dodaje ponadto, że cechą charakterystyczną strofowania (*scold*) i zrządzenia (*nag*) jest „przedłużający się i potencjalnie nieskuteczny hałas” (*prolonged and possibly ineffectiv noise*, Wierzbicka, 1987, s. 146). Właściwość ta jest trudna do identyfikacji w tekstach pisanych, a same przykłady realizacji strofowania, które podaje badaczka nie zawsze ją spełniają (zob. Wierzbicka, 1987, s. 145–146). W związku z tym nie należy traktować tej cechy jako obligatoryjnej, tym bardziej, że nie została ona wyszczególniona w definicji czynności.

Tabela 4. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie strofowania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak babcię Kocham</i>	<i>jak babcię Kocham</i>	III.1
<i>jak cię, ciocię, mamę Kocham</i>	<i>jak cię Kocham</i>	III.2
<i>siedzieć, stać kołkiem a. jak kolek</i>	<i>stoisz jak kolek</i>	III.3
<i>spaść, wbiec, wpaść jak bomba</i>	<i>wpadleś tu jak bomba</i>	III.4
<i>stać, siedzieć itp. jak malowany</i>	<i>stoisz iak malowana</i>	III.5
<i>stać, stanąć, sterczeć jak słup</i>	<i>jak słup stoisz</i>	III.6
<i>wpaść, rzucać się, przebiegać, nadciągać, lecieć, rwać, spaść jak burza</i>	<i>wpadasz jak burza</i>	III.7
<i>wyglądać jak śmierć angielska</i>	<i>wyglądasz jak śmierć angielska</i>	III.8

Źródło: opracowanie własne.

1. Mężczyźni w średnim wieku o średnim (III.3; III.4; III.6) i wysokim (III.2) statusie społecznym

Przedstawiciele średniej warstwy społecznej używają konstrukcji porównawczych, kiedy: strofują młodszego od siebie reprezentanta tej samej warstwy społecznej (III.4), rówieśnika o niskim statusie społecznym (III.6) oraz seniora o wysokim statusie społecznym (III.3). Powodem do zwrócenia uwagi na niewłaściwe zachowanie jest bezczynność rozmówców (III.3; III.6) lub nagle i nietaktowne przerwanie rozmowy (III.4). Wypowiedź III.3 jest atypową realizacją strofowania:

Rys. 84. strofowanie, III.3

The screenshot shows a dialogue between two characters, EKONOM and SARMACKI. EKONOM is a middle-aged man with a medium social status, and SARMACKI is an older man with a high social status. EKONOM says: "Nietylko że nieprzyjemne, ale nawet krwiożercze. Nazywa się Tygrysicki." SARMACKI replies: "Tak, tak - Tygrysicki! (Na stronie) Bomby i granaty!" EKONOM then says: "(na stronie) Jakaś twarz kirasyerska! (Żurośław patrzy za scenę, ekonom cicho do Sarmackiego, trącając go w bok) Znajże waść respekt dla jaśnie wielmożnego pana, stoisz jak kolek. Czy nie możesz trochę ugiąć karku?" SARMACKI replies: "(tupiąc z gniewu) Bomby i granaty!" EKONOM concludes: "(usuwając się) To jakiś dragon, nie podstarości!"

Nie zachowano w niej hierarchii, która jest nie tylko wpisana w omawiany akt, lecz była również ważnym elementem codziennej rzeczywistości w czasie, w którym sytuacja komunikacyjna mogła mieć miejsce. Asymetria relacji przejawia się nie tylko na płaszczyźnie

wiekowej (strofujący jest młodszy od swojego rozmówcy), ale i społecznej, ponieważ mówiący gani przedstawiciela wyższego statusu społecznego. Przyczyną czynności jest niewłaściwe, według nadawcy wypowiedzi, zachowanie seniora, który nie ugiął karku, czym mógł obrazić „jaśnie wielmożnego pana” (zob. I.1). Analogiczny powód – bierność rozmówcy – staje się powodem strofowania mężczyzny w przykładzie III.6.:

Rys. 85. strofowanie, III.6

EKONOM (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Oj! pani Marcinowa! pani Marcinowa! wszystko djabli wzięli!

MARCINOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(żegnając się) Święty Jacku! cy do was przystąpiło?...

EKONOM (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Przekłety baka! czemu tu jak słup stoisz? Biegaj, przynieś trąbę!

KWIK (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Trąbę? zaraz! Miraculum! miraculissimum! (Odchodzi)

Ten sam, co w egzemplifikacji III.3, mówiący jest poirytowany brakiem podjęcia natychmiastowej reakcji przez interlokutora. W analizowanym komunikacie można zaobserwować kilka pomocniczych aktów mowy: pytanie (*ask*₂), wykrzykiwanie, nakazywanie (*direct*₁) a nawet – przeklinanie (*swear*₂) („przekłety baka! czemu”). Celem wypowiedzi nadawcy jest wyrażenie swojego zniecierpliwienia. Z kolei tematem rozmowy, z której zaczerpnięto wypowiedź III.4, jest wybór kandydatki na żonę dla młodszego z mężczyzn:

Rys. 86. strofowanie, III.4

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(zatrzymuje go) Zrobiłem wprawdzie obietnicę, ale z zastrzeżeniem, jeżeli wybierzesz sobie żonę...

HENRYK (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Podług twego gustu, to się rozumie, jestem pewny, że ci się spodoba. Więc pozwól kochany Stryju... (znowu chce go uściskać)

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(zniecierpliwiony) Ależ, dajże mi spokój święty z tem twojem pozwól i pozwól! wpadłeś tu, jak bomba, do obcego domu, gdzie cię nikt nie zna.

HENRYK (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Spodziewam się, że mnie stryj zapozna.

WISTOWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Innym razem, innym. Teraz właśnie byłem na wychodnym. (bierze za kapelusz)

Młody mężczyzna, chcąc przekonać stryja do poznania kobiety, którą gotów jest poślubić, doprowadza go do zdenerwowania. Poirytowany starszy mężczyzna szybko podejmuje moralizatorski ton: wyraża swoje niezadowolenie, strofując bratanka za wtargnięcie do domu i pogwałcenie zasad etykiety. W użytych przez mówiących porównaniach zleksykalizowanych manifestuje się funkcja ideacyjna i interpersonalna. W tym kontekście konstrukcje służą

przekazaniu interlokutorom przerysowanego wyobrażenia o ich postawie – zarówno bezruchu (*stoisz jak kolek; jak słup stoisz*), jak i nagłego wtargnięcia (*wpadłeś tu jak bomba*).

Przykład III.2 ilustruje strofowanie syna przez ojca – przedstawiciela średniego pokolenia dorosłych o wysokim statusie społecznym:

Rys. 87. strofowanie, III.2

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(zdziwiony) Wiesz, a to skąd?

GENIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(śmiejąc się) Znowu Ojca złapałem.

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(niecierpliwie) Nie błaznuj... jak cię kocham, nie błaznuj!...

GENIO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
No, więc słucham – o cóż idzie?

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(ogłąda się) Jest tu panna posażna...

Didaskalia i szerszy kontekst dialogu wskazują na zniecierpliwienie mężczyzny, który postrzega zachowanie syna jako drwinę z sytuacji, w jakiej się znaleźli. Chcąc przywrócić młodszego mężczyznę do porządku, strofuje go, by przestał błaznować („Nie błaznuj, *jak cię kocham*, nie błaznuj”). We wplecionym do wypowiedzi porównaniu zleksykalizowanym manifestuje się funkcja interpersonalna – konstrukcja służy wzmocnieniu polecenia wydanego przez mówiącego.

2. Wypowiedzi pozostałych postaci

Konstrukcje porównawcze są używane podczas strofowania młodych (III.5; III.7; III.8) i niedorosłych (III.1) przedstawicieli średniego statusu społecznego przez kobiety w młodym (III.8) i średnim (III.1; III.7) wieku oraz mężczyznę w wieku senioralnym (III.5). W przykładzie III.1 można zaobserwować, jak dziecko jest rugane przez matkę za to, że zakłóciło jej zabawę:

Rys. 88. strofowanie, III.1

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Głupia jesteś... to nie panienka, ale my będziemy nastawiać. Nalej w samowar wody, nałóż węgla i przynieś tutaj – a żywo! Rzuć te pończochy... teraz będziemy się bawić.

NIAŃKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
Lecę! (wybiega)

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(ustawia znów zabawki) Niech Nabuchodonozor nie rusza, bo dam po łapie... (spogląda na zegarek) druga!... O trzeciej Rak przyjdzie z biura i pójdzie z Manią do rejenta... Jadzia!... bo jak babcię kocham dam po łapie, jak będziesz psuła mamusi zabawki... Około wpół do czwartej mogę przyjąć Juliana. (do córki) Oddaj drzewo kiedy ci mówię... no!...
(Krzyczy, dziecko płacze)

Jest to typowy przykład realizacji aktu w odniesieniu do relacji, w jakiej pozostają nadawca i odbiorca komunikatu. Wplecione porównanie *jak babcię Kocham* pełni w tym kontekście funkcję personalną – jest przejawem cechy języka osobniczego. Konstrukcja pojawia się w innych wypowiedziach tej postaci (zob. I.13; II.8; IV.1). W komunikacie III.5 senior wyraża swoje zniecierpliwienie brakiem aktywności towarzyskiej młodej kobiety:

Rys. 89. strofowanie, III.5

BOGACKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Jak widzę familia niczego dobrała się: Pani córka aż nadto rozumna, a Pan ociec filut niepospolity, można powiedzieć na ich pochwałę, że ambo meliores, eiusdem farinae, djabelnie chcieli ze mnie zażartować, tylko szkoda, że nie na dudka trafili.

IZABELLA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 (na stronie) Domyślam się, to Poczcziwskiego figle, o! gdyby tylko on szczęśliwie wyplątał się z tey awantury.

BOGACKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior) [ikony]
 A WPanna czegoż to tam **stoisz iak malowana**, niebędziemże mieli honoru ani słówka słyszeć z iey ust, he!

IZABELLA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Ja MPanie! (na stronie) teraz dobra wydarza się okoliczność, profitujemy więc z niey, i dopomagamy zamiarom Poczcziwskiego (*głośno*)
 Prawdziwie że ia tego wszystkiego nic nierozumiem.

BOGACKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Bydź to może! bo może WPannę niechcąc wplątano w to, ale ia ią bynajmniej w tym nieobwiniam, no, naturalnie! zachciało się iey może męża bogatego, a sama będąc ubogą...

Porównanie *stoisz iak malowana* zostało użyte w tym kontekście w funkcji ideacyjnej i interpersonalnej – nie tylko sprawia, że cały komunikat staje się nieprzychylny kobiecie, ale również jest swego rodzaju prowokacją, nastawioną na zwrócenie uwagi dziewczyny. Z kolei przykład III.7 ilustruje dezaprobatę mówiącej wobec zachowania rozmówczynie, która nagle wbiega do towarzystwa („*Wpadasz jak burza, wystraszasz gości*”):

Rys. 90. strofowanie, III.7

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni) [ikony]
 Moja Ado, co to ma znaczyć... **Wpadasz jak burza**, wystraszasz gości... Cóż masz takiego ważnego do powiedzenia?

ADA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Nic.

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Nie... albo ja już zmysły tracę, albo wyście wszyscy powaryowali...

Podobnie jak w przykładzie III.5, w użyciu porównania zleksykalizowanego manifestuje się funkcja ideacyjna i interpersonalna – za pomocą konstrukcji mówiąca ruga zachowanie rozmówczynie. Natomiast w egzemplifikacji III.8 kobieta namawia rówieśnika, by ten się ustatkował:

Rys. 91. strofowanie, III.8

The screenshot shows a chat interface with five messages. Each message is annotated with three tags: gender (pleć postaci), social status (status społeczny postaci), and age (wiek postaci). The first message is from HANKA, the second from DULSKA, the third from JULJASIEWICZOWA, the fourth from ZBYSZKO, and the fifth from JULJASIEWICZOWA. The third message contains a highlighted phrase: "Wyglądasz jak śmierć angielska."

HANKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(wraca z przedpokoju – idzie do kuchni) Już.

DULSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Ja tylko na chwileczkę... (wybiega do kuchni)

JULJASIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(do Zbyszka) Rzeczywiście – ciocia ma rację. Mógłbyś się trochę ustatkować. **Wyglądasz jak śmierć angielska.**

ZBYSZKO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ty także ładnie wyglądasz...

JULJASIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ja? Ja wczoraj z domu nie wychodziłam.

W kontekście przytoczonej rozmowy wypowiedź mówiącej manifestuje cechy strofowania, ponieważ, naśladując matkę odbiorcy, stawia mężczyznę w roli dziecka, które należy skarcić, w tym przypadku za zły wygląd. Użyte przez nią porównanie *wyglądasz jak śmierć angielska* pełni w tym kontekście pełni przede wszystkim funkcję interpersonalną – jest przytykiem skierowanym w stronę krewnego. Pośrednio ujawnia się tu również funkcja ideacyjna, umożliwiająca związane przekazanie oceny wyglądu mężczyzny.

IV. usprawiedliwianie się

zakładam, że ktoś może pomyśleć, że coś złego można powiedzieć o czymś (Y) z powodu czegoś, co zrobił X

zakładam, że ktoś może pomyśleć, że z tego powodu X zrobił coś złego

myślę, że istnieją dobre powody, aby tak nie myśleć

myślę, że mogę powiedzieć kilka rzeczy, które pokażą, że to, co zrobił X nie było złe

mówię: (...)

mówię to, ponieważ chcę, aby ludzie nie myśleli, że X zrobił coś złego

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 232–233)

Usprawiedliwianie się jest aktem utworzonym od czasownika *usprawiedliwiać* (*justify*). Czynność charakteryzuje świadomość mówiącego, że jego działanie może być postrzegane przez rozmówców lub osoby trzecie jako niewłaściwe. Z perspektywy osoby usprawiedliwiającej się nie musi być ono postrzegane negatywnie; powinno być jednak odczuwane jako wymagające uzasadnienia, wytłumaczenia się z podjętych kroków. A. Wierzbicka podkreśla, że najczęściej mówiący usprawiedliwia siebie i swoje działania; dopuszcza się natomiast możliwość tłumaczenia działań osoby trzeciej; w takim wypadku czynność ta „implikuje emocjonalną identyfikację mówiącego z osobą, której działania próbuje

usprawiedliwić”²⁷. Celem usprawiedliwiania się jest z kolei chęć sprawienia, by w odczuciu innych osób sytuacja lub działania podlegające tej czynności nie były postrzegane jako „złe” (Wierzbicka 1987, s. 233).

W badanym materiale zaobserwowano 7 manifestacji usprawiedliwiania się, w których użyto porównań przedstawionych w tabeli nr 5.

Tabela 5. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie usprawiedliwiania się

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak babcię Kocham</i>	<i>jak babcię Kocham</i>	IV.1
<i>jak Boga Kocham</i>	<i>jak Boga Kocham</i>	IV.2–IV.4
	<i>jak Boga mego Kocham</i>	IV.5
<i>jak Boga Kocham</i>	<i>jak Boga Kocham</i>	IV.6
<i>rosnąć jak na drożdżach</i>	<i>rośnie jak na drożdżach</i>	IV.7

Źródło: opracowanie własne.

1. Mężczyźni w średnim wieku o średnim statusie społecznym (IV.2; IV.4; IV.5)

Konstrukcje porównawcze są obecne w trzech wypowiedziach jednego mężczyzny, który usprawiedliwia się przed reprezentantkami tego samego (IV.2; IV.5) lub niższego statusu społecznego (IV.4):

Rys. 92. usprawiedliwianie się, IV.4

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Co ci to Żabciu? masz oczęta czerwone? płakałaś?

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To nic, głowa mnie boli.

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Zmartwiłaś się, że wyrzuciłem za drzwi Maniewiczową? Ale **jak Boga Kocham** inaczej postąpić nie mogłem.

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie, to mi wszystko jedno... tylko niespokojna jestem... niańka z dzieckiem nie wraca.

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nic im się nie stanie. Mania musiała im zrobić czekoladę i bawi się z Nabuchodonozorem... Nie widziała dziecka blisko od miesiąca... Niech się z nią nacieszy.

²⁷ „Trying to justify someone else's actions implies the speaker's emotional identification with the person whose actions he is seeking to justify” (Wierzbicka, 1987, s. 233).

Rys. 93. usprawiedliwianie się, IV.4

MILEWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Tak, dlaczego pozwoliłeś wyjść Żabci bez kaloszy?

FRANCISZKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: nieokreślony)
Czemu pan puścił panią przez kaloszy?

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie wiedziałem, **jak Boga kocham**, nie wiedziałem.
(Dzwonek)

MILEWSKI, MILEWSKA, BARTNICKI, MARYA, FRANCISZKA
Żabusia!

Rys. 94. usprawiedliwianie się, IV.5

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Dzięki Bogu! Będziecie żyli tak jak ja i Żabusia i wszystko będzie w porządku.

MARYA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Nie jak ty i Żabusia! Nie. Widzisz ja mam za mało kobiecego wdzięku i uroku, ażeby z mego męża zrobić sobie raka, który będzie siedział z Nabuchodonozorem na ręku pod piecem i czekał aż powrócę ze spaceru. U nas role będą zmienione. Ja będę pod piecem czekać spokojnie a mój mąż będzie spacerował.

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Kiedy mnie tak jest dobrze! **jak Boga mego kocham**. Ja nic więcej nie pragnę, niczego nie żądam.

MARYA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Tem lepiej, mój bracie, tem lepiej.
(Dzwonek)

Porównania, które zostały wplecione do badanych komunikatów, są przypisane jednej postaci i stanowią 75% wszystkich analizowanych manifestacji aktu. W dialogu IV.2 mężczyzna jest przejęty widokiem zapłakanej żony. Obawia się, że przyczyną jej stanu jest zachowanie, którego się dopuścił – wyproszenie sąsiadki. Natychmiast stara się je usprawiedliwić, tłumacząc, że nie mógł postąpić inaczej. Z kolei w przykładzie IV.4 teść i służąca dziwią się mężczyźnie, jak mógł dopuścić do tego, że jego żona wyszła z domu bez kaloszy. Speszony Bartnicki usprawiedliwia swoje postępowanie, dwukrotnie twierdząc, że nie wiedział o tej sytuacji. W rozmowie IV.5 to młodsza siostra sugeruje bratu, że jego małżeństwo jest nietypowe, ponieważ to on, w oczekiwaniu na powrót żony ze spaceru, zajmuje się opieką nad dzieckiem. Mężczyzna próbuje usprawiedliwić swoją pozycję, wskazując, że odpowiada mu taki podział obowiązków („Kiedy mnie tak jest dobrze! (...) Ja nic więcej nie pragnę...”). Kontekst, w jakim użyto wariantywnych form porównania *jak Boga kocham* w wypowiedziach IV.2; IV.5 mógłby świadczyć o występowaniu funkcji inter- lub intrapersonalnej. Należy jednak zwrócić uwagę, że wplecione konstrukcje nie służą raczej wzmocnieniu zapewnień mężczyzny, czującego się w obowiązku wytłumaczenia się ze swojego zachowania. Obecność jednostek w innych wypowiedziach tej postaci (I.14; I.21; IV.2; IV.4; IV.5; IX.1) może świadczyć

o przejawie przypisanej postaci maniery językowej, w związku z czym w użyciu porównań zleksykalizowanych manifestuje się funkcja personalna.

2. Wypowiedzi pozostałych postaci

Konstrukcje porównawcze pojawiają się również w próbach usprawiedliwienia się przez innych przedstawicieli średnich warstw społecznych: młodych mężczyzn (IV.3; IV.7), niedoroślej kobiety (IV.6) i przedstawicielki średniego pokolenia (IV.1). W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź IV.3, nadawca analizowanego komunikatu próbuje wytłumaczyć starszemu mężczyźnie nieporozumienie:

Rys. 95. usprawiedliwianie się, IV.3

The screenshot shows a dialogue interface with five messages. Each message is preceded by a character name and three metadata tags: 'płeć postaci: mężczyzna' (gender), 'status społeczny postaci: średni' (social status), and 'wiek postaci: dorosły młody' (age). The messages are as follows:

- KAJCIO** (płeć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły młody): (zdziwiony) Ale proszę pana, ta przecież ja nie...
- HIPOLIT** (płeć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły senior): Nie tłumacz się! nie, przecież ja to pochwalam! lubię jak młody człowiek umie zwracać pannom głowy!
- KAJCIO** (płeć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły młody): Ale panie, ta **jak Boga, Kocham...**
- HIPOLIT** (płeć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły senior): Tłumaczy się pocziwiec! Daj pokój, siadaj do śniadania, podjedz, a potem pogadamy!
- KSAWERA** (płeć postaci: kobieta, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły średni): Proszę siadać! (Kajcio chce usiąść na kraju, Hipolit go sadza koło Ksawery)

Kontekst wskazuje, że jego zachowanie zostało błędnie zrozumiane przez seniora, wobec czego podejmuje próby usprawiedliwienia się. Inne wypowiedzi tych rozmówców świadczą o nieświadomości młodego mężczyzny, że starsza od niego kobieta ma zostać jego żoną. Wplecione do analizowanego komunikatu porównanie *jak Boga Kocham* służy wzmocnieniu próby wytłumaczenia rozmówcy nieporozumienia komunikacyjnego, w czym manifestuje się funkcja interpersonalna.

Inny przedstawiciel młodego pokolenia (zob. IV.7) w rozmowie ze stryjem opowiada o swoich doświadczeniach w wojsku:

Rys. 96. usprawiedliwianie się, IV.7

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
O i jak jeszcze... najpród siedział i palił fajkę... potem wstał i przestał fajkę palić... potem uśmiechając się rzekł: „no mój bracie, trzeba będzie zapomnieć o cackach, bomby... kartacze... granaty... służyć ci teraz będą w miejscu piłki” – piękna mi piłka... pomyślałem sobie, i jakoś mi niedobrze zrobiło się na sercu...

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Wstydź się Piotrusiu... niebyłem nigdy zatem, ażebyś był wojskowym; ale kiedy już nim jesteś, nie mogę pochwalić tchórzostwa, którym dzielny i śmiały żołnierz brzydzić się powinien.

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale mój stryjaszku, to tylko z początku tak się źle robi na sercu – przecież stryjaszek zwykł mawiać, że od razu Krakowa niezbudowano; toż samo rozumie się i o wojskowości... serce żołnierza **rośnie jak na drożdżach**.

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Dodaj jeszcze w czasie pokoju.

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
A naturalnie – żołnierz i ciasto, to wszystko jedno... ciasto rośnie w pokoju... i żołnierz formuje się w pokoju... ciasto wypieka się w piecu, a żołnierz dopieka się na wojnie... (do Helenki śmiejąc się) a co? czy nie jestem dowcipnym... (do Floransowicza) i czy nie mam racji?...

Starszy z mężczyzn nie pochwała zachowania bratanka – wskazuje, że „dzielny i śmiały żołnierz [tchórzostwem – A.R.] brzydzić się powinien”. Młody mężczyzna próbuje się usprawiedliwić: sugeruje, że wraz z upływem czasu nabierze oczekiwanej od niego dzielności. Użyte przez niego porównanie zleksykalizowane (*rośnie jak na drożdżach*) występuje w funkcji interpersonalnej oraz ideacyjnej – ma wspomóc przekonanie stryja do wiary w szybkie nabranie odwagi przez młodego mężczyznę.

W rozmowie kobiet w średnim wieku (IV.1) jedna z nich prosi drugą o wybaczenie jej wyproszenia przez męża (zob. IV.2):

Rys. 97. usprawiedliwianie się, IV.1

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(szybko) Nic! nic! nieporozumienie... zlituj się nade mną... nie przychodź tutaj... ja to naprawię wszystko jakoś... Zresztą już tak zrobię, ze się ztąd wyprowadzimy! moja droga! moja droga daruj to wszystko! ale... ja ci powiedzieć nie mogę, bo ty byś się na mnie gniewała...

MANIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Czyś ty czasem jakiegoś swojego wybryku na mnie nie spędziła?

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Ja? cóż znowu! **jak babcię kocham** nie! Tylko Rak zrobił się taki podejrzliwy... i to wszystko przez tę Manię... to ona go tak zbuntowała...

MANIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Przyznam ci się, że robicie na mnie wszyscy wrażenie szpitala waryatów i twój mąż nie potrzebuje mi drzwi zamykać, aby mi odebrać ochotę przychodzenia do was przez czas dłuższy... Żegnam cię, moja droga... i pamiętaj, co ci powiedziałam. Strzeż się wplątać w jakąś awanturę... twój spryt i twoja przebiegłość nie na wiele ci się wtedy przydadzą. Nerwy wezmą górę i... zgubią cię!... bądź zdrowa!... (Wychodzi przez balkon i znika)

Mówiąca wskazuje, że w obawie przed gniewem rozmówczyni nie może wyznać powodów takiego podejścia. W reakcji na podejrzliwość interlokutorki próbuje usprawiedliwić swoje postępowanie: zapewnia, że nie obciążyla jej odpowiedzialnością za ewentualne „wzybryki” (sprowadzenie kochanka do domu). We wplecionym do jej wypowiedzi porównaniu

jak babcię Kocham manifestuje się funkcja personalna – konstrukcja jest wyrazem maniery językowej, charakterystycznej dla tej postaci (zob. I.13; II.8 III.1).

Porównania *jak Bożię Kocham* używa podczas usprawiedliwiania się przed starszą krewną przedstawicielką grupy „niedorosłych” (IV.6):

Rys. 98. usprawiedliwianie się, IV.6



Zrozpaczona dziewczyna szuka wsparcia u swojej ciotki w związku z koniecznością zawarcia małżeństwa przez brata i służącą, na co wskazuje szerszy kontekst wypowiedzi. Starsza kobieta usiłuje się dowiedzieć, skąd mówiąca wie o tej sytuacji – wprawia to dziewczynę w jeszcze większe zakłopotanie. Młodsza rozmówczyni próbuje się usprawiedliwić, wskazując, że „niechący” widziała pocałunek zakochanych. W użyciu porównania *jak Bożię Kocham* manifestuje się funkcja interpersonalna – konstrukcja ma służyć wzmocnieniu zapewnień mówiącej i przekonaniu ciotki o ich wiarygodności.

V. narzekanie

mówię: dzieje się coś złego (ze mną)

czuję się z tego powodu źle

mówię to, ponieważ chcę, żeby ktoś się o tym dowiedział i zrobił coś, co sprawiłoby, że poczułbym się lepiej

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 241)

Angielskim czasownikiem odpowiadającym analizowanej czynności jest *complain*. Narzekanie to ekspresywny akt mowy, wymagający obecności odbiorcy²⁸ – wiąże się to z oczekiwaniem nadawcy, że ktokolwiek będzie mu współczuł (zob. Wierzbicka, 1987,

²⁸ Wśród czynności, które nie wymagają obecności odbiorcy a są nastawione na uzewnętrznienie emocji wywołanych przez negatywną sytuację można wymienić *jęczenie (moan)* i *wykrzykiwanie (exclaim)* (Wierzbicka, 1987, s. 242).

s. 241). Celem narzekającego jest najczęściej wzbudzenie zainteresowania przyczyną jego stanu emocjonalnego i zakończenie sytuacji, która go wywołała. Omawiany akt mowy może być realizowany w odniesieniu do różnorodnych zdarzeń: od bólu głowy, przez poczucie wyalienowania, po ubolewanie nad kondycją młodego społeczeństwa. Każdorazowo jednak przyczyną narzekania musi być osobiste doświadczenie, np. dyskomfort fizyczny lub emocjonalny (Wierzbicka, 1987, s. 242–243).

Z korpusu wyekscerpowano 6 przykładów narzekania, w których zidentyfikowano porównania zleksykalizowane przedstawione w tabeli nr 6.

Tabela 6. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie narzekania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>mówić, opowiadać, powiedzieć, wyznać co jak na spowiedzi</i>	<i>jak na spowiedzi</i>	V.1
<i>patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w tęczę</i>	<i>patrzył jak w tęczę</i>	V.2
<i>spaść, wbiec, wpaść jak bomba</i>	<i>wpadam jak bomba</i>	V.3
<i>upaść jak długi</i>	<i>upadłem jak długi</i>	V.4
<i>wyglądać jak straszdyło / wyglądać jak strach na wróble</i>	<i>wyglądam jak straszdyło na wróble</i>	V.4
<i>znać kogo jak stary, zły szeląg</i>	<i>znam siebie jak zły szeląg</i>	V.5
<i>zniknąć, ulotnić się, przepaść jak kamfora</i>	<i>szukałem jak kamfory</i>	V.4
<i>żyć jak pustelnik</i>	<i>żyjemy jak na pustyni</i>	V.6

Źródło: opracowanie własne.

Wyróżnione porównania zostały wplecione do wypowiedzi mężczyzn i kobiet o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym. Między interlokutorami dominuje relacja hierarchiczna, w której narzekający zajmuje pozycję podrzędną ze względu na wiek i płeć.

1. Mężczyźni w średnim wieku o średnim (V.4) i wysokim (V.5) statusie społecznym

Analizowane porównania zleksykalizowane są obecne w manifestacjach narzekania, które egzemplifikują mowę mężczyzn w średnim wieku. W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź V.4, reprezentant średnich warstw społecznych, zwraca się do młodszego o około pokolenie mężczyzny o wysokim statusie społecznym:

Rys. 99. narzekanie, V.4



Powyższy komunikat mógłby zostać potraktowany jako manifestacja zrzędzenia (zob. *nag*), jednak A. Wierzbicka (1987, s. 145) stwierdza, że czynność ta jest charakterystyczna dla osoby dostrzegającej popełnianie przez rozmówcę tych samych błędów, mimo prób wyperswadowania mu możliwych rozwiązań. W tym przykładzie podstawą do wyrażania żalu nad sobą stała się złość na zachowanie innej postaci – prawdopodobnie kobiety, o czym świadczy przekleństwo: „A niech ją tam opanuje!” – oraz własny wygląd fizyczny. Mówiący wskazuje, że musiał przez nią (kobietę) wejść pomiędzy krzewy agrestu, co spowodowało pokaleczenia. Wypowiedź nadawcy charakteryzuje się intensywnym nacechowaniem emocjonalnym, wyrażającym jego złość. W obecnych w komunikacie porównaniach zleksykalizowanych: *szukałem jak kamfory*, *upadłem jak długi* oraz *wyglądam jak strach na wróble* manifestuje się funkcja interpersonalna oraz ideacyjna – konstrukcje służą przekazaniu informacji o wyobrażeniu mężczyzny na temat swojego położenia i wyglądu.

W przykładzie V.5 zachowano relację symetryczną między interlokutorami, tj. mężczyznami o wysokim statusie społecznym w średnim wieku:

Rys. 100. narzekanie, V.5



Mówiący narzeka na swój wygląd, o czym świadczy jego pierwsza wypowiedź w dialogu: „Jestem sromotnie brzydki”. W kolejnej kontynuuje uzalanie się nad własną aparycją, dodając

przy tym, że moralność także nie należy do jego mocnych stron. Użyte przez niego porównanie *znam siebie jak zły szeląg* występuje w tym kontekście w funkcji interpersonalnej – służy podkreśleniu pewności wypowiedzianych słów i przekonaniu rozmówcy do swoich racji. Pośrednio manifestuje się tu również funkcja ideacyjna, ponieważ mężczyzna informuje interlokutora, że bardzo dobrze siebie zna.

2. Młode kobiety o średnim (V.6) i wysokim (V.2) statusie społecznym

Przedstawicielki młodego pokolenia używają porównań zleksykalizowanych, narzekając przed starszymi o około jedno (V.6) i dwa (V.2) pokolenia reprezentantami tych samych warstw społecznych.

Rys. 101. narzekanie, V.2

CECYLIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(drżąc, bierze list i czyta) „Szanowna Pani! może to niewdzięcznie z mojej strony, że się nie poradziłam Pani, której przyjaźń jest mi tak drogą, w przedsięwzięciu najważniejszym w życiu człowieka. Niech mi Pani wybaczy i z pobłażaniem przyjmie powody mego milczenia, które później wyłożę. Żenię się. To lekarstwo było mi gwałtownie potrzebne.” *(Lekarstwo podkreślone)* *(Zgniatą list w rękach. Po chwili rozwija go znowu, czyta dalej)* „W czyje ręce składam los dni moich, o tem Pani powiem za parę godzin, gdy przyjdę prosić o jej błogosławieństwo. Chciałbym narzeczonyj mojej ofiarować niektóre bagatelki przed szlubem. Nie będzie to nadużyciem grzeczności Pani, gdy poproszę, abyś mi swoim gustem pokierować raczyła? Przyniosę wszystko z sobą, jeżeli mi Pani łaskawą odpowiedzią ośmielić zechcesz. – Adolf.” *(Rzuca list wpół z płaczem)* A o mnie ani słowa! jakby mnie na świecie nie było. O! niewdzięcznik! *(Rzuca się na krzesło, płacząc)*

PÓŁKOWNIKOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(wstaje i bierze ją za rękę) Ale wstydz się, moje życie! czyż przystoi ci tak brać to do serca?

CECYLIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody) 📄 👤 ⓘ 🗑️
 Niedawno chodził za mną – **patrzył jak w tęczę** – wczoraj tu, w tem samym miejscu! O! to chytróż bez przykładu.

PÓŁKOWNIKOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
 Nie chcę go usprawiedliwiać, że ci prawit dusery, ale że się żeni, temu się wcale nie dziwię.

CECYLIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
 Ciocia się nie dziwi? – O, wiem, że wszyscy go uniewinnia.

Podstawą do narzekania mówiącej z dialogu, z którego zaczerpnięto wypowiedź V.2, stało się poczucie niesprawiedliwości, wywołane decyzją o ożenku mężczyzny, którego zwodziła. Kobieta uzewnętrznia się przed ciotką, nazywając podejście niedoszłego kandydata „chytrym” – wspomina, że jeszcze niedawno był wpatrzony w nią „*jak w tęczę*”.

Z kolei w przykładzie V.6 nadawca wypowiedzi narzeka na swoją i matczyną pozycję towarzyską:

Rys. 102. narzekanie, V.6

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 O, doskonałe.

OLSZEWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Na zdenerowanie, to najlepszy sposób... rozerwać się trochę.

ADA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody) 📄 👤 ⓘ 🗑️
 A my z mamą **żyjemy jak na pustyni**. Nigdzie nie bywamy, nigdzie... Ale bo też wszystkie rozrywki tak drogo kosztują... Czy teatr, czy koncert... No do widzenia państwu.

OLSZEWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Moje uszanowanie. Mamie proszę rączki odemnie ucałować.

Na sugestię rozmówcy, by skorzystała z rozrywek w celu poprawy humoru, kobieta wskazuje, że wszystkie dostępne przyjemności są kosztowne, przez co przyrównuje rodzinną codzienność do pustelniczego trybu życia („*żyjemy jak na pustyni*”).

Porównania zleksykalizowane, które wpleciono do obu komunikatów występują w funkcji ideacyjnej – służą zobrazowaniu, po pierwsze, zachowania innej osoby (V.2), po drugie, stylu życia, na którego prowadzenie jest skazana mówiąca i jej matka (V.6). W drugim przykładzie manifestuje się również funkcja interpersonalna – mówiąca, używając konstrukcji *żyjemy jak na pustyni*, nie tylko ilustruje, ale również dzieli się z rozmówcą negatywną oceną swojej sytuacji towarzyskiej.

3. Wypowiedzi pozostałych postaci

Podczas narzekania porównań zleksykalizowanych używają także: kobieta w średnim wieku o niskim statusie społecznym (V.1) oraz młody przedstawiciel statusu wysokiego (V.3). W pierwszym przykładzie obserwuje się asymetryczną relację między rozmówcami, w której mówiąca zajmuje podrzędną pozycję ze względu na płeć:

Rys. 103. narzekanie, V.1

MATKA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(j. w) I cóże będzie?

OJCIEC (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(odchodząc od niedomkniętej walizy i zdążając na rodzinne łóżko) Mało to takich, za którymi sukajom? Onemu wolno było przez pozwolenstwa pchoć się do naszy chaupy, to nam wolno robić rewizjom. Mogło tam siedzieć Bóg wi co.

MATKA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(która usiadła na ławie pod piecem, głęboko zamyślona) Juści. Juści. A wreście... sprawiedliwy cłek. Zoście z litości dał... Zebym tak przed nim syrcze **jak na spowiedzi** ozwarła... zebym się tak do kolan rzuciła... (po chwili) Mo na oblatywanie wokiel coluśkiego świotu, to przecieby go nie ubyło, a otarby gorzkie lzy człowiece...

OJCIEC (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Próbuj. Dał Zoście za nasom bidę dularów pienć, to ci drugie pienć dorzuci i pódzie.

MATKA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(która prawie nieprzytomnym wzrokiem patrzyła w Ojca, przesuwając rękę po czole) Tok ci sie widzi?..

Kobieta nie sprzeciwia się decyzji męża, który postanawia przeszukać rzeczy innego mężczyzny – ich nierozpoznanego syna. Jest zrozpaczona rodzinną sytuacją finansową i przypuszcza, że może powinna była uniżyć się przed dzieckiem, by choć trochę wspomógł ją materialnie. Porównanie *jak na spowiedzi*, które zostało wplecione do jej wypowiedzi, służy wyrażeniu własnego wyobrażenia o potencjalnej sytuacji komunikacyjnej, w czym manifestuje się funkcja intrapersonalna.

Natomiast w dialogu V.3 odbiorcami analizowanej wypowiedzi są rówieśniczki z tej samej, co nadawca, grupy społecznej:

Rys. 104. narzekanie, V.3

MARYA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Cicho, ktoś nadchodzi, Kazimierz może!
(wchodzi z impetem Roman)

ROMAN (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Przepraszam, że **wpadam jak bomba**, ale ten Jerzy...

LEONIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Widziałeś go pan?

ROMAN (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Od dwóch dni ani go weź na lekarstwo; myślałem że tu będzie.

Wypowiedź mężczyzny może sugerować manifestację przeprosin („Przepraszam, że *wpadam jak bomba*”), ale jest to najprawdopodobniej grzecznościowa formuła poprzedzająca uzewnętrznienie przez niego swojego niezadowolenia z powodu nieobecności Jerzego. W analizowanym kontekście porównanie *wpadam jak bomba* pełni funkcję ideacyjną – służy zilustrowaniu jego wtargnięcia, które przerwało rozmowę kobiet. Obecna jest tu także funkcja interpersonalna, o czym świadczą przeprosiny mówiącego – jest świadomy tego, że nagle wejście nie jest na miejscu.

VI. plotkowanie

chcę, żebyśmy mówili między sobą w inny sposób o innych ludziach, których znamy
zakładam, że ty też tego chcesz
zakładam, że chcielibyśmy powiedzieć pewne rzeczy, których nie chcielibyśmy, żeby inni
ludzie usłyszeli
zakładam, że moglibyśmy chcieć powiedzieć coś złego o tych ludziach
zakładam, że każdy z nas chciałby móc powiedzieć coś, czego inni nie słyszeli i usłyszeć coś,
czego sam nie słyszał
zakładam, że powiemy pewne rzeczy, o których nie możemy powiedzieć, że są prawdziwe
zakładam, że oboje czujemy coś dobrego, kiedy mówimy lub słyszymy takie rzeczy o innych
ludziach
chcę, żebyśmy mówili sobie takie rzeczy, ponieważ chcę żebyśmy poczuli coś dobrego
na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 383–384)

W niniejszej analizie plotkowanie traktowane jest jako czynność utworzona na bazie wyróżnionego przez A. Wierzbicką (1987, s. 383) czasownika *gossip*. Jak wskazuje badaczka, jest to akt kolektywny, nastawiony na wymienianie się informacjami na temat osób trzecich,

znanych nadawcy i odbiorcy, w sposób, który sprawia przyjemność interlokutorom. Zarówno nadawca, jak i odbiorca wypowiedzi zajmują symetryczne pozycje w tym akcie (zob. Wierzbicka 1987: 384). Oznacza to, że mogą reprezentować te same grupy społeczne lub, na potrzeby aktu, wchodzić w role stawiające ich na równi, mimo nierówności wiekowej, społecznej lub płciowej. A. Wierzbicka (1987, s. 383) umieszcza w swojej definicji komponent „zakładam, że moglibyśmy chcieć powiedzieć coś złego o tych ludziach”, bo, jak wskazuje, plotkowanie otwiera „**gotowość** [podkr. – A.R.] do mówienia złośliwych rzeczy” (Wierzbicka, 1987, s. 384).

Według badaczki informacje, którymi dzielą się rozmówcy powinny być:

- oparte na domysłach i spekulacjach nadawcy,
- co najmniej w części „nowe” dla odbiorcy oraz
- „soczyste” (*juicy*, zob. Wierzbicka, 1987, d. 384), które można rozumieć jako: dosadne, wyraziste a nawet nieprzyzwoite.

Plotkowanie jest ponadto aktem nacechowanym pejoratywnie. Chociaż może być traktowany przez nadawcę jako dający satysfakcję i sprawiający przyjemność (por. stwierdzenie: „Lubię plotkować” (Wierzbicka, 1987, s. 384)), to z perspektywy osób trzecich jest aktem nagannym²⁹. Co ciekawe, ujemna wartość w ocenie plotkowania wynika również z tendencji do przypisywania tej czynności kobietom³⁰.

W zgromadzonym materiale wykryto 6 manifestacji plotkowania. Do wypowiedzi realizujących ten akt wpleciono porównania zleksykalizowane przedstawione w tabeli nr 7.

Tabela 7. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie plotkowania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>cichy, łagodny, potulny jak baranek</i>	<i>jak baranki</i>	VI.1
<i>coś jest (prośba, perswazja, napomnienie) jak groch o ścianę; daw. na ścianę; jakby groch o ścianę rzucił</i>	<i>iak groch ściany</i>	VI.2
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	VI.3
<i>znać kogo jak stary, zły szeląg</i>	[znać] <i>jak zły szeląg</i>	VI.4

²⁹ Badaczka (1987, s. 384) dodaje, że w odróżnieniu od zrządzenia (*nag*) czy prawienia (moralów) (*lecture*), które również są negatywnie oceniane przez obserwatorów, w plotkowaniu (*gossip*) ujawnia się celowe lekceważenie powszechnie przyjętych osądów wartości.

³⁰ „Further evidence for a pejorative component of *gossip* is the tendency to gender asymmetry in its application, noted by feminists: «Women gossip, men confer»” (Wierzbicka 1987: 385).

żyć jak pustelnik	żyje jak pustelnik	VI.5
	żywemy tak jak na pustyni	VI.6

Źródło: opracowanie własne.

1. Młode kobiety o niskim (VI.1; VI.2) i średnim (VI.6) statusie społecznym

Porównania zleksykalizowane są obecne w wypowiedziach młodych kobiet plotkujących o zachowaniu innych osób (VI.1; VI.2) i przyjeździe krewnej (VI.6). W pierwszym przykładzie młode przedstawicielki niskiego statusu społecznego wymieniają się spostrzeżeniami na temat nagłej zmiany zachowania mężczyzn, na co wskazują formy gramatyczne używane przez jedną z nich („żaden”, „nie przemówił”):

Rys. 105. plotkowanie, VI.1

JUZIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Jak gdyby nas połączyć chcieli.

ZUZIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Żaden dobrego słowa nie przemówił.

FRUZIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
A teraz jak baranki.

JUZIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Na jedwabiu możnaby prowadzić każdego.

FRUZIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Dobrze moja matka mawiała, że kobiety rządzić stworzone.

Humorystycznie odnoszą się do metamorfozy obmawianych postaci, podkreślając, że z nieprzychylnie nastawionych stali się (*cisi, łagodni, potulni*) jak baranki. W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź VI.2, kobiety rozmawiają na temat zachowania ojca Zuzanny – jednej z interlokuterek:

Rys. 106. plotkowanie, VI.2

WŚCIBSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Urząd? on urząd dla Jegomości wyrobić, a iaki? chyba Kassierstwo w skarbie Króla Faraona, bo on tam iak słyszałam nawięcey może, co zaś gdzieindziej, nie rozumiem.

ZUZANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Cóż! kiedy Oyciec mój wierzyć temu niechce, wszystko ma za plotki y niesłuszne obmówiska, gniewa się nawet gdy mu kto wspomni, że...

WŚCIBSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Oy co to to prawda, kaducznie Jegomość twardy... Ja sama wymyśliłam była maleńki na zniewolenie go sposób... gdzie ani sposobu... iak groch ściany, tak iego żadna nie chwyta się perswazy... Jeszcze mnie mało kułakiem nie poczęstował, y nową do odpędzenia z domu uczynił obietnicę.

ZUZANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Prosiłam Pana Starosty...

WŚCIBSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Y to daremnie.

Zgadniają się, że mężczyzna jest nieugięty – przedstawicielka niższego statusu społecznego wskazuje, że w przeszłości wymyśliła „małeńki na zniewolenie go sposób”, jednak nie przyniósł on oczekiwanych efektów z uwagi na jego nieustępliwość. Z kolei w egzemplifikacji VI.6 tematem rozmowy jest nieprzyjemny dla członków rodziny przyjazd krewnej:

Rys. 107. plotkowanie, VI.6

ADA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Tak, bo ona teraz ma pieniądze i napewno przyjedzie do Warszawy, a jak przyjedzie i będzie z całą rodziną w niezgodzie, to wtedy dopiero zacznie skandale wyprawiać, żeby wszystkim dokuczyć... No nie?... Przy jej usposobieniu... Więc koniecznie, trzeba mieć jakiś wpływ na nią.

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 To jest racja.

ADA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Widzisz... Ja tylko o tem myślę, żeby wam przykrości zaoszczędzić. Bo cóż my z mamą?... Nas to nie dotyczy prawie wcale... **Żyjemy tak jak na pustyni**, więc czy tam będą, jakie plotki, czy nie, to nam wszystko jedno.

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Nad tem trzebaby się zastanowić.

ADA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 I to jak najprędzej. Ona może przyjechać dziś... wieczornym pociągami... już może jest w Warszawie.

Kobieta wyraża potrzebę wpłynięcia na zachowanie gościa, celem uniknięcia niezręcznych sytuacji komunikacyjnych. Reakcje jej rozmówczynie sygnalizują, że nie podziela zainteresowania tematem, co kwituje przyznaniem racji przedmówczynie. Jej towarzysza zdaje się tego nie zauważać – kontynuuje podjętą dyskusję, stosując strategię „bycia podwładnym” (Marcjanik, 2009, s. 4), charakterystyczną dla polskiego modelu grzeczności językowej. Umniejsza swoją wartość, eksponując dobro rozmówcy, co przejawia się w słowach: „Ja tylko o tem myślę, żeby wam przykrości zaoszczędzić. Bo cóż my z mamą?... Nas to nie dotyczy prawie wcale... *Żyjemy tak jak na pustyni*”.

Porównania zleksykalizowane użyte przez przedstawicielki niskich warstw społecznych – zob. wypowiedzi VI.1 (*jak baranki*) i VI.2 (*iak groch ściany*) – występują w funkcji ideacyjnej i służą usprawnieniu komunikacji. Za pomocą konstrukcji porównawczych mówiące przekazują rozmówcom treść utrwaloną w skostniałych formułach językowych: w pierwszym przykładzie jest to wyobrażenie o zachowaniu mężczyzn, w drugim – zilustrowanie nieprzejednania pracodawcy. Natomiast w rozmowie między młodymi kobietami o średnim statusie społecznym (VI.6), przyrównanie swojego położenia do życia na pustyni (*żyjemy tak jak na pustyni*) służy przedstawieniu rozmówczynie własnego wyobrażenia o sytuacji towarzyskiej, w jakiej się znajduje mówiąca. W użytej konstrukcji manifestują się zatem funkcje: ideacyjna oraz interpersonalna.

2. Kobiety w średnim wieku o niskim (VI.3; VI.4) i średnim (VI.5) statusie społecznym

Przedstawicielki niskiego statusu społecznego wplatają porównania do swoich wypowiedzi, kiedy plotkują o sprawach codziennych, interesujących dla obu stron: służbie u państwa (VI.3) i losie nieuczciwej kobiety (II.4). W rozmowie, z której pochodzi wypowiedź VI.3, interlokutorki dzielą się swoimi doświadczeniami ze służby:

Rys. 108. plotkowanie, VI.3

MARYANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Oh, moja panienko! albo ja się im to małym napersadowałam, a pan mówi, że jeszcze trzeba próbować, bo mury świeże to para dusi ogień. A ja mu znowu na to: że nigdy przenigdy niebyło i nie będzie tak dobrze, bo ja też nie w jednym ani nie we dwóch miejscach służywałam a nigdzie takiej kuchni nie było, tylko jak zwyczajnie z kapą albo jeźeli już nie, to na angielską, a nie na francuzką modę, co to wszystko na psa.

REGINA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Bo wie pani co zrobić? Oto wziąć jaką szmatę i naprawdę zatkać lucht, co by się nie paliło wcale, a jakby pani obiadu raz nie ugotowała, toby prędko kazal inaczej przestawić.

MARYANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
A dobrze panna radzi, jak Boga kocham, nie inaczej tylko tak trzeba będzie zrobić, dla przekonania co by sam widział... A pannie jak się też powodzi? Czy dobrze?

REGINA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ej, mnie tam jak mnie!... Z początku to mi się bardzo przykryło w tej służbie, bo nikogutko nieznałam, to chodziłam tak jakby błędna, ale teraz tom się już wezwyczała.

MARYANNA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie ma pannie Resi być teraz weselej, kiedy do panny kawaler zachodzi!... Słyszałam ja, o wszystkim.

Pierwsza z nich opisuje nieprzynoszące skutku próby przekonania pracodawcy do wymiany pieca, który utrudnia jej przygotowywanie potraw. Na otrzymaną radę reaguje optymistycznie – przyznaje, że tylko niepodanie obiadu może wpłynąć na rozwiązanie konfliktu. Z kolei w przykładzie VI.4 handlarka rozmawia z przedstawicielem średnich warstw społecznych na temat moralnego upadku jednej z jej klientek:

Rys. 109. plotkowanie, VI.4

PRZEKUPKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Dobrze Wielmożny Panie! ale co się to z tą kobietą stało!... Taka sławna kucharka i wyszła na żebraczkę!... Nie chciało się szanować chleba... nie pilnowało się służby, tylko się krzywdą ludzką żyło i pan Bóg ukarał.

OBYWATEL Z MIASTA (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To ją Wpani znasz?...

PRZEKUPKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
O mój Boże! jak zły szeląg!... Przecież ona sobie chodziła jak jaka pani, ale się kompaniła z łajdaczkami, rozpiło się to, straciło pieniądze, a świadectwa dobrego żadne państwo jej dać nie chciało, i zeszło to na dziady. Ona bo tam u mnie nigdy nie kupowała, tylko u szachrajek i tak zmawiały się na kieszeń państwa. Na cóż się jej to teraz przydało, na co?... Najlepiej żyć po sprawiedliwości.

OBYWATEL Z MIASTA (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To prawda, że taka łajdaczka sama sobie winna, iż jest dzisiaj nieszczęśliwą, ale że w istocie umrzeć może z zimna i z głodu, przeto proszę was moja przekupko, abyście jej na mój rachunek, nie powiadając jej wszakże mego nazwiska, dawali po funcie chleba, albo po placku, a moja żona jej tu na wasze ręce przyśle jakiej starzyny, aby miała co na grzbiet włożyć.

PRZEKUPKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
Dobrze, Wielmożny Panie! mój Boże! jaki też to pan miłosierny nad biednymi co i tego nie warci. Pan Bóg panu zaptaci!

Kobieta wskazuje, że choć bardzo dobrze ją zna („*jak zły szeląg*”), nie jest to przyjemne doświadczenie. Mężczyzna zgadza się ze swoją przedmówczynią, przy czym wskazuje na potrzebę zadbania o podstawowe potrzeby życiowe kobiety – nie tylko prosi o to handlarkę, ale również deklaruje swoją pomoc finansową. Rozmowa, z której pochodzi komunikat VI.5, toczy się między przedstawicielkami średniego i niskiego statusu społecznego:

Rys. 110. plotkowanie, VI.5

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Już ja wiem, wiem, jakbym patrzyła, ale też myślę, że mu za to dobrze życzycie, i że chcielibyście, żeby mu było jak najlepiej.

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Albo mu to źle?

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Zawsze, widzicie, szkoda, że taki człowiek, co ma i majątek i jeszcze żwawy, tak najlepsze lata marnuje na kawalerstwie – ludzie powiadają, że *żyje jak pustelnik*, i że brak mu nieraz niezbędnych wygod...

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ten głupi co to powiedział, i ten co powtarza.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Jak Bożię kocham, nieznośna baba... (głośno) Czy to prawda, czy nie, zawsze szkoda, że się nie żeni... (po chwili poufale) a i wybyście lepiej na tem wyszli.

Jej tematem jest starokawalerstwo pracodawcy młodszej kobiety. Gospodyni jest zdziwiona sugestią, że mężczyźni, którego domem się zajmuje, mogłoby brakować czegokolwiek. Nie zraża to jednak jej rozmówczyni, która powołuje się na opinię lokalnej społeczności („ludzie powiadają”), w myśl której mężczyzna prowadzi ascetyczny tryb życia („*żyje jak pustelnik*”).

Porównanie *jak Boga kocham*, wplecione do wypowiedzi VI.3, występuje w funkcji intrapersonalnej – służy wzmocnieniu przekonania mówiącej o słuszności poglądu rozmówczyni. W przykładzie VI.4 w użyciu konstrukcji [znać] *jak zły szeląg* manifestuje się funkcja interpersonalna i ideacyjna – kobieta informuje w ten sposób rozmówcę, że ma wiedzę na temat osoby, której los jest przedmiotem jego zainteresowania i chce się nią podzielić z interlokutorem. Z kolei porównanie *żyje jak pustelnik*, wplecione do wypowiedzi VI.5, występuje w analizowanym kontekście w funkcji ideacyjnej – reprezentantka średniej warstwy społecznej chce podzielić się ze swoją rozmówczynią informacją o sposobie życia pracodawcy kobiety.

VII. dopowiadanie

wiem, że powiedziałem coś na temat X

wiem, że powiedziałem to w taki sposób, że ludzie mogli pomyśleć, że to wszystko, co mam do powiedzenia na ten temat

mówię: Y

uważam to (Y) za część tej samej rzeczy

mówię to, ponieważ chcę, aby ludzie pomyśleli o tym (Y), kiedy myślą o tym, co powiedziałem wcześniej (X)

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 345)

Dopowiadanie³¹ jest czynnością utworzoną od polskiego ekwiwalentu czasownika *add*, tj. *dopowiadać*. Omawiany akt realizuje się na dwóch poziomach: tekstowym, gdy mówiący manifestuje „siłę illokucyjną wypowiedzi” (Wierzbicka, 1987, s. 345), oraz metatekstowym, w przypadku opisywania wypowiedzi „z zewnątrz” (Wierzbicka, 1987, s. 345), np. „X powiedział Y, a następnie dopowiedział, że Z”. Metatekstowe użycie dopowiadania nie wymaga związku tematycznego ani komunikacyjnego między tym, co zostało powiedziane, a tym, co następnie dopowiedziano. Natomiast manifestacja czynności na poziomie tekstowym, tj. wewnętrznym (*internal use of add*, zob. Wierzbicka, 1987, s. 345), charakteryzuje się performatywnością. Dzieje się to przy wpleceniu czasowników *dodać* lub *dopowiedzieć* bezpośrednio do wypowiedzi, np. „X. Mógłbym dodać, że Y” (Wierzbicka, 1987, s. 346)³². Dopuszczalne jest jednak pominięcie czasownika w wypowiedzi, co następuje we wszystkich zidentyfikowanych przykładach z korpusu. A. Wierzbicka (1987, s. 346) wskazuje, że w takich wypadkach akt dopowiadania można zidentyfikować po tym, że czasowniki wskazujące na chęć dodania czegoś do komunikatu mogłyby zostać wplecione bez ryzyka niespójności tekstu. W wewnętrznej (tekstowej) manifestacji dopowiadania wypowiedź poprzedzająca musi:

³¹ Dopowiadanie nie jest równoznaczne z *dopowiedzeniem*, rozumianym jako jednostka, która może stanowić samodzielne wypowiedzenie i być odpowiedzią na pytanie o rozstrzygnięcie (zob. Pastuch, 2020, s. 11).

³² Czasowniki *dopowiedzieć* i *dodać* są możliwymi polskimi ekwiwalentami angielskiego czasownika *add*. Dla języka polskiego bardziej naturalnym użyciem jest powiedzenie „dodałbym, że...” lub „mógłbym dodać, że...”, dlatego takie tłumaczenie przyjęto w cytowanym przykładzie. Posługiwanie się gerundium od czasownika *dopowiadać* na nazwanie wyróżnionego przez A. Wierzbicką aktu w obrębie badanego materiału jest jednak celowe i uzasadnione. Jedną z motywacji przemawiających za wyborem tego rodzimego odpowiednika czasownika *add* była chęć uniknięcia dwuznaczności wynikającej z formy *dodawanie*.

[B]rzmieć tak, jakby stanowiła wszystko, co mówiący miał zamiar powiedzieć (w danym momencie); i tutaj również następuje zmiana percepcji: mówiący zaczyna myśleć, że dobrze byłoby, gdyby powiedział coś innego. Tym razem jednak musi istnieć ścisły związek tematyczny między tymi dwiema wypowiedziami³³.

Lingwistka dodaje, że poza korelacją tematyczną między wypowiedziami musi zaistnieć hierarchia, tzn. druga wypowiedź powinna być postrzegana jako mniej istotna pod względem semantycznym. Jej celem nie jest bowiem przekazanie kolejnej treści, ale raczej „wypełnienie niewielkiej luki w zamierzonym przesłaniu dotyczącym tematu”³⁴.

W badanym materiale zaobserwowano 5 realizacji dopowiadania. Do wypowiedzi manifestujących tę czynność wpleciono następujące porównania:

Tabela 8. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie dopowiadania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>biały jak śnieg</i>	<i>białej jak śnieg</i>	VII.1
<i>być, warować jak pies</i>	<i>bedzies jak ten pies</i>	VII.2
<i>chodzić za kim, nie odstępować kogo, postępować za kim jak cień</i>	<i>łazisz za nami jak cień</i>	VII.3
<i>patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w obrazek</i>	<i>patrzy jak w obrazek</i>	VII.4
<i>zdatny jak krowa do wierzchu; zdatny jak niedźwiedź do tańca; zdatny jak osieł do tańca; zdatny jak woł do karety; zdatny jak żyd do roli; jest zdatny, tak jak z byka dudy</i> (NKPP III, s. 847)	<i>[zdatny] jak Żyd do wiązki siana</i>	VII.5

Źródło: opracowanie własne.

1. **Kobiety w średnim wieku o niskim (VII.2) i wysokim (VII.1; VII.3) statusie społecznym**

Porównania zleksykalizowane zaprezentowane w tabeli nr 8 są wplatane do manifestacji dopowiadania przez przedstawicielki średniego pokolenia o wysokim statusie społecznym, celem wzbogacenia opisu wydarzenia (VII.1) oraz doprecyzowania opinii nadawcy na temat zachowania rozmówcy (VII.3). Wypowiedź VII.1 ilustruje, jak mówiąca czule i namiętnie

³³ „[T]he utterance just produced sounded as if it constituted all that the speaker was going to say (at the time); and here, too, a change of perception takes place: the speaker comes to think that it would be good, if he went on to say something else. This time, however, there must be a close thematic link between the two utterances” (Wierzbicka, 1987, s. 346).

³⁴ „[T]o fill a little gap in the intended message about the subject-matter” (Wierzbicka, 1987, s. 346).

zwraca się do swojego interlokutora – świeżo upieczonego męża – ciesząc się, że wreszcie nadszedł czas na skonsumowanie ich miłości:

Rys. 111. dopowiadanie, VII.1

ZENOBIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) (namiętnie) Mniejsza o to! Tyś aniołem dla mnie! (Z czułością) Jakiś ty piękny!... Pobladeś trochę!... biedny... i ty cierpieałeś!

EUGENIUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody) (ukrywając ziewanie) Naturalnie... cierpiałem bardzo!...

ZENOBIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) Ale dumni być możemy, bośmy wytrwali do końca... czyści... nieskalani... i stanęliśmy przed ołtarzem, w białej jak śnieg szacie.

EUGENIUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody) (n. s) To się rozpałała... nieznośna baba!

ZENOBIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) O wierz mi, tylko wzgląd na Julię... tylko obowiązki matki... Dodały mi sił do tej walki... Moje zamążpójście byłoby odstraszyło Alfreda i innych... Musiałam więc czekać i dziś dopiero, gdy ona za godzinę zostanie jego żoną, mogłam zostać twoją... Nie straciłam ani sekundy!... Podziękuj mi!

Na krótki komentarz mężczyzny, który sygnalizuje jego znudzenie zachowaniem kobiety, mówiąca może odczuwać, że „byłoby dobrze, jeśli powiedziałaaby jeszcze więcej” (Wierzbicka, 1987, s. 346) na ten temat. Kontynuuje zatem swoją poprzednią wypowiedź, zwracając uwagę na wybrane elementy ich związku, poprzedzając chwilę spotkania przed ołtarzem. Komunikat spełnia ponadto wyznacznik czynności dopowiadania: decyzja o wzbogaceniu wypowiedzi o dodatkowe informacje zapada niemal tuż po jej wypowiedzeniu, a obie kwestie są zbieżne tematycznie. W analizowanym kontekście porównanie *biały jak śnieg* (*białej jak śnieg*, zob. VII.1) służy ukonkretnieniu obrazu, który ma na myśli nadawca. Konstrukcja pełni funkcję dosłowną i metaforyczną – z jednej strony ma odwzorowywać śnieżnobiały odcień szat weselnych, z drugiej – nawiązywać do czystości, w jakiej nowożeńcy wytrwali do zaślubin. W tej wypowiedzi analizowane porównanie występuje zatem w funkcji ideacyjnej. Z kolei w przykładzie VII.3 mówiąca jest znużona zachowaniem swojej siostry, która często włącza się do dyskusji:

Rys. 112. dopowiadanie, VII.3

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) Jestem na usługi. (Całuje w rękę)

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) Mój nieboszczyk Tobunio, umierając, nie zostawił mi nic, to też nie potrzebowałam żadnych rejentów.

ŻEGOCINA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) Moja Tykalska, pozwól nam też raz swobodnie pomówić o interesach... taka nudna jesteś... łazisz za nami jak cień.

TYKALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni) Ale moja siostruniu, nie wiedziałam, że wam przeszkadzam... oh, dla Boga... kiedy tak, to idę sobie... (Wychodzi na prawo)

Nadawca analizowanej wypowiedzi nie może przez to zrealizować własnych zamiarów majątkowych. W swoim komunikacie zwraca się bezpośrednio do odbiorcy („Moja Tykalska, pozwól”), sugerując jej zakończenie rozmowy z Rejentem. Zniecierpliwiona, nie tylko dodaje, że krewna jest nudna, ale również, że nie potrafi dać innym przestrzeni do rozmowy („*łazisz za nami jak cień*”). Użyte porównanie pełni funkcję interpersonalną i ideacyjną – jest werbalizacją narastającej w mówiącej irytacji, skierowanej w stronę siostry.

Omawiany akt mowy ujawnia się również w wypowiedzi przedstawicielki średniego pokolenia dorosłych o niskim statusie społecznym (VII.2) i wynika z chęci nawiązania kontaktu z synem przez matkę:

Rys. 113. dopowiadanie, VII.2

FRANEK
(*jak leży tak leży na ławie*)

MATKA pleć postaci: kobieta status społeczny postaci: niski wiek postaci: dorosły średni
(*po chwili*) Słyszysz Fronek? – gose. (*milczenie*)

MATKA pleć postaci: kobieta status społeczny postaci: niski wiek postaci: dorosły średni
A dyć nie **bedzies jak ten pies...** (*milczenie*)

MATKA pleć postaci: kobieta status społeczny postaci: niski wiek postaci: dorosły średni
E!... ni mom casu na kumedyje. (*szybko przykręca lampę i gasi ją głośnym dmuchnięciem*)

(*Światło księżycowe wpada przez szybki i srebrzy koszulę Franka i Matki. Na koszuli Franka rozdarcie zamienia się w czarną plamę*)

Nie uzyskawszy odpowiedzi na swoją poprzednią wypowiedź („Słyszysz Fronek? – gose”), kobieta podejmuje kolejną próbę. Wówczas wplata do swojego komunikatu porównanie *bedzies jak ten pies* w formie zaprzeczonej. Wypowiedź tę można uznać za manifestację dopowiadania. Wplecione porównanie występuje tu w funkcji interpersonalnej i jest próbą nawiązania kontaktu z synem, który pozostaje w bezruchu. Pośrednio ujawnia się tu również funkcja ideacyjna – wypowiadając porównanie, mówiąca werbalizuje swoje wyobrażenie o stanie mężczyzny.

2. Wypowiedzi pozostałych postaci (VII.4; VII.5)

Porównania zleksykalizowane są wplatanie do manifestacji dopowiadania realizowanych przez mężczyznę w średnim wieku o wysokim statusie społecznym (VII.4) oraz młodą kobietę o niskim statusie społecznym (VII.5). Na początku rozmowy, w której znajduje się wypowiedź VII.4, mówiący przekazał swojemu rozmówcy komunikat, który można byłoby uznać za kompletny:

Rys. 114. dopowiadanie, VII.4

The screenshot shows a dialogue between REJENT and DAMAZY. Each line of text is annotated with three colored boxes: a blue box for gender (pleć postaci: mężczyzna), an orange box for social status (status społeczny postaci: wysoki), and a green box for age (wiek postaci: dorosły średni). The dialogue includes the following text:

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Rzeczywiście, o ile młoda panienska może być podobną do dojrzałego mężczyzny, to panna Helena przypomina e... e... e. papkę... mianowicie tak coś z nosa...

DAMAZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
A tak, i ja to zawsze powiadam panie mości dzieju.

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(po chwili) I to tak się chucha na to, patrzy jak w obrazek, a potem...

DAMAZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
No, cóż potem?

REJENT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Ktoś porwie jak swoje i Bóg wie, jak będzie.

Reakcja odbiorcy sygnalizuje fortunność komunikacji – mężczyzna przyznał rację swojemu towarzyszowi. Nadawca analizowanej wypowiedzi decyduje się jednak „coś” do niej dodać – w tym przypadku jest to komentarz, który mógłby wynikać z rozczulenia się mężczyzny na myśl o młodej kobiecie – Helenie. Warto podkreślić w tym miejscu, że badana wypowiedź może być uznana za manifestację komentowania, natomiast otaczający ją kontekst wskazuje, że jest to dopowiadanie: celem nadawcy nie jest przekazanie nowej informacji, ale „wypełnienie niewielkiej luki w zamierzonym przesłaniu dotyczącym tematu” (Wierzbicka, 1987, s. 346). Wplecione porównanie *patrzy jak w obrazek* pełni tu funkcję ideacyjną i interpersonalną, ponieważ nadawca dzieli się z odbiorcą własnymi skojarzeniami i odczuciami związanymi z postacią kobiety, o jakiej z nim rozmawia.

Z kolei w dialogu, z którego pochodzi przykład VII.5, nadawca ocenia zachowanie mężczyzny:

Rys. 115. dopowiadanie, VII.5

The screenshot shows a dialogue between PAWŁOWA and HELJODOR. Each line of text is annotated with three colored boxes: a blue box for gender (pleć postaci: kobieta), an orange box for social status (status społeczny postaci: niski), and a green box for age (wiek postaci: dorosły młody). The dialogue includes the following text:

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(patrząc nań z politowaniem) Boże kochany, pan też zdarny do umizgów...

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(na stronie) Cóż u diabła we mnie takiego... chyba się umówili...

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
(jak wyżej) Rychtyg jak Żyd do wiązki siana.

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
A to porównanie oryginalne... i dla czegoż to?

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Taki pan biedny, bledziuchny.

Wypowiedź kobiety zostaje rozdzielona komentarzem Heljodora; komunikat, do którego wpleciono analizowane porównanie można zatem uznać za swego rodzaju kontynuację wcześniejszej kwestii postaci. Jednocześnie kontekst pozwala traktować tę wypowiedź jako akt

dopowiadania. Mówiąca wyraziła już swoją ocenę, posługując się ironią. Decyduje się jednak doprecyzować swoją opinię o nieporadnym zachowaniu mężczyzny, porównując je do zachowania Żyda („[zdarny] *jak Żyd do wiązki siana*”). Wplecione porównanie pełni w tym kontekście funkcję interpersonalną i ideacyjną – na podstawie wcześniejszej obserwacji mężczyzny kobieta wyraża swoją opinię o jego zachowaniu rozmówcy oraz dzieli się z nim swoim spostrzeżeniem. Manifestuje się tu również funkcja personalna, o czym świadczą inne wypowiedzi postaci – nie tylko w badanym materiale (zob. VIII.3), ale także w KorTeDa.

VIII. wspomnianie

mówię to, co pamiętam

mówię to, bo chcę wyobrazić sobie na nowo pewne rzeczy, które zdarzyły się w moim życiu

na podstawie: A. Wierzbicka (1983, s. 102)

A. Wierzbicka zamieściła definicję wspomniania (reminiscencji) w swoim artykule *Genry mowy* (Wierzbicka, 1983, s. 102), odtwarzającym Bachtinowską teorię gatunków mówienia z perspektywy semantyki elementarnych jednostek znaczeniowych. Wspomnianie służy przede wszystkim mówiącemu: ma ożywić obrazy przeszłych wydarzeń, jakie utrwaliły się w jego umyśle. W związku z tym adresat odgrywa dość specyficzną rolę: jest przede wszystkim świadkiem aktu, w którym mówiący „cofa się w czasie”, a dopiero wtórnie – odbiorcą wypowiedzi.

Z perspektywy nadawcy „powrót w przeszłość” nie jest równoznaczny z ponownym wejściem w rolę odgrywaną podczas wspomnianego wydarzenia. Jest to raczej głęboka interpretacja obrazów zdarzeń utrwalonych w pamięci mówiącego. Takie wyobrażenia mogą być zniekształcone i odbiegać od rzeczywistego przebiegu zdarzeń; ten, kto wspomina, „mówi to, co pamięta”, a nie to, co rzeczywiście miało miejsce.

Celem wspomniania jest wewnętrzne przeżycie, które łączy to, co przeszłe, z tym, co teraźniejsze. Wskutek tego omawiana czynność staje się aktem osobistym, przekazującym własną interpretację minionych zdarzeń. Jest to jednocześnie doświadczenie kształtujące tożsamość wspominającego – narracyjny charakter czynności może wpływać na uporządkowanie i oswojenie się z minionymi, czasem trudnymi, wydarzeniami.

Należy jednak podkreślić, że wspomnianie jest czynnością nastawioną na próbę odtworzenia tego, co czuło się w danym momencie, a nie na opisanie przebiegu sytuacji. Możliwość pozyskania nowych informacji o osobach czy zdarzeniach, wspomnianych przez nadawcę wypowiedzi, jest raczej ubocznym efektem aktu.

Z korpusu wyekscerpowano 5 przykładów wspomnienia, w których użyto porównań zleksykalizowanych, przedstawionych w tabeli nr 9.

Tabela 9. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie wspomnienia

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>biegać, latać jak za rarogiem</i>	<i>jak za rarogiem chodzili</i>	VIII.1
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	VIII.2
<i>patrzeć jak sroka w gnat</i>	<i>patrzeć (...) jak ona gapa w gnat</i>	VIII.3
<i>siedzieć, stać kolkiem a. jak kołek³⁵</i>	<i>język stał w gębie jak kołek</i>	VIII.4
<i>spocić się jak (ruda) mysz</i>	<i>spoceni jak myszy</i>	VIII.5

Źródło: opracowanie własne.

1. Młodzi mężczyźni o niskim (VIII.2) i średnim (VIII.4) statusie społecznym

Młody przedstawiciel niskich warstw społecznych (VIII.2) używa konstrukcji porównawczej, wspominając los dziewczyny, która się w nim zakochała:

Rys. 116. wspomnienie, VIII.2

The screenshot shows a dialogue between two characters, FRANEK and WŁADKA. Each line of text is accompanied by three metadata tags: 'pleć postaci: mężczyzna' (gender), 'status społeczny postaci: niski' (social status), and 'wiek postaci: dorosły młody' (age). The dialogue includes several instances of the simile 'jak Boga kocham' (like I love God).

FRANEK (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: niski, wiek postaci: dorosły młody)
 Ja wszędzie dostanę. Zresztą myślisz, że nie znajdziemy głupiego, co na ciebie poleci... Phi... z pocałowaniem ręki. (*bierze ją rękami za ramiona, potem cofa się krok w tył i mierzy ją okiem znawcy*) Figurę masz dobrą, jesteś ładna na twarzy... tęga w sobie.

WŁADKA (pleć postaci: kobieta, status społeczny postaci: niski, wiek postaci: dorosły młody)
 Ja zostanę z tobą Franiu, zostanę... ja czuję, że nie mogłabym cię odjechać. Dziś w nocy to spać wcale nie mogłam... Budziłam się co pięć minut i jakem pomyślała, że się już mamy rozłączyć... taki mię żal zdejmował... taki straszny żal, że ci nie umiem powiedzieć... a jego tobym była zdusiła i tuliłam się w kącie, żeby być jak najdalej od niego.

FRANEK (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: niski, wiek postaci: dorosły młody)
 Jeszcze jakem był u nas w kraju, to się jedna dziewczyna tak strasznie zakochała we mnie. A potem jakem odjechał, wiesz co zrobiła? zgadnij... Wzięła się i otruła... **Jak Boga kocham.**

WŁADKA (pleć postaci: kobieta, status społeczny postaci: niski, wiek postaci: dorosły młody)
 I jabym się dla ciebie otruła Franuś (*rzuca mu się na szyję*) Nie... nie ja z nim nie pojadę... jabym żyć bez ciebie nie mogła.

FRANEK (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: niski, wiek postaci: dorosły młody)
 Ta mówię ci, pluń na niego i zostań... Ja także podziękuję im za tę psią służbę i pojedziemy. (*bierze ubranie Łońskiego*) Ten szary garnitur, toby się przydał.

Mówiący wplata do swojej wypowiedzi jeden z wykładników intensywności – *strasznie* – który ma najprawdopodobniej zobrazować, z jak wielkim uczuciem musiała zmagać się zakochana w nim kobieta³⁶. Mężczyźnie zależy na tym, by rozmówczyni uwierzyła

³⁵ Zob. także: *język komu kołowacieje, kołem lub kolkiem staje, płacze się* (SFJP).

³⁶ Barbara Mitrenga zwraca uwagę, że intensyfikator *strasznie* jest jednym z nacechowanych emocjonalnie i stylistycznie odpowiedników neutralnego wykładnika *bardzo*, notowanym już w *Nowym dykcjonarzu to jest Mowniku polsko-francusko-niemieckim* Michała Abrahama Trotza (1764), a w języku potocznym może funkcjonować od pierwszej połowy XVIII wieku (zob. Mitrenga, 2014, s. 93, 97).

w prawdziwość jego historii – podkreśla to wpleceniem konstrukcji *jak Boga kocham*, która w tym kontekście pełni funkcję intrapersonalną.

W przykładzie VIII.4 reprezentant średnich warstw społecznych wspomina swój pobyt w wojsku:

Rys. 117. wspomnienie, VIII.4

The screenshot displays a dialogue between two characters, PIOTRUŚ and FLORANSOWICZ, with various metadata tags above each line of text. The tags include gender (pleć postaci: mężczyzna), social status (status społeczny postaci: średni), and age (wiek postaci: dorosły młody/średni). The text includes several metaphors and idioms, such as 'wyciąga się' and 'język stał w gębie jak kolek...'. The interface also shows icons for copy, share, and print.

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale jak się to musztrowałem – najprzód wyciągnąłem się frontem do góry... tak jak teraz stoję... (wyciąga się) niech stryjaszek obaczy w lustrze czy ja dobrze stoję, bo ja nie widzę... a z miejsca nie wolno mi się ruszyć.

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
No... no... trzpiocie, dobrze stoisz.

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale co się z moją głową działo... to już nie pamiętam, (próbując) jakoś nie za bardzo w górę... ani w dół... O to tak zupełnie wyrzeczyli mnie (przekręca głowę) myślałem że mi oczy wylecą uszami... a język stał w gębie jak kolek... (śmieje się) słowo honorowe daię, że to było bardzo pociesznie.

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
No... dosyć to tego... słuchaj Piotrusiu (mówi do niego na stronie, tymczasem Zdzisław uchyla okno, całuje rękę Heleny, daje jej różę i znika) jeżeli chcesz zasłużyć na moje względy, staraj się przypodobać Helence, i jeszcze w dniu dzisiejszym wymódz zezwolenie na ten związek. (ŚPIEW 4) Kawaler póki jest młody,/ Zwykle tylko liczy na to;/ Żeby przez małżeńskie gody,/ Złączyć się z panną bogatą./ A gdy się już podstarzeje.../ Dola jego jest krytyczną,/ Całą wówczas ma nadzieję,/ Wygrać w loteryą klasyczną.

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Helena musi być moją... słowo honorowe daję...

Do wypowiedzi wplata metaforyczne obrazy („myślałem, że mi oczy wylecą uszami... a język stał w gębie jak kolek”), które mogą oddać jego stan emocjonalny w chwili, do której wraca pamięcią. Można również zauważyć, że nadawca naśladuje gesty, jakie miały miejsce we wspomnianej sytuacji. W użyciu konstrukcji w tym kontekście manifestuje się funkcja intrapersonalna oraz ideacyjna. Mówiący werbalizuje swój stan emocjonalny, ale robi to w sposób obrazowy, ilustrując swoje zachowanie w chwili, do której wraca pamięcią.

2. Mężczyźni w średnim wieku o niskim (VIII.1) i średnim (VIII.5) statusie społecznym

Porównania zleksykalizowane są obecne we wspomnieniach mężczyzn w średnim wieku, kierujących swoje wypowiedzi do przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Przykład VIII.1 ilustruje wspomnienie przez przedstawiciela niskich warstw społecznych:

Rys. 118. wspomnienie, VIII.1

GWARZYŁO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)

Da co tam u kata miało się podobać? Nie widziałem nigdzie ludu śmieszniejszego iak tam. Jak się oni stroi! Wszystko opięto, mało na nich kontusze nie pękaią, boty czarne, wąsiki maleńkie, angliczowane, iak sznureczki, u drugich ze wszystkim poćcinane: goluteńko pod nosem, aż brzydko patrzyć. Zadnego tam nie ma, iak to u nas; co to wszystko gracko, buchasto, y zamaszysto: wąs duży, karwasz suty, furdyment tęgi, bot żółty: pas sowity z guzem ogromnym, ot tak!

NASTKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)

Musieli się tam przypatrywać W. M. Panu.

GWARZYŁO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)

Da iak nie? **Jak za rarogiem chodzili**: nie mogłem się od nich odkaraskać. Razu jednego ia sobie stoję z miną dobrą. Miałem na sobie kontusz saledynowy z karwaszami szumnemi, żupan zielony, pod nim kaftan, iakby to łosi: czapka pikowana wysoka, bot żółty, pas po naszymu; oto tak: przy boku pałasz szeroki, z furdymentem ieszcze większym, iak ten: stoję tedy sobie na ulicy, y wąs kręcę: aż tu idzie sobie iakiś czerkiesik. Postrzegłszy mnie, zaczął mi się przypatrywać, y do koła obchodzić. Ja patrzę, czego on chce u kata. Jak spojrzę na niego marsmem, iak huknę; czego się ty mnie przypatruiesz? Tak ow nieborak zdrętwiał, ścisnął ramionami, y przeżegnawszy się poszedł szczęśliwie.

NASTKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)

Musiały go naybardziejziej zadziwić wąsy W. M. Pana.

GWARZYŁO (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)

Da to prawda, że w całej Warszawie nie widziałem wąsów tak sutych. Jeszcze one były większe, ale iakaś tam baba czarownica urzekła ie była, tak dalece, że zaczęły mi były wypadać. Bardzo mię to było zatrwożyło; ale ia na te uroki znalazłem wczas lekarstwo.

Mężczyzna, w obecności młodej służącej, odtwarza wzajemne zaskoczenie swoim wyglądem, które miało miejsce pomiędzy nim a Czerkiesami. Wspomina, że ludzie *jak za rarogiem chodzili* za nim. Z kolei w wypowiedzi VIII.5 mężczyzna, rozmawiający z przedstawicielami średniego i wysokiego statusu społecznego, wspomina swoje poranne spotkanie z księciem w czasie spaceru, podczas którego byli *spoceni jak myszy*:

Rys. 119. wspomnienie, VIII.5

FISZBINOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)

Wypiłem dwie duszkiem.

CZAIICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)

Szczęśliwy!...

FISZBINOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)

Potem wróciliśmy się napowrót. Książę znowu raczył milczeć; ale kiedyśmy stanęli przed pałacem, byliśmy już **spoceni jak myszy**. A książę odchodząc rzekł: Znow mi gorąco!

SLIZGAWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)

I nic więcej nie mówił?

FISZBINOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)

Nic.

W użyciu porównań w obu wypowiedziach manifestuje się funkcja ideacyjna – konstrukcje służą przekazaniu ukonkretnionego wyobrażenia o zachowaniu swoim i uczestników („byliśmy *spoceni jak myszy*”; „*jak za rarogiem chodzili*”) zdarzenia, do którego wspominający wraca pamięcią.

3. Młoda kobieta o niskim statusie społecznym (VIII.3)

W przykładzie VIII.3 młoda przedstawicielka niskich warstw społecznych, w obecności starszego od siebie reprezentanta średnich warstw społecznych, wspomina trudne relacje ze swoimi pasierbicami:

Rys. 120. wspomnianie, VIII.3

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
E, co tam, bądź co powiedzieć... pan się jeszcze wyśmieje...

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Ale gdzież tam, owszem, żałuję was... więc powiadacie, że tak wam te pasierbice dokuczały...

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Bogać nie, a najbardziej najstarsza... nic, ino owe grajatyki, owe tańce, ostatni grosz czasem wyniesła do karczmy — choć ciała urznąć, a duszę posilić; a mnie nie wolno było do niczego; i co miałam chodzić w niedwabiach, to na wszystko musiałam ino patrzeć z daleka, jak ona gapa w gnat.

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(zapisując z admiracją) Jak gapa w gnat! co to za dosadność!

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale czekujcie! dłużej mojego ubóstwa, niż czyjego państwa...

Kobieta zwraca uwagę, że choć obiecywano jej dostatnie życie, rzeczywistość okazała się odmienna („i co miałam chodzić w niedwabiach, to na wszystko musiałam ino *patrzeć z daleka, jak ona gapa w gnat*”). Użyte przez mówiącą porównanie zleksykalizowane oddaje jej stan emocjonalny w chwili, do której wraca pamięcią, w związku z czym w tym kontekście manifestuje się funkcja intrapersonalna. Inne wypowiedzi tej postaci (zob.VII.5 i pozostałe kwestie Pawłowej w KorTeDa) pozwalają zauważyć, że wplatanie do nich skostniałych połączeń wyrazowych jest cechą charakterystyczną języka kobiety, w związku z czym można w tym kontekście mówić także o manifestacji funkcji personalnej.

IX. zachwycanie się

mówię: myślę że to więcej niż dobre

nie potrafię powiedzieć jak dobre

kiedy o tym myślę czuję coś dobrego

mówię to ponieważ chcę wyrazić swoją opinię na ten temat i to co czuję kiedy o tym myślę

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 251)

Wyróżnionym przez A. Wierzbicką czasownikiem, odpowiadającym czynności zachwycania się jest *enthuse*. Już w samo znaczenie czasownika i aktu wpisana jest ocena pozytywna: „to jest dobre” (Wierzbicka, 1987, s. 251). Lingwistka zestawia tę czynność

z chwaleniem (*praise*): wskazuje, że „osoba zachwycająca się może sprawiać wrażenie «dającej się porwać» w sposób, jaki nie musi tego wykonać osoba *chwaląca*”³⁷. Tym samym ocena obiektu, zjawiska lub sytuacji, na temat których się wypowiada, nie może być wyłącznie „dobra”, ale raczej: „więcej niż dobra” (Wierzbicka, 1987, s. 251). Jak wskazuje badaczka, zachwywanie się może być powiązane z poczuciem braku słów, które mogłyby wyrazić to, co czuje mówiący³⁸.

W badanym materiale zaobserwowano 5 manifestacji omawianego aktu, do których wpleciono następujące porównania:

Tabela 10. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie zachwywania się

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	IX.1
	<i>jak Boga mego kocham</i>	IX.1
	<i>jak Boga mojego kocham</i>	IX.1
<i>jak cię, ciocię, mamę kocham</i>	<i>jak cię kocham</i>	IX.2
<i>jak ulany</i>	<i>jak ulany</i>	IX.3
<i>patrzeć jak sroka w gnat</i>	[patrzeć] <i>jak gapa w gnat</i>	IX.4
<i>plakać jak baba</i>	<i>rozbeczałem się [...] jak</i>	IX.1
	<i>jaka baba</i>	
<i>wdać się w kogo jak dwie krople wody</i>	<i>wdała się we mnie jak</i> <i>dwie krople wody</i>	IX.5

Źródło: opracowanie własne.

Wymienione porównania zleksykalizowane są używane wyłącznie w wypowiedziach zachwycających się mężczyzn o średnim statusie społecznym. Zróznicowanie powodów wzbudzających zachwyty w mówiących przemawia na korzyść tezy wysuniętej przez A. Wierzbicką, w myśl której nie istnieją żadne założenia dotyczące przedmiotu, który może wzbudzić zachwyty w mówiącym, ponieważ „można *zachwycać się* osobą, czynnością, ale także można *zachwycać się* pogodą, widokiem, polnymi kwiatami czy ptakami, czy czymkolwiek innym”³⁹.

³⁷ „But the person who enthuses is ‘carried away’ in a way a praising person need not be” (Wierzbicka, 1987, s. 251).

³⁸ „(...) the speaker feels he can scarcely find adequate words for it” (Wierzbicka, 1987, s. 251).

³⁹ „No assumptions are made about somebody else’s feelings which might be brought about by the act of *enthusing*. One can *enthuse* about a person or an act, but one can also *enthuse* about the weather, the landscape, wildflowers or birds, or anything at all” (Wierzbicka, 1987, s. 251).

1. Mężczyźni w średnim wieku o średnim statusie społecznym (IX.1; IX.4)

Przedstawiciele tej grupy zachwycają się w obecności młodych reprezentantek średniego (IX.1) i niskiego statusu społecznego (IX.4). W pierwszym przykładzie nadawca odkrywa, że wprawiająca go w przygnębienie niewierność żony była wyłącznie intrygą:

Rys. 121. zachwycając się, IX.1

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To co? to co? no! gadajcie, czego się mam trzymać, bo oszaleć przyjdzie... Prawda czy nieprawda? niech wiem... bo toć feć człowieka nie wytrzyma czegoś podobnego. Kiedyżeście kłamały! przedtem... czy teraz? No gadaj, Żabusia... Spójrz mi w oczy... albo nie - ty, nie... to Mańka niech powie... czy ona kłamała kiedy mówiła, że zna tego... jakiegoś z Botanicznego ogrodu i że go kocha?

MARYA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(szybko i żywo) O!... przysiądź ci mogę na wszystko, że kłamała wtedy, kiedy mówiła, że go kocha.

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
No! jeżeli ty przysięgasz... (Po chwili z wybuchem serdecznej radości) A to baby!... a to mnie wzięły na fis!... a to komedyantki!... niechże was kaczkę zdepczą... jak Boga mego kocham, jak Boga kocham i rozbeczałem się głupiec, jak jaka baba... A bo się naokolo mnie wszystko walić zaczęło i zdawało mi się, że mnie ktoś żywcem w trumnę wpakował... A to szkaradne zbytnice, jak to mnie zmanity!... No, że Żabcia ma szusa, to dawno wiadomo i nieraz mi już figla wyplatała... choćby wtedy jakieś list do mnie napisała, że żyć ze mną nie możesz a samaś w szafie siedziała... ale żeby Mańka się dała do tego namówić, to, jak Boga mojego kocham... no!... no!... trzeba już żeby ta Żabcia wszystkich na swoje kopyto przerobiła... No... no... (Wstaje chodzi po pokoju zaciera ręce i śmieje się hałaśliwie) A jak to sama beczała! o! Raku! Raku!... ja się z nim poznałam w Botanicznym ogrodzie. Komedyantka! jakby była na scenie, to niczem Modrzejewska!... Jak mi ty tak wygrywać będziesz! to cię jeszcze do komedyantów oddam... ty... ty... Żabo kochana. (Siada przy żonie całuje ją i pieści) A jak to czasem człowiek nagle rozum straci... A toż żebym się był zastanowił na chwilę, to byłbym zrozumiał, że to komedia, bo gdzież Żabcia by się takiej hańby dopuścić mogła... Moja Żabcia! nasza Żabcia. To ta Mańka winna, że się dałem obalamucić, bo to panna prawdomówna, nigdy niby nie kłamie, więc mnie jakby obuchem w łeb... uwierzyłem... Ej wy baby! komedyantki!... a jak to gładko kłamią!... Jezu miłosierny!... (Chwila milczenia) Cóż obie nic nie mówicie? Takie jesteście kontente, że wam się udało i żeście mnie zwiodły? Tylko niech to będzie raz ostatni, bo jak Boga kocham mogło się stać nieszczęście. Ja byłbym się wypłakał a potem się do ciebie wziął... ty... Żaba... to byłoby z ciebie kosteczki nie pozostały... Tylko mnie to cieszy, że Mańka widać do zdrowia wróciła, skoro jej się żarty trzymają... A to jak Boga kocham koncepta... a to koncepta... Ale dzięki Bogu, że Mańka w figle się bawi. To dobry znak, widać zdrowie wraca... dzięki Bogu... dzięki Bogu... (Całuje siostrę i garnie ją do siebie - drugą ręką tuli Żabusię. Dzwonek)

Poznawszy prawdę, wyraża swój zachwyt, z jednej strony ciesząc się, że nie został zdradzony, z drugiej – podziwiając pomysłowość kobiet. W swoim komunikacie używa trzech wariantów porównania *jak Boga kocham* (*jak Boga kocham*; *jak Boga mego kocham*; *jak Boga mojego kocham*), z czego pierwszej formy – trzykrotnie. Użycie konstrukcji może wskazywać na manierę językową postaci – przemawiają za tym także inne przykłady, w których pojawia się omawiana konstrukcja (I.14; I.21; IV.2; IV.4; IV.5) – w związku z czym manifestuje się tu funkcja personalna. Do wypowiedzi wpleciono również porównanie *rozbeczałem się* [...] *jak jaka baba*, za pomocą którego mężczyzna obrazuje swój stan emocjonalny. Funkcja ideacyjna manifestuje się tu jednak pośrednio; użycie konstrukcji ma charakter „autorefleksyjny” (funkcja intrapersonalna) – oddaje przede wszystkim reakcję, jaką zauważył u siebie mówiący.

Wypowiedź IX.4 jest manifestacją zachwycającego się reprezentanta średniej klasy społecznej, który „z admiracją” przysłuchuje się mowie młodej kobiety o niskim statusie społecznym:

Rys. 122. zachwycanie się, IX.4

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Ale gdzież tam, owszem, żałuję was... więc powiadacie, że tak wam te pasierbice dokuczają...

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Bogać nie, a najbardziej najstarsza... nic, ino owe grajatyki, owe tańce, ostatni grosz czasem wyniesła do karczmy – choć ciała urznąć, a duszę posilić; a mnie nie wolno było do niczego; i co miałam chodzić w niedwabiach, to na wszystko musiałam ino patrzeć z daleka, jak ona gapa w gnat.

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)    
(zapisując z admiracją) **Jak gapa w gnat!** co to za dosadność!

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale czekujcie! dłużej mojego ubóstwa, niż czyjego państwa...

HELJODOR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(jak wyżej) No, a cóż się zrobiło z tym waszym pierwszym, co to był czerwony na gębie... (zaglądając do notat) i przyścipny...

Zachęca ją do tego, podtrzymując rozmowę na temat trudnego życia rodzinnego interlokutorki. Na wypowiedziane przez nią porównanie *patrzeć (...) jak ona gapa w gnat* reaguje wspomnianą „admiracją” – nie tylko powtarza konstrukcję, ale zapisuje ją również w swoich notatkach. Odpowiedź Heljodora jest natychmiastowa, najpewniej nie wymagająca namysłu, co według klasyfikacji A. Wierzbickiej sugerowałby uznanie wypowiedzi za manifestację radowania się (XIII). Z uwagi na różnice językowe pomiędzy polszczyzną a angielszczyzną zdecydowano się nie traktować wskazanego przez lingwistkę (Wierzbicka, 1987, s. 252) elementu jako rozstrzygającego manifestację jednego z dwóch aktów mowy, uznając tym samym wypowiedź IX.4 za jedną z możliwych realizacji zachwycania się. Analizowana jednostka pełni tu funkcję intrapersonalną – jest środkiem uzewnętrznienia się postaci, która nie potrafi ukryć swojego podziwu.

2. Mężczyźni w wieku senioralnym o średnim statusie społecznym (IX.2; IX.5)

Seniorzy używają porównań, kiedy zachwycają się w obecności żony (IX.2) oraz córki i zięcia (IX.5). W przykładzie IX.2 kobieta zgaduje, jakim daniem ugoszczono jej męża:

Rys. 123. zachwycanie się, IX.2

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
(zastępując jej drogę) No, duszyczko, jak mnie kochasz, zgadnij. Coś, co ja bardzo lubię...

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Czy ja wiem? Może zrazy nelsonskie?

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)    
A, **jak cię kocham**, zrazy... ale jakie! fiu-fiu-z trufelkami, garniturkiem, historjami – powiadam ci, pyszności, przepardne! Potem były kuropatwy, przeróżne sery, owoce – słowem królewskie śniadanie. I to wszystko, wystaw sobie, kosztem Wistowskiego.

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
O! zkądże on dziś taki hojny?

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
(tajemniczo, z uciechą) Z okazji naszej Wandzi.

Przy pomocy porównania *jak cię kocham* mężczyzna potwierdza jej propozycję, by następnie wyrazić swój zachwyt nad sposobem podania dań mięsnych. Ta sama konstrukcja występuje też w dwóch innych wypowiedziach mężczyzny (XV.2; XI.2), co może sugerować manifestację funkcji personalnej, obejmującej przejawy języka osobniczego postaci. Z kolei w dialogu, z którego pochodzi wypowiedź IX.5, starszy mężczyzna obserwuje swoją córkę, a następnie zachwyca się jej wyglądem i osobowością, nazywając „cackiem”:

Rys. 124. zachwycanie się, IX.5

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Nic im się nie stanie. Mania musiała im zrobić czekoladę i bawi się z Nabuchodonozorem... Nie widziała dziecka blisko od miesiąca... Niech się z nią nacieszy.

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Wolalabym żeby już Jadzia była w domu. (Idzie ku drzwiom balkonowym, nachyla się i patrzy na ulicę)

MILEWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)    
 (patrzy na nią) Cacko!... nie dlatego, że moja córka, ale... cacko!... To nie żadna sztuka, że jej nie zdradzasz. Babcia także mnie nie zdradzała, nawet jej to przez myśl nie przeszło. Żabcia *wdała się we mnie jak dwie krople wody*... przypomina mnie zupełnie i z charakteru i z wyglądu... (do Bartnickiego) Więc przepędziłeś tę Maniewiczową?

BARTNICKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 A jakże... bez pardonu!...

MILEWSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Miałeś rację. Co nam, mężczyznom wolno, to kobietom zaśię... Kobieta powinna być jak kryształ... o! jak Żabcia!... Już my ją z babcią na pokusy uzbroił... Ta ma zasady! Możesz być spokojny.

Powodem jego podziwu jest fizyczne i charakterologiczne podobieństwo między nim a córką, na co wskazuje porównanie *wdała się we mnie jak dwie krople wody*. W tym kontekście pełni ono nie tylko funkcję ideacyjną, za pomocą której mówiący przekazuje rozmówcom określoną informację, ale również intrapersonalną – służy werbalizacji zachwytu mężczyzny.

3. Młody mężczyzna o średnim statusie społecznym (IX.3)

Wypowiedź IX.3 jest przykładem zachwytu wyglądem kobiety, o której młody reprezentant średniego statusu społecznego opowiada swojemu rozmówcy:

Rys. 125. zachwycanie się, IX.3

MUSZKAT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Zawrót głowy! dałby to pan Bóg żebyś mógł cierpieć zawrót głowy, ale twój czerep jest tak silnie przytwierdzony do kadłuba, że go nie tylko wino, ale i sam djabeł nie zawróci. Naprzykład powiedz mi co ty myślisz o Róży?

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Myślę że jest bardzo przystojna dziewczyna.

MUSZKAT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)    
 Byłem tego pewny. Przystojna dziewczyna! bluźnierco, heretyku, poganinie, mameluku... przystojna dziewczyna! Królowa modeli! brunetka, biust *jak ulany*, łydka utoczona! I ten zbrodniarz nazywa ją przystojną dziewczyną. Zachwyt rzeźbiarzy, przedmiot westchnień to artystów i 200 bazgraczy; ideał wszystkich uczniów w pracowniach, cel madrygałów tysiąca studentów i wszystkich aspirantów na poetów, a Bóg jeden wie, ile tej chałasty codziennie przychodzi na świat i on ją nazywa przystojną dziewczyną. I pomyśleć że ona usycha z miłości dla tego ludożercy! Wiesz stoisz dla mnie niżej od Persa, Chińczyka, Samojeada, od magota nawet.

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Zlituj się pofolguj nieco, bo schodzisz do grubych wyrażań.

MUSZKAT (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
 Nie znajduję dość grubych na oddanie moich myśli, wyrodzi je może język przyszłości. Zresztą żeby cię przekonał o twojej nicości moralnej – jeszcze dwa zadam ci pytania. Masz kochankę?

Mówiący na początku wykpiwa zaproponowane przez interlokutora określenie dziewczyny jako „przystojnej”. Nazywa ją „królową modelów”, a następnie przywołuje kolejne części jej ciała (m.in. „biust *jak ulany*”). Wskazuje ponadto, że kobieta jest m.in. „zachwytem rzeźbiarzy” i dziwi się, dlaczego zwróciła uwagę na jego rozmówcę. Konstrukcja *jak ulany* występuje w analizowanym komunikacie w funkcji ideacyjnej i interpersonalnej – służy przedstawieniu wąpiącemu rozmówcy własnego wyobrażenia o wyglądzie kobiecego biustu.

X. zaklinanie

chcę, żeby ludzie (/ty) uwierzyli w to, co mówię
zakładam, że ludzie (/ty) mogą nie chcieć w to wierzyć
mówię: to jest tak prawdziwe, jak nic, co mógłbym powiedzieć, że jest prawdziwe
mówię: to jest tak prawdziwe, jak prawdziwe jest to, co czuję wobec Y
zakładam, że ludzie (/ty) uwierzą, że jest coś (Y), wobec czego czuję coś dobrego i o czym nie
mógłbym powiedzieć nic złego
wyobrażam sobie, że Bóg słyszy, że to mówię
wyobrażam sobie, że spowodowałbym, że stanie się mi coś więcej niż złego, jeśli to, co mówię
nie jest prawdą
mówię to, w ten sposób, ponieważ chcę spowodować, że ludzie (/ty) uwierzą, że to, co mówię
(X) jest prawdą
rozumiem, że jeśli powiedziałbym to w ten sposób, gdyby X nie było prawdą, ludzie nie
wierzyliby w nic, co mówię i musieliby myśleć o mnie coś więcej niż złego.

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 209–210)

Zaklinanie jest czynnością utworzoną na podstawie wyróżnionego przez A. Wierzbicką czasownika *swear*₁. To akt nastawiony na przekonanie odbiorcy do swojej wiarygodności i prawdomówności. Mówiący, wiedząc, że odbiorca jego wypowiedzi może potraktować treść komunikatu sceptycznie, dąży do wzmocnienia swojej wiarygodności poprzez odwołanie się do desygnatu o szczególnej wartości dla obu interlokutorów (np. Boga, honoru, miłości). A. Wierzbicka (1987, s. 210) wskazuje, że strategia osiągnięcia tego celu jest złożona. Według badaczki mówiący chce przekazać odbiorcy, że można (a nawet należy) ufać jego słowom, ponieważ ryzykuje, na przykład, własnym honorem. Żeby wzmocnić swoją autentyczność wobec rozmówcy, gotów jest on zagwarantować prawdziwość swoich słów poprzez odwołanie się do desygnatu otoczonego czcią i szacunkiem – wartości absolutnej. Lingwistka dodaje: „Zazwyczaj zaklina się na Boga, ale dopuszcza się wiele wariantów tego tematu, pod jednym

warunkiem: cokolwiek mówca zaklina, nie precyzując żadnego punktu odniesienia, implikuje istnienie czegoś takiego”⁴⁰. Zaklinający zakłada tym samym, że cześć, jaką otacza wartość absolutną nie podlega wątpliwości, dlatego też zestawia ją z aktualnie wypowiedzianym komunikatem. Stan ten nie implikuje wiary religijnej (mówiący, który odwołuje się do miłości Boga nie musi w niego wierzyć), lecz wiarę w magiczną moc słów (Wierzbicka 1987, s. 211). W odczuciu mówiącego zestawienie nieprawdy z wartością absolutną mogłoby być zbyt ryzykowne i naraziłoby go na niepotrzebne niebezpieczeństwo, ponieważ „[w]yobraża [on – – A.R.] sobie, że zawiera niejasny pakt z rzeczywistością, i że jeśli obrazi i naruszy rzeczywistość swoim uroczyscie ogłoszonym kłamstwem, to może oczekiwać, że rzeczywistość się na nim zemści”⁴¹.

Wśród przykładów formuł, które prawdopodobnie wywodzą się z aktu zaklinania w polszczyźnie można wymienić przede wszystkim jednostki odwołujące się do wiary, miłości i czci, jaką otacza się Boga, np. *na litość/miłość boską!*; (klnę się) *Bogiem a* (kieruję się) *prawdą*; *jak Boga/Bożę kocham*. W badanym materiale zidentyfikowano 5 realizacji zaklinania. Do wypowiedzi manifestujących tę czynność wpleciono następujące porównania:

Tabela 11. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie zaklinania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	X.1
	<i>jak honor kocham</i>	X.2
<i>jak Bożę kocham</i>	<i>jak Bożę kocham</i>	X.3–X.5

Źródło: opracowanie własne.

1. Kobiety w średnim wieku o średnim statusie społecznym (X.3; X.4)

Przedstawicielki średniego pokolenia dorosłych używają porównań zleksykalizowanych, zaklinając się na Boga, kiedy zapewniają o miłości do dziecka (X.3) oraz zachowaniu poufności (X.4). W pierwszym dialogu mówiąca zwraca się do swojej rówieśniczki, reprezentującej ten sam status społeczny:

⁴⁰ „Usually, one *swears*₁ by reference to God, but a great many variations on the theme are allowed, with one condition: whatever the speaker *swears*₁ by or *on* must be something that should be sacred to him, and unquestionably so” (Wierzbicka, 1987, s. 210).

⁴¹ „He imagines that he is entering into an obscure pact with reality, and that if he offends and violates the reality with his solemnly pronounced untruth, then he can expect the reality to take revenge upon him” (Wierzbicka, 1987, s. 211).

Rys.126. zaklinanie, X.3

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie temperament, tylko strasznie kocham tego brzdąca... Są matki, które podobno z daleka swoje dzieci od siebie chowają. Żeby mi kto zabrał Nabuchodonozora, tobym chyba umarła!

MANIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
We wszystkim egzaltacya!

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie!... **jak Bożię kocham**, prawdę mówię...

MANIEWICZOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Tak więc bardzo kochasz swoje dziecko?

ŻABUSIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Także pytanie? jak tu nie kochać takiego Nabuchodonozora? taką pyzată biedę? no jak tu nie kochać?

Rozmówczyni postrzega zapewnienia kobiety o jej przywiązaniu do własnego dziecka jako przesadne („We wszystkim egzaltacya!”). Nie zgadza się z tym mówiąca – zapewnia, że wszystko, co mówi jest prawdą. W tym kontekście, w porównaniu *jak Bożię kocham*, manifestuje się funkcja interpersonalna – kobieta chce przekonać swoją rozmówczynię, że jest wiarygodna.

W rozmowie, z której zaczerpnięto wypowiedź X.4, przedstawicielka średniego pokolenia dorosłych wyraża chęć plotkowania („Mówcie, mówcie wszystko... wysłucham mężnie”):

Rys. 127. zaklinanie, X.4

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(*chwyając ją za rękę*) Mówcie, mówcie wszystko... wysłucham mężnie.

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Bo jeszcze pani powtórzy komu, abo co.

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nikommu, **jak Bożię kocham!**

PAWŁOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Powiedział do tego pana co tu siedzi: a tobym się opatrzy! babsko stare kiej świat!

EULALJA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Kto, babsko stare?

Nie podziela tego jej interlokutorka, która obawia się, że kobieta powtórzy komuś te informacje. Mówiąca zapewnia ją, że tak się nie stanie, zaklinając się na Boga („Nikommu, *jak Bożię kocham!*”). W użyciu tego porównania zleksykalizowanego manifestuje się zatem z jednej strony funkcja interpersonalna, z drugiej – personalna, o czym świadczy wplatanie konstrukcji do wszystkich jej komunikatów (zob. I.3; I.28–I.33).

2. Wypowiedzi pozostałych postaci

Zaklinając się, porównań zleksykalizowanych używają mężczyźni w młodym (X.1) i średnim (X.2) wieku oraz niedorośła kobieta (X.5). Badane konstrukcje są wplatanie do wypowiedzi mężczyzn wyrażających oczarowanie rozmówczynią:

Rys. 128. zaklinanie, X.1

KAJCIO (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
No to się rozumię! A cóżbym ja bez pani robił, nie wiedziałbym nawet gdzie się obrócić.

JULJA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
E! pan żartuje!

KAJCIO (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Jak Boga kocham, nie żartuję!

JULJA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
A cóżby ojciec pański na to powiedział?

KAJCIO (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Teraz mi tato nie pozwala jechać do Lwowa, ale jak się ożenię, to będę robił co mi się podoba.

Rys. 129. zaklinanie, X.2

WISTOWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Co zależy? Czyż Wistowski może być szczęśliwym, gdy pani jesteś smutną?

WANDA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Pan sobie żartuje ze mnie!

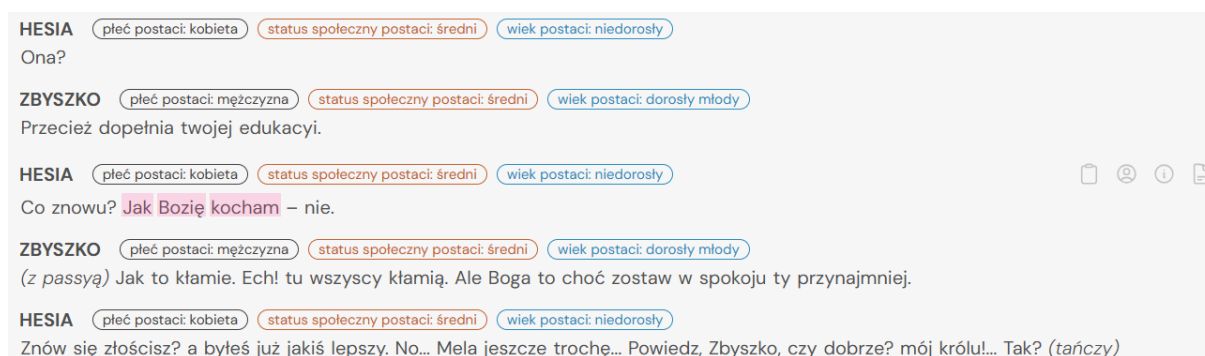
WISTOWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(zapalając się) Jak honor kocham, tak prawdę mówię. Pani formalnie oczarowałaś mnie, odmieniłaś do niepoznania, (czuło) zachwycałaś!

WANDA (płeć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(z udaną skromnością) Ja sobie taka zwyczajna istota! Boże kochany! Cóżby we mnie mogło się panu podobać?

WISTOWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(j. w) Co? wszystko! Pani obdarzona jesteś tak hojnie wszystkimi zaletami, że trzeba chyba nie mieć oczów, nie mieć rozumu, żeby tego nie widzieć. Ja nie wiem komuby się pani mogła niepodobać.

W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź X.1, nadawca, przekonany, że rozmawia ze swoją przyszłą żoną, zaleca się do niej i obiecuje wspólny wyjazd do Lwowa w przyszłości. Zapewnia kobietę, że nie żartuje, zaklinając się na Boga („*Jak Boga kocham, nie żartuję!*”). Z kolei w przykładzie X.2 mówiący zaklina się na swój honor („*Jak honor kocham, tak prawdę mówię!*”), kiedy zapewnia swoją rozmówczynię, że zależy mu na odzyskaniu przez kobietę dobrego humoru. Sugeruje, że sam nie mógłby być szczęśliwy, gdyby ona pozostała smutną. W egzemplifikacji X.5 natomiast niedorośła przedstawicielka średnich warstw społecznych w rozmowie ze swoim starszym bratem:

Rys. 130. zaklinanie, X.5



Kobieta zaklina się na Boga, broniąc się przed zarzutem rzekomej ingerencji kucharki rodziny w jej edukację. Jest to próba odpowiedzi na zarzut mężczyzny, który jej dogaduje. W użyciu porównań *jak Boga kocham* (X.1); *jak honor kocham* (X.2); *jak Boga kocham* (X.5) manifestuje się funkcja interpersonalna, której celem jest przekonanie rozmówców do prawdomówności (X.2; X.5) i wiarygodności rozmówców (X.1). Dodatkowo, w przykładzie X.1 można zauważyć przejaw funkcji personalnej – wplatanie konstrukcji *jak Boga kocham* jest charakterystyczne dla wypowiedzi Kajcia.

XI. niezgadanie się

wiem, że osoba X myśli Y (ponieważ X tak powiedział)

zakładam, że X chciałby, żeby inni ludzie powiedzieli, że myślą tak samo

mówię, że nie myślę tak samo⁴²

uważam, że Y się myli

zakładam, że rozumiesz, że się nad tym zastanawiałem

mówię to, ponieważ chcę powiedzieć, co myślę i ponieważ chcę powiedzieć, że nie myślę tak samo jak X

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 127–128)

Niezgadanie się, bazujące na polskim odpowiedniku czasownika *disagree*, jest czynnością, która manifestuje się w reakcji na czyjąś opinię. Tak jak w przypadku zgadzania się (zob. *agree*), akt wyrażenia przez kogoś jego opinii na dany temat jest swoistym zaproszeniem do stwierdzenia, że myśli się tak samo. Odwrotnie jednak niż w przypadku zgadzania się, omawiana czynność mowy manifestuje nie tylko odmienne zdanie nadawcy, ale także to, że jest one niezgodne z opinią przedmówcy. A. Wierzbicka podkreśla, że to tylko jeden

⁴² W oryginale: *mówię: nie myślę tak samo* (*I say: I don't think the same* (Wierzbicka, 1987, s.127)).

z celów niezgadzenia się. W rzeczywistości mówiącemu bardziej zależy na wyrażeniu tego „że myśli (...) inaczej niż na wyrażenie tego, co (...) myśli”⁴³. Choć lingwistka nazywa niezgadzenie się „aktem dość stanowczym i wskazującym na pewność siebie mówiącego”⁴⁴, wyraża niepewność, czy cechę tę należałoby uwzględniać w eksplikacji znaczenia czasownika.

Na uwagę zasługuje propozycja modyfikacji jednej z formuł semantycznych, tj. zamiana „mówię: nie myślę tak samo” na: „mówię, że nie myślę tak samo”. Zbadane w zgromadzonym materiale realizacje czynności niezgadzenia się wskazują, że nie ma konieczności eksplicytnego wyrażenia swojego sprzeciwu, np. „nie zgadzam się z tym, co mówisz”. Równie skuteczny cel illokucyjny nadawca osiąga, wyrażając swoją opinię, która stoi w kontrze do zdania wypowiedzianego przez jego przedmówcę. Wydaje się, że wprowadzenie tej różnicy było konieczne z uwagi na różnice językowe między angielszczyzną a polszczyzną. Jak sygnalizuje badaczka, położenie nacisku na manifestację innego sposobu myślenia w porównaniu z wyrażeniem własnego zdania, uwidacznia się „w tendencji do niestosowania po czasowniku *nie zgadzam się* spójnika «że»: [takie ujęcie – A.R.] jest częstsze i brzmiące bardziej naturalnie w wyrażeniu «*I agree that...*» w porównaniu do «*I disagree that...*»”⁴⁵.

Podkreślić także trzeba korelację między niezgadaniem się a odrzucaniem (*rejecting*), atakowaniem (*attacking*), kwestionowaniem (*disputing*), sprzeciwianiem się (*dissenting*) oraz spieraniem się (*arguing*). Niezgadzenie się nie wymaga od mówiącego podania argumentów na poparcie swojego stanowiska, tak jak konieczność ta zachodzi w przypadku manifestacji kwestionowania i spierania się. W odróżnieniu od atakowania, niezgadzenie się nie wiąże się z wyrażaniem agresji, która może być traktowana jako środek do osiągnięcia celu komunikacyjnego. Sprzeciwianie się jest według A. Wierzbickiej (1987, s. 128) najsilniej skorelowane z niezgadaniem się, zwłaszcza na płaszczyźnie „samoistności”, którą można rozumieć jako brak konieczności uwzględnienia w rozmowie czynników innych niż wyrażenie odmiennego zdania. Tym, co różni obie czynności, jest przede wszystkim poczucie pewności siebie mówiącego: w przypadku sprzeciwiania się zajmuje on pozycję podrzędną wobec rozmówcy, natomiast przy niezgadaniu się reprezentuje stanowisko równe odbiorcy wypowiedzi (Wierzbicka, 1987, s. 128).

W badanym materiale zaobserwowano 4 realizacje aktu niezgadzenia się z wykorzystaniem porównań zleksykalizowanych przedstawionych w tabeli nr 12.

⁴³ „(...) that one doesn't think the same than on saying what one thinks” (Wierzbicka, 1987, s. 128).

⁴⁴ „(...) fairly forceful and self-confident act” (Wierzbicka, 1987, s. 128).

⁴⁵ „(...) in the tendency of *disagree* not to be followed by a *that*-clause: it is much more common and much more natural to say «*I agree that...*» than to say «*I disagree that...*»” (Wierzbicka, 1987, s. 128).

Tabela 12. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie niezgadania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak cię, ciocię, mamę kocham</i>	<i>jak cię kocham</i>	XI.1–XI.3
<i>pleść itp. jak na mękach</i>	<i>pleciesz jak na mękach</i>	XI.4

Źródło: opracowanie własne.

Analizowane porównania zostały wplecione do dialogów rozmówców, którzy pozostają w relacji symetrycznej ze względu na wiek i status społeczny. Niezgodanie się ma więcej poświadczeń w wypowiedziach mężczyzn (XI.1; XI.2; XI.4) niż kobiet (XI.3).

W dialogu, z którego pochodzi wypowiedź XI.1, jeden z mężczyzn nie zgadza się z opinią przedmówcy, uważającym, że rozmówca usiłuje go wyswatać: „(...) Jaka mama, babka, wujenka, ciotka, siostra, bratowa, lub opiekunka, chce za twojem pośrednictwem rzucić na moje barki zbyteczny dla siebie ciężar?”:

Rys. 131. niezgodanie się, XI.1

DRECKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Niecierpliwisz mnie!

AUGUST (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
No poczekaj! skończyłem już śniadanie; daj mi cygaro, tylko o ile możliwości z tych odleżałych; a teraz przystąpmy do przedmiotu z innego stanowiska. Przedewszystkiem pozwól że ja z kolei przystąpię do indagacji. Jaka mama, babka, wujenka, ciotka, siostra, bratowa, lub opiekunka, chce za twojem pośrednictwem rzucić na moje barki zbyteczny dla siebie ciężar?

DRECKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Auguście, **jak cię kocham** mylisz się.

AUGUST (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Dajże pokój, czy ty myślisz że to pierwszy wypadek w tym rodzaju? Zobowiązałeś się zaproponować mi jakąś pannę, aby ci to łatwiej poszło zaprosiłeś mnie na śniadanie. Śniadanie było bardzo przyzwoite, i oddaję ci za to wszelką sprawiedliwość. Ja zrobiłem swoje, jadłem z apetytem; pozostaje gorzka pigułka to jest małżeństwo do połknięcia. Twoje jarząbki już zaczynam trawić, dodaj i małżeństwo – jedno przy drugim strawię łatwiej.

DRECKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Jesteś egoista i epikurejczyk, masz rację że się nie żenisz!

Mówiący wskazuje swojemu interlokutorowi, że jest w błędzie. Aby podkreślić swoje zdanie, a przy tym zapewnić mężczyznę, że to, co mówi jest prawdą, wplata do swojej wypowiedzi porównanie *jak cię kocham*, w którego użyciu manifestuje się funkcja interpersonalna.

Niezgodanie się może również przejawiać się w formie małżeńskiej sprzeczki, którą seniorzy prowadzą w przykładach XI.2 i XI.3:

Rys. 132. niezgadanie się, XI.2

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Chyba siekanych duszko, bo Wanda bitych nie lubi.

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
To zapomniałeś, aniołku – siekanych nie lubi.

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Jak cię kocham, tak ona tylko siekane, przecież pamiętam dobrze.

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Nufciu, jak cię kocham, tak bite.

FILIP (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły senior)
(patrzy na zegar) Żeby się tylko państwo nie spóźnili na kolej.

Rys. 133. niezgadanie się, XI.3

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
To zapomniałeś, aniołku – siekanych nie lubi.

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Jak cię kocham, tak ona tylko siekane, przecież pamiętam dobrze.

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Nufciu, jak cię kocham, tak bite.

FILIP (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły senior)
(patrzy na zegar) Żeby się tylko państwo nie spóźnili na kolej.

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Za pięć minut wpeł, gwałtu, jedźmy, nie zapomnij Filipie, siekane. (wychodzi)

Mówiący twierdzą, że druga osoba się myli, bo nie pamięta, jaki rodzaj kotletów preferuje ich wnuczka. Konstrukcja *jak cię kocham*, której używają obie postaci, służy wzmocnieniu wiarygodności mówiących i przekonaniu rozmówców do swojej racji, co świadczy o manifestacji funkcji interpersonalnej. Warto jednak zauważyć, że inne wypowiedzi Onufrego (zob. IX.2; XV.2) sugerują, że wspomniane porównanie może być charakterystyczne dla języka tej postaci, w związku z czym w użyciu jednostki w przykładzie XI.2 należy mówić raczej o ujawnieniu się funkcji personalnej niż interpersonalnej.

W rozmowie młodych mężczyzn o wysokim statusie społecznym nadawca analizowanej wypowiedzi (XI.4) stanowczo nie zgadza się z opinią przedmówcy:

Rys. 134. niezgadanie się, XI.4

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Najpocziwsza w świecie kobieta, Helenkę wypiaowała.

SEWERYN (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Więc czy uwierzysz, że Dziubalska kazała podsadzać cielęta od krów, zapewne żeby widok ssącego potomstwa nie wzbudził w pannie jakich zdróżnych myśli. Pokazuje się, że nawet dobrą gospodynią nie będzie. Nie wiem na co ją chowają.

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Pleciesz jak na mękach. Gdybyś ją znał bliżej, tak jak ja, przekonabyś się, co to tam za brylanciki umysłu i serca mieszczą się pod tą parafijańską, jak nazywasz, powłoką.

SEWERYN (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(szyderczo) Aj!... aj!...

ANTONI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(niecierpliwie wstając) A zresztą, kocham ją, no, i dosyć... a że jak się spodziewam, wyczerpałeś już całą serję zarzutów...

Rozmówca mężczyzny uważa, że panna, w której zakochał się jego brat, dorastała w uprzywilejowanym środowisku, co wpłynęło na jej światopogląd. Mówiący zarzuca interlokutorowi kłamstwo („*pleciesz jak na mękach*”), a następnie rozwija swoją wypowiedź, wskazując zalety młodej kobiety. W użyciu porównania *pleciesz jak na mękach* ujawnia się funkcja interpersonalna i ideacyjna. Za pomocą konstrukcji mężczyzna mówi swojemu rozmówcy, co sądzi o przedstawionej przez niego opinii.

XII. odmawianie

wiem, że chciałbyś, żebym zrobił X, gdybym chciał (bo tak powiedziałaś)

wiem, że nie zakładasz, że to zrobię

zakładam, że chcesz, żebym powiedział, czy to zrobię

mówię: nie zrobię tego

mówię to, bo chcę, żebyś wiedział, że tego nie zrobię

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 95)

Odmawianie (zob. *decline*) jest czynnością grzecznego odrzucania czyjejś propozycji lub zaproszenia do wykonania jakiejś czynności. A. Wierzbicka (1987, s. 95–96) wskazuje, że odmawiania tego rodzaju nie można użyć w przypadku sprzeciwiania się rozkazom i żądaniom drugiej osoby. Sednem czynności jest grzeczne, to jest takie, które nie spowoduje urazy odbiorcy, odmówienie spełnienia jego życzenia. Badaczka sygnalizuje, że dzieje się tak dlatego, iż przedmówca sformułował swoją wypowiedź tak subtelnie, że należy mu się równie delikatna odmowa (jeśli zachodzi taka konieczność) (zob. Wierzbicka, 1987, s. 96).

Porównania zleksykalizowane, które zostały użyte w wypowiedziach manifestujących akt odmawiania zamieszczono w tabeli nr 13.

Tabela 13. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie odmawiania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak babcię Kocham</i>	<i>jak babcię Kocham</i>	XII.1
<i>Jak Boga Kocham</i>	<i>Jak Pana Boga Kocham</i>	XII.2
<i>jak cię, ciocię, mamę Kocham</i>	<i>jak tatuśnię Kocham</i>	XII.3
	<i>jak was Kocham</i>	XII.4

Źródło: opracowanie własne.

Co ciekawe, wszystkie realizacje odmawiania odnoszą się do sytuacji zapraszania gości do wspólnego ucztowania. Jest to wyraźny przejaw polskiej gościnności, którego

charakterystycznym elementem jest zachęcanie gości do jedzenia (zob. Marcjanik, 2008, s. 24). Żadna odmowa nie została jednak sformułowana bezpośrednio; mówiący raczej zapewniają, że są najedzeni (XII.1; XII.2; XII.4) lub w ogóle niegłodni (XII.3).

1. Młode kobiety o średnim (XII.1; XII.4) i wysokim (XII.3) statusie społecznym

W wypowiedziach XII.1 oraz XII.4 młoda reprezentantka średnich warstw społecznych grzecznie odmawia swojej babci skosztowania kolejnej porcji jedzenia, zapewniając ją i dziadka, że nie jest w stanie więcej zjeść:

Rys. 135. odmawianie, XII.1

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
(z czułością) Moja gołąbeczka złota!

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Ale choć kawałek kurczątka! (idzie do niej z półmiskiem)

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(składając ręce) Kiedy nie mogę, jak babcię Kocham!

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Kawaleczek, jak mnie kochasz. (nakłada jej na talerz)

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
(tak samo) Choć odrobinę, bobym się pogniewał na ciebie.

Rys. 136. odmawianie, XII.4

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Ale...

DOROTA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
A widzisz! kompotu, to nie mówię. (nakłada jej) Jedz, jedz, Kochanko, to ja sama smażyłam!

WANDA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Kiedy, jak was Kocham, nie mogę! - Jutro i później będę się objadała za wszystkie czasy, ale nie dziś. (wstaje żywo) Pójdę nalewać herbatę. (idzie do samowara)

ONUFRY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
(biegnąc za nią) Czekaj, ostrożnie, poparzysz sobie palce! Filipie, uważaj na panienkę. (idzie dopomagać jej, ona nalewa i wnosi, Filip sprząta półmiski i talerze ze stołu)

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(do Pagatowicza) Czy pan koniecznie musisz jechać jutro do tego Wiednia?

Komunikat XII.3 jest natomiast przykładem odmówienia zaproszenia do stołu:

Rys. 137. odmawianie, XII.3

ŻEGOCINA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Bo to tylko maleńka przekąska... z apetytami schowajcie się Panowie na obiad... (stając za stołem) A tymczasem, proszę na to co jest... (oglądając się) Ale gdzież jest Sewerynek? (Do Heleny, która pozostawszy w głębi, rozmawia z Antonim) Heleńciu, prosimy.

DAMAZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(idąc po nią) Moja Kochana, nie chowajże się po kątach... siadaj tu razem...

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Tatumieczku, kiedy ja wcale nie głodna, jak tatuńnię Kocham...

DAMAZY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
To nie racja, siedź tu, cóż to znowu.
(Poruszenie Antoniego)

We wszystkich przykładach można zauważyć, że tekstowa realizacja porównania zleksykalizowanego została użyta w formie gry językowej: to nie tylko aktualizacja skostniałej formuły, ale również bezpośredni zwrot do odbiorców wypowiedzi – Dorota i Onufry (XII.1; XII.4) są dziadkami Wandy, natomiast Damazy – ojcem Heleny (XII.3). W przytoczonych egzemplifikacjach osobami zachęcającymi do zajęcia miejsca przy stole i kosztowania potraw są kobiety w średnim i senioralnym wieku – gospodynie czy też panie domu, co wpisuje analizowane rozmowy w model polskiej gościnności (zob. Marcjanik, 2008, s. 24). W porównaniach zleksykalizowanych wplecionych do omawianych wypowiedzi manifestuje się funkcja interpersonalna – użycie konstrukcji służy zapewnieniu rozmówców, że nadawcy mówią prawdę. Mówiący każdorazowo powołują się na miłość do członków rodziny (*jak babcię kocham; jak was kocham; jak tatuńcę kocham*), celem przekonania swoich rozmówców, że nie są głodni.

2. Mężczyzna w średnim wieku o wysokim statusie społecznym (XII.2)

Nadawca analizowanej wypowiedzi kieruje swoje słowa do rówieśniczki reprezentującej tę samą grupę społeczną:

Rys. 138. odmawianie, XII.2

The screenshot shows a chat interface with the following messages and annotations:

- DAMAZY** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): Dajże mi Pani święty spokój, panie mości dzieju.
- TYKALSKA** (pleć postaci: kobieta, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): Ale nie puszczę, jakem pocziwa... coby na to siostrunia powiedziała... macie Państwo kilka mil przed sobą, a po drodze nigdzie nic nie dostanie... kazałam upiec na prędcie kurcząt.
- DAMAZY** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): Żebyś mi Pani płaciła, nie przelknąłbym **jak Pana Boga kocham**.
- TYKALSKA** (pleć postaci: kobieta, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): Tak się Panu zdaje... a zresztą panienki głodne.
- HELENA** (pleć postaci: kobieta, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły młody): (*prędko wstając*) Ale gdzieżtam... ja nie...

Grzecznie odmawia jej gościny, zapewniając, że nie jest głodny. Podobnie jak w przykładach XII.1; XII.3; XII.4, w użyciu *jak Pana Boga kocham* manifestuje się funkcja interpersonalna – mówiący przekonuje bratową o tym, że jest syty.

XIII. radowanie się

mówię: dzieje mi się coś, co jest więcej niż dobre
nie potrafię powiedzieć jak dobre
czuję coś z tego powodu, co jest więcej niż dobre
mówię to, ponieważ chcę powiedzieć, co czuję

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 252)

Radowanie się (zob. *exult*) jest czynnością semantycznie zbliżoną do zachwycania się. Oba akty wyrażają emocjonalną i pozytywną ocenę sytuacji, natomiast różnią się od siebie zdarzeniem komunikacyjnym, w jakim mogą się ujawniać. Radowanie się jest reakcją na sytuację, w której znalazł się wykonawca tej czynności, tj. taką, która bezpośrednio na niego oddziałuje i „spełnia jego pragnienia”⁴⁶. Osoba, która się raduje „jest całkowicie pochłonięta swoim uczuciem, a uczucie to powstaje nie poprzez myślenie o czymś, lecz przez konfrontację z pożądanym wydarzeniem („poprzez bezpośrednią percepcję lub za pośrednictwem cudzych słów”⁴⁷). Autorka definicji wskazuje ponadto, że tym, co różni radowanie się od zachwycania się jest czas reakcji na zdarzenie. W przypadku radowania się emocjonalna reakcja jest nagła, niemal bezrefleksyjna, podczas gdy zachwycanie się może wymagać pewnego namysłu, np. wynikającego z przywoływania na myśl sytuacji odległej w czasie i przestrzeni (Wierzbicka, 1987, s. 252). Różnica ta nie jest tak bardzo widoczna w języku polskim, dlatego podniesione przez badaczkę rozróżnienie nie zostało w niniejszej analizie potraktowane jako rozstrzygające.

Do wypowiedzi manifestujących radowanie się wpleciono 4 porównania zleksykalizowane, które przedstawiono w tabeli nr 14.

⁴⁶ „[A]n event which fulfils his desires” (Wierzbicka, 1987, s. 252).

⁴⁷ „[T]he speaker is entirely absorbed in his feeling, and the feeling is caused not by thinking about something but by being confronted with a desirable event (through direct perception or via someone else's words) (Wierzbicka, 1987, s. 252).

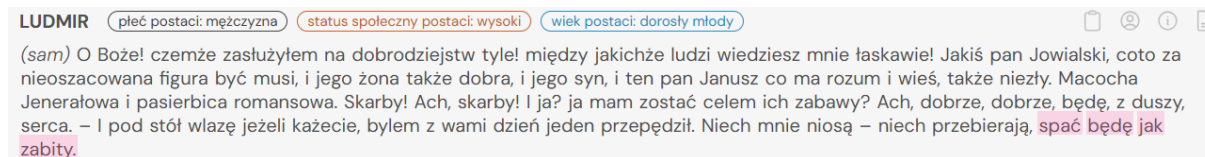
Tabela 14. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie radowania się

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>ja na to jak na lato</i>	<i>ja na to jak na lato</i>	XIII.1
<i> spać jak zabity</i>	<i> spać będę jak zabity</i>	XIII.2
<i> stać, stanąć jak oniemiały, osłupiały, jak piorunem rażony, jak posąg, jak przykuty, jak skamieniały, jak słup (soli), jak wkopany, jak wrosnięty w ziemię, jak wkuty, jak wryty, jak zakłęty, jak żywy (przed oczami, w myśli)</i>	<i> stoisz jak martwy</i>	XIII.3
<i> wyrastać, mnożyć się, rosnąć, powstawać itp. jak grzyby po deszczu</i>	<i> rosną jak grzyby</i>	XIII.4

Źródło: opracowanie własne.

Badane konstrukcje pojawiają się w wypowiedziach: młodego mężczyzny (XIII.2), kobiety w średnim wieku (XIII.3), seniorów (XIII.1; XIII.4), reprezentujących wysoki status społeczny. W monologu XIII.2 omawiana czynność jest reakcją mówiącego na żart jednej z postaci:

Rys. 139. radowanie się, XIII.2



Janusz, zobaczywszy pod drzewem śpiącego Ludmira, postanowił przenieść go do pałacu i przebrać w „teatralne suknie”. Nadawca spontanicznie wyraża towarzyszące mu uczucia i myśli – do wypowiedzi wplata okrzyki (np. „O Boże!”, „Ach skarby!”), które umożliwiają mu ekspresję narastających emocji. Należy zastrzec, że wykrzykiwanie pełni tu funkcję pomocniczego aktu mowy: manifestuje się ono w ramach ogólnej radości nadawcy wypowiedzi – spontanicznej reakcji na bieżące wydarzenie. Z kolei w przykładzie XIII.3 kobieta zwraca się do młodego mężczyzny – nadawcy wypowiedzi XIII.2:

Rys. 140. radowanie się, XIII.3

SZAMBELANOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(*rzucając się na szyję*) Syn! syn mój!

LUDMIR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Ja jestem?

SZAMBELANOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
Młody Tuz, syn Jenerała–Majora Tuza. O Charles, Charles! ja od siebie odchodzę, ty **stoisz jak martwy**, Mon fils!

LUDMIR (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
Zadziwienie. W tym domu może żart...

SZAMBELANOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły średni)
(*ściskając*) Ach, żartem serce tak nie bije. To serce matki.

Mówiąca, dowiedziawszy się, że mężczyzna, z którym rozmawia, jest jej synem, nie może pohamować ekspresji radości. Badana wypowiedź mogłaby zostać uznana za wykrzykiwanie, radowanie się lub zachwycanie się. Wydaje się jednak, że najbliższym czasownikiem omówionym przez A. Wierzbicką, który oddawałby sens wypowiedzi, jest właśnie radowanie się, przede wszystkim z uwagi na poczucie spełnienia pragnienia kobiety – odnalezienia dziecka (Wierzbicka, 1987, s. 252). Wypowiedzi XIII.1 i XIII.4 przedstawiają nagłą i serdeczną reakcję seniorów:

Rys. 141. radowanie się, XIII.1

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(*głaszcząc pod brodę*) No, no, nie gniewaj się Małgosiu – ty jesteś motylkiem, ale moim motylkiem, moją przepięcorką. (*całuje ją w czoło*)

PANI JOWIALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Oj psotnisiu! psotnisiu! (*grożąc okularami*) tobie jeszcze w głowie chychotki, łaskotki.

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Ja na to, jak na lato; prawda pani Jowialska?

PANI JOWIALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(*wkłada okulary*) Dajże pokój, Józeczku przy tym kawalerze!

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
O, o, raczka spiekła – pokaż oczęta.

Rys. 142. radowanie się, XIII.4

SARMACKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Trzymajże go, trzymaj!

BASIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Oho! już i drugi!

SARMACKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
I drugi? Bomby i granaty! u ciebie kochankowie **rosną jak grzyby!**

BASIA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły młody)
Będzie temu trzy niedziele, na sam św. Jan. Mój jegomość, jakem w brzezynie zbierała poziomki, Stasiak młynarza, ten, co to tak serdecznie tańczy; cy go znacie?

SARMACKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Nie!

W komunikacie XIII.1 mówiący nie ukrywa zadowolenia z reakcji swojej żony, która, choć stała się adresatką uszczypliwej bajki o motylach, okazała wyrozumiałość dzięki czułości męża. Z kolei nadawca wypowiedzi XIII.4 raduje się na wieść, że jego rozmówczyni z łatwością przypomina sobie swoich adoratorów, choć z początku mówiła, że to dla niej obce doświadczenie.

Realizacje porównań zleksykalizowanych, które zostały wplecione do wypowiedzi manifestujących czynność radowania się, pełnią funkcje: (intra)personalne i interpersonalną oraz, pośrednio, ideacyjną. Konstrukcja *ja na to jak na lato* (XIII.1) z jednej strony służy ekspresji radości mówiącego, który cieszy się z reakcji swojej żony, z drugiej – pełni funkcję personalną. Inne wypowiedzi tej postaci (zob. I.39; I.44; I.49; XVII.2) pozwalają zauważyć, że wplatanie porównań i innych jednostek o charakterze formułicznym jest cechą jej języka osobniczego. Połączenie *spać jak zabity*, użyte przez nadawcę w czasie przyszłym, tj. *spać będą jak zabity* (XIII.2) pełni funkcję intrapersonalną – jest wyrazem postanowienia, jakie przedsięwziął mężczyzna, spostrzegłszy reakcje uczestników zabawy. Manifestację tej funkcji można zaobserwować również w wypowiedzi XIII.3. Mówiąca, używając konstrukcji *stoisz jak martwy*, paradoksalnie werbalizuje swoją radość na widok. Można sądzić, że pośrednio ujawnia się tu funkcja ideacyjna – kobieta stwierdza, że jej syn stoi nieruchomo – jednak kontekst jej komunikatu raczej przemawia za tym, by uznać użycie porównania przede wszystkim jako wyraz ekspresji radości i zaskoczenia na widok dawno niewidzianego dziecka. Z kolei w wypowiedzi XIII.4 w użyciu konstrukcji *rosną jak grzyby* manifestuje się funkcja interpersonalna – rozmowa z interlokutorką sprawia mężczyźnie radość, w związku z czym chce ją kontynuować. Podobnie jak w poprzednim przykładzie, w użyciu porównania manifestuje się transmisja informacji (funkcja ideacyjna), ale odgrywa ona drugoplanową rolę.

XIV. chwalenie się

mówię: coś dobrego (X) można o mnie powiedzieć

zakładam, że tego samego nie można powiedzieć o paru innych ludziach

czuję coś dobrego z tego powodu

chcę, żeby ludzie czuli coś z tego powodu

mówię to, ponieważ chcę, żeby ludzie myśleli o mnie jako o kimś, o kim można powiedzieć

coś dobrego, czego nie można powiedzieć o niektórych innych ludziach, i żeby coś

poczuli z tego powodu

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 202–203)

Chwalenie się (zob. *boast*) jest „publicznym” [sic!] (Wierzbicka, 1987, s. 203), ekspresywnym aktem mowy, nastawionym na wywołanie w odbiorcy pewnych uczuć (np. podziwu lub zazdrości). Jest to reakcja adresata na próbę zaimponowania mu przez chwającego się. Przez „publiczny” charakter czynności A. Wierzbicka (1987, s. 203) rozumie potrzebę mówienia o sobie w obecności innych osób. Dzieje się tak dlatego, że celem aktu jest wywołanie u odbiorcy przekonania o wyjątkowości nadawcy w jakimś aspekcie: tym samym wiąże się to z próbą budowania własnego wizerunku i narzucania go innym osobom. Chwalenie się jest ponadto manifestowane poprzez stwierdzenia deklaratywne, bazujące na informacjach już znanych odbiorcy lub dopiero co mu przedstawionych.

Z KorTeDa wyekscerpowano 3 realizacje omawianego aktu, do których wpleciono porównania zleksykalizowane. Ich formy tekstowe przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 15. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie chwalenia się

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>bronąć się, walczyć jak lew</i>	<i>walczyliśmy jak lwy</i>	XIV.1
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	XIV.2
<i>twardy jak skała</i>	<i>twardy jak skała</i>	XIV.3

Źródło: opracowanie własne.

Analizowane porównania zostały wplecione do wypowiedzi mężczyzn w średnim wieku o średnim statusie społecznym, pozostających z rozmówcami w relacji nierównorzędnej ze względu na wiek (XIV.2) oraz status społeczny (XIV.1; XIV.3):

Rys. 143. chwalenie się, XIV.1

The screenshot displays a list of five text samples, each with associated demographic information in colored boxes:

- CZAICKI** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły średni): A interes czysty i jasny...
- KAZIMIERZ** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): Zatem wiesz o obydwo (na str) Nie mam minuty do stracenia.
- FISZBINOWICZ** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: dorosły średni): Szkoda, że cię tu nie było – walczyliśmy jak lwy.
- SLIZGAWSKI** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: wysoki, wiek postaci: dorosły średni): O zasady, w których, jak wiesz, jesteśmy nieugięci.
- SENZI** (pleć postaci: mężczyzna, status społeczny postaci: średni, wiek postaci: nieokreślony): Warto panu powtórzyć.

Rys. 144. chwalenie się, XIV.2

WALENTY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(napuszony) Sługa uniżony – cóż tak pilnego? Człowieka teraz rozrywają na tym politycznym torze. (wita Leona) Wiesz panie Leonie, byłem u hrabiego.

LEON (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(niekontent) Tak?

WALENTY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Jak Boga kocham, co to za miły człowiek – prosił mnie siedzieć, ścisnął za rękę – (z dumą) mówiliśmy długo o różnych rzeczach. Takiego pana to rozumiem.

LEON (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
Udaje tylko takiego – kłania się i jest grzecznym, bo mu idzie o głosy.

WALENTY (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(urazony) I cóż to ma udawać? cóż my gorszego od niego?

Rys. 145. chwalenie się, XIV.3

EKONOM (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie, nie, nie! przyjaźń przyjaźnią a obowiązek obowiązkiem.

MARCINOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(brząka pieniędzmi) Nie będzie to z waszą skodą!

EKONOM (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
(chcicie) Nie, nie. (Na stronie) Przekłete babsko! brząka i brząka talarami a nie daje! (Głośno) Tak, tak, moja pani Marcinowa! O, ja jestem **twardy jak skała!** (Na stronie) Tfy! przepadnij! (Odchodzi)

MARCINOWA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: niski) (wiek postaci: dorosły średni)
(śmiejąc się) Gadaj sobie zdrow! Znam ja cię lepiej! Tutaj... (bije się po kieszeniach) tutaj siedzi dla ciebie pokusa, ale nie dam za darmo, oj, co nie dam, to nie dam! Ale ktoś tu idzie, jakiś cart kusy, dyć to zdun! Jakże się wystroił, jakby na jasełka! Casy się zmieniły, trzeba mu pochlebiać.

Przesłanką do chwalenia się przed innymi mężczyznami, reprezentującymi tę samą grupę wiekową (XIV.1) lub społeczną (XIV.2), mogła być duma z pozostania wiernym wyznawanym zasadom (XIV.1) czy przekonanie o wejściu w komitwę z hrabią (XIV.2). Wypowiedź XIV.3 jest natomiast przykładem chwalenia się przed równolatką o niższym statusie społecznym. Mówiący chce pokazać swojej rozmówczyni, że nie pozwoli się jej przekupić, a tym samym – zniweczyć intrygi matrymonialnej.

W badanej próbie wplecione porównania pełnią funkcję intrapersonalną, interpersonalną i ideacyjną. Konstrukcja *jak Boga kocham* (XIV.2) służy nie tylko wzmocnieniu wydzźwięku wypowiedzi, ale również podkreśleniu swojego zachwyty w związku z zachowaniem hrabiego. Można tu zatem zauważyć manifestację funkcji intrapersonalnej. Porównania: *walczyliśmy jak lwy* (XIV.1) oraz *twardy jak skała* (XIV.3), po pierwsze, ilustrują zachowanie uczestników zdarzenia komunikacyjnego (zestawienie go z cechą stereotypowo przypisaną lwu (XIV.1) oraz ukazanie swojego nieprzejednania (XIV.3)), w związku z czym obserwuje się przejawy funkcji ideacyjnej. Warto zauważyć, że w kontekście, w jakim zostały umieszczone jednostki: *walczyliśmy jak lwy* i *twardy jak skała*, tj. akt chwalenia się, manifestuje się także funkcja interpersonalna – mówiący chwali się swoim męstwem (XIV.1) oraz zawziętością (XIV.2).

XV. nakazywanie

zakładam, że jestem osobą, która powinna mówić innym, co powinni robić

zakładam, że ludzie tutaj uważają, że muszą robić rzeczy (określonego rodzaju), które
im mówię

zakładam, że chcą wiedzieć, co powinni robić

mówię: chcę, żeby ludzie tutaj robili te rzeczy (X)

mówię to, ponieważ chcę, żeby ludzie tutaj robili te rzeczy

zakładam, że ludzie tutaj będą robić te rzeczy z tego powodu

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 42–43)

Nakazywanie jest najbliższym polskim odpowiednikiem czasownika *direct*. W rozumieniu A. Wierzbickiej nakazywanie jest czynnością semantycznie zbliżoną do *proszenia* (*requesting*), *rozkazywania* (*ordering*) oraz *polecania* (*commanding*)⁴⁸. Nakazywanie implikuje chęć spowodowania realizacji określonego czynu przez odbiorcę – efektu świadomej współpracy i nieprzymuszonej woli (Wierzbicka, 1987, s. 43). Jednocześnie należy mieć na uwadze, że nakazywanie jest aktem hierarchicznym i zinstytucjonalizowanym, co wymaga „uległości, a nie ślepego posłuszeństwa”⁴⁹ odbiorcy wobec mówiącego. Asymetryczna relacja nie jest tymczasowa: autorytet nadawcy nie ogranicza się zatem do danej sytuacji, ale (!) nie wykracza poza instytucjonalną relację, w której pozostają interlokutorzy (Wierzbicka, 1987, s. 43).

Komentarz, który A. Wierzbicka zamieszcza pod eksplikacją aktu, odnosi się do współczesnej rzeczywistości i odsyła m.in. do sytuacji komunikacyjnej, jaka może zaistnieć między pracodawcą a podwładnymi. W kontekście analizowanego odcinka czasowego zinstytucjonalizowaną relację hierarchiczną wpisaną w nakazywanie należałoby wiązać m.in. z ówczesną stratyfikacją społeczną, nierównością płciową, kulturą patriarchalną i widoczną hierarchicznością relacji między członkami rodziny. Tym samym oznacza to, że relacja hierarchiczna jest względnie trwała między określonymi rozmówcami: autorytet jednej z nich nie musi zostać zachowany w rozmowie z reprezentantem innej grupy społecznej (np. ze względu na status czy wiek).

Założeniem nakazywania jest postawa nadawcy, który chce, by odbiorca wiedział, że ma wykonać polecenie – nie interesuje go sposób i rzetelność wykonania powierzonego zadania.

⁴⁸ Zob. *request, order, command* (Wierzbicka, 1987).

⁴⁹ „[T]he speaker expects compliance but not blind obedience” (Wierzbicka, 1987, s. 43).

Czynność ta ma zatem dwa cele: zwerbalizowanie swoich oczekiwań, a następnie wypełnienie ich przez odbiorcę komunikatu.

W analizowanym materiale znalazły się 3 realizacje nakazywania, do których wpleciono porównania zleksykalizowane. Konstrukcje przedstawiono w tabeli nr 16.

Tabela 16. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie nakazywania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>chłopiec jak lalka</i>	<i>chłopiec jak lalka</i>	XV.1
<i>jak cię, ciocię, mamę kocham</i>	<i>jak was kocham</i>	XV.2
<i>leżeć, siedzieć, stać; sprawować się, umilknąć, zachowywać się jak trusia</i>	<i>stoi jak trusia</i>	XV.3

Źródło: opracowanie własne.

Badane porównania pojawiają się w wypowiedziach mężczyzn o średnim statusie społecznym, którzy reprezentują średnie pokolenie dorosłych i seniorów. Hierarchiczność relacji jest wpisana w różnicę wieku między interlokutorami.

1. Mężczyźni w wieku senioralnym o średnim statusie społecznym (XV.2; XV.3)

Seniorzy o średnim statusie społecznym używają porównań zleksykalizowanych, kierując tematyką rozmowy z młodszymi współgraczami (XV.2) oraz sytuacją matrymonialną dojrzałej córki (XV.3). W dialogu XV.2 kluczową rolę odgrywa autorytet wpisany w senioralny wiek mówiącego:

Rys. 146. nakazywanie, XV.2

ONUFRY (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Niech będzie szóstka. A jaki rozumek? – fiu-fiu – i to od samej małości. Jeszcze nie miała ośmiu lat, kiedy mi wykoncypowała powinszowanie, ale to takie, powiadam wam, że jeno drukować, jak Boga kocham. Czekajcie! mnie się zdaje, że je mam gdzieś na wierzchu. (wstaje)

WISTOWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Ja już zadałem.

ONUFRY (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
 Zaraz! karty nie uciekną, a to warto posłuchać, jak was kocham. Sami się przekonacie, zaraz wam pokażę. (idzie do biurka)

WISTOWSKI (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Zaczyna się zachwalanie towaru, to atak drugi.

PAGATOWICZ (płeć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
 Prawda, atak nie na żarty.

Mężczyzna wykorzystuje swoją nadrzędną rolę, by zdecydować, co zrobią jego współtowarzysze („karty nie uciekną, a to warto posłuchać”). Natomiast w rozmowie, z której

pochodzi wypowiedź XV.3, nadawca wskazuje córcę, by dała szansę kandydatowi na męża, choć ten obraził ją swoim zachowaniem:

Rys. 147. nakazywanie, XV.3



Sposób, w jaki senior mówi o mężczyźnie, nosi znamiona funkcji magicznej języka: mówiący najpierw kreuje rzeczywistość, sugerując, jak będzie zachowywał się młody mężczyzna, a następnie oczekuje potwierdzenia konkurenta. Kontekst pozwala uznać tę wypowiedź za manifestację czynności nakazywania: mówiący wykorzystuje autorytet wpisany w hierarchiczną relację, w której pozostaje z odbiorcami, by skłonić ich do spełnienia swoich zamiarów.

W porównaniach wplecionych do badanych komunikatów manifestują się funkcje interpersonalna i ideacyjna (XV.3) oraz personalna (XV.2). W wypowiedzi XV.3 porównanie *stoi jak trusia* jest nie tylko środkiem przekazu informacji, ale chęcią wpłynięcia na sposób postrzegania młodego mężczyzny przez córkę nadawcy. O manifestacji funkcji personalnej porównania *jak cię kocham (jak was kocham)* w komunikacie XV.2 świadczą przede wszystkim pozostałe wypowiedzi seniora (zob. V.4; XI.2), w których pojawiają się inne realizacje tego samego porównania zleksykalizowanego.

2. Mężczyzna w średnim wieku o średnim statusie społecznym (XV.1)

Przykładem analizowanej czynności mowy jest wypowiedź ojca kierowana do córki oraz siostrzeńca (XV.1). Opisany komunikat może znamionować cechy aktu chwaleńczego siostrzeńca przed córką lub zachwycania się nim w obecności kobiety. Zwrócenie uwagi na szerszy kontekst, w jakim znalazło się porównanie *chłopiec jak lalka*, ujawnia potencjalny zamiar mówiącego: przykazanie córcę, że powinna zachwycić się urodą kuzyna:

Rys. 148. nakazywanie, XV.1

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Nie trać więc czasu – przedstaw się jej grzecznie... pomów rozsądnie...

PIOTRUŚ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
A broń Boże... ja nic mówić niebędę... mrugnę tylko oczami, brzęknę ostrogami... i już wszystko skończone (*śmieje się*) u nas w konnej kawalerii tym sposobem podbijają się serca panien... i słowo honorowe daię stryjaskowi, że panna Helena bez namysłu kapitulować będzie.

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni) 📄 🗑️ 🕒 📄
(*zacierając ręce*) No, no, już wy tu sobie dacie radę... a teraz muszę odejść – obecność pryncypała zawsze jest w handlu potrzebną (*do Helenki*) przypatrz no mu się dziewczyno... **chłopiec jak lalka...** dla twojej miłości zrobił z siebie tak wielką ofiarę, ale ja ci go uwolnię od wojska, (*co raz w lepszym humorze*) O wiem ja dobrze figlarczyko... ten porucznik... o... o... o... spuszczasz oczki... rumienisz się... wszakże zapomnisz o nim... nieprawdaż Helenko?

HELENA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły młody)
(*całując go w rękę*) Kochany ojczel!...

FLORANSOWICZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Znam twoją uległość, i dla tego pewny jestem.

Nadawca podkreśla swoją pozycję nie tylko w hierarchii społecznej (wspomina, że jest „pryncypałem”), ale i samej rozmowie. W użyciu porównania zleksykalizowanego manifestuje się funkcja interpersonalna i ideacyjna – konstrukcja służy nie tylko wyrażeniu opinii o wyglądzie i postawie kandydata na męża, ale również przekonaniu swojej rozmówczyni do niego.

XVI. wskazywanie

mówię: chcę, żebyś zrobił X

zakładam, że mogę to do ciebie powiedzieć

mówię to, ponieważ chcę, żebyś wiedział, co powinieneś zrobić

zakładam, że zrobisz to z tego powodu

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 41).

Aktem utworzonym na bazie angielskiego czasownika *tell*₂ jest wskazywanie, czyli czynność mowy, którą A. Wierzbicka (1987, s. 33, 41) zalicza do grupy rozkazów. Badaczka zaznacza jednak, że wskazywanie jest zbliżone do niektórych czasowników związanych z manifestacją prośby (*ask, request*), ale różni się od nich brakiem założenia o konieczności czerpania „korzyści” przez mówiącego. Omawiana czynność jest również podobna do aktu nakazywania. Należy jednak podkreślić, że wskazywanie, w odróżnieniu od nakazywania, nie wymaga zachowania relacji hierarchicznej, w której osoba o nadrzędnej pozycji komunikacyjnej mówi swojemu rozmówcy, w jaki sposób powinien postępować. Mówiący zwraca się do innej osoby, ponieważ chce, żeby wykonała określoną czynność. Oczekuje zarazem, że jego pragnienie się ziści poprzez działanie odbiorcy. Motywacją, która kieruje nadawcą, jest chęć podzielenia się informacją oddziałującą na adresata wypowiedzi – mówiący

nie wykorzystuje w tym celu swojej pozycji społecznej, przez co jego autorytet jest domniemany i niewyrażony wprost (Wierzbicka, 1987, s. 41–42).

W zebranych przykładach rozpoznano 3 realizacje wskazywania zawierające porównania zleksykalizowane wymienione w poniższej tabeli:

Tabela 17. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie wskazywania

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak Boga kocham</i>	<i>jak Boga kocham</i>	XVI.1
<i>milczeć jak grób</i>	<i>będę milczał jak grób</i>	XVI.2
<i>obchodzić się z kim albo z czym jak z jajkiem</i>	<i>jak z jajkiem</i>	XVI.3

Źródło: opracowanie własne.

Badane porównania zleksykalizowane wpleciono do wypowiedzi mężczyzn o średnim statusie społecznym w średnim i nieokreślonym wieku. Wskazywanie manifestuje się tu w wypowiedziach skierowanych do innych mężczyzn: reprezentanta tej samej grupy wiekowej i społecznej (XVI.3) i młodszego o około pokolenie przedstawiciela wyższej warstwy społecznej (XVI.1):

Rys. 149. wskazywanie, XVI.3

Rys. 150. wskazywanie, XVI.1

Adresatką jednej wypowiedzi jest kobieta w nieokreślonym wieku o wysokiej pozycji społecznej (XVI.2):

Rys. 151. wskazywanie, XVI.2



Zidentyfikowane porównania zleksykalizowane zostały wplecione do wypowiedzi, które dotyczą zachowania wobec księcia (XVI.2) i gospodyni (XVI.3) oraz kariery i wykształcenia młodszego rozmówcy (XVI.1). W dialogach mówiący, którzy wskazują adresatom wypowiedzi, jak powinni postępować, reprezentują równą lub niższą pozycję w hierarchii społecznej względem swoich interlokutorów. Mając na uwadze czas powstania tekstów, w których umieszczono skonstruowane manifestacje wskazywania, można założyć, że zmienną socjolingwistyczną determinującą hierarchię rozmówców był status społeczny. W związku z tym należałoby uznać, że nadawcy wypowiedzi w dialogach XVI.1 i XVI.2 zajmują niższą pozycję w rozmowie względem swoich interlokutorów, a mimo to wskazują im, co powinni robić – wynika to z ich wiedzy o sytuacji, w jakiej się znaleźli. Z kolei w dialogu XVI.3 nadawca wypowiedzi bazuje na swojej wiedzy o usposobieniu i zachowaniu gospodyni, która jest przedmiotem rozmowy, w związku z czym implicytnie wchodzi w rolę autorytetu dla swojego rozmówcy.

Realizacje porównań zleksykalizowanych, jakie zostały wplecione do wypowiedzi manifestujących czynność wskazywania, pełnią funkcję interpersonalną oraz ideacyjną. Konstrukcja *jak Boga kocham* służy wzmocnieniu wydźwięku wypowiedzi o charakterze perswazyjnym (XVI.1). Jednostka *jak z jajkiem* (XVI.3) z kolei, poza wskazaniem (tj. wpływaniem na sposób postępowania) rozmówcy, w jaki sposób powinien obchodzić się z kobietą, o której rozmawiają, jest również środkiem „transmisji wiedzy” o usposobieniu gospodyni. Tym samym w użyciu porównania *obchodzić się z kim albo z czym jak z jajkiem*

manifestuje się również funkcja ideacyjna. Natomiast porównanie *będę milczał jak grób* pełni funkcję ideacyjną: mówiący informuje swoją rozmówczynię, co zamierza zrobić.

XVII. proszenie

mówię: chcę, żebyś zrobił X

myślę o tym, jako o czymś, co byłoby dla mnie dobre

zakładam, że nie musisz tego robić

nie wiem, czy to zrobisz

mówię to, ponieważ chcę spowodować, że to zrobisz

na podstawie: A. Wierzbicka (1987, s. 49–50)

A. Wierzbicka (1987, s. 50) wskazuje, że proszenie (zob. *ask_I*) jest czynnością mowy, w której nadawca zwraca się do swojego adresata, ponieważ chce, by zrobił on coś, co przyniesie korzyści mówiącemu. Tym samym zakłada, że odbiorca wypowiedzi może (dysponuje wystarczającymi środkami lub kompetencjami), ale nie musi spełnić jego prośby. Jeden z elementów definicji badaczki („nie wiem, czy to zrobisz”) ma sygnalizować, że proszenie jest czynnością bezpretensjonalną, skromną i uprzejmą⁵⁰. Z kolei fraza „mówię: chcę, żebyś zrobił X” wskazuje na bezpośredniość i prostotę przekazu, którą ma się charakteryzować omawiana czynność (Wierzbicka, 1987, s. 50).

W korpusie znaleziono 2 manifestacje proszenia, do których wpleciono porównania zleksykalizowane. Tekstowe realizacje konstrukcji przedstawiono w tabeli nr 18.

Tabela 18. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie proszenia

Postać słownikowa	Realizacja tekstowa	Egzemplifikacja korpusowa
<i>jak cię, ciocię, mamę kocham</i>	<i>jak cię kocham</i>	XVII.1
	<i>jak mnie kochasz</i>	XVII.2

Źródło: opracowanie własne.

Analizowane porównania zostały użyte w wypowiedzi kobiety w średnim wieku o średnim statusie społecznym, która zwraca się do starszego o około pokolenie mężczyzny z tej samej warstwy społecznej (XVII.1) oraz mężczyzny w wieku senioralnym o wysokim statusie społecznym, mówiącego do swojej żony z tej samej grupy społecznej (XVII.2):

⁵⁰ „(...) modest, polite, unassuming speech act” (Wierzbicka, 1987, s. 50).

Rys. 152. proszenie, XVII.1

ANIELA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
O nic łatwiejszego. Powiedz mu pan, że jestem cokolwiek cierpiącą, tylko nie bardzo, bo by się zmartwił, i że koniecznie do wód jechać potrzebuję. On ma takie w panu zaufanie.

RADOST (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Tem ci gorzej, jeśli go nadużywam.

ANIELA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
Tylko na dwa miesiące doktorze, **jak cię kocham** tylko na dwa miesiące.

RADOST (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły senior)
Aj! pani dobrodziejka każesz mi srogo pokutować, za moją słabość dla płci pięknej.

ANIELA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: średni) (wiek postaci: dorosły średni)
To też ulegasz pan tylko natarczywym prośbom.

Rys. 153. proszenie, XVII.2

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Tylko na dzisiaj.

PANI JOWIALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Ani na godzinę.

PAN JOWIALSKI (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
(całując ją) Małgosiu, **jak mnie kochasz.**

PANI JOWIALSKA (pleć postaci: kobieta) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły senior)
Józieczku, Józieczku, nadużywasz mojego afektu. Chodź Helusiu, przebierzemy się.

JANUSZ (pleć postaci: mężczyzna) (status społeczny postaci: wysoki) (wiek postaci: dorosły młody)
(do Heleny) I Pani raczysz...

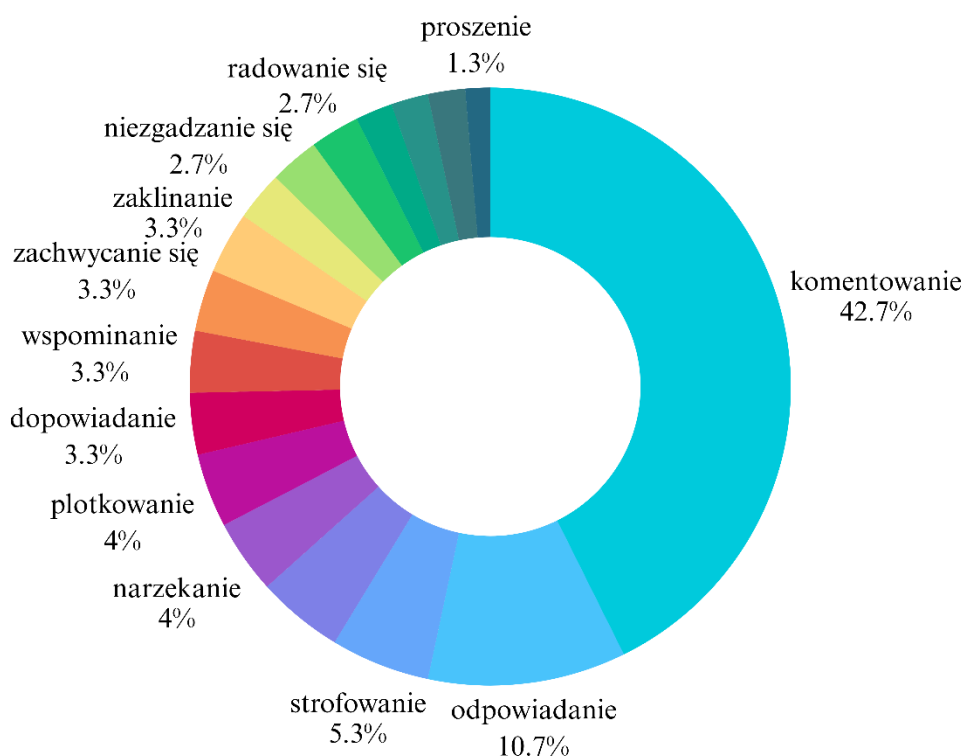
W wypowiedzi XVII.1 kobieta prosi rozmówcę, by przekonał jej męża o konieczności jej wyjazdu do sanatorium. Z kolei w przykładzie XVII.2 mężczyzna zwraca się do swojej żony, próbując ją przekonać, by zgodziła się zostać jego „Sułtanką” [sic!] w zabawie w przebieranki.

Użyte w powyższych komunikatach porównania *jak cię kocham* (XVII.1) i *jak mnie kochasz* (XVII.2) pełnią funkcję interpersonalną: poprzez ekspresyjny ton wypowiedzi, nadawcy starają się przekonać swoich rozmówców do spełnienia ich prośby. W drugim przykładzie można również zaobserwować manifestację funkcji personalnej, ponieważ wplatanie zleksykalizowanych konstrukcji jest cechą języka osobniczego tej postaci, o czym świadczą wypowiedzi: I.39; I.44; I.49; XIII.1.

5.4. Wnioski

Porównania zleksykalizowane, które poddano szczegółowej analizie zostały wplecione do wypowiedzi realizujących 17 aktów mowy. Ich ilościową reprezentację przedstawiono na wykresie nr 2.

Wykres 2. Ilościowa reprezentacja aktów mowy



Źródło: opracowanie własne.

Wśród aktów mowy o największej reprezentacji tekstowej znalazły się komentowanie i odpowiadanie – ich manifestacje stanowią odpowiednio 42,7% i 10,7% wszystkich badanych wypowiedzi. Wśród pozostałych komunikatów każda z rozpoznanych reprezentacji nie przekracza 5,3%. Chociaż średnia liczba wypowiedzi, przypadających każdemu aktowi mowy, wynosi mniej niż 9, najwięcej czynności mówienia posiada reprezentację od 3 (zob. chwalenie się, nakazywanie, wskazywanie) do 5 (zob. dopowiadanie, wspomnianie, zachwycanie się, zaklinanie) komunikatów.

Tekstowe realizacje porównania *jak Boga kocham* (*jak Boga kocham; jak Boga mego kocham; jak Boga mojego kocham; jak honor kocham; jak Pana Boga kocham*) pojawiają się w ponad połowie wyróżnionych aktów mowy, tj. w komentowaniu, usprawiedliwianiu się, plotkowaniu, wspomnianiu, zachwycaniu się, zaklinaniu, odmawianiu, chwaleniu się i wskazywaniu. Ta konstrukcja posiada zarazem najliczniejszą reprezentację tekstową – użyto jej w 25 wypowiedziach (I.14–I.26; I.27; IV.2–IV.5; VI.3; VIII.2; IX.1; X.2; X.1; XII.2; XIV.2; XVI.1), co stanowi prawie 17% badanego materiału. Wśród pozostałych porównań zleksykalizowanych, które mają co najmniej dwa poświadczenia tekstowe należy wymienić: *chodzić za kim, nie odstępować kogo, postępować za kim jak cień* (I.5; VII.3); *cichy, łagodny, potulny jak baranek* (I.6; II.3; VI.1); *czuć się jak groch przy drodze* (II.5; II.6); *drzeć jak liść,*

jak osika, jak galareta, jak w febrze (I.7; I.8); *ja na to, jak na lato* (I.11; XIII.1); *jak babcię kocham* (I.13; II.8; III.1; IV.1; XII.1); *jak Bożię kocham* (I.3; I.28–I.33; IV.6; X.3–X.5); *jak cię, ciocię, mamę kocham* (I.7; I.34; I.35; II.9; IX.2; X.2; XI.1–XI.3; XII.3; XII.4; XVII.1; XVII.2); *jak oparzony* (II.10; II.11); *jak ulany* (II.12; IX.3); *na złość komu, jak, jakby, jak gdyby na złość* (I.42; I.43); *patrzeć ja sroka w gnat* (VIII.3; IX.4); *pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy; żart. jak dziki osioł* (I.45; I.46; II.13); *rosnąć jak na drożdżach* (I.48; IV.7); *siedzieć, stać kolkiem a. jak kolek* (II.3; VIII.4); *spaść, wbiec, wpaść jak bomba* (III.4; V.3); *stary jak grzyb, jak mumia egipska, jak świat* (I.52–I.54); *wpaść jak wilk w jamę* (I.57–I.59); *zdrów jak koń, jak ryba, jak rydz, jak rzepa, rub. jak byk* (I.60; I.61; II.15; II.16); *zimny jak głaz, jak grobowy głaz, jak lód, jak marmur, jak stal* (I.62; I.63); *znać kogo jak stary, zły szeląg* (V.5; VI.4); *żyć jak pustelnik* (V.6; VI.5; VI.6). Można zatem zauważyć, że wymienione konstrukcje są obecne w wypowiedziach manifestujących każdy z analizowanych aktów mowy.

Porównania zleksykalizowane posiadające pojedynczą reprezentację tekstową są wplatane do komunikatów realizujących czynność:

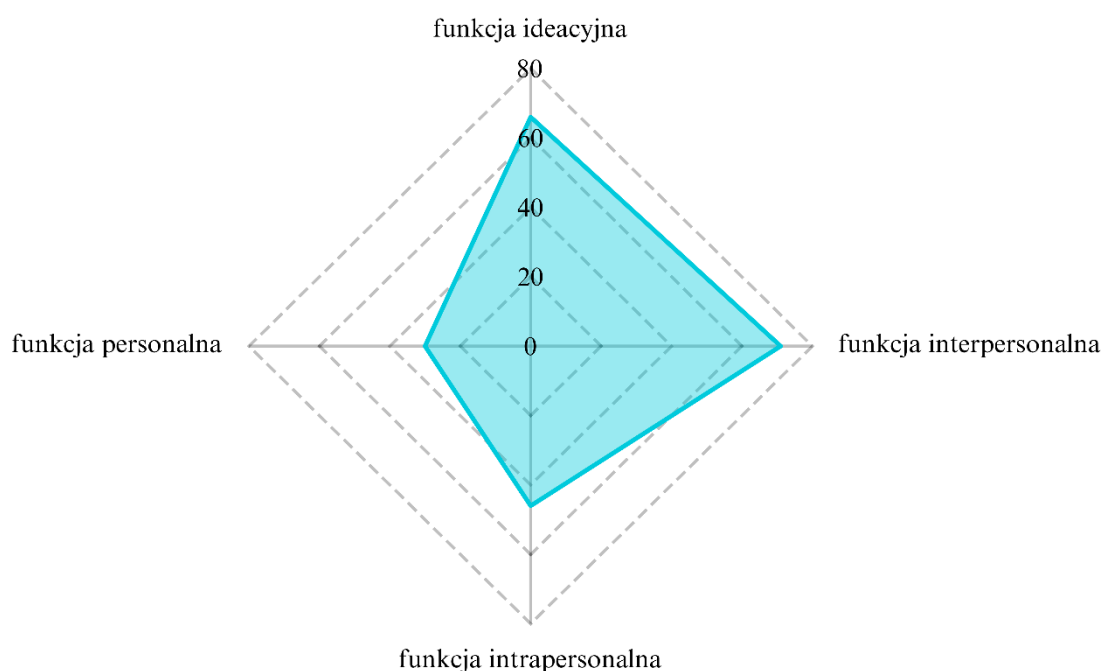
- komentowania (*być jak na szpilkach* (I.1.); *być siwym jak gołąbek* (I.2); *chłopiec (piękny), dziewczyna (piękna) jak malowanie* (I.4); *goły jak święty turecki, jak bizun, jak piskorz* (I.9); *idzie jak po maśle* (I.10); *jak amen w pacierzu* (I.12); *jak ulał* (I.36); *jak zegar, jak w zegarze, zegarku* (I.37); *jasne jak na dłoni, jak słońce, posp. jak drut* (I.38); *Kiedy wleziesz między wrony, musisz krakać jak i one* (I.39); *milczeć jak zakłęty, jak zamurowany* (I.40); *mówić, gadać, kłamać itp. jak z nut* (I.41); *Nie taki diabeł straszny, jak go malują* (I.44); *nudny jak flaki z olejem* (I.34); *przebierać w kim, w czym jak w gruszkach, jak w ulęgalkach* (I.47); *siedzieć (rzadziej: czuć się, być) jak na niemieckim, tureckim kazaniu* (I.49); *spaść, spadać z nieba, jak gdyby z nieba* (I.50); *spić się, być pijanym jak bela* (I.51); *stać, siedzieć itp. jak malowany* (I.3); *(s)topnieć jak wosk* (I.56); *strzec kogo, czego jak dziecka, jak oka w głowie, jak skarbu, jak świętości, jak źrenicy oka, jak źrenicy w oku* (I.55); *zwijać się, zwinąć się jak (much) w ukropie* (I.64));
- odpowiadania (*być głodnym jak pies, jak wilk* (II.1); *być, pozostać, stać się itp. jak głaz* (II.2); *czerwony jak burak, jak piwonია, jak rak, jak upiór, jak wiśnia* (II.4); *(idzie) jak z płatka itp.* (II.7); *rozpuścić kogo (co), rozpuścić się jak dziadowski bicz* (II.14));

- strofowania (*stać, siedzieć itp. jak malowany* (III.5); *stać, stanąć, sterczeć jak słup* (III.6); *wpaść, rzucać się, przebiegać, nadciągać, lecieć, rwać, spaść jak burza* (III.7); *wyglądać jak śmierć angielska* (III.8));
- narzekania (*mówić, opowiadać, powiedzieć, wyznać co jak na spowiedzi* (V.1); *patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w tęczę* (V.2); *upaść jak długi* (V.4); *wyglądać jak straszdyło / wyglądać jak strach na wróble* (V.4); *zniknąć, ulotnić się, przepaść jak kamfora* (V.4));
- plotkowania (*coś jest (prośba, perswazja, napomnienie) jak groch o ścianę; daw. na ścianę; jakby groch o ścianę rzucił* (VI.2));
- dopowiadania (*biały jak śnieg* (VII.1); *być, warować jak pies* (VII.2); *patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w obrazek* (VII.4); *zdatny jak krowa do wierzchu; zdatny jak niedźwiedź do tańca; zdatny jak osieł do tańca; zdatny jak wół do karety; zdatny jak żyd do roli; jest zdatny, tak jak z byka dudy* (VII.5));
- wspomniania (*biegać, latać jak za rarogiem* (VIII.1); *spocić się jak (ruda) mysz* (VIII.5));
- zachwywania się (*plakać jak baba* (IX.1); *wdać się w kogo jak dwie krople wody* (IX.5));
- niezgadzenia się (*pleść itp. jak na mękach* (XI.4));
- radowania się (*spać jak zabity* (XIII.2); *stać, stanąć jak oniemiały, osłupiały, jak piorunem rażony, jak posąg, jak przykuty, jak skamieniały, jak słup (soli), jak wkopany, jak wrośnięty w ziemię, jak wkuty, jak wryty, jak zakłęty, jak żywy (przed oczami, w myśli)* (XIII.3); *wyrastać, mnożyć się, rosnąć, powstawać itp. jak grzyby po deszczu* (XIII.4));
- chwalenia się (*bronić się, walczyć jak lew* (XIV.1); *twardy jak skała* (XIV.3));
- nakazywania (*chłopiec jak lalka* (XV.1); *leżeć, siedzieć, stać; sprawować się, umilknąć, zachowywać się jak trusia* (XV.3));
- wskazywania (*milczeć jak grób* (XVI.2); *obchodzić się z kim albo z czym jak z jajkiem* (XVI.3)).

Przeprowadzona analiza umożliwiła również wykrycie funkcji językowych, w jakich konstrukcje porównawcze zostały użyte przez nadawców badanych wypowiedzi. Jak wskazano w rozdziale 5.2., zadanie to wykonano, posługując się autorską propozycją wdrożenia funkcji językowych inspirowanych klasyfikacją D. Bibera (1995). W analizie uwzględniono uwagę

S. Bąby, który podkreślił, że funkcja kontekstowa każdorazowo ujawnia się w innowacji frazeologicznej (zob. Bąba, 2010, s. 264), a zatem także w tekstowych realizacjach porównań zleksykalizowanych. Zauważono również, że użyciu badanych konstrukcji stale manifestuje się funkcja estetyczna, co wynika z wzbogacania wypowiedzi połączeniami utrwalonymi w kulturze określonej społeczności. Wyniki ilościowej analizy manifestacji funkcji ideacyjnej, intra- oraz interpersonalnej, a także personalnej, przedstawiono na wykresie nr 3.

Wykres 3. Manifestacja funkcji językowych w porównaniach zleksykalizowanych



Źródło: opracowanie własne.

W badanym materiale porównania zleksykalizowane najczęściej są używane w funkcjach interpersonalnej (71 manifestacji) oraz ideacyjnej (66 manifestacji). Funkcja intrapersonalna (47 manifestacji) obejmuje realizacje konstrukcji porównawczych, które wspomagają m.in. werbalizację stanu emocjonalnego, w jakim znajduje się osoba mówiąca – np. rozbawienia lub zaskoczenia – wyrażenie subiektywnej oceny o swoim położeniu czy zachowaniu innych osób. Jej przejawy są charakterystyczne zwłaszcza w wypowiedziach monologowych, których nadawcy ukazują własny sposób postrzegania sytuacji komunikacyjnej. Z tego powodu najwięcej przykładów zidentyfikowano w egzemplifikacjach komentowania – z 37 użyci 27 występuje w monologach. Omawiana funkcja manifestuje się również w realizacjach zachwycania się i radowania się – po 3 użycia – oraz wspomniania i narzekania – odpowiednio: 2 i 1 użycie. Warto zauważyć, że dla wymienionych aktów mowy

znamiennie są zachowania takie, jak wyrażanie opinii, werbalizacja stanów emocjonalnych, słowem – autorefleksja mówiących.

W grupie porównań użytych w funkcji personalnej (30 manifestacji) znalazły się konstrukcje takie jak: *jak babcię Kocham*; *jak Boga Kocham* (w tym: *jak Boga mego Kocham*; *jak Boga mojego Kocham*); *jak Bożę Kocham*; *jak cię, ciocię, mamę Kocham* (*jak cię Kocham*; *jak was Kocham*). Wymienione porównania zleksykalizowane są charakterystyczne dla wypowiedzi Żabusy (*jak babcię Kocham*), Bartnickiego (*jak Boga Kocham*), Eulalji (*jak Bożę Kocham*⁵¹) oraz Onufrego (*jak cię, ciocię, mamę Kocham*). Dwie pierwsze postaci pochodzą z dramatu Gabrieli Zapolskiej, *Żabusia*. Zauważono, że konstrukcja *jak Boga Kocham* pojawia się także w wypowiedzi innej osoby z tego utworu – Milewskiego, czyli ojca tytułowej bohaterki⁵².

Konstrukcja *jak Bożę Kocham* występuje z kolei we wszystkich badanych wypowiedziach Eulalji z dramatu *Marcowy kawaler* Józefa Blizińskiego – to cecha językowa postaci. Z tego samego utworu pochodzą również wypowiedzi Pawłowej, która do swoich komunikatów często wplata zleksykalizowane połączenia wyrazowe – w analizowanym materiale są to porównania *patrzeć (...) jak ona gapa w gnat* oraz *[zdarny] jak Żyd do więzki siana*. Częste wplatanie konstrukcji *jak Boga Kocham* można zaobserwować także w wypowiedziach tytułowej postaci z dramatu *Kajcio* Stanisława Dobrzańskiego.

O przejawie manieri językowej można również mówić w odniesieniu do wypowiedzi Onufrego z dramatu Michała Bałuckiego *Grube ryby* – obserwuje się w nich regularne wplatanie tekstowych realizacji porównania *jak cię, ciocię, mamę Kocham* (*jak cię Kocham*; *jak was Kocham*). Przeszukanie KorTeDa pozwala również odnaleźć równie częstą obecność konstrukcji *jak Boga Kocham* w wypowiedziach mężczyzny. Warto jednak zwrócić uwagę, że w tym utworze porównania są dość często wplatane do wypowiedzi innych postaci, m.in. Wandy, Pagatowicza i Wistowskiego. Analogiczną sytuację można zaobserwować też w języku Ekonomy z komedioopery *Skalmierzanki, czyli Kroniki zwierzynieckie* Jana Nepomucena Kamińskiego.

Za manifestację funkcji personalnej uznano również użycie porównań w języku tytułowej postaci komedii Aleksandra Fredry, *Pan Jowialski*. W jej komunikatach znalazły się następujące jednostki: *ja na to, jak na lato*; *Kiedy wleziesz między wrony, musisz krakać jak*

⁵¹ Porównanie manifestuje się także w wypowiedzi Żabusy, zob. X.3.

⁵² Równie częste wplatanie wymienionych konstrukcji nie pojawia się w innym dramacie autorki, który wszedł w skład KorTeDa, tj. *Moralności pani Dulskiej*. W utworze tym konstrukcja *jak Bożę Kocham* została użyta dwukrotnie – przez Hesię i Mełę.

i one (Wleziesz między wrony, krakaj jak i ony); Nie taki diabeł straszny, jak go malują (Nie taki diabeł czarny jak go malują); siedzieć (rzadziej: czuć się, być) jak na niemieckim, tureckim kazaniu (jak na niemieckim kazaniu). Są to jedynie przykłady zleksykalizowanych połączeń, które można zauważyć w niemal każdej wypowiedzi mężczyzny.

Jak sygnalizowano, w analizowanym materiale porównania zleksykalizowane najczęściej są używane w funkcji interpersonalnej, odpowiedzialnej m.in. za włączenie się do rozmowy, utrzymanie kontaktu czy wpłynięcie na sposób myślenia rozmówcy, w tym przekonanie go do swojego stanowiska. Użycie konstrukcji porównawczych w tej funkcji manifestuje się wyłącznie w wypowiedziach dialogowych. Omawiana funkcja przejawia się w użyciu porównań zleksykalizowanych we wszystkich realizacjach narzekania, odmawiania i proszenia oraz większości egzemplifikacji chwaleń się, dopowiadania, nakazywania, strofowania, wskazywania i zaklinania. Najczęściej wplatane są realizacje konstrukcji *jak cię, ciocię, mamę kocham; jak Boga kocham; jak Bożę kocham*. Warto jednak zauważyć, że w wypowiedziach X.1; X.3; X.4; XVII.2 w użyciu porównań zleksykalizowanych przejawia się funkcja personalna – są to przykłady połączeń często pojawiających się w komunikatach tych samych postaci (Kajcia, Żabusi, Eulalji i Pana Jowialskiego).

Współwystępowanie funkcji językowych nie dotyczy wyłącznie wymienionych przykładów. W manifestacjach narzekania użyte porównania zleksykalizowane, oprócz funkcji personalnej, pełnią także funkcję ideacyjną – mówiący dzielą się z rozmówcami informacjami na temat swojej sytuacji towarzyskiej (*żyjemy jak na pustyni*, zob. V.6), autooceny (*znam siebie jak zły szeląg*, zob. V.5) i tego, co się wydarzyło (*szukałem jak kamfory; upadłem jak długi; wyglądam jak strach na wróble*, zob. V.4). Podobną sytuację można zaobserwować w przykładach chwaleń się, w których mężczyźni, za pomocą porównań *walczyliśmy jak lwy* (XIV.3) oraz *twardy jak skała* (XVIV.1), z jednej strony informują o cechach swojego charakteru lub zachowania, z drugiej – robią to, by wzbudzić podziw rozmówców. Analogiczne przypadki występują w manifestacjach pozostałych aktów mowy i dotyczą wszystkich porównań zleksykalizowanych, z wyłączeniem następujących konstrukcji: *jak babcię kocham* (zob. XII.1); *jak Boga kocham* (zob. I.19; I.24; I.26; IV.3; VIII.2; X.1; XVI.1, zob. także: *jak Pana Boga kocham*, XII.2; *jak honor kocham*, X.2); *jak Bożę kocham* (zob. IV.6; X.3–X.5); *jak cię, ciocię, mamę kocham* (zob. *jak cię kocham*: III.2; XI.3; XVII.1; *jak cię życiem kocham*: I.34; *jak dziadunia kocham*: II.9; *jak mamę kocham*: I.35; *jak mnie kochasz*: XVII.2; *jak tatuńcę kocham*: XII.3; *jak was kocham*: XII.4) oraz *jak na niemieckim kazaniu* (I.49). Ostatni przykład został użyty przez Pana Jowialskiego, w którego wypowiedziach często używane są jednostki frazematyczne, nie służy przekazaniu informacji – kontekst wskazuje, że mężczyzna

rozwija pytanie synowej, kończąc je w charakterystyczny dla siebie sposób („*Jak na niemieckim kazaniu*, jak mówi... [przysłowie – A.R]”). Osobnego komentarza wymaga również potraktowanie użycia konstrukcji *jak babcię Kocham* (II.8) jako przejawu funkcji ideacyjnej, interpersonalnej i personalnej. Jednostka została wpleciona do wypowiedzi Żabusi i, jak sygnalizowano, jest cechą języka osobniczego. W omawianym przykładzie nie jest wyłącznie odpowiedzią na pytanie rozmówczynie (funkcja ideacyjna), ale również ma przekonać kobietę do tego, że mówiąca nie kłamie (funkcja interpersonalna). Pozostałe porównania, w których użyciu zaobserwowano manifestację funkcji interpersonalnej, ale nie ideacyjnej, są realizacjami skostniałych konstrukcji o charakterze formułicznym. Zatarcie znaczenia i odłączenie od pierwotnego kontekstu wpłynęło na ich desemantyzację i zanik obrazowości, właściwej konstrukcjom porównawczym *sensu largo*.

Analizowane jednostki mogą być również wplatane do wypowiedzi wyłącznie w celu przekazania informacji – manifestuje się w nich wówczas funkcja ideacyjna. Zaobserwowano, że 14 konstrukcji porównawczych jest używanych w tym celu: *będę milczał jak grób* (XVI.2); *białej jak śnieg* (VII.1); *czzerwienią się jak buraki* (II.4); *goły jak kapucyn* (I.9); *iak groch ściany* (VI.2); *idzie jak z płatka* (II.7); *jak baranki* (VI.1); *jak za rarogiem chodzili* (VIII.1); *język stał w gębie jak kolek* (VIII.4); *patrzył jak w tęczę* (VI.2); *pozostać jak głaz* (II.2); *spoceni jak myszy* (VIII.5); *zimne iak lod* (I.62); *żyje jak pustelnik* (VI.5). Z kolei współwystępowanie funkcji ideacyjnej i intrapersonalnej zaobserwowano w 3 przykładach użycia porównań zleksykalizowanych, zob. *bedzie rosło jak na drożdżak* (I.48); *rozbeczałem się [...] jak jaka baba* (IX.1); *wdała się we mnie jak w dwie krople wody* (IX.5). Na manifestację funkcji ideacyjnej wskazuje dialogiczny charakter wypowiedzi, do których wpleciono badane konstrukcje – mówiący dzielą się w ten sposób określoną informacją z rozmówcami.

Realizacje zachwycania się (zob. IX.1; IX.5) wpłynęły natomiast na zastosowanie porównań *rozbeczałem się [...] jak jaka baba* i *wdała się we mnie jak w dwie krople wody* w funkcji intrapersonalnej – jednostki stały się wyrazem ekspresji nadawców. Podobną sytuację można zauważyć w przykładzie komentowania (I.48). Wypowiedź mężczyzny ma charakter opisowy – jest przedstawieniem planu działania małżeństwa. Zarys zamiarów mówiącego z czasem przeradza się w wizję, jak będzie wyglądało jego gospodarstwo, gdy wraz z synem podejmie się pracy – w owym wyobrażeniu przejawia się funkcja intrapersonalna. Można zatem zauważyć, że manifestacja funkcji ideacyjnej, intra- oraz interpersonalnej jest uzależniona od sytuacji komunikacyjnej (tu: aktu mowy), w jakiej zostały osadzone. Zaobserwowano, że stopień leksykalizacji badanych jednostek może, ale nie musi wpływać na użycie konstrukcji w funkcji ideacyjnej – decyduje o tym intencja komunikacyjna nadawcy, odczytywana

na podstawie zaczerpniętego z korpusu kontekstu. Warte uwagi pozostaje ujawnianie się funkcji personalnej – nie tylko w użyciu konstrukcji formułicznych (np. *jak babcię Kocham*), ale również innych frazemów o charakterze porównawczym (zob. wypowiedzi Pana Jowialskiego). Sprawna identyfikacja przejawów funkcji personalnej stała się możliwa dzięki wyszukiwarce tekstów w korpusie. KorTeDa daje również sposobność weryfikacji spostrzeżeń dotyczących analizy jakościowej i poparcie jej danymi frekwencyjnymi, przypisanymi zmiennym socjolingwistycznym. Wyniki badania przedstawiono w rozdziale 6.

Rozdział 6

Porównania zleksykalizowane w dawnych wypowiedziach konstruowanych – ujęcie socjolingwistyczne

W KorTeDa wszystkie jednostkowe wypowiedzi zostały opatrzone informacją o płci, wieku i statusie społecznym postaci (Pastuch i in., 2024b, s. 154). W rozumieniu kategorii przyjęto stanowisko autorek korpusu. Zmienna „płeć” opiera się zatem na klasyfikacji biologicznej i obejmuje podział na kobiety oraz mężczyzn. Jak wskazują badaczki, takie rozróżnienie koresponduje z badanym okresem historycznym (1772–1939), poprzedzającym refleksję nad płcią jako konstruktem społeczno-kulturowym (Pastuch i in., 2024b, s. 159–160). Z kolei do kategorii „wiek” przypisane zostały następujące wartości: niedorośli (dzieci); dorośli młody (najmłodsze pokolenie dorosłych); dorośli średni (średnie pokolenie dorosłych); dorośli senior (najstarsze pokolenie dorosłych); nieokreślony (postaci, których wiek nie był możliwy do zidentyfikowania)¹. Zastosowany podział odpowiada m.in. ówczesnej długości życia, obserwacji czynników społeczno-kulturowych, somatycznych i psychologicznych (Pastuch i in., 2024b, s. 156–157). Ostatnia kategoria, „status społeczny”, jest reprezentowana w KorTeDa przez 4 wartości: „niski”, „średni”, „wysoki” oraz „nieokreślony”. Rozróżnienie to jest oparte zarówno na pochodzeniu postaci (np. chłopka, mieszczanin), jak również jej roli społecznej (wykonywanym zawodzie, codziennym zajęciu, np. major, ekonom), z czym, jak wskazują autorki narzędzia, pośrednio wiąże się kryterium ekonomiczne (Pastuch i in., 2024b, s. 164). Wydobycie tych danych oraz uwzględnienie ich w analizie socjolingwistycznej umożliwiły zidentyfikowanie ilościowej relacji między zastosowanymi w korpusie zmiennymi a użyciem porównań zleksykalizowanych w określonych kontekstach pragmalingwistycznych.

Niniejszy rozdział składa się z czterech części. W rozdziałach 6.1 – 6.3 omówiono wyniki ilościowej analizy socjolingwistycznej, powiązanej z jedną z trzech zmiennych socjolingwistycznych: płcią, wiekiem i statusem społecznym. Wyróżnione grupy nie są jednolite pod względem ilościowym. W związku z tym weryfikację częstotliwości użycia zleksykalizowanych porównań w badanych aktach mowy sprawdzono poprzez odniesienie

¹ W artykule *Anotacja socjolingwistyczna...* (Pastuch i in., 2024b) badaczki wyróżniają także kategorię „dorośli nieokreślony”. W badanym materiale nie zidentyfikowano wypowiedzi oznaczonej tą wartością.

uzyskanych wyników bezwzględnych do liczebności każdej grupy. Wnioski płynące z analizy socjolingwistycznej przedstawiono w rozdziale 6.4.

6.1. Analiza danych ze względu na kryterium płci

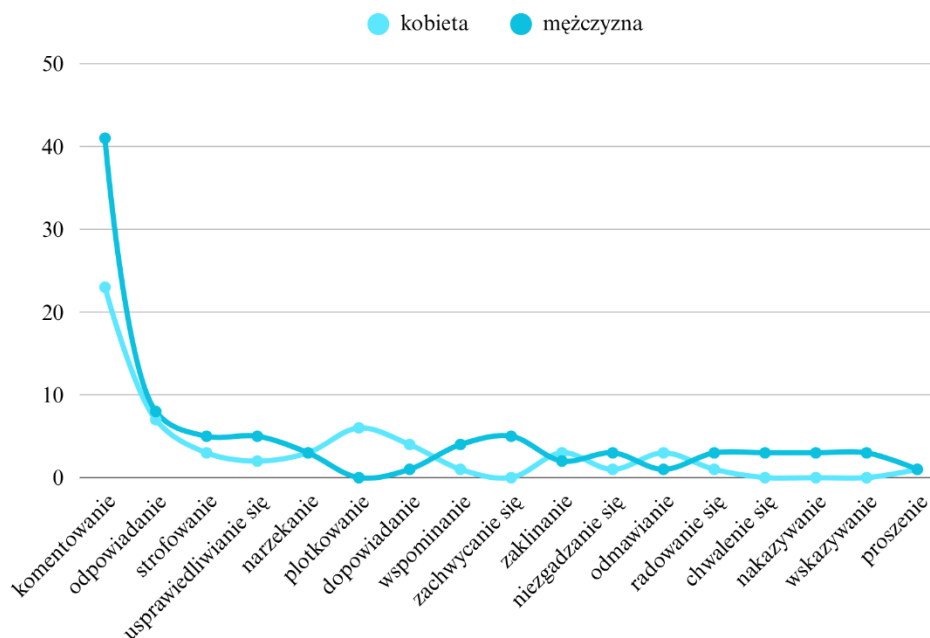
Dyskusja nad kategorią płci, zarówno biologicznej (*sex*), jak i społeczno-kulturowej (*gender*), jest stałym przedmiotem badań lingwistycznych. Rozróżnienie to profiluje współczesne opracowania językoznawcze wokół studiów nad biolektami (np. Brizendine, 2006; Czichy, 2017; Handke, 2008; Jespersen, 1922) i genderlektami (np. Bizior, 2021; Karwatowska i Szpyra-Kozłowska, 2005; Rejter, 2013; Szpyra-Kozłowska, 2024). Terminów tych nie należy traktować jako wymiennych. W badaniu biolektów przyjmuje się, że cechy języka kobiet i mężczyzn determinują cechy biologiczne, natomiast w analizie genderlektów – czynniki społeczno-kulturowe. Jolanta Szpyra-Kozłowska (2024, s. 19–20) wskazuje, że w ramach lingwistyki płci (językoznawstwa genderowego) rozwijają się dyskusje naukowe skoncentrowane wokół „płci w języku” i „języka płci”. W obrębie pierwszego zagadnienia podejmowane są przede wszystkim tematy związane z wpisaniem w język wizerunkiem tej kategorii (np. Puda-Blokesz, 2016). Z kolei studia nad językiem płci dotyczą m.in. różnic i podobieństw w komunikacji „kobiet i mężczyzn, a także grup nieheteronormatywnych” (Szpyra-Kozłowska, 2024, s. 20). Niniejsze badania wpisują się w drugi z wymienionych nurtów. Specyfika poddanego analizie materiału korpusowego oraz wielkość próby badawczej nie pozwalają jednak na wysunięcie wniosków uprawniających do sformułowania uogólnionych obserwacji dotyczących języka kobiet i mężczyzn w badanym okresie, w związku z czym uzyskane wyniki nie mogą być traktowane jako wierne odzwierciedlenie mowy przedstawicieli określonej epoki. Uzyskane dane pozwalają jednak na podjęcie próby przybliżenia sposobu wypowiedzania się kobiet i mężczyzn w badanym okresie oraz mogą stać się podstawą dalszych badań przeprowadzonych na większym i bardziej zróżnicowanym zbiorze wyselekcjonowanych danych.

W zgromadzonym materiale porównania zleksykalizowane zostały wplecione do 58 wypowiedzi 33 kobiet i 92 komunikatów 55 mężczyzn. Asymetria ta jest powiązana z reprezentacją postaci w KorTeDa – jak wskazują twórczynie narzędzia, w korpusie występuje 120 postaci męskich i 63 kobiece (zob. Pastuch i in., 2024a, s. 101). Po uwzględnieniu tej zmiennej można zauważyć, że badane konstrukcje są obecne w 46%² wypowiedzi mężczyzn

² Wszystkie dane procentowe zostały zaokrąglone do pełnych liczb.

oraz 52% komunikatów kobiet. A zatem, pod względem ilościowym, porównania zleksykalizowane są używane w podobnym zakresie przez reprezentantów obu płci.

Wykres 4. Porównania zleksykalizowane w wypowiedziach kobiet i mężczyzn

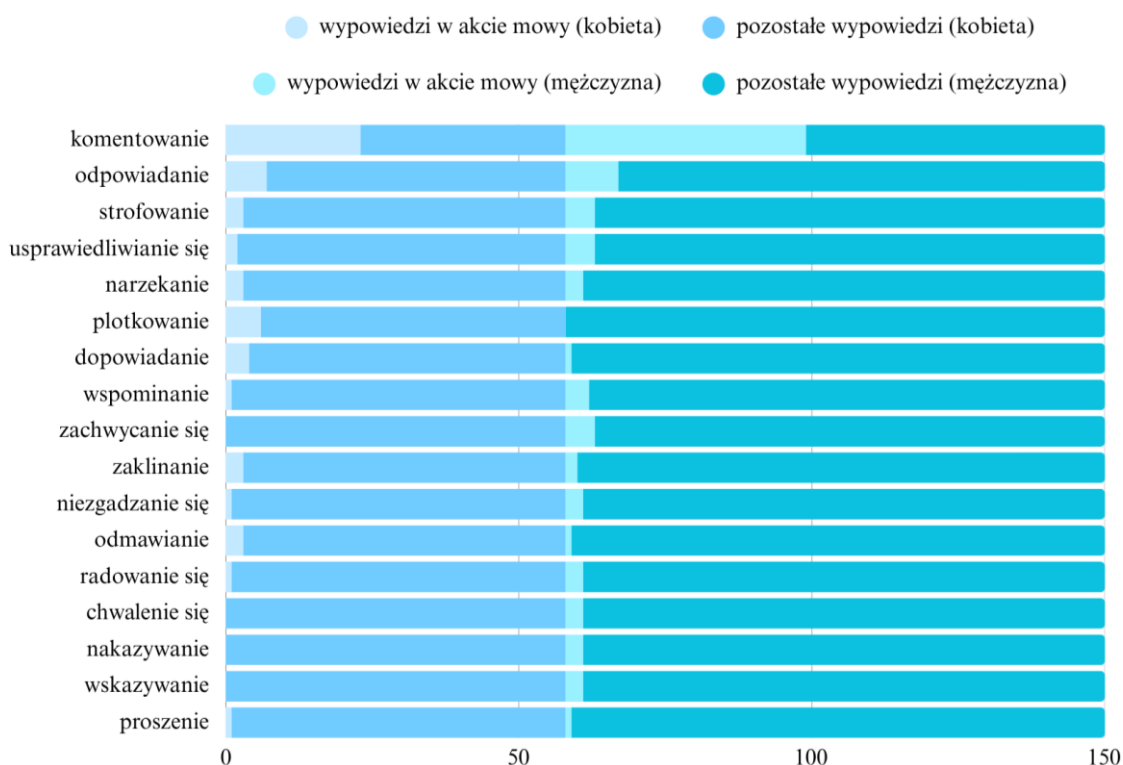


Źródło: opracowanie własne.

Dane przedstawione na wykresie nr 4 wskazują, że niektóre akty mowy są reprezentowane wyłącznie przez mężczyzn (zob. zachwycanie się; chwalenie się; nakazywanie; wskazywanie) lub kobiety (zob. plotkowanie). Pod względem ilościowym akty takie jak: komentowanie, odpowiadanie, wspomnianie, niezgadzanie się i radowanie się są liczniej reprezentowane przez mężczyzn. Z kolei liczba poświadczeń dopowiadania, zaklinania i odmawiania wskazuje, że nadawcami większości wypowiedzi, w których użyto porównań zleksykalizowanych, są kobiety. Ilościowo tyle samo przykładów mówienia kobiet i mężczyzn zaobserwowano w manifestacjach narzekania i proszenia.

W związku z nierównym udziałem wypowiedzi przedstawicieli obu płci w KorTeDa, uzyskane wyniki należy odnieść do liczebności badanych grup. Dane poświadczające użycie porównań zleksykalizowanych w poszczególnych aktach mowy (na tle wszystkich wypowiedzi odpowiedniej grupy płciowej) przedstawiono na wykresie nr 5.

Wykres 5. Użycie porównań zleksykalizowanych przez kobiety i mężczyzn
(na tle wszystkich wypowiedzi)



Źródło: opracowanie własne.

Z przedstawionych danych wynika, że użycie porównań zleksykalizowanych jest w niektórych aktach mowy częstsze dla przedstawicieli jednej z płci. Poza plotkowaniem kobiety wplatają analizowane konstrukcje prawie siedmiokrotnie częściej podczas dopowiadania (7%), ponad pięciokrotnie – w czasie odmawiania (5%) oraz prawie dwukrotnie – przy zaklinaniu (5%). Nieco częściej, ale mniej niż dwa razy, kobiety używają porównań zleksykalizowanych, kiedy odpowiadają (12%) i narzekają (5%).

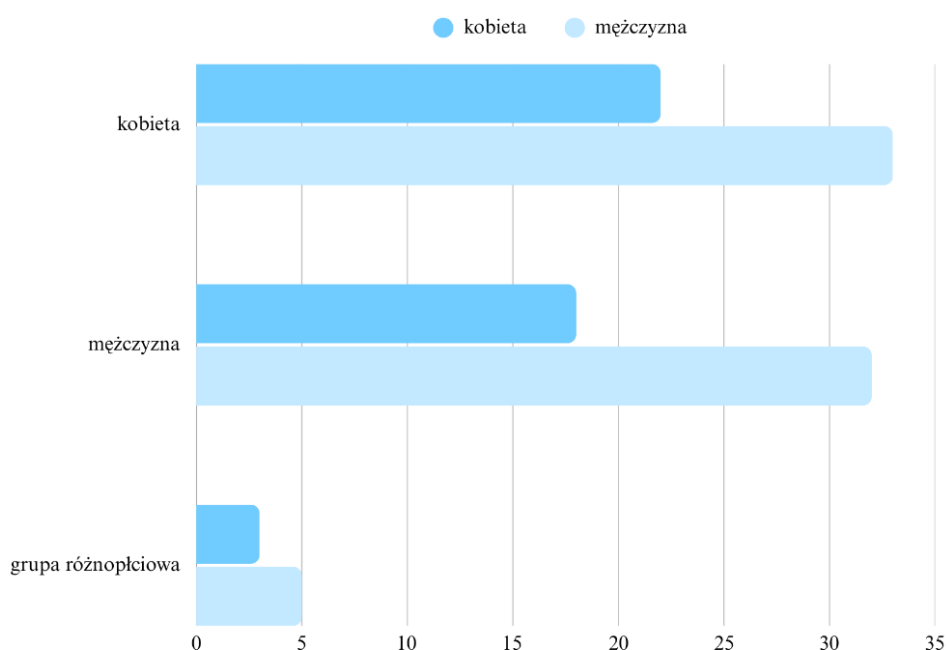
Analogiczną sytuację zaobserwowano w przypadku wypowiedzi mężczyzn. Jak sygnalizowano, poza zachwyaniem się, chwaleniem się, nakazywaniem i wskazywaniem, wśród których nie znalazły się wypowiedzi kobiet, mężczyźni ponad trzykrotnie częściej używają porównań zleksykalizowanych w czasie wspomniania (5%) oraz prawie dwukrotnie, kiedy się nie zgadzają (3%). Spośród pozostałych przykładów, w których zidentyfikowano użycie analizowanych konstrukcji częściej przez mężczyzn niż przez kobiety, należy wymienić komentowanie (45%) oraz radowanie się (3%).

Równie często przedstawiciele obu płci używają badanych porównań, kiedy strofują innych (kobiety: 5%; mężczyźni: 5%). Należy wstrzymać się przed formułowaniem wniosków

dotyczących częstotliwości użycia porównań zleksykalizowanych podczas usprawiedliwiania się i przeproszania. W pierwszym przypadku 3 z 5 wypowiedzi mężczyzn (na 7 wszystkich manifestacji) przypisano jednemu rozmówcy – Bartnickiemu (IV.2; IV.4; IV.5). Akt przeproszania jest z kolei reprezentowany przez dwie wypowiedzi – kobiety i mężczyzny. Interpretacja wyników analizy ilościowej obu przykładów nie byłaby zatem uzasadniona.

W niniejszej analizie zweryfikowano również ilościową reprezentację użycia porównań zleksykalizowanych w aktach mowy z perspektywy relacji nadawczo-odbiorczych. Wykres nr 6 przedstawia dane liczbowe dotyczące tego, do kogo kobiety i mężczyźni kierują wypowiedzi zawierające badane jednostki.

Wykres 6. Płeć odbiorców wypowiedzi zawierających porównania zleksykalizowane



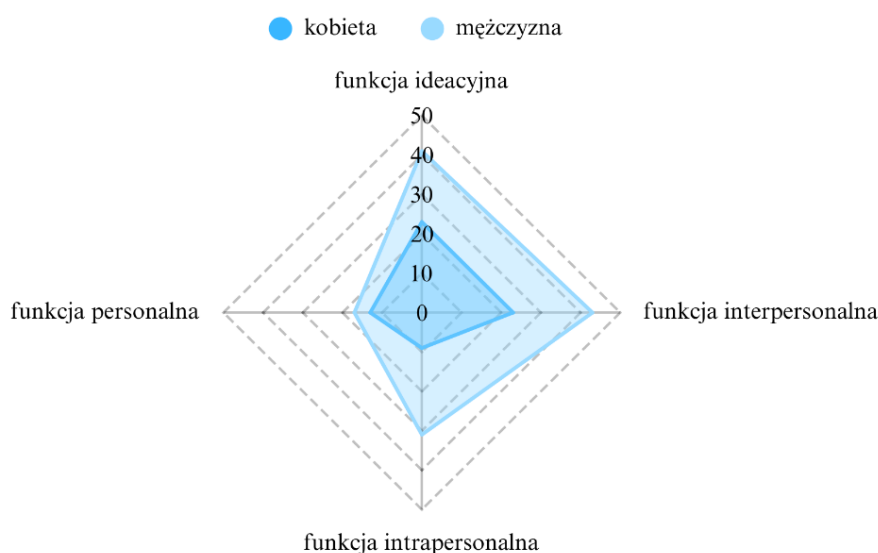
Źródło: opracowanie własne.

Dane zaprezentowane na powyższym wykresie bazują wyłącznie na wypowiedziach dialogowych – 43 w grupie kobiet i 70 w grupie mężczyzn. Można zauważyć, że stanowią one odpowiednio 74% i 76% wszystkich analizowanych komunikatów, co wskazuje na zbliżone proporcje reprezentacji dialogów i monologów przedstawicieli obu płci. Wypowiedzi kobiet kierowane do mężczyzn stanowią 42% ich wszystkich dialogów, w których użyto porównań zleksykalizowanych, natomiast komunikaty adresowane do innych kobiet – 51%. Odbiorcami pozostałych komunikatów (7%) są co najmniej dwoje przedstawicieli różnej płci („grupa różnopłciowa”).

W przypadku mężczyzn procentowy udział analogicznych danych przedstawia się następująco: „mężczyzna – mężczyzna” (47%), „mężczyzna – kobieta” (46%), „mężczyzna – grupa różnopłciowa” (7%). Obserwuje się zatem, że w badanym materiale zarówno kobiety, jak i mężczyźni chętniej posługują się porównaniami zleksykalizowanymi, rozmawiając z przedstawicielami tej samej płci. Warto również zauważyć, że mężczyźni i kobiety równie często wplatają zleksykalizowane jednostki podczas rozmów z odbiorcami w grupie różnopłciowej.

Wyniki analizy pragmalingwistycznej umożliwiają również sprawdzenie, w jakich funkcjach przedstawiciele obu płci używają konstrukcji porównawczych – dane te zaprezentowano na wykresie nr 7.

Wykres 7. Funkcje porównań zleksykalizowanych w wypowiedziach kobiet i mężczyzn



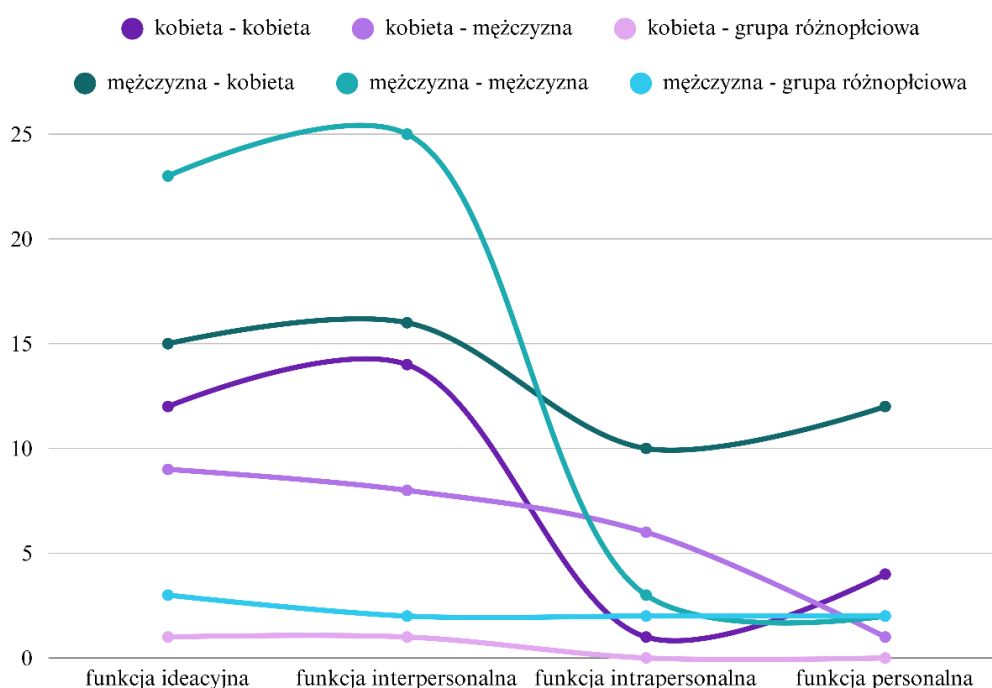
Źródło: opracowanie własne.

W wypowiedziach przedstawicieli obu płci badane porównania występują najczęściej razy w funkcji interpersonalnej oraz ideacyjnej. W grupie mężczyzn manifestacja pierwszej funkcji stanowi 31% wszystkich poświadczeń, natomiast druga – 33%. W komunikatach kobiet z kolei realizacja każdej z wymienionych funkcji wynosi po 34%. Na wykresie nr 7 można zauważyć, że rozkład liczby poświadczeń użycia porównań zleksykalizowanych w funkcji personalnej oraz intrapersonalnej różni się w wypowiedziach kobiet i mężczyzn. W pierwszej grupie więcej razy ujawnia się funkcja personalna (19%) niż intrapersonalna (13%). Inaczej jest w komunikatach mężczyzn, w których porównania zleksykalizowane są prawie dwukrotnie częściej wplatanie w funkcji intrapersonalnej (23%) niż w personalnej (13%).

Uzyskane dane pokazują, że w badanym materiale analizowane porównania są używane przede wszystkim w funkcji ideacyjnej i intrapersonalnej. Sumarycznie obejmują 64% manifestacji wszystkich analizowanych funkcji w grupie mężczyzn i 68% – w grupie kobiet. Funkcje: intra- i personalna stanowią łączną reprezentację 36% wszystkich funkcji w komunikatach mężczyzn i 32% – w grupie kobiet. Zaobserwowano zatem, że w badanym materiale kobiety częściej niż mężczyźni używają porównań w funkcjach: ideacyjnej i interpersonalnej. Na tle wszystkich wypowiedzi funkcje: intra- i personalna silniej manifestują się z kolei w komunikatach mężczyzn.

Na częstotliwość występowania porównań zleksykalizowanych w określonych funkcjach językowych w wypowiedziach przedstawicieli obu płci można również spojrzeć, uwzględniając płeć odbiorców. Wpływ relacji nadawczo-odbiorczych na natężenie zidentyfikowanych funkcji przedstawiono na wykresie nr 8.

Wykres 8. Relacje nadawczo-odbiorcze a natężenie funkcji językowych w kontekście płci rozmówców



Źródło: opracowanie własne.

Użycie porównań zleksykalizowanych w funkcji interpersonalnej i ideacyjnej najsilniej manifestuje się w wypowiedziach kobiet i mężczyzn, które są kierowane do przedstawicieli tej samej płci. W pierwszej grupie stanowią one odpowiednio 45% i 39% przykładów w dialogach

„kobieta – kobieta”. W rozmowach między mężczyznami zidentyfikowane manifestacje odpowiadają kolejno 47% użyciu porównań w funkcji interpersonalnej i 43% – ideacyjnej. Wynika z tego, że w rozmowach między kobietami porównania zleksykalizowane są częściej używane w funkcji interpersonalnej niż w dialogach mężczyzn, z kolei rozmawiający między sobą mężczyźni częściej używają badanych konstrukcji w funkcji ideacyjnej w stosunku do komunikatów między kobietami.

Te same funkcje w wypowiedziach kobiet i mężczyzn, adresowanych do przedstawicieli płci przeciwnej i grup różnopłciowych, na tle wszystkich funkcji, przedstawiają się następująco:

- „kobieta – mężczyzna”: 33% manifestacji funkcji interpersonalnej i 38% – ideacyjnej;
- „mężczyzna – kobieta”: 30% realizacji funkcji interpersonalnej i 28% – ideacyjnej;
- „kobieta – grupa różnopłciowa”: 50% przejawów funkcji interpersonalnej i – 50% ideacyjnej³;
- „mężczyzna – grupa różnopłciowa”: 22% poświadczeń funkcji personalnej i 33% – ideacyjnej.

Z powyższych danych wynika, że w rozmowach z reprezentantami płci przeciwnej kobiety częściej używają analizowanych konstrukcji w funkcji interpersonalnej i ideacyjnej niż w dialogach „mężczyzna – kobieta”. Z uwagi na pojedyncze poświadczenia użycia porównań zleksykalizowanych w rozmowach „kobieta – grupa różnopłciowa” oraz brak manifestacji pozostałych funkcji, należy wstrzymać się przed formułowaniem wniosków w odniesieniu do tych kategorii.

Funkcje: intra- i personalna są ilościowo mniej reprezentatywne w analizowanym zbiorze. Na tle pozostałych, w dialogach między przedstawicielami tej samej płci, manifestacja funkcji intrapersonalnej wynosi 3% w grupie „kobieta – kobieta” i 6% w grupie „mężczyzna – mężczyzna”. Funkcja personalna ujawnia się w 13% użycia badanych konstrukcji w dialogach kobiet i 4% – mężczyzn. Więcej poświadczeń wykorzystania porównań zleksykalizowanych w tych dwóch funkcjach obserwuje się w rozmowach adresowanych do reprezentantów płci przeciwnej. W grupie „kobieta – mężczyzna” funkcja intrapersonalna ujawnia się w 25%

³ W tej grupie nie zaobserwowano manifestacji funkcji intra- i personalnej.

egzemplifikacji, natomiast personalna – 4%. Z kolei w grupie „mężczyzna – kobieta” pierwsza funkcja manifestuje się w 19% przykładów, zaś druga – w 23%. Nie zidentyfikowano poświadczeń użycia porównań w funkcjach: intra- i personalnej w dialogach „kobieta – grupa różnopłciowa”, natomiast w kategorii „mężczyzna – grupa różnopłciowa” obie funkcje ujawniają się w łącznie 44% manifestacji wszystkich funkcji.

Na podstawie uzyskanych danych można zauważyć, że funkcja intrapersonalna najsilniej manifestuje się w użyciu porównań w dialogach „kobieta – mężczyzna” (25%), zaś najsłabiej – „kobieta – kobieta” (3%). Z kolei konstrukcje zleksykalizowane wplatanie w funkcji personalnej są najczęściej używane przez mężczyzn rozmawiających z kobietami (23%) i odbiorcami różnej płci (22%).

6.2. Analiza danych ze względu na kryterium wieku

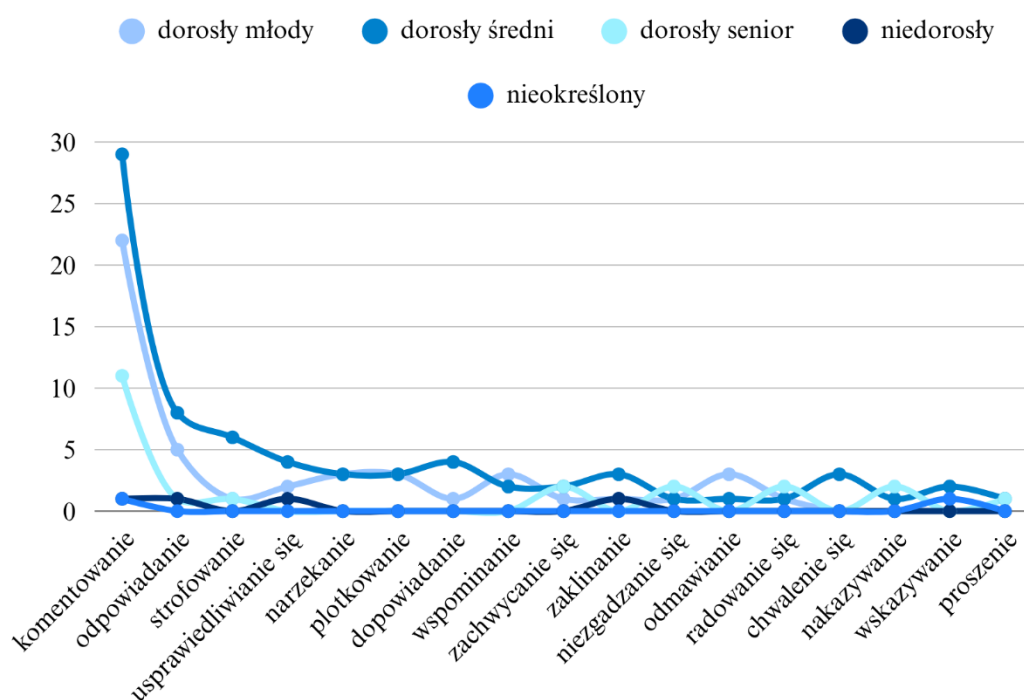
Badania nad językiem w różnych fazach życia człowieka znajdują się w obszarze zainteresowań lingwistów opisujących biolekty, zwłaszcza agelekty (np. Lipińska i Seretny, 2016; Łuczyński, 2020; Zaśko-Zielińska, 2009). Anna Majewska-Tworek oraz Monika Zaśko-Zielińska podkreślają, że analizując mowę określonej grupy wiekowej, należy wziąć pod uwagę nie tylko etap życia jednostki, ale przede wszystkim jej życiorys językowy: „Osoba starsza ma za sobą wieloletnie doświadczenie językowe, które albo w całości może rzutować na sposób jej wypowiedzi, albo wręcz przeciwnie – zostawić w języku ślady tylko pewnych kontaktów językowych, być może najwcześniejszych” (Majewska-Tworek i Zaśko-Zielińska, 2020, s. 175). Co więcej, obok kryteriów biologicznych i biograficznych konieczne jest uwzględnienie doświadczenia historycznego, wpływającego na tożsamość zbiorową (Majewska-Tworek, 2025, s. 330). Penelope Eckert wskazuje ponadto, że skorelowane z wiekiem warianty języka odwzorowują poglądy polityczno-społeczne, a zachowania komunikacyjne reprezentantów najstarszego pokolenia są, w porównaniu z mową młodszych respondentów, bardziej egalitarne (Eckert, 2000, s. 165)⁴. Znaczącym zainteresowaniem badawczym i społecznym cieszy się także język młodych pokoleń – *młodomowa* (Wileczek, 2018; Wileczek i Senderska, 2024) – czego wyrazem są nie tylko liczne opracowania naukowe⁵, ale również wydarzenia publiczne, np. plebiscyt *Młodzieżowe Słowo Roku*.

⁴ Pierwszą polską monografią opisującą język osób starszych jest *Mowa ludzi u schyłku życia* Waldemara Tłokińskiego (1990), a dziedziną badającą ich procesy komunikacyjne – gerontologopedia.

⁵ W kontekście podjętych rozważań szczególnie interesujące są badania historycznojęzykowe, np. Pacuła, 2021, 2023.

W zgromadzonym materiale językowym najliczniej reprezentowany jest język pokolenia średnich dorosłych (50% wszystkich badanych wypowiedzi). Na wykresie nr 9 przedstawiono ilościowy udział reprezentantów każdej z wymienionych grup w manifestacjach wyróżnionych aktów mowy.

Wykres 9. Porównania zleksykalizowane w wypowiedziach reprezentantów poszczególnych grup wiekowych



Źródło: opracowanie własne.

Reprezentanci wszystkich grup wiekowych najwięcej porównań użyli podczas komentowania – suma tych manifestacji stanowi 43% analizowanego materiału. Przedstawiciele średniego pokolenia dorosłych wplatają zleksykalizowane konstrukcje do wypowiedzi manifestujących wszystkie akty mowy. Na tle całego materiału najliczniej reprezentowane są: komentowanie (39%), odpowiadanie (11%), strofowanie (8%) oraz usprawiedliwianie i dopowiadanie (po ok. 5%). Reprezentacja każdego z pozostałych aktów nie przekracza 4%.

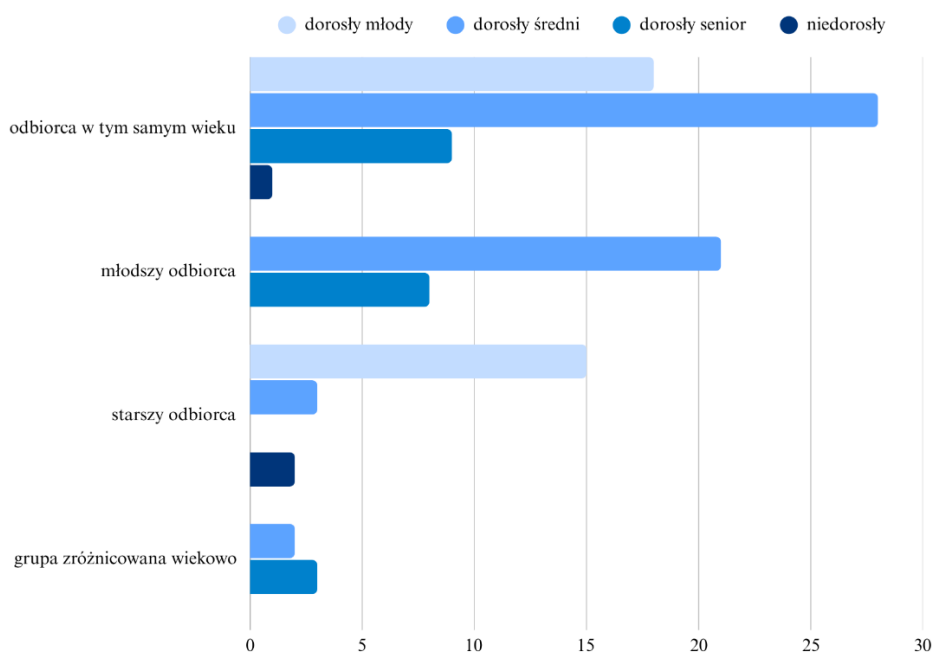
W grupie młodych dorosłych do najliczniej reprezentowanych aktów należą: komentowanie (45%) i odpowiadanie (10%). Dla czynności takich, jak: chwalenie się, nakazywanie, wskazywanie czy proszenie nie znaleziono poświadczeń tekstowych. Udział pozostałych aktów mowy wynosi 2–6%.

Podobnie jak w przypadku młodych dorosłych, pokolenie seniorów również nie używa porównań zleksykalizowanych we wszystkich badanych kontekstach. Najliczniej reprezentowanym aktem mowy jest w tym przypadku komentowanie (52%). W zgromadzonym materiale nie zidentyfikowano poświadczeń usprawiedliwiania się, narzekania, plotkowania, dopowiadania, wspomniania, zaklinania, odmawiania, chwalenia się i wskazywania. Reprezentacja pozostałych aktów mieści się w przedziale 4–9%.

W pojedynczych wypowiedziach przedstawicieli pokolenia niedorosłych oraz postaci o nieokreślonym wieku manifestują się następujące czynności mowy: komentowanie, odpowiadanie, usprawiedliwianie się i zaklinanie (niedorośli) oraz komentowanie i wskazywanie (postaci o nieokreślonym wieku). W pierwszej grupie każdy z aktów stanowi 25% wszystkich zidentyfikowanych w tej kategorii wypowiedzi, natomiast w drugiej – 50%.

W trakcie badania zwrócono również uwagę na wiek odbiorców wypowiedzi, w których użyto porównań zleksykalizowanych. Otrzymane dane zaprezentowano na wykresie nr 10.

Wykres 10. Porównania zleksykalizowane w dialogach reprezentantów poszczególnych grup wiekowych



Źródło: opracowanie własne.

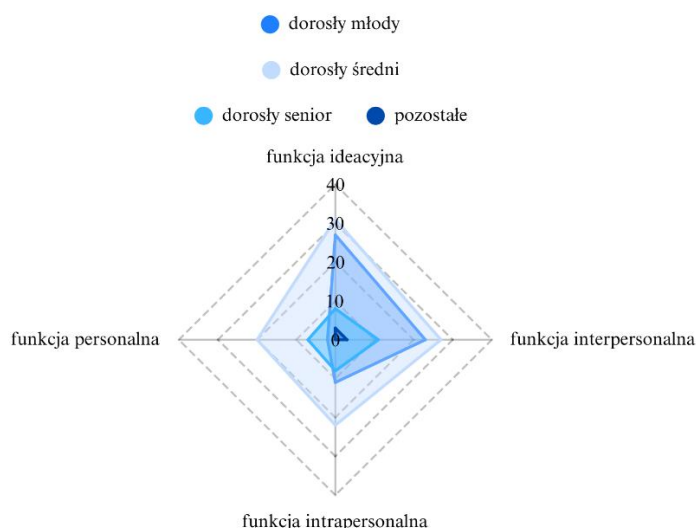
Na powyższym wykresie świadomie nie uwzględniono wyników przypisanych do kategorii „nieokreślony”, co wyniknęło z trudności w identyfikacji różnicy wiekowej

między nadawcą a odbiorcą. Postaci znakowane tą kategorią użyły porównań w 2 dialogach z przedstawicielami pokolenia młodych i średnich dorosłych.

Reprezentanci młodej i średniej generacji dorosłych nieco częściej używają porównań, kiedy pozostają z odbiorcą w relacji symetrycznej ze względu na wiek: analizowane wypowiedzi stanowią odpowiednio 55% i 52% wszystkich komunikatów przypisanych do każdej z grup. W badanym materiale nie zidentyfikowano wypowiedzi adresowanej przez młodego dorosłego do młodszego od siebie rozmówcy. Przedstawiciele tej grupy używają porównań zleksykalizowanych, kiedy rozmawiają z rówieśnikami lub odbiorcami starszymi od nich o około pokolenie. Natomiast dorośli w średnim wieku częściej zwracają się do młodszych od siebie odbiorców (38%) niż do starszych (5%). Seniorzy z kolei częściej wplatają konstrukcje porównawcze w dialogach z młodszymi od siebie postaciami (55%) niż ze swoimi rówieśnikami (45%). Wypowiedzi postaci niedorosłych nie są liczne – stanowią ok. 2% badanego materiału. Adresatką jednej z nich jest rówieśniczka osoby mówiącej, z kolei dwóch kolejnych – przedstawiciele pokolenia młodych dorosłych.

W zebranych przykładach skoncentrowano się także na rozpoznaniu ilościowej relacji między wiekiem nadawcy a użyciem porównań zleksykalizowanych w jednej z 4 badanych funkcji. Ilustrację wyników przedstawiono na wykresie nr 11.

Wykres 11. Funkcje zleksykalizowanych porównań w wypowiedziach reprezentantów poszczególnych grup wiekowych



Źródło: opracowanie własne.

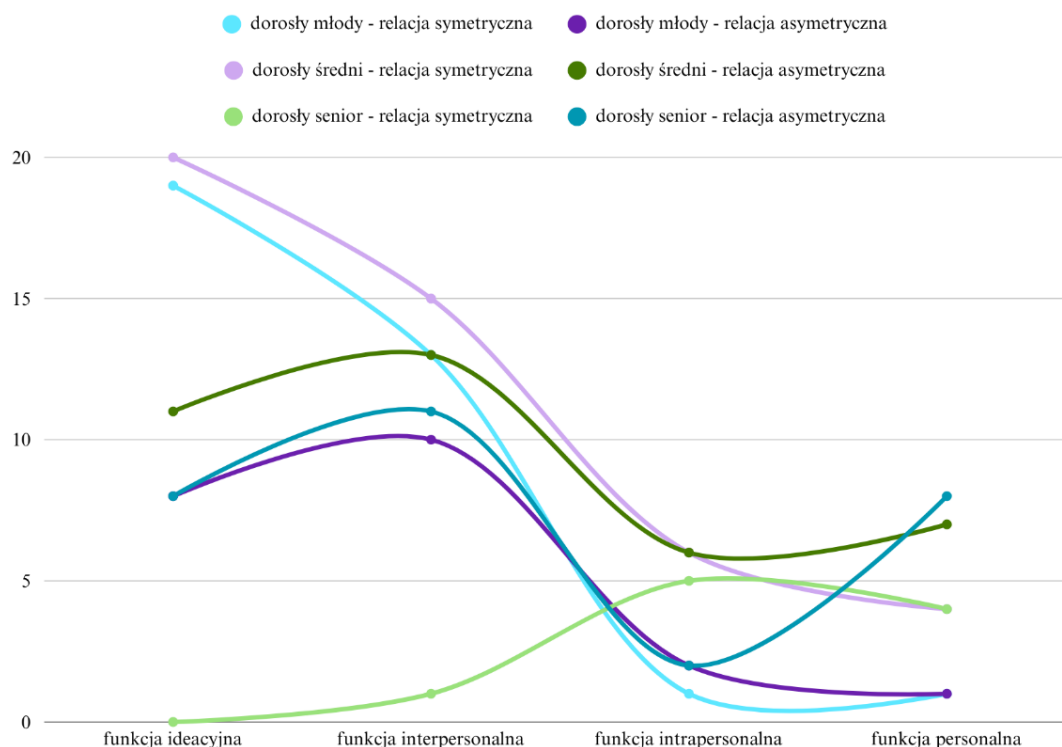
W grupach: „dorosły średni” i „dorosły senior” funkcje rozkładają się umiarkowanie symetrycznie, co świadczy o zbliżonym udziale ilościowym każdego z badanych wskaźników. W wypowiedziach młodych dorosłych obserwuje się natomiast niski udział funkcji intra- i personalnej – stanowią łącznie 20% manifestacji wszystkich funkcji⁶. W grupie tej dominują z kolei funkcje: ideacyjna (43%) i interpersonalna (37%), posiadające najwyższą reprezentację także w komunikatach przedstawicieli średniego pokolenia dorosłych (funkcja ideacyjna: 31%; funkcja interpersonalna: 27%). W tekstach wypowiedzianych przez seniorów porównania zleksykalizowane najczęściej występują w funkcji interpersonalnej (33%), a następnie ideacyjnej i intrapersonalnej (po 24%). Reprezentacja funkcji personalnej jest od nich o 3 punkty procentowe niższa (21%). Podobny udział funkcji intra- i personalnej można zaobserwować w poświadczeniach użycia konstrukcji porównawczych przez grupę „dorosły średni”: tu pierwsza z funkcji stanowi 22%, a druga – 20%. Parametr oznaczony na wykresie jako „pozostałe” obejmuje realizacje funkcji językowych przez postaci niedorose oraz o nieokreślonym wieku. W grupie tej zidentyfikowano po 3 użycia porównań w funkcji ideacyjnej oraz interpersonalnej – dla pozostałych wskaźników nie znaleziono poświadczeń tekstowych.

Na udział funkcji językowych w użyciu porównań zleksykalizowanych przez reprezentantów wyróżnionych grup wiekowych można spojrzeć również z perspektywy relacji, w jakiej pozostają ze sobą nadawca i odbiorca, co zaprezentowano na wykresie nr 12.

Z analizy wyłączono wypowiedzi postaci niedorose oraz tych, których wieku nie dało się jednoznacznie określić, co wynikało z obecności pojedynczych poświadczeń tekstowych lub ich całkowitego braku. Przedstawione dane wskazują, że omawiane funkcje silniej manifestują się w dialogach, w których przedstawiciele młodego i średniego pokolenia dorosłych pozostają ze swoimi rozmówcami w relacji symetrycznej (ze względu na wiek), natomiast seniorzy – asymetrycznej. Stan ten jest skorelowany z nierówną liczbą wypowiedzi kierowanych do adresatów w różnym wieku.

⁶ W tej kategorii najniższa jest manifestacja funkcji personalnej (3%).

Wykres 12. Funkcje porównań zleksykalizowanych – symetryczna lub asymetryczna relacja nadawczo-odbiorcza ze względu na wiek mówiącego



Źródło: opracowanie własne.

Badane funkcje językowe ujawniają się w użyciu porównań zleksykalizowanych niemal we wszystkich grupach wyróżnionych na wykresie nr 12. Wyjątek stanowi grupa „dorosły senior – relacja symetryczna”, w której nie zaobserwowano obecności konstrukcji porównawczych w funkcji ideacyjnej. Można natomiast zauważyć, że w relacjach asymetrycznych w wypowiedziach przedstawicieli młodego, średniego i senioralnego pokolenia dorosłych dominuje funkcja interpersonalna, osiągając kolejno wyniki: 48%, 35% i 40%. W tym kontekście młodzi dorośli zwracają się tylko do starszych od siebie odbiorców, seniorzy – młodszych, natomiast przedstawiciele średniego pokolenia dorosłych – zarówno do młodszych, jak i starszych od siebie adresatów.

Ta sama funkcja ma wysoki udział w dialogach młodych i średnich dorosłych rozmawiających ze swoimi rówieśnikami, stanowiąc 38% i 33% manifestacji wszystkich funkcji w tej grupie. Wyższy wynik osiąga w tych przypadkach użycie porównań w funkcji ideacyjnej – 56% w komunikatach młodych dorosłych i 44% – dorosłych średnich. Przekłada się to na niższy udział obecności badanych połączeń w funkcji intra- i personalnej – w żadnej z grup, w których nadawcami są młodzi i średni dorośli, funkcje te nie przekraczają 19%.

Jednocześnie należy zauważyć, że obie funkcje manifestują się najczęściej w porównaniach używanych przez seniorów. W wypowiedziach kierowanych do innych seniorów (relacja symetryczna) udział funkcji intrapersonalnej wynosi 50%, a personalnej – 40%. Wynik ten jest znacznie niższy w dialogach z młodszymi rozmówcami (relacja asymetryczna), osiągając poziom odpowiednio 7% i 28% realizacji wszystkich funkcji w danej grupie.

6.3. Analiza danych ze względu na kryterium statusu społecznego

Zagadnienie korelacji między językiem a statusem społecznym osoby, która się nim posługuje, cieszy się ponad stuletnią tradycją badawczą. W 1906 r. w trakcie wykładu inauguracyjnego w Collège de France Antoine Meillet (1906) podkreślił społeczne motywacje faktów językowych, wskazując na konieczność ich badania poprzez analizę struktury społeczeństwa⁷. W późniejszym o prawie 50 lat studium nad związkiem statusu społecznego a sposobem komunikowania Leonard Schatzman i Anselm Strauss zauważyli, że:

[r]óżnice w sposobach komunikacji, ujawnione w wywiadach z respondentami z klasy niższej i średniej, to coś więcej niż różnice na poziomie rozumienia, gramatyki i słownictwa. Dotyczą one liczby i rodzajów perspektyw, umiejętności wcielania się w rolę słuchacza, stosowania terminów klasyfikujących lub uogólniających oraz środków stylistycznych służących do porządkowania i wdrażania komunikacji⁸.

Autorzy wskazali, że przyczyna odmiennych sposobów formułowania relacji o wydarzeniu, będącego narzędziem badawczym⁹, leży nie tylko w czynnikach kognitywnych, ale także w relacji, w jakiej respondenci pozostawali z rozmówcą. W 1960 r. Basil Bernstein zauważył, że status społeczny może być rozpoznawany na podstawie form wypowiedzi, a różnice najwyraźniej ujawniają się „tam, gdzie dystans między poziomami społeczno-ekonomicznymi jest bardzo duży” (Bernstein, 1960, s. 271). Polskie studia socjolingwistyczne, rozwijające się od lat 70. XX w. na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (zob. m.in. Lubaś, 1979, 2013; Piętkowa, 1979; Skudrzyk, 2016; Warchała, 2003), zostały zapoczątkowane dyskusją nad zakresem i kształtem tej dziedziny podczas zjazdu Polskiego Towarzystwa

⁷ Preludium do badań nad społecznym uwarunkowaniem języka jest m.in. teoria falowa Johannes Schmidta.

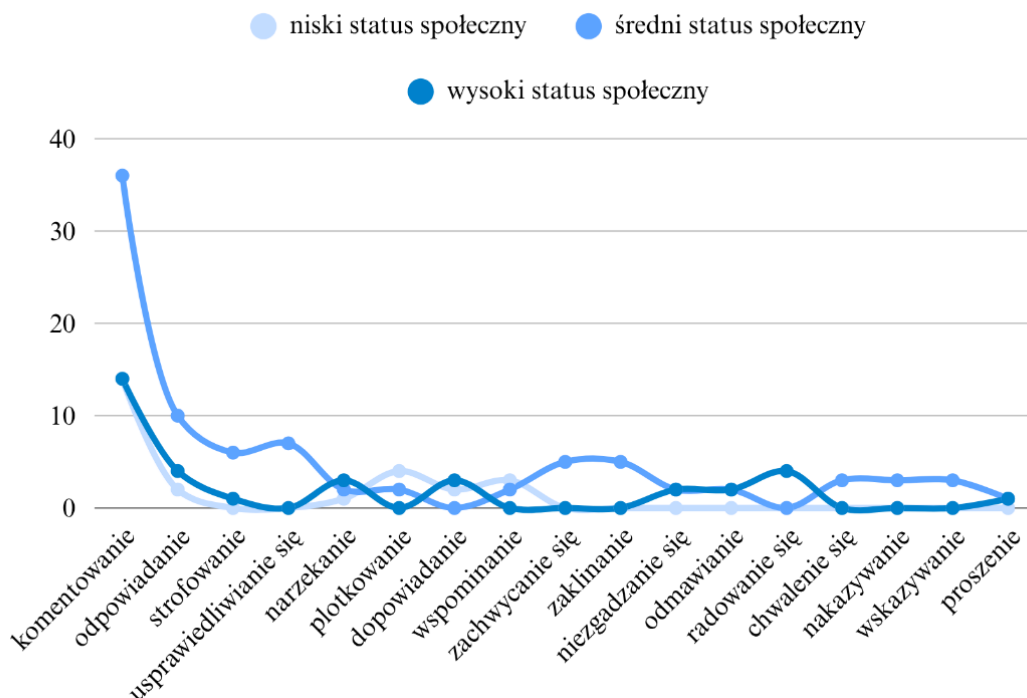
⁸ „Differences in modes of communication, as revealed in interviews with lower- and middle-class respondents, are more than differences in intelligibility, grammar, and vocabulary. Differences are found in number and kinds of perspective, ability to take the listener's role, use of classifying or generalizing terms, and devices of style to order and implement communication” (Schatzmann i Strauss, 1955).

⁹ Przedmiotem badania były sposoby relacjonowania tornada.

Językoznawczego w 1971 r. (Skudrzyk i Warchała, 2020, s. 24). Dla podjętych w rozprawie rozważań szczególnie istotny jest głos Ireny Bajerowej, dla której konstytuująca się dyscyplina umożliwiła pogłębioną refleksję historycznojęzykową, zmieniającą kurs studiów z poziomu idiograficznego na nomologiczny (Bajerowa, 1972, s. 34). Zasygnalizowany problem badawczy jest stałym elementem współczesnej lingwistyki (np. Duc-Harada, 2020; Handke, 1992, 2008; Kytö i Walker 2020; Pelcowa, 2025; Zarębski, 2025). Niszą naukową pozostaje jednak kwestia korelacji między użyciem jednostek frazematycznych a statusem społecznym nadawcy komunikatu i jego odbiorcy¹⁰. Lukę tę starano się wypełnić, zwracając uwagę na sposoby funkcjonowania porównań zleksykalizowanych w wypowiedziach reprezentantów różnych warstw społecznych.

W trakcie analizy zgromadzonego materiału zaobserwowano, że najwięcej komunikatów, w których użyto porównań zleksykalizowanych, zostało wypowiedzianych przez przedstawicieli średniego statusu społecznego (60% wszystkich wypowiedzi), następnie – wysokiego (23%) i niskiego (17%). Dane te przedstawiono na wykresie nr 13.

Wykres 13. Porównania zleksykalizowane w wypowiedziach osób o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym



Źródło: opracowanie własne.

¹⁰ W dotychczasowych publikacjach podjęto m.in. zagadnienie trwałości dawnej struktury społeczeństwa utrwalonej w paremiologii (np. Bura 2016; Młynarczyk, 2024).

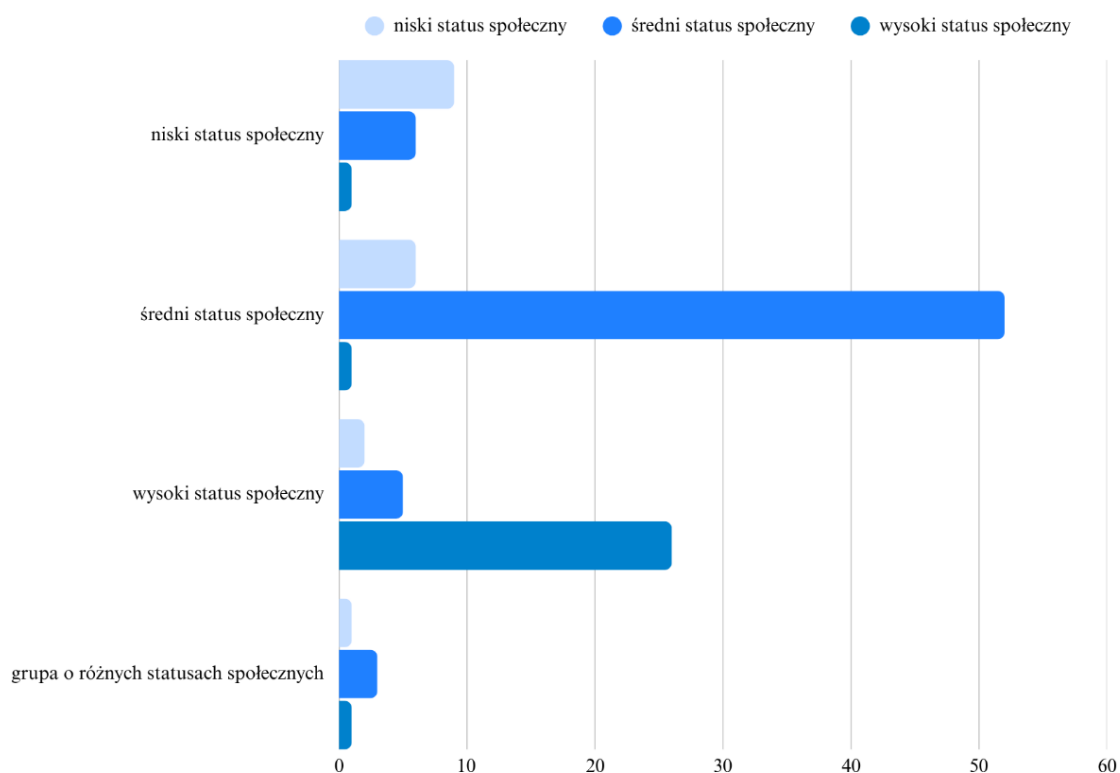
W każdej z grup najliczniej reprezentowany jest akt komentowania. Najczęściej realizują go reprezentanci niskich warstw społecznych – liczba przykładów stanowi 54% wszystkich wypowiedzi przypisanych tej grupie. Osoby o średnim i wysokim statusie społecznym używają porównań zleksykalizowanych podczas komentowania w podobnej częstotliwości. Na tle pozostałych komunikatów realizacje te stanowią odpowiednio 40% i 41%.

Wśród wypowiedzi przedstawicieli niskiego i wysokiego statusu społecznego nie zaobserwowano użycia porównań zleksykalizowanych w aktach takich jak usprawiedliwianie się, zachwycanie się, zaklinanie, chwalenie się, nakazywanie, wskazywanie. Co więcej, osoby z niższych warstw społecznych nie użyły badanych jednostek w trakcie strofowania, niezgadzenia się, odmawiania, radowania się i proszenia, natomiast z wyższych – plotkowania i wspomniania. Z kolei w przypadku reprezentantów średniego statusu społecznego nie znaleziono poświadczeń użycia porównań w realizacjach radowania się i dopowiadania.

Poza komentowaniem, w grupie osób o niskim statusie społecznym badane konstrukcje porównawcze najczęściej wplatało do wypowiedzi manifestujących plotkowanie (15%) i wspomnianie (12%). Użycie zleksykalizowanych jednostek w tych samych aktach mowy jest znacznie niższe w wypowiedziach przedstawicieli średniego statusu społecznego i wynosi po 2% dla każdej z tych czynności mówienia. Reprezentanci drugiej z wymienionych grup najczęściej używają porównań, kiedy odpowiadają (11%) i usprawiedliwiają się (8%). W trakcie dopowiadania porównania pojawiają się nieco częściej w wypowiedziach postaci o wysokim statusie społecznym (12%). Tyle samo przykładów użycia badanych jednostek zaobserwowano w wypowiedziach członków tej grupy podczas radowania się (12%). Warto dodać, że przedstawiciele tej grupy częściej niż pozostali posługują się porównaniami, kiedy narzekają (9%), dopowiadają (9%), nie zgadzają się (6%) i odmawiają (6%). Z kolei reprezentanci średniego statusu społecznego ponad dwukrotnie częściej od osób o wyższym od nich statusie używają analizowanych konstrukcji, kiedy strofują innych (7%). Natomiast częstotliwość użycia porównań przez reprezentantów badanych warstw społecznych w każdym z pozostałych aktów mowy nie przekracza 8%.

Analizą objęto użycie porównań z perspektywy relacji między nadawcą a odbiorcą komunikatu, której wyznacznikiem jest status społeczny. Dane te zaprezentowano na wykresie nr 14.

Wykres 14. Status społeczny odbiorców wypowiedzi zawierających porównania zleksykalizowane



Źródło: opracowanie własne.

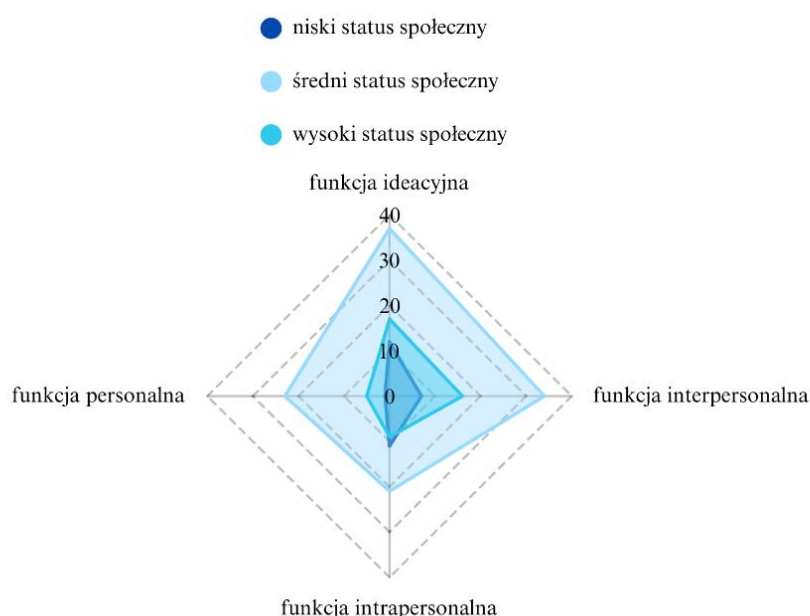
Reprezentanci każdego statusu społecznego najchętniej używają porównań zleksykalizowanych, kiedy rozmawiają z przedstawicielami tej samej grupy społecznej. Wypowiedzi między interlokutorami o tym samym statusie społecznym stanowią 50% wszystkich dialogów w przypadku przedstawicieli niskiej warstwy społecznej, 79% – średniej i 90% – wysokiej. Można zatem zauważyć, że członkowie ostatniej grupy najczęściej używają porównań zleksykalizowanych, kiedy pozostają z rozmówcami w relacji symetrycznej ze względu na status społeczny.

Zaobserwowano również, że reprezentanci niskiej warstwy społecznej najczęściej (w porównaniu z pozostałymi grupami) wplatają do swoich wypowiedzi porównania, kiedy rozmawiają z przedstawicielami innych statusów (33% w komunikacji „niski – średni status społeczny” oraz 11% – „niski – wysoki status społeczny”). Udział wypowiedzi zaklasyfikowanych do kategorii „niski status społeczny – grupa o różnych statusach społecznych” wynosi 6%. Częstotliwość użycia badanych konstrukcji w kontaktach „średni – niski status społeczny” osiąga poziom 9%, „średni – wysoki status społeczny” – 8% – natomiast w komunikacji „wysoki – niski status społeczny” oraz „wysoki – średni status

społeczny” – po 3%. Rozmowy przedstawicieli średniej warstwy społecznej z grupą postaci o różnych statusach społecznych stanowią 5% wszystkich dialogów w tej grupie. W analogicznej sytuacji wypowiedzi reprezentantów wysokiego statusu społecznego wynoszą 3%.

Uzyskane w ramach analizy pragmatylingwistycznej dane pozwalają zweryfikować, które funkcje dominują w użyciu porównań zleksykalizowanych przez reprezentantów różnych statusów społecznych. Wizualizację tych wyników zamieszczono na wykresie nr 15.

Wykres 15. Funkcje porównań zleksykalizowanych w wypowiedziach postaci o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym



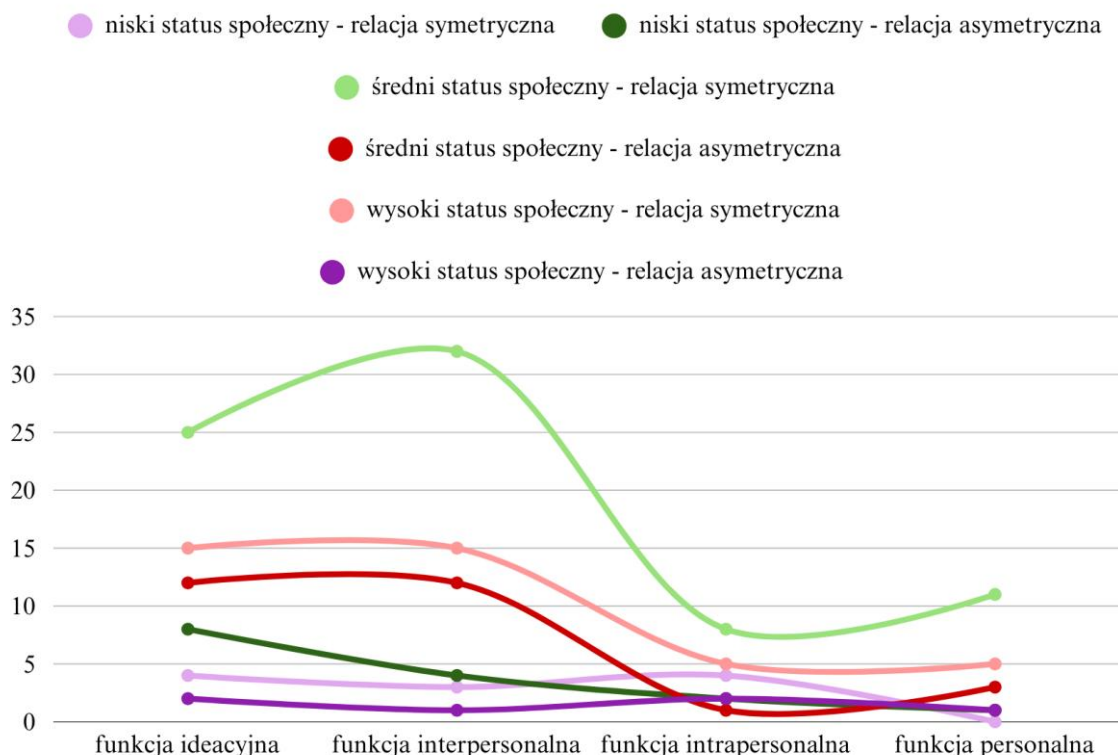
Źródło: opracowanie własne.

Postacie o średnim i wysokim statusie społecznym używają porównań zleksykalizowanych najwięcej razy w funkcji ideacyjnej i interpersonalnej. W wypowiedziach przedstawicieli pierwszej grupy udział funkcji ideacyjnej wynosi 32%, a interpersonalnej – 30%. Z kolei u osób o wysokim statusie społecznym użycie badanych konstrukcji w funkcji ideacyjnej stanowi 36% wszystkich badanych przykładów, natomiast w interpersonalnej – 34%. Reprezentanci niskiej warstwy społecznej, podobnie jak przedstawiciele pozostałych grup, najczęściej używają porównań w funkcji ideacyjnej (39%), jednak na drugim miejscu plasuje się wykorzystanie analizowanych jednostek w funkcji intrapersonalnej (35%), a udział funkcji interpersonalnej wynosi 23%. Powyższe dane wskazują zatem, że użycie porównań w funkcji

ideacyjnej jest najczęstsze w wypowiedziach postaci o niskim statusie społecznym, następnie – wysokim – a na trzecim miejscu – średnim.

W komunikatach osób o średnim i wysokim statusie społecznym badane konstrukcje zleksykalizowane występują w funkcji interpersonalnej kolejno w 18% i 19% analizowanych przykładów. Natomiast funkcja personalna najsilniej manifestuje się w wypowiedziach postaci o średnim statusie społecznym (20%), a w grupie reprezentantów niskiego i wysokiego statusu społecznego wynosi odpowiednio 3% i 11% przeanalizowanych komunikatów.

Wykres 16. Funkcje porównań zleksykalizowanych – symetryczna lub asymetryczna relacja nadawczo-odbiorcza ze względu na status społeczny mówiącego



Źródło: opracowanie własne.

Wyróżnione funkcje w badanym materiale najsilniej manifestują się w dialogach postaci o średnim statusie społecznym (relacja symetryczna). Można zauważyć, że najwyższy wynik osiąga tu funkcja interpersonalna, stanowiąca 42% wszystkich realizacji we wskazanej grupie. Funkcja ideacyjna osiąga wynik niższy o około 9 punktów procentowych (33%). Podobne wyniki obserwuje się w kategorii „średni status społeczny – relacja asymetryczna”, w których funkcja interpersonalna ujawnia się w 43% przykładów, a ideacyjna – 33%. W rozmowach

między przedstawicielami wysokiego statusu społecznego funkcja interpersonalna i ideacyjna mają ten sam udział procentowy – po ok. 38% – natomiast w dialogach między postaciami o niskim statusie społecznym częściej manifestuje się funkcja ideacyjna (36%) niż interpersonalna (27%). Analogiczną sytuację można zauważyć w przykładach rozmów reprezentantów wysokiego i niskiego statusu społecznego, którzy używają porównań zleksykalizowanych, zwracając się do osób z innych warstw społecznych. W pierwszym przypadku funkcja ideacyjna osiąga wynik 40%, a interpersonalna – 20% – natomiast w drugim – kolejno ok. 53% i ok. 27%.

Przedstawiciele wysokiego statusu społecznego w rozmowach z reprezentantami niższych warstw społecznych używają porównań zleksykalizowanych równie często w funkcji intrapersonalnej, co w ideacyjnej (40%). To jedyny przypadek, w którym funkcja intrapersonalna osiąga tak wysoki wynik. W pozostałych grupach zarówno funkcja intra-, jak i personalna manifestuje się najslabiej na tle wszystkich pozostałych. Należy jednak zaznaczyć, że w rozmowach przedstawicieli niskiego statusu społecznego (relacja symetryczna) pierwsza z wymienionych funkcji osiąga wynik 36%, czyli poziom niższy o 2 punkty procentowe od tych osiągniętych przez funkcje ideacyjną i interpersonalną. Nadawcy z tej grupy w dialogach z reprezentantami wyższych warstw społecznych (tj. o średnim i wysokim statusie) używają porównań zleksykalizowanych w funkcji intrapersonalnej na poziomie 13%. Ten sam wynik osiąga manifestacja wspomnianej funkcji w porównaniach wplecionych do rozmów osób o wysokim statusie społecznym (relacja symetryczna). Z kolei w dialogach reprezentantów średniego statusu społecznego (relacja symetryczna) konstrukcje występują w tej funkcji o 2 punkty procentowe rzadziej niż w poprzednich grupach (11%), natomiast w komunikacji asymetrycznej ze względu na status społeczny – 4%.

Przejawy funkcji personalnej w użyciu badanych konstrukcji w dialogach kierowanych do przedstawicieli innych warstw społecznych zaobserwowano w grupach o niskim (ok. 7%), średnim (11%) i wysokim (17%) statusie społecznym. Nie znaleziono poświadczeń dla występowania porównań w omawianej funkcji w rozmowach między reprezentantami niskiego statusu społecznego. Natomiast w komunikacji symetrycznej ze względu na status społeczny u członków średniej grupy użycie analizowanych jednostek wynosi 14%, a wysokiej – 13%.

6.4. Wnioski

Przeprowadzona analiza umożliwiła powiązanie uzyskanych wyników jakościowych omówionych w rozdziale 5. z danymi ilościowymi odnoszącymi się do zmiennych

socjolingwistycznych przypisanych poszczególnym uczestnikom wypowiedzi zawierającym porównania zleksykalizowane. W badaniu korelacji między płcią a użyciem porównań w zidentyfikowanych aktach mowy zauważono, że kobiety częściej wplatają je do swoich wypowiedzi przede wszystkim podczas plotkowania, dopowiadania czy zaklinania. Dla reprezentantów drugiej grupy charakterystyczne okazało się używanie konstrukcji porównawczych m.in. w aktach ekspresywnych (np. zachwycanie się) i dyrektywnych (np. nakazywanie), a także w czasie wspomnienia minionych wydarzeń. Zauważono również, że kobiety chętniej od mężczyzn używają badanych jednostek, kiedy rozmawiają między sobą – przedstawiciele płci przeciwnej niemal równie często wplatają je do dialogów z mężczyznami i z kobietami. W wypowiedziach reprezentantów obu grup porównania są używane przede wszystkim w funkcji ideacyjnej i interpersonalnej, przy czym częściej ujawniają się one w mowie kobiet. U mężczyzn z kolei obserwuje się większą częstotliwość analizowanych jednostek w funkcji intra- i personalnej. O ile funkcje ideacyjna i interpersonalna najsilniej manifestują się w rozmowach między mężczyznami, funkcja intrapersonalna jest charakterystyczna dla użycia porównań przez kobiety mówiące do mężczyzn. Z kolei funkcja personalna najczęściej ujawnia się w konstrukcjach używanych przez mężczyzn rozmawiających z kobietami i przedstawicielami grup różnopłciowych.

W analizie badanego materiału ze względu na wiek postaci zaobserwowano, że tylko w pokoleniu średnich dorosłych badane jednostki manifestują się we wszystkich aktach mowy. W wypowiedziach najliczniej poświadczonego aktu – komentowania – porównania najczęściej są wplatanie przez przedstawicieli najstarszego pokolenia, najrzadziej zaś – średniego, choć to właśnie ono posiada największą reprezentację w korpusie. Reprezentanci młodego i średniego pokolenia dorosłych częściej używają porównań zleksykalizowanych, kiedy rozmawiają ze swoimi rówieśnikami, z kolei seniorzy – gdy konwersują z przedstawicielami młodszych grup wiekowych. W przypadku młodych i średnich dorosłych w użyciu badanych konstrukcji najsilniej manifestują się funkcje ideacyjna i interpersonalna. Pierwsza z nich ustępuje miejsca funkcji interpersonalnej w rozmowach seniorów, w których także, w porównaniu z pozostałymi grupami, zaobserwowano najwyższe użycie porównań w funkcjach: intra- i personalnej. Warto dodać, że wysoka reprezentacja dwóch ostatnich funkcji jest charakterystyczna dla dialogów między seniorami.

W wypowiedziach osób o niskim statusie społecznym porównania najczęściej, poza komentowaniem, ujawniają się podczas plotkowania i wspomnienia, z kolei wśród reprezentantów średnich warstw społecznych – odpowiadania i usprawiedliwiania się. Przedstawiciele drugiej z grup również częściej od pozostałych używają porównań, kiedy

strofują innych. Postaci o wysokim statusie społecznym natomiast z największą częstotliwością wplatają badane jednostki do wypowiedzi manifestujących odpowiadanie (podobnie jak reprezentanci średnich warstw społecznych) oraz radowanie się. Zaobserwowano, że w każdej analizowanej grupie porównania najczęściej pojawiają się w rozmowach pomiędzy reprezentantami tego samego statusu społecznego, przy czym najczęściej dzieje się to w dialogach postaci o wysokim statusie społecznym, najrzadziej – o niskim. W wypowiedziach tej ostatniej grupy konstrukcje zleksykalizowane najczęściej występują w funkcji ideacyjnej (podobnie jak w przypadku reprezentantów pozostałych statusów), natomiast na drugim miejscu ujawnia się funkcja intrapersonalna, podczas gdy w dwóch pozostałych kategoriach – interpersonalna. W dialogach między przedstawicielami tej samej warstwy społecznej porównania są najczęściej używane w funkcji interpersonalnej u osób o średnim statusie społecznym, interpersonalnej i ideacyjnej w przypadku mówiących o wysokim statusie oraz ideacyjnej przez reprezentantów najniższych warstw społeczeństwa. Równie wysoki udział funkcji ideacyjnej obserwuje się w użyciu porównań przez nadawców o niskim i wysokim statusie, którzy rozmawiają z przedstawicielami innych warstw. Warto jednak dodać, że w drugiej z wymienionych grup równie wysoki udział ma funkcja intrapersonalna, czego nie zaobserwowano w pozostałych przypadkach. Z kolei najwyższą częstotliwość użycia porównań w funkcji personalnej zauważono w grupie „wysoki status społeczny – relacja asymetryczna”, natomiast nie zaobserwowano jej manifestacji w dialogach między osobami o niskim statusie społecznym.

Powyższe konkluzje opierają się na wynikach badanej próby materiałowej, w związku z czym, jak sygnalizowano w rozdziale 6.1., nie mogą być traktowane jako wierne odzwierciedlenie praktyk komunikacyjnych w badanym okresie. Przeprowadzenie analogicznego badania na większym i zróżnicowanym gatunkowo zbiorze danych może jednak sygnalizować obiecujący kierunek badawczy, a sama metoda – stać się wartościowym narzędziem analitycznym w językoznawstwie diachronicznym.

Zakończenie

Zaprezentowana w rozprawie metoda analizy porównań zleksykalizowanych z perspektywy socjopragmatycznej pozwoliła na przybliżoną rekonstrukcję sposobów użycia stałych połączeń wyrazowych przez przedstawicieli różnych grup społecznych w dawnej codziennej komunikacji. Realizacja tego założenia była możliwa dzięki badaniom korpusowym (*corpus-driven*) opartym na KorTeDa – pierwszym anotowanym socjolingwistycznie elektronicznym zbiorze danych dla języka polskiego. Wyekscerpowane z korpusu konstrukcje porównawcze zestawiono z zasobami wybranych historycznych leksykonów polszczyzny, rejestrującymi połączenia zleksykalizowane. Wyselekcjonowane jednostki poddano szczegółowej analizie pragmalingwistycznej, zwracając uwagę nie tylko na ich kontekst, ale również na funkcje językowe, które mogły manifestować się w ich użyciu w danej sytuacji komunikacyjnej. Zaobserwowano, że w 17 zidentyfikowanych aktach mowy porównania zleksykalizowane ilościowo najczęściej były używane w realizacjach komentowania, a najrzadziej – proszenia. Analizowane konstrukcje wplataną do wypowiedzi przede wszystkim w funkcji interpersonalnej i ideacyjnej, odpowiedzialnych za odpowiednio utrzymanie kontaktu z odbiorcą i wyrażenie określonej treści.

Otrzymane wyniki umożliwiły analizę na poziomie socjolingwistycznym. Obserwacja przedmiotu badań z perspektywy czynników ekstralingwistycznych umożliwiła przybliżenie się do rozpoznania dawnych praktyk komunikacyjnych. Zauważono, że użycie porównań pełni funkcję ekskluzywną – były one częściej używane przez osoby mówiące do przedstawicieli tej samej grupy społecznej, zob. użycie porównań *znam siebie jak zły szeląg* (narzekanie, V.5); *łazisz za nami jak cień* (dopowiadanie, VII.3); *pleciesz jak na mękach* (niezgadzanie się, XI.4). Wyjątek stanowią wypowiedzi reprezentantów najstarszego pokolenia, por. użycie konstrukcji *jak ulał* (komentowanie, I.36); *zdrów jak lew* (odpowiadanie, II.16); *rosną jak grzyby* (*radowanie się*, XIII.4). Badane konstrukcje były przez nich wplatanie częściej w rozmowach z osobami młodszymi od siebie, jako przykład manifestacji elementów języka osobniczego lub sposób na wyrażenie własnego stosunku wobec zaistniałego zdarzenia komunikacyjnego. Przeprowadzona analiza pozwoliła również zaobserwować, że w badanej próbie porównania zleksykalizowane wpisują się w stereotypowe wyobrażenia językowych zachowań niektórych grup społecznych. Przykładowo, przedstawicielki niskiego statusu społecznego częściej w porównaniu z pozostałymi grupami ograniczały się do kontaktów między sobą, wplatając omawiane jednostki do wypowiedzi manifestujących m.in. plotkowanie, np. *jak baranki*

(plotkowanie, VI.1); *żyje jak pustelnik* (plotkowanie, VI.5). W używanych przez nie konstrukcjach przejawiała się funkcja ideacyjna, która mogła ułatwiać werbalizację abstrakcyjnych zjawisk, cech i zachowań. Zauważono również, że w rozmowach przedstawicieli wyższych warstw społecznych użycie porównań w funkcji interpersonalnej ograniczało się do komunikacji z reprezentantami tego samego statusu społecznego, natomiast w kontaktach z osobami pozostałych warstw – pełniło funkcję ideacyjną. Oddaje to zatem wyobrażenie struktury społeczno-komunikacyjnej, znajdującej swoje potwierdzenie nie tylko w literaturze pięknej epoki (np. *Lalce* Bolesława Prusa czy *Chłopach* Władysława Reymonta), ale również we współczesnych popularnych opracowaniach podejmujących tematykę losów wybranych grup społecznych w przeszłości (np. publikacjach Joanny Kuciel-Frydryszak (2022, 2023) i Adama Leszczyńskiego (2022)). Przeprowadzona analiza może także stanowić wstęp do badań rekonstruujących zachowania komunikacyjne przedstawicieli poszczególnych grup społecznych. Przykładowo, zaobserwowano, że seniorzy używali porównań zleksykalizowanych częściej od młodszych od siebie postaci w funkcji intra- i personalnej, co może przedstawiać ich jako obserwatorów zdarzeń komunikacyjnych.

W badanej próbie największą reprezentację tekstową posiadała jednostka *jak Boga kocham*, obecna w ponad połowie rozpoznanych aktów mówienia. Upoważnia to do wysunięcia propozycji rozszerzonego opisu leksykograficznego porównania zleksykalizowanego, o której wspomniano we *Wprowadzeniu* do niniejszej rozprawy m.in. właśnie na jej przykładzie. Na rysunkach 163–165 przedstawiono projekt poszerzonych artykułów hasłowych, opartych na informacjach zawartych w SFJP oraz wynikach przeprowadzonej analizy. Zilustrowane przykłady zawierają informacje pozyskane z wiodącego leksykonu (*informacja semantyczna*) oraz dane uzyskane w analizie socjopragmatycznej (*informacja pragmatolingwistyczna; informacja socjolingwistyczna*).

Rys. 154. Propozycja uzupełnienia opisu leksykograficznego informacjami pragmatycznymi i socjolingwistycznymi na podstawie porównania *jak Boga kocham*



Źródło: opracowanie własne.

Rys. 155. Propozycja uzupełnienia opisu leksykograficznego informacjami pragmatycznymi i socjolingwistycznymi na podstawie porównania *rosnąć jak na drożdżach*



Źródło: opracowanie własne.

Rys. 156. Propozycja uzupełnienia opisu leksykograficznego informacjami pragmatycznymi i socjolingwistycznymi na podstawie porównania *żyć jak pustelnik*



Źródło: opracowanie własne.

Badanie korpusowe umożliwiło znalezienie nie tylko przykładowych tekstowych realizacji słownikowej postaci porównania, ale również obserwację ich kontekstowego wykorzystania. Wyniki analizy socjopragmatycznej pozwalają zauważyć, że eksplikacja znaczenia jednostki zawarta w SFJP nie zawsze jest wystarczająca, co ilustrują dane przedstawione zwłaszcza na rysunku nr 163. Sytuacje komunikacyjne, w jakich porównanie jest używane, obejmują także inne czynności mowy niż te, które zostały pośrednio wyrażone w definicji konstrukcji. Za pełniejszą mogłaby zostać uznana informacja semantyczna zawarta w WSJP PAN 'pot. używane w sytuacji, gdy chcemy wzmocnić wiarygodność swojej wypowiedzi' – z drugiej strony nie przewiduje ona możliwości użycia konstrukcji w funkcji personalnej, pozbawionej potrzeby „wzmocnienia wiarygodności wypowiedzi”. W dotychczasowych leksykonach nie zamieszczano informacji socjolingwistycznej – lukę tę może w przyszłości wypełnić niniejsza propozycja. W przeprowadzonej analizie nie tylko zidentyfikowano, przez kogo konstrukcja porównawcza mogła być często używana, ale również, kto mógł być potencjalnym adresatem wypowiedzi, do której ją wpleciono.

Wysunięta propozycja daje możliwość zweryfikowania i pogłębienia istniejących opisów leksykograficznych oraz poszerzenia diachronicznych badań frazeologicznych o perspektywę

socjopragmatyczną. Należy jednak mieć na uwadze ograniczenia wynikające przede wszystkim ze stosunkowo niewielkiej liczby korpusów historycznojęzykowych umożliwiających analizę socjolingwistyczną. Szansą na ich przekroczenie są m.in. rozbudowa KorTeDa, objęcie badaniami tekstów o proveniencji dialektalnej lub analizy porównawcze, zestawiające frazematykę wcześniejszych odmian języka angielskiego (por. CED). Intensywny rozwój technologii cyfrowych, zwłaszcza opartych na LLM-ach może ponadto usprawnić zadania wykonywane w ramach prezentowanej metody. Przykładem działań zmierzających w tym kierunku jest projekt realizowany przez badaczy z Uniwersytetu Linköping we współpracy z SMS CLARIN K-centre, za którego cel obrano opracowanie modelu do automatycznego rozpoznawania aktów mowy w tekstach reprezentujących dyskurs organizacji. Budowa i trening analogicznego narzędzia dla polszczyzny XIX-wiecznej mógłby przynieść satysfakcjonujące wyniki, umożliwiające eksplorację nowego pola naukowego w diachronicznych badaniach frazeologicznych. Obiecujące są również wyniki badań prowadzonych przez A. Cichosz, nastawionych na automatyczną ekscerpcję połączeń wyrazowych i ocenę stopnia ich frazeologizacji. Wdrożenie metody zaproponowanej w niniejszej rozprawie do analiz nad innymi korpusami daje sposobność jej weryfikacji, a zarazem adaptacji do badania danych reprezentujących inne języki lub inny rodzaj tekstów.

Wykaz rysunków, wykresów i tabel

Wykaz rysunków

Rys. 1. Przykład dialogu zawierającego porównanie zleksykalizowane	6
Rys. 2. Spis postaci (M. Bończa-Tomaszewski, <i>Kobiety jakich mało na świecie, czyli cnota nagrodzona</i>)	8
Rys. 3. Pragmatyka (ogólna), pragmalingwistyka i socjopragmatyka	25
Rys. 4–153. Egzemplifikacje korpusowe	116–222
Rys. 154. Propozycja uzupełnienia opisu leksykograficznego informacjami pragmatyki i socjolingwistycznymi na podstawie porównania <i>jak Boga kocham</i>	256
Rys. 155. Propozycja uzupełnienia opisu leksykograficznego informacjami pragmatyki i socjolingwistycznymi na podstawie porównania <i>rosnąć jak na drożdżach</i>	256
Rys. 156. Propozycja uzupełnienia opisu leksykograficznego informacjami pragmatyki i socjolingwistycznymi na podstawie porównania <i>żyć jak pustelnik</i>	257

Wykaz tabel

Tabela 1: Porównania zleksykalizowane w KorTeDa i w wybranych dawnych leksykonach polszczyzny	84
Tabela 2. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie komentowania	114
Tabela 3. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie odpowiadania	153
Tabela 4. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie strofowania	164
Tabela 5. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie usprawiedliwiania się	169
Tabela 6. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie narzekania	174
Tabela 7. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie plotkowania	179
Tabela 8. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie dopowiadania	185
Tabela 9. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie wspomnienia	190
Tabela 10. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie zachwywania się ...	194
Tabela 11. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie zaklinania	199
Tabela 12. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie niezgadzenia	204
Tabela 13. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie odmawiania	206

Tabela 14. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie radowania się	210
Tabela 15. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie chwaleńia się.....	213
Tabela 16. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie nakazywania	216
Tabela 17. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie wskazywania.....	219
Tabela 18. Tekstowe realizacje porównań zleksykalizowanych w akcie proszenia	221

Wykaz wykresów

Wykres 1. Poświadczenia tekstowych realizacji porównań zleksykalizowanych w wybranych leksykonach	82
Wykres 2. Ilościowa reprezentacja aktów mowy	223
Wykres 3. Manifestacja funkcji językowych w porównaniach zleksykalizowanych.....	226
Wykres 4. Porównania zleksykalizowane w wypowiedziach kobiet i mężczyzn	233
Wykres 5. Użycie porównań zleksykalizowanych przez kobiety i mężczyzn (na tle wszystkich wypowiedzi).....	234
Wykres 6. Płeć odbiorców wypowiedzi zawierających porównania zleksykalizowane	235
Wykres 7. Funkcje porównań zleksykalizowanych w wypowiedziach kobiet i mężczyzn ..	236
Wykres 8. Relacje nadawczo-odbiorcze a natężenie funkcji językowych w kontekście płci rozmówców.....	237
Wykres 9. Porównania zleksykalizowane w wypowiedziach reprezentantów poszczególnych grup wiekowych.....	240
Wykres 10. Porównania zleksykalizowane w dialogach reprezentantów poszczególnych grup wiekowych.....	241
Wykres 11. Funkcje zleksykalizowanych porównań w wypowiedziach reprezentantów poszczególnych grup wiekowych	242
Wykres 12. Funkcje porównań zleksykalizowanych – symetryczna lub asymetryczna relacja nadawczo-odbiorcza ze względu na wiek mówiącego	244
Wykres 13. Porównania zleksykalizowane w wypowiedziach osób o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym.....	246
Wykres 14. Status społeczny odbiorców wypowiedzi zawierających porównania zleksykalizowane	248
Wykres 15. Funkcje porównań zleksykalizowanych w wypowiedziach postaci o niskim, średnim i wysokim statusie społecznym.....	249

Wykres 16. Funkcje porównań zleksykalizowanych – symetryczna lub asymetryczna relacja nadawczo-odbiorcza ze względu na status społeczny mówiącego 250

Rozwinięcie skrótów

ALPAC: *The Automatic Language Processing Advisory Committee.*

BNC: Davies, M. (2004) *British National Corpus* (from Oxford University Press). <https://www.english-corpora.org/bnc/>.

CED: Culpeper, J., Kytö, M. (1997). Towards a corpus of dialogues, 1550–1750. W: H. Ramisch, K. Wynne (red.). *Language in Time and Space. Studies in Honour of Wolfgang Viereck on the Occasion of His 60th Birthday* (s. 60–73). Franz Steiner Verlag.

CIDTC: Skolimowska, A., Turska, M. (2023). Długie trwanie edycji cyfrowej. Przypadek „Korpusu Tekstów i Korespondencji Jana Dantyszka”. *Sztuka Edycji*, 1, 7–13. <http://dx.doi.org/10.12775/SE.2023.0001>.

COCA: Davies, M. (2008-) *The Corpus of Contemporary American English (COCA)*. <https://www.english-corpora.org/coca/>.

EKPLŚ: Nowak, K. (2014). Fontes Mediae et Infimae Latinitatis Polonorum. *Z prac nad korpusem polskiej łaciny średniowiecznej. Polonica*, 34, 105–114.

GUSa: Główny Urząd Statystyczny (2008). *Spoleczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2004–2006*. <https://new.stat.gov.pl/publikacje/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-wyniki-badan-statystycznych-z-lat-2004-2006>.

GUSb: Główny Urząd Statystyczny (2023). *Spoleczeństwo informacyjne w Polsce w 2023 r.* <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2023-roku,1,17.html>.

HC: Nevalainen, T., Raumolin-Brunberg, H. (1989). A Corpus of Early Modern Standard English in a Socio-historical Perspective. *Neuphilologische Mitteilungen*, 90, 67–110.

ISJP: Bańko, M. (red.). (2000). *Inny słownik języka polskiego* (t. 1–2). Wydawnictwo Naukowe PWN.

KorBa: Adamiec, D., Gruszczyński, W., Majdak, M., Żółtak, M. (2023). Barokowa polszczyzna w internecie, czyli *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku. LingVaria*, 1(35), 113–124. DOI: 10.12797/LV.18.2023.35.08.

KorTeDa: Pastuch, M., Mitrenga, B., Wąsińska, K. (2024b). Anotacja socjolingwistyczna w *Korpusie dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939)*. *LingVaria*, 1(37), 151–170. <https://doi.org/10.12797/LV.19.2024.37.10>.

KP19: Bilińska, J., Derwojedowa, M., Kieraś, W., Kwiecień, M. (2016). Mikrokorpus polszczyzny 1830-1918. *Komunikacja specjalistyczna*, 11, 149–161.

KPXVI: *Korpus polszczyzny XVI wieku*. <https://spxvi.edu.pl/korpus/>.

KWJP: Kieraś, W., Marciniak, M., Łaziński, M., Woliński, M., Bojałkowska, K., Eźlakowski, W., Kobyliński, Ł., Komosińska, D., Krasnowska-Kieraś, K., Rudolf, M., Tomaszewska,

- A., Wołoszyn, J., Zawadzka-Palucka, N. (2025). Korpus Współczesnego Języka Polskiego. Dekada 2011–2020. *Język Polski*, 105(2), 5–20. <https://doi.org/10.31286/JP.001055>.
- Monco-CLARIN-PL: Wyszukiwarka korpusowa Monco-CLARIN-PL. <https://monco-pl.clarin-pl.eu/>.
- NKJP: Przepiórkowski, A., Bańko, M., Górski, R.L., Lewandowska-Tomaszczyk, B. (red.). *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- NKPP: Krzyżanowski, J. (red.). (1969–1978) *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich. W oparciu o dzieło Samuela Adalberga* (t. 1–4). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- PolDi: Meyer, R. (2012). The Construction and Application of Diachronic Slavonic Corpora in Linguistic Research – RRuDi (Russian) and PolDi (Polish). W: B. Hansen (red.). *Diachrone Aspekte slavischer Sprachen* (s. 223–242). Verlag Otto Sagner.
- PPNT: *Piętnastowieczne przekłady Nowego Testamentu – elektroniczna konkordancja staropolska. Internetowa baza danych*. <https://stnt.ijppan.pl/>.
- SFJP: Skorupka, S. (red.). (1967–1968). *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (t. 1–2). Wiedza Powszechna.
- SFMA: Arct, M., Galle, H., Krasnowolski, A. (1928). *Michała Arcta słownik frazeologiczny. Poradnik dla piszących* (wyd. 3). M. Arct.
- SJPDor: Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* (t. 1–11). Wiedza Powszechna.
- SJPSzym: Szymczak, M. (red.). (1978–1981). *Słownik języka polskiego* (t. 1–3). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SWil: Zdanowicz, A., Bohusz-Szyszko, M., Filipowicz, J., Tomaszewicz, W., Czepieliński, F., Korotyński, W., Trentowski, B. (red.). (1861). *Słownik języka polskiego...* (t. 1–2). Wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda.
- WSJP PAN: Żmigrodzki, P., Bańko, M., Batko-Tokarz, B., Bobrowski, J., Czelakowska, A., Grochowski, M., Przybylska, R., Waniakowa, J., Węgrzynek, K. (red.). (2018). *Wielki słownik języka polskiego PAN: Geneza, koncepcja, zasady opracowania*. Instytut Języka Polskiego PAN.

Bibliografia

- Adalberg, S. (1889–1894). *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*. Druk Emila Skińskiego.
- Aijmer, K. (2015). Quotative Markes in A Corpus of English Dialogues 1560–1760. W: J. Arendholz, W. Bublitz, M. Kirner-Ludwig (red.). *The Pragmatics of Quoting Now and Then* (s. 231–254). <https://doi.org/10.1515/9783110427561-011>.
- Aijmer, K., Rühlemann, C. (red.). (2015). *Corpus Pragmatics: A Handbook*. Cambridge University Press.
- Apostel, L. (1980). Pragmatique et linguistique diachronique. W: J. Bingen (red.), *Recherches de linguistique. Hommages a Maurice Leroy* (s. 8–19). Éditions de l'Université de Bruxelles.

- Archer, D. (2005). *Questions and Answers in the English Courtroom (1640-1760)*. John Benjamins.
- Archer, D.E., Culpeper, J. (2003). Sociopragmatic annotation: New directions and possibilities in historical corpus linguistics. W: A. Wilson, P. Rayson, A.M. McEnery (red.). *Corpus Linguistics by the Lune: A Festschrift for Geoffrey Leech* (s. 37–58). Peter Lang.
- Arct, M. (1925). *Słownik ilustrowany języka polskiego* (wyd. 2). Wydawnictwo M. Arcta.
- Arct, M., Galle, H., Krasnowolski, A. (1928). *M. Arcta słownik frazeologiczny. Poradnik dla piszących* (wyd. 3). Wydawnictwo M. Arcta.
- Austin, J. L. (1975). *How to Do Things with Words*. Clarendon Press.
- Austin, J.L. (1993a). Jak działać słowami? W: J. L. Austin, *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne* (s. 543–729). Przeł. B. Chwedeńczuk. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Austin, J.L. (1993b). Prośba o wybaczenie. W: J. L. Austin, *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne* (s. 234–273). Przeł. B. Chwedeńczuk. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Awramiuk, E. (2016). Wariantywność pisowniowa frazeologizmów we współczesnych słownikach jednojęzycznych. *Białostockie Archiwum Językowe*, 16, 29–39.
- Bachtin, M. (1982). *Problemy literatury i estetyki*. Przeł. W. Grajewski. Czytelnik.
- Bachtin, M. (1986). *Estetyka twórczości słownej*. Przeł. D. Ulicka. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bajerowa, I. (1972). Niektóre treści i metody socjolingwistyczne w historii języka. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 30, 27–39.
- Baker, P. (2010). Corpus Methods in Linguistics. W: L. Litosseliti (red.). *Research Methods in Linguistics* (s. 93–113). Continuum.
- Ballard, M. (2001). *Oralité et traduction*. Artois Presses Université.
- Balowska, G. (2013). Czeskie dziewiętnasto- i dwudziestowieczne porównania z komponentem ZWIERZĘ. *Bohemistyka*, 13(4), 243–265.
- Balowska, G. (2015). Świat roślin w czeskich porównaniach frazeologicznych. W: H. Mieczkowska, E. Solak, P. Fałowski, N. Palich (red.). *Tradycja i wyzwania. Metodologia badań slawistycznych XX i XXI w.* (s. 251–258). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Balowska, G. (2020). Badania dyskursu medialnego w perspektywie pragmalingwistycznej i socjopragmatycznej. *Bohemistyka*, 3, 439–441.
- Bałabaniak, D., Mitrenga, B. (2015). *Polskie intensyfikatory w ujęciu historycznym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Bańko, M. (2004a). Inwencja i konwencja w tworzeniu porównań (na podstawie Korpusu Języka Polskiego PWN). W: J. Liberek (red.). *Studia nad polszczyzną współczesną i historyczną. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Bąbie w 65-lecie urodzin* (s. 53–65). Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Bańko, M. (2004b). *Słownik porównań*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Baran, M. (2014). Wokół socjopragmatycznej typifikacji profili komunikacyjnych. W: W. Pskit (red.). *Semantyczne i pragmatyczne aspekty komunikacji. Od deminutywów do gestów* (s. 51–69). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Bárdosi, V. (2017). The New Etymological Dictionary of Hungarian Idioms and Proverbs. *Open Linguistics*, 3(1), 86–99. <https://doi.org/10.1515/opli-2017-0005>.
- Barron, A. (2021). Synchronic and Diachronic Pragmatic Variability. W: M. Haugh, D. Kádár, M. Terkourafi (red.). *The Cambridge Handbook of Sociopragmatics* (s. 182–205). Cambridge University Press. DOI: 10.1017/9781108954105.011.
- Bartmiński, J. (1975). Wokół Lordowskiej koncepcji formuły. *Literatura Ludowa*, 6, 3–11.
- Bartmiński, J., Niebrzegowska-Bartmińska, S., Szadura, J. (red.). (2004). *Akty i gatunki mowy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartol-Jarosińska, D. (1986). *Świadomość językowa robotników warszawskich. Studium leksykalno-semantyczne*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Baudouin de Courtenay, J. (1974). *Spostrzeżenia nad językiem dziecka*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bax, M. (1981). Rules for ritual challenges. A speech convention among medieval knights. *Journal of Pragmatics*, 5(5), 423–444. [https://doi.org/10.1016/0378-2166\(81\)90027-8](https://doi.org/10.1016/0378-2166(81)90027-8).
- Bax, M.H. (1983). Die lebendige Dimension totter Sprachen. Zur pragmatischen Analyse von Sprachgebrauch in historischen Kontexten. *Zeitschrift für germanistische Linguistik*, 11, 1–21.
- Bax, M.H. (1991). Historische Pragmatik. Eine Herausforderung für die Zukunft. Diachrone Untersuchungen zu pragmatischen Aspekten ritueller Herausforderungen in mittelalterlicher Literatur. W: D. Busse (red.). *Diachrone Semantik und Pragmatik. Untersuchungen zur Erklärung und Beschreibung des Sprachwandels* (s. 197–215). Niemeyer.
- Bąba, S. (1971). Modyfikacje utartych związków wyrazowych we współczesnej frazce polskiej. *Poradnik Językowy*, 7, 444–452.
- Bąba, S. (1981). Stabilność struktury formalnej frazeologizmu a poprawność językowa wypowiedzi. W: M. Pietraszewski (red.). *Nauczanie języka polskiego w szkołach podstawowych i średnich: referaty z konferencji naukowo-dydaktycznej w Koninie (26–27.03.1979)* (s. 7–3). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bąba, S. (1982). Główne typy innowacji frazeologicznych. W: A.M. Lewicki (red.). *Stalność i zmienność związków frazeologicznych* (s. 17–25). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bąba, S. (1989). *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bąba, S. (1992). Warianty zwrotu stawić czoło, *Poradnik Językowy*, 4, 318–322.
- Bąba, S. (2010). Jolanta Ignatowicz-Skowrońska, Frazeologizmy jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej, Uniwersytet Szczeciński. *Rozprawy i Studia*, t. DCCLXX (696), Szczecin 2008, ss. 390. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 17 (37), 263–265.
- Bąba, S., Liberek, J. (2011). O zwrocie *odrodzić się // odradzać się / powstać/powstawać jak/niczym Feniks z popiołów*. W: B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, P. Wojdak

- (red.). *In silva verborum. Prace dedykowane Profesor Ewie Pajewskiej z okazji 30-lecia pracy zawodowej* (35–45). Volumina.pl Daniel Krzanowski.
- Becerra-Bonache, L., Bel-Enguix, G., Jiménez-López, D.M., Martín-Vide, C. (2019). Mathematical foundations. Formal Grammars and Languages. W: R. Mitkov (red.). *The Oxford Handbook of Computational Linguistics* (s. 207–229). Oxford University Press.
- Bell, A. (1984). Language style as audience design. *Language in Society*, 13(2), 145–204. <https://www.jstor.org/stable/4167516>.
- Bergner, H. (1992). The pragmatics of medieval texts. W: D. Stein (red.). *Cooperating with Written Texts. The Pragmatics and Comprehension of Written Texts* (s. 163 – 177). De Gruyter Mouton.
- Bernstein, B. (1960). Language and Social Class (Research Note). *The British Journal of Sociology*, 11(3), 271–276. <https://doi.org/10.2307/586750>.
- Bertuccelli Papi, M. (2000). Is a diachronic speech act theory possible? *Journal of Historical Pragmatics*, 1(1), 57–66.
- Biber, D. (1995). *Variation across speech and writing*. Cambridge University Press.
- Biber, D., Finegan, E. (1992). The linguistic evolution of five written and speech-based English genres from the 17th to the 20th centuries. W: M. Rissanen, O. Ihalainen, T. Nevalainen, I. Taavitsainen (red.). *History of Englishes: New Methods and Interpretations in Historical Linguistics* (s. 688–704). De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110877007.688>.
- Bień, J.S. (1991). *Koncepcja słownikowej informacji morfologicznej i jej komputerowej weryfikacji*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bień, J.S. (2016). *Problemy kodowania znaków w korpusach historycznych*. Researchgate. https://www.researchgate.net/publication/338448462_Problemy_kodowania_znakow_w_korpusach_historycznych.
- Bieńkowska, D., Umińska-Tytoń, E. (2018). O różnych postaciach potoczności (na materiale pamiętników Zofii Stryjeńskiej). *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i Diachroniczne Aspekty Badań Polszczyzny*, 17, 23–46.
- Bilczewski, T. (2016). *Porównanie i przekład. Komparatystyka między tablicą anatoma a laboratorium cyfrowym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Biolik, M. (2001). Zmiany morfemiczne w nazwiskach polskich na -ski (leksykalizacja, perintegracja i absorpcja morfologiczna). *Prace Językoznawcze*, 3, 5–19.
- Bizior, R. (2021). Wyróżniki tekstowe determinowane przez płeć w listach-gazetach Jadwigi Rafałowiczówny (z początku XVIII wieku). Uwagi o kobiecym wariacie gatunku. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica*, 55, 121–136. <http://doi.org/10.18778/0208-6077.55.07>.
- Bogusławski, A. (1973). Właściwości pragmatyczne wyrażeń równorzędnych: projekt schematu. *Pamiętnik Literacki*, 64 (3), 121–151.
- Bogusławski, A. (1976a). O zasadach rejestracji jednostek języka. *Poradnik Językowy*, 8, 356–364.
- Bogusławski, A. (1976b). O podstawach ogólnej charakterystyki przysłów. *Pamiętnik Literacki*, 6(3), 145–172.

- Bomba, R. (2013). Narzędzia cyfrowe jako wyznacznik nowego paradygmatu badań humanistycznych. W: A. Radomski, R. Bomba (red.). *Zwrot cyfrowy w humanistyce* (s. 57–71). E-naukowiec.
- Borkowska, G. (1988). *Dialog powieściowy i jego konteksty (na podstawie twórczości Elizy Orzeszkowej)*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Brinton, L. (2015). Historical Discourse Analysis. W: D. Tannen, H.E. Hamilton, D. Schiffrin (red.). *The Handbook of Discourse Analysis. Second Edition* (s. 222–243). Wiley-Blackwell.
- Brinton, L.J., Traugott, E.C. (2005). *Lexicalization and Language Change*. Cambridge University Press.
- Brizendine, L. (2006). *The Female Brain*. Morgan Road.
- Brodowska-Honowska, M. (1949). Zjawisko leksykalizacji na wybranych przykładach z „Pana Tadeusza”. *Język Polski*, 2, 70–75.
- Broszko, M. (2018). Leksemy motywowane przez *rzec*. O zmianach znaczeń, leksykalizacji i zaniku wyrazów. W: B. Mitrenga (red.). *Między przeszłością a teraźniejszością. Rozważania o języku i tekście* (s. 17–32). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Brown, R., Gilman, A. (1989). Politeness theory and Shakespeare’s four major tragedies. *Language in Society*, 18(2), 159–212.
- Brzezina, M. (1974). Język Franciszka Zabłockiego. Fonetyka. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze*, 41(340), 181–244.
- Bugajski, M. (2007). *Język w komunikowaniu*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bühler, K. (1934). *Sprachtheorie*. Fischer.
- Bula, D. (1985). Iluzja mówioności w „Pannie Liliance” Ryszarda Schuberta. *Język Artystyczny*, 3, 110–123.
- Bullock, A., Stallybrass, O., Trombley, S., Eadie, B. (red.). (1999). *Słownik pojęć współczesnych*. Przeł. M. Adamiec. Książnica.
- Bura, R. (2016). *Status społeczny i materialny Łużyczan utrwalony w górnołużyckiej paremiologii*. W: E. Młynarczyk, E. Horyń (red.). *Językowe dziedzictwo kultury materialnej* (s. 251–259). Collegium Columbinum.
- Burger, H. (2010). *Phraseologie. Eine Einführung am Beispiel des Deutschen*. Erich Schmidt Verlag.
- Burkhardt, H, Jurasz, A. (2016). O ekwiwalencji porównań frazematycznych na przykładzie języka niemieckiego i języka polskiego. *Prace Filologiczne*, 68, 43–56.
- Bury, M. (1996). Porównania utarte i indywidualne w twórczości T. Konwickiego. *Roczniki Humanistyczne*, 44(6), 37–58.
- Busse, U., Busse, B. (2010). Shakespeare. W: A.H. Jucker, I. Taavitsainen (red.). *Historical Pragmatics* (s. 247–281). De Gruyter Mouton.
- Buttler, D. (1969). Dobór wyrazów a komunikatywność tekstu. *Poradnik Językowy*, 10, 549–559.
- Buttler, D. (1978). *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

- Buttler, D. (1982). Pojęcie wariantów frazeologicznych. W: W: A.M. Lewicki (red.). *Stalość i zmienność związków frazeologicznych* (s. 27–35). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Buttler, D. (1985). Norma, uzus i kodyfikacja w dziedzinie stałych związków wyrazowych. W: M. Basaj, D. Rytel (red.), *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej* (t. 3, s. 74–85). Ossolineum.
- Chapman, S. (2011). *Pragmatics*. Palgrave Macmillan.
- Cherubim, D. (1980). Zum Programm einer historischen Sprachpragmatik. W: H. Sitta (red.). *Ansätze zu einer pragmatischen Sprachgeschichte. Zürcher Kolloquium 1978. (Reihe Germanistische Linguistik 21)* (s. 3–21). Niemeyer.
- Cherubim, D. (1984). Sprachgeschichte im Zeichen der linguistischen Pragmatik. W: W. Besch, O.Reichmann, S. Sonderegger (red.). *Sprachgeschichte* (t. 1.) (s. 802 – 815). Mouton de Gruyter.
- Chlebda, W. (1991). *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Chlebda, W. (1993). Frazematyka. W: J. Bartmiński (red.). *Encyklopedia kultury polskiej XX w. Współczesny język polski* (t. 2, s. 327–334). Wiedza o kulturze.
- Chlebda, W. (2016). Tytuły we frazeograficznej perspektywie opisu. W: G. Dziamska-Lenart, J. Liberek (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich* (s. 103–116). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Chmielewski, J. (1976). Gradacyjne konstrukcje porównawcze we współczesnej serbskiej i chorwackiej prozie beletrystycznej. W: H. Orzechowska (red.). *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich* (s. 53–71). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Chomsky, N. (1972). *Aspects of the theory of syntax*. The M.I.T. Press.
- Cienkowski, W. (1977). Sprawność językowa, błąd językowy, usterki, zakłócenia. *Socjolingwistyka, 1*, 55–62.
- Claridge, C., Jonsson, E., Kytö, M. (2024). *Intensifiers in Late Modern English: A Sociopragmatic Approach to Courtroom Discourse*. Cambridge University Press.
- Computers and the Humanities* (1966–1967), 1(1). <https://dblp.org/db/journals/lre/lre1.html>.
- Cook, J. (2019). *Potoczność w przekładzie dialogu powieściowego. Na materiale polskich przekładów współczesnej francuskiej prozy powieściowej*. Universitas.
- Coupland, N. (2007). *Style: Language Variation and Identity*. Cambridge University Press.
- Csulich, G. (2022). *(Im)politeness and power in the Early Modern English courtroom (1560 to 1639)* [niepublikowana rozprawa doktorska]. Birmingham City University. <https://www.open-access.bcu.ac.uk/id/eprint/13441>
- Culpeper, J. (2010). Historical sociopragmatics. W: A.H. Jucker, I. Taavitsainen (red.). *Historical Pragmatics* (s. 69–94). De Gruyter Mouton.
- Culpeper, J. (2011). Historical sociopragmatics. W: J. Culpeper (red.). *Historical Sociopragmatics* (s. 1–8). John Benjamins Publishing Company. <https://doi.org/10.1075/bct.31.01cul>.

- Culpeper, J. (2021). Sociopragmatics. Roots and Definition. W: M. Haugh, D.Z. Kádár, M. Terkourafi (red.). *The Cambridge Handbook of Sociopragmatics* (s. 15–29). Cambridge University Press.
- Culpeper, J., Kytö, M. (1997). Towards a corpus of dialogues, 1550–1750. W: H. Heinrich Ramisch, K. Wynne (red.). *Language in Time and Space. Studies in Honour of Wolfgang Viereck on the Occasion of His 60th Birthday* (s. 60–73). Franz Steiner Verlag.
- Culpeper, J., Kytö, M. (2000). Data in historical pragmatics: Spoken interaction (re)cast as writing. *Journal of Historical Pragmatics*, 1(2), 175–199. DOI:10.1075/jhp.1.2.03cul
- Culpeper, J., Kytö, M. (2010). *Early Modern English Dialogues: Spoken Interaction as Writing*. Cambridge University Press.
- Cybulski, M. (2003). *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Cybulski, M. (2009). O diachronii w pragmalingwistyce. *Issledovanija po Slavjanskim Jazykam*, 14(1), 167–173.
- Czerepowicka, M. (2023). *Wielowyzrazowe jednostki leksykalne w polszczyźnie. Studium leksykograficzne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Czichy, A. (2017). Dlaczego mówimy inaczej? Różnice między biolektami w kontekście badań nad językiem bliźniąt różnej płci. *Linguarum Silva*, 6, 103–122.
- Danielewiczowa, M. (2017). Polskie nazwy czynności i wytworów czynności w świetle walencji motywujących je czasowników. *Prace Filologiczne*, 70, 143–157.
- Dascal, M. (1985). Language use in jokes and dreams: Sociopragmatics vs psychopragmatics. *Language & Communication*, 5(2), 95–106. [https://doi.org/10.1016/0271-5309\(85\)90002-3](https://doi.org/10.1016/0271-5309(85)90002-3).
- Dascal, M., Françoze, E. (1988). The Pragmatic Turn in Psycholinguistics: Problems and Perspectives. *Theoretical Linguistics*, 15(1–2), 1–24.
- Davies, E.E. (1987). A Contrastive Approach to the Analysis of Politeness Formulas. *Applied Linguistics*, 8(1), 75–88. <https://doi.org/10.1093/applin/8.1.75>.
- De Beaugrande, R. (1994). Speech and writing in theory and in data. W: S. Čmejrková, F. Daneš, E. Havlová (red.). *Writing vs Speaking: Language, Text, Discourse, Communication* (s. 23–46). Gunter Narr Verlag.
- Demirezen, M. (1991). Pragmatics and Language Teaching. *Hacettepe Üniversitesi Ejltilm Fakültesi Dergisi*, 6, 281–287.
- Dilna, J. (2013). Inwencja a konwencja we frazeologii odmiany artystycznej współczesnej polszczyzny. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 59, 33–43.
- Dobrzyńska, T. (1984). *Metafora*. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Doroszewski, W. (1949). *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego)*. Studium z dziejów języka polskiego XIX w. Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Duc-Harada, P. (2020). *Japoński socjolekt młodzieżowy jako manifestacja świadomości językowej młodego pokolenia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Duszak, A. (1998). Gatunek mowy (genre) – w stronę kategorii intertekstualnej. W: A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Dwilewicz, B. (2022). Frazeologizmy w gawędach Dominika Kuziniewicza. *Białostockie Archiwum Językowe*, 22, 47–59.
- Dworak, T. (1948). Analiza porównań w *Panu Tadeuszu*. *Pamiętnik Literacki*, 38, 265–297.
- Dziamaska-Lenart, G. (2011). Leksykograficzne rozwiązania problemu wielokształtności związków frazeologicznych (w wybranych słownikach frazeologicznych języka polskiego). W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 55–79). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Dziamaska-Lenart, G. (2020). *M. Arcta słownik frazeologiczny jako źródło badań frazeologii polskiej dwudziestolecia międzywojennego*. W: M. Bańko, W. Decyk-Zięba, E. Rudnicka (red.). *Leksykografia w różnych kontekstach* (t. 2, s. 95–108). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dźwigoł, R. (2018). Frazemy z pola leksykalno-semantycznego DIABEŁ wyrażające i opisujące cechy charakteru człowieka. W: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.). *W kręgu dawnej polszczyzny* (t. 5, s. 37–70). Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Dźwigoł, R. (2020). Miejsce jako kategoria językowo-kulturowa we frazematyce z pola leksykalno-semantycznego DIABEŁ. *Etnolingwistyka*, 32, 191–211.
- Dźwigoł, R. (2021). Frazeologizm (*tam*) *gdzie diabeł mówi dobranoc* w słowniku i tekstach. Formy zmodyfikowane. W: E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.). *Język polski – między tradycją a współczesnością: księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego* (s. 68–85). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Eckert, P. (2000). *Age as a Sociolinguistic Variable*. W: F. Coulmas (red.). *The Handbook of Sociolinguistics* (s. 151–167). Blackwell Publishers.
- Elspaß, S. (2020). Areal Variation and Change in the Phraseology of Contemporary German. W: E. Piirainen, N. Filatkina, S. Stumpff, Ch. Pfeiffer (red.). *Formulaic Language and New Data. Theoretical and Methodological Implications* (s. 43–77). De Gruyter.
- Falana-Jafra, A. (2023). Groźba karalna jako przykład przestępczego aktu mowy. Analiza w ujęciu pragmatyczno-kognitywnym. *Poradnik Językowy*, 1, 29–39. DOI: 10.33896/PorJ.2023.1.2.
- Fałowski, A. (1986). Gradacyjne wyrażenia porównawcze z negacją w języku staroruskim i starorosyjskim. *Studia Rossica Posnaniensia*, 1, 153–164.
- Fitzmaurice, S., Taavtisainen, I. (red.). (2007). *Methods in Historical Pragmatics*. De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110197822>.
- Fliciński, P. (2010). Sposoby pomnażania współczesnego zasobu frazeologicznego polszczyzny. W: S. Bąba, K. Skibski, M. Szczyszek (red.), *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne* (s. 21–32). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Fliciński, P. (2011). Innowacje frazeologiczne w świetle danych korpusowych. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 18(2), 9–19.
- Fliciński, P. (2020). Pozasłownikowy wariant frazeologiczny: (nie)przypadkowy normatywizm?. W: M. Bańko, W. Decyk-Zięba, E. Rudnicka (red.). *Leksykografia w różnych kontekstach* (t. 2, s. 109–120). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. DOI:10.31338/uw.9788323541677.

- Fliciński, P. (2022). Porównanie frazeologiczne łykać coś jak (młody) pelikan – komentarz frazeograficzny. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 29(2), 79–90.
- Friginal, E., Hardy, J.A. (2014). *Corpus-based sociolinguistics. A guide for students*. Routledge.
- Fukushima, S. (2011). A cross-generational and cross-cultural study on demonstration of attentiveness. *Pragmatics*, 21(4), 549–571.
- Furdal, A. (1977). *Językoznawstwo otwarte*. Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Gajda, S. (1988). O pojęciu idiostylu. W: J. Brzeziński (red.). *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych* (s. 23–34). Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze.
- Gajda, S. (1993). Gatunkowe wzorce wypowiedzi. W: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX w. T. 2. Współczesny język polski* (s. 245–258). Wiedza o Kulturze.
- Gałaszka, D., Ptaszek, G., Żuchowska-Skiba, D. (2016). Wyzwania i dylematy humanistyki XXI wieku. W: D. Gałaszka, G. Ptaszek, Żuchowska-Skiba, D. (red.). *Technokultura: transhumanizm i sztuka cyfrowa* (s. 9–21). Libron.
- Gaweł, W., Marcińczuk, M., Gaida, K. (2016). *Mapa Literacka*. CLARIN-PL digital repository. <http://hdl.handle.net/11321/303>.
- Gębka-Wolak, M. (2026). Od tradycji do sztucznej inteligencji: badania składniowe polszczyzny w XXI w. *Poradnik Językowy*, 830(1), 39–53.
- Gibbs Jr., R.W. (1992). When Is Metaphor? The Idea of Understanding in Theories of Metaphor. *Poetics Today*, 13(4), 576–606.
- Giel, K. (2016). *Praktyka frazeodydaktyczna na przykładzie nauczania języka chorwackiego polskich studentów kroatystyki*. Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Gillis, A.S., Bernstein, C. (2024). *What is computational linguistics? Definition and career info*. <https://www.techtarget.com/searchenterpriseai/definition/computational-linguistics-CL>.
- Giulumianc, K. (1977). Odmianki frazeologiczne w polskim języku literackim. *Prace Filologiczne*, 27, 299–307.
- Głowiński, M. (1973). *Gry powieściowe*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Goddard C., Wierzbicka, A. (red.) (2002). *Meaning and universal grammar. Theory and empirical findings*. John Benjamins.
- Gołąb, Z., Heinz, A., Polański, K. (1968). *Słownik terminologii językoznawczej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Gozdek, M. (2020). Porównania w dwóch XVI-wiecznych poradnikach pedagogicznych – w poszukiwaniu zależności. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 27(1), 75–90. <https://doi.org/10.14746/pspsj.2020.27.1.5>.
- Górski, R.L. (2012). Zastosowanie korpusów w badaniu gramatyki. W: A. Przepiórkowski, M. Bańko, R. L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk (red.). *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (s. 291–299). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabias, S. (2001). *Język w zachowaniach społecznych*. Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Greniewski, H. (1969). *Cybernetyka niematematyczna*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Greszczuk, B. (1981). Z historii konstrukcji porównawczych z *jako*, *jakoż*, itp. *Język Polski*, 61, 42–53.

- Greszczuk, B. (1985). Syntaktyczne sposoby realizacji porównań w polszczyźnie współczesnej. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Filologia polska*, 17(60), 53–79.
- Greszczuk, B. (1988). *Konstrukcje porównawcze i ich rozwój w języku polskim*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie.
- Grice, H.P. (1980). Logika a konwersacja. Przeł. B. Stanosz. W: B. Stanosz (red.). *Język w świetle nauki* (s. 91 – 114). Czytelnik.
- Grochola-Szczepanek, H., von Wanderfels, R., Górski, R., Woźniak, M. (2019). Korpus języka mówionego mieszkańców Spisza. *LingVaria*, 14(27), 165–180.
- Grupa-Dolińska, M. (2019). Frazeologiczne kalki, półkalki i hybrydy w mowie dwujęzycznej społeczności staroobrzędowców mieszkających w Polsce. *LingVaria*, 1(27), 249–258. <https://doi.org/10.12797/LV.14.2019.27.16>.
- Grupa-Dolińska, M. (2022). Zachowane elementy dialektalne we frazeologii rosyjskiej gwary staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego. *Prace Językoznawcze*, 24(2), 47–60. DOI:10.31648/pj.7.
- Gruszczyńska, E., Leńko-Szymańska, A. (red.) (2016). *Polskojęzyczne korpusy równoległe. Polish-language Parallel Corpora*. Instytut Lingwistyki Stosowanej UW. <https://open.icm.edu.pl/items/f90e2693-2229-4c58-9b10-ad9321e7a2b7>.
- Gruszczyński, W. (2020). Korpusy językowe narzędziem pracy historyka języka. W: A. Hącia, K. Kłosińska, P. Zbróg (red.). *Polszczyzna w dobie cyfryzacji* (s. 255–265). Polska Akademia Nauk.
- Grybosiowa, A. (1997). Polsko-niemieckie kontrasty socjopragmatyczne. W: E. Umińska-Tytoń (red.). *Interferencje w językach i dialektach słowiańskich* (s. 154–162). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Grybosiowa, A. (1998). Przyczyny zmian w polskim systemie adresatywnym. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*, 37, 57–61.
- Grzegorzczkova, R. (1991). Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy. W: J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova (red.). *Język a kultura* (t. 4, s. 11–28). *Funkcje języka i wypowiedzi*. Wiedza o Kulturze.
- Guenther, F. (1975). On the Semantics of Metaphor. *Poetics*, 4, 199–220.
- Guiraud, P. (1976). *Semantyka*. Wiedza Powszechna.
- Gumbrecht, U. (1977). Historische Textpragmatik als Grundlagenwissenschaft der Geschichtsschreibung. *Lendemains*, 6, 125–136.
- Gündüz, N. (2016). Sociopragmatic Elements and Possible Failure in EFL Teaching. *Dil Dergisi*, 1, 49–65.
- Haddad, Y.A. (2018). *Sociopragmatics of Attitude Datives in Levantine Arabic*. Edinburgh University Press.
- Hajič, J., Cinková, S., Mikulová, M., Pajas, P., Ptáček, J., Toman, J., Urešová, Z. (2008). PDTSL: An annotated resource for speech reconstruction. W: *Proceedings of the 2008 IEEE Workshop on Spoken Language Technology, SLT 2008* (s. 93–96). IEEE. <https://doi.org/10.1109/SLT.2008.4777848>.
- Hajnicz, E. (2011). *Automatyczne tworzenie semantycznych słowników walencyjnych*. Akademyka Oficyna Wydawnicza EXIT.

- Handke, K. (1992). Status rodzinny i zawodowy a językowe zachowania kobiet i mężczyzn. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Językoznawcze*, 7(152), 151–160.
- Handke, K. (2008). *Socjologia języka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Haugh, M., Kádár, D., Terkourafi, M. (2021). Introduction. Directions in sociopragmatics. W: Ayres-Bennett W., Bellamy J. (red.). *Cambridge Handbooks in Language and Linguistics* (s. 1–12). Cambridge University Press. doi:10.1017/9781108954105.001.
- Hawrysz, M. (2017). Porównania w powieści *Matka Makryna* Jacka Dehnela – ogólna charakterystyka struktury i semantyki. *Studia Językoznawcze*, 16, 81–95.
- Hebal-Jeziarska, M. (red.) (2014). *Praktyczny przewodnik po korpusach języków słowiańskich*. Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Heinisch, B. (2025). A Digital Humanism perspective on providing language resources to CLARIN in an age of AI commodification: The case of UniTermGPT. W: C. Grisot, T. Kontino (red.). *CLARIN Annual Conference Proceedings 2025* (s. 184–188). Vienna, Austria. DOI: 10.5281/zenodo.17357824.
- Heinonen, T.R. (2014). Lexical Variation within Phraseological Units. W: A. Abel, C. Vettori, N. Ralli (red.). *Proceedings of the XVI EURALEX International Congress: The User in Focus. 15-19 July 2014, Bolzano/Bozen* (s. 893–904). Institute for Specialised Communication and Multilingualism.
- Hockey, S. (2004). The History of Humanities Computing. W: S. Schreibman, R. Siemens, J. Unsworth (red.). *A Companion to Digital Humanities*. Blackwell. <https://companions.digitalhumanities.org/DH/>.
- Holt, E. (2009). Reported Speech. W: S. D'hondt, J.O. Östman, J. Verschueren (red.). *The Pragmatics of Interaction* (s. 190–205). John Benjamins.
- Hrabia, M. (2022). *No nie mów! Słownik pragmatemów?! Rozważania nad leksykograficznym opisem wyrażen pragmatycznych w ujęciu kontrastywnym (na przykładzie ekwiwalentów francuskiego pragmatemu tu m'en diras tant!)*. *LingVaria*, 1(33), 99–113. <https://doi.org/10.12797/LV.17.2022.33.08>.
- Huang, Y. (2007). *Pragmatics*. Oxford University Press.
- Hüllen, W. (1995). A close reading of William Caxton's Dialogues. W: A. Jucker (red.). *Historical Pragmatics. Pragmatic developments in the history of English* (s. 99–124) John Benjamins Publishing Company. <https://doi.org/10.1075/pbns.35.09hul>.
- Hwaszcz, K., Wieczorek, J. (2020). *Spis tagów używanych w narzędziach*. Repozytorium DSpace. <https://clarin-pl.eu/dspace/bitstream/handle/11321/775/Spistagow.pdf?sequence=1>.
- Hymes, D. (1974). *Foundations in Sociolinguistics: an Ethnographic Approach*. University of Pennsylvania Press.
- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2008). *Frazeologizmy jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2011). Wariacja frazeologizmów na płaszczyźnie ich schematów walencyjnych (obserwacje z poziomu normy frazeologicznej). W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 33–45). Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2020). Założenia słownika etymologicznego polskich frazeologizmów. *Język Polski*, 100(4), 118–124. DOI: 10.31286/JP.100.4.8
- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2022). Modyfikacje znaczenia i walencji związków frazeologicznych jako mechanizm frazeotwórczy. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 29(2), 91–105.
- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2023). Polskie frazeologizmy pochodne od biblijnej frazy *łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogaczowi wejść do królestwa niebieskiego*. *LingVaria*, 2(36), 97–107. <https://doi.org/10.12797/LV.18.2023.36.07>.
- Ignatowicz-Skowrońska, J. (2025). Pochodzenie i przeobrażenia formalno-semantyczne zwrotu *być, znaleźć się w kropce w polszczyźnie*”, *LingVaria*, 20(39), 61–73. DOI:10.12797/LV.20.2025.39.05.
- Ik-Iloanusi A.I., Mbagwu D.U. (2025). Sociopragmatic Functions of Igbo Proverbs used in Select Traditional Marriage Events. *Awka Journal of Linguistics and Languages*, 17, 149–176.
- Jacobs, A., Jucker, A.H. (1995). The Historical Perspective in Pragmatics. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics. Pragmatic Developments in the History of English* (s. 3–36). John Benjamins Publishing Company. <https://doi.org/10.1075/pbns.35.04jac>.
- Jakobson, R. (1960). Poetyka w świetle językoznawstwa. *Pamiętnik Literacki*, 51(2), 431–473.
- Jakobson, R. (1989). *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism. T.I.* Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Janowska, A., Pastuchowa, M. (1995). Niebezpieczna kompetencja. *Poradnik Językowy*, 8, 11–19.
- Jespersen, O. (1922). *Language: Its Nature, Development, and Origin*. George Allen and Unwin.
- Jespersen, O. (1924). *The Philosophy of Grammar*. Unwin Brothers Ltd. <https://archive.org/details/in.ernet.dli.2015.282299/page/n1/mode/2up?view=theater>
- Jeżowa, M., Jurkowski, M., Michalik, R., Orzechowska, H. (1973). Próba klasyfikacji konstrukcji porównawczych typu gradacyjnego w językach słowiańskich. W: J. Magnuszewski, H. Orzechowska (red.). *Studia Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Warszawskiego poświęcone VII Międzynarodowemu Zjazdowi Słowistów w Warszawie* (s. 7–22). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Józwiak-Dądaela, A. (2007). *O tłumaczeniu polskich związków frazeologicznych na język niemiecki na przykładzie wybranych tekstów publicystycznych* [niepublikowana rozprawa doktorska]. Uniwersytet Śląski w Katowicach. <https://opus.us.edu.pl/info/phd/USL5cbd39a6f9d847d4a821286f8ce7b377/>.
- Jucker, A.H., Taavitsainen, I. (2000). Diachronic speech act analysis: Insults from flyting to flaming. *Journal of Historical Pragmatics*, 1(1), 67–95.
- Jucker, A.H. (1994). The feasibility of historical pragmatics. *Journal of Pragmatics*, 22(5), 533–536.
- Jucker, A.H. (2008). Historical Pragmatics. *Language and Linguistics Compass*, 2(5), 894–906.
- Jucker, A.H. (red.). (1995). *Historical Pragmatics: Pragmatic Developments in English*. John Benjamins.

- Jucker, A.H., Locher, M.A. (2017). Introducing Pragmatics of Fiction. Approaches, trends and developments. W: M.A. Locher, A.H. Jucker (red.). *Pragmatics of Fiction* (s. 1–22). De Gruyter Mouton. doi:10.1515/9783110431094-001.
- Jucker, A.H., Taavitsainen, I. (2000). Editorial. *Journal of Historical Pragmatics*, 1(1), V–VI. <https://doi.org/10.1075/jhp.1.1.01juc>.
- Jucker, A.H., Taavitsainen, I. (2013). *English Historical Pragmatics*. Edinburgh University Press.
- Jurkowski, M. (1976a). Negacja w wyrażeniach gradacyjnych. W: H. Orzechowska (red.). *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich* (s. 95–103). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Jurkowski, M. (1976b). *Semantyka i składnia wyrażen gradacyjnych (w językach wschodniosłowiańskich)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Jurkowski, M. (1986). Próba formalizacji opisu konstrukcji gradacyjnych. W: M. Basaj (red.), *Typy opisów gramatycznych języka. Materiały polsko-czeskiej sesji naukowej, Jabłonna 15–17 XI 1983* (s. 65–72). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2014). *Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kareński-Tschurl, M. (2001). Porównanie jako prze-znaczenie. *Teksty Drugie*, 6, 137–142.
- Karwatowska, M., Szypra-Kozłowska, J. (2005). *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kasza, M. (2014). O możliwości wykorzystania automatycznej analizy źródeł w NKJP przy wyborze kwalifikatora dla jednostki słownikowej. *Język Polski*, 5, 399–416.
- Katz, J.J., Fodor, J.A. (1963). The structure of a semantic theory. *Language*, 39, 170–210.
- Kaźmierski, K., Zydorowicz, P., Kul, M. (2019). Educated Poznań speech 30 years later. *Studia Linguistica Iagiellonicae Cracoviensis*, 136(4), 245–264.
- Kącka-Rodak, M. (2011). Sposoby notowania wariantywności związków frazeologicznych w powojennych słownikach ogólnych języka polskiego (na przykładzie frazeologizmów z komponentami *serce* i *głowa*). W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 95–103). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kempisty, M. (red.) (1973). *Mały słownik cybernetyczny*. Wiedza Powszechna.
- Kępińska, A. (2003). Roty przysięg sądowych. W: W. Decyk-Zięba, S. Dubisz (red.). *Teksty staropolskie: analizy i interpretacje* (s. 113–145). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kępińska, A. (2013). Cechy dialektalne wykorzystywane dziś w stylizacji – na materiale Narodowego Korpusu Języka Polskiego. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 59, 91–105.
- Kida, I. (2014). *A corpus-based dynamic approach to para-hypotaxis: Implications for diachronic corpus linguistics analysis*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kielkiewicz-Janowiak, A. (2002). 'Women's language? A socio-historical view. *Private writings in early New England*. Motivex.
- Kieraś, W., Kobyliński, Ł. (2021). Korpusomat – stan obecny i przyszłość projektu. *Język Polski*, 101(2), 49–58. <https://doi.org/10.31286/JP.101.2.4>.

- Kieraś, W., Kobyliński, Ł., Ogrodniczuk, M. (9 listopada 2016). *Korpusomat – narzędzie do tworzenia przeszukiwalnych korpusów języka polskiego* [referat]. Poznań: III konferencja DARIAH-PL. Poznań, Polska. <https://lib.psnc.pl/Content/769/%C5%81lukasz%20Kobyli%C5%84ski%20prezentacja.pdf>.
- Kiklewicz A. (2009). Akty mowy: klasyfikacja dychotomiczna. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna*, 5, 87–110.
- Kiklewicz, A. (2010). *Tęcza nad potokiem... Kategorie lingwistyki komunikacyjnej, socjolingwistyki i hermeneutyki lingwistycznej w ujęciu systemowym*. Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Kiklewicz, A. (2023). *Estetyka a pragmatyka. Estetyczne akty mowy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Kirsch, A. (2014). *Technology is Taking Over English Departments*. <https://newrepublic.com/article/117428/limits-digital-humanities-adam-kirsch>.
- Kita, M. (2000). O możliwościach badań nad przemianami rozmowy (źródła do badań). W: D. Ostaszewska (red.). *Gatunki mowy i ich ewolucja. Mowy piękno wielorakie* (t. 1) (s. 345–354). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kita, M. (2007). *Szeptem albo wcale. O wyznawaniu miłości*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Klapper, M., Kołodziej, D. (2015). Elektroniczny Tezaurus Rozproszonego Słownictwa Staropolskiego do 1500 roku. Perspektywy i problemy. *Polonica*, 35, 87–101. <https://doi.org/10.17651/POLON.35.8>.
- Klemensiewicz, Z. (1958). Założenia i wytyczne działalności Pracowni Polskiej Składni Historycznej. *Zeszyty Naukowe UJ. Filologia*, 4, 5–29.
- Klemensiewicz, Z. (2009). *Historia języka polskiego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kleszczowa, K. (2007). <Bardzo> podobne, a jednak inne. Z historii polskich wykładników intensywności cechy. *Prace Filologiczne*, 53, 315–322.
- Kleszczowa, K. (2021). Operator tematyczny jako wobec jego historycznej funkcji porównawczej. *Słowo. Studia Językoznawcze*, 12, 67–74.
- Kłosińska, K. (2016). Skąd się biorą frazeologizmy? Źródła frazeologizmów i mechanizmy frazeotwórcze. W: J. Liberek, G. Dziamska-Lenart (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich* (s. 19–53). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Knapiesz, G. (1632). *Thesaurus polono-latino-graceus* (t. 3). Wydawca: Franciszek Cezary.
- Knapiesz, G. (1766). *Idiotismi Polonici Seu Voces Polonicae*. Drukarnia Akademicka (Wilno).
- Kocur, H. (2024). *Płaskoziemieć* w języku polskim na tle angielskiego i serbskiego. Analiza modyfikacji semantycznych leksemu w wybranych odmianach języka. *Półrocznik Językoznawczy Tertium*, 6(1), 67–85. <https://doi.org/10.7592/Tertium2021.6.1.180>.
- Kohnen, T. (2004). Methodological problems in corpus-based historical pragmatics. The case of English directives. W: K. Aijmer, B. Altenberg (red.). *Advances in Corpus Linguistics. Papers from the 23rd International Conference on English Language Research on Computerized Corpora (ICAME 23) Göteborg 22–26 May 2002* (s. 235–247). https://doi.org/10.1163/9789004333710_014.

- Kohnen, T. (2007). Text types and the methodology of diachronic speech act analysis. *Topics in English Linguistics*, 139–166. DOI:10.1515/9783110197822.139
- Kohnen, T. (2009). Historical corpus pragmatics: Focus on speech acts and texts. W: A.H. Jucker, D. Schreier, M. Hundt (red.). *Corpora: Pragmatics and Discourse. Papers from the 29th International Conference on English Language Research on Computerized Corpora (ICAME 29). Ascona, Switzerland, 14–18 May 2008* (s. 11–36). Brill. https://doi.org/10.1163/9789042029101_003.
- Kołodziej, D., Klapper, M. (2014). Elektroniczny Korpus Tekstów Staropolskich do 1500 r. Perspektywy i problemy. *Prace Filologiczne*, 65, 205–212.
- Kopaczyk, J. (2013). *The Legal Language of Scottish Burghs: Standardization and Lexical Bundles 1380–1560*. Oxford University Press.
- Kosek, I. (2011). Wariantywność zwrotów frazeologicznych a granice jednostki leksykalnej. W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 9–22). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kosek, I. (2015). Frazeologia i frazeografia polska w badaniach po 1989 roku. *Język Polski*, 95(1–2), 43–54.
- Kosek, I. (2022). Zwrot *dopychać/przepychać kolanem* we współczesnym zasobie frazeologicznym polszczyzny. *Studia Językoznawcze*, 21, 35–45.
- Kosek, I. (2023). Zapis komponentów odproprjalnych we frazeologizmach języka polskiego. *Prace Językoznawcze*, 25(2), 115–128. DOI 10.31648/pj.8917.
- Kostecka-Sadowa, A. (2011). *Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło* – o frazeologii w języku polskich mieszkańców Mościsk na Ukrainie. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica*, 4, 116–122.
- Koszyka, E. (2015). Konstrukcje porównawcze z komponentem animalistycznym w kilku krótkich utworach prozatorskich Adolfa Dygasińskiego. *Rozprawy Komisji Językowej*, 61, 111–123.
- Kość, J. (2010). Staropolskie transformacje dialogów sądowych (podstawa materiałowa: Ortyłe magdeburskie. W: M. Kuźmicki, M. Osiewicz (red.). *Dokument pisany w badaniach historyka polskiego* (s. 111–124). Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Kowalikowa, J. (2004). Przysłowia jako komunikaty. W: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura (red.), *Akty i gatunki mowy* (s. 179–186). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie.
- Kozarzewska, E. (1969). Typy alternacji w polskich związkach frazeologicznych. *Prace Filologiczne*, 19, 179–184.
- Kozarzewska, E. (1982). O pewnych typach werbalnych związków wyrazowych. W: A.M. Lewicki (red.). *Stalość i zmienność związków frazeologicznych* (s. 97–111). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Koziara, S. (2002). Frazeologizmy pochodzenia biblijnego z nazwami zwierząt w języku polskim. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 1, 155–164.
- Koziara, S. (2011). Problem wariantywności w opisie frazeologizmów pochodzenia biblijnego. W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 47–53). Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Koziara, S. (2015). Ziarnko gorczycy – pochodzenie, status i losy frazeologizmu w języku polskim. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 10, 97–106.
- Koziara, S. (2016). Wokół problemów genezy i opisu polskich frazeologizmów pochodzenia biblijnego. W: J. Liberek, G. Dziamska-Lenart (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich* (s. 55–68). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Krajewski, L. (1982). Postać gramatyczna porównań czasownikowych w języku polskim. W: M. Basaj, D. Rytel (red.). *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej* (t. 1, s. 113 – 123). Ossolineum.
- Krajewski, L. (1993). Porównania z antroponimicznym komponentem. W: M. Biolik (red.). *Onomastyka literacka* (s. 385–392). Wydawnictwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie.
- Krajewski, L. (1995). Z historii badań nad porównaniem. Aspekt językowy porównania. W: A. Bartoszewicz (red.). *Polsko-wschodniosłowiańskie powiązania kulturowe, literackie i językowe: materiały V Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Perkoz k. Olsztynka, 7– 9 X 1993). Językoznawstwo i translatoryka* (t. 2, s. 275–285). Wydawnictwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie.
- Krasnowolski, A. (1899). *Słowniczek frazeologiczny. Poradnik dla piszących*. Skład główny w Księgarni E. Wendego i S-ki.
- Krasnowolski, A. (1905–1906). *Przeobrażenie mowy potocznej*. Wydawnictwo M. Arcta.
- Krażyńska, Z. (2010). *Staropolskie konstrukcje z przymkami. Cz. 4 [nad, pod, przed, za, między, z + instr., o, przy, na, w + loc.]*. Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Kreja, S. (1982). Wpływ czynników rytmicznych na formę jednostek frazeologicznych. W: A.M. Lewicki (red.), *Stalość i zmienność związków frazeologicznych* (s. 91–96). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kryk-Kastovsky, B. (1995). Demonstratives in Early Modern English Letters. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics: A Pragmatic Development of English* (s. 329–344). John Benjamins.
- Krzyżanowska, A. (2017). Variance in Phraseology: A Contrastive Approach. *Lublin Studies in Modern Language and Literature*, 41(2), 48–60.
- Kubicka, E. (2018). Czy mówiąc prostszym językiem, mówimy prościej?. *LingVaria*, 1(25), 79–90. <https://doi.org/10.12797/LV.13.2017.25.06>
- Kubiszyn-Mędrala, Z. (2018). Sposoby identyfikacji osób w księdze sądowej państwa żywieckiego 1681–1773. W: R. Przybylska, M. Rak, A. Kwaśnicka-Janowicz (red.). *Historia języka, dialektologia i onomastyka w nowych kontekstach interpretacyjnych* (s. 411–421). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kuc, M. (2016). Tryb rozkazujący w różnych sytuacjach komunikacyjnych – propozycje prezentacji na lektoratach języka polskiego jako obcego (jpjo). *Kwartalnik Polonicum*, 22, 7–18.
- Kučera, F., Francis, W.N. (1967). *Computational Analysis of Present-Day American English*. Brown University Press.

- Kucharzyk, R. (2017). Frazeologizmy gwarowe w komunikacji internetowej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 12, 170–179.
- Kuciel-Frydryszak, J. (2022). *Służące do wszystkiego*. Marginesy.
- Kuciel-Frydryszak, J. (2023). *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*. Marginesy.
- Kudra, A. (2006). Porównanie konceptualne. Elementy teorii tropu (na przykładzie poezji Tadeusza Różewicza). *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica*, 8, 317–335. <http://hdl.handle.net/11089/9974>.
- Kuligowska, K. (2022). Nazwy potraw we frazeologii polskiej. *Prace Filologiczne*, 77, 247–271. <https://doi.org/10.32798/pf.994>.
- Kuraszkiewicz, W. (1961). Przejawy leksykalizacji w *Postylli Reja*. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 19(20), 137–145.
- Kytö, M. (1996). Manual to the Diachronic Part of The Helsinki Corpus of English Texts Coding Conventions and Lists of Source Texts. <http://icame.uib.no/hc/>
- Kytö, M. (2010). Data in historical pragmatics. W: A.H. Jucker, I. Taavitsainen (red.). *Historical Pragmatics* (s. 33–67). De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110214284.2.33>.
- Kytö, M., Walker, T. (2020). A Standardization Process in its Final Stages: *Mine and Thine* in *A Corpus of English Dialogues 1560–1760*. *International Journal of English Studies*, 20(2), 95–116. DOI: 10.6018/ijes.369761.
- Lachur, C. (2010). Uwagi o statusie jednostki przyimkowej. *Studia Rossica Posnaniensia*, 35, 123–131.
- Lakoff, G. (1971). On generative semantics. W: D.D. Steinberg, L.A. Jakobovits (red.). *Semantics: An Interdisciplinary Reader in Philosophy, Linguistics and Psychology* (s. 232–296). Cambridge University Press.
- Lakoff, G. (1972). Language in context. *Language*, 48, 907–927.
- Lakoff, G., Johnson, M. (1988). *Metafory w naszym życiu*. Przeł. T.P. Krzeszowski. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lakomy, M. (2015). *Cyberprzestrzeń jako nowy wymiar rywalizacji i współpracy państw*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Lappo, I. (2005). Stereotyp Polaka i jego profilowanie w białoruskim kręgu językowo-kulturowym. *Etnolinguistyka*, 17, 113–143.
- Laskowski, R. (1999). Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna. W: R. Grzegorzczak, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia* (s. 151–221). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Leech, G.N. (1983). *Principles of Pragmatics*. Longman.
- Leitner, M., Jucker, A.H. (2021). Historical Sociopragmatics. W M. Haugh, D. Kádár, M. Terkourafi (red.). *The Cambridge Handbook of Sociopragmatics* (s. 687–709). Cambridge University Press.
- Leszczyński, A. (2022). *Ludowa historia Polski. Historia wycisku i oporu. Mitologia panowania*. WAB.

- Leszczyński, Z. (1994). Doświadczenie tekstów sakralnych odbite w obiegowych porównaniach. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 3, 151–163.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2005). Powstanie i rozwój językoznawstwa korpusowego. W: B. Lewandowska-Tomaszczyk (red.). *Podstawy językoznawstwa korpusowego* (s. 9–26). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B., Pawłowski, G. (2025). Testing ChatGPT on Terminology Generation, Definitions: Translation, and Ontology Creation in German, English and Polish. *Research in Language*, 23(1), 320–340. <https://doi.org/10.18778/1731-7533.23.20>.
- Lewandowski, R. (2010–2011). Społeczna korekta post-OCR w bibliotekach cyfrowych. *Język, Komunikacja, Informacja*, 5, 123–134.
- Lewicki, A.M. (1969). S. Skorupka, Słownik frazeologiczny języka polskiego. *Język Polski*, 49(4), 310–315.
- Lewicki, A.M. (1974). Aparat pojęciowy frazeologii. W: L. Ludorowski, W. Magnuszewski (red.). *Z badań nad literaturą i językiem* (s. 135–151). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lewicki, A.M. (1976). Aparat pojęciowy frazeologii. W: A.M. Lewicki (red.). *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej* (s. 9–22). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Lewicki, A.M. (1982). Problemy metodologiczne wariantywności związków frazeologicznych. W: A.M. Lewicki (red.). *Stalność i zmienność związków frazeologicznych* (s. 37–46). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Lewicki, A.M. (1987). Problemy opracowania słownika frazeologicznego. W: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, B. Rejakowa (red.). *Z zagadnień frazeologii* (s. 5–38). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lewicki, A.M., Pajdzińska, A. (1993). Frazeologia. W: J. Bartmiński (red.). *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. T. 2: Współczesny język polski* (s. 307–326). Wiedza o Kulturze.
- Lewin, J., Gastiew, J., Rozanow, J. (1967). *Język, matematyka, cybernetyka*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Liberek, J. (1998a). Innowacja a użycie kanoniczne frazeologizmu. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 3, 31–53.
- Liberek, J. (1998b). *Innowacje frazeologiczne w powojennej fraszce polskiej*. WiS.
- Lipińska, E., Seretny, A. (2016). Język odziedziczony – polszczyzna pokoleń polonijnych. *Poradnik Językowy*, 10, 45–61.
- Lord, A.B. (2003). O formule. Przeł. W. Krajka. W: G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima (red.). *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów* (s. 203–209). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lowe, R., Pow, N., Serban, I.V., Pineau, J. (2015). The Ubuntu Dialogue Corpus: A Large Dataset for Research in Unstructured Multi-Turn Dialogue Systems. W: A. Koller, G. Skantze, Jurcicek F., M. Araki, C. Rose (red.). *Proceedings of the 16th Annual Meeting of the Special Interest Group on Discourse and Dialogue* (s. 285–294). Association for Computational Linguistics. <https://doi.org/10.48550/arXiv.1506.08909>.

- Lubaś, W. (1979). Kolokwialność języka. W: W. Lubaś. *Spoleczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne* (s. 196–201). Wydawnictwo Literackie.
- Lubaś, W. (2013). *Studia socjolingwistyczne*. Uniwersytet Opolski – Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa.
- Luhmann, J., Burghardt, M. (2022). Digital Humanities – A Discipline in Its Own Right? An Analysis of the Role and Position of Digital Humanities in the Academic Landscape. *Journal of the Association for Information Science and Technology*, 73(2), 148–171. <https://doi.org/10.1002/asi.24533>.
- Lutzky, U. (2021). The sociopragmatic nature of interjections in Early Modern English drama comedy. From *ah* to *tut*. *Journal of Historical Pragmatics*, 22(2), 225–244. <https://doi.org/10.1075/jhp.00054.lut>.
- Ławecka, I. (2019). O składaniu życzeń. Glosa do opisu czasownika życzyć i nazywanego przez niego aktu mowy. *Prace Filologiczne*, 73, 207–219.
- Łaziński, M. (25 kwietnia 2024). *Korpus Współczesnego Języka Polskiego, Dekada 2011–2020* [referat]. Seminarium prezentujące Korpus Współczesnego Języka Polskiego, Warszawa, Polska.
- Łuczyński, A. (2020). Współczesny język polski w oczach ludzi starszych. *Forum Filologiczne Ateneum*, 2(8), 111–127. [https://doi.org/10.36575/2353-2912/2\(8\)2020.111](https://doi.org/10.36575/2353-2912/2(8)2020.111).
- Łukasik, E., Zientarski, T. (2018). Analiza porównawcza wybranych programów do optycznego rozpoznawania tekstu. *Journal of Computer Science Institute*, 7, 191–194.
- Maciejewska, I. (2024). Listy Konstancji i Magdaleny Czapskich – między konwencją panegiryczno-retoryczną a językiem familijnym. *Prace Językoznawcze*, 26(3), 181–194. DOI 10.31648/pj.10356.
- Mack, D. (1975). Metaphoring As Speech Act: Some Happiness Conditions for Implicit Similes and Simple Metaphors. *Poetics*, 4, 221–256.
- Maćkowiak, K. (2011). *U źródeł polskiej świadomości językowej (X–XV wiek)*. Wydawnictwo Poznańskie.
- Madej, M. (2009). Rewolucja informatyczna – istota, przejawy oraz wpływ na postrzeganie bezpieczeństwa państw i systemu międzynarodowego. W: M. Madej, M. Terlikowski (red.). *Bezpieczeństwo informatyczne państwa* (s. 16–40). Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Majewska-Tworek, A. (2025). Samogłoski nosowe w badaniach nad polszczyzną mówioną miast (lata 70. i 80. XX wieku). Metodologiczne osiągnięcia w kontekście współczesnego projektu socjofonetycznego. *Linguistische Treffen in Wrocław*, 28(2), 325–337. <https://doi.org/10.23817/lingtreff.28-21>.
- Majewska-Tworek, A., Zaśko-Zielińska, M. (2020). Funkcjonalny opis transkrypcji jako wstępnego etapu analizy danych mówionych. *Oblicza Komunikacji*, 12, 47–62.
- Majewska-Tworek, A., Zaśko-Zielińska, M. (2020). *Mowa najstarszego pokolenia użytkowników polszczyzny. Badanie z wykorzystaniem metody językoznawstwa korpusowego – wstępne informacje o projekcie*. W: S. Milewski, K. Kaczorowska-Bray, B. Kamińska (red.). *Starość, język, komunikacja. Nowe obszary logopedii* (s. 171–187). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

- Majewska-Tworek, A., Zaśko-Zielińska, M., Pęzik, P. (2020). *Polszczyzna mówiona miast – kontynuacja badań z lat 80. XX wieku z wykorzystaniem narzędzi lingwistyki cyfrowej. Forum Lingwistyczne*, 7, 71–87. DOI: <http://doi.org/10.31261/FL.2020.07.06>.
- Majorek, C. (1989). *Metoda porównawcza w badaniach historyczno-dydaktycznych. Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia. Nauki Humanistyczno-Społeczne*, 23(198), 33–41.
- Malinowski, M. (2013). O przekręcaniu i błędnym rozumieniu niektórych frazeologizmów. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 8, 194–206.
- Mally, J. (1950). O języku listów Chopina. *Poradnik Językowy*, 83(4), 9–15.
- Marcińczuk, M., Oleksy, M., Kocoń, J. (2017). Inforex — a collaborative system for text corpora annotation and analysis. W: *Proceedings of the International Conference Recent Advances in Natural Language Processing. RANLP 2017* (s. 473–482). INCOMA Ltd.
- Marcińczuk, M., Oleksy, M., Wiczorek, J. (2016). Preliminary Study on Automatic Recognition of Spatial Expressions in Polish Texts. W: P. Sojka, A. Horák, I. Kopeček, K. Pala (red.). *Text, Speech, and Dialogue. TSD 2016. Lecture Notes in Computer Science*. (t. 9924). Springer. https://doi.org/10.1007/978-3-319-45510-5_18.
- Marcjanik, M. (2009). *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u*. Wydawnictwo PWN.
- Mariak, L. (2018). Przejawy potoczności językowej w tekstach użytkowych. Na podstawie korespondencji prywatnej Henryka Sienkiewicza. *Roczniki Humanistyczne*, 66(6), 137–162.
- Marinet, A. (1970). *Podstawy lingwistyki funkcjonalnej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Markowski, A. (2012). *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Martinez, F. M. (2006). Occasional phraseological synonyms. *International Journal of English Studies*, 6(1), 131–158.
- Mayen, J. (1972). *O stylistyce utworów mówionych*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- McCarty, W. (1992). HUMANIST: Lesson from a Global Electronic Seminar. *Computers and the Humanities*, 26(3), 205–222. <https://www.jstor.org/stable/30204468>.
- McCarty, W. (5 listopada 1999). Humanities Computing as Interdiscipline. W: W. McCarty (przew.), *Is Humanities Computing an Academic Discipline?* [seminarium]. Institute for Advanced Technology in the Humanities (IATH), University of Virginia, Charlottesville, VA, USA. <http://www.iath.virginia.edu/hcs/mccarty.html>.
- McConachy, T., Spencer-Oatey, H. (2021). Cross-cultural and intercultural pragmatics. W: M. Haugh, D.Z. Kádár, M. Terkourafi (red.). *The Cambridge Handbook of Sociopragmatics* (s. 733–757). Cambridge University Press.
- McEnery, T. (2022). Corpora. W: R. Mitkov (red.). *The Oxford Handbook of Computational Linguistics* (s. 494–507). Oxford University Press.
- McEnery, T., Ostler, N. (2000). A New Agenda for Corpus Linguistics – Working with All of the World's Languages. *Literary and Linguistic Computing*, 15(4), 403–420.
- McEnery, T., Wilson, A. (2001). *Corpus Linguistics: An Introduction*. Edinburgh University Press.

- McEnery, T., Xiao, R., Tono, Y. (2006). *Corpus-based Language Studies: An Advanced Resource Book*. Routledge. <https://www.lancaster.ac.uk/fass/projects/corpus/ZJU/xCBLS/CBLS.html>.
- McLuhan, M. (2021). *Galaktyka Gutenberga. Tworzenie człowieka druku*. Narodowe Centrum Kultury.
- Meillet, A. (1906). *L'État actuel des études de linguistique Générale. Leçon d'ouverture du cours de Grammaire comparée au Collège de France. Lue le Mardi 13 février 1906*.
- Mel'čuk, I. (2020). Clichés and pragmatemes. *Neophilologica*, 32, 9–20. <http://doi.org/10.31261/NEO.2020.32>.
- metody i perspektywy. *Vertybės lietuvių ir lenkų kalbų pasaulėvaizdyje*, 2, s. 229–241.
- Mey, J. (2012). Societal pragmatics. W: C.A. Chapelle (red.). *The Encyclopedia of Applied Linguistics* (s. 1–6). John Wiley.
- Mey, J. L. (1993). *Pragmatics: An Introduction*. Blackwell.
- Mey, J.L. (1998). *Concise Encyclopedia of Pragmatics*. Elsevier.
- Mey, J.L. (2006). Pragmatic acts. W: K. Brown (red.) *Encyclopedia of language and linguistics* (t.10, s. 5–10). Elsevier.
- Mey, J.L. (2011). Speech acts in context. W: A. Fetzer, E. Oishi (red.). *Context and contexts: Parts meet whole?* (s. 171–209). John Benjamins.
- Mędelska, J., Marszałek, M. (2020a). Łbem muru nie przebijesz. Na tropach frazematyki północnokresowej końca XX wieku. *Acta Baltico Slavica*, 44, 1–25.
- Mędelska, J., Marszałek, M. (2020b). Jak z gęsia woda. Północnokresowe porównania frazemacyjne w opisie sformalizowanym. *Slavia Orientalis*, 69(4), 913–931.
- Mężyk, J. (2025). *Pragmatemes in Audiovisual Translation in English, French, and Polish*. Peter Lang.
- Michalik, J. (1977). Kształtowanie tekstów dramatów Jana Augusta Kisielewskiego. *Pamiętnik Literacki*, 68 (3), 225–264.
- Migdał, J., Piotrowska-Wojaczyk, A. (2015). Zmiany obyczajów motorem zmian językowych (nazwy zwyczajów). *Slavia Occidentalis*, 72(1), 153–158. DOI 10.14746/SO.2015.72.30.
- Mika, T. (2013). Genetyczna wielowarstwowość i złożoność tekstów staropolskich a ich badania historycznojęzykowe. Rekonesans. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 68, 131–145.
- Mitrenga, B. (2014). Wykładniki intensywności typu *strasznie, potwornie, przeraźliwie* w historii polszczyzny. W: K. Kleszczowa, A. Szczepanek (red.). *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej* (s. 91–107). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mitrenga, B., Pastuch, M., Wąsińska, K. (2021). Możliwości i ograniczenia historycznych badań pragmalingwistycznych. W: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.). *W kręgu dawnej polszczyzny* (t. 7) (s. 163–181). Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Mitrenga, B., Wąsińska, K. (2025). Dialogiczne teksty dawne – od digitalizacji źródeł historycznych do operatywnego korpusu. *Roczniki Humanistyczne*, 73(2), 127–140. <https://doi.org/10.18290/rh25732.7s>.

- Młynarczyk, E. (2024). Niematerialne aspekty biedy odzwierciedlone w polskiej leksyce i frazeologii. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 19, 143–156. DOI 10.24917/20831765.19.11.
- Monkiewicz, J. (1978). Niektóre psychologiczne mechanizmy procesu komunikowania się. *Roczniki Filozoficzne*, 26(4), 176–179.
- Moraczewski, K. (2017). Kulturoznawstwo – kilka refleksji z perspektywy tradycji poznańskiej. *Perspektywy Kultury*, 19(4), 257–262.
- Morrow, C.K. (1995). *The pragmatic effects of instruction on ESL learners' production of complaint and refusal speech acts* [niepublikowana rozprawa doktorska]. State University of New York at Buffalo. <https://www.proquest.com/openview/4d7560c66d41cd835ba81a26e7599ca2/1?pqorigsite=gscholar&cbl=18750&diss=y>.
- Mostowski, P. (2012). Jak zapisać ruch w języku, język w ruchu – korpusy języków fonicznych i migowych. W: K. Liszyk-Kubina, M. Maciołek (red.). *Ruch w języku – język w ruchu* (s. 98–106). Wydawnictwo Gnome.
- Mrózek, A. (2018). Innowacje frazeologiczne i defrazeologizacja w rosyjskich aforyzmach z motywem biblijnym. W: A. Charciarek, A. Zych, E. Kapela (red.), *Jednostki języka w systemie i w tekście* (s. 113–123). T. 2. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Müldner-Nieckowski, P. (2003). *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*. Świat Książki.
- Müldner-Nieckowski, P. (2007). *Frazeologia poszerzona*. Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Nardone, M. (2015). *Fugitive Sound: The Phonotext and Critical Practice*. <https://soundobject.net/texts/fugitive-sound/>.
- Nastulczyk, T. (2011). Klasyczne przysłowia jako element siedemnastowiecznej kultury retorycznej. Z badań nad zbiorem *Adagia Polonica* Grzegorza Knapiusza. W: W. Ryczek, M. Choptiany (red.). *Studia Rhetorica* (s. 163–173). Księgarnia Akademicka.
- Nesse, A. (20–23 maja 2025). *The language in historical drama from 1910* [referat]. HiSoN 20 years on: Past, Present, Future, Historical Sociolinguistic Network, Bristol, Wielka Brytania.
- Nevalainen, T., Raumolin-Brunberg, H. (1995). Constraints on Politeness. The Pragmatics of Address Formulae in Early English Correspondence. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics: A Pragmatic Development of English* (s. 541–601). John Benjamins.
- Niemczyk-Jacek, M. (2015). *Kategoria potoczności w tekście literackim na przykładzie dramatów Stanisława Wyspiańskiego*. Libron.
- Niewiara, A. (2003). Zmiany semantyczne w ujęciu panchronicznym. W: K. Kleszczowa, J. Sobczykowa (red.). *Śląskie studia lingwistyczne* (s. 115–122). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nowakowska, A. (2003). *Człowiek jako zwierzę*. Sfrazologizowane porównania doczasownikowe na podstawie *Słownika frazeologicznego języka polskiego*. *Język a Kultura*, 15, 97–102.
- Nowakowska, A. (2005). *Świat roślin w polskiej frazeologii*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Nowakowska, A. (2010). Porównania frazeologiczne (zarys problematyki). W: S. Bąba, K. Skibski, M. Szczyszek (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej* (s. 77–86). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Nowakowska, A. (2011). Wariantywność porównań frazeologicznych. W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 23–32). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Nowakowska, A. (2013). Sfrazeologizowane konstrukcje porównawcze w polskiej frazeografii. W: G. Dziamska-Lenart, J. Liberek (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Między teorią a praktyką frazeograficzną* (s. 39–49). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Nowotny, W. (1965). *The Language Poets Use*. The Athlone Press.
- Nyhan, J., Finn, A. (2016). *Computation and the Humanities. Towards an Oral History of Digital Humanities*. Springer.
- Obana, Y., Haugh, M. (2023). *Sociopragmatics of Japanese. Theoretical Implications*. Routledge.
- Ogrodniczuk, M. (2018). Polish Parliamentary Corpus. W: D. Fišer, M. Eskevich, F. de Jong (red.) *Proceedings of the LREC 2018 Workshop ParlaCLARIN: Creating and Using Parliamentary Corpora* (s. 15–19). European Language Resources Association. http://lrec-conf.org/workshops/lrec2018/W2/pdf/11_W2.pdf.
- Ohmann, R. (1971). Speech Acts and the Definition of Literature. *Philosophy & Rhetoric*, 4(1), 1–19.
- Oishi, E. (2011). How are speech acts situated in context? W: A. Fetzer, E. Oishi (red.). *Context and contexts: Parts meet whole?* (s. 181–209). John Benjamins.
- Oleksy, M., Wiczorek, J., Domogała, A., Drużyłowska, D., Klyus, J., Wróż, A., Mikoś, D., Hwaszcz, K. i Kędzierska, H. (2022). *DiaBiz.Kom sample 1.0*. CLARIN-PL digital repository. <http://hdl.handle.net/11321/886>.
- Olma, M. (2004). Wybrane elementy polszczyzny potocznej XIX wieku (na podstawie listów emigracyjnych J. I. Kraszewskiego do W. Chodźkiewicza). *Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 19(2), 323–337.
- Olma, M. (2008). Listy Zofii Kraszewskiej (żony) do Józefa Ignacego Kraszewskiego. Perspektywy badawcze. *Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 51(3), 259–272.
- Olma, M. (2014). *Językowo-kulturowy obraz arystokratycznej rodziny polskiej drugiej połowy XIX wieku. Na podstawie korespondencji rodzinnej Heleny i Mieczysława Pawlikowskich*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Olma, M. (2021a). Porównania w języku rodzinnym XIX stulecia (na podstawie korespondencji małżeńskiej Zofii Kraszewskiej). W: M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny* (s. 205–219). T. 7. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Olma, M. (2021b). Konstrukcje porównawcze w języku osobniczym Wincentego Bryskiego. W: E. Horyń, E. Młynarczyk (red.), *Dialog z tradycją. T. IX. Językowe świadectwo przemian społecznych i kulturowych* (s. 263–277). Collegium Columbinum.
- Oostdijk, N. (1991). *Corpus Linguistics and the Automatic Analysis of English*. Rodopi.

- Ortony A., Reynolds, R.E. (1978). Metaphor: Theoretical and Empirical Research. *Psychological Bulletin*, 85(5), 919–943.
- Pacuła, J. (2020). Było, (nie) minęło. Przypomnienie tekstu Tony’ego McEnery’ego i Nicka Ostlera *A New Agenda for Corpus Linguistics – Working with All of the World’s Languages*. *Forum Lingwistyczne*, 7, 119–124.
- Pacuła, J. (2021). „Buchnąć z futrówy”, „odpypić z ponsy”, czyli o słownictwie dotyczącym ściągania w gwarze uczniowskiej z przełomu XIX i XX wieku. *Świat i Słowo*, 37(2), 213–224. DOI: 10.5604/01.3001.0015.6091.
- Pacuła, J. (2023). Słownictwo uczniów szkół galicyjskich z przełomu XIX i XX wieku (na tle ówczesnych gwar uczniowskich z innych regionów). *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica*, 57, 59–76. <https://doi.org/10.18778/0208-6077.57.04>.
- Pajdzińska, A. (1982). Elementy motywujące znaczenie w składzie związków frazeologicznych. W: M. Basaj, D. Rytel (red.). *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej* (t.1, s. 81–87). Ossolineum.
- Pajdzińska, A. (1988). Frazeologia a zmiany kulturowe. *Poradnik Językowy*, 7, 480–487.
- Pajdzińska, A. (1990). Antropocentryzm frazeologii potocznej. *Etnolingwistyka*, 3, 59–69.
- Pajdzińska, A. (1996). Wrażenia zmysłowe jako podstawa metafor językowych. *Etnolingwistyka*, 8, 113–130.
- Pajdzińska, A. (2011). Wariacja we frazeologii. *Prace Filologiczne*, 60, 217–224.
- Pałka, P. (2024). Nowe elektroniczne zasoby językowe dla polonistów (słowniki i korpusy). *Język Polski*, 104(2), 100–117. <https://doi.org/10.31286/JP.00956>.
- Pałka, P., Kwaśnicka-Janowicz, A. (2017). *Przewodnik po elektronicznych zasobach językowych dla polonistów (słowniki, kartoteki, korpusy, kompendia)*. Wydawnictwo JAK.
- Pałka, P., Kwaśnicka-Janowicz, A. (2024). *Przewodnik po elektronicznych zasobach dla polonistów (słowniki, kartoteki, korpusy, kompendia)*. Wydanie drugie elektroniczne, poprawione i uzupełnione. Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego. <https://przewodnik.tmjp.pl/>.
- Panagl, O. (1977). Pragmatische Perspektiven in der historischen Sprachwissenschaft. W: G. Drachman (red.). *Akten der 2. Salzburger Frühlingstagung für Linguistik* (s. 399–412). Gunter Narr.
- Pastuch, M. (2015). Emancypowanie się słów. Nauczanie słownictwa a procesy leksykalizacyjne. *Postscriptum Polonistyczne*, 2, 31–43.
- Pastuch, M. (2020). *Polskie wyrażenia o funkcji dopowiedzeniowej – historia i współczesność*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Pastuch, M., Duda, B., Lisczyk, K., Mitrenga, B., Przyklenk, J., Sujkowska-Sobisz, K. (2018). Digital Humanities in Poland from the Perspective of the Historical Linguist of the Polish Language: Achievements, Needs, Demands. *Digital Scholarship in the Humanities*, 33(4), 857–873. DOI:10.1093/llc/fqy008.
- Pastuch, M., Mitrenga, B., Wąsińska, K. (2024a). Przerwywnik leksykalny w historycznojęzykowych badaniach socjopragmatycznych (na materiale *Korpusu dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939)*). *Język Polski*, 1, 93–110. <https://doi.org/10.31286/JP.00488>.

- Pastuch, M., Mitrenga, B., Wąsińska, K. (2024b). Anotacja socjolingwistyczna w *Korpusie dawnych polskich tekstów dramatycznych (1772–1939)*. *LingVaria*, 19(37), 151–170. DOI:10.12797/LV.19.2024.37.10.
- Pastuch, M., Mitrenga, B., Wąsińska, K. (9–10 grudnia 2022). *Narzędzia CLARIN-PL w historycznych badaniach socjo- i pragmalingwistycznych* [referat]. Warsztaty CLARIN-PL w praktyce badawczej (edycja XII), Katowice, Polska.
- Pastuchowa, M. (2007). Dlaczego słowotwórstwo leksykalistyczne? Ogląd faktów diachronicznych. *LingVaria*, 2(4), 121–129.
- Pastuchowa, M. (2008). *Ukryte dziedzictwo. Ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Pastuchowa, M. (2011). Leksykalizacja wobec tradycji językowej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 6, 244–253.
- Pawłowski, A. (2021). *ChronoPress – Korpus Tekstów Prasowych*. DOI:10.34616/139101.
- Pelcowa, H. (2025). Socjolingwistyka a dialektologia – przeszłość i współczesność. *Słowo. Studia Językoznawcze*, 16, 150–164. <https://doi.org/10.15584/slowo.2025.16.12>.
- Perczyńska, N. (1978). Uwagi o kolokwializmach składniowych w języku *Pamiętników Jana Chryzostoma Paska*. W: J. Twardzikowa (red.). *Studia z polskiej składni historycznej* (t. 2) (s. 49–64). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pęzik, P. (2015). Spokes – a Search and Exploration Service for Conversational Corpus Data. W: J. Odijk (red.). *Selected Papers from the CLARIN 2014 Conference, October 24–25, 2014, Soesterberg* (s. 99–109). Linköping Electronic Conference Proceedings. <https://ecp.ep.liu.se/index.php/clarin/issue/view/2/2>.
- Pęzik, P. (2018a). *PELCRA EMI corpus*. CLARIN-PL digital repository. <http://hdl.handle.net/11321/547>.
- Pęzik, P. (2018b). *PELCRA EMO corpus*. CLARIN-PL digital repository. <http://hdl.handle.net/11321/544>.
- Piasecki, M., Młynarczyk, K., Kocoń, J. (2017). Recognition of Genuine Polish Suicide Notes. W: R. Mitkov, G. Angelova (red.). *Proceedings of the International Conference Recent Advances in Natural Language Processing, RANLP 2017* (s. 583–591). Varna, Bulgaria. https://doi.org/10.26615/978-954-452-049-6_076.
- Piechnik, A. (2018). Stopień znajomości niektórych gwarowych ekspresywizmów osobowych przez młodych mieszkańców wsi. W: R. Przybylska, M. Rak, A. Kwaśnicka-Janowicz (red.). *Historia języka, dialektologia, onomastyka w nowych kontekstach interpretacyjnych* (s. 331–337). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Piela, A. (2003). W poszukiwaniu inwariantów związków frazeologicznych. W: J. Opoka, A. Oskiera (red.). *Język – Literatura – Dydaktyka* (s. 99–107). Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi.
- Piela, A. (2012). Obecność dawnej leksyki w polskiej frazeologii. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 58, 247–260.
- Piela, A. (2013). Nieuświadomiane archaizmy w polskich związkach frazeologicznych. *LingVaria*, 1 (15), 58–71. <http://dx.doi.org/10.12797/LV.08.2013.15.05>
- Piela, A. (2014). Archaizmy jako składniki związków frazeologicznych w słownikach współczesnej polszczyzny. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 60, 235–249.

- Piela, A. (2016). *Pozorna tożsamość. Polskie tradycjonalizmy z semantycznym archaizmem*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Piela, A. (2018a). O frazeologii w słownikach historycznych języka polskiego z XIX i początku XX w. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 65, 137–153.
- Piela, A. (2018b). *Słownik frazeologizmów z archaizmami. Pamiątki przeszłości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Piela, A. (2021). Nazwy roślin odurzających w polskiej frazeologii – na przykładzie związku *najeść się, objeść się blekotu, szaleju...*. *Prace Językoznawcze*, 23 (3), 25–38.
- Piela, A. (2026). O frazeologii wyrosłej z szaleństwa. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, 24, 257–271. DOI: 10.18276/sj.2025.24-16.
- Pietrak, H. (1971). Wyrażenia i zwroty z zaimkiem porównawczym *jak, jako* w języku polskim i czeskim. *Poradnik Językowy*, 9, 556–566.
- Pietrak-Meiser, H. (1982–1983). Stały związek frazeologiczny a idiom. *Roczniki Humanistyczne*, 30–31(6), 151–158.
- Pietrow, J.A. (2020). W kręgu japońskiej gramatyki i pragmatyki miejsca – gramatykalizacje oraz leksykalizacje rzeczownika *tokoro*. *Prace Filologiczne*, 75(2), 157–177. <https://doi.org/10.32798/pf.691>
- Piętkowa, R. (1979). Socjologiczne uwarunkowania wariantywności fonetycznej w języku mówionym katowiczán. *Socjolingwistyka*, 2, 105–120.
- Pisarek, W. (1970). *Retoryka dziennikarska*. Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”.
- Pisarkowa, K. (1973). Miejsce składni historycznej we współczesnym językoznawstwie polskim. *Język Polski*, 53, 158–172.
- Podlecki, M. (2021). Schemat składniowy jako idiom – prolegomena do frazeologii operacyjnej. *Linguistica Copernicana*, 18, 179–199.
- Poibeau, T. (2017). *Machine Translation*. Cambridge – London: MIT University Press Group Ltd.
- Polański, E. (red). (1999). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Połowniak-Wawrzonek, D. (2018). *Stale związki frazeologiczne i przysłowia w dziełach Aleksandra Fredry*. Libron.
- Presch, G. (1981). Zur Begründung einer historischen Pragmalinguistik. W: J. Klein, G. Presch (red.). *Institutionen – Konflikte – Sprache. Arbeiten zur linguistischen Pragmatik* (s. 206–238). Niemeyer.
- Przymuszała, L. (2014). O postulatach gwarowego słownika frazeologicznego w układzie semantycznym. *Prace Filologiczne*, 65, 327–337.
- Przymuszała, L. (2016). Miejsce frazeologii w słownikach gwarowych. *Prace Filologiczne*, 68, 345–356.
- Przymuszała, L. (2018). O potrzebie badań nad frazeologią historyczną. W: M. Pastuch, M. Siuciak (red.). *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy* (s. 299–311). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Puda-Blokesz, M. (2011). Wariantywność mitologizmów frazeologicznych w świetle danych leksykograficznych. W: P. Fliciński (red.). *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii* (s. 81–93). Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Puda-Blokesz, M. (2016). *Jak nie ma w domu chłopca, zgłupieje i Penelopa* – męskość i żeńskość w polskiej leksyce i frazeologii o proveniencji mitologicznej. *Socjolingwistyka*, 30, 207–220. <http://dx.doi.org/10.17651/SOCJOLING.30.15>.
- Puzynina, J. (1973). Jak piszą i co wiedzą o języku nasi maturzyści?. *Poradnik Językowy*, 10, 588–599.
- Puzynina, J. (1984). Problemy aksjologiczne w językoznawstwie. *Poradnik Językowy*, 9–10, 539–556.
- Radomski, A. (2012). *Internet – nauka – historia*. Wiedza i Edukacja.
- Rak, M. (2005). *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*. Scriptum.
- Rak, M. (2007). *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza (na tle porównawczym)*. Scriptum.
- Rak, M. (2019). „Czełowiek” w polskiej animalistycznej frazeologii. Aksjologiczny aspekt. W: H. Walter, V. Mokienko, M., I. W. Kuzniecowa, T. G. Nikitina (red.). *Animalistische Phraseologie in den slawischen Sprachen: (Linguistische und linguokulturelle Aspekte)*. Kollektivmonografie (s. 155–163). Universität Greifswald.
- Rak, M. (2021). Polska frazematyka gwarowa – stan badań za ostatnie pięć lat (2015–2020). W: K. Rutkowska, S. Niebrzegowska-Bartmińska (red.). *Vertybės lietuvių ir lenkų kalbų pasaulėvaizdyje* (t. 2, s. 229–241). <https://doi.org/10.15388/VLLP.2021.14>.
- Rak, M. (2022). Historia badań frazeologicznych w Polsce. Zarys problematyki. W: A. Gondek, A. Jurasz, P. Staniszewski, J. Szczęk (red.). *Aktuelle trends in der phraseologischen und parömiologischen Forschung weltweit* (t. 1, s. 107–121). Verlag Dr. Kovač.
- Rak, M. (2024). Historia kształtowania się myśli frazeologicznej w Polsce. W: A. Godek, A. Jurasz, P. Staniewicz, J. Szczęk (red.). *Interkulturelles und interdisziplinäres in der Phraseologie und Parömiologie* (t. 2, s. 239–251). Verlag Dr. Kovač.
- Rejter, A. (2003). Rozmowa poetycka. W: M. Kita, J. Grzenia (red.). *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu* (s. 182–191). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2006). Dialog w staropolskiej literaturze popularnej - między potocznością a polifonią dyskursu. W: M. Kita, J. Grzenia (red.). *Czas i konwersacja. Przeszłość i teraźniejszość* (s. 131–145). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2013). *Płeć – język – kultura*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rittel, T. (2002). Metafory światła modelowane Biblią (z wykorzystaniem wierszowanych tekstów Anastazji Domagały). W: S. Cygan (red.). *Gwary dawniej i dziś. Prace ofiarowane Docent Wandzie Pomianowskiej* (s. 157–178). Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach.
- Rockwall, G., Sinclair, S. (2016). *Hermeneutica. Computer-Assisted Interpretation in the Humanities*. The MIT Press. <https://doi.org/10.7551/mitpress/9522.001.0001>.
- Rodek, E. (2020). *Przejawy świadomości językowej Polaków w pierwszej połowie XVIII wieku*. Instytut Języka Polskiego PAN.

- Rodek, E. (2024). Słownikarstwo normatywne przełomu XIX i XX wieku jako świadectwo świadomości normatywnojęzykowej i jego wpływ na kształtowanie się teorii kultury języka. W: M. Hawrysz, A. Hącia, M. Steciąg (red.). *Świadomość językowa dawniej i dziś* (s. 105–126). Polska Akademia Nauk.
- Rodziewicz, B. (2004). Jak pies z kotem, czyli świat zwierząt domowych w związkach komparatywnych w języku polskim, rosyjskim i niemieckim (studium kognitywne). W: M. Aleksiejenko, M. Kuczyńska (red.). *Słowo. Tekst. Czas VII. Nowe środki nominacji językowej w nowej Europie. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 21–23 listopada 2003 r.)* (s. 277–281). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Roth, C. (2019). Digital, digitized, and numerical humanities. *Digital Scholarship in the Humanities*, 34(3), 616–632. <https://doi.org/10.1093/lc/fqy057>.
- Rudnicka, E. (2004). *Znaczenie metaforyczne w polskiej tradycji słownikarskiej. Studium leksykologiczno-leksykograficzne*. Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Rüsch, M. (2020). *A Conversational Analysis of Acholi. Structure and Socio-Pragmatics of a Nilotic Language of Uganda*. Brill.
- Rusiecki, J. (1985). Czego uczymy, gdy uczymy języka obcego? (czyli o socjopragmatycznych i sytuacyjnych uwarunkowaniach użycia języka). *Języki Obce w Szkole*, 1, 3–10.
- Rysiński, S. (1618). *Proverbiorum Polonicorum*. Officina Petri Blasti Kmitae.
- Ryś, A. (2022). *Frazeologia jako źródło badań nad wybranymi wyznacznikami potoczności (na materiale Korpusu dawnych polskich tekstów dramatycznych 1772–1939)* [niepublikowana praca magisterska]. Uniwersytet Śląski w Katowicach.
- Ryś, A. (2023). Jak frazeologizmy funkcjonują w różnych wariantach i kontekstach? Funkcjonalna analiza materiału historycznojęzykowego na podstawie jednostki *jak Boga kocham*. *LingVaria*, 36(2), 323–337. <https://doi.org/10.12797/LV.18.2023.36.21>.
- Ryś, A. (2024). Jak współcześnie badać frazeologię w tekstach dawnych? Możliwości wykorzystania narzędzi cyfrowych w pracy historyka języka. *Forum Lingwistyczne*, 12(2), 1–17. <https://doi.org/10.31261/FL.2024.12.2.08>.
- Ryś, A. (2026). Funkcjonalna analiza (kon)tekstowych realizacji frazeologizmu *lew salonowy*. Na materiale korpusowym z lat 1876–2020. *Poradnik Językowy*, 833(4), 33–51. DOI: 10.33896/PorJ.2026.4.2.
- Rytel, D. (1982). Frazeologiczne warianty i synonimy ustalonych porównań w języku czeskim i polskim. W: A.M. Lewicki (red.). *Stalość i zmienność związków frazeologicznych* (s. 69–77). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Rzepka, R. W., Walczak, B. (1991). *Polszczyzna potoczna z perspektywy diachronicznej*. W: S. Gajda, Z. Adamiszyn (red.). *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych. Materiały konferencji z 18–20 X 1990 r. w Opolu* (s. 23–31). Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu. Instytut Filologii Polskiej.
- Salmon, V. (1987). Sentence structures in colloquial Shakespearian English. W: V. Salmon, E. Burness (red.). *A Reader in the Language of Shakespearean Drama* (s. 265–300). John Benjamins.
- Saloni, Z. (2020). *Podstawy teoretyczne słownika gramatycznego języka polskiego*. Warszawa. http://sgjp.pl/static/pdf/Podstawy_teoretyczne_SGJP.pdf.

- Schatzmann, L., Strauss, A. (1955). Social Class and Modes of Communication [Abstract]. *American Journal of Sociology*, 60(4), 329–338.
- Schlieben-Lange, B. (1975). *Linguistische Pragmatik*. Kohlhammer.
- Schlieben-Lange, B. (1983). *Tradition des Sprechens. Elemente einer pragmatischen Sprachgeschichtsschreibung*. Kohlhammer.
- Schreibman, S., Siemens, R., Unsworth, J. (2004). *A Companion to Digital Humanities*. Blackwell Publishing. <https://companions.digitalhumanities.org/DH/>.
- Schubert, L. (2014). Computational Linguistics. W: E.N. Zalta, U. Nodelman (red.). *Stanford Encyclopedia of Philosophy*. <https://plato.stanford.edu/entries/computational-linguistics>.
- Schwenter, S.A., Traugott, E.C. (1995). The Semantic and Pragmatic Development of Substitutive Complex Prepositions in English. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics: A Pragmatic Development of English* (s. 309–328). John Benjamins.
- Searle, J. (1975). Indirect Speech Acts. *Syntax and Semiotics*, 3, 59–82.
- Searle, J.R. (1979). *Expression and Meaning: Studies in Theory of Speech Acts*. Cambridge University Press.
- Searle, J.R. (1987). *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*. Przeł. B. Chwedeńczuk. Instytut Wydawniczy Pax.
- Sicińska, K. (2010). Polszczyzna Antoniny Zamoyskiej w listach do Józefa Wandalina i Konstancji Mnischów. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 55, 213–229.
- Sicińska, K. (2013). *Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku (na podstawie epistolografii)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sicińska, K. (2015). Cechy fonetyczne polszczyzny południowokresowej w listach metropolity kijowskiego Jana (Hioba) Boreckiego z lat 1624–1629. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 61, 199–220.
- Sicińska, K. (2020). Wierność, powinność, uniżoność i inne kategorie grzeczności językowej w finalnych formułach epistolarnych XVIII wieku. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 27(47), 163–183.
- Sicińska, K. (2021). Formuła zalecenia służb jako wyraz grzeczności językowej w epistolografii polskiej XVII i XVIII wieku. *Język Polski*, 2, 87–99. <https://doi.org/10.31286/JP.101.2.7>.
- Sieradzka-Baziur, B. (2020). *Onomazjologiczny słownik online. Metodologia, zawartość, wykorzystanie w badaniach na przykładzie „Słownika pojęciowego języka staropolskiego”*. Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Silecki, J. (2008). Stereotyp Polaka w tradycyjnym światopoglądzie Ukraińców. *Postscriptum Polonistyczne*, 1(1), 135–146.
- Simov, K., Paev, N., Osenova, P. (2025). LLM-based Models for Transforming of Diachronic Bulgarian Spelling to Contemporary Bulgarian. W: C. Grisot, T. Kontino (red.). *CLARIN Annual Conference Proceedings 2025* (s. 90–94). Vienna, Austria. DOI: 10.5281/zenodo.17357824.
- Sinclair, J. (1991). *Corpus, Concordance, Collocation*. Oxford University Press.
- Sitta, H. (1980). Pragmatisches Sprachverstehen und pragmatikorientierte Sprachgeschichte. Methodologische Probleme der Rekonstruktion von historischen Verständigungsakten.

- W: H. Sitta (red.). *Ansditze zu einer pragmatischen Sprachgeschichte. Zürcher Kolloquium 1978. (Reihe Germanistische Linguistik 21)* (s. 23–33). Niemeyer.
- Siuciak, M. (1996). Elementy języka mówionego w śląskich utworach scenicznych z drugiej połowy XIX i początku XX wieku. *Język Artystyczny*, 10, 24–39.
- Siuciak, M. (2000). Zróźnicowanie gatunkowe komunikacji ustnej w XVII wieku. W: D. Ostaszewska (red.). *Gatunki mowy i ich ewolucja. Mowy piękno wielorakie* (t. 1) (s. 355–369). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Siuciak, M. (2017). Język codzienności zapisany w średniopolskich księgach sądowych. W: U. Sokólska (red.). *Socjolekt – idiolekt – idiostyl. Historia i współczesność* (s. 301–313). Wydawnictwo Prymat.
- Siuciak, M. (2020). Problem zmiany językowej a normalizacja i kodyfikacja polszczyzny. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica*, 54, 9–17. <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6077.54.01>.
- Siuciak, M. (2024a). *Komunikacja urzędowa na Górnym Śląsku w okresie XVI–XVIII wieku. Ujęcie dyskursologiczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Siuciak, M. (2024b). Świadomość językowa w XVII i XVIII wieku. W: M. Hawrysz, A. Hącia, M. Steciąg (red.). *Świadomość językowa dawniej i dziś* (s. 91–104). Polska Akademia Nauk.
- Skorupka, S. (1967). Wstęp. W: *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (t. 1, s. 5–11). Wiedza Powszechna.
- Skudrzyk, A. (2016). *Współczesna polszczyzna mieszkańców Sosnowca*. W: A. Barciak, A.T. Jankowski (red.). *Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje* (t. 2, s. 505–518). Wydawnictwo Muzeum Sosnowca.
- Skudrzyk, A., Warchala, J. (2020). Katowicka szkoła socjolingwistyki. Od mikroobserwacji do ujęć dyskursywno-komunikacyjnych. *Socjolingwistyka*, 34, 23–41. <http://dx.doi.org/10.17651/SOCJOLING.34.2>.
- Skudrzykowa, A. (1983). O aspekcie socjolingwistycznym w analizie utworów dialektyzowanych (na przykładzie *Spowiedzi* J. Mortona). *Socjolingwistyka*, 5, 129–135.
- Skudrzykowa, A. (1994). *Język (za)pisany*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Skwarczyńska, S. (2004). Cechy konstytutywne gatunku. W: Bartmiński, J., Niebrzegowska-Bartmińska, S., Szadura, J. (red.). (2004). *Akty i gatunki mowy* (s. 64–80). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sławińska, I. (1953). Problematyka badań nad językiem dramatu. *Roczniki Humanistyczne*, 4(1), 25–60.
- Sławińska, I. (2006). O języku komedii Norwida (próba postawienia problematyki). *Studia Norwidiana*, 24–25, 55–76.
- Sławiński, F.F. (1873). *Obliczenie wyrazów zawartych w trzech słownikach: Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego*. Skład Główny u Gebethnera i Wolffa.
- Smith, B. (2003). John Searle: od aktów mowy do rzeczywistości społecznej. *Roczniki Filozoficzne*, 51(1), 265–292.
- Smółucha, D. (2020). Crowdsourcing jako metoda budowania wiedzy. Wykorzystanie „mądrości tłumu” w projektach humanistycznych. *Rocznik Filozoficzny Ignatianum*, 2(26), 311–329. DOI: 10.35765/rfi.2020.2602.16.

- Sojda, S. (2018). Lingwistyczna kategoria intensywności w językoznawstwie polskim i słowackim. *Slavica Slovaca*, 2, 118–125.
- Sojda, S. (2022). *Intensyfikacja i dezintensyfikacja w języku polskim i słowackim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Solano, R. M. (2011). Phraseological Units in English: variation through lexical insertion. *Rassegna Italiana di Linguistica Applicata*. <https://unilim.hal.science/hal-01645058>.
- Spiro, L. (2011). Knowing and Doing: Understanding the Digital Humanities Curriculum [abstrakt]. W: *Conference Abstracts. 6th Annual International Conference of the Alliance of Digital Humanities Organizations* (s. 232–233). Stanford University Library. <https://dblp.org/db/conf/dihu/dh2011.html>.
- Spoken Corpora*. CLARIN ERIC (9 marca 2022 r.). <https://www.clarin.eu/resource-families/spoken-corpora>.
- Stassen, L. (2001). Comparative constructions. W: M. Haspelmath, E. König, W. Oesterreicher, W. Raible (red.), *Language Typology and Language Universals* (t. 2, s. 993–997). Walter de Gruyter.
- Stein, D. (1985). Discourse markers in Early Modern English. W: R. Eaton, O. Fischer, W. Koopman, F. van der Leek (red). *Papers from the Fourth International Conference on English Historical Linguistics* (s. 283–302). John Benjamins Publishing Company.
- Strässler, J. (1982). *Idioms in English. A Pragmatic Analysis*. Gunter Narr Verlag.
- Straś, E. (2008). *Kategoria intensywności we frazeologii języka polskiego i rosyjskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sula, Ch.A., Hill, H.V. (2019) The Early History of Digital Humanities: An Analysis of Computers and the Humanities (1966–2004) and Literary and Linguistic Computing (1986–2004). *Digital Scholarship in the Humanities*, 34(1), 190–206. DOI: <https://doi.org/10.1093/lc/fqz072>.
- Sulikowska, A., Misiek, D., Sulikowski, P. (2012). Frazeologizm w badaniach germanistycznych. Geneza myśli frazeologicznej, propozycje ustaleń terminologicznych i klasyfikacja. W: R. Lipczuk, M. Lisiecka-Czop, A. Sulikowska (red.). *Frazeologizmy w słownikach niemiecko-polskich i polsko-niemieckich. Na przykładzie Pons Duży Słownik i Langenscheidt Słownik Partner* (s. 9–42). Zapol.
- Sułkowska, M. (2023). O frazeologii i pragmatemach z perspektywy dydaktyki i translacji. *Neofilolog*, 60, 88–100. <https://doi.org/10.14746/n.2023.60.1.7>.
- Sułkowska, M. (2024). Klasyfikacja jednostek we frazeologii – współczesna propozycja typologiczna. *Prace Językoznawcze*, 26(2), 65–83. DOI 10.31648/pj.10138.
- Svensson, P. (2009). Humanities Computing as Digital Humanities. *Digital Humanities Quarterly*, 3(3). <http://digitalhumanities.org/dhq/vol/3/3/000065/000065.html>.
- Swales, J. (1990). *Genre Analysis: English in Academic and Research Settings*. Cambridge University Press.
- Szczepaniak-Kozak, A., Firlej, E. (2017). Różnice indywidualne w nabywaniu kompetencji pragmatycznej przez nauczycieli języka angielskiego. *Neofilolog*, 48 (2), 213–231.
- Szczyszek, M. (2010). Przejawy internacjonalizacji we współczesnej polszczyźnie na przykładzie zjawisk słowotwórczych. *Linguistica Copernicana*, 2(4), 215–228.

- Szczyszek, M. (2013). *O porozumiewaniu się międzyludzkim. Wariant mówiony języka polskiej wspólnoty komunikatywnej: słowotwórstwo, leksyka, składnia*. Wydawnictwo Rys.
- Szerszunowicz, J. (2009). Konotacje nazw własnych i ich frazeotwórczy potencjał w ujęciu konfrontatywnym. *Prace Językoznawcze*, 11, 191–208.
- Szerszunowicz, J. (2020). New pragmatic idioms in Polish. An integrated approach in pragmateme research. W: E. Piirainen, N. Filatkina, S. Stumpf, Ch. Pfeiffer (red.). *Formulaic Language and New Data: Theoretical and Methodological Implications* (s. 173–196). De Gruyter. <https://doi.org/10.1515/9783110669824-008>.
- Szewczuk, W. (1975). *Psychologia. Zarys podręcznikowy* (t. 1). Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Szpunar, M. (2023). Humanistyka cyfrowa. W: B. Bodzioch-Bryła (red.). *Humanistyka współczesna* (s. 129–143). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie.
- Szpyra-Kozłowska, J. (2024). *Marsjanie i Wenusjanki? O języku młodych Polek i Polaków*. Universitas.
- Szupryczyńska, M. (1981). Czy stopień przymiotnika jest w języku polskim kategorią fleksyjną? *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica*, 2, 265–272.
- Szymańska-Galińska, K. (2022). Germanizmy we współczesnej gwarze miejskiej Poznania – interferencja języka niemieckiego na gwarę poznańską w kontekście poszczególnych płaszczyzn organizacji języka. *Językoznawstwo*, 16(1), 61–77. DOI 10.25312/2391-5137.16/2022_04kszg.
- Szymańska-Ilnata, M. (2016). *Zbiory fonograficzne IS PAN*. <https://kulturaludowa.pl/archiwa/zbiory-fonograficzne-is-pan/>.
- Ścibek, J. (2013). O porównaniach z komponentem odsyłającym do antyku grecko-rzymskiego w *Beniowskim* Juliusza Słowackiego. W: U. Sokólska (red.). *Tekst – akt mowy – gatunek wypowiedzi* (s. 99–121). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Ścibek-Trypuz, J. (2017). Konstrukcje porównawcze. Przegląd ujęć typologicznych. W: U. Sokólska (red.). *Socjolekt – idiolekt – idiostyl. Historia i współczesność* (387–409). Wydawnictwo Prymat.
- Śmigła, T. (2025). Humanistyka cyfrowa jako strategia badawcza: typologie narzędzi, model pracy i przykład edycji tekstu źródłowego. *Rocznik Filozoficzny Ignatianum*, 31(3), 321–341. DOI: 10.35765/rfi.2025.3103.17.
- Śniatkowski, S. (2011). Świadomość językowa i metajęzykowa a kompetencja lingwodydaktyczna. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Logopaedica*, 4, 493–504.
- Świdziński, M. (2006). Lingwistyka korpusowa w Polsce – źródła, stan, perspektywy. *LingVaria*, 1(1), 23–34.
- Świrko, S. (1978). Wstęp. W: J. Krzyżanowski (red.). *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (s. 5–24). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Taavitsainen, I. (1995). Interjections in Early Modern English. From Imitation of Spoken to Conventions of Written Language. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics: A Pragmatic Development of English* (s. 439–465). John Benjamins.

- Taavitsainen, I. (2018). Historical corpus pragmatics. W: A.H. Jucker, K. Schneider, W. Bublitz (red.) *Methods in Historical Pragmatics* (s. 527–554). De Gruyter Mouton. <https://doi.org/10.1515/9783110424928-021>.
- Taavitsainen, I., Fitzmaurice, S.M. (2007). Historical pragmatics: What it is and how to do it. W: S.M. Fitzmaurice, I. Taavitsainen (red.). *Methods in Historical Pragmatics* (s. 11–36). Mouton de Gruyter.
- Taavitsainen, I., Hiltunen, T. (2022). *Corpus Pragmatic Studies on the History of Medical Discourse*. John Benjamins Publishing Company.
- Taavitsainen, I., Jucker, A.H. (2010). Expressive speech acts and politeness in eighteenth-century English. W: R. Hickey (red.). *Eighteenth-Century English: Ideology and Change* (s. 159–181). Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511781643.010>
- Taavitsainen, I., Suhr, C. (2012). Developing historical corpus pragmatics towards multimodality. *Varieng*, 11. https://varieng.helsinki.fi/series/volumes/11/taavitsainen_suhr.html.
- Taavitsainen, I., Tuominen, J., Jucker, A.H. (2014). *Diachronic Corpus Pragmatics*. John Benjamins Publishing Company.
- Tannen, D. (1986). Introducing constructed dialogue in Greek and American conversational and literary narrative. W: F. Coulmas (red.). *Direct and Indirect Speech* (s. 311–332). Mouton de Gruyter.
- Thomas, J. (1983). Cross-Cultural Pragmatic Failure. *Applied Linguistics*, 4, 91–112.
- Tłokiński, W. (1990). *Mowa ludzi u schyłku życia*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tognini-Bonelli, E. (2001). *Corpus Linguistics at Work*. John Benjamins.
- Traugott, E.C. (2006). Historical pragmatics. W: L.R. Horn, W. Ward (red.). *The Handbook of Pragmatics* (s. 538–561). Blackwell Publishing. <https://doi.org/10.1002/9780470756959.ch24>.
- Trawińska, M. (2009). *Indeksy do wielkopolskich rot sądowych z XIV i XV wieku*. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Treder, J. (1982). O wariantach i innowacjach idiomów (na materiale gwarowym). W: A.M. Lewicki (red.), *Stalość i zmienność związków frazeologicznych* (s. 79–90). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Trotz, M.A. (1764). *Nowy dykcyonarz to iest Mownik polsko-niemiecko-francuski*. Johann Friedrich Gleditsch.
- Trypućko, J. (1957). *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza). Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w wieku XIX*. A.B. Lundequistska Bokhandeln.
- Tyrpa, A. (2019). Wariantywność frazematyki w gwarach polskich. *Studia Linguistica*, 14, 246–257. DOI 10.24917/20831765.14.20.
- Tyrpa, A. (2022). *Chleb* w świetle polskiej frazematyki gwarowej. *Prace Filologiczne*, 77, 435–450. <https://www.journals.polon.uw.edu.pl/index.php/pf/article/view/1040>.
- Tyrpa, A., Rak, M. (2015). Założenia słownikowego opisu frazematyki gwarowej. *Problemy Frazeologii Europejskiej*, 10, 7–21.

- Umińska-Tytoń, E. (1992). *Polszczyzna potoczna XVIII wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Umińska-Tytoń, E. (1998). Pamiętniki jako źródło do badania XIX-wiecznej frazeologii. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 43, 119–143.
- Umińska-Tytoń, E. (2001). *Słownictwo polszczyzny potocznej XIX wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Umińska-Tytoń, E. (2011). *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Urbaniak, E. (2023). *Rytuał tabu w języku potocznym. Analiza konwersacyjno-interakcyjna*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Van de Velde, F., Petré, P. (2020). Historical linguistics. W: S. Adolphs, D. Knight (red.). *The Routledge Handbook of English Language and Digital Humanities* (s. 328–359). Routledge.
- Van Dijk, T.A. (1976). Pragmatics and Poetics. W: T.A. van Dijk (red.). *Pragmatics of Language and Literature* (s. 23–57). North-Holland Publishing Company.
- Van Dijk, T.A. (1977a). The Pragmatics of Discourse. W: T.A. van Dijk (red.). *Text and Context. Explorations in the semantics and pragmatics of discourse* (s. 345–384). Longman.
- Van Dijk, T.A. (1977b). *Text and Context. Explorations in the semantics and pragmatics of discourse*. Longman.
- Verschueren, J. (1999). *Understanding Pragmatics*. Arnold.
- Vigh, Á. (1986). Porównanie i podobieństwo. Przeł. M. Tomicka. *Pamiętnik Literacki*, 77(4), 257–276.
- Walczak, B. (1991). *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Walczak, B. (1997). Kontekst wyrazowy w leksykografii. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 53, 157–167.
- Wales, K. (1995). Your Average Generalisations. A Case-Study in Historical Pragmatics. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics: A Pragmatic Development of English* (s. 243–273). John Benjamins.
- Waliński, J. (2005). Typologia korpusów oraz warsztat informatyczny lingwistyki korpusowej. W: B. Lewandowska-Tomaszczyk (red.). *Podstawy językoznawstwa korpusowego* (s. 27–41). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Walker, T. (2000). The choice of second person singular pronouns in authentic and constructed dialogue in late sixteenth century English. W: Ch. Mair, M. Hundt (red.). *Corpus linguistics and linguistic theory* (s. 375–384). https://doi.org/10.1163/9789004490758_031.
- Walker, T. (2007). *Thou and You in Early Modern English Dialogues. Trials, Depositions, and Drama Comedy*. John Benjamins. <https://doi.org/10.1075/pbns.158>.
- Warchala, J. (2003). *Kategoria potoczności w języku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Watts, R. (1995). Justifying Grammars. A Socio-Pragmatic Foray into the Discourse Community of Early English Grammarians. W: A.H. Jucker (red.). *Historical Pragmatics: A Pragmatic Development of English* (s. 145–185). John Benjamins.

- Wawrzyńczyk, J., Wierzchoń, P. (2017). *Podstawowe informacje o „Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego”*. Bel Studio Sp. z o.o.
- Werla, M., Maryl, M. (2014). *Humanistyczne projekty cyfrowe w Polsce*. Poznań – Warszawa. DOI: <https://doi.org/10.5281/zenodo.437438>.
- Węgier, J. (1972). *Język Franciszka Bohomolca*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Węgier, J. (1973). *Język komediopisarzy Oświecenia. Słowotwórstwo, słownictwo frazeologia*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Węgrzynek, K. (2007). Związki frazeologiczne w Wielkim słowniku języka polskiego. W: P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.). *Nowe studia leksykograficzne* (t. 1, s. 87–100). Lexis.
- Wierzbička, A. (1971). Porównanie – gradacja – metafora. *Pamiętnik Literacki*, 4, 127–147.
- Wierzbička, A. (1973). „Akty mowy”. W: M.R. Mayenowa (red.), *Semiotyka i struktura tekstu. Studia poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów. Warszawa 1973* (s. 201–219). Ossolineum.
- Wierzbička, A. (1983). Genry mowy. W: T. Dobrzyńska, E. Janus (red.), *Tekst i zdanie. Zbiór studiów* (s. 125–137). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wierzbička, A. (1987). *English speech act verbs. A semantic dictionary*. Academic Press.
- Wierzbička, A. (1999a). Akty i gatunki mowy w różnych językach i kulturach. Przeł. P. Kornacki. W: A. Wierzbička, *Język – umysł – kultura* (s. 228–269). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wierzbička, A. (1999b). Różne kultury, różne języki, różne akty mowy. Przeł. T. Dobrzyńska W: A. Wierzbička, *Język – umysł – kultura* (s. 193 – 227). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wierzbička, A. (2006). *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*. Przeł. A. Głaz, K. Korzyk, R. Tokarski. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wierzbička, A., Wierzbicki, P. (1968). *Praktyczna stylistyka*. Wiedza Powszechna.
- Wileczek, A. (2018). *Kod młodości. Młodomowa w aspektach społeczno-kulturowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN
- Wileczek, A., Senderska, J. (2024). Współczesny człowiek w młodomowie (rekonesans badawczy na materiale Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży). *Annales UMCS. Sectio N Educatio Nova*, 1(9), 401–415. DOI: 10.17951/en.2024.9.401-415.
- Winiarska-Górska, I. (b.d.). *Zasady edycji tekstów w Przeglądarce wersetów równoległych szesnastowiecznych przekładów Ewangelii*. Pobrane 14 kwietnia 2026 z: <https://ewangelie.uw.edu.pl/files/zasady.pdf>.
- Winogradow, W. (1977). Osnovnye ponjatija ruskkoj frazeologii kak lingvisticseskoj discipliny. W: W. Winogradow, *Izbrannye trudy. Leksikologija i leksikografija* (s. 118–139). Nauka.
- Winthrop, H. (1966). Some Roadblocks on the Way to a Cyberned World. *American Journal of Economics and Sociology*, 25(4), 405–414.
- Witalisz, A. (2022). Najnowsze metodologie badawcze w lingwistyce kontaktu i automatyczna ekscerpcja anglicyzmów. *Język Polski*, 2, 5–22.
- Witosz, B. (2005). *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Witoszowa, B. (1985). Rola powtórzeń w tekście literackim stylizowanym na tekst mówiony (na przykładzie monologu wypowiedzianego). *Język Artystyczny*, 3, 95–109.
- Włodarczyk, M. (2026). “A certain missy from...”: Gossip on Women from Foreign Lands in Polish News (1760s-1820s). W: N. Brownless, B. Dooley, S.U. Baldassarri (red.). *Fact and Ideology in the Reporting of News about Italy from 1600 to the Unification* (s. 175–192). Cambridge Scholars Publishing.
- Włodarczyk, M., Taavitsainen, I. (2017). Introduction. Historical (socio)pragmatics at present. *Journal of Historical Pragmatics*, 18(2), 159–174. doi 10.1075/jhp.00010.int.
- Wojciechowski, B. T. (2011). *Nadawca i adresat w języku japońskim. W kręgu semiotyki kulturowej i pragmatyki komunikacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wojtak, M. (1984). „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego jako tekst mówiony. W: L. Ludorowski (red.). *Z problemów poetyki historycznej* (s. 109–123). UMCS.
- Wojtak, M. (1988). *O języku i stylu „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego*. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.
- Wojtak, M. (1992). Elementy języka mówionego (potocznego) w siedemnastowiecznych utworach komediowych. W: H. Wiśniewska, Cz. Kosyl (red.). *Odmiany polszczyzny XVII wieku* (s. 167–180). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wojtak, M. (1995). Badania nad językiem i stylem polskiego dramatu, cz. I. *Stylistyka*, 4, 301–321.
- Wojtak, M. (2014). *O języku i stylu polskiego dramatu. Studia i szkice*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wojtak, M. (2019). *Wprowadzenie do genologii*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie.
- Woliński, M. (2004). System znaczników morfosyntaktycznych w korpusie IPI PAN. *Polonica*, 12, 39–54.
- Wołoszyn, J. (2017). Czasownikowe wykładniki nakłaniania kogoś do czegoś z perspektywy semantycznej. *LingVaria*, 2(24), 291–307. <https://doi.org/10.12797/LV.12.2017.24.18>.
- Wróblewski, P. (1998). *Struktura, typologia i frekwencja polskich metafor*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Wtorkowska, M. (2014). Językowy obraz świni i jej rodziny przez pryzmat frazeologii w języku polskim i słoweńskim. W: I. Vidović-Bolt (red.). *Životinje u frazeološkom ruchu. Zbornik radova s međunarodnoga znanstvenog skupa Animalistički frazemi u slavenskim jezicima održanog 21. i 22. III. 2014. na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu* (s. 501–509). FF Press.
- Wysoczański, W. (2006). *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych. Na materiale wybranych języków*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Young, L. Morris, C., Langdon, C. (2012). „He Said What?!” Constructed Dialogue in Various Interface Modes. *Sign Language Studies*, 12(3), 398–413.
- Yule, G., Mathis, T. (1992). The role of staging and constructed dialogue in establishing speaker’s topic. *Linguistics*, 30(1), 199–215. <https://doi.org/10.1515/ling.1992.30.1.199>.
- Zagórski, Z. (1999). Świadomość językowa a norma. W: M. Borejszo, S. Mikołajczak (red.). *Silva rerum. Księga poświęcona Profesorowi Markowi Kornaszewskiemu w 70. rocznicę urodzin* (s. 87–93). Wydawnictwo WiS.

- Zaniewska, E. (2011). Stylotwórcze funkcje wybranych kategorii słownictwa w twórczości Michała Witkowskiego. *Białostockie Archiwum Językowe*, 11, 295–314. DOI: 10.15290/baj.2011.11.20.
- Zarębski, R. (2015). Iwona Kaproń-Charzyńska, Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, s. 229. *Język Polski*, 95 (5), 479–481.
- Zarębski, R. (2025). Bilingwizm francusko-polski w perspektywie socjolingwistyki historycznej (na przykładzie korespondencji Marysienki Sobieskiej). *Forum Lingwistyczne*, 13(1), 1–15. <http://doi.org/10.31261/FL.2025.13.1.11>.
- Zaśko-Zielińska, M. (2009). Próba charakterystyki biolektu – język a wiek. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia Linguistica*, 28, 117–123.
- Zaśko-Zielińska, M., Majewska-Tworek, A., Śleziak, M., Tworek, A. (2020). *Od rozmowy do korpusu, czyli jak zbierać i archiwizować dane mówione*. Quasetio.
- Zatorska, A. (2023). Między literackością a potocznością. Janina Konarska: *Dwór na wulkanie. Dziennik ziemianki z przełomu epok 1895–1920*. W: A. Gajda, A. Pawłowska-Kościelniak, R. Zarębski (red.). *Nazwa – styl – tekst. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Umińskiej-Tytoń* (s. 317–333). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Zaucha, J. (2006). Znaczenie porównań standardowych. *Poradnik Językowy*, 4, 92–102.
- Zaucha, J. (2007). Typy konstrukcji porównawczych. *Prace Filologiczne*, 52, 443–450.
- Zawadowski, L. (1966). *Lingwistyczna teoria języka*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zawojski, P. (2010). *Cyberkultura. Syntopia sztuki, nauki i technologii*. Wydawnictwo Poltext.
- Zieliński, A. (2021). Formuły powitalne z czasownikiem *besar* ‘całować’ w historii języka hiszpańskiego. *Roczniki Humanistyczne*, 6, 203–217.
- Żabowska, M. (2013). *Faktycznie i rzeczywiście – operacje na wiedzy i ich leksykalizacja*. *Linguistica Copernicana*, 1(9), 131–142. DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LinCop.2013.006>.

Indeks porównań zleksykalizowanych

- (idzie) jak z płatka itp.*, 85, 154, 224
- (s)topnieć jak wosk*, 84, 115, 224
- biały jak śnieg*, 84, 185, 186, 225
- biegać, latać jak za rarogiem*, 86, 190, 225
- bronić się, walczyć jak lew*, 88, 213, 225
- być głodnym jak pies, jak wilk*, 84, 153, 224
- być jak na szpilkach*, 76, 88, 114, 224
- być siwym jak gołąbek*, 87, 114, 224
- być, pozostać, stać się itp. jak glaz*, 87, 153, 224
- być, warować jak pies*, 75, 84, 185, 225
- chłopiec (piękny), dziewczyna (piękna) jak malowanie*, 84, 114, 224
- chłopiec jak lalka*, 84, 216, 217, 225
- chodzić za kim, nie odstępować kogo, postępować za kim jak cień*, 86, 114, 185, 223
- cichy, łagodny, potulny jak baranek*, 85, 114, 153, 179, 223
- coś jest (prośba, perswazja, napomnienie) jak groch o ścianę, daw. na ścianę, jakby groch o ścianę rzucał*, 84
- czerwony jak burak, jak piwonia, jak rak, jak upiór, jak wiśnia*, 84, 153, 224
- czuć się jak groch przy drodze*, 86, 153, 223
- drzeć jak liść, jak osika, jak galareta, jak w febrze*, 75, 84, 114, 224
- goły jak święty turecki, jak bizun, jak piskorz*, 84, 114, 224
- idzie jak po maśle*, 85, 114, 224
- ja na to, jak na lato*, 85, 114, 224, 227
- jak amen w pacierzu*, 64, 85, 114, 151, 224
- jak babcię kocham*, 65, 76, 85, 114, 133, 154, 161, 164, 167, 169, 173, 206, 208, 224, 227, 228, 230
- jak Boga kocham*, 64, 65, 67, 74, 76, 77, 85, 109, 114, 117, 122, 123, 124, 136, 138, 139, 141, 143, 144, 145, 151, 152, 169, 170, 171, 179, 183, 190, 191, 194, 195, 199, 202, 213, 214, 219, 220, 223, 227, 228, 255, 256, 259, 288
- jak Bożę kocham*, 65, 76, 85, 114, 133, 169, 173, 199, 200, 202, 224, 227, 228
- jak cię, ciocię, mamę kocham*, 76, 85, 114, 154, 164, 194, 204, 206, 216, 221, 224, 227, 228
- jak oparzony*, 86, 154, 224
- jak ułał*, 86, 114, 139, 224, 254
- jak ulany*, 86, 154, 159, 194, 198, 224
- jak zegar, jak w zegarze, zegarku*, 85, 114, 224
- jasne jak na dłoni, jak słońce, posp. jak drut*, 87, 114, 224
- Kiedy wleziesz między wrony, musisz krakać jak i one*, 88, 115, 224, 228
- leżeć, siedzieć, stać, sprawować się, umilknąć, zachowywać się jak trusia*, 88
- milczeć jak grób*, 84, 219, 225
- milczeć jak zaklęty, jak zamurowany*, 87, 115, 224
- mówić, gadać, kłamać itp. jak z nut*, 75, 86, 115, 224
- mówić, opowiadać, powiedzieć, wyznać co jak na spowiedzi*, 86, 174, 225
- na złość komu, jak, jakby, jak gdyby na złość*, 84, 115, 224
- Nie taki diabeł straszny, jak go malują*, 87, 115, 224, 228
- nudny jak flaki z olejem*, 87, 115, 224
- obchodzić się z kim albo z czym jak z jajkiem*, 86, 219, 220, 225

patrzeć jak sroka w gnat, 76, 86, 190, 194
patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w obrazek, 87, 185, 225
patrzeć, wpatrywać się w kogo jak w tęczę, 87, 174, 225
pleść itp. jak na mękach, 87, 204, 225
plakać jak baba, 87, 194, 225
pracować jak koń, jak wół, jak mrówka, jak się patrzy, żart. jak dziki osioł, 86
przebierać w kim, w czym jak w gruszkach, jak w ulęgalkach, 87, 115, 224
rosnąć jak na drożdżach, 84, 115, 169, 224, 256, 259
rozpuścić kogo (co), rozpuścić się jak dziadowski bicz, 87, 154, 224
siedzieć (rzadziej czuć się, być) jak na niemieckim, tureckim kazaniu, 86
siedzieć, stać kolkiem a. jak kolek, 87, 164, 190, 224
spać jak zabity, 88, 210, 212, 225
spaść, spadać z nieba, jak gdyby z nieba, 88, 115, 224
spaść, wbiec, wpaść jak bomba, 88, 164, 174, 224
spić się, być pijanym jak bela, 87, 115, 224
spocić się jak (ruda) mysz, 88, 190, 225
stać, siedzieć itp. jak malowany, 84, 115, 164, 224, 225
stać, stanąć jak oniemiały, osłupiały, jak piorunem rażony, jak posąg, jak przykuty, jak skamieniały, jak słup (soli), jak wkopany, jak wrośnięty w ziemię, jak wkuty, jak wryty, jak zakłęty, jak żywy (przed oczami, w myśli), 88, 210, 225
stać, stanąć, sterczeć jak słup, 86, 164, 225
stary jak grzyb, jak mumia egipska, jak świat, 88, 115, 224
strzec kogo, czego jak dziecka, jak oka w głowie, jak skarbu, jak świętości, jak źrenicy oka, jak źrenicy w oku, 88, 115, 224
twardy jak skała, 77, 88, 213, 214, 225, 228
upaść jak długi, 88, 174, 225
wdać się w kogo jak dwie krople wody, 88, 194, 225
wpaść jak wilk w jamę, 70, 74, 89, 115, 224
wpaść, rzucać się, przebiegać, nadciągać, lecieć, rwać, spaść jak burza, 89, 164, 225
wyglądać jak straszycło / wyglądać jak strach na wróble, 89, 174, 225
wyglądać jak śmierć angielska, 89, 164, 225
wyrastać, mnożyć się, rosnąć, powstawać itp. jak grzyby po deszczu, 87, 210, 225
zdatny jak Żyd do wiązki siana, 87
zdrów jak koń, jak ryba, jak rydz, jak rzepa, rub. jak byk, 89, 115, 224
zimny jak głaz, jak grobowy głaz, jak lód, jak marmur, jak stal, 89, 115, 224
znać kogo jak stary, zły szeląg, 86, 174, 179, 224
zniknąć, ulotnić się, przepaść jak kamfora, 88, 174, 225
zwijać się, zwinąć się jak (mucha) w ukropie, 87, 116, 224
żyć jak pustelnik, 89, 174, 180, 224, 257, 259